
V
B
J
C
18994

INFLANTY

W dawnych ſwych, y wielorakich aż do wieku naſzego dźiejach, y rewolucyach; z wywodem godnośći, y ſtarożytnośći Szlachty tameczney, tudźieſz praw, y wolnośći z dawna, y teraz jey ſłużących

ZEBRANE,

y

Polſkiemu światu do wiadomośći w Oyczyſtym języku

PODANE

Przez

Jaśnie Wielmożnego Jmći Pana

JANA AUGUSTA HYLZENA

KASZTELANA Inflantſkiego, STAROSTĘ Sądowego Braſławſkiego, MARSZAŁKA na ow czas W. Trybunalſkiego W. X. Lit.

Roku Pańſkiego 1750. *dnia* 2. *Stycznia.*



W Wilnie w Drukarni J. K. M. Akademickiey *Societatis JESU.*



Approbatio.

Imprimatur.

MICHAEL EPISCOPUS

mpp.







Przedmowa.

Ie zpochopu płochych prywaty reſpektow, od ktorych umyſł, y kondycya moja dáleko ſtroni; ále ſzczegulnie dla publicznego pożytku, dla zaſzczytu Narodu Inflantſkiego, dla dowodu y twierdzy praw, y prerogatyw Obywatelom tamecznym ſłużących, Inflantczyk Inflanty Polakom po polſku w ſkompendyowanym przed oczy przekładam opiſaniu. Poſtrzegſzy albowiem w politycznych, ktore śię rożnie nádarzały, konwerſacyach, że kiedy o Inflantſkich rewolucyach, y o jey tak dawney zá Krzyżakow, jak też poślednєy po Unii z Rzecząpoſpolitą w rządach y prawach formie záchodźiła mowa, nie tylko zácne y uczone z inſzych miar oſoby z Obywatelow Rzeczypoſpolitey, ale nawet ſami rodowići Inflantczykowie w zágajoney materyi zajęknąć śię, albo też w cale zámilczeć zwykli. Szukałem, y wnet iſtną znalazłem

łazłem przyczynę takowey nieprzyftoyney w dźiejach y ſprawach właſnego kraju niewiadomośći: że Kronikarze Inflantſcy, mianowićie: *Tillemanus Bredenbach, Dyoniſius Fabritius, Balthaſar Ruſsovius, Salomon Henning, Laurentius Müller, Fridericus Menius, Chriſtianus Kelchen, &c. &c.* w języku ſobie rodowitym, to jeſt: w Niemieckim hiſtoryą ſwoję piſali, á z Dźiejopiſow Polſkich żaden umyślnie, y z gruntu o Inflantach nie traktował, chyba ktory po drodze tylko końcem piora cokolwiek gabnął o tey Prowincyi, ile mu z relacyi, y z konnexyi z przedśięwźiętą od śiebie materyą potrzeba było. Poſzło zátym, że Szlachta Polſka, y wielu Inflantczykow przez niewiadomość języka Niemieckiego doſkonałey nie mieli ſpoſobnośći nábywania doſtateczney o Inflantach nauki. Rożne ztąd nieprzyzwoite wynikały ſkutki. *Pierwſzy*, że wielu śię takich znalazło Aryſtarchow w Rzeczypoſpolitey, ktorzy niedoczytawſzy śię o godnośći urodzenia Szlachty Inflantſkiey z ſtarożytnych *in Imperio* Familii od wielu wiekow pochodzącey, uſzczypliwie o ſtarodawnych Jey Imionach ſądźili; á drudzy grubym uwiedzeni niektorych Hiſtorykow Polſkich błędem, ztąd ich lekce ſobie ważyli: jakoby Rzeczpoſpolita nie przez traktaty, ale przez miecz, y podbićie Inflanty pozyſkała; kiedy przećiwnym ſpoſobem ta Prowincya ze wſzech miar wolna, y ſwobodna z dobrey woli do wolney przyſtąpiła Rzeczypoſpolitey z zupełną w prawach, y prerogatywach koekwacyą. *Drugi*, że bez objaśniającego z hiſtoryi Inflantſkiey wywodu

wodu

wodu prawa y przywileje Obywatelom Inflantſkim już to od Krzyżakow, już to przy, y po inkorporacyi z Rzecząpoſpolitą nadane, w ſwoich záwiłych od tak dawnych czaſow rożnośćiach, y odmianach zrozumiane y rozeznane być niemogły. Są bowiem takie, ktore według przyzwoitośći przeſzłych czaſow uſtanowione, zá naſtąpieniem nowych w czáśie y rewolucyach okoliczności znieśione, albo odmienione uſtały. Są drugie, ktore po dźiś dźień w mocy, y walorze zupełnym trwać powinne, mianowićie te, ktore między Krolem Zygmuntem Auguſtem, á Inflantami *ex pacto & convento, tanquàm jura reciproca inter partes paciſcentes* ſtanęły, y uroczyſtemi zobopolnie przyśięgami ſą ſtwierdzone, á zátym *arbitrariè* przez przećiwne konſtytucye naruſzone być niemogły, chyba do czego dobrowolne ſamych Inflantczykow przyſtąpiło zezwolenie. Z rozmaitych zaś praw, y konſtytucyi od Rzeczypoſpolitey ná Inflanty przed awulſyą do Szwecyi ſtanowionych, teraz te tylko dla naſzych Inflant ważność mają, ktore áni przerzeczonym fundamentalnym paktom y kapitulacyom śię nie ſprzećiwiają, áni przez naſtępujące nápotym po paktach Oliwſkich uſtawy y ordynacye Rzeczypoſpolitey odmiany nieponioſły. Takowa wielorakość namnożonych praw Inflantſkich pokąd porządney, y dowodney nie było informacyi z hiſtoryi teyże Prowincyi pochodzącey; kiedy, z jakich przyczyn, y jakowym ſpoſobem jedne uſtały; drugie naſtąpiły? zawiłą ſprawowała trudność do pojęćia, y rozeznania onych. Przeto niemaſz

czemu śię dźiwowáć tak srogiey w Inflantach *circa naturam bonorum* konfuzyi, że kiedy wszystkie dobra Szlacheckie, ktore przedtym za Krzyżakow lennym szły prawem, na dźiedźiczne y wieczyste od Krola Zygmunta Augusta przy inkorporacyi Inflant do Rzeczypospolitey, wyraźnie są zamienione, á zatym nie innym, tylko tym dźiedźicznym prawem powinne być dźierżane; z tym wszystkim przez niewiadomość essencyalnego tego prawa, po większey części zá otrzymaniem niesłusznym przywilejow ná lenne, lub dożywotne poszły dźierżawy. *Trzeći*, że *in materia Status* respektem nábytego Rzeczypospolitey do Inflant prawa, mianowićie: *Supremi & directi Dominii* nad Xięstwem Kurlandskim, y Ziemią Piltyńską; nie każdy z naszyńcow nie czytawszy historyi Inflantskiey istność, y stałość takowego politycznego tych krajow z Rzecząpospolitą związku wywodzącey, ná doskonałą zdobyć śię mogł wiadomość; ktora, ile ná zbićie napastliwie wyszukanych racyi postronnych potencyi przećiwnie interesujących śię; nieuchronnie jest potrzebna.

Zmierza zátym ta praca moja do tego celu, żeby wyż przełożone inkonweniencye z przyczyny niedoskonałey o Inflantskich rzeczach wiadomośći wprowadzone; uprzątnione y poprawione być mogły przez krotką, ale razem jasną y wyraźną, z przednich Autorow summowaną o rewolucyach kraju tego historyą, przy dedukcyi zácnośći, y starożytnośći Szlachty Inflantskiey, y wiekopomney Jey sławy męstwem y krwią nábytey; oraz wszystkich praw,

przy-

przywilejow, prerogatyw, ktore jey właśćiwie ſłużą. W ſzczegulnośći rodowitym Inflantczykom Kompatryotom moim przytomna przyſługa ten doſtoyny przynieśie pożytek, że w domu ſwoim lepiey śię rozpatrzą, y poznają śię z prawami ſwemi, á znając one, potrafią całość ich bronić y zaſzczycać. Powſzechnie zaś wſzyſtkim Obywatelom Rzplitey, ktorzy tę ſzczupłą kśięgę przeyrzeć zechcą; odkryje śię kognicya: jakiemi ſtopniami tak piękny kray na 100. mil rozległy, wybornemi nad portem Miaſtami, y wſzelką do handlu zręcznośćią uſzczęśliwiony, urodzajem wſzelkiego zboża, zwierzyną, ſutrami, rożnego rodzaju towarami,&c. na podźiw obfitujący,doſtał śię Rzeczypoſpolitey? z jakiey przyczyny, y okoliczności część tychże Inflant; to jeſt Kurlandyą,y Semigallią Rzeczpoſpolita ná oſobne zámieniwſzy Xięſtwo oſtatniemu Krzyżackiemu Hermiſtrzowi Gothardowi Ketlerowi w lenną podała poſſeſſyą? jeżeli po wygaſłym tym Domie nádana doczeſnie lenność trwać daley powinna? Co zá prawo do Ziemi Piltyńſkiey Biſkup Inflantſki mieć może? &c. Nákoniec z jakiego powodu część większa Inflant z nienadgrodzoną dla Rzeczypoſpolitey ſzkodą Szwedom śię podała? zbawienną ztąd ná przyſzłe czaſy weźmiemy náukę, żebyśmy do takich awulſyi, y uymy krajow Rzplitey przez popełnione w politycznym rządźie ſolecyzmy,jak śię z Iflantami ſtało, podobnych nienaſtręczali okazyi. Rzecz bowiem pewna, że ſtratę Inflant poſpieſzył zły traktament Inflantczykow, kiedy procz wielorakich innych krzywd;

nie

nie Ziomkom tamecznym, jak *Pacta subjectionis* warowały, ale obcym Gubernie, y Starostwa Inflantskie z exkluzyą samych Inflantczykow dawano; owszem własne ich dźiedźictwa pod pretextem im zádaney, ale prawem niewyprobowaney z nieprzyjaćielem kointelligencyi zábierano, ktore Starostowie Garnizony Polskie po Inflantskich zamkach mający chćiwie zájeżdżali, y do Starostw swoich przyłączali, lub też za Krolewskiemi konsensami, jakim śię podobało prawem, już dożywotnym, już lennym zá pieniądze innym ustępowali. Te y tym podobne krzywdy, ktore śię Inflantczykom, w brew záprzyśiężonym od Krola Zygmunta Augusta Paktom dźiały, gdy im zamiast wdźięczności zá dobrowolne przystąpienie do Rzeczypospolitey, osłabienie miłośći, y rownośći dyfferencyą pokazywano, sprawiły rozjątrzenie serc, y obmierznienie ukrzywdzonym ku krzywdzącym, á zátym desperacka rezolucya, y konspiracya z nieprzyjaćielem Szwedem nástąpiła, ktoremu śię większa część Inflant poddała. Ale y tam nierzetelność w dotrzymaniu Inflantczykom praw, y przywilejow przez redukcyą dobr Szlacheckich od Krolowey Krystyny nadanych, do Kamery Krolewskiey, pochop dała do przeszłey przez Malkontentow Inflantskich zpraktykowaney woyny, przez ktorą Szwedom nie tylko Inflanty, ale razem Ingryą, Karelią, y część Finlandyi za jednym pogromem postradać przyszło.

CZĘSC



CZĘSC PIERWSZA
O dźiejach Inflantſkich od pogaństwa do naſzych czaſow.

ROZDZIAŁ I.
O kraju y Obywatelach Inflantſkich zá pogaństwa.



INflanty w Niemieckim języku *Lieffland* w Łacińſkim *Livonia* zwane, zkądby ſwoje z dawnych czaſow wźięły nazwiſko, niezgodliwe z ſobą rożnych Autorow walczą opinie. Czy to od Publiuſza Libona? albo Palemona? ktory urodźiwſzy śię Xiążęćiem z Národu Rzymſkiego, unikając od rewolucyi wnętrznych tamecznego Pańſtwa, miánowićie (jako *Miechovius* y *Długoſz* twierdzą) od okrućieństwa ſławnego owego tyrana Nerona, wźiąwſzy z ſobą liczny poczet exulantow Rzymſkich, wyśiadł z niemi ná brzeg morza Baltyckiego, y ná nim miáſto Libo, albo Libaw od Imienia ſwego zwane wyſtawił, á zá czaſem okoliczny kray ſobie podbiwſzy Libonią, czyli Liwonią nazwał; czy też (jak Alexander

xander *Gvagninus* mniema) od Liwona Wanduta Xięćia Pruſkiego ſyna, Liwonia pochodźi; obojętney podlegá wątpliwośći.

Ja z mieyſca mego zá zdaniem idąc Liwiuſza: *In rebus antiquis, ſi quæ ſimilia veris ſunt, pro veris accipiantur, ſatis habeam*; że Liwonia od Liwow ſtarodawnych tey Krainy mieſzkańcow Imię wźięła, naybliżſze do prawdy twierdzę być podobieńſtwo. Jakoż z Niemieckiego *Lieffland*, albo *Liwenland* tłumaczy śię Liwenow kray. Umacnia mię w tym zdániu trwająca jeſzcze po dźiś dźień w Inflantach godná Liwenow Familia, ktora z niepomney tradycyi miana ieſt być pochodzącą z pierwſzych zá pogańſtwa Obywatelow kraju Inflantſkiego. Tegoż rozumienia jeſt *Ruſsovius* w Kronice ſwojey Inflantſkiey, tákże *Jacobus Schotte in hiſtoria de Livonia* tak piſze: *Si accuratiùs rem inſpicere voluerimus, fateri cogimur, quòd à ſuis Regibus & inhabitatoribus, qui Livones dicti ſunt, hoc nomen terra hæc acceperit.* Ci záś Liwowie pochodzą od owych ſławnych Wendow, ktorzy byli nieposlednim rodzajem Sarmackiego Národu; według świadectwa Ptolomeuſza: *Tenent Sarmatiam Gentes maximæ Venedæ per totum Venedicum ſinum*; Morze záś Baltyckie, nád ktorym Inflanty po większey częśći leżą, z dawna było przezwane: *Sinus Venedicus.* Jeſzcze po dźiś dźień w Inflantach jawne tych Wendow pozoſtały ślady w Miaſtach przezwanych: Wenden, Windaw, Uſzenwende, &c. od ktorych nawet, gdy Inflanty po záſzłey od Rzeczypoſpolitey inkorporacyi ná trzy Województwa rozdźielone były, jedno z nich zwało śię Województwo Wendeńſkie.

Tych Liwow obyczaje zá pogańſtwa tákowe były, jakie *Tacitus* o Sarmatach świadczy: *Mira feritas, & fera paupertas; ſecuri adversùs homines, ſecuri adversùs Deos, rem difficillimam aſsecuti ſunt, ut illis nè voto quidem opus ſit.* Zá doſtatek mieli: nic nie żądać, przeſtawając ná tym, co z Oyczyſtego kraju ſobie ſpoſobić mogli. Tym ſamym ſobie długo-

trwały

trwały pokoy ubespieczali, gdy nie szukali u postronnych, áni sami co takowego mieli, coby sąśiadom do woyny ponętą było. Chaty u nich proste, y płoche; złota y srebra wcale nic, á żelaza mało co znali. Liwom to służyło, co *Gvagninus* o Russakach pisze:

Nec facilè invenies ferrato hærentia clavo
Plaustra: facit ligni cuncta ministerium,
Et sine ferri usu jungunt sua plaustra terebris;
Et lignum ligno consolidare solent.

Rządźili śię własnemi przy Oyczystey wolnośći prawami, y Rządzcow sobie samiż obierali; jakoż jeszcze y dotąd w pieniach swoich wieyskich pospolstwo wspomina Krolow dawnych Inflantskich, o ktorych kiedy, y jako panowali zá pogáństwa, śladu u Autorow nieznayduję.

Religia ich pogáńska bezbożną pobożnośćią wężom y drzewom zwłaszcza dębom bałwochwalskie czyniła pokłony, y ofiary, gaje mieli poświęcone bogom y zaklęte; świętokradztwo było w nich drzewa narußyć; z niemi śię dźiało; co *Lucanus de Gallis* pisze: *Si robora sacra ferirent in sua credebant redituras membra secures.* Kapłanow swoich mieli w habićie podobnych do naszych Mnichow. *Divinis auguribus atq; necromanticis omnes domus sunt plenæ, qui etiam vestitu Monastico induti sunt*; świadczy *Adam Bremensis.*

Naydostoynieyszy Duchowieństwa Patryarchá zwał śię Krywe, o ktorym *Petrus à Dusburg: Fuit in medio Nationis hujus perversæ* (o Prussakach pisze:) *Locus quidam dictus Romow, trahens nomen suum à Roma, in quo habitabat quidam dictus Crive, quem colebant pro Papa; quia sicut Papa regit totam universalem Ecclesiam Fidelium, ita ad istius nutum non solùm Gentes prædictæ, sed & Lotavi, & aliæ Nationes Livoniæ terræ regebantur.* Ten arcy-kapłan pogáński Krywe nie tylko w Duchownych, ale y w politycznych rządach pełnowładną moc y powagę sobie przywłaszczał, winowaycow sądźił, á

ná śmierć ſkazanych ſam exekwował, y właſną ręką toporem ućinał głowę, w głos upewniając, że śię poświęcona bogom kapłańſką exekucyą duſza, ják nayprośćiey do Nieba doſtać miała. Między Bogami czoło zábierał zwany *Zemenik*, ktoremu co rok w Jeśieni ućieſznemi ceremoniami offerty czynili, rodowitym językiem mowiąc: *Hæc tibi o* Zemenik! *gratias agentes offerimus, quod nos hoc anno incolumes ſervaveris, & omnia nobis abundè dederis; idem ut nobis facias in poſterùm, te oramus*. Przy tey uroczyſtośći dobrze ſobie dogodźiwſzy, pozoſtałe jedzenie w kąt rzucali, temi ſłowy: *Accipe o Zemenik! gratô animô ſacrificium, ac lætus comede.* Nie pośledni też był między ich Bogami zwany *Perkun*, ktoremu władzą nád záwieruchą y niepogodą przyznawali, y kiedykolwiek Niebo grubſzemi chmurami ſrożyć śię poczynało, nátychmiaſt goſpodarze kawał połćia ná grzbiet włożywſzy, nábożnie wykrzykiwali: *Cohibe te Perkune, neq; in meum agrum calamitatem immittas; ego verò tibi hanc ſuccidiam dabo.* Kiedy śię im zá powodem wojennego ſzczęśćia, zdarzało ktorego z nieprzyjaćioł ſwoich, zwłaſzcza Krzyżakow żywcem poimać, wnet go w zupełnym uzbrojonego orężu ná konia wſadźiwſzy, wołnym ogniem ná ofiarę Bogom ſwoim w proch palili. Podbići zá czaſem od Krzyżákow pod jarzmem ćięſzkiey wzdychając niewoli, umarłym ſwoim ná grobach jedzenie, nápoy, y śiekierę kładli, takowe nucąc treny: *Tranſi miſer ab hoc rerum ſtatu in meliorem Mundum, ubi non tibi Germani, ſed tu illis imperabis; habes arma, cibum viaticum. Hæc & plura Chriſtianus Kelchen.*

Nie mogę zámilczeć przedźiwney w prawdźie y do wierzenia trudney zámiany ludźi w wilkow, ktora że pogańſkiemu poſpolſtwu w Inflantach y ná Ruśi przez czartowſkie omamienie była poſpolita, nie mało Autorow świadczy, mianowićie *Jacobus Schotte* piſze: *Vulgaris fama eſt, quod ibi vivant adhuc gentiles, qui circa Feſtum Nativitatis Chriſti in*

lupos

lupos conversi mirâ ferociâ in genus humanum & cætera animalia, bruta, sæviunt. Coś podobnego nawet y teraz rozśiewają o zádźiczałych w głębokich lasach Łotyszach y Rusakach, ále do dowodney wiadomośći nigdy nie przyszło.

Co śię tycze Religii Chrześćiańskiey wielkie jest podobieństwo, że zá czasow S. Kanuta Królá Duńskiego w tey częśći, ktorą Estonią zowią; w Kurlandyi záś, ktorą przed Krzyżakami Duńczycy náwiedzali przez S. Ansgaryusza tych Narodow Apcstoła, koło roku 862. naypierwey Ewangeliczna prawda ogłoszona była. Z tym wszystkim, ponieważ rzucone ná ten czas ná opoczyste w tych stronach pogańskie serca słowa Bożego náśienie, pomyślnego wschodu, y krescytywy nie miało, skieruję raczey pioro do tego wieku, w ktorym przy zbawienney náuce, większa Inflantskich rzeczy, y dźiejow śię znayduje pewność; gdy zá przybyćiem wielu z Niemieckich Krajow Rycerskich Familiy polerownieyszego żyćia, y ksztaltnieyszych obyczajow nástały czasy.

ROZDZIAŁ II.

O przybyćiu Niemcow do Inflant, o początkach Wiary Chrześćiańskiey przez Meynarda Biskupa; y o Rycerstwie *Ensiferorum.*

W Takowey dźikiey (jako śię wyżey powiedźiało) posturze, y ćiemnych bezbożnego pogaństwa błędach zostawały Inflanty do roku 1158. w ktorym zá sprawą chćiwey zbawienia ludzkiego Opatrznośći Boskiey niektorzy Kupcy Miasta Anzeatyckiego *Bremen*, puśćiwszy śię w kilku okrętach morzem do handlownego ná ow czas w Gotlandyi Miasta *Visbia* zwanego, náwalnym szturmem zánieśieni ná port Inflantski, tam gdźie rzeka Dźwina do morza Baltyckiego wpada, á teraz Miasto Ryga stoi, wyśiąść ná

ląd, y dla ſtwierdzenia nadwerężonych burzą okrętow ſwoich przez czas niejaki zábawić się muśieli. Liwowie poblizu mieſzkający nieſpodźianym gośći nieznájomych ſtrwożeni przybyćiem, z opacznego podeyrzenia, zbroyno ſkupiwſzy śię, z nagła ná nich ſpadli. Poſtrzeżona ſzczupłość Cudzoźiemcow, y ſakoma upatrzonego zdobyczu nádźieja porywczą w poganach do náćierania wzniećiła ochotę. Wſzakże znalazſzy w małey gromadźie dobry porządek, y więkſzy niż z razu myślili, odpor; cofnąć śię názad, y ſpuśćić niece z gorącego zapędu muśieli. Po zgromionych raz y drugi attakach przyſzło ſtronom do rozmowy; ználeźli śię bowiem między Liwami, ktorzy przez częſte z pogranicznemi Szwedami, y Duńczykami obcowanie nábyli nieco wiadomośći dialektu Niemieckiego. Rozmowa wyjednáła pomiarkowanie, á zá nią rownym krokiem konfidencya y beſpieczeńſtwo, á zátym y frymarki náſtąpiły. A tak Niemcy kupiecki zápas ná miod, woſk, y inne wieyſkie towary z Liwami z korzyśćią zámienili, y weſoło do ſwego powroćili kraju, zámowiwſzy ſobie w też ſtrony wolny do dalſzego handlowania regreſs. Jakoż zá powabem doznanego profitu, Kupcy Bremeńſcy uczęſzczali w naſtępujące lata do tegoż Portu Inflantſkiego, y tam śię rozgośćiwſzy, pouſale u Liwow ná roſpoſtrzenienie kupiectwa ſwego prośili, y zjednali pozwolenie, żeby śię głębiey w kray ná mil ſześć pomknąwſzy, obronny dom, lub kaſztel ná wyſokiey gorze dla warownego ſkładu towarow ſwoich wyſtawili; ktory od Liwow potym *Uxkul* był przezwany. Záłożywſzy ten pierwſzy grunt y twierdzę poſseſsyi ſwojey w Inflantach Niemcy, zá czaſem tak dla wygody ſwego nábożeńſtwa, jako też dla oświecenia pogańſtwa Liwow, ſprowadźili z ſobą wielce przykładnego Kapłana *Meynardus* zwanego. Zwawa między Autorami o tym Meynardźie záchodźi walka; *Bſovius* mieni go być z Zákonu S. Dominika; grubym záiſte anachronizmem; gdyż ſam S. Dominik w dźie-

ćinnym

ćinnym záledwo koło tego czasu mogł żyć wieku. Baroniusz zaś u Skargi pisze: *Roku 1156. wzbudźił Pan Bog Kanonika Sigenbergeńskiego Meynarda, ktory od Arcy-Biskupa Bremy Artwika, y od jego Kapituły błogosławieństwo wźiąwszy, z Kupcami do Inflant zajachał, y pomału z pokorą grzechy ich ukazując, Boga im jednego opowiadał.* Monologium Cysterfow świadczy, że Meynard był Mnichem Cysterfem; co samo potwierdza *Balthasar Russovius* stary Dźiejopis Inflantski, y wiele innych. Podobieństwo jest, że z Kanonika został Cysterfem. Ten Apostoł Inflantski, języka kraju nieco przejąwszy, lud bałwochwalski ná drogę Ewangeliczney práwdy gorliwą pilnośćią nákierował. Pobłogosławił Pan Bog pobożnym jego uśiłowaniom, ktoremi wielką liczbę Pogan ná Wiarę świętą pozyskał. Celował między Neofitami wźiętośćią y godnośćią Treydeńskiego traktu w Inflantach Pan y Rządzca Kobbe zwany, ktory z całą Familią, y z poddaństwem swoim Chrzest przyjął. Krzewiąca śię zá czasem práwowiernych Liwow liczba zá skuteczną Meynarda perswazyą dwa Kośćioły; pierwszy w *Uxkulu*, á drugi ná wyspie *Kerkholm* wystawiła. Aże pod tę porę zgraja niesfornego ochotnika z Litwy, y z Ruśi wpadszy do Inflant, Liwom wielkie szkody, á Meynardowi przeszkodę w rozpostrzenieniu dźieła swego zbawiennego uczyniła; tę przygodę zá przyczynę, y assumpt sobie wźiął Meynard do remonstrowania Liwom, áby sobie ná záslonę kraju, fortece murowane wystawili; zálecając wygodną do takowych struktur sposobność przytomnych tam Niemcow swoich. Skłonili śię chętnie Liwowie do życzliwey rady, y dwie Fortece, *Ixkiel*, y *Dala* wymurowali. Dokończywszy przezorne te zábiegi Meynardus, zważał: że do rozmnożoney już dobrze trzody Chrystusowey Pasterzow, y Kapłanow więcey przysposobić náleżało. Przeto wźiąwszy z sobą liczną przednieyszych Inflantczykow komitywę, do Arcy-Biskupa Bremeńskiego zjechał, przed ktorym, y całą Kapitułą wybornym

tym

tym źiarnem Chrystusowym z kąkolu Pogańskich Liwow wybranym obecnie śię popisując, nie mało Kapłanow ná zebránie pozostałego w Inflantach żniwa sobie uprośił, á sam ná Biskupstwo Inflantskie był poświęcony.

Roku 1192. I. Bisk: Inflant: Meynardus. Meynard pierwszy Biskup Inflantski powracając do Inflant nie mało Xięży, y świeckiego stanu rodowitey Szlachty Niemieckiey z sobą sprowadźił, ktora wzbudzona już to wspaniałą żądzą dźielnego przećiwko Poganom dokazywania, już to świątobliwą rozpostrzenienia Wiary S. zelozyą pałająca, już też pochlebnym z orężney korzystać fortuny unieśiona powabem, Oyczyzny odstąpiwszy, do Inflant przeniosła śię, y pierwszą plantę stanu Rycerskiego tam założyła.

Tknęła do żywego Meynarda niespodźiana Liwow náwroconych pod niebytność swoję recydywa do Pogaństwa; ktorzy bezbożnie ná spłokanie Chrztu S. w rzecznych wodach kąpieli odprawowali, w prętce jednak zá powrotem swoim pozyskał te błędne owieczki, y owszem owczarnią swoję przez rosporządzone w okoliczne strony Missyonarzow wybiegi pomyślnie rozpostrzeniał. Szła w gorę codźiennie Religia, y samemi śię krzewiła trudnośćiami. Trwały te lata przybyszowe Wiary Chrześćiańskiey do roku 1196. w ktorym nie tak wiekiem, jak troskami, y prácą wyśilony Biskup w Bogu záspnął. W manuskryptach starych Stefana Rutenberka Historyka Inflantskiego list Papieża Celestyna III. do Meynarda w te słowa śię znayduje:

Cælestinus Episcopus Servus Servorum DEI, Venerabili Fratri Meinardo Livoniæ Gentis Episcopo salutem & Apostolicam Benedictionem.

Auditis laudum præconiis, quæ de tuis actis referuntur & tuæ inceptæ prædicationis profectu abinde commeantibus intellecto; uberes gratiarum Creatori persolvimus actiones, qui & talem tibi voluntatem dignatus est inspirare, & ex multitudine miserationum suarum proventum ei congruum indulgere.

Cùm

Cùm enim ipse dicat: sine me nihil potestis facere, si quid boni ab homine inceptum fuit, vel peractum, ipsi procul dubio est computandum. Licet enim Apostolicâ simus edocti tubâ, quod adjaceat nobis velle; sed non possumus perficere & invenire, nisi tantùm ipse, quantùm opus virtutis, & suâ præveniat gratiâ, & eâdem perduxerit ad effectum, quibus nisus humanus & inutili casso labore consumetur ac penitùs evanescet. Quia verò inceptæ doctrinæ fructus agnoscis, qui Cœlestem Panem legem Domini ignorantibus gustandum cum sudore & labore plurimo præbuisti; quamvis Rachelis amplexus, quo recreaberis in claustro, te quodammodo retrahat, exercitia tamen suscepta laboriosæ Liæ, quæ per divinam gratiam fæcundior exstat in prole, nullo modo abhorreas, sed tantò potiùs ac fiducialiùs amplexeris, quantò ex eis fructus provenit copiosior, & plurimùm utilitati deservit. Expedit enim & infidelibus, qui Cœlesti doctrina indigent, ut eis viam lucis & salutis insinues; & conversis etiam noviter, ut panem sustentationis ac confortationis in meliùs sine cessatione refringas, ne si (quod absit) tua super hoc solicitudo desistat in via, qua cæperunt, quotidiano viatico non superabundante deficiat, & ita sudor incepti laboris, ex subsequenti defectu convincatur, inutiliter emanâsse. Insistas ergò Venerabilis Frater & per temet-ipsum, & per alios, quos tibi & vitæ, & merito, & doctrinæ videris adjungendos, & omni nisu coneris: ut doctrinæ verbis & exemplis operum, per tuum Ministerium populus & numerô & meritô Creatori serviens augeatur. Nos enim de consilio Fratrum Nostrorum; authoritate tibi præsentium indulgemus: ut plenariam habeas potestatem, adjungendi tibi, quos necessarios videris, & quos cognoveris Ministeriis opportunos. Et ut hæc securiori conscientia perficere valeas, & tibi noscas, & eis, quos tibi duxeris adjungendos, prædicationis officium à Nobis injunctum, Paternam ad hoc præstandum tibi impertimur benedictionem. Cæterùm quia plures ex diversis Ordinibus ad hujusmodi pium officium ad instantiam tuam vel propria devotione

accesserunt hactenus, & fortè accedent in futurum; dispensandi cum eis in cibis, potibus, quin & vestibus, & prædicationis officium injungendi liberam tibi tribuimus authoritate Apostolica facultatem. Tuum igitur erit, in his talem habere, ut & sperata doctrinæ Christi utilitas per tuam solicitudinem cumulatiùs proveniat indigentibus, & tam piô studiô cum Fratribus tuis, qui semper hujusmodi laborem exercent, æternæ beatitudinis mercedem pleniùs valeas obtinere. Datum Lateran: 5. Cal: Maji 1193.

Nágrobek takowy Meynardowi staroświeckim stylem dany znayduje śię:

Hâc sunt in fossa Meinardi Præsulis ossa,
Nobis ille fidem dedit annis quatuor, idem
Actis millenis, centenis, nonaq; genis,
Annis cum senis, meritis it ad æthera plenis.

W zamku Inflantskim Romburk nazwanym znaydowały śię portrety Arcy-Biskupow y Biskupow Inflantskich z nápisami Ich znakomitsze dźieła wyrażającemi, ktore Jan Karol Chodkiewicz Gubernator Generalny Inflant odnowić kazał. A że tákowe inskrypcye przepisane do rąk moich śię dostały, przeto ná dowod Ich akcyi pamięći godnieyszych, po każdym Biskupie podług porządku swego, ná końcu one położę. Meynardowi ten służy:

Christum Livonibus Meinardus prædicat Annô
Millenô centenô nongenô quoq; quartô;
Primus hic arcem Kirkcholmum cis littora Dunæ
Extruit, Uxkul, Dalen, è Regione locavit.

R. 1196. II. Bisk: Inflan: Berthol-dus à Lochau — Po ogłoszoney tego pierwszego Wiary Chrześciańskiey w Inflantach Fundatora śmierci, Archi-Katedra Bremeńska, ktorey z komissu Apostolskiey Stolicy opieka y zwierzchność Duchowna nad Inflantską Dyecezyą należała, Opata *Bartholda à Lochau* Cystersa Opata *de Luca*, ná Biskupstwo konsekrowanego do Inflant bez przewłoki posłała, áby przewrotny nie-

statek

ſtatek náwroconych Liwow w tył poglądać po śmierći Meynarda poczynających, Paſterſką w ſforze utrzymał czuynośćią. Záwitał tedy Biſkup do Inflant y przy nim okryte záćiągnionego żołnierza pułki, ktoreby uporczywych Liwow do poſłuſzeńſtwa zápędzały, przez coby łatwieyśi być mogli do przyjęćia prawa Chryſtuſowego. Ten jednak poſtępek niektorych Autorow wielce krytyczne gani pioro, nieuważając, że była w tym przynaglająca potrzeba, gdy bowiem pod czas dedykacyi kośćioła Daleńſkiego, zbuntowane poſpolſtwo Biſkupa ze wſzyſtkiemi Niemcami wygładźić chćiało, ći kwoli właſney defenſyi, muśieli śię porwać do oręża, y gdy roſpędzali tłum naćierający, nie mogło w tym raźie nie być krwi zbuntowanych rozlanie. Poſkromiona tym ſpoſobem ſwawola, tym większą u pogan wznieciła ku Chrześćianom nienawiść, ktora po Liwow krainie poſzła pożarem. A że Liwowie z mianey roſprawy doznali dźielnośći Cudzoźiemcow, od Litwy y Ruśi pogranicżney ſukkurs zaćiągnąwſzy zájuſzonym ná Chrześćiany puścili śię impetem. Biſkup małym, ále porządnym komputem dał im pole pod Kokenhauzem, y tak ich dobrze przywitał, że z wielką ſtratą y konfuzyą z placu ná odwrot cofnąć muśieli. W tey potrzebie znaczny ow Inflantczyk *Kobbe* od Meynarda nawrocony, ſtawiwſzy śię mężnie przećiw niewiernym, chwalebną śmiercią prawowierny ſtatek ukoronował. Przerażeni Liwowie takową porażką, z Biſkupem o pokoy traktowali. Zezwolić jednak ná tę kondycyą: żeby dźieći ſwoje w zakład wierności Chrześćianom dawali; żadną miarą niechćieli, ale tylko ſwe dźidy z Niemcami ná dowod zprzymierzoney przyjaźni pomieniali. Nie długo potym, gdy Biſkup Bartold fundament rzucał ná wyſtawienie Miaſta Rygi Roku 1196. z wielką popędliwośćią ná Niemcow niegotowych nápadli Poganie, częśćią ich wyćięli, częśćią roſproſzyli, y cokolwiek było wyſtawioney ſtruktury zburzywſzy, z gruzem y z źie-

mią zrownali. Obeszła nie pomału Biskupa ta zuchwałość pogańska, przeto dla defensyi własney przeciw tey nápaśniczey kupie, rycerstwo swoje w pole wyprowadźił, przyszło do walney potyczki, poganie liczbą, naśi męstwem narabiali. Długo jakby szalami odważony stał los rownie wątpliwy, ná koniec, lubo Biskup unieśiony w tłum nieprzyjaćioł od ręki pogańskiey włocznią przebity zginął, utratą jednak Wodza nieustraszona kawalerya Niemiecka czyniła mężnie, y przemogła nákoniec; porażonego nieprzyjaćiela z pola zegnawszy. Ciało Biskupie ná bojowisku náleźione, z wielką konduktu ceremonią pochowano. Wiekopomny ma ten nagrobek:

Bartholdus Rigam cingebat mœnibus Urbem,
Dumq; orditur opus, Livo glomerante caterva
Arma parat, bellumq; movet; concisus ab hoste
Exanimis Præsul fulvâ prosternatur arenâ.

Ná Liwow uskromionych włożono powinność, żeby corocznie od każdey wśi miarę zboża, ktorą po dźiś dźień sypką mianują, Duchowieństwu oddawali.

R. 1197. III. Biskup Inflantski Albertus de Buxhow. A że rzecz Chrześćiańska bez głowy y Pasterza mieć sprawy nie mogła, zgodnie obrano do Inflantskiey Katedry Olbrychta *de Buxhow* Kanonika Bremeńskiego; ktory w Roku 1197. potwierdzony od Stolicy Apostolskiey záciągnął nie mało Rycerstwa, y w konwoju 23. okrętow do Inflant śię przebrał. Postrzegszy ná pierwszym wstępie niewystarczające nájazdom pogańskim śiły swoje, dla doskonalszey sobie twierdzy y obrony Miasto Ryga, (ktorego zaczęte od Biskupa Bartolda budowanie szło dotąd oporem) w Roku 1202. doskonale zákończył. Przezwał zaś Miasto: *Ryga*, (to jest *riga* z łaćińskiego *poleway*) záchęcając tym hasłem śiebie y sukcessorow; ażeby szczepioną Wiarę polewać prácowitym czoła swego potem niezániechali. Wysłał w poselstwie do Oyca S. CELESTYNA III. sprawnego Kapłana Bernarda z przełożeniem niebespiecznych w Inflantach ná Chrześćian konjunktur, á

zátym

zátym upráſzaiąc, żeby ná poparćie Wiary świętey jakie Ryceritwo w Inflantach poſtanowił. Oćiec S. ná erekcyą nowego Rycerſtwa ná wzor Templaryuſzow zezwolił. HENRYK też IV. Ceſarz Rzymſki Dyploma ná kraje Inflantſkie Biſkupowi jako *Feudum Imperii* konſerujące poſłáł, y Xiążęćiem *S. R. Imperii* go uſtanowił. Dyploma Ceſarza tego jeſt tenoru:

Henricus DEI Gratiâ Romanorum Rex & ſemper Auguſtus. &c.

Ad petitionem Alberti Venerabilis Livonienſis Epiſcopi, Marchiam unam, per totum ejus Epiſcopatum, per Livoniam videlicet Lettiam, & terras maritimas inſtituimus & eundem ipſi Principatum, jure aliorum Principum munificentia Regali conceſſimus; dantes ei poteſtatem faciendi monetam, & fundandi Civitatem in Riga, & in locis aliis, in quibus eas fieri oportet. Si autem in partibus illis vena metalli cujuslibet, ſive theſaurus occultus manifeſtatus fuerit, in hujusmodi jus Noſtrum ſpeciale ipſius fidei, de conſilio Principum Noſtrorum commiſimus. Statuimus igitur & ſub interminatione gratiæ Noſtræ firmiter præcipimus, quatenus Epiſcopo prænominato de omnibus juſtitiis & rationibus, ad Regalem Jurisdictionem pertinentibus, plenè reſpondeatur, & per omnia intendatur, ſcituri quòd ipſum, tanquam dilectum Principem Imperii, ſincerè diligamus. Et cùm per eum Imperiales termini dilatentur, & Barbarorum infidelitas, annuente Domino, Chriſtiano cultui ſubjugetur nihil eorum omittere volumus, quæ commodo ſuo conducere poterunt & honori.

A kiedy w tym partya z Litwy wtargnęła w okolicę Ryſka, y wniwecz ſpuſtoſzywſzy kray z znacznym w ſwe ſtrony uſzła plonem, záfraſowany ćięſzko Biſkup poſpieſzył dźiełó zleconey ſobie z Rzymu erekcyi Rycerſtwa Inflantſkiego, y w roku 1204. do ſkutku przyprowadźił. Poſtanowienie tego Rycerſtwa od Papieża CELESTYNA, y Ceſarza Rzymſkiego

ſkiego HENRYKA potwierdzone, y oſobliwſzemi nádane przywilejami; podobne do Templaryuſzow záwierało powinnośći: żyć w bezżeńſtwie, Mſzy pilno ſłuchać, y wiernych bronić; coby zaś od pogan pozyſkali Rycerze, to wiecznemi do nich czaſy nálężeć miało. Stroy poſtanowiony, płaſzcz biały, ná ktorym przed pierśiami wyrażone były dwa miecze ná krzyż złożone w czerwonym kolorze, y nád niemi gwiazda także czerwona. Od Oyca S. názwane Rycerſtwo: *Fratres militiæ Chriſti*, albo *Equites DEI*, ále poſpolićie ſłynęli pod imieniem: *Equites Enſiferi* albo *Gladiferi*, to jeſt Rycerze od miecza. Przy ceremoniach paſowania ná Rycerſtwo nowego Kawalera, *Magiſter Ordinis* po plecach lekko zárywając płazem, y pałaſz w rękę podając mawiał: *Accipe ſorte DEI tibi qui datur. Ordinis enſem, Numinis ut terram deffendas atq; MARIÆ.* Oćiec Swięty Inflanty pod partykularny záſzczyt, y Obronę Nayświętſzey MARYI Panny oddał, y poświęćił; zkąd też Inflanty; *Terra Mariana* zwane były.

R. Lotna o nowo fundowaney Kawaleryi wiadomość co nie-
1205. miąra żywey, y godney z urodzenia młodźi zwabiła do In-
I. flant. Skoro w komplećie ſtanął, determinowany Rycerzow
Miſtrz kompłut w Roku 1205. obrali ſobie Wodza abo Miſtrza zwa-
Enſiferow nego *Winno de Rhorbach*, ktory ná pierwſzym rządow ſwoich
Inflant: wſtępie, dźielną śię popiſał expedycyą przećiwko Litwie wiel-
Winno de kim nawałem kray Inflantſki niſzczącey. Przywitał tych na-
Rhorbach. jeżdcow tak mężnie *Winno*, że ledwo ktory z nich nazad żywcem umknął.

W tymże Roku záwitał do Inflant Biſkup Muteńſki Legat Papieſki, ktory uprzątając przyczyny do ſzkodliwego między Biſkupem, á Rycerſtwem rozrożnienia śię, kray między ſtronami podźielił, y juryzdykcyą rozłączył.

1206. Poświęćił Biſkup Kośćioł Katedralny w Rydze, y Miaſto ograniczył.

1207. Puśćił śię Biſkup do Niemiec ſzukając pomocy ná pogan, gdźie

gdźie poſtanowiono, áby 100. grzywien ſrebra co rok mu z ſkarbu publicznego dawano.

Wiſsik Xiążę Ruſkie zjednoczonemi z Litwą śiłami liczne ſwoje po Inflantach roſpuśćiwſzy zágony w proch, y w perzynę wſzyſtek kray obracał; ſpadł mu ná kark nieſpodźianie *Winno*, y przełamawſzy pogańſkie ſzyki, plon zábrany odyſkał, á przywodzcow życiem z Chrześćiańſkiey wſpaniałośći udarowawſzy, ſmagle ich wypłazować kazał, y z tym nápomnieniem názad puśćił, żeby odtąd ſwoich raczey do pługu, niż do nieprzyzwoitego ſobie zápędzali oręża. Litwa ſzukając powetowania tey klęſki, poſła ſwego ná Ruś do Nowogroda wielkiego dla ſprzymierzenia śię z Ruſsakami przećiwko Inflantſkiey milicyi wyſłała; ktory w drodze pod ſmycz jakoś Rycerzom Inflantſkim podpadł; wźięty y oſadzony z płochey niećierpliwośći ſam śię przebił. Rozdrażniona tym Litwa z Ruſsakami złączywſzy śię, znowu jak obłok ſpadnie ná Inflanty, y okrutną záwźiętośćią wyćina y burzy wſzyſtko; aż *Winno* o ranney dobie, gdy pogańſtwo jeſzcze pułſenne przećiera oczy, wiełkim ná nich nátrze ſercem, bijąc ich, y gromiąc; tych tylko w ſłuſznym upale żywcem zoſtawi, ktorych z krwawego pogromu pierzchliwa unioſła bojaźń. 1209.

Ale jak śliſkie ſą ſzczęśćia płużącego ſawory w prętce doznał *Winno*, gdy w Roku 1216. po gorach y wertebach niedoſtępnych záwiſne Eſtończykow, Ruſsakow, Pruſsakow z ſobą ſprzyśiężonych kupy ścigając, od mnoſtwa prześilony, kwiat Rycerſtwa ſwego ſtraćiwſzy, ná odwrot cofnąć muśiał; wnet jednak z niebywałego opłonąwſzy wſtydu, znowu śię z nieprzyjaćielem ſprawił, y mężnie go z placu wyparowawſzy, rzęśiſtym trupem pole záſłał. 1216.

Uſkromiwſzy záwźiętośći ſąśiedzkie, y ſzeroko rozpoſtrzeniwſzy ſwoję granicę *Winno*, ná czele kraju ſwego mocne zámki wyſtawił, á dawnieyſze do doſkonalſzey przywiodł pory, jáko to: Miaſto *Wende*, (gdźie ſobie ſtołeczną założył rezydencyą) *Treyden*, *Odempe*, *&c.*

Koło

Koło tego czaſu z wyſpy *Oſel* poganie płynącego do Rygi Kapłana *Fridericum de Cella* Zákonnika Cyſterſa przejąwſzy, y ná brzeg ſprowadźiwſzy, wymyślnemi mękami (drzewca między paznokćie wbijając, y wolnym ogniem piekąc) zámordowali.

Rozwiedźiona z wielodźielnego dokazania *Enſiferow* ſławá tknęła zazdrośćiwie Waldemara II. Krola Duńſkiego; z zwyczaynego Monarchom obyczaju,ſąśiedzkie powodzenia za ſwe własne poczytać niepomyślnośći. Przeto dla ujęcia Im do dalſzego rozpoſtrzenienia śię ſpoſobow, przylądowawſzy do *Eſtonii* (ktorą przednieyſzą Prowincyą Inflantſką, Biſkup, y Rycerſtwo byli już po częśći opanowali) ſobie ją podbijał. Autoryzował tę imprezę, okazałą przyczyną, że zdawna kiedyś Krolom Duńſkim ta kraina hołdowała. Jakoż ná głowę poraźiwſzy Eſtończykow, nie tylko całą *Eſtonią* z przyległemi wyſpami, ale też *Kuronią*, albo Kurlandyą dobytym mieczem opanował. Miaſto Piltyń wyſtawił, y Biſkupem tam oſadźił Prałata Lugduńſkiego *Ermunda*, ktory w Piltynie Katedrę záłożywſzy, ná doſtoyną świadczoney ſobie od Krola dobroczynnośći pamiątkę, obraz ſwoy nad bramą wyſtawił z napiſem: *Introduxit me Rex in cellam ſuam, ordinavit erga me charitatem ſuam, dicens: omnis populus obediat tibi.* A że Krol Waldemar niedowierzał śliſkiey świeżo podbitego poddańſtwa życzliwośći, obronne Miaſto przy mocnym kaſztelu *Rewel* zwane wyſtawił, aby Eſtończykowie pod taką twierdzą, głowy podnieść nie mogli. Familiom Szlacheckim z Niemiec ſobie ná pomoc przybyłym wielkie nádał dobra y wolnośći, zwłaſzcza w Prowincyach *Haria*, y *Wierland*; żeby taką ujętych hoynośćią w wiernośći ku ſobie utwierdźił. Szczęśliwe te Krola Waldemara progreſſa zá ubliżenie upatrzoney już dawno nadźiei zágarnienia na śię całey Eſtonii tłumaczyli ſobie Biſkup y Rycerſtwo, á niezdołając przeważającym Krola śiłom dać odpor, żal ſwoy ſkromnie do czaſu

dyſsymu-

dysfymulowali. Ale kiedy Waldemar Biſkupſtwo Lealſkie w Eſtonii (nad ktorym jako nad krajem od Rycerſtwa Inflantſkiego zawojowanym Biſkup Albertus brata ſwego Hermana Biſkupem poſtanowił) ſobie przywłaſzczał, odkryte o takową poſseſsyą między Krolem, á Biſkupem, y Rycerſtwem záwźięły śię niechęći.

W tym *Winno de Rhorbach* pierwſzy Miſtrz Rycerſtwa Enſiferow zdradźiecką ręką od wſpoł Rycerza ſwego Wigeberta *de Soshat* wśćiekłym rankorem względem odebraney ſobie Gubernii nad Miaſtem y fortecą Wenda unieśionego, przebity, bieg żyćia dźielnemi czynami wymierzony zákończył. Zaboyca rowną kryminałowi odnioſł karę w koło żywy wplećiony.

Wakujący doſtoynośći Miſtrza álbo Rządzcy Inflantſkiego z jednomyślney Elekcyi doſtąpił Rycerz z Kawalerſkich przy- *R.* 1223.
miotow ſławny *Volquinus Schenken de Winterſtadt.* Ten do- II.
gadzając przychylney intereſsom ſwoim konjunkturze z nie- *Miſtrz*
ſzczęśćia Krola Duńſkiego Woldemara (ktorego Hrabia Hen- *Enſifer: Inflant:*
ryk *de Schweryn* z ſprawiedliwey pomſty zá zgwałcenie żony Volquinus
ſwojey poimanego przez całe lat trzy więźił, aż śię okupem Schenken.
40000. ſrebra grzywień wypłaćił) náprzod Miaſto Rewel, á zátym y całą Eſtonią, Duńſkie garnizony zá granicę wyparſzy, opanował. Zmocniony ná potym przybyćiem licznego z Niemieckich krajow ochotnika, mianowićie Olbrychta Xiążęćia Saſkiego, uderzył ná *Wyſsyka* Xiążęćia Ruſkiego, Inflanty záwiſnemi inkurſyami niſzczącego, y z pola go ſpędźiwſzy, pierzchliwego nieprzyjaćiela do Miaſta *Junowgrod* wparł; tam gdy ná ofiarowaną kapitulacyą *Wyſsyk* uwiedźiony nádźieją, bliſkiey od Nowogroda y Pſkowa odśieczy, grubym odkazem dobywających rozjątrzył; Miſtrz *Volquinus* raz y drugi nie bez ſtraty przypuſzczone uroniwſzy ſzturmy, tym większym z uporczywego wſtrętu zdjęty animuſzem, gdy zá trzećim impetem dobędźie Miaſta, w zażartym zápale żywey nie zoſtawi duſzy, w ktorey bez braku pomieſzaney

 rzeźie

rzeźie sam Xiąże *Wysyk* zginął; jednego tylko Kniaźia Ruskiego ná rześkim koniu wolnego umyślnie puśćił *Wolquinus*, áby zbliżającym śię ná pomoc Ruskim szykom autentycznie o tak gorącey kąpieli złożył świadectwo. Z popiołow zruynowanego Miasta Albertus Biskup nierownie wspanialsze od pierwszego wystawił, Dorpat álbo Derpt przezwane, á mocnym go murem opasawszy, Biskupią Katedrę w nim ufundował, y ná niey brata swego Hermana osadźił; Stolicę záś Biskupstwa Lealskiego do Miasta Parnawa przeniosł. Tam blisko Herman Biskup fortecę Odempe wystawiwszy, podał onę Engelbertowi Tyzenhauzowi Szwagrowi swemu, ktorego z sobą z Niemiec sprowadźił. Ná to mieysce pisząc *Joannes Gruber lib: Orig: Liv: fol:* 169. to dodaje: *En Origines fortunæ Tysenhausiorum inde à quingentis annis per Livoniam cùm nobilitate generis, tum maximis rebûs gestîs florentium, atq; etiamnum opibus præpollentium ac auctoritate.* Trzy tedy Dyecezye dość obszerne w tak krotkiey w Inflantach stanęły porze; pierwsza: *Ryska* z preeminencyą juryzdykcyi nad innemi, druga: *Derptska*, trzećia *Parnawska*. O co Rycerstwo Inflantskie marszczyć śię, y srogo sarkać jęło; zayrząc Duchowieństwu niby znacznieyszych possessyi y wyboru źiemi. Wzmagały śię z tego dowodu coraz żwawsze między Rycerstwem á Duchowieństwem ressentymenta, y nie bez fatalney konsekwencyi ta scyssya domowa byłaby śię obeszła, gdyby zesłany od Papieża HONORYUSZA V. w roku 1225. Nuncyusz Gwilhelm Biskup Muteński przez pomiarkowaną possessyi, y juryzdykcyi dywizyą onę nie był ukołysał, y dużo záchwianą między stronami przywroćił konfidencyą.

Zaledwo tu wnętrznego pomieszania zerwała śię burza, wnet druga gorsza, y do uskromienia nieużytsza powstała. Liwowie podbići, odwetowania dawney wolnośći podsyceni nadźieją, przybrawszy sobie pomocy z pogranicznych pogan, po zgwałconych Kośćiołach, y miotanych w błoto Sakramen-

kramen-

kramentach, srogim uporem aż tu zaszli: że wyswora wawszy się na własne Pany, gdźie mogąc ich wyrzynali. Rycerze aby tę rebellią (niby Hydrę wźięli) wcześnie zátłumili, po darmo tentowanych łaskawego uspokojenia srzodkach, wstępnym bojem wiarołomnych raz y drugi znioższy zá sprofanowany świętokradzkim odstąpieniem Chrzest, ostatnie im, ichże krwią pogańską dali pomazanie, ná kilkanaśćie tyśięcy trupem położywszy. Tak znaczna porażka do kluby pierwszey wprawiła Liwow, y przez układną rządu y posłuszeństwa symetryą, doskonałe między zwierzchnośćią, á podbitym poddaństwem sprawiła pomiarkowanie.

Dokonał biegu żyćia *Albertus* Biskup w Rydze pogrzebiony, nápis jego taki: 1228.

Vindicat Albertus clades felicibus armis,
Arcem Dunmundam diſponit ad oſtia Dunæ,
Enſiferos vocat ad communia prælia Fratres;
Henricus Cæſar titulis & ſede locavit,
Imperii Proceres inter Sacroſq; Dynaſtas.

Nastąpił ná Stolicę Inflantską Mikołay Kanonik Ryski, wystawił Klasztor Bernardynow w Rydze, y Zamek Kreutzburg. Wyjednał z Rzymu prerogatywę obierania Biskupa od Kapituły Ryskiey, gdyż dotąd Archi-Katedra Bremeńska podawała Biskupow Inflantskich. 1229. IV. *Biſkup Inflan:* Nicolaus.

W tymże Roku 1229. wtargnęli Rycerze w Kurlandyą, y tam poganow mężną konwikcyą do wyznania Chrześćiańskiey prawdy nakłoniwszy, pod władzą, y posłuszeństwem Biskupa Piltyńskiego, żyć im kazali.

Umarł Mikołay Biskup, o ktorym taki napis: 1233.

Præſide Nicolao rurſus nova bella parantur,
Livonii oppugnant creſcentis mœnia Rigæ,
Orant mox victi pacem, Dominoſq; fatentur,
Gens quoq; Curonum, Chriſti tum ſacra recepit.

1234. V. *Bisk: Inflant:* Albert9 II. de Saverbeer.

Nastąpił *Albertus* II. *de Saverbeer:* był jeszcze przed Antecessorem swoim Mikołajem obrány od Arcy-Biskupa Bremeńskiego, ale Kapituła Ryska go nie przyjęła, mając sobie od Papieża pozwoloną wolną Elekcyą. Muśiał zatym ustąpić Mikołajowi, aż po śmierći jego przez Elekcyą Kapituły Ryskiey z Administratorstwa Lubeckiego postąpił ná Biskupstwo Ryskie. Pogodźił Hermana Biskupa Dorpatskiego z Rycerstwem, z tym dokładem: żeby Rycerstwo broniło dobr Biskupich, y pod czas wizyty jego przyimowało.

A że tak Biskupi, jako też Rycerze w swoich *respectivè* terrytoryach niemało rodowitey Szlachty Niemieckiey zwłaszcza sobie skolligowaney sprowadźiwszy, krajow podbitych grunta w lenne dźierżawy jey nadawali, (z przezornego pochopu: żeby z tych hołdownikow swoich niby z gotowego Rycerzow plemienia komput Rycerski snadno rekrutowany y kompletowany być mogł) rzecz potrzebną zgodnie uznali: pewną politycznego rządu y prawa formę prerogatywy Szlacheckie, sukcessye y powinnośći z dźierżaw lennych wynikające określającą publicznym uchwalić postanowieniem; ktorą w samym skutku (ná wzor nadanych od Krola Waldemara Szlachćie Niemieckiey w Estonii znamienitych swobod, y zaszczytow ułożoną) Mistrz *Volquinus*, y Biskupi zá prawidło skombinowanego między zwierzchnośćią á dependencyą porządku, ogłośić, y obwołać po całym Państwie Inflantskim kazali.

Kwitnące wesoło powody swoje, Biskupi y Rycerstwo Inflantskie, podźielonym z troskami przyimowali ukontentowaniem; same ich szczęśćie ćiężyć, y w podeyrzeniu być z upatrzonych z daleka trudnośći poczęło. Nieprzestannie dotąd w marsowych konaniach zażywani wymogli śię śiłą biedni Rycerze Ensiferowie, złotego żelazem dobijając śię pokoju; ále kiedy prawie śię witali z tą pożądaną cynozurą, nowa coraz burza, y jedne z drugiego powstające záwichrzenie, grubemi

ją

ją záwlekałá obłokami. Z jedney ſtrony Litwa, z drugiey Ruś ſkrytym zniożſzy śię porozumieniem, drapieżne zágony o- gniem y mieczem graſsujące, uſtawnie w kraje Inflantſkie roſ- puſzczała. Ani w tak zámożnych Narodach uśmierzyć, zá- wiſne ich zápędy, przez ładajaką,by też nie raz powtorzoną klęſkę możno było, ktora zbyt znamienita w ludźiach lekkich y wiatronogim barźiey impetem, niż doſtojącym w kroku męſtwem roſprawujących śię być niemogła. Aby też wżdy kiedy dobrze nieprzyjaćiela nábito, y do traktatow przymu- ſzono, z tym wſzyſtkim przeświadczone doznanego w nich wiarołomſtwa przykłady z pouſałego nigdy ćieſzyć śię nie dały pokoju. Uſtawiczna zátym y prawie nieśmiertelna od tey ściany woyna ſamemi zwyćięſtwy (ktore jednak bez prze- platanego ná obie ſtrony ſzczęśćia nie bywały) wyćięczały zwyćiężcow, y tęſkliwie w nich do ſpokoynego wytchnienia wzbudzały wzdychania. Liwowie mniemając śię być barzo od Biſkupow y Rycerſtwa śćiśnieni, upatrowali z pilnośćią zdolney przygody do wybićia śię z jarzma poſłuſzeńſtwa. Gdźie lubo dość ubeſpieczona być śię zdawała potęga Biſku- pow, y Rycerſtwa od wzgardzoney podbitego gminu nie- zdolnośći, tym barźiey jednak rozum y przezorność nakazy- wała, mieć śię záwſze ná oſtrożnośći, im zdrada w domu y włáſnego poddańſtwa konſpiracya walnieyſze zá ſobą ćią- gnęła konſekwencye.

Ná domierzenie tych zewnątrz, y wewnątrz konſpirują- cych niebeſpieczeńſtw, przyſtąpiła jeſzcze ćięſzka od Krola Duńſkiego Woldemara konjunktura. Ten Pan przypłaconego więźieniem y złotem niewſtydu ſwego zdjęty żalem, hańbę ponieśioną męſtwem, y dokazaniem wojennym odwetować poſtanowił. Jakoż Miaſtą, y Fortece, ktore pod czas niedoli Krolewſkiey profitując z pogodney do rebellii pory od po- słuſzeńſtwa jego były śię oderwały, odebrawſzy; wielkie w apparamentach wojennych układał dyſpozycye, do pomſzcze-

nia

nia śię nad Ensiferami względem odebraney sobie Estonii zmierzające.

Zwietrzyli to wcześnie Biskupi y Rycerstwo, y wszystkie te niepomyślne okkurrencye, ktore śię wyżey namknęły, z nadśiloną swoją pomiarkowawszy potęgą, zgodnie osądźili zá naybliższy sposob do podźwignienia śię, y nábywania wystarczających odgrażającym zewsząd insultom śił, w jedno złączyć śię, y inkorporować śię z przestawnym ná ow czas Rycerstwem Krzyżackim. Zátym wraz skutek łącząc z postanowieniem, wysłali w Roku 1229. Posłow ná wyrobienie tak zbawiennego dźieła do Oyca Swiętego GRZEGORZA IX. takowoż do Wielkorządcy lub Mistrza Wielkiego Krzyżakow Hermana *de Saltza* w Wenecyi w tey dobie rezydującego.

1239. Przeszkadzał Woldemar wymyślnemi fortelami niepopłatney sobie takowey konjunkcyi. Jakoż oporem szła rzecz, aż do Roku 1239. kiedy Wolkin do zażartey z Litwą przyszedszy potrzeby, gdy do mężnego swoich przynukając czynienia w sam śię narażał ogień, tak sam, jako też Hrabia *de Danenberk*, Hrabia *de Lippe*, y prawie wszystek wybor Rycerstwa Inflantskiego, poległ.

Uszczuplony ostatek Ensiferow nie mogąc śię inaczey poprawić, przez powtorne Poselstwo swoje wyjednał u Oyca S. GRZEGORZA IX. że pozostałych Ensiferow od postanowienia dawnieyszego uwolniwszy, z Krzyżackim Rycerstwem zjednoczył. Do tey z Krzyżakami społeczności Papież ten przydał obowiązek, żeby Inflantczycy Krolowi Duńskiemu Woldemarowi Miasto Rewel z przyległemi Prowincyami ustąpili. Co też Rycerze acz z wielkim niesmakiem wypełnić muśieli.

Ale nim dalszym w Historyi Inflantskiey postąpię torem, w kroku nieco stanę, y o początkach Rycerstwa Krzyżackiego z potrzebney do doskonałego następującey narratywy objaśnienia kondycyi, kilka słow powiem; á potym o progressach Krzyżakow Inflantskich uczynię relacyą.

ROZ-

ROZDZIAŁ III.

O początkach, progresſach, y rożnych rewolucyach Rycerſtwa Krzyżackiego w Inflantach, aż do inkorporacyi Inflant do Rzeczypoſpolitey Polſkiey.

ROd y początek Rycerſtwa Krzyżackiego rowny práwie jeſt z wiekiem Rycerſtwa Maltańſkiego, y Templaryuſzow, gdyż wſzyſtkie trzy Rycerſtwa *Sæculo* XII. powſtały. Roku bowiem 1181. po objęciu Krolеſtwa Jerozolimſkiego przez *Godefrida de Bovillon* Xiążęcia Flandryi; Mąż pobożny Narodu Niemieckiego, rodowitośćią, y fortuną znaczny, (Imienia niewyrażają Autorowie) naprzod w Ankonie, á potym w Jerozolimie dom wielki gośćinny ná przyjęćie náwiedzających w Paleſtynie mieyſca Swięte Niemcow wyſtawił, y zá dozwoleniem Patryarchy Jerozolimſkiego, przy tymże gośćinnym mieſzkaniu Kośćioł wſpaniały pod Imieniem Nayświętſzey MARYI Panny wymurował. W tym ſzpitalnym budynku Pielgrzymow właſnym koſztem ſuſtentował, niedołężnych opatrywał, ubogich hoyną wſpierał ręką. Przyłączyła śię do tak przykładnego poſtanowienia pewna liczba majętnieyſzych Peregrynantow z Niemiec rodu Szlacheckiego, ktorzy zárazem z pobożnym Przewodzcą ſwoim, poślubionym ná całe życie obowiązkiem BOGU przyrzekli przy námienionym Kośćiele, y ſzpitalu pielgrzymow przyimować, chorych opatrywać, oraz mężnemi odwagami Wiarę świętą przećiwko Saracenom zaſzczycać. Wprętce odwagą, y dźielnym nad Saracenami dokazaniem tak śię rozſławili, że Papież CELESTYNUS III. od wielu Monarchow, y Xiążąt Chrześćiańſkich pobudzony, ten związek Rycerſki pochwalił, y

sił, y potwierdźił pod tytułem: *Fratres Hospitalarii S. MARIÆ Ordinis Teutonici;* karność Zakonną według Reguły S. Augustyna im postanowił, z takim habitem: nad togą czarną do kolan wiszącą, płaszcz szeroki biały z czarnym krzyżem; ktore Swięte znamię y ná tarczach nośili. Záprzyśiężone Ich powinnośći były: żyć w bezżeństwie, pewne modły codźiennie odprawować, ustawicznie z niewiernemi walczyć, niezmylone pełnić posłuszeństwo, ná każde skinienie Rządzcy swego, albo *Magistri Ordinis*. Zadnego nie pasowano ná Rycerstwo, ktoryby rodowitośći Szlacheckiey od ośmiu niewywiodł pokolenia: Pospolićie ich zwano: *Equites Teutonici*, tak też: *Equites Mariani*, á po Niemiecku: *Kreytsbruder*, to jest: Braćia od Krzyża; ále napotym gdy śię opanowaniem obszernych krajow wzmogli, zá panowania wielkiego Mistrza Konrada Hrabi *Celnera de Rottensztein* w Prusiech, á w Inflantach Hermistrza *Lobeusza Hylzena* w Roku 1382. zjechawszy śię ná walną radę do Prus, wyraźną między sobą uchwalili ustawę: żeby już odtąd śię zwali: *Kreutzherren*, to jest: Panowie od Krzyża, á w Łaćińskim języku tytułowali śię od Krajow od śiebie podbitych, to jest: Krzyżacy w Prusiech: *Domini Terrarum Prussiæ*, á w Inflantach: *Domini Terrarum Livoniæ*. Gdy pasowano ná Rycerstwo Kandydata, *Institutor* Krzyż Rycerski w ręce mu dając mawiał: *Ecce Crucem istam damus tibi pro omnibus peccatis tuis; & si servaveris ea, quæ promisisti, facimus te securum vitæ æternæ*; á potym: *Panem & aquam in copia promittimus tibi, & si quid ampliùs obtigerit, plura tibi non debemus.* Jakoż zwłaszcza ná początku barzo skromnie, y pobożnie żyli; według świadectwa *Petri de Dusburg, in prologo operis fol.* 6. w historyi Pruskiey. Ale zá ośiągnieniem potencyi samym Monarchom strászliwey, wszystko śię to odmieniło.

Procz Rycerzow Krzyżakow, byli też Xięża Krzyżacy, ktorzy w takowymże co y Rycerze habićie Kośćiołow pilnowali,

wali, porządku nabożeństwa poſtrzegali, chorym uſługowali, uſtawy y rytuały *Ordinis* Rycerzom przekładali, y tymże w Adminiſtrowaniu Sakramentow tak w domu, jako też y w bojowiſku ranionym aſsyſtowali. Tym Xięży wolno było w niebeſpieczeńſtwie przy zbroi nabożeńſtwo ſwoje miewać, podług świadectwa *Franciſci Meninnii in deliciis equeſtribus: Sacerdotes hujus Ordinis facultatem obtinuiſse, ut Sacra in armis facere poſsent; adeò, ut de illis verè dicere liceret: Qui laudabant in canticis, accincti ſunt enſe.*

Rządzca tego Rycerſtwa, álbo *Magnus Magiſter* był u Monarchow w wielkiey dyſtynkcyi. Nośił z nadania HENRYKA Krola Jerozolimſkiego Krzyż złoty w czarnym polu wyrażony; Ceſarz FRYDERYK II. dodał *inſigne Imperii:* Orła czarnego w śrzod Krzyża wyrażonego. A w roku 1250. LUDWIK S. Krol Francuſki cztery Lilie Francuſkie między kwadraturą Krzyża rozłożone przydał. Takowy Krzyż nośili *Magiſtri Ordinis* ná pierśiach nad Togą czarną, á drugdy też złotolitą; ná płaſzczu záś białym ná lewey ſtronie podobny Krzyż miewali wyſzyty.

W roku 1191. pierwſzym Krzyżackiego Rycerſtwa Miſtrzem był *Henricus de Valpot.* W roku 1200. naſtąpił *Otto de Karpen.* A po nim w roku 1206. *Herman Brandt.* W roku 1218. obrany *Hermanus* Hrabia *de Saltza,* ktory dla wielkich dźieł ſwoich pierwſzy tytuł otrzymał od Ceſarza FRYDERYKA II. *Magni Magiſtri Ordinis Teutonici,* z nadaniem ſobie doſtojeńſtwa *Principis S. R. Imperii.* Barzo ważne przywileje, y nadania od Papieżow INNOCENCYUSZA III. y HONORYUSZA III. także od Ceſarza FRYDERYKA II. dla Rycerſtwa ſwego otrzymał. Dwa tyśiące Niemieckiey ſtarodawney Szlachty (między ktoremi był Konrad Margrabia z Turyngu) wſzyſtkich Rycerzow paſsowanych miał pod ſwoją ſprawą, ktoremi Saracenow mężnie gromił, y z rąk ich w roku 1210. Jana ſyna Henryka Krola Jerozolimſkiego wybawił.

bawił. W tak wyſokim był poważeniu ten Wielki Miſtrz Krzyżakow, że Papież HONORYUSZ III. y FRYDERYK II. w záſzłych między ſobą rożnicach obrali go ſobie zá Arbitra, y ná przeważnym jego polegli rozumie, y rozeznaniu; świadczy *Dusburg* w Kronice ſwojey Pruſkiey: *Chronic: Pruſ: Part: 1, p. 27. Accidit quòd dum inter Dominum HONORIUM Papam III. & FRIDERICUM ſecundum Imperatorem aliqualis diſsenſionis materia verteretur occulta, uterq; cauſam ſuam eidem Fratri Hermano definiendam commiſit; unde factum eſt: quòd Ipſe Dominus Papa, & Imperator, ut idem Frater Hermanus in majori reverentia haberetur, ei & ſuis ſucceſsoribus futuris in Officio Magiſterii Ordinis Domûs Teutonicæ conſtitutis, dignitatem Principis contulerunt; & in ſignum hujus Principatûs Dominus Papa annulum ei obtulit, & Imperator Inſignia Regalia Imperii deferenda in ſuo vexillo indulſit.* Gdy w prętce potym w roku 1220. Saracenowie znioſzy Chrześćiańſkie woyſko, wyparli Krzyżakow z Azyi, tak Ceſarz, jako y inni Xiążęta Chrześćiańſcy obſzerne Rycerſtwu poſseſsye we Włoſzech y Niemczech nádali, á ſam Wielki Magiſter z Ankony rezydencyą ſwoją do Wenecyi przenioſł.

R. 1237. Konrad Xiąże Mazowieckie niemogąc śię odjąć najazdom od pogranicznych Pruſsakow; zá radą Kryſtyna Biſkupa Chełmińſkiego, Ziemię Kujawſką y Dobrzyńſką Krzyżakom w dźierżenie podał, wieczyſtym poſtanowieniem: ąby pilnie y uſtawicznie niewiernych Pruſsakow Polſkie y Mazowieckie kraje nieuſtannemi inkurſyami niſzczących podbijali, ażby ich ſobie zwojowali. Papież GRZEGORZ IX. y FRYDERYK potwierdźili ten Traktat; tak tedy (ſą ſłowa *Gwagnina fol: 30.* w Hiſtoryi Pruſkiey) śiedm przednieyſzych *Kontorow* mając pod ſobą 20000. Rycerſtwa Krzyżackiego, biorąc ná śię przećiwko Pruſsom obronę Polakow, y Mazowſza naprzod w Dobrzyńſkiey *&c.* Ale w liczbie Rycerſtwa jeſt znaczna exaggeracya, y cyfrę jednę nad prawdę naddano.

A gdy

A gdy koło tegoż czasu, to jest: w roku 1239. Ensiferowie Inflantscy z Krzyżakami w jedno się inkorporowali, Krzyżacy zpotężnieni akcessem obszernych podbitych od siebie rożnych krajow, dla doskonalszey porządnego rządzenia formy, podźielili swe Państwa ná trzy Prowincye: Inflantską, Pruską, y Alemańską, to jest: Niemiecką, pod władzą y roskazem osobnego w każdey Prowincyi Wielko-Rządzcy, ktorego w rodowitym języku *Landmeyster*, to jest: Prowincyi *Magister*, álbo pospolićiey *Heermeister*, to jest: *Exercitûs Magister* zwano: zkąd też pochodźi Hermistrzow denominacya, nád ktoremi naywyższą miał prerogatywę sam Wielki Magister.

Z tych Hermistrzow albo Rządzcow Prowincyalnych nayprzednieyszy był Inflantski, ktorego *Hartknoch* nazywa *potentissimum*, po nim szedł Pruski, poki do Prus Wielki Magister rezydencyi swojey nie przeniosł, á po nim trzeći Niemiecki. Jakoż *Hermanus de Balcken*, á potym *Conradus de Feutwangen* Pruskim bywszy Hermistrzem postąpił ná Inflantskie: *Livonicus autem Prussico ea propter antepositus esse videbatur, quoniam Livonia diutiùs Ordinis Ensiferorum Imperium agnoverat, quàm Prussia Ordinis Teutonici &c. ne quis tamen existimet nudam hanc esse conjuncturam, probari hoc poterit ex eo, quòd aliquando Magistri Prussici relictâ Prussiâ Magistratum Livonicum capessere non dubitârint.* Swiadczy Hartknoch *Lib: sup: cit: fol:* 412.

Takowy Hermistrz bywał obrany od przednieyszego Rycerstwa na *Capitulum* w Prusiech zgromadzonego, y takiego zawsze z pośrzodka śiebie wynaydowali, ktoremu cnotliwe życie, męstwo doznane, y wybor urodzenia dawało zálecenie. A lubo Hermistrz powinien był respektować preeminencyą zwierzchnośći Wielkiego Magistra, wszakże w pewnych tylko ta dependencya zámykała śię kondycyach, á zá czasem w cale upadła. Sprawował bowiem rządy Hermistrz w Pańśtwie swoim ná potym nie tak z jego dokładu, jak według

dług baczenia, y wielkich Urzędnikow swoich rady; pasał Szlachtę ná Rycerstwo, urzędy podług upodobania rozdawał, Szlachćie y Miastom ná dobra y wolność Przywileje nádawał, woynę według potrzeby wypowiadał, pokoy stanawiał, y inne *Regalia, & Jura Majestatis* sobie przywłaszczał. *Wilhelm Henemberg* Hermistrz Inflantski w roku 1521. od dependencyi Wielkiego Mistrza Krzyżackiego w cale śiebie y Rycerstwo Inflantskie uwolnił, z nadania Cesarza KAROLA V. został *S. R. Imperii Princeps.* Powaga y godność takiego Hermistrza ná 100. mil kraju panującego tak znaczna była, że udźielni Xiążęta pomocy y protekcyi u niego szukali, nie nowina była Hermistrzom Inflantskim mieć pod władzą swoją Krolewicow, Xiążąt y Hrabiow *Imperii.* Słynęło bowiem Rycerstwo Krzyżackie zá naywybornieyszą palestrę wojenney nauki, jakoż między innemi: Synowie Krola Duńskiego Woldemara Abel, y Kanutus pod Hermistrzem Inflantskim *Hermanem de Falcke* wojowali, nabywając ćwiczenia Rycerskiey dźielności. Siły wojenne Hermistrzow w Inflantach nie zawsze rowne bywały, ále według czasu, y możnośći przysposobione. Często jednak po kilkadźieśiąt tyśięcy wyprowadzali w pole, y owszem wyraźnie *Kelchen* pisze: że Hermistrz Bernard *de Borch* w expedycyi przećiwko Russakom 100000. woyska liczył. Bo lubo samych passowanych Kawalerow nad kilka tyśięcy nigdy nie było, każdy jednak takowy Rycerz podług proporcyi urzędu swego miewał gromadę pocztowych, lub raytarow, á z Szlachty ośiadłey każdy według miary fortun swoich wybrańcow z zupełnym porządkiem wystawić w pole był powinien. Aż gdy zá czasem przez chlubę y emulacyą między Rycerzami, wprowadźił śię był wielki zbytek w zaćiągnieniu takowych raytarow, wyraźną nierząd táki powśćiągniono ustawą: żeby Krzyżak bez urzędu więcey nad 10. raytarow, á *Kontor* to jest Kommendator nad 100. nie chował. Przywileje y instrumenta publi-

czne Hermiſtrz zwyczayną korroborował całego Rycerſtwa Krzyżackiego pieczęćią, ktora záwierała w ſobie wyobrażenie Nayświętſzey Panny ná ośiełku śiedzącey, y Pana JEZUSA ná ręku trzymającey przy S. Jozefie przy boku ſtojącym; niektorzy Hermiſtrzowie dokładali pod ſpodem ſwoje herby. Tytuł jego zwyczayny był: *Magiſter Ordinis Teutonici in Livonia.*

Po Hermiſtrzu pierwſzy trzymał ſtopień godnośći Rycerſkiey Marſzałek Wielki Inflantſki, *Mareſchalcus Ordinis Teutonici in Livonia*, ktory był Hetmanem woyſka, y w niebytnośći Hermiſtrza, záſtępował jego władzę; po nim ſzli Kontorowie, po łaćinie: *Commendatores*, ktorych *Gvagninus* zowie Wojewodami. Mieli rząd nad znacznieyſzemi Powiatami, y było ich po całych Inflantach ośmiu. Po nich mnieyſzą władzę mieli Fochtowie, po łaćinie *Advocati*, ktorzy byli Adminiſtratorami álbo Staroſtami nad fortecami y miaſtami. Ci wſzyſcy przednieyśi Urzędnicy mieli miaſta y zamki *immediatè* do śiebie należące, á z nich prowenta obracali częśćią ná ſkarb publiczny, częśćią ná śiebie, y ná ſwoich Pocztowych, ktorych każdy Urzędnik według ſtopnia ſwego naznaczoną liczbę chować, á do tego ſkarbu publicznego poſtanowioną ſummę co rocznie wnaſzać był powinien.

Biſkupi w Inflantach mieli oſobno ſwoje obſzerne Terrytorya z władzą y juryzdykcyą nad Szlachtą pod niemi mieſzkającą. Pierwſzy z nich był Arcy-Biſkup Ryſki, od ktorego Metropolii nie tylko Biſkupi Inflantſcy, ale też y Pruſcy dependowali, jako to: Chełmińſki, Pomezańſki, Sambieńſki, y Suffraganami jego byli, procz ſamego Biſkupa Warmieńſkiego, ktory do Rzymu *immediatè* należał. *Metropolitiam ejus auctoritatem agnoverunt etiam Pruſſici Epiſcopi. Hartknech Lib: cit: fol:* 454. Swiadczy Trzymał Arcy-Biſkup puł miaſta Rygi, á procz tego ná 20. miaſt, y zámkow z obſzernemi włośćiami. Drugi Biſkup Dorpatſki, Trzeći Biſkup Ezelſki,

Czwarty

Czwarty Biſkup Rewelſki, Piąty Biſkup Kurlandſki, ktorego od rezydencyi w Piltynie, Piltyńſkim zwano. Ci wſzyſcy mieli doſtatne, y rozległe poſseſsye przy licznych miaſtach, y zamkach, y rowną udźielnym Xiążętom apparencyą, y figurę czynili. Miewali ćięſzkie y częſte rozrożnienia y niechęći z Rycerſtwem, aż zá czaſem zá Hermiſtrza *Hylzena* w roku 1391. z roſkazu Oyca S. BONIFACYUSZA z Krzyżakami śię złączyć, y ich habit y uſtawy przyjąć muśieli. *Archi-Epiſcopus Rigenſis quamvis in principio ab Imperio Magiſtri liber, tandem tamen auctis Ordinis Teutonici viribus, Ordinis habitum induere coactus eſt. Hartknoch loco ſupra citato.* Tenże świadczy, że *Magnus Magiſter Henricus de Richtenberg* Biſkupa Sambieńſkiego *Dietericum à Cuba* więźił, y ná gardło oſądźiwſzy ſtraćić kazał. O co Papież SYXTUS IV. ſrogo urażony zawołał: *Deleatur peſſima illa nigra Crux, maledictus enim Ordo, ubi Laicus regit ſupra Clerum.*

To náprzod dla objaśnienia y zrozumienia naſtępującey narratywy wyraźiwſzy, wracam śię do tegoż kroku hiſtoryi Inflantſkiey, ná ktorym wyżey ſtanąłem.

R. 1239. I. *Hermiſtrz albo Magiſter Provincial: Inflant:* Hermanus de Balcken

Gdy w roku 1239. Enſiferowie Inflantſcy zá dozwoleniem Papieża GRZEGORZA IX. zjednoczyli śię z Rycerſtwem Krzyżackim, pierwſzym ſtanął Hermiſtrzem Inflantſkim *Hermanus de Balcken,* á drudzy *Falcken* piſzą, ktory ná tę doſtoyność poſtąpił, bywſzy Hermiſtrzem w Prußiech. Pierwſzym jego dźiełem było zádawnione między Krolem Duńſkim á Enſiferami ſpory, y roſterki względem Eſtonii pomiarkować; jakoż zá włożeniem śię Papieża GRZEGORZA IX. y Ceſarza FRYDERYKA II. zrzekł śię, y uſtąpił ná Koronę Duńſką Miaſta Rewelu, y trzech Eſtońſkich Prowincyi: *Harria, Virland,* y *Allentae* zwanych z warunkiem niezawodnego Rycerſtwu Inflantſkiemu od Duńczyka ſukkurſu w wyćiągającey przećiwko poganom potrzebie.

W tymże jeſzcze roku Hermiſtrz zjednoczywſzy śiły ſwoje

z woyſkiem

z woyſkiem Duńſkim poſzedł ná Ruſsakow Inflanty plądru-
jących, y ná głowę ich zbiwſzy; pierzchliwego nieprzyjaćie-
la ścigając, aż pod murami Pſkowſkiemi śię oparł, y tęná ow
czas w handlach rozſtawione Miaſta dobył, dopomogli tey
expedycyi Krolewicowie Duńſcy Abel, y Kanut, wojenney
nabywając experyencyi.

Alexander Xiąże Nowogardyi ruſzył śię z znacznym woy- 1243.
ſkiem ná odyſkanie Pſkowa; po długim oblężeniu dobył Mia-
ſta, y cały garnizon Krzyżacki wyćiął. 1245.

Po śmierći Hermana poſtąpił ná doſtojeńſtwo Hermiſtrzow- *II. Her-*
ſkie Henryk Hrabia *de Heimburg*, ále dla choroby y nieſpo- *miſtrz Inflant:*
ſobnośći zdrowia przebywſzy lat 2. rezygnował rządy, nic *Henryk*
po ſobie pamiętnego niezoſtawiwſzy. *Hrabia* de He-

Henricus de Groningen III. Hermiſtrz Inflantſki Kurlandyą imburg.
opanowawſzy, Miaſto Goldyng, y Hambot wyſtawił, y ufor- 1247. III.
tyfikował; Kurlandczykowie teſkniąc ſobie pod poſłuſzeń- *Herm:*
ſtwem Krzyżackim, z Litwą śię złączywſzy rebellią wſzczęli. Henric:
Mendog Xiąże Litewſkie gdy przybywſzy Kurlandczykom ná de Gro-
pomoc zamek Amboten obległ; Henryk onego oſkoczył, woy- ningen.
ſko pogańſkie ná głowę poraźił, á Mendog ſam zaledwo
zdrowie unioſł.

Stanął IV. Hermiſtrzem w Inflantach Andrzey Hrabia *de* 1250.
Sztaurland, nad Litwą y Zmudźią mężnie dokazywał, y nie- IV.
zmierną liczbę tamecznych ludźi w plon zabrał. Pozyſkane *Herm: Andrz:*
bogate y wielkie z tamtych krajow łupy podźielił ná Ko- *Hrabia*
śćioły, Klaſztory, żołnierze, y ubogie. Semigallią záwojo- de Szta-
wawſzy, opanował. urland.

Biſkup Ryſki Albertus od Papieża INNOCENCYUSZA IV. 1253.
ná Arcy-Biſkupſtwo odebrawſzy *Pallium* z nadaną do tey *I. Arcy-*
Metropolii duchowną juryzdykcyą, nie tylko nád Biſkupami *Biſkup*
Inflantſkiemi, ále też y Pruſkiemi, nápotym od ALEXANDRA *Ryſki Alber-*
IV. Papieża otrzymał Bullę ſtolicę Metropolitańſką w Mieśćie *tus.*
Rydze poſtanawiającą; ktora jeſt takowa:

ALE-

ALEXANDER &c. *Archi-Episcopo Rigensi*, &c. *Primatuum Cathedras, & apicem cujuslibet Ecclesiasticæ dignitatis, Privilegio divinitùs tradito Ecclesia Romana constituit, quam solus ille fundavit, ac supra Petram Fidei mox nascentis erexit, qui Beato Petro, æternæ vitæ Clavigero, terreni simul commisit & Cælestis Imperii moderamen. Hinc est, quòd apud Sanctam Sedem Apostolicam horum spectatur origo, eorumq; dispensantur insignia, de cujus plenitudine omnes accipiunt, ejusq; speciali munere, quod ratio personæ, aut temporis, loci, vel causæ interdum postulat, assequuntur. Sanè, cùm sicut tua nobis, & Suffraganeorum tuorum insinuatio patefecit, olim in certa Ecclesia Metropoliticam non habens sedem, Livoniæ, Estoniæ, ac Prussiæ Archi-Episcopus vocareris, felicis recordationis* INNOCENTIUS *Papa, Prædecessor Noster, tibi, ne Præsidialis honor vacillare per indeterminationem loci quodammodo videretur, aut insigne capitis nomen generali corporis appellatione confundi, ut in quacunq; velles Ecclesia Cathedrali, lege tibi Metropolitana subjecta, eandem posses sedem, cum hujusmodi Ecclesiam Pastore vacare contingeret, collocare, per suas sub certa forma literas de tua in Domino confidens circumspectione concessit. Porrò Rigensi Ecclesia Cathedrali, quæ tibi prædicta suberat lege, postmodum Pastore vacante, in ea Metropolitanam sedem, literarum auctoritate hujusmodi, prout ex ipsarum beneficio poteras, de consensu omnium, quorum intererat, deliberatione provida statuisti, ut inde appellationis nomen Metropolitiæ dignitas & Provincia sortiretur, tuq; ac Successores tui certo gaudeatis Principalis domicilio mansionis. Tuis igitur & eorundem Suffraganeorum precibus inclinati, quod à te in hac parte providè factum est, ratum & firmum habentes, illud Auctoritate Apostolica confirmamus*, &c. *Jure Romanæ Ecclesiæ ac dilectorum Filiorum, Magistri, & Fratrum hospitalis S.* MARIÆ *Teutonicorum, in omnibus & per omnia semper salva* &c.

Koło

Koło tegoż czaſu *Pipinus* Xiąże Pruſkie okrutny morderca ludu Chrześćiańſkiego mocną twierdzę ná jeźierze zbudował, ktore y do tych czas Pipinowym jeźiorem zowią, z ktorey chćiał Krzyżakom ſzkodę czynić: ále go Krzyżacy uprzedźili, twierdzę onę opanowawſzy, á ſamego poimawſzy, rozproli mu brzuch, przywiązawſzy jelito jedno do drzewa, tak długo w koło onego drzewa wodźili, aż śię wſzyſtkie jelita z niego wywiły. Tak morderſtwo Chrześćian płaćili.

W tymże roku w jedney bitwie Litwy z Krzyżakami trafiło śię, że ſzyk pogańſki tył podał, zá ktorym goniąc *Gerardus* Saſki Szlachćic niektoremu z nich jednym zámachem ućiekającemu głowę ućiął; ten śćięty przećie tąż drogą zá drużyną bieżał, ále nie daleko, potym padł.

W roku 1254. uderzyło znowu pogańſtwo ná Krzyżakow, gdźie gdy śię z obu ſtron mężnie potkali, poganie plac otrzymali, y więźniow nie mało nábrali. A iż mieli zwyczay po zwyćięſtwie ná ofiarę bogom ſwym więźnia co nayzácnieyſzego palić: *Hirkaſa* Szlachćica Maydeburſkiego, ná ten czas więźnia, przez miotanie loſow ná ofiarę wybrali, ále od znajomych pogan dwakroć był wyproſzony; á gdy y trzeći raz jednoſtaynie nań los padł, ſam śię ná ofiarę dobrowolnie poddał. Y tak *Hirkas* zácny Rycerz we zbroi z koniem, ná ktorym śiedźiał, żywo jeſt ſpalony. W tymże poboiſku Chrześciańſkim, jeden poganin nalazł kuſzę napiętą, ktorą gdy włożył ſobie ná ſzyię, z przygody dłubiąc, trafił ná ſpuſt, tamże mu zaraz ćięćiwa ſzyję ućięła.

Tegoż roku Krzyżacy Inflantſcy Semigallow podbili, y 1254
do płacenia ſobie trybutu przymuśili.

Po częſtych z Krzyżakami bitwach Wielkie Xiąże Litewſkie *Mendogus* wyſoce ſobie poważając dźielność, y męſtwo Krzyżakow, przez poſły ſwoje Hermiſtrza znaydował, uymując go ſobie wielkiemi darami, áby Synowcom jego nie dopomagał, ktorzy śię byli podali w protekcyą Krzyżacką. Hermiſtrz

 prezen-

prezentow nie przyjął, y wſpaniale odpowiedźiał: że pokoju y przyjaźni ſtanowić nie może z poganinem; z zaprzyśiężoney profeſsyi ſwojey będąc obowiązanym wojować z pogańſtwem. Z ſpolney ná potym námowy zjechali śię z ſobą Wielkie Xiążę, y Hermiſtrz ná granicy Litewſkiey, y po wzajemnych chęći konteſtacyach przyſzli do tey poufałośći, y pobraterſtwa, że *Mendogus* przyrzekł z całą familią ſwoją, przyjąć Wiarę, y pewne prowincye Krzyżakom uſtąpić; á Krzyżacy wzajem mieli mu wyjednać Krolewſką prerogatywę u Oyca Swiętego. Jakoż w krotce potym zrzekł śię *Mendog* przed Poſłami Krzyżackiemi Zmudźi, y inſzych nie mało krajow ná Krzyżakow, ná ktorą wieczną darowiznę autentyczne dał zápiſy.

1255. *Albertus* Arcy-Biſkup przyſłaną ſobie od Papieża ALEXANDRA IV. przez *Henryka Armakana* (ktory potym był Chełmińſkim Biſkupem) Koronę Litewſką odebrawſzy, weſpoł z Hermiſtrzem zjechali do Litwy z wyborną ná podźiw wielu Biſkupow, Prałatow, Rycerzow, y innych Panow Chrześćiańſkich komitywą. Przyjął W. Xiążę *Mendogus* tak znacznych gośći z wytworną apparencyą, y przez Chrzeſt S. zbawienney nábywſzy Wiary, z wielką dał śię ukoronować uroczyſtośćią.

Pierwſzym Biſkupem Wileńſkim w Litwie zoſtał *Vitus* Dominikan, od Arcy-Biſkupa Ryſkiego konſekrowany.

R. 1256. *V. Her:* Eberhardus *Hrabia* de Saine. Ośiągnął władzę Hermiſtrzowſką *Eberhard Hrabia de Saine* Pan pobożnośći, y rozumu rownie wielkiego: zá niego *Mendog* Krol Litewſki ze wſzyſtkiemi ochrzczonemi w Litwie (żałując krajow ná Krzyżakow uſtąpionych) do bałwochwalſtwa śię wroćił. A jako z dobrego wina tym gorſzy rodźi śię ocet; tak ten wiarołomca z dobrego Chrześćianina, tym gorſzym y żwawſzym ſtawił śię poganinem; z licznemi z Litwy, ze Zmudźi, y z Kurlandyi pułkami uſtawnie najeżdżał Krzyżackie prowincye, y one puſtoſzył. Odwetował zá poczynione

ſzkody

ſzkody ſobie Hermiſtrz wzajemnym ſpuſtoſzeniem Litwy, y Zmudźi, y wielką z tych krajow nabranego plonu pozyſkał korzyść.

Naſtąpił ná Hermiſtrzowſtwo *Hanno* Xiąże Brunſzwickie, 1258.
przez krotkie panowanie ſwoje dał śię dobrze pograniczne- VI.
mu pogańſtwu we znaki, y rebellizujących Kurlandczykow *Herm:* Hanno
uſkromił. *Xiąże Brun-*

Burchard de Hornhuſen przeplatanym ſzczęśćiem z Litwą *ſzwi-ckie.*
walczył, á gdy w roku 1264. do żwawey przyſzło roſprawy, 1261.
Litwa z Zmudźią zkonfederowana nierownie większemi ná- VII.
ſtępując śiłami, ſamego Hermiſtrza, y przy nim W. Marſzałka *Herm:* Bur-
Ordinis Henryka *de Bockel*, á ſamych Rycerzow 150. trupem chard
położyła, 8. Rycerzow żywcem zabrawſzy, 5. z nich wy- de Horn huſen.
myślnemi, á co raz odnowionemi mękami z woli mordowanych, aż do zgonu zámęczyła. Swiadczy *Dusburgus:* że widźiano pobitych duſze w nocy nakſztałt lamp gorających do Nieba idące.

Jerzy *de Eychſztadt* Hermiſtrzem ſtanął, zá ktorego tak 1264.
w Prusiech, jako y w Inflantach odſtąpiła Krzyżakow orężna VIII.
fortuna. Doznali zwykłey śmiertelnych rzeczy odmiany, y *Herm:*
wyświadczoney wiekami prawdy; że taż broń w tychże ręku *Jerzy* de
nie zawſze rownie jeſt śilna, y dokazująca. Z uſtawnego z Eych-ſztadt.
Krzyżakami konania narody pograniczne przychodźiły z wolnado wojenney doſkonałośći, á zważając Rycerſkie Krzyżakow obroty, przejętemi od nichże ſpoſobami, ná nich nácierali. Szło zátym, iż ktorzy lekkim nie dawno byli motłochem, y zá ſamym zdaleka uzbrojonego Rycerza uyrzeniem pierzchali, teraz długim wzwyczajeniem śię, y ſamemi razámi wyuczoną ſpoſobnośćią mocno ſtawali w kroku, y nie tylko mężnie śię Krzyżakom opponowali, ále też częſto ich z pola rugowali. Z czego ile ſerca przybywało Litwie, y Ruſsakom, tyle ubywało jeżeli nie animuſzu to pewnie śił Krzyżakom, bez odpoczynku z tak licznym, á co raz lepiey

 wyćwi-

wyćwiczonym nieprzyjaćielem walcząc; zwłaſzcza gdy y ſame podbite poddańſtwo głowę podnaſzać, y do dawney wolnośći dobijać śię poczęło. Rozrywając te niepomyślne konjunktury Hermiſtrz, pokoy z *Mendogiem* acz niekorzyſtny dla śiebie (bo nie mało uſtąpił kraju) poſtanowił; zátym już ſnadniey zbuntowane chłopſtwo w dawnieyſzą poſłuſzeńſtwa klubę wprawił.

1267. IX. *Herm:* de Verner Breit-huſen. *Werner de Breithuſen* mąż wielkiego ſerca poprawił ſławę Krzyżakow, gdy bowiem *Mendog* walnym woyſkiem z Litwy, y Ruśi ſobie zprzymierzonych złożonym w Inflanty wtargnąwſzy, Miaſto Dorpat obległ, Hermiſtrz nagłym ſpadſzy pogromem do pierzchliwey nieprzyjaćiela przymuśił retyrady. Wraz potym *Tramata* Xięćia Zmudzkiego w granicach Inflantſkich ſrogo goſzczącego ná głowę poraźił, y tymże zápędem zfakcyonowanych Kurlandczykow przepłoſzył, y zámek *Grubin* na proch ſpalił.

1269. X. *Her:* Konrad de Mandern. *Konrad de Mandern* w powiećie Jerwii mocną fortecę *Witenſzteyn*, á w Kurlandyi Miaſto Nitawę wybudował, przećiwko Ruſsakom, y Zmudźinom w rożnych potyczkach mężnie śię ſprawił.

1272. XI. *Herm:* Otto de Roden-ſztein. *Otto de Rodenſztein* záraz ná pierwſzym wſtępie walne zwyćięſtwo nad Ruſsakami otrzymał, 5000. trupem położywſzy. Zebrawſzy 18. tyśięcy woyſka lądem y morzem Litwę, y Ruś burzył; obległ Miaſto Pſkow, ále ná inſtancyą Kniaźia Nowogardyi, pokoy záwarſzy uſtąpił, y z tryumfem do Inflant powroćił.

Tegoż roku *Albertus Saverbeer* pierwſzy Arcy-Biſkup Ryſki umarł, śiedźiawſzy ná Stolicy niemal 38. lat. Zá niego Inflanty liczyły śiedm Biſkupſtw, jako z tey ſtarodawney inſkrypcyi pokazuje śię:

Purpureos inter Patres latiumq; Senatum
Promeruit Sedem majori Albertus honore
Auctus, qui ſupereminet Archi-Epiſcopus omnes,

Hunc

Hunc Caput agnoſcunt ſeptem Livonide Terra
Mitrati Patres, negat aſt ſua jura Magiſter.

Po nim w tymże roku Jan *de Luhuen* ſtanął Arcy-Biſkupem Ryſkim. 1273. II. *Arc: Ryſki Jan de Luhnen.*

Na Litwę, ktora wtargnęła w Inflanty popędliwą śmiałością puśćił śię Hermiſtrz, y ſukkurſem Duńczykow pośilony wydał pogaństwu bitwę, ale przeważającą nieprzyjaćioł liczbą przemożony poległ ná placu z niemałą Rycerzow ſwoich utratą. Rozdrażnieni barźiey niż zalterowani tą klęſką Krzyżacy z potrzeby uczynili cnotę, y wraz ná placu obrawſzy ſobie nowego Hermiſtrza Andrzeja *de Veſtphalen* mśćiwym żalem znowu śię z Litwą ſpotkali. Ważyła śię długo obojętna fortuna, aż ná koniec liczba nad dźielność dokazała, zginął ſam Hermiſtrz, y więkſza część woyſka Krzyżackiego. 1274. XII. *Herm: Andrzey* de Veſtphalen.

Wolter de Nordeck przezwany *Victorioſus* nachyloną Krzyżakow podźwignął fortunę, po kilkakroć Zmudźinow zbił, Semigallow rebellizujących uſkromił, granicę ſwoję od Litwy, y Zmudźi walecznie roſpoſtrzenił; złożył dobrowolnie rządy. 1275. XIII. *Herm:* Volter de Nordeck.

Erneſt de Rosburg fortecę Dynemborg nad rzeką Dźwiną wyſtawił, á gdy Litwacy tę twierdzę ná wſtręt y hamulec wybiegom ſwoim wyſtawioną zruinować uśiłowali, Hermiſtrz ich rozgromiwſzy, wpadł do Litwy, w dłuż y wſzerz bez wſzelkiey przeſzkody kray niſzczył; ále gdy nieuważnie śię ubeſpieczywſzy, weſoło powracał, ſpadła mu z nagła ná kark Litwa, y z niezmierną zdobyczą obćiążonych Krzyżakow łatwo przełamawſzy znacznego Rycerza Henryka Tyzenhauza trzymającego przednieyſzą chorągiew *Vexillum Ordinis* nazwaną, mającą ná ſobie wyobrażenie Nayświętſzey Panny, zabiła, y ſamę chorągiew zabrała. Ta nieſzczęśliwa w pierwſzym impećie przygoda, powſzechną w Krzyżakach ſprawiła ſtruchlałość, że prawie bez odporu z pola zemknęli, Hermiſtrza, y 70. ſamych Rycerzow ſtraćiwſzy. 1278. XIV. *Herm.* Erneſt de Rosburg.

Konrad

1279. XV. *Herm: Konrad de Feucht-vangen.* *Konrad de Feuchtvangen* był naprzod Magiſter *Ordinis* w Prusiech, ále w roku 1280. rezygnował rządy Pruſkie Mangoltowi *de Schtermberg*, á ſam Inflantami władał. Ze Semigallow z poſtuſzeńſtwa się wybijających poſkromić doſkonale nie zdołał, zdjęty żalem złożył rządy.

1281. XVI. *Herm: Wilhelm de Schurburg.* *Wilhelm de Schurburg* krotkie dni rządow ſwoich ná tym że rzemieśle uſtawnego z pogranicznym pogańſtwem walczenia, y ścierania się ſtrawił, á gdy *Peluſa* potomek Wielkich Xiążąt Litewſkich emulując z Witeneſem o Wielkie Xięſtwo Litewſkie, Wiarę przyjąwſzy, pod protekcyą udał się Krzyżakow, Hermiſtrz z nim się złączywſzy, większym męſtwem, niż ſzczęściem z Litwą się ſpotkał, bitwę przegrawſzy, ſam prawie z całym woyſkiem poległ.

R. 1285. W Inflantach, Prusiech, y na Zmudźi robactwa jadowitego wielkie á nie widane mnoſtwo było, ogony mające jako u rakow; kogokolwiek ten robak ukąsił, nie pomogło żadne lekarſtwo; wtorego, á naydaley trzećiego dnia umrzeć każdy muśiał.

R. 1286. Jan *de Lubnen* Arcy-Biſkup Ryſki umarł. Wyſtawił zamek Romburſki, w ktorym (jako wyżey namieniono) naydowały się obrazy wſzyſtkich Arcy-Biſkupow Ryſkich z napiſem przednieyſze ich dźieła wyrażającym; te wierſze nápotym przez druk ná świat wyſzły: z ktorych y te ſą ná przerzeczonego Arcy-Biſkupa:

Excipit Illuſtres titulos Sedemq; Joannes,
Templa, Scholasq; Viris Rigæ Illuſtribus ornat,
Præſcribit genti leges moresq; feroci;
Fertur Romburgi fundamina prima locâſse.

III. *Arcyb: Jan de Fechten.* Naſtąpił ná Arcy-Biſkupſtwo Ryſkie Jan *de Fechten*, ktory z Rycerſtwem ſrogo zadźierał.

1287. XVII. *Herm.* Stanął Hermiſtrzem *Konrad* Hrabia *de Hertzogenſchtein* nieſpokoynym ſąśiadom z taką się ſtawił walecznośćią, że nie po jednokrotnie uſkromieni pokoju dopraſzać się muśieli.

Semi-

Semigallow buntujących śię do poddáńſtwa przyćiſnął. *Konrad Hrabia de Hertzogenſztein.*

Otto de Hogenbach, zá ktorego zajaśniała przed wrotami Inflantſkiego kraju dawno wyglądana pokoju cynozura; pograniczne bowiem narody doświadczone Krzyżakow reſpektując męſtwo drażnić ich daley exkurſyami ſwojemi nie ważyły śię. A Krzyżacy też pożądanym ożywieni wytchnieniem ſpokoynego nie gabali ſąśiedztwa. 1289. XVIII. *Herm: Otto de Hogenbach.*

Henryk de Dumpeshagen przez krotkie bo dwuletnie panowanie jego, kwitnął weſoło pokoy jeſzcze w Inflantach, aż ná koniec rozrywali go zaymujące śię znaczne dyfferencye między Biſkupami á Rycerſtwem. Gdy bowiem po pewnych waśniach Hermiſtrz z Biſkupem Dorpatſkim pojednali śię, Arcy-Biſkup ſuſpikując że oni ná zmowie z ſobą byli, y ná niego śię zgodźili, pokoy ow zburzył, y Litwę ná pomoc przećiwko Rycerſtwu wezwał; ktorych pomocą wſparty Krzyżakow znioſł, w krotce po tych zamachach obadwa, Arcy-Biſkup y Hermiſtrz jeden po drugim umarł, o czym ſtare wierſze: 1294. XIX. *Herm: Henryk de Dumpeshagen.*

Ah dolor adverſum venturos omen in annos!
Inteſtina parant diſtracti bella, Joannes,
Armipotensq; Ordo vicinas ad fœdera gentes
Solicitantur, adeſt Vitenes Litvanius Heros
Pontifici auxilium præſtat, funditq; Magiſtrum.

Bruno od Inflantczykow ſamych Hermiſtrzem obrany; á Jan Hrabia *de Schweryn* Arcy-Biſkupem Ryſkim ſtanął. Przywłaſzczył ſobie Hermiſtrz prawo do Elekcyi Arcy-Biſkupa, ále Kapituła Ryſka temu zabiegając, w prętce ſama między ſobą bez wiadomośći Hermiſtrza, wſpomnionego Hrabię obrała, ktory zapadſzy z Hermiſtrzem w niepojednáne niechęći, á nie mogąc wydołać jego możnośći powtornie Witeneſa Xiążęćia Litewſkiego zwabił ſobie ná ſukkurs; Hermiſtrz *Bruno* wydawſzy bitwę, ná głowę Witeneſa raźił, y 3000. w niewolą zabrał; ále gdy go daley pobudźi dokazanych dźieł ochota, y po wygraney zbytecznie dufając fortunie, znowu 1296. XX. *Herm:* de Bruno. IV. *Arcyb: Jan Hrabia de Schweryn.*

naćiera

náciera ná Litwę, *Witenes* z tyłu zaſtąpiony od Krzyżakow, á z przodu maiąc ná przeſzkodźie rzekę, z deſperacką odwagą rzućił śię na nieprzyjaćiela, y w tym wſparty ſukkurſem od Arcy-Biſkupa, Krzyżakow znioſł, y ſamego Hermiſtrza ná placu położył.

1298. XXI. *Herm:* Godefridus de Roga. *Godefridus de Roga* Hermiſtrz, zá ktorego przypłaćił Arcy-Biſkup *Schweryn* ſwego związku z pogany, poimany od Rycerſtwa (jako Dawid *Chytreus* piſze) y w więźieniu oſadzony; z ktorego śię uwolniwſzy, do Rzymu śię udał, y tam umarł roku 1300. Napis mu taki dany:

Hic Schweryn Comes ex illuſtri gente Joannes
Appetitur bellis Marianis, victus ad Urbem
Romanam ſupplex adiit, Divosq; precatur
Ultores; illâ moriens nunc Urbe quieſcit.

1300. V. *Arc:* Iſaurus. Między Kapitułą Ryſką, á Rycerſtwem powſtała dyſsenſya względem obierania Arcy-Biſkupa; po śmierći Szweryna; pięknie pogodźił ſtrony Papież BONIFACYUSZ VIII. gdy na śię elekcyą wźiął, y poſtanowił *Iſaurum* rodem Duńczyka. *Iſaurus* rok śiedźiawſzy ná Stolicy Ryſkiey, przenieśiony jeſt do Danii na Arcy-Biſkupſtwo Lundeńſkie; o czym świadczą te wierſze:

Paſcit oves Chriſti, mox Archi-Præſul Iſaurus
Temperat adverſas iras & fœdere jungit
Vicinos adit hinc Danos ubi Londia ſedes
Præſulis alta micat, ſacris dignatus habenis.

1302. VI. *Arcyb:* Fridericus Liber Baro. Naſtąpił na Arcy-Biſkupſtwo *Fryderyk Liber Baro* Czech, śiedźiał ná Stolicy lat 39. rezydując zawſze u dworu Papieſkiego. Co było przyczyną większego zamieſzania w Inflantach; w niebytnośći bowiem Paſterza wſzczęte między Rycerſtwem á Duchowieńſtwem dyfferencye ſzerzyły śię, y niezawodną powſzechney zguby odgrażały konſekwencyą; ktorey zabiegając Hermiſtrz, zjazd walny w roku 1304. w Dorpaćie wſzyſtkim ſtanom Inflantſkim naznaczył, ná ktory zjechawſzy

śię

się Hermistrz, Biskupi, y przednieysi Dygnitarze Rycerstwa Krzyżackiego; á od Szlachty 6. Posłow jednomyślnie uradźili: żeby dalszym niezgodom wstręt czyniąc zá wzniecona jakową z stanami dyssensyą, Biskupi, Rycerstwo, y stan Szlachecki po 6. godnych mężow z pośrzod śiebie wysadźili, ná ktorych finalnym uznaniu *per pluralitatem votorum* ferowanym strony z sobą śię rospieraiące niepochybnie polegać miały, pod winą rebellii ná uporczywego. Tamże postanowiono, áby śię wszystkie stany wspolnie miały do obrony przećiwko poganom, y żeby żadna strona bez dokładu drugiey nikomu woyny nie wypowiadała.

Hermistrz Konrad *de Jokke* wojował pomyślnie z Russakami, y tak ich przyćisnął, że o pokoy prośić muśieli. Biskupstwo *Ozelskie* mocą odebrał; o co ná instancyą Biskupow żałujących śię Oćiec S. kommissyą wysadźił, ktora jednak nic skutecznego nie przyniosła. *R.* 1307. XXII. *Herm: Konrad* de Jokke.

Od roku 1315. aż do roku 1317. *inclusivè* przez całe lat trzy záwźiął śię po całych prawie Inflantach, w Litwie, w Prußiech, y w Mazowszu głod záledwo w historyach słychany, z przyczyny wymarzłego zboża przez nátężone srodze mrozy. Padali jak muchy ludźie, y záledwo stawało tyle żywych, żeby grześć niezliczoną liczbę zamorzonych wystarczyli. Okropnych dokazującego głodu przykładow doczytać śię u Dźiejopisow Inflantskich: dźieći rodźicow, rodźice dźiatki (naturze gwałt czyniąc) ná pożywanie zábijali; inni przeraźliwym jeść proszących dźiatek przeniknieni lamentem zapartych w łaźni záduśili; drudzy leniwey z głodu nie znaszając śmierći, sami ją sobie okrutnie przyspieszali. Same obrzydłe z wykopanych trupow wędzonki wygłodzonemu ubostwu przysmakiem było. Ale w następującym 1318. roku ubłagany BOG gniew swoy zamienił w miłośierdźie, y tak obfitą dał krescencyą, że za łaszt żyta w Rydze po trzy marki (wynośiło ná ow czas nie spełna talarow trzy) przedawano,

lubo przez ſzczupłość pozoſtałych ludźi, y naśiennego żyta mało co záśiano być mogło: pamiętnym ná potomne czaſy dokumentem: że Opatrzność Boſka naylepiey w upadłych nadźiejach, gdy ludzkie ſpoſoby uſtają, wydawać śię zwykła.

1320. Odnowiły śię roſterki między Biſkupami, á Rycerſtwem, y aż o Rzym oparły śię. W oſobie ſwey Arcy-Biſkup Ryſki ſtanąwſzy przed Papieżem JANEM XXII. ſrodze śię żalił ná Krzyżakow, jakoby pod okazałym nabożney żarliwośći, y Zakonnego Rycerſtwa imieniem nie ćierpiącą granic chćiwośćią ſamych Biſkupow, z ich Dyecezyi wypierali, klątwę ſobie zá nic ważyli, poddanych Biſkupich, á zwłaſzcza Mieſzczanow Ryſkich okrutnie prześladowali, &c. Odpowiedźiał Hermiſtrz Rycerſką bez wyboru ſłow rzetelnośćią: że daleko od prawdy śię odłrychnęły wynaleźione od zajątrzonego Arcy-Biſkupa oſkarżenia; że cokolwiek w Inflantach zá ſwoje mają Krzyżacy, zyſkiem jeſt y nagrodą wojenney ich pracy z odżałowaniem zdrowia, y żyćia podnieśioney; że raczey Duchowieńſtwo w nabytą od śiebie pracą wojenną y przodkow ſwoich źiemię wdźiera śię; że klątwy przećiwko ſtopniom prawa Kośćielnego mimo *monitorialium* wydaney ſłuſznie nie apprehendowali, że Ryżanow przejętych nie jako ſług Kośćielnych, ále jako zdraycow oyczyzny ná konfeſsatę wźiąć kazali; co rzekſzy: podchwycone autentyczne pokazał liſty Arcy-Biſkupa, y Ryżanow poduſzczające W. Xiążęćia Litt: ná Krzyżakow. Ktorym przewodzącym świadectwem przerażony Papież z wielkim żalem, y poważną łaſkawośćią upominał ſtrony, áżeby zobopolne urazy, y zawźiętośći ſobie darowawſzy, od tąd dla zaſzczytu Wiary S. w zgodźie y w pokoju żyli. Reſpektując na takową Naywyżſzego Paſterza admonicyą ſtrony do powierzchowney przynamniey, jeżeli nie do ſerdeczney z ſobą ſkłonili śię rekoncyliacyi. Po ktorey Hermiſtrz do ſwego powrócił kraju.

Zá

Zá Hermiſtrza *Eberharda de Monheim* wſzczęły śię żwawe niezgody między Hermiſtrzem, á miaſtem Rygą; gdy bowiem Ryżanie fortecę *Dynemunde* do Rycerſtwa należącą znagła opanować kuśili śię, ale przez pilną czuyność Gubernatora zamyſłow nie dopięli ſwoich; rozdrażnieni żalem nie dokazaney imprezy, przyległe wioſki do ſzczętu wyćięli bez reſpektu nawet niewinney płći, y niemowlęcego wieku. Sarknął ćięſzko ná tę wiadomość Hermiſtrz, y uprzeymie wzruſzony tak dźikim poſtępkiem, ruſzył śię ná Rygę, w mśćiwym ſtojąc poſtanowieniu, wzajemnym wſzyſtkich bez braku wyćięćiem Ryżan, nie odpuſzczonego odwetować afrontu. Jakoż śćiſnąwſzy miaſto, gdy już záwźiętym ſzturmem do niego wpada, aż Magiſtrat cały grubą odźiany żałobą z dobraną do przenikania ſerca deprekacyą u nog Hermiſtrza miłośierdźia żebrze. Dał śię ubłagać Hermiſtrz, y na tych kondycyach przeſtał: aby przednieyśi z Miaſta na kolankach, onego przeprośili; áby miaſto z przywilejami, nadaniami, wolnośćiami Hermiſtrzowi śię zupełnie poddało; áby Ryżanie część murow obalili, y wyborny zamek dla Hermiſtrza rezydencyi wyſtawili. Ziśćili wſzyſtko upokorzeni Ryżanie, uproſzone życie zá tak wielką ſtratę w zyſku mając. 1327. XXIII. *Herm:* Eberhard de Monheim.

W tym Litwa profitując z domowych w Inflantach rozruchow wpadła do Semigallii, kray do ſzczętu ruynując; Hermiſtrz zákończywſzy z Ryżanami, ſporym pędem ná tych nájezdnikow napadſzy, nie mało ich urwał, ſamego *Olgierda* W. Xiążęćia Litewſkiego ćięſzko raźił, y z granicy ſwojey wyparował. Dodało to ſzczęśćie ochoty y ſerca Hermiſtrzowi, że też ná Zmudź wpadſzy, tak dobrze ich dogrzał, że razem z Litwą pokoy w pomyślnych dla Krzyżakow kondycyach ſtanowić muśieli. Zmocniony napotym Hermiſtrz *Eberhard* ſukkurſem z Prus, z ktorym przyſzedł Hrabia *de Arensburk* Kawaler Krzyżacki, dobywał Pſkowa, gdźie wiele żołnierzow Krzyżackich od mrozow zginęło. Jeden z Krzy-

żakow ná oſtrym mrożie ſtojąc, rzekł: gdybym był krolem Rzymſkim, oddałbym kroleſtwo zá izbę ćiepłą.

Koło tegoż czaſu Władyſław *Łokietek* Krol Polſki nie mogąc daley znieść uſtawne Krzyżakow Pruſkich inkurſye, ktoremi Polſki kray niſzczyli wſzyſtkę myśl ſwoię obroćił do uſkromienia onych. Do czego zmierzając, naprzod pilnie śię ſtarał, żeby z Litwą śię uſpokoił, y przymierze z nią poſtanowił przez ożenienie ſyna ſwego Krolewica Każimierza z corką *Giedymina* W. Xiążęćia Litewſkiego. Na co *Giedymin* zezwoliwſzy, y ściſłą allianſę z Polſką zawarſzy, corkę imieniem pogańſkim *Aldonę* z Polſkiemi Poſłami, y z pocztem nie małym Panow Litewſkich, y dworzan ſwoich, kozakow w niedźwiedźie kożuchy, á w wilcze ſzłyki z ſaydakami ozdobnie (jaki w on czas był ſtroy) przybranych wyſłał. Przyjachała do Krakowa roku 1327. á za nią, przed nią, y w koło niey, poſag jey, to jeſt: więźniowie narodu Polſkiego, y Mazowieckiego obojey płći, z niewoli Litewſkiey, pułkami ćiągnęli, ktorych było 24000. Ochrzczona od *Nauklera* Biſkupa Krakowſkiego, y Anna ze Chrztu mianowana z ceremoniami zwykłemi Każimierzowi Krolewicowi w 16. rok będącemu w ſtan małżeńſki jeſt oddana.

Po takim zpowinowaceniu śię z Giedyminem Władyſław *Łokietek* złączywſzy woyſko ſwoje z Litwą, wpadł w Mazowſze mſzcząc śię, że *Wanko* Xiąże Mazowieckie Krzyżakom pomagał, á kray ogniem y mieczem ſpuſtoſzywſzy, wtargnął do Prus, gdźie przećiwne woyſko Krzyżakow Pruſkich, y Inflantſkich roſproſzywſzy, z wielką zdobyczą nazad powroćił. Litwa poganie okrutnie tam śię obchodźili, y na 140. Kośćiołow złupili, y ſpalili. Trafiło śię że Litwin jeden poimał tam Mniſzkę, ktora uchodząc zelżywośći, obiecała mu taki dać olejek, ktorym namaſzczonego żelazo imać śię nie miało. Zeby zaś tym prędzey poganina uwiodła, kazała mu tego doświadczyć ná ſwojey włáſney ſzyi. Uwierzył

rzył temu Litwin, y dobywſzy ſzabli jednym zamachem ściął głowę. Tak świętym fortelem Panna zgwałconego wſtydu uſzła ſkazy.

Stoczył *Łokietek* żwawą bitwę z Krzyżakami, y ſławne 1331.
nad niemi odnioſł zwyćięſtwo. Zmocniony bowiem ſukkurſem Litewſkim, y Ruſkim bez porownania śilnieyſze niż Krzyżakow było, miał woyſko. Objeżdżając potym Krol bojowiſko, uyrzał Floryana Szarego Szlachćica Polſkiego ſrodze trzema oſzczepami przebitego, ktory leżąc jelita wyſzłe w śię tkał; ſtanąwſzy nad nim Krol, żałośćią zdjęty rzekł: jak wielki bol ten ćierpi; odpowie Floryan: większy jeſt bol od złego ſąśiada. Kazał Krol go podnieść, y pilnie opatrzyć, wyzdrowiałemu napotym wſzyſtką wieś od złego ſąśiada kupiwſzy, darował, y áby Rycerſkiey dzielności wieczne z potomkami ſwemi miał świadectwo, trzy oſzczepy mu zá herb nadał, bo pierwey koźle rogi w herbie nośił. Z niego pochodźi zacna Zámoyſkich familia.

Fryderyk Arcy-Biſkup Ryſki w Awenionie umarł. Ktore- 1340.
go napis taki:

Fridericus clarè prognatus gente Bohema
Ter denos absens feliciter imperat annos,
Atq; novem, terrâ nunquam Livonide viſus
Pontifici comes eſt ſemper, poſt fata recondit
Gallia reliquias, venerans Avione ſepultum.

Naſtąpił *Engelbert de Dahlen* z Biſkupſtwa Dorpatſkiego VII.
wźięty na Arcy-Biſkupſtwo Ryſkie. *Arcyb:* Engelbert de Dahlen. 1341.

Burchardus de Dreyleve Hermiſtrzowſką objął doſtoyność, XXIV. *Herm:* Burchardus de Dreyleve.
wyſtawił ná czele granicy dwie fortece: *Margenburg*, y *Fraüburg*. Margenburſkim ſtanął pierwſzym Kommendatorem *Arnholdus de Vitlinghoff*. Stwierdźiwſzy ſobie pokoy Hermiſtrz, ſłodyczy jego z całemi Inflantami przez nie mało lat zażywał. Rozkwitnęły w miaſtach handle, po wśiach ekonomiczna kultura, dźikie od wieku zarośliny przez goſpodarſką

indu-

industryą w obszerne y żyżne sposobiły się pola. Zgoła cały kray w szczęśliwey stanął porze; sam tylko nędzny oracz jęczał pod jarzmem ustawiczney roboty, y sprawdziła się ta przypowieść w Inflantach, ktora teraz w Polszcze słynie, że jest: *Cælum Nobilium, paradisus Clericorum, aurifodina advenarum, & infernus rusticorum.* A gdy przełożone na mieyscu należytym utrapionego poddaństwa skargi zamiast ulgi, y ochłody, przymnożenie raczey biedy, y ucisku przynaszały; wycięczona nędznych cierpliwość nadzieję lepszych dni straciwszy, z ostatniey desperacyi zawisną w nich wzbudziła rezolucyą. Na Panow bowiem swoich wyswarowawszy się, okrutnym ich zamordowaniem podnieśioną odwetowali oppressyą. Wybuchnął naprzod ten ogień w Estonii w prowincyach do Danii należących, szedł napotym pożarem po całych prawie Inflantach. Rozjątrzona wściekłego chłopstwa zawziętość nie mając względu na kondycyą stanu, płci, wieku, wyrzynała bez braku wszystkich, ktorzy Niemieckiego, albo Duńskiego rodu w nieuprószone ich wpadali ręce. Biskupa Rewelskiego z całą Kollegiatą dobywszy zamku *Habsel*, wycięli, Klasztor ogromny *Paris* Zakonnikow zamordowawszy, spustoszyli. Osmieleni pierwszemi bez wstrętu sukcessami, pod rząd y sprawę podawszy się jednemu z śrzod siebie desperackiemu junakowi, mocnym ścisnęli miasto *Rewel* oblężeniem. Hermistrz na usilną Krola Duńskiego prożbę ruszył się miastu na sukkurs, y za zbliżeniem się swoim tak ujął serca y odwagi rebellizującemu gminowi, że przez Posłow swoich chcieli traktować o pokoy; ale gdy wykraczającą z słuszney swey pory nieuwagą podali kondycye nie podobne do przyjęcia, bojaźń w rospacz zamieniwszy do ostatniego tchu bronić się, y głowy kłaść na głowy postanowili. Przyszło do potrzeby, w ktorey lubo lekki ten motłoch odjąć się nie mogł opatrzonemu dobrze orężem Rycerstwu, nie bez serdecznego jednak do zgonu opierania się, y urwania

Krz-

Krzyżakow umierali, y aż do jednego wszyscy polegli. Ukrocona po takim rosole chłopska do buntow skwapliwość narabiać więcey nie śmiała otwartą śiłą; tajemnemi jednak ponukami rożnie tentowała szczęśćia. Między innemi fortelami ten był niepospolity: że gdy podług dawnego zwyczaju roczną daninę do fortecy *Felin* sprowadźić mieli; zamiast zboża, uzbrojonych swoich wspołbraći do worow wsadźili, żeby wpuszczeni przez bramę pod faworem tego zdradliwego wynalazku, tym łatwiey garnizon wyćięli, y fortecę opanowali. Nie udała śię sztuka nieborakom, bo ostrzeżeni Krzyżacy wpuśćiwszy ich na zamek, gdy nieznacznie z wozami przychodzących po niewielu zwoływając do inwentarzowych regestrow pobrali, utajonych w worach jak wieprzow wykłoli. Nakoniec uprzeymie śię upamiętało poddaństwo, y głowy już więcey podnieść nie śmiało. W tym zamieszaniu od pospolstwa, Russacy pokuśili śię na Inflanty, y tam nabroiwszy według woli, z łupem powroćili do śiebie. Dojechał ich w tropy Hermistrz, y tak ich rosprawił, że odbiedz wszystkiego plonu z znaczną ludźi swoich utratą muśieli.

Wielki Mistrz Pruski znioższy śię z Hermistrzem Inflantskim tajemnie umowili z sobą jakby Litwę za poczynione sobie krzywdy, zawojować mogli, z tego umysłu upewnili sobie od rożnych Xiążąt Niemieckich liczny sukkurs. *Olgierd* y *Kieystut* Xiążęta Litewscy wcześnie śię dowiedźiawszy o tym, nim ći nie mili goście przybyli, wszystkie zboża z pola sprzątnęli, bydło w gęste lasy wygnali, żywnośći żadney nie zostawując. Niewiasty, dźieći, y starych do boju niezgodnych na mieysce bespieczne, y warowne zamki sprowadźili, á wszystko mądrze sporządźiwszy, mieli śię z ludem swoim na wszelkiey gotowośći. Gdy już im wieść przyszła, że Krzyżacy do Zmudźi wtargnęli, oni też nie prożnowali. Olgierd z dywizyą swoją do Inflant, Kieystut zaś z swoją partyą do Prus wpadł, á po obfitych sobie źiemiach bujając, 1345.

kray

kray wſzyſtek burzyli, y puſtoſzyli. Krzyżacy zaś wſzedſzy w źiemię puſtą, nie mając żywności, od głodu prawie umierali, y prędzey nazad z niczym powrócić muśieli. Tak ich Litwa fortelem podeſzła, jakoby rzekła: *jedź ty do mnie na głody, á ja do ciebie na gody.*

1347. XXV. *Herm:* Gosvinus de Eicke. *Goſvinus de Eicke* albo *Eickel*, ktorego drudzy nazywają *Robinus de Elſen* z Arcy-Biſkupem Ryſkim reſtytucyą Rygi ſobie wymagającym, aż w Awenionie przed Papieżem roſpierali się; ále nim kontrowerſya rozſtrychniona być mogła, tym czaſem Hermiſtrz przy poſſeſſyi Rygi mocno się utrzymywał.

Umarł Arcy-Biſkup *de Dahlen* w Awenionie, ktorego taka inſkrypcya:

Engelbertus erat Dorpati Præſul, & inde
Aecitus Rigam, ſummas moderatur habenas,
Oſcula Pontifici Summo fert pronus ad aras,
Raptus & è terris, Avione quieſcit humatus.

1348. VIII. *Arcyb:* Fromold de Tifſuſen. Miał po ſobie ſukceſsora Fromolda *de Tiffuſen.*

Voldemarus III. Krol Duńſki zdobywając się na pieniądze na przedśięwźiętą do Grobu Pańſkiego drogę; przedał Rycerſtwu Krzyżackiemu wſzyſtkie prowincye y miaſta, ktore miał w Eſtonii, mianowićie trzy prowincye: *Harria, Wirland, Halentaken*, z miaſtami *Rewel, Narwa, &c.* ktore Hermiſtrz objąwſzy do Inflant inkorporował; przez akceſs tak wybornych portowych miaſt, y ludnego na kilkadźieśiąt mil kraju, Rycerſtwu Inflantſkiemu znacznych śił przybyło.

Krzyżacy walną wydali bitwę Witebſkim y Smoleńſkim Ruſsakom, y na głowę ich znieśli, na ſamym placu 10000. poległo procz tych, ktorzy od doganiających zwyćiężcow pogineli. Jak zwyćiężyć, tak mądrze zażyć umiał Hermiſtrz zwyćięſtwa, poty dopinając zgromionych nieprzyjaćioł, aż upokorzeni zaprzyśięgli wieczną ſkromność y pokoju dochowanie autentycznym poſtanowieniem.

Krzyżacy

Krzyżacy Inflantſcy z Pruſkiemi ſię złączywſzy, wpadli R.
do Litwy, y pod Trokami z Litwą ſię ſpotkali; po długim w 1351.
zobopolney waleczności konaniu, dotarli Krzyżacy palmy
na 8000. Litwy zniożſzy.

Przez Polſkę, Litwę, y Inflanty w Marcu, w Kwietniu, y w Maju tak gorące dni były, że już kłoſy kwitnęły: uderzyły potym źimna ſrogie, y śnieg gwałtowny na dwa łokćie w zwyż ſpadł: zfraſowany oracz pracy ſwey pożytku mało śię ſpodźiewał; ále Pan Bog w onym śniegu, żywnośćią nieſłychaną opatrzyć raczył. Ci co ze zboża śnieg miotali, żadnego pożytku nie mieli.

Arnold de Vietinghoff kontynuował żwawie roſpoczętą z 1360.
Litwą woynę, y poſpołu z Pruſkiemi Krzyżakami w roku XXVI.
1361. w walney akcyi, ktora z poranku aż do ćiemney nocy *Herm:*
trwała, zbiwſzy nieprzyjaćiela Xięćia *Kieyſtuta* w niewolą Arnold
zabrał, y w Margenburku oſadźił; zkąd *Kieyſtut* podkupi- de Vie-
wſzy ſtraż w habićie Krzyżackim ſzczęśliwie zemknął, y ſtraż ting-
ſama z nimże uſzła do Litwy. hoff.

Dobył Kowna, y zabrał tam w niewolą *Woyduta* Syna 1362.
Kieyſtuta, y przy nim 36. znacznieyſzych Panow Litewſkich; zamek ſpalił. Gdy zwyćięſkie rozwinąwſzy znaki, z weſelem powracał, wpadł w śidła nieprzyjaćielſkie, od ktorych otoczony mężnie poległ.

Wilhelmus Hrabia *de Freymersheyn* dekretem URBANA V. 1363.
Papieża przyćiśniony Arcy-Biſkupowi Ryſkiemu Rygę uſtą- XXVII.
pił, ktorą Arcy-Biſkup *Fromhold* w dawną ſwoję *Herm:*
juryzdykcyą, w prętce potym umarł. Za niego rzeka Dźwina *Wilhelm*
puł miaſta prawie Rygi zatopiła; jak świadczą te wierſze: *Hrabia*
Poſtquam Fromholdo cuſtodia credita Templi, de
Ecce ubi Riga jacet mox Duna tumeſcit ab undis, Frey-
Præcipites trahit illa domos hominumq; catervas, merſ-
Præſentemq; urbi cladem vis fluminis affert. heyn.

 Stanął

1369. IX. *Arcyb:* Siefried de Blomberg. Stanął Arcy-Biſkupem *Siefried de Blomberg*, z ktorym nowe mając zátargi Hermiſtrz, zamki, y dobra Arcy-Biſkupa najeżdżał. Chcąc śię upomnieć ſwojey krzywdy Arcy-Biſkup, zjechał do Awinionu, y tam przed dokończeniem roſprawy umarł. Jemu inſkrypcya:

Traditur ut rerum Siefrido ſumma poteſtas,
Ordo potens bellis, & vivens ordine nullo
Semgallos Curetesq; ſibi victricibus armis,
Multaq; præterea manibus rapiebat avaris.

1373. X. *Arcyb: Jan de Zitten.* Jan *de Zitten* ośiągnął Archy-Katedrę Ryſką.

1374. XXVIII. *Herm:* Lobeus Henricus de Hulſen. *Lobeus Henricus de Hülſen* objął władzę Hermiſtrzowſką, zá ktorego panowania jątrzyła śię co raz niechęć, y emulacya między Rycerſtwem, á Arcy-Biſkupem Ryſkim. A gdy roku 1378. ná Biſkupſtwo Dorpatſkie Kapituła tameczna obrała Jana *de Demerbau*, ktory też od URBANA VI. był potwierdzony. Hermiſtrz w wiadomey na ow czas Stolicy Apoſtolſkiey ſcyſsyi, KLEMENSA VII. trzymając śię partyi, Jana *de Hebor* za konfirmacyą tego Antypapy oſadźił, y utrzymał na Katedrze; Biſkup *de Hebor* ſkoro śię dobrze uſundował ná Biſkupſtwie, acz był dźiełem y kreaturą Hermiſtrza, w záchodzących jednak jego pretenſyach ſpoſobić śię mu ku myśli nie chćiał; bolało to Hermiſtrza, y za wynaleźioną przyczyną dużo naſtępował na Biſkupa; bronili go Arcy-Biſkup, y inni Biſkupi, zkąd przyſzło do żwawey między ſtronami dyſsenſyi.

Hermiſtrz puśćił śię na odśiecz fortecy Pruſkiey Pakow od Litwy śćiśnioney, poraźiwſzy nieprzyjaćiela, przymuśił go do odſtąpienia. Wpadſzy potym do Litwy tak ogniem y mieczem gośćił, że na kilkadźieśiąt mil chaty widać nie było. Wyznaje *Długoſz* y *Kwiatkiewicz*, że Krzyżacy pod tę porę tak ćięſzko doymowali Litwie, y Zmudźi, że nie mogąc już daley wydołać ſrogim ich inkurſyom obywatele tameczni, z oſtatniey roſpaczy Oyczyſte kraje odbieżeć, á w poſtronne

śię

śię udać po wiele razy zamyślali. *Długosſ: in Hiſt: Pol: lib: 10. fol: 46.*

Zjachał Hermiſtrz do Prus na walną radę, y Elekcyą W. Miſtrza Krzyżackiego, ná ktorey Krzyżacy wynieśieni tak wielką ſwoją z ſamemi Monarchami emulując potęgą ſolennie poſtanowili, żeby od tąd z Niemieckiego nie już *Kreytsbruder* to jeſt: Braćia Krzyżacy, ale *Kreutsherren* to jeſt: Panowie od Krzyża śię zwali; w Łaćińſkim zaś języku Krzyżacy Pruſcy: *Domini Terrarum Pruſſiæ*, á Inflantſcy: *Domini Terrarum Livoniæ* tytułowali śię. Tak W. Miſtrz Pruſki, jako y Hermiſtrz Inflantſki zganili tę dumną odmianę; ále więkſzey liczbie uſtąpić, y zamilczeć muśieli. 1382.

Wroćiwſzy śię do Inflant Hermiſtrz, przywitał tam do protekcyi ſwojey garnącego śię Xięćia Pſkowſkiego *Syrgala*, ktory od zbuntowanego poddańſtwa ſwego zrzucony pomocy ſzukał; Hermiſtrz za przyzwoitą rzecz wſpaniałośći ſwojey ſądźił wſpierać ſąśiada exulanta, y natychmiaſt z ſluſznym woyſka orſzakiem ná buntownikow śię wyprawił. Pſkowianie przerażeni zbliżeniem śię Krzyżakow, wyſłali poſłow ſwoich z pokornym oświadczeniem śię, że Hermiſtrzowi, y całemu Rycerſtwu wieczne poddańſtwo ślubują, byleby *Syrgiela* Xiążęćia ſwego, jako nieznośnego tyrana na ich karki nie wſadzał, odpowiedźiał Hermiſtrz poſłom: że obłudna y przymuſzona z potrzeby pokora, á nie prawdźiwa ku nam chęć, y życzliwość daje wam pochop do tey, ktorą mi naſtręczaćie ſubjekcyi: wnet śię odmieni ten umyſł, ſkoro przyczyna y powod onego, bojaźń z przytomnego niebeſpieczeńſtwa minie. Jeżeli Xiążęćiu ſwemu zaprzyśiężoney nie dotrzymaliśćie wiary, tegoż z wami rodu, ſtroju, języka będącemu, jakoż nam w tych wſzyſtkich okolicznośćiach z wami śię rożniącym oney dochowaćie. Idźćie, á donieśćie Starſzynie waſzey, że nie prywata pozyſkania Xięſtwa waſzego, ále ſprawiedliwość przywrocenia onego przyrodzo-

nemu Panu przypasała miecz do boku mego, ani go złożę, pokąd nie dopnę skutku, dla ktorego z Rycerstwem moim ná koń wśiadłem. Tak rezolutną odpowiedź zasłyszawszy Pskowianie, jęli śię do broni, y desperackim uporem stawili śię Hermistrzowi, że aż po rzęśistych utarczkach záledwo w drugim roku swojey dokazał imprezy.

W tymże roku 1382. zapadł *Jagiełło* W. Xiąże Litewskie w żwawe niechęći z stryjem swoim *Kieystutem*, przeciw ktoremu żeby śię umocnił, śćiśle zawarł przymierze z Krzyżakami; przybył mu Hermistrz na pomoc do Litwy. Pośilony *Jagiełło* Krzyżackim sukkursem wyprawił śię na *Kieystuta*, ktory też nie mnieyszym woyskiem ruszywszy śię, zastąpił mu drogę nie daleko Trok, y gdy już uszykowane woyska czekały znaku do bitwy, zwabił *Jagiełło Kieystuta*, y Syna jego *Witolda* pod sposobem pojednania śię do obozu swego. Skoro przybyli, zabrał ich, y poskoczył z niemi do Wilna jakoby dla doćierania między sobą kombinacyi. Hermistrz śię zatym wroćił, á *Jagiełło* w Wilnie stanąwszy, zamiast ugody stryja w żelaza osadźił, y w krotce potym zamordować kazał. *Witolda* tenże tragiczny koniec czekał, ale żona jego wolny przystęp do więźienia mając, przebranego męża w swoje niewieśćie suknie kształtnie z pod straży wyprowadźiła.

1385. Biskup Ozeleński z opacznego podeyrzenia, jakoby Biskupstwo swoje Hermistrzowi podać umyślił, od swoichże Kanonikow mocno w tym był postrzegany, gdy potym w krotce Biskup przypadkiem ćięszkiego spadnienia życia dokonał, Hermistrz bezprawnie y niegodźiwie Biskupstwo zajachał, na resztę nie należytym świeckiey mocy uśiłowaniem, á przywłaszczoną sobie promocyą, innego według swego upodobania osadźił.

1387. *Witold* Xiąże Litewskie pałając gniewem na Krola *Jagiełłę* względem uchybioney sobie dostoyności W. Xięcia Lit: ktorą Krol *Skirgielowi* postąpił; z Krzyżakami (przyjemnemi

onych

onych zniewoliwszy obietnicami) ścisłą zawarł allianſę, gwoli ktorey W. Miſtrz Pruſki przez Niemen, á Hermiſtrz Inflantſki przez Dźwinę przeprawiwszy śię, z *Witoldem* śię złączyli, y zprzymierzonemi śiłami za jedno poſzli na Troki. Ale tam przypuſzczonemi raz po raz niewſkurawszy ſzturmami, na ſamą W. X. L. Stolicę Wilno pomknęli śię. Walecznie miaſta, y zamku bronił Moſkorowicz Podkanclerzy Koronny, y poty naćierających mężnym odporem bawił, aż jeśienna pora do odwrotu Krzyżakow przymuśiła. Powroćił z niemi z większą dla Krzyżakow z nabranego plonu, niż dla śiebie z pozyſkaney ſławy korzyśćią *Witold*; á z nienadanych początkow źle ſobie daley tuſząc, tajemnie śię z Krolem pojednał, y znagła od Krzyżakow śię oderwawszy poprzedzającą odgłos o ſobie porywczośćią, zamki Pruſkie: *Jurburg*, *Neyhauz*, *Margenburg* ubiegł, garnizony Krzyżackie wyćiął, ſamych Kommendatorow z ſobą zabrał, y tymże impetem nim Krzyżacy do ſprawy przyiść mogli, zapadszy do Litwy, aż w Grodnie śię oparł. Pochlebował ſobie nadźieją *Witold*, że tak kſztałtnym Krzyżakow ułowieniem poſłuży ſobie w reſpektach Krolewſkich do ośiągnienia dawno ſzukaney nad W. Xięſtwem Litewſkim władzy, ale że Krol dla przewidźianych rozruchow, ktoreby zniewożony degradacyą ſwoją *Skirgieło* nie omylnie wzniecał, dogodźić tey ambicyi nie chćiał; *Witold* pełen mśćiwych paſsyi znowu śię do Krzyżakow, ktorych nie dawno oſzukał, rzućił.

Był to Pan z przyrodzoney właſności do ſakcyi y wykierowania wielkich zamyſłow dźiwnie ſpoſobny; rozum miał byſtry, dźielny był w ręku, ſzczęśliwy w konaniu. Chytrość z ambicyą łącząc: pięknemi imionami zaſłonić, y przekſztałtować prywaty ſwoje okazałośćią cudzego dobra, (powabne ſtawiając w oczach rzeczy) kſztałtnie umiał; dowćip do wynaleźienia ſpoſobow, przyjemność w mowie, y w manierach do zdewinkowania ſobie potrzebney według pory przy-

jaźni niezawodnemi mu byli instrumentami do sukcessu w napiętych zamysłach. Temi sobie przyzwoitemi fortelami potrafił Krzyżakow tak ułagodźić, y pozornym tłumaczeniem tak śię usprawiedliwić względem zadanego im nie dawno razu, że nową przynętą pozyskania W. Xięstwa Litewskiego zachęceni, puśćili mimo śiebie urazy, y owszem z radośćią go przyjąwszy jako w dźielnych dokazaniach doświadczonego kawalera, powszechną gwoli zamysłow jego postanowili expedycyą. Sćiągnąwszy śię Rycerstwo Pruskie z Inflantskim, do ktorego wiele Xiążąt, y Panow z cudzych śię krajow przyłączyło, zwłaszcza Xiąże *Lancastriæ Henryka* Krola Angielskiego Syn, wtargnęło zjednoczoną potęgą do Litwy. Pierwszą część woyska prowadźił *Wallerod* W. Mistrz Krzyżacki, drugiey częśći zastępował czoło Hermistrz Inflantski *Hylzen*, trzećiey Xiąże *Witold*, rospuśćiwszy szeroko rożnym traktem dla lepszey żywnośći wojenne zagony, śćiągnęli śię pod Kownem, z tamtąd pod Troki zaszli, y wprętce zamku dobywszy, pod Wilnem swoje rozwieśili znaki. *Skirgieło* W. Xiąże Litewskie z Polakow, Litwy, Ruśi, Tatarow słuszne zebrawszy woysko, zaszedł im w oczy, przyszło do wstępney potrzeby. Probowały śię woyska zarownym męstwem; śiły ustawały, nie zawźiętośći. Cały dźień zszedł na utarczce; lała śię krew z obu stron, á jeszcze obojętnego szczęśćia wątpliwe ważyły śię szale. *Skirgieło* zważając, że w ostatnim zgonie rzeczy są jego, serdecznie śię sprawował, aż na koniec po rożnych krwawych odwagach, nieustanną Krzyżakow natarczywośćią zmożony, z uszczuplonym woyskiem z pola ustąpić muśiał. *Witold* w pogoń unioższy śię z ochotnikiem, srodze dojeżdżał uchodzących, ale noc ich zasłoniła; za ktorey faworem, po większey częśći Trok dobiegli, gdźie w zamku śię z W. Xiążęćiem *Skirgiełem* zawarli. Krzyżacy z *Witoldem* miasto Wilno śćisłym opasali oblężeniem, á gdy śię w zamku z niepostrzeżoney przyczyny pożar

zawźiął,

zawźiął, w takowym tumulćie wpadli do miasta Krzyżacy, y uciekających od ognia łatwo wyćięli, lub też w plon zabrali. Między zabranemi liczył śię Xiąże *Konstanty Korygiełło* rodzony brat Krolewski, á *Witolda* stryjeczny, ktory unieśione od ognia życie u brata postradał; kazał mu bowiem *Witold* łeb ućiąć, y głowę na kopii wbitą koło murow obnieść na dowod widoszny, że jak miłość, tak y zawźiętość braterska w pospolitey nie stoją mierze. Ztym wszystkim Polacy z mężnym swoim przywodzcą Moskorowiczem zamku walecznie bronili. Wspierał ich radą, y śiłą *Narimundus* Xiąże Piński przebranszym ludźi swoich wyborem wszędźie ich pośiłkując, y przez kopane kryjomo doliny mężnie wpadając; ale swoją uwiedźiony odwagą, gdy śię na prowokującego śiebie Rycerza Krzyżackiego z większą rezolucyą, niż szczęśćiem wysuworował, zsadzony z konia, wpadł żywy w ręce nieprzyjaćielskie. *Witold* pełen furyi, że z utratą zpoźnionego czasu zamku podać nie mogł, wypienił mśćiwie gniew swoy nad więźniem *Narymundem*, y za nogi na drzewie zawieszonego wystawił na cel grotom, y strzałom od obleżonych wypuszczonym; na koniec własną go dokonał ręką. Tym czasem na obleżonych ćięszko być poczęło; rożnym niebem, y jeśienną pluchotą utrapieni, głodem wynędznieni, widząc zdesperowaną sprawę, nadweręzonych już dobrze, y dymem okurzonych murow odstąpić muśieli. Wracając śię Krzyżacy Wiłkomierz, y Nowogrod opanowali, garnizony wyśiekszy, zamki spalili.

W prętce potym Krzyżacy nad Niemnem na granicy wystawili trzy zamki: *Menerverder, Menterburg*, y *Ryterverder*, z ktorych jeden dali *Witoldowi*, á dwa sobie zostawili, y obroną opatrzyli; z tych potym częstokroć wypadając, przyległe krainy pustoszyli, y z dobytym plonem w te gotowe zapadali retyrady. Krol *Jagiełło* srogim spustoszeniem krajow Litewskich dotkniony chwyćił śię w tey toni brzegu

nay-

naybliższego, y przez tajemnego posła, *Witolda* wzywa ná Xięstwo Litewskie; zaczym *Witold* dopiąwszy kresu zamysłow swoich, y w ćichośći sporządźiwszy się, zamek *Reytewer* zapalił, kupcow z towarami do Litwy z sobą zabrał. Postrzegli się Krzyżacy, y z onych obudwuch zamkow w tropy za *Witoldem* wypadli; przewidźiał to dobrze obrotny *Witold*, y z uszykowanym ludem swoim stanąwszy w kroku, tak ich przywitał, że wnet tył podawszy zaledwo do Prus umknęli. *Witold* w pogoni samych nie dośćignąwszy, zamki opanował, y ludźie z dobytkiem zabrawszy, spalił. Przybył tedy *Witold* do Litwy z więźniami, y zdobyczą nie małą, ktorey się w zamkach Krzyżackich nabrał, w Wilnie stanął. Przywitał go wesoło *Olesnicki* Namiestnik Krolewski, oraz w głos za W. Xiążęćia Litewskiego przyjął, y obwołać kazał.

1391. Zniozszy się Hermistrz Inflantski z W. Mistrzem Krzyżackim *Konradem de Valenroden* wysłali posła swego do Papieża BONIFACYUSZA z żywą reprezentacyą, że poki Arcy-Biskup Ryski, y inni Biskupi Pruscy y Inflantscy nie będą z Kapłanow Rycerstwa Krzyżackiego, kąkol niezgody, y nieustanney emulacyi między niemi á Rycerstwem nigdy śię nie wypiele, y że zatym śćierając śiły swoje między sobą, niemożny odpor postronnym nieprzyjaćiołom dadzą, á ná koniec wiekami doświadczoną z wnętrznych rozdźiałow, y domowych niezgod konsekwencyą: wszyscy poginą. Przełożona z energią przed Oycem S. takowa reflexya przeważyła wszystkie przećiwne Arcy-Biskupa Ryskiego Jana *de Zitten* racye, y pomyślną Krzyżakom wyjednała decyzyą, żeby odtąd Arcy-Biskup Ryski, y Biskupi Pruscy, y Inflantscy wźięći byli z grona Krzyżakow. Ktore postanowienie natychmiast jednocząc z skutkiem Papież, na Arcy-Biskupstwo Ryskie Jana *de Valenrod* Kapłana Krzyżackiego (bo Krzyżacy procz Rycerzow Kapłanow swoich miewali, jako śię wyżey pamieniło) ordynował, á przeszłego Arcy-Biskupa Jana *de*

Zitten

Zitten Patryarchą w innym kraju ustanowił. Nowy Patryarcha uprzeymym zdjęty żalem, z dokazaney nad sobą Krzyżakow imprezy, ćięszko powracając z Rzymu w drodze zaniemogł, y żyćia dokonał. Napis jego taki:

Attollunt animos æquis successibus aucti
Teutonici Fratres, deturbant Sede Joannem
Cum Sociis, soli terram ditione prementes;
Hinc rediens Româ peregris cadit Exul in oris.

Szlachta Dyecezyi Ryskiey *Valenroda* zá Arcy-Biskupa przyznać, y na dobra swoje inwestytury od niego brać wzbraniała śię; czym wzruszony Arcy-Biskup otwartą mocą do posłuszeństwa ich przywiodł; á dostoynieyszym, mianowićie *Tyzenhauzom* zamki, y dobra pozajeżdżał; między innemi *Kokenhauz* z dawna Tyzenhauzom nadany odebrał, y do dobr swoich stołowych przyłączył. 1393. XI. *Arcyb. Jan de Valenrode.*

Dźiwną rzecz pisze *Gvagninus* o cudowney wiktoryi przez Inflantczykow nad Moskwą otrzymaney w roku 1381. za panowania tegoż Hermistrza *Hylzena*. A zatym dla zupełnieyszego dowodu właśne jego kładę słowa: roku Pańskiego, gdy śię Zbawienie ludzkie na świat z nieba ukazało 1381. Wielki Kniaź Moskiewski z ludem barzo wielkim, ktorego było 300000. pod zamek rzeczony *Neühauz*, ktory leży w powiećie Dorpatskim, przyćiągnął, y ow zamek obległ; tedy po wielkich á gęstych szturmach, gdy już mury rozwalone, y baszty potłuczone sztukami ku ziemi lećiały, oblężeńcy spracowani, y prawie w mocy swey ustawszy, tylko śię Panu Bogu, y obronie Jego Swiętey nabożnie polecali: sam też Starosta zamkowy w nocy ze czwartku na piątek nic nie śpiąc, przed ołtarzem w kośćiele jednym krzyżem padszy; gorącym sercem Panu Bogu śię modlił, prosząc, aby ich w tak gwałtownym y srogim niebespieczeństwie, z miłośćiwey łaski swey ratował, y szczęśliwie od oblężenia nieprzyjaćielskiego wybawił. A w tym skoro słońce jasność swą po świećie ro-

zwodźić poczęło, gdy już Moſkwa prawie dobrze ſobie tuſzyła, że już już miała zamku doſtać; Staroſta on od modlitwy powſtawſzy, á łuk co prędzey porwawſzy, y ſtrzałę hartowną na ćięćiwę nałożywſzy, z okna jedney baſzty w pośrzodek woyſka Moſkiewſkiego chybko puśćił, ktora za zdarzeniem miłego Boga, ſamego Kniaźia Wielkiego w ſerce ugodźiła, y zabiła. Zbiegła śię Moſkwa, pana od źiemi dźwigają, á on już bez duſzy. Tamże z wielkim lamentem, y niewymowną żałośćią ćiało co prędzey z ſobą porwawſzy, ućiekać poczęli, ktorych to tam, to ſam, po błotach, kniejach, laſach, y bagniſkach Inflantczykowie z zamku wypadſzy doganiając śiekli, bili, ſtrzelali, y jako muchy dławili: gdźie ich wiele jednych pobito, drugich żywo nałapano, drudzy w laſach bagniſtych w ućieczce potonęli. Inflantczycy obaczywſzy, iż tam byli prawie jakąś cudowną mocą Bożą obronieni, na wieczną pamiątkę zwyćięſtwa, y dźiękczynienia Panu Bogu w kośćiele zamkowym przed ołtarzem wielkim łuk pozłoćiſty zawieśili, y zawſze śię wielkie nabożeńſtwo w tym kośćiele odprawowało. Ale potym roku Pańſkiego 1551. nauka Luterſka wſzyſtko zepſowała, łuk jednak nienaruſzony na mieyſcu ſwym przed ołtarzem wiśiał. Potym *Iwan Waśilewicz* Wielki Kniaź Moſkiewſki roku Pańſkiego 1558. ten zamek opanowawſzy, religią Luterſką odmienił. Poty *Gvagninus.*

1394. Dokonał z żyćiem waleczne dźieła ſwoje Hermiſtrz *Hylzen.*
XXIX. *Herm: Woldemar* de Brüggen. Naſtąpił *Woldemar de Brüggen*, za ktorego w roku 1399. tak ſroga powſtała źima, że więkſza część morza Baltyckiego lodem ſtanęła, tak dalece, że z Lubeka do *Stralzunta*, á ztamtąd do Danii na prość lądem przejeżdżano. Poſłużył ſobie tey ſpoſobnośći Hermiſtrz, na prość morzem wpadł na Zmudź, y kray ſpuſtoſzywſzy, z niemałym plonem, y licznym więźniem powrocił.

1404. XXX. *Herm: Konrad* de Vietinghoff. Hermiſtrz Inflantſki Konrad *de Vietinghoff* pod Pſkowem nad rzeką Medną 7000. Ruſsakow trupem położył, z tyleż ućiekających potopił.

Ná

Ná walney całego Rycerſtwa Krzyżackiego do *Margenburga* Pruſkiego konwokacyi, między inſzemi uſtawami uchwalono, żeby od tąd Rycerz Krzyżacki nie mający urzędu nad 10. pocztowych, á Kommendator nad 100. nie chował.

Spoſobił śię Hermiſtrz do umowioney z Wielkim Miſtrzem Krzyżackim *Ulrychem de Jungingen* woyny, ktorą nie ſpokoyny raczey, niż dźielny W. Miſtrz zuchwale, y z nieodwetowaną dla Krzyżakow ſtratą podnioſł przećiwko Polſzcze z takowych początkow: 1410.

Witold Wielkie Xiąże Litewſkie gotując śię na woynę Moſkiewſką, żeby tym wolnieyſze miał ręce od Krzyżakow, potrzebny raczey, niż uczćiwy z niemi poſtanowił pokoy. Pańſtwa Zmudzkiego im wiecznym zapiſem uſtąpił, á źiemię Dobrzyńſką dla Jagiełły brata ſwego Krola Polſkiego odyſkał. Po dokonaney z Moſkwą woynie, dotkniony żalem uſtąpionego Krzyżakom tak pięknego Xięſtwa Zmudzkiego, pogody upatrywał do odyſkania go ſobie. Nie trzeba było długo czekać przyczyny, ſam ją W. Miſtrz naſtręczył. Gdy bowiem *Jagiełło* Krol, bratu *Witoldowi* pod czas panującego głodu poſłał do Litwy zbożem, y rożną żywnośćią naładowanych 20. ſzkut, W. Miſtrz one zabrał, natrząſając śię tą upominającemu śię Krolowi repliką: że niegodźiwie przećiwko nam Chrześćianom, Polacy, Litwie poganom zboże poſyłają. Nad to Kupcow Litewſkich w Ragnećie Krzyżacy pobili, y towary między śię rozſzarpali. Rozdrażniony takiemi krzywdami *Witold* nieſpodźianie napadſzy, źiemię Zmudzką opanował, Krzyżackich Staroſtow, z ich ludźmi wybił, abo w niewolą zabrał. Zal pobitych braći, y oderwanego Xięſtwa Zmudzkiego bez opowiedźianey woyny tak haniebnie rozjuſzył Krzyżakow, że do tey zawźiętey na walney radźie przyſtąpili rezolucyi: wſzyſtkie śiły ſwoje wywrzeć na Litwę, y poty wojowac, ażby onę ſobie podbili, y zhołdowali. Krol *Jagiełło* o zawźiętym umyśle ich zaſłyſzawſzy,

złożył seym w Łęczycy, z ktorego poważne poselstwo, mianowićie Mikołaja Kurowskiego Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego do Mistrza Krzyżackiego wyprawił. Reflektował Wielkiego Mistrza Arcy-Biskup z pełną mądrych uwag dedukcyą, odwodząc go od rozjątrzonego przećiwko Litwie postanowienia. Ale gdy W. Mistrz z popędliwością odpowiedźiał: że niezawodnie nad Litwą ogniem y mieczem mśćić śię będę; rzekł Arcy-Biskup: jeśli śię na Litwę oburzysz, nas w domu z woyną pogotowiu mieć będźiesz. Na co W. Mistrz: dobrze, że wiem ten umysł Krolewski; wolę śię głowy, niż nog ująć. Jakoż w prętce posły odprawiwszy, słowa swoje potwierdźił skutkiem. Wpadszy bowiem w Polskę, Dobrzynia dobył y spalił, Starostę ze wszystkim Rycerstwem Polskim pośćinał, y w tymże impećie całą źiemię Dobrzyńską sobie podbił, y co raz głębiey Polskę do szczętu pustoszył. Krol *Jagiełło* w prętce śćiągnąwszy woysko, ruszył śię na odpor nieprzyjaćielowi, ale zajachawszy mu drogę Xiążęta Śląscy, y od ZYGMUNTA Krola Rzymskiego, y Czeskiego posłowie do pewney pory *armistitium* wyperswadowali; pod czas ktorego Krol ZYGMUNT finalnie strony wojujące pomiarkować przyrzekł. Przyjął Krol *Jagiełło* kondycyą, ale usłyszawszy, że Krol ZYGMUNT uniesiony affektem ku Krzyżakom, na ich śię przeważył stronę, y w sprawie z Polakami wyrok uczynił, aby krolestwo Polskie nigdy sobie ze wschodniego kraju nie wybierało Krola, jedno z zachodniego, mieniąc tam być wszystko pogany: wzruszony taką wolnemu narodowi nie przyzwoitą kondycyą: tajemnie śię z bratem *Witoldem* znaszał, natężając wszystkie siły swoje na Krzyżaki. Jakoż z całey Polski, Ruśi, Śląska, z Czech zaćiągnąwszy okiem niezmierzone zastępy, stanął o dwie mile od Dombrowna, we wśi *Tanenberg*, albo *Grunvald* w roku 1410. z ktorym śię złączył *Witold* z Litwą y z Tatarami, z ktoremi całego woyska było 180. tyśięcy, albo według drugich 150. tyśięcy.

tysięcy. Zbliżyło śię też Krzyżackie woyſko 80000, wytwornieyſzego woyſka z oboyga ſtron świat nie widźiał, rzędy, tarcze, puklerze pałały złotem, animuſze nieuſkromioną unaſzały śię ochotą. Krol pod namiotem o świtaney dobie ſłuchał Mſzy, y *Witoldowi* raz po raz upominającemu żeby śię miał do ſzyku przećiwko już już naſtępującemu, nieprzyjaćielowi, od ubłagalney ofiary, aż śię zakończyła, oderwać śię nie dał. W tym przybywa dwoch poſłow od W. Miſtrza z dwoma golemi mieczami, z ktorych pierwſzy ten pełny dumnego animuſzu komplement wyrzekł: Krolu! W. Miſtrz Krzyżacki poſyła dwa miecze, tobie jeden, bratu *Witoldowi* drugi, żebyś ſobą nie trwożył, jeśli mało ich maſz, á śmiele śię potykał. Krol z powagą, y z ſkromnośćią przyjąwſzy miecze, krotko odpowiedźiał: mamći ſwojey broni dośyć, ále y tym nie gardzę dla przygody, y w nich znak zwyćięſtwa za pomocą Bożą odbieram. Rzekł, y wnet mśćiwym wzruſzony żalem, ku potkaniu uderzyć kazał. Zaſtynie zwykłe przed bojem śpiewanie: *Bogarodźicy*, Litwa z Tatarami wyſnuje śię naprzod, gęſtemi ſtrzałami obłoki zaſłania, ale przełamane od Krzyżakow cofną śię nazad, zaćiągnione też z Czechow, Slązakow, Morawianow, &c. roty tył podadzą; za ktoremi w tropy dążąc Krzyżacy, już oźionąwſzy zwyćięſtwo, pouſále rożnie ſzyku niedotrzymując, rozpierzchli śię. Ale gdy już ſobie z początkow dokazujących laurowe wili wiano, Polacy zwyćięzcom palmę wydarli. Gdy śię bowiem rozſtrzygli Krzyżacy, uderzyło na nich świeżemi śiłami Polſkie woyſko, y w nierządźie będących ſparło. Ten pomyślny impet większego Polakom dodał ſerca, że mężnie czyniąc poprawującym śię Krzyżakom do ſłuſzney ſprawy przyiść nie dali. Sworowali śię jednak nowym co raz konaniem Krzyżacy, y znalazł śię taki, ktory przebiwſzy śię przez ſzyki Polſkie, na ſamego Krola dźiarſkim naćierał zapędem, y już nań kopią zmierzył: ále w tym Zbigniew z *Oleſnica*

(ktory

(ktory potym był Kardynałem) zbił go z konia, á Krol leżącego ná ziemi Krzyżaka rohatyną dokonał. Dopieroż *Witold* zwróciwszy zbiegłą Litwę, y Tatarow, świeżą wyśilonych Krzyżakow parował natarczywośćią, aż nakoniec zewsząd ogarnieni, y na głowę porażeni, z pola ustąpić, y dank dźielności Polskiey przyznać muśieli. Wypienił na placu duszę sam Wielki Mistrz, z ktorym poległo z strony Krzyżackiey na 40000. albo według drugich 30. tyśięcy, ale też Polskiego woyska (podług zgodliwego cudzoźiemskich Dźiejopisow wyświadczenia) 60000. padło, wszakże w mnieyszey liczbie większa strata, á pamiętne na wieki zwyćięstwo przy pobożnym, y w Bogu dufającym Krolu. Zabrano więźniow 12000. y dwuch Xiążąt Pomorskich, przy wielu innych znakomitych Rycerzach.

Po tak ćięszkim pogromie, rożnie się gdźie niemi strach powionął, rospierzchnęli Krzyżacy, aż się jakokolwiek skupiwszy, z dążącym już po czaśie sobie na pomoc Hermistrzem Inflantskim spotkali się; ten bowiem zatrudniony zawadami podrożnemi nie stanął w czaśie na potrzebę pod *Grunvaldem*, gdźie bez wątpienia sukkursem swoim wątpliwsze byłby uczynił Polakom zwyćięstwo, gdyby W. Mistrz Pruski niepomierzoną nadęty zuchwałośćią, bitwy bez jego nie był hazardował. Cofnął śię zatym Hermistrz Inflantski nie co nazad; na ktorego Krol *Jagiełło* wyprawił *Witolda*, á sam pod *Margenburg* śię zbliżył; Hermistrz nie czując śię do śił na *Witolda* wystarczających, fortelu zażył, y przez posła *Witoldowi* kształtnie przełożył: że kiedy Krol dokazał swego nad Krzyżakami, na głowę ich poraźiwszy, czegoby daley dopinał; nie widźi; czyby chćiał uszczuplone ostatki w desperacyą, ktora śiła umie, y często zwyćięzcow zwyćięża, wprawić? słuszniey by za faworem posłużoney sobie fortuny z upokorzonemi z nieszczęśćia, w pomyślnych kondycyach pokoy stanowić; ktory naypewnieyszym, y naylepszym otrzymanego zwyćię-

zwycięſtwa bywa zyſkiem; żeby go zatym w 500. tylko ludzi do oblężonego od Krola puſzczono Margenburga, gdźie powagą, y kredytem ſwoim wyperſwaduje Pruſkim Krzyżakom, jakoby nie sforując śię nad śiły, nachylonym rzeczom podali ręce, y Krolowi śię unizywſzy, wiecznego pokoju z nim poſtanowili przymierze. *Witold* dobrze świadomy Margenburga, z uwagi: jak wielką krwi powodźią przyſzłoby śię mocney dobywać fortecy, nie poſtrzegł zafarbowanego pozornym kolorem podeyśćia, dał śię ułowić, namowił Krola, żeby Hermiſtrza w 500. ſwoich wybornieyſzego żołnierza przez oboz do Margenburga przepuśćić kazał. Skoro tam ſtanął Hermiſtrz, pięknie Krolowi wymowiwſzy śię, Rycerzom Pruſkim, ktorych wſzyſtkich zwarzył był ſtrach, nowe wraźił ſerca, do mężnego ich zagrzewając odporu, jakoż tak śię Krolowi dobywającemu mocno opierali, że Krol nadtraćiwſzy wielu ſwoich, odſtąpić muśiał.

W krotce potym nie wielka Krzyżakow partya ſpotkała śię z dywizyą Polſkiego woyſka; dali ſobie pole, y tak mężnie śię bili, aż śiły uſtały. Zawoła w tym Krzyżak na odpocznienie, na ktore wſzyſcy przyzwolili. A gdy ſobie czoło otarli, y nieco wytchnęli, nawet śię winem wzajemnie obſyłając; dawſzy haſło: znowu śię z ſobą śćierali. Po odnowionych po kilkakroć tymże ſpoſobem utarczkach, Rycerz Polſki z domu *Toporow* przebił śię do chorągwi Krzyżackiey, y poraźiwſzy Chorążego, chorągiew pochwyćił, y znowu śię do ſwoich zdrowo wrocił. Skaźiła ſerce ta Krzyżakom waleczność, że też nakoniec tył podali.

Pokoy ſtanął w kondycyach: że Krol Polſki miaſta y zamki 1421.
zawojowane Krzyżakom wrocić, á Krzyżacy Xięſtwo Zmudzkie na *Witolda* do śmierći uſtąpić, á po śmierći jego ſobie odebrać, oraz 100000. kop Litewſkich za nakłady wojenne Krolowi wypłaćić mieli.

Hermiſtrz

Hermiſtrz Konrad *Vietinghoff* umarł. Kojałowicz wſpomina innego Hermiſtrza, jakiegoś *Hermana*, o ktorym naymnieyſzey wzmianki niemaſz u Kronikarzow Inflantſkich. Podobne na wielu mieyſcach w imionach Hermiſtrzowſkich omyłki tak w tymże Autorze; jako y w hiſtoryi *Długoſza* znaydują śię.

1414. XXXI. *Herm:* *Teodor* Teck. Naſtąpił *Dieterich de Turk*, od innych rzeczony Teodor *Teck*, zá ktorego w tymże roku Jan *de Vallenrod* Arcy-Biſkup Ryſki z wyśmienitą apparencyą zjechał na *Concilium* Konſtancyeńſkie; powracając umarł w Niemczech. Napis jego taki:

Hic Vallenrodus Francus de gente Joannes,
Tempore, quo lentis fuit Huſſius ignibus uſtus,
Cardineos inter ſedemq; locumq; tenebat,
Indeq; Livonicos nunquam remeavit ad agros.

1418. XII. *Arcyb:* *Jan* Harbundi. Sukceſsor jego Jan *Harbundi* tę potomną po ſobie zoſtawił pochwałę, że śię w pokoju kochał, słowo Boże często do ludźi miewał, zapowietrzonym w Rydze służył, y ſam od powietrza zachwyconego umarł w roku 1428. Cnot jego świadectwem jeſt ten monument:

Harbundus populi Rigenſis paſcit ovile
Pacis amans, luſtrat Sacri myſteria verbi,
Peſtiferum vidit multis morientibus annum;
Hos inter luctus & funera mœſta ſuorum
Correptus morbo, mortales exuit artus.

1419. XXXII. *Herm:* Siegfrid Landerf *Hrabia* de Schpanheim. Hermiſtrzem ſtanął *Siegfrid Landerf* Hrabia *de Schpanheim*; miaſtu Parnawſkiemu wielkie nadał przywileje; z Litwą miał częſte zatargi, ale nic pamiętnego nie dokazał. Niegodnym śię czynił błogoſławieńſtwa Boſkiego (bez ktorego dźielność wątleje) przez nieſforność nieprzyſtoynego tajemnie obcowania z pewną niewiaſtą, z ktorą gdy chćiał kupca bogatego ożenić, młodźian ſerca nie czując do znieważoney oſoby, ſtatecznie śię wymawiał, hoynemi Hermiſtrza wzgardźiwſzy obietnicami. Zagniewany Hermiſtrz potwarz złodźieyſtwa

dźieyſtwa na niewinnego włożyć, y na gardło oſądźić kazał. Bezbożna namowa wźięła ſwoy ſkutek. Oſkarżony, oſądzony, nakoniec na exekucyą wyprowadzony młodźian, widząc, że niepochybnie miał umrzeć, uprzeymym w niewinnośći ſwey zawoła głoſem: ponieważ nie ſłuſznie ginę, do Sędźiego nayſprawiedliwſzego appelluję, y ćiebie Hermiſtrza za trzy dni (inni piſzą, że za 13. dni) pozywam na ſąd Boſki. Tak okropne pozywanie przeniknęło Hermiſtrza, zkąd powźiętą melancholią rożnie wynaleźionemi rozrywał krotofilami, aż na naznaczonym terminie znagła nie widomą rażony ręką zapadnie ćięſzko, y zaledwo te ſłowa wyrzekſzy: *oto umieram, y widzę przed ſobą tego, ktory mię przypozywał:* wyźionie duſzę.

Hermiſtrzem zoſtał *Ziſze de Ruttemberk*; na Arcy-Biſkupſtwo zaś Ryſkie w tymże roku z Proboſtwa Ryſkiego poſtąpił *Henning de Schanfenberk.* 1428. XXXIII *Herm:* Ziſze de Ruttenberg. XIII. *Arcyb:* Hening de Schanfenberk.

Biſkupi Inflantſcy poſłow ſwoich poſłali do Papieża z żałobą na Rycerſtwo; przejął ich po drodze Krzyżak *Goſvin de Aſchemberk,* á obnażonych, y związanych puśćił pod lod, y utopił.

Hermiſtrz Xiążęćiu *Swidrygiełowi* poſzedł na pomoc przećiwko *Zygmuntowi,* ktory po śmierći brata *Witolda* ſtanął Xiążęćiem W. X. Lit: ale gdy w Litwie wojował, ſroga zawźięła śię w woyſku Inflantſkim zaraza, z ktorey przy wielu Rycerzach, y ſam Hermiſtrz poległ. *Kojałowicz* piſze, że tegoż roku Hermiſtrzem był Inflantſkim *Sancius,* ktory ſtronę *Swidrygiela* utrzymując, znieśiony jeſt pod Wiłkomierzem od *Zygmunta* W. Xiążęćia Lit: ale w kronikach Inflantſkich o takim *Sanciuſzu,* y śladu nie znaleść.

Stanął Hermiſtrzem *Franco de Kersdorff.* Skarby wielkie z Inflant wyprowadźił do Prus, zkąd ſam był rodem, zwłaſzcza pozoſtałe, y *ad fiſcum* przypadłe ſkłady po pewnym Kontorze Felińſkim, ktory umierając zoſtawił na 30000. grzywien złota, y 600. grzywien ſrebra. Koło tegoż czaſu 1437. XXXIV. *Herm:* *Franco* de Kersdorff.

 Hel-

Helvigius de Hylzen Starosta Wittensztcynu wydawszy za żywota na woysko beczkę złota, zostawił po śmierći na 100000. markow w złoćie, y srebrze, ktore także Hermistrz zabrał.

Woynę zaczętą z *Zygmuntem* Xiążęćiem W. X. L. mocno popierał Hermistrz, złączywszy śię z Xiążęćiem *Swidrygielem*, zaszedł głęboko do Litwy, y na Zmudź, wniwecz kray pustosząc, á gdy za ustępującym fortelnie *Zygmuntem* w głębokie zapadł puszcze, *Zygmunt* drzewa w koło zapuśćiwszy, tył zastąpił, y o tak głowną Krzyżakow przyprawił klęskę, że sam Hermistrz, y 600. Rycerzow, á na 20000. pospolitego żołnierza zginęło.

1439. XXXV. *Herm:* *Henryk* de Buchenorde. Henryk *de Buchenorde* obrany za Hermistrza od Inflantskich Krzyżakow, ktorego lubo W. Mistrz Krzyżacki w Prusiech z władzy swojey potwierdźić nie chćiał, jednak Inflantczycy na to nie zważając, mocno go utrzymali, y owszem do Pruskich Krzyżakow względem wrocenia wyprowadzonych tam do nich od przeszłego Hermistrza wielkich skarbow, żwawe stali pretensye, y do woyny z Krzyżakami Pruskiemi o włos nie przyszło, gdyby Rzym, y Cesarz wcześnie ich nie pojednał. Tenże Hermistrz potrzebą przyćiśniony konwencyą uczynił z Arcy-Biskupem Ryskim, mocą ktorey za 20000. markow srebrnych zrzekł śię wszelkich pretensyi do dobr pewnych w Semigallii, zdawna od Hermistrzow uroszczonych.

1442. XXXVI. *Herm:* Heidenreich Finke de Averbeerk. *Heidenreich Finke de Averbeerk* Hermistrz wystawił w Kurlandyi fortecę, y miasto Bowsk; do Moskwy dwa razy wtargnął, y tam przeplatanym szczęśćiem wojował.

1449. Umarł *Henningus* Arcy-Biskup, ktory z Rycerstwem w wielkiey zgodźie y kointelligencyi żył. Ma napis:

Fœderis Henningus confirmat jura Magistro,
Condit Lemseliam; Pebalgam, turreq; ditat
Romburgam, quæ nunc reliquas supereminet omnes;
Astra petens Rigæ compostus pace quievit.

Jan

Jan *de Mengden* nadał Szlachcie Inflantſkiey wielkie wolnośći, od cła, y wſzelkiey daniny uwolnił. Zadarł z Arcy-Biſkupem Ryſkim względem jurysdykcyi nad miaſtem; aż przyſzło do otwartey woyny, w ktorey poraziwſzy woyſko Arcy-Biſkupa Hermiſtrz, ſamego w zamku *Kokenhauz* dobył, y więźił aż do śmierći. Przy dobywaniu tego zamku ogień śię zawźiął, y *Archivum* Arcy-Biſkupie w perzynę obroćił z niepowetowaną dla potomkow ſzkodą; gdyż oryginalne manuſkrypta dźiejow Inflantſkich z autentycznemi przywilejami od Papieżow, y Ceſarzow nadanemi, y naydawnieyſza w tym kraju metryka takową zginęła przygodą. 1451. XXX-VII. *Herm: Jan de Mengden.*

Szlachta w Prusiech z miaſtami śię zfakcyonowała, y panowanie Krzyżakow ſobie ſprzykrzywſzy, podała śię Kaźimierzowi IV. Krolowi Polſkiemu. Okrutna z tąd powſtała woyna Krzyżakow z Polſką, aż nakoniec wyśileni Krzyżacy ugodę, y wieczne przymierze z Rzecząpoſpolitą uczynili, Pomorſką, Michałowſką, y Chełmińſką źiemię, o ktorą Polacy 180. lat z niemi walczyli, na Polſkę uſtąpili, á W. Miſtrz ſtał śię hołdownikiem Krola Polſkiego z prerogatywą pierwſzego Xiążęćia Rzeczypoſpolitey. 1454.

Rozrożniona u Krzyżakow fakcya dwoch razem Hermiſtrzow obrała; jedni Jana *de Ferſen*, drudzy Bernarda *de Borch* utrzymywali. W lat kilka potym za złożeniem pierwſzego; Bernard *de Borch* potwierdzony na tym doſtojeńſtwie, ſtryjecznego ſwego Symona *de Borch* Kanonika Hildzheymſkiego na Biſkupſtwo Rewelſkie wprowadźił; ktory dwa zamki w Dyecezyi ſwojey wyſtawił: *Borkholm* y *Fegefeyr*. 1475. XXX-VIII. *Herm: Jan de* Ferſen. 1477. XXXIX *Herm: Bernard* de Borch.

Sylweſter Arcy-Biſkup (ktory z Kanclerza Hermiſtrzowſkiego poſtąpił na Arcy-Biſkupſtwo, y jako śię rzekło wyżey, od przeſzłego Hermiſtrza w *Kokenhauźie* był wźięty, y oſadzony) z trućizny jakoby z roſkazu Hermiſtrza ſobie podaney, umarł. Napis jego: 1479. XIV. *Arcyb: Sylweſter.*

Arce Kokenhuzia capitur Sylveſter iniquè,

Carceris experiens sortem, præbente Magistro
Pocula lætiferis haurit commissa venenis,
Livoniæ annales dedit ignibus Ordo rebellans.

W tymże roku Iwan Wasilewicz Kniaź Moskiewski od Litwy oderwał Xięstwo Wielkie y bogate Nowogardyą albo Nowogrod wielki, z miasta 300. wozow samych kleynotow do stolicy wyprowadźił. Ztamtąd wytoczył śię zawźiętym impetem ku Inflantom, y nim Rycerze w domowych rostyrkach rostargnieni do sprawy przyszli, Moskwa we 100000. z zażartą zawźiętośćią w pień co żywo wyćinała, y niezliczonego nabrawszy więźnia, z wielką korzyśćią powroćiła w swoje strony.

1480. Hermistrz zebrawszy rożnego ludu na 100000. na powetowanie poniesioney od Moskwy szkody, wzajemnie wtargnął w Ruskie kraje, ale z ludźi niesfornych więcey zawady, niż woyska było, zkąd tak liczną potencyą nic słusznego nie sprawił, bo lubo Pskow oblężeniem śćisnął, y przedmieśćie spalił, dla jeśienney jednak pluchoty dopinać większego nie mogł progressu, y z niczym powroćił. Rozdrażniła tylko ta expedycya niekorzystna Iwana Waśilewicza, ktory záostrzonym resentymentem wpadszy znowu do Inflant w zajuszoney furyi wyćinał ludźi bez miłośierdźia, á wszystek kray, ktorego mogł dośiądz, krwią zbroczywszy, y popiołem osypawszy, z niezmiernym plonem nazad śię wroćił. Krzyżacy wśćiekłemu nieprzyjaćielowi zayść w oczy, y sprawić śię rycersko nie śmieli, przez domowe scysye mając śiły rozrożnione, z takowey okolicznośći:

1480. XV. *Arcyb: Stefan* de Gruben. Stefan *de Gruben* bywszy w Rzymie Agentem Rycerstwa Inflantskiego otrzymał od Papieża Arcy-Biskupstwo. Hermistrz z prywaty swojey na jego nie zezwalał, y zakazał mu powroćić do Inflant dla objęćia ośiągnioney godnośći. Nieapprehendował, jako nie był powinien, zakazu Hermistrzowskiego Arcy-Biskup, y tajemnie śię przebrawszy do Rygi,

wjechał

wjechał na stolicę swoję. Krzyżacy na zamku rezydujący z komissu Hermistrza, Arcy-Biskupa zchwycili, y oczy mu zawiązawszy, tyłem go na klaczę wsadzili, á ogon klaczy w rękę mu podawszy, w tak sromotney figurze z miasta wyprowadzili. Zajachali w raz potym wszystkie dobra do Archi-dyecezyi należące, y one wniwecz spustoszyli. Arcy-Biskup uprzeymie przerażony taką konfuzyą, przy wierutney mizeryi, y niedostatku z gryzoty umarł. Napis jego:

Immersit Stephanum casu fortuna lugubri,
Velatis oculis, & spinæ impostus equinæ,
Atq; manu caudam prendens extruditur Urbe;
Concidit indulgens lacrymis fractusq; dolore.

Sarknęli wszyscy na tak niezwyczayne bez przykładu Hermistrza zuchwalstwo, á mianowićie obywatele całey Archidyecezyi z Ryżanami wśiedli na koń, y wyparowawszy Krzyżakow z miasta, zamek tam Hermistrzowski z gruntu zruynowali, y dobra Krzyżackie wzajemnie pustoszyli.

Papież wzruszony zniewagą Arcy-Biskupowi uczynioną, wydał klątwę na Hermistrza, y na Rycerzow społeczników zbrodni jego. Za ogłoszeniem takowey po wszystkich Kościołach exkommuniki, Rycerstwo Krzyżackie za rzecz nie godną mając, żeby pod głową od Kośćioła odćiętą zostawali, zjachawszy się do *Wendy* stołeczney rezydencyi Hermistrza, nie wjechali zaraz na zamek według zwyczaju, ale się w gospodźie namowiwszy poszli do zamku. Przeraźiło Hermistrza, że niebywałym sposobem, y bez spolnego z nim nakładania się, zeszli się Rycerze; przyczyny pyta się niezwyczaynego kongressu? za miast odpowiedźi, zaprośili go do sali dla zwyczaynego ich zaśiadania, gdźie pierwszy z porządku przemowił do Hermistrza: *Domine & frater Bernarde, congregati Commendatores absolvunt te ab Officio Magistri*, á zarazem obroćiwszy się do Freytaka *de Loringhoff* rzecze: *Domine Joannes surge, Beata Virgo MARIA commendat tibi*

Officium

Officium Magistri. Przeląkł śię serdecznie Hermistrz *de Borch* tak nieforemnego przywitania, y powolnie z mieysca ustąpiwszy zdał rządy Freytakowi; Ekonomią Margenburską sobie na dożywotną zachowawszy sustentacyą.

1486. XL. *Herm: Jan Freytak* de Loring-hoff. Jan *Freytak* zawźięte kłotniez Ryżanami w ten pomiarkował sposob: że Ryżanie w nagrodę zruynowanego zamku wspaniały pałac Hermistrzowi wystawić, y zamek *Dunemunde* Rycerstwu postąpić submittowali śię.

Arcy-Biskupem Ryskim stanął Michał *Hildebrandi* rodem z Rewelu.

1487. XVI. *Arcyb: Michał* Hilde-brandi. Wielki Kniaź Moskiewski Iwan Waśilewicz pierwszy fortecę *Iwanogrod* na samym czele granicy Inflantskiey na przećiwko Narwy wystawił. O teyże dobie skazano w Rewelu dwuch Russakow, jednego za bestyalski niewstyd na ogień, drugiego za kućie fałszywey monety na dożywotn : więźienie. Russacy za źiomkow swoich uymując śię, przez złość opacznie udali przed swoim W. Kniaźiem, jakoby mieszczanie Rewelscy zakazać śię mieli, iżby samego W. Kniaźia na stos skazali, gdyby go na podobnym kryminalnym uczynku złapali. Niegodną tą expressyą (ktorey żaden uważny zażyć nie mogł, chyba ktory z wgardzonego gminu przez głupstwo, y szaleństwo) srodze śię rozjuszył Wielki Kniaź, y zęboma zgrzytając, oczy zażarzone w Niebo obroćiwszy, w głos zawołał: Boże rozsądź sprawę moję; w mśćiwym natychmiast zapale wszystkich kupcow Inflantskich dla handlu w Nowogrodźie wielkim, licznie śię naydujących pobrać, kować, y w głębokich więźieniach przy chlebie y wodźie trzymać kazał. W prętce potym wysłał posłow do stanow Inflantskich żwawie śię dopominając nieodwłoczney do rąk swoich extradycyi Magistratu Rewelskiego, że Russakow poddanych jego (wyż namienionych kryminalistow) karać, y jednego z nich na śmierć skazać ważyli śię. Odpowiedź od Hermistrza

podług

podług naturalney ſłuſzności danà, rozjątrzyła barźiey W. Kniaźia, y do zawiſnych go na Inflanty zaoſtrzyła zamyſłow.

Walter de Plettenberk cywilnemi, y Rycerſkiemi przymiotami zaſzczycony kawaler Hermiſtrzem ſtanął; za ktorego męſtwem, y rozumem Inflanty do naydoſkonalſzey ſzczęśćia y powodzenia przyſzły pory. Drażniła go Moſkwa zaraz na początku wynaleźionemi umyślnie przykrośćiami; przyſzło do tey niesfory, że z fortecy Iwanogroda garnizon Ruſki niby przez igrzyſko, y dla rozrywki z armat bijąc w śrzod miaſta Narwy, kilku mieſzczan mianowićie ſamego Burmiſtrza Burynga na ſamym rynku ubili, gdy śię ſatysfakcyi dopraſzało miaſto, doymującym śmiechem y urąganiem zamiaſt odpowiedźi odbyto zeſłanych. Prześilona takowym kontemptem ćierpliwość Hermiſtrza w ſerdeczną nakoniec zamieniła śię rezolucyą. Uczynił naprzod traktat alliansy na poſkromienie Moſkwy z Alexandrem W. Xiążęciem Litewſkim, ktorego gdy z ſukkurſem według poſtanowienia na terminie doczekać śię nie mogł, (bo Alexander po zmarłym braćie Krolu Janie Olbrychćie gotując śię na Koronę Polſkę, był zatrudniony) zebrawſzy nie tak liczbą jak ochotą, y dźielnośćią Rycerſką znamienite woyſko, wpadł nagłym nawałem na Ruś, roſpuſzczonemi rożnie czatami kray ruynując, y plony zabierając. Porwała śię Moſkwa z ſtanowiſk ſwoich, y w 40000. ſkupiwſzy śię, ćiągnęła do dania wſtrętu Krzyżakom. Poprzedźił nadchodzących Hermiſtrz, y niepoſtrzeżonym impetem jak piorun zlećiał im na kark. Nie dał potrwożonym przyiść do ſzyku, ale rozgromionych ſrodze parzył, rąbiąc na pował, y nie żywiąc by jednego. Roſpierzchnął śię nieprzyjaćiel na wſzyſtkie wiatry, á Krzyżacy z zdobyczą weſoło nazad powroćili. Dopinałby był daley Hermiſtrz doznanych ſukceſsow, gdyby zawźięta w woyſku ſwoim morowa zaraza do domu go nie przynagliła; przezornie onę zozrywając Hermiſtrz, rozłożył żołnierza na kwatyery źimowe.

1495. XLI. *Herm: Walter* de Plettenberk.

Z tym

Z tym wſzyſtkim wzmagała śię co raz ſrożey zaraza, ktorą Hermiſtrz o łoſzko uderzony, o włos z światem śię nie pożegnał. Posłużyła ta ſpoſobność Ruſsakom, że nie mając wſtrętu w niezmierzoney liczbie jak ſzarańcza wpadli do Inflant, y roſtoczywſzy śię po całym kraju, palili, puſtoſzyli, y krew ludzką jak wodę leli, według upodobania dogadzając zawźiętośći ſwojey; powracając na 40000. niewinnego ludu w niewolą zabrali. Hermiſtrz pokrzepiwſzy śię nieco po chorobie, nowo zaciągłemi pocztami rekrutował woyſko ſwoje przez zarazę dużo uſzczuplone, y w 7000. tylko dobrze okrytey kawaleryi, á 6000. lekkiego żołnierza wkroczył do Moſkwy, ogniem, y mieczem wetując ruinę kraju ſwego. W. Kniaź Waśil Iwanowicz ſyn przeſzłego, dowodną zaciągnąwſzy wiadomość o ſzczupłym kompućie woyſka Krzyżackiego, wyprawił ná nich 100000. Moſkwy, á 30000. Tatarow z wyraźnym ordynanſem, aby tę garſtkę ludźi ogarnąwſzy, żywcem jak trzodę bydła do Moſkwy na ſtolicę zapędźili. Ta niezmierzona powodź woyſka Moſkiewſkiego na 12. częśći rozdźieliwſzy śię rożnemi ſzlakami na wſzyſtkie ſtrony, nieznacznie z daleka oſaczyła niby zwierze upatrzone Krzyżakow, á co raz w ciągnieniu zbliżając śię, Hermiſtrza z małym gronem ſwoim beſpiecznie Pſkowa dobywającego, koło w koło w wielkiey pod miaſtem na mil kilka rowninie niby łańcuchem ściſnęła. Poſtrzegł śię Hermiſtrz nie prętko być w matni; á gdy z ſobą nie wie co czynić? paſſuje śię, na zamiarę nieſzczęśćia nowo záciążny Rotmiſtrz z pułkiem ſwoim raytaryi Niemieckiey do Moſkwy śię przerzućił. W tak okropnym raźie rezolutny Wodz ſamą tylko wſpaniałośćią ſerca powſzechną u ſwoich tłumi, y rozrywa ſtruchlałość. Było to w ſam dźień Krzyża Swiętego. Uſzykowawſzy w prętce woyſko, ſerdecznym do ſwoich rzecze marſem: w oſtatnim braćia ſtojemy kreśie; nadźiei żyćia nie mamy; tylko w męſtwie, y odwadze, ktora w deſperackim raźie częſto dokazywa

kazywa

kazywa y zbawia. Idźmyż torem przodkow naſzych, ktorzy żyć, lub umierać za oyczyznę w rownym kładli zyſku. Zwyciężemy: w korzyśći nam będą oyczyzna, pokoy, ſława; polegniemy: lepſzy nas żywot w nagrodźie czeka: wieczny z Bogiem. Wiara naſza, profeſsya naſza, ſprawiedliwość ſprawy naſzey zakładem nam ſą, y rękoymią tey nadźiei. Toć y zwyciężyć, y umrzeć jednako nam dobrze y weſoło! Ja wam przy odwagach pokażę, jak miło umierać zá oyczyznę. Przywodzcą owo wam razem będę, y przykładem; rzekł, y ſkinąwſzy na ſwoich, wſkok śię rzućił na nieprzyjaćiela; á naprzod ze wſzyſtkich armat Moſkwie na ow czas nie barzo wiadomych wypaliwſzy, wſkoczy w śrzod nawału Tatarow; roſproſzywſzy ich niesforne ſzyki, z Moſkwą śię na podźiw śćiera; mało co ſzkodźiły Rycerzom zbroynym hartowne nieprzyjaćioł ſtrzały, ktore według zwyczaju wieku owego wypuſzczone gęſtośćią ſwoją ſłońce zaćmiały; obrotny zaś Hermiſtrz dogrzewał im, y parzył rzęśiſtym ogniem, tamći mnoſtwem y ogromnośćią, naśi ſercem y odwagą narabiali; cztery razy okrążeni, y śćiśnieni od całego woyſka, tyleż razy walecznie śię przebili. Mśćiwym Moſkwa zdjęta wſtydem, że podołać tey garſtki nie mogła, ponowioną co raz po włáſnych trupach naćierała zawźiętośćią, á Krzyżakom z ſamego dokazania przybywało ochoty, y ſerca, aż nakoniec po całodźienney do poźnego zmierzchu batalii, Moſkwa na głowę porażona, gęſtym pole na mil dwie zaſławſzy trupem, wiekopomny Inflantczykom tryumf zoſtawiła. Tchnące ledwo co wygrzawſzy konie Hermiſtrz, poſkoczył z lżeyſzym ochotnikiem na roſproſzonego nieprzyjaćiela; kogo dopadł, tego nie żywił. A że noc zaſłoniła ućiekających, y pora dośćigła do dania wytchnienia tak ſobie, jako y woyſku ſamym zwyćiężeniem wyśilonemu; nie dopinał daley palmy Hermiſtrz, ale do ſwego śię kraju weſoło wroćił. Dźiwowali śię, y zaledwo dowierzali tak wielkiemu ſzczęśćiu ſwemu Krzyżacy, ktore

Bogu samemu jak należało przypisując, uprzeymie onemu po wszystkich Kościołach czynili dźięki.

Arcy-Biskup *Hildebrandi* na nieśmierteloą pamiątkę, y dźiękczynienie Bogu za tak wyborne zwyćięstwo postanowił, żeby Swięto Podwyższenie Krzyża S. (ktorego dnia ta bitwa z Moskwą śię toczyła) nie z mnieyszą jak Wielkanoc uroczystością obchodzono po Inflantach, y żeby tegoż dnia solenna processya koło każdego kościoła odprawowała śię z obnoszeniem Nayświętszego Sakramentu, y śpiewaniem Hymnu: *Te DEUM laudamus*, z przydaniem na końcu: *Grates nunc omnes reddamus Domino DEO, qui suâ benignitate nos liberavit de Ruthenica potestate*. Z wierszem: *Huic oportet* &c. znayduje śię to w Brewiarzu Ryskim wydanym w Amsterdamie w r. 1513. Wiadomośćią tak wielkiey klęski niby piorunem przerażony Kniaź W. pojąć tego żadną miarą nie mogł, w jaki sposob tak mała Inflantczykow liczba niezmierne woysko jego poraźiła, zkąd dźielną Krzyżakow cnotę wysoko sobie poważając, natychmiast na lat 50. pokoy zawarł. Od tego czasu Moskwa, y Ruś Rycerzow Inflantskich pospolićie żelaznym ludem na-

1509. zywała. *Hildebrandi* Arcy-Biskup umarł. Dany mu napis:

Bellipotens en Plettenbergius atq; Michaël
Conjuncti Moschos felici marte retundunt;
Auspiciisq; suis præscribunt fœdera pacis,
Egregiam statuunt laudem, famamq; perennem.

1509. XVII. *Arcyb: Gaspar* de Lunden. Nastąpił po nim Gaspar *de Lunden*, ktory zarobił na tę Historykow pochwałę: *Fidelis justitiæ & pacis Custos*. Approbował historyą Błogosławioney Tekli uczennicy Pawła S. ktorey głowa w Kośćiele Ryskim cudami słynęła.

Namieniono wyżey, że za Hermistrza *Hylzena* obywatele Xięstwa Pskowskiego szukali złączenia śię z Inflantami; ponowili tę chęć swoję w tymże roku 1509. przez posłow swoich, doprasząjąc śię u Hermistrza *Plettenberka*, żeby ich do Inflant inkorporował z okazyi powstałych domowych rozruchow

chow

chow między ſtarſzyną, á poſpolſtwem, ale gdy Hermiſtrz między chęćią pozyſkania ſobie tak pięknego Xięſtwa, á bojaźnią rozdrażnienia przez to Moſkwy, z ktorą nie dawno pokoy poſtanowił, oćiągał śię z daniem oſtatniey rezolucyi, przednieyśi Pſkowianie do W. Kniaźia *Waſila Iwanowicza* rekurs czynili: żeby dawną rządu Aryſtokratycznego formę (ukroćiwſzy poſpolſtwu ſwawolą) przywroćił. Wielki Kniaź zażył tey pogody, y rzekomo dla pomiarkowania dogadzając ich proźbie, wjachał do miaſta, á nieznacznie śćiągnąwſzy tam woyſko, miaſto opanował, możnieyſzych w niewolą zabrał, y całe Xięſtwo do Moſkwy przyłączył.

Hermiſtrz wyprawił ſukkurs Pruſkim Krzyżakom na Polakow pod ſprawą Kommendatorow Ryſkiego, y Goldyńſkiego, ktorych Polacy pod *Bartenſzteynem* znieśli, y Kommendatorow poimali. 1516.

Solenna zaſzła konwencya między W. Miſtrzem Krzyżackim, Olbrychtem Margrabią Brandeburſkim, á Hermiſtrzem Inflantſkim Plettenberkiem; mocą ktorey *Plettenberk* dla śiebie y ſukceſsorow ſwoich Hermiſtrzow Inflantſkich od wſzelkiey dependencyi, y ſubordynacyi W. Miſtrza Krzyżackiego śię uwolnił. Potwierdźił to poſtanowienie KAROL V. Ceſarz, y Hermiſtrza *Principem Romani Imperii* uczynił, á ſtanom Inflantſkim wolną w ſprawach appellacyą *ad Cameram Imperii* domieśćił.

Arcy-Biſkup Gaſpar *de Lunden* przybrawſzy ſobie za Koadjutora Jana *Blankenfelta* męża uczonego, y gorliwego (ktory od Oyca S. uczyniony naprzod *Legatem* Apoſtolſkim, ſtanął, potym Biſkupem Rewelſkim y Dorpatſkim) śmiertelne zakończył życie. Pamiątkę jego nieſie ten napis:

Aurea Gaſpari ſunt tempora; neſcia belli,
Nam parto gaudebat Livona terra triumpho;
Aſsociant animos, Fraternaq; jura colentes,
Grata DEO meritæ ſolvunt præconia laudis.

1528. XVIII. *Arcyb. Jan Blankenfelt.* Wyż rzeczony Koadjutor objął po nim rządy Arcy-Biſkupie. W teyże dobie Rycerſtwo Krzyżackie w Pruśiech w całe u-ſtało, y zakończyło śię, pomieniony bowiem Olbrycht Margrabia Brandeburſki W. Miſtrz Krzyżacki Luterſką zarażony ſektą odſtąpił ſwego zakonno-rycerſkiego ſtanu, y żonę pojąwſzy Dorotę corkę Fryderyka I. Krola Duńſkiego, Pruſsy z Krolem Polſkim Zygmuntem I. rozebrał, á ſam hołdownikiem kroleſtwa Polſkiego zoſtawſzy, Xiążęćiem Pruſkim ſtanął; więkſza też część Krzyżakow za wiarołomną ſwoją głową poſzła w tropy, y polutrzywſzy śię żony pobrali. Mało ich było, ktorzy zaprzyśiężoną Bogu dotrzymując profeſsyą, odbiegli Pruſkich krajow herezyą zarażonych y do Niemiec, gdźie Krzyżacy mają ſwoje Kommendyerye, przenieśli śię, tam w *Margenheymie* w mieśćie, ktore leży *in circulo Franconiæ*, obrali ſobie W. Miſtrza *Waltera de Kromberk.*

Nie od rzeczy będźie namienić nie przerwaną aż do tąd ſukceſsyą W. Miſtrzow Krzyżackich po przenieśioney z Prus do *Margenheymu* rezydencyi, ktorych porządnie tu kładę: po Walterze *de Kromberk* w roku 1543. naſtąpił *Wolfgang de Michling*, w roku 1566. Jerzy *Hunt de Wenkheym*, w roku 1572. Henryk *de Bobenhauzen*, w r. 1595. Maxymilian Arcy-Xiąże Auſtryackie, w roku 1618. Karol Arcy-Xiąże Auſtryackie, w roku 1630. Jan *de Veſternach*, w roku 1634. Jan Gaſpar *de Stadion*, w roku 1639. Arcy-Xiąże Leopold, w roku 1664. Ludwik Antoni Xiąże Neyburſkie, w roku 1694. Franćiſzek Ludwik Xiąże *Palatinus Rheni* Biſkup Wracławſki.

po ktorym naſtąpił teraznieyſzy Klemens Auguſt X. Bawarſki Arcy-Biſkup y Elektor Kolońſki.

Wielki Miſtrz *in Collegio Principum Imperii* mieyſce bierze po Arcy-Biſkupie *de Benſacon.*

Wracam śię do Inflant, gdźie roku 1525. ſekta Luterſka weſzła z Pomeranii tym ſpoſobem: *Eraſmus Manteufel* Biſkup Kamiński z Pomeranii jako gorliwy Paſterz zaymujący śię kąkol Luterſkiey herezyi wypielając, Jana *Bugenhagen*, ktory błędy Luterſkie rozśiewał w mieśćie *Trepetal* wygnać z kol-

legami

legami swemi kazał. Z tych exulantow jeden Andrzey *Knopgen* zá promocyą brata swego Kanonika Ryskiego, nie wiedzącego, że tail w sobie zarazę kacerską, Kaznodźieją w Rydze w kośćiele S. Piotra stanął; y przybrawszy pomocnikow sobie z tychże wygnańcow z Pomeranii, naprzod dyskretnie zwodniczą rozśiewał naukę, y w bawełnę uwijał, á potym w klar y ubespieczoną już przez namnożonych adherentow śmiałośćią onę ogłaszał. Przybył na pomoc z Rostoka predykant Sylwester *Tegel Meiier* szukając w Rydze spadkow po bracie swoim; ten żwawie gębę rozwiodszy na ceremonie kośćielne, y obrazy, pobudźił pospolstwo do takowego szaleństwa, że rzućiwszy śię oślep na Katolickie, y Ruskie kośćioły, złupiło one ze wszystkich ozdob, poświęcone Bogu naczynia sprofanowało, obrazy SS. zerwawszy, y zdeptawszy powyrzucało. Wstydźił śię tak nieznośnych excessow w neofitach swoich sam obłudny reformator Luter, ganiąc im te rozruchy w liśćie swoim do przednieyszych miast Inflantskich: Rygi, Rewla, y Derpta pisanym, ktorym wykład swoy Psalmu 127. im dedykował. Wszakże przyrodzone są skutki głowę podnoszącey herezyi: tłumić, mieszać, burzyć; ani kąkol wzrostu nie bierze bez zagłuszenia dobrego naśienia. Chwyćili śię tey zarazy sami Krzyżacy. Nawet Duchowni łatwo śię do nowey skłonili sekty, zwłaszcza na to hasło: *Crescite & multiplicamini.* A tak dyssydenći co raz śię obfićiey w apostatach krzewiąc, y gorę biorąc, tak ścisnęli, y zastraszyli Arcy-Biskupa Ryskiego Jana *Blankenfelta* z dotrwającym w prawey wierze Duchowieństwem, że unaszając zdrowie od szalonego pospolstwa luterskiemi maxymami opojonego, z miasta ustąpił do *Kokenhauza*: Dyssymulował Hermistrz z prywatnych swoich respektow wzmagające śię rozruchy, y owszem sam zdawał śię tajemnie sprzyjać, y pobłażać dokazującey herezyi; á gdy pod pozorem pomiarkowania miasta z Arcy-Biskupem, do Rygi wjechał, zamiast podźieloney do tąd z Arcy-Biskupem

nad

nad miastem Rygą juryzdykcyi, całą sobie samemu przywłaszczył. Na potwierdzenie zupełney nad miastem władzy Magistrat z Mieszczanami uroczystą Hermistrzowi złożyli przysięgę. Arcy-Biskup myśląc o skutecznych nakłonienia Ryżan do pierwszego posłuszeństwa srzodkach, udał się do Wielkiego Kniaźia Moskiewskiego Bazylego, przekładając mu zelżywe w Inflantach od kacerstwa sprofanowanie kościołow Ruskich, y pomocy jego szukał. Srodze uraźiła Hermistrza y stany Inflantskie tak szkodliwa z zagraniczną potencyą kointelligencya. Seym złożono w Wolmarze, na ktorym Arcy-Biskup mocno przyciśniony, korporalną przysięgą zgromadzone Rycerstwo ubespieczyć muśiał, że dalszych z Wielkim Kniaźiem Moskiewskim praktyk, y korrespondencyi zaniedba; przyrzekł przytym: że miał Hermistrzowi od tąd wrządach cywilnych być posłusznym z sukcessorami swemi. Wyjachawszy z Wolmaryi Arcy-Biskup, publicznym kassował manifestem cokolwiek z przymusu na tym zjeźdźie czynił, y postąpił. A chcąc sprawę swoję przećiwko Rycerstwu w Rzymie tym mocniey popierać, sam śię tam wybrał; zkąd potym wyrzekszy śię rebellizujących owieczek, do Hiszpanii śię udał, y tam w *Torkwemadźie* umarł, jako z tego napisu widźieć śię daje:

Pristina detrectant Rigenses jura Joanni,
Divisi diversa probant oriente Luthero,
Ejiciunt Claustro Monachos ritusq; novārunt,
Hispanias Præsul querulus discedit in Oras
Torquemadæ moriens, causam, vitamq; relinquit.

1529. Po śmierci jego ani powaga reskryptow Cesarskich, ani
XIX. godność urodzenia Xiążęćia Brunszwickiego Jerzego, ktory
Arcyb. *Tomasz* był Kandydatem na Arcy-Biskupstwo Ryskie, nie dokazały u
Schoningen. Ryżanow, żeby śię dawney Arcy-Biskupiey poddali juryzdykcyi. Ustępując nieprzełamanemu uporowi Xiąże Jerzy, do Niemiec śię wroćił, á stolicę Ryską ośiągnął Tomasz *Schoningen.*

ningen. Przez lat kilka expostulował z Hermistrzem, względem wrocenia sobie dawney nad Rygą władzy z przynależnemi do stolicy swojey dobrami, ale gdy uporem Hermistrz narabiał, przypozwał go do Cesarza. A widząc, że dekretow Cesarskich nie respektowano, udał się do Olbrychta Xiążęcia Pruskiego, z ktorego porady brata jego Wilhelma Kanonika Kolońskiego obrał sobie za Koadjutora. Tego Pana poważając sobie, y apprehendując Rycerstwo Inflantskie, y Ryżanie skłonili się do ugody. Determinowali się Ryżanie wrocić dobra Arcy-Biskupie, y Kapitulne, oraz uznać Arcy-Biskupa za Pana swego świeckiego, y jako takiemu przysięgę wierności wypełnić, zamowili jednak sobie: wolność sumnienia, y nád kościołami swemi luterskiemi żadney Arcy-Biskupowi mocy nie zostawili. Arcy-Biskup duchowney władzy ustąpić, y samą tylko cywilną kontentować się nie chciał. Nakoniec zá interwencyą stanow Inflantskich, odłożono tę kontrowersyą między Arcy-Biskupem y miastem do lat dwuch. Po dwuletney deliberacyi Ryżanie przez posłow swoich Arcy-Biskupowi tęż samę piosnkę śpiewali: żeby polityczna juryzdykcya nad miastem Ryskim była podług dawnego zwyczaju między Hermistrzem y Biskupem rowna; w duchownych zaś sprawach żadney nie przyjmując dependencyi od Arcy-Biskupa. Nie pomogły przełożone im remonstracye, że Arcy-Biskup bez władzy Duchowney prożneby imię nośił, y nie byłby tym, czym się zwał. Coż jest Biskup bez rządu Duchownego? Co Pasterz bez owieczek? tylko figura bez istoty. Gdy zaciętości Ryżanow żadnym sposobem odmienić nie można było; Arcy-Biskup w prywatne z Hermistrzem wchodził rady, jakby miasto Rygę uchodźić, y opanować. Ryżanie doszedszy tych zamysłow, natychmiast Arcy-Biskupowi z całym Duchowieństwem ustąpić z miasta kazali; wszystkie ich dobra opanowali, y wydanym manifestem oskarżali Arcy-Biskupa o postępne na miasto praktyki; gwałtowne zdzierstwa swoje tym

pozornym

pozornym zaſtaniając płaſzczykiem. Arcy-Biſkup przypozwał miaſto do Kamery Ceſarſkiey, ktorey wyrokow obawiając śię Ryżanie; przyłączyli śię do związku Xiążąt Ewangeliczney ſekty zwanego: *Fœdus Smalcaldenſe.* Dufając tey konfederacyi, już hardźiey ſobie poczynali, y na ſam dźień Bożego Narodzenia przez poſłow ſwoich przy powinszowaniu, poſłuſzeńſtwo Arcy-Biſkupowi wypowiedźieli.

1535. Arcy-Biſkup po niezliczonych pracach, y wexach żalem, y fraſunkami zmorzony dokonał życia ſwego. Napis ma taki:

Rigæ Schenningo Cives parere recuſant,
Omnis egenus Opis, nunc his, nunc ſupplicat illis,
Et tandem Socium ſedis Regniq; recepit,
Marchiacâ natum præluſtri ſtirpe Dynaſtam.

1536. XX. *Arcyb:* Wilhelm. Naſtąpił na Arcy-Biſkupſtwo Wilhelm Xiąże Brandeburſkie z Koadjutora oſtatni Arcy-Biſkup Ryſki.

XLII. *Herm:* Hermanus de Brugenney. Takowoż po *Plattenberku*, ktory 40. lat panował, Hermiſtrzem ſtanął *Hermanus de Brugenney Haſenkamp*, za ktorego zawźięty śię nowe od dyſsydentow zawieruchy; bo ośmieleni wyż namienioną unią Szmałkaldzką, roſpuśćili cugle zawźiętey ſwojey na Duchowieńſtwo Katolickie niechęći; rzućili śię na Klaſztory; ktorych w Rydze było znamienitych pięć: jeden OO. Bernardynow; drugi OO. Franćiſzkanow; trzeći OO. Dominikanow; czwarty Klaſztor S. Katarzyny Panien Zakonnych, piąty także Panieńſki S. Magdaleny, z pierwſzych czterech wyprowadźiwſzy Zakonnikow, biczem przed ſobą pędząc, y ſmagając, z miaſta wyrugowali, y ten ſam bicz na ratuſzu na pamiątkę tak pięknego dźieła zawieśili. Klaſztory, y domy Boże ſprofanowali, y na mieſzkanie poſpolite obrócili. Sam Klaſztor Szlacheckich Panien S. Magdaleny zoſtał nienaruſzony, z reſpektu na ſzlacheckie familie z ktorych tam mieſzkające Zakonnice pochodźiły, á w ſzczegulnośći z oſobliwego poſzanowania tameczney Xieni zwaney *Adelheyd de Vrangeln.* Ta złączony mając do wielkiey

pobożno-

pobożności dowcip byſtry; do nie wzruſzonego w Wierze S. y karności Zakonney ſtatku, nietrwożliwą na umyśle wſpaniałość; ſamym heretykom wprawiła niejaką ku ſobie uczćiwość, y rewerencyą. Utrzymywała w tak doſkonałey karności Zakonnice, że poki żyła, żadna nigdy za prog klaſztorny wyniść nie śmiała. Gdy wſzyſcy Katolicy w prześladowaniu oſłabieli, ſerce traćili, od Wiary odpadali, ona ſama dyſsydentom murem śię nieprzełamanym ſtawiła. Po śmierći jey, ſukceſsorka Elżbieta *de Denhoff* przećiwnego w cale była umyſłu, bo ſama niektore heretyckie maxymy chwaliła, y obſerwowała, y do wielkiey niesforności innym Mniſzkom przewodniczką była. Twierdzą jednak drudzy Autorowie, że śię napotym ſzczerze upamiętała, y pobożnie życia dokonała. Za nią razem śiedm Panien zakonnych przewroćiwſzy śię, habit, y welum zrzućiły, y z wielkim heretykow applauzem, y tryumfem z klauzury do łożnicy proceſsyonalnie śię przenioſły. Pozoſtałe cztery Panienki zwane: Anna *Topel*, Anna *Notken*, Notalia, y Anna *de Vetlen* poślubioną Bogu czyſtość, y zakonność mocno dotrzymały w tym klaſztorze. Naoſtatek tych czterech Panien predykanći najeżdżali fortelami rożnemi. Zákazali naprzod áby nie śpiewały hymnu: *Salve Regina*, jakoż nie śpiewały; ale głośno czytały: potym zakazali śpiewania choru, coż czynią ubogie? nie śpiewały, ale jednak godźiny ſwoje głośno każda czytała. Widząc Miniſtrowie, że ſztuka śię im nie udaje, y one ſtatecznie przy ſwoim ſtoją, tę oſtatnią machinę na ruinę ich ſtatku przypuśćili, poſtanowiwſzy żeby każdego tygodnia było kazanie luterſkie w ich kośćiele, y żeby na nim z poſpolſtwem Panny zakonne bywały. Bywały one w prawdźie, ale miaſto ſłuchania, w chorku ſwoim gdźie na rozſtawionych krześłach śiedźiały, czytały ſwoje modlitwy; gdy śię predykantom nic nie udało, dali pokoy, y kazać daley przeſtali. A gdy inne pomarły, Anna *Topel* aż do czaſow Stefana Batorego trwała ſama jedna w Za-

 kon-

konnym życiu, aż go pobożną śmiercią tam zapieczętowała.

1541. Stanęła dyslimitacya krajow Inflantskich z W. X. Litewskim przez zobopolnych Komissarzow, mianowićie od Litwy przez Xiążęćia Jana Radźiwiłła Starostę Zmudzkiego.

Wilhelm Margrabia Brandeburski Arcy-Biskup Ryski, że luterskiemu sprzyjał kacerstwu, tym sposobem wyjednał sobie przywrocenie juryzdyki Arcy-biskupiey, ze wszystkiemi do niey należącemi dobrami.

1549. XLIII. *Herm.* *Jan* de Recke. Jan *de Recke* objął rządy Hermistrzowskie, za ktorego srogie panowało powietrze. W roku 1550. w samym Dorpaćie w krotkiey porze na 14000. ludźi wymarło. Namnożyło się było w tym mieśćie predykantow, ktorych wszystkich do jednego powietrze sprzątnęło; á z Katolickich Xięży, lubo ich w samey Kollegiaćie 13. codźienne odprawowało nabożeństwo, żadnego zaraza nie tknęła.

1551. XLIV. *Herm.* Henricus de Gallen. *Henricus de Gallen* Hermistrzem obrany, za niego *Iwan Wasilewicz* II. zawojowawszy Tatarskie krolestwa: *Kazan*, *Astrachan*, *Syberya*, *&c.* wyniosły zawźiął animusz do rospostrzenienia granic swoich, y przekształtowania w politycznieyszą formę grubego narodu swego. Z tego umysłu wysłał zamieszkałego w państwie swoim Niemca *Schlita* za posła do Cesarza KAROLA V. ktory Cesarzowi pochlebną czynił nadźieję o skłonney ku Wierze Katolickiey W. Kniaźia dyspozycyi, y że zjednoczonemi z Cesarzem siłami Wiarę Chrześćiańską przećiwko Turkom zaszczycać umyślił. Tym fortelem otrzymał pozwolenie wyćwiczonych w rożnych naukach, y w rzemieślniczych kunsztach ludźi zwłaszcza puszkarzow zmowić, y w swoje odsyłać kraje; jakoż zwabił ich wielką liczbę do Moskwy za przynętą szczodrze im postąpionego traktamentu. Postrzegł już po czaśie Cesarz popełniony przećiwko zdrowey polityce błąd swoy, y Hermistrzowi ciągnących ku Moskwie Niemcow przepuszczać przez Inflanty zakazał; ale już ich tam po dostatku napłynęło, od ktorych nie-

nieobyczayna dźikość, y ćiemna niewiadomość narodu tego, poloru cywilnego, y w rycerſkim ćwiczeniu experyencyi nabyła.

Tym czaſem Inflanty w głębokim opływaiąc pokoju, do naywyżſzego nie bywałey przedtym ſzczęśliwośći wzmogły śię ſtopnia; tak dalece: że jako *Luderius* twierdźi, doczeſnym zwać śię mogły rajem. Portowe miaſta: Ryga, Rewel, Derpt, Narwa, *&c.* zawroćiły do śiebie wſzyſtkie prawie towary, ktore na Ruśi, w Litwie, na Zmudźi, y w ſamych Inflantach znaydowały śię; á z nich zamorſkim handlem nieſłychanych nabywały bogactw. Obfitość zaś y doſtatek pieniędzy po miaſtach przyczyniała źiemianinowi łatwośći, y ſpoſobnośći do zpieniężnienia z pożytkiem cokolwiek w domu żywnośći, y kreſcencyi zbywało. Zaſmakowany pożytek zagrzewał ochotę goſpodarſką do przyſpoſobienia większey co raz kreſcencyi, jako doświadczonego niezawodnych intrat początku. A zatym podſycony doznanym zyſkiem oracz rzeſko y weſoło pracował, y mieyſca nawet z natury do urodzajow trudne uſtawnym przemyſłem, y uśiłowaniem ſpoſobił, y przymuſzał ku ſwemu pożytkowi. Do kwitnącego w ſzczęśćiu y pokoju kraju napłynęło zewſząd obcych ludźi, ktorych gotowy zyſk, y łatwość wyżywienia do rzeźwey zachęcała pracy, y induſtryi. Z induſtryi pożytek, z pożytku obfitość ſzczęśliwe ſprawowała powſzechney pomyślnośći powodzenia, z ktorych Inflanty w doſtatki obfite okazałą y przyſtoyną wźięły poſturę, jako z naſtępującego jey krotkiego wyobrażenia każdy ſobie ſnadno miarkować może.

A naprzod od Biſkupow poczynam, ktorych w Inflantach władało piąćiu w powadze możnośći, y doſtatkach udźielnym Xiążętom zawſze doſtarczających. Pierwſzy Arcy-Biſkup Ryſki *S. R. I. Princeps* dyſtyngwował śię od innych Biſkupow wytworną pompą y apparencyą, jako Prymas y Metropolita nad Pruſkiemi, y Inflantſkiemi Biſkupami. Miał ſto-

łeczną rezydencyą w Rydze, y juryzdykcyą polityczną nad połową miasta; bo druga połowa do Hermistrza należała. Miasta y zamki *immediatè* do Archi-dyecezyi należące były: *Treyden*, *Lemsal*, *Salis*, *Vansel*, *Ronnenburg*, *Schmilten*, *Sesvegen*, *Schvanenburg*, *Margenhauz*, *Kreyeburg*, *Kokenhauz*, *Lenvard*, *Pebalge*, y *Uxkul*, *&c.* z dependującemi od nich rozległemi włośćiami.

Kapituła Ryska z osobna trzymała miasta y zamki: *Dalen*, *Suntzel*, y *Kremon* z kluczami swemi.

Do Biskupa Dorpatskiego y Kapituły jego całe miasto *Derpt*, albo *Dorpat* należało; tudźież zamki y miasta: *Ollentorn*, *Varenbek*, *Tyrempe*, *Neühauz*, *Odempe*, *Sagnitz*, y wielce importujące Opactwo *Falkenau*.

Biskup Ozelski trzymał miasta y zamki: *Arensburg*, *Habsal*, *Leal*, *Lode*, stary *Parnaw*, y znaczne Opactwo *Padis*.

Do Biskupa Kurlandskiego należały zamki y miasta: *Pilten*, *Amboten*, *Niehus*, *Dondagen*, *Angermund*, *Edwalen* z dependującemi kluczami.

Biskup Rewelski miał procz części miasta Rewlu, zamki: *Borkholm*, y *Fegefeyer*, y rożne inne rozległe dwory, y włośći.

W tych swoich państwach Biskupi mieli zupełną polityczney juryzdykcyi władzę *cum jure gladii* nad Szlachtą pod niemi mieszkającą, ktora *immediatè* od nich dependowała, jako ich hołdownicy.

Co do Rycerstwa Krzyżackiego w Inflantach: to ich rząd polityczny był złożony naprzod z Hermistrza, ktory był głową, y Rządzcą naywyższym w prowincyi, y ktory od *Plettenberka* zaczynając, miał razem prerogatywę *S. R. I. Principis*. O dostoynośći y władzy jego już śię wyżey *fol: 27.* namieniło. Procz powszechnego nad całemi Inflantami rządu, y szafunku skarbu publicznego, z ktorego szły expensa na dobro pospolite; w szczegulnośći miał Hermistrz do osoby swojey, y stołu swego *immediatè* należące miasta, y zamki:

Venden,

Venden, w ktorym stołeczna jego była rezydencya, *Neymil*, *Kirkholm*, *Wolmar*, *Aries*, *Trykaten*, *Ruin*, *Burtnek*, *Karkuz*, *Helmet*, *Ermes*, *Rodenpeys*, z kluczami do nich przynależnemi, w Rydze miał rezydencyalny pałac z juryzdykcyą nad połową miasta z pewnemi prowentami z cła idącemi.

Po Hermistrzu pierwszy był w porządku *Mareschalcus Ordinis*, albo Marszałek prowincyalny, do jego prowentow te zamki były oddźielone: *Dunemunda*, gdźie miał rezydencyą, *Nitawa*, *Ascherad*, *Lemburg*, *Jurgenburg*, &c.

Po Marszałku szli Kontorowie to jest: *Commendatores*, ktorych było ośmiu; do ktorych należały zamki y miasta przednieysze, z przyległemi do nich powiatami, jako to: do Kommendatora Felińskiego miasta y zamki: *Felin*, *Oberpalen*, *Lais*, *Tarvast*, z włościami swemi. Do Kommendatora Parnawskiego zamek y miasto *Parnaw*, z całym powiatem Parnawskim. Do Kommendatora Rewelskiego miasto, y zamek *Rewel* z całym powiatem. Do Kommendatora Margenburskiego zamki: *Margenburg*, y *Atsel*, z przyległemi włościami. Do Kommendatora Dynemborskiego miasto y zamek *Dynembork* z całym powiatem. Do Kommendatora Goldyńskiego miasta y zamki: *Goldyng*, *Schrunden*, *Azenpot*, *Durben*, *Alszwang*, *Cobeln*, *Fraunburg*, &c. Do Kommendatora Windawskiego: *Windaw* z powiatem. Do Kommendatora Dobelnskiego miasta y zamki: *Dobeln*, *Neueburg*, &c.

Po Kommendatorach szli Fochtowie, albo Starostowie, ktorzy już mnieyszą niż Kommendatorowie mieli juryzdykcyą y possesyą. Było ich także ośmiu, do ktorych należały te miasta y zamki: do *Fochta* albo Starosty Sonenburskiego: *Sonenburg*, *Dageden*, *Mohen*, &c. Do Starosty Wittensztеynu: zamek, y miasto *Wittensztеyn* z powiatem. Do Starosty Wasemberskiego zamki, y miasta: *Vasemberg*, *Tolsburg*, *Tolkoven*, &c. Do Starosty Narwy: miasto y zamek *Narwa* z powiatem. Do Starosty Rzeżyckiego miasta y zamki: *Rzeżyca*, *Lucyn*

z przy-

z przyległemi włościami. Do Starosty Grubińskiego zamek *Grubin* z swemi kluczami. Do Starosty Kandawskiego zamek *Kandawa* z rożnemi dworami. Do Starosty Selberskiego miasta y zamki: *Selburg*, *Bowsk*, &c. słowem 68. murowanych miast, y zamkow należało do samego Rycerstwa Krzyżackiego.

A z osobna Szlachta w nadanych sobie od Hermistrzow dobrach wspaniałe y mocne zamki wystawiła, y każda prawie familia miała swoy zamek, w ktorym stołeczność y twierdzę imienia swego zakładała; jako to: familia Tyzenhauzow miała liczne zamki w Archi-Dyecezyi Ryskiey, y Dyecezyi Dorpatskiey: *Berzen*, *Erla*, *Randen*, *Kongetal*, &c. Do Plattemberkow należał zamek *Lude*. Do Grotuzow *Rundal*. Do Sakienow *Sakien*. Do Rozenow *Majan*, *Kleynorsop*. Do Ungerow *Purkel*. Do Taubow *Etz*. Do Wietynghoffow *Idzel*, ktory się potym przez przedaż dostał Borchom. Do Hylzenow *Hilzenberg*, *Ascher*, *Vogerden*, *Ulzen* Tyzenhauzom przedany. Do Platterow *Weysenzee*. Do Kurszelow *Zomerphal*. Do Ropow zamek *Roop*. Do Walow *Walhow*. Do Denhoffow *Denhoffburg*. Do Treydenow *Treydenhoff*. Do Hanow *Hanenhoff*. &c. &c. Tak wiele innych zamkow do rożney familii należących nie wspominając.

Do tak obfitey w miastach, y zamkach przy gęstych, y budownych dworach, y wśiach na wszystkie stany szczęśliwości przyszły Inflanty przez zamierzony z Moskwą na lat 50. pokoy, ktory kwitnął bez wszelkiey od sąśiedzkich narodow przeszkody. A zatym nieprzerwane w pokoju powodzenia nabawiły kray przez się żyżny, y z naturalney nad morzem sytuacyi do handlow sposobny niewypowiedźianym bogactwem.

Ale ta jest śmiertelnych pod słońcem rzeczy kondycya, że żadna szczęśliwość w kroku długo się nie ostoi. Procz fatalney z gornych wyrokow przyczyny, że *lætis hunc numina rebus crescendi posuère modum*; naturalne też takowego

kwitną-

kwitnącego w ſzczęśćiu kraju w nagłą ruinę przekſztaltowania zachodzą racye. Nabyćie bowiem ſzczęśćia doczeſnego pochodźi z rzeſkich obrotow, pracowitego ſtarania, y mężnego uśiłowania, y chce być podobnemi, ktoremi powſtało śrzodkami ſtwierdzone, y dochowane. Jakoż państwa jak męſtwem y dźielnośćią bywaią nábyte, tak męſtwem, y dźielnośćią konſeruują śię, ktore gdy przez pokoy długi, y z niego ſpływające roſkoſzy, y pieſzczoty w gnuſność, y miękkość zamieni śię, naſtępuje zatym miłość zbytnia wygodnego żyćia, á z tąd ſłabość ſerca, nieodwaga, y żal ſtraty doſtatkow. Zamieſzkana zaś długiemi laty miękkość, y wygoda łatwo wojenną twardą przodkow w ſukceſsorach odmieni, y rozpieśći naturę. Młodź bowiem przy wygodney edukacyi harto wnego wojennemi niewczaſami oycow ſwoich zdrowia pozbywa, á przećiwnie niedotkliwą, obozowych potraw, ſrożſzego powietrza, fatyg, y niedoſtatkow żołnierſkich nie ćierpiącą przeymuje komplexyą; z tąd gdy znagła powſtanie z ktorey ſtrony napaść, y do mężnego odporu mieć śię trzeba, aż tu nieochota, trwoga, nieſprawa, pierzchliwość, &c. ſłowem: między niezliczonym ludem męża nie maſz, á między mężami żołnierza nie znaleść.

Z tego wſzyſtkiego wydaje śię jawnie ten doświadczony ludzkiey nieſforności narow, że ſnadniey w przećiwnośći, niż w ſzczęśćiu, w dobrym trwać umiemy. Opływając w pokoju, doſtatkow nabywamy, ktorych ſmakiem nieugaſzone bogactw przymnożenia wzbudza śię pragnienie; jako woda gorączkę gaſząc zapala, tak przymnożone doſtatki drażnią raczey żądze, niż napełniają. Zirrytowane zaś łakomſtwem chęći wiele złego za ſobą ćiągną konſekwencyą: zdźierſtwo, zazdrość emulacyą, wnętrzne niezgody, zdradliwe praktyki, y tym podobne piekielne furye; które gdy dopełnią przeznaczoną od wiekow miarę, nieuſtrzeżona ruina, y pewny koniec zepſowanego w obyczajach kraju naſtąpić muśi.

Straſznym

Strafznym na potomne wieki przykładem idącey w tropy za niepomierną fzczęśliwośćią zguby ftały śię Inflanty. Pięćdźieśiąt-letni żadną z boku przećiwnośćią niezalterowany pokoy wprowadźił w kray obfitujący nie tylko do potrzeby, albo wygody, ale do wfzelkiey rofkofzy doftatek; z doftatkow rodźił śię zbytek: z tey zaś płodney wfzelkiego złego matki rozkrzewiły śię emulacye w apparencyach, rozrzutność w bieśiadach, wyuzdana w rofkofzach rofpufta, wiarołomna u Xięży, y Krzyżakow lubieżność. A zatym nafłąpiło fkwapliwe chwytanie śię takowey zwodniczey religii, ktora pobłażając wyftępkom, á chućiom dogadzając, y poślubioną Bogu czyftość zá nic ważąc, dokuczające zawiedźionego fumnienia gryzoty potłumiała, y w niejaką wprowadzała bezczułość. Szło zatym apoftatyczne wyrzeczenie śię jedno zbawienney Wiary, powierzchowne tylko względem habitu Krzyżackich uftaw dochowanie, wierutne Boga, y ftrafznych fądow Jego zapomnienie, z ktorey niefzczęfney genealogii wyniknęła na koniec oftatnia Inflant zguba y ruina.

Trudne fą do wierzenia te haniebne zbytki, y niesłychane rofpufty, ktore śię dźiały pod ow czas w Inflantach w epikuryczuych rofkofzach zatopionych. Bezwftydne nierządy w pofpolite pofzły obyczaje, *non vitia erant fed mores.* Krzyżacy, ktorzy przedtym wiek pędźili na marfowych trudach, y ná wfpaniałych y walecznych dokazaniach, teraz w domowych dyffidencyach, w nikczemnych emulacyach, z fobą śię śćierają ná bieśiadach, ná polowaniu, ná igrzyfkach, ná prożnowániu, álbo ná gnuśnieyfzych niż fame prożnowanie zábáwach dni fwoje tráwią! Patrzało z gory ná te wfzyftkie niesfory niezmrużone ná poftępki ludzkie Bofkie oko, prętką pomftę gotując do miary wyftępkow.

A lubo niezmierne bogactwa przez złote te czáfy wpłynęły do Inflant; do publicznego jednak fkarbu mało co wefzło. Hermiftrzowie bowiem, Kommendatorowie, y inni Urzędnicy

ftatûs

ſtatûs na śiebię, y ná przeſadzające śię figury, y apparencye ſwoje, tudźież ná zbogacenie kolligatow ſwoich prowenta zabierali. Biſkupi z całym Duchowieńſtwem do żadnych podatkow nie byli obowiązáni, Szlachta też wyproſzonemi od Hermiſtrzow przywilejami od wſzelkiey uwolniła śię daniny. Miaſta bogate ſnadno u Hermiſtrzow rowney śię dokupowały od podatkowania wolnośći. Sam tylko chłopek nędzny ſtękał pod nieznośnym w pracach, y płacach ućiemiężeniem, ktore ſzczegulnie ná Pána ſwego, á bynamniey ná dobro poſpolite ponaſzał. Prywata zatym pożerała przychody, á ſkarb poſpolity do wierutney przychodźił nędzy na kſztałt tego, jak śię dźiśiay w Polſzcze dźieje: *Divites ſinguli, pauperes univerſi.*

Gdy Inflanty w takim nierządźie zoſtawały; panował pod ow czas w Moſkwie *Iwan Waſilewicz* II. ktory zapatrując śię na obſzerną, ludną, bogatą, á ſobie pograniczną prowincyą Inflantſką przez dyſsenſye właſne rozdwojoną, y z ſobą walczącą, w porządku politycznym upadłą, w wojennym ćwiczeniu zaniedbaną; łatwo śię domyślił, że mu do pozyſkania tak pięknego połowu pogodę, y ſpoſobność ſame naſtręczają fata. Zważył dobrze, że w tak lichey poſtaći, przy zepſowanych obyczajach Krzyżacy nie będą mogli zdołać przeważającey jego potędze. Nim tedy jeſzcze dośiekła pora poſtanowionemu między Moſkwą, á Inflantami pokojowi zamierzona; y gdy jeſzcze y weſoło u Krzyżakow dźiało śię wſzędźie, tajemnie z daleka y nie poſtrzeżone Car *Iwan* czynił dyſpozycye do ukrytych zamyſłow ſwoich zmierzające. Záćiągnął z Niemiec doświadczonych Officyerow dla wymunſztrowania woyſka ſwego, ſprawił liczną y porządną artyleryą, doſtatnią opatrzył śię amunicyą, á to wſzyſtko tak kſztałtnie y wcześnie ſporządźił, że żadnego nie ſprawił podeyrzenia Krzyżakom w roſkoſzach ſwoich karą Bożą zaślepionym.

Gdy tedy w roku 1553. zawarte na 50. lat inducye wyſzły, wyſłał Car poſła ſwego do Stanow Inflantſkich pretendując

płacenia haraczu względem Biskupstwa Dorpatskiego, mieniąc, że ten kawał kraju zdawna do Ruśi należał. Hermistrz *Henricus de Gallen* przez wzajemnych posłow swoich: *Volnera de Wrangel*, y *Ottona Grothuza* refutował tę rekwizycyą wywodem jawney jey niesłuszności. Odpowiedźiano grubym odkazem: że rozkaz tak wielkiego Monarchy stoi zá dowod słuszności, y że dysputować śię, y ociągać śię woli Carskiey jest zarobić na nieodpuszczoną jego urazę. Z tym wszystkim nákoniec, żeby tym zdradliwiey ubespieczyć Inflanty, odnowiono traktat pokoju na lat 15. z tym jednak dokładem: żeby zachodzące od Moskwy pretensye, mianowićie względem trybutu od Biskupstwa Dorpatskiego, nim trzy lata upłyną pomiarkowane były.

Widząc Hermistrz że pokoy z Moskwą ná śliskim stoi leďźie, prośił *Gustawa* Krola Szwedzkiego o pomoc y pomyślną otrzymał deklaracyą.

1555. Moskwa w Finlandyi obległa *Viburg*, Gustaw Krol Szwedzki przybywszy ná odśiecz, Moskwę ná głowę poraźił; wszakże zwyćięstwa popierać nie mogł, zawiedźiony od Krzyżakow, ktorzy według postanowioney z Szwecyą aliansy na pomoc nie przybyli dla kłotni domowych między Hermistrzem, á Arcy-Biskupem Ryskim powstałych z takiego powodu:

Wilhelm Margrabia Brandeburski Arcy-Biskup Ryski przybrał sobie zá Koadjutora Krzysztofá Xięćia Mekelnburskiego, á to mimo wiadomośći, y konsensu stanow Inflantskich. Sprzećiwił śię ten występek traktatowi Wolmarskiemu w roku 1546. między stanami Inflantskiemi postanowionemu, ná ktorym mocny stanął warunek, żeby ná godnośći tak świeckie, jako y duchowne w Inflantach, samego tylko indygenę obierano. A zatym Hermistrz y całe Rycerstwo zá gwałtownika ustaw oyczystych Arcy-Biskupa uznali, y przećiwko niemu śię arcowali. *Zygmunt August* Krol Polski uymując śię zá Arcy-Biskupa jako śiestrzana swego, wyprawił posła Kaspara Łą-

dzkiego

dzkiego do Hermiſtrza z remonſtracyą: że Krolowie Polſcy maiąc ſobie zdawna od Stolicy Apoſtolſkiey zleconą opiekę y obronę Arcy-Biſkupſtwa Ryſkiego, Krol zá powinność ſobie poczyta: poſtrzegáć cáłośći, y doſtoynośći jego; przeto záſtyſzawſzy o odgrażającym Arcy-Biſkupowi od Rycerſtwa Krzyżackiego niebeſpieczeńſtwie, wcześnie śię klaryguje; że go bronić y zaſzczycáć od nieprzyjaćiela potrafi. Hermiſtrz lekce ſobie Krolewſką przeſtrogę ważąc, zjazd złożył w Wolmarze, ná ktorym dawnieyſze poſtanowienie potwierdźiły ſtany Inflantſkie z dokładem: że jeśliby Arcy-Biſkup przećiwnie poczynał, y cudzoźiemca Xięćia Mekelnburſkiego zá Koadjutora utrzymał, tym ſamym zá nieprzyjaćiela oyczyzny miał być poczytany.

Przybył w tym nieſpodźiany gość poſeł Moſkiewſki do Derptu z prezentem ſmycza chartow Biſkupowi od Cara, ale przytym żwawie ponawiając pretenſyą trybutu z tego Biſkupſtwa. Zá nie przezorną radą Kanclerza ſwego pozwolił Biſkup ná pewną daninę, ktorą co trzeći rok wyliczyć przyrzekł; w nadźiei: że tym czáſem konjunktury odmienią śię. Odebraną ná piśmie deklaracyą poſeł z uczćiwośćią zá nadro założył, y uśmiechając śię rzekł: już Bogu dźięka urodźiło śię dźiećiątko, weźmie wkrotce wzroſt, y mowić zá ſobą potrafi.

W tymże roku gorzał w Inflantach ſtraſzny kometa wiſzącey kary Bożey przepowiednik.

Henryk *de Galen* Hermiſtrz znioźſzy śię z ſtanem Rycerſkim obrał ſobie zá Koadjutora, y ſukceſſora *Wilhelma Furſztenberka* Kommendatora Felińſkiego. *Gaſpar de Munſzter* Marſzałek Rycerſtwa rozjątrzony; że go ten honor ubiegł, zawźiął ſrogi rankor na Rycerſtwo; y w zdradliwe wkraczał z poſtronnemi korreſpondencye; á gdy nawet zebrawſzy kilka chorągwi, zamki *Dunemund*, y *Aſcheraden* opanowáć uśiłował; zdany jeſt od Hermiſtrza jako zdrayca ná chwytanie. Ale Arcy-Biſkup przyjął *Munſzera* do śiebie, y na expoſtu- 1556.

lacyą Hermiſtrza wydać go nie chćiał. A że Arcy-Biſkup często śię z Krolem Polſkim, y Xiążęćiem Pruſkim bratem ſwoim znaſzał, zlećił Hermiſtrz Fochtowi albo Starośćie Rrzeżyckiemu Wernerowi *Schal de Bell* żeby przeſzkadzał tey korreſpondencyi, kurſorow przeymował, z ktorey okazyi Łądzki od Krola Auguſta do Arcy-Biſkupa poſłany, w drodze przejęty, y ćięſzko raniony trzećiego dnia umarł.

Hermiſtrz z ſtanami Inflantſkiemi piſali do Arcy-Biſkupa woyną grożąc, jeśliby śię nie upamiętał, y z ſtanami śię nie pojednał; Arcy-Biſkup duſając w kolligatach wyſłał Dworzanina ſwego Jerzego *Tauba* do brata Woyćiecha Xięćia Pruſkiego pomocy żądając; pogoń Krzyżacka dopędźiwſzy poſła, poimała y zabiła.

Henryk Gallen ſprzykrzywſzy ſobie takowe rozruchy, zdał rządy Furſztenberkowi.

1557. XLV. *Herm: Wilhelm* de Furſzten-berg. *Wilhelm de Furſztenberk* przećiągnął żołnierzow Ryſkich ná ſwoję ſtronę; z ktoremi dobył *Kokenhauz*, gdźie Arcy-Biſkup z Koadjutorem był śię zamknął: wźięto obudwuch w niewolą; pierwſzego w fortecy *Abſel*, drugiego w *Szmeltynie* oſadzono. O czym zaſłyſzawſzy Krol *Zygmunt Auguſt*, dopominał śię przez poſła ſwego uwolnienia Arcy-Biſkupa, ale Krzyżacy zuchwale poſtępując, poſłowi audyencyi odmowili.

Kryſtyan III. Krol Duńſki ná inſtancyą Xiążąt: Pruſkiego, y Mekelnburſkiego przez poſłow ſwoich miarkował, y godźił domowe w Inflantach rozruchy. Skłonili śię Krzyżacy do jego medyacyi, y ugodę ułożyli w tych punktach: że Arcy-Biſkup z Koadjutorem mają z areſztu ná wolność być wypuſzczeni; że dobra Arcy-Biſkupie w ſekweſtrze będą u Biſkupa Dorpatſkiego aż do decyzyi w tey ſprawie wſzyſtkich ſtanow Inflantſkich. Tym czaſem ná ſuſtentacyą jego cztery klucze mają być odłączone. Zbraniał śię Arcy-Biſkup podpiſać takie pomiarkowanie, pokądby nie było od Krola Polſkiego wuja y opiekuna ſwego approbowane. Przeto poſłowie

Duńſcy

Duńſcy jachali do Krola po ratyfikacyą. Ale Krol *Auguſt* nalegał, żeby Arcy-Biſkupa, z Koadjutorem wraz uwolniono, z zupełnym dobr, y doſtojeńſtwa ich przywroceniem, y żeby Krolowi wojenne nakłady Krzyżacy nagrodźili. Odpuśćiwſzy z tym poſłow Duńſkich, wyſłał zá niemi poſła ſwego z dobytym mieczem do Hermiſtrza, z deklaracyą, że tym kluczem otworzy ſobie obronne więźienia, w ktorych trzyma tak poważnych areſztantow.

Jakoż śćiągnąwſzy 100000. woyſka w Litwie pod ſprawą Mikołája Radźiwiłła Xięćia Nieſwiſkiego, do ktorego 3000. Pruſakow przybyło, zbliżał śię Krol ku Inflantom, y ſtanął pod Poſwolem. W porę jeſzcze przybyli poſłowie FERDYNANDA I. Ceſarza, y innych Xiążąt Niemieckich, ktorzy záſtanowiwſzy mśćiwe Krola zápędy, ubłagali go, y pokoy wyjednali w takowych kondycyach: żeby Arcy-Biſkupa z Koadjutorem wolnych puſzczono, żeby dobra ſtołu jego wrocone mu były, żeby Hermiſtrz w oſobie ſwojey z przednieyſzemi Urzędnikami przybył do obozu, y Krola przeprośił; żeby 60000. talarow Krolowi zá expenſa wojenne wyliczył; żeby Staroſta Rzeżycki *Werner* w Wilnie publicznie Krola przeprośił o zábićie poſła Łądzkiego, y przyśięgą śię wywiodł, że nie z jego naprawy jeſt zabity; żeby nakoniec traktat Wolmarſki przećiwko Arcy-Biſkupowi był ſkaſowany. Wypełnił ſzczerze te warunki Hermiſtrz, wypuśćił Arcy-Biſkupa z Koadjutorem, wroćił mu klucze od miaſta Rygi, y ſam go wprowadźił do miaſta, gdźie ſtolicę ſwoję objąwſzy Arcy-Biſkup, nową na wierność przyśięgę od Mieſzczan, y Szlachty od śiebie dependującey odebrał, y Wilhelma Xięćia Mekelnburſkiego przy bytności Ceſarſkich, y Krolewſkich poſłow zá Koadjutora ſwego poſtanowił, y potwierdźił. Hermiſtrz we 300. koni znacznieyſzych Rycerzow ſtawił śię w obozie Litewſkim pod Poſwolem, y Krola przeprośił. Krol wſpaniale urazę darowawſzy, do śćiſłey Hermiſtrza przypu-

śćił

ścił przyjaźni. A że spory o granicę między W. X. Litewskim, z Inflantami záchodźiły, zdana jest kognicya granicy na spolnych Kommissarzow, ktorzyby się według rozgraniczenia w roku 1541. przez Jana Radźiwiłła Starostę Zmudzkiego postanowionego sprawić mieli; napisano tym Kommissarzom rotę juramentu, jeśliby się w czym nie zgodźili, miał być arbitrem tey rożności Xiąże Prymas Arcy-Biskup Gnieznieński, ktoraby strona jego wyrokowi się sprzećiwiała, rzecz, o ktorą idźie, traćić miała. Zeby zaś Prymas nie zdał się być ktorey stronie przychylnieyszy, osobliwą miał być obowiązanym przyśięgą. Kommissarze co pięć lat wyjeżdżać, y granicę odnowić; á dla czynienia sprawiedliwośći w krzywdach zobopolnych po trzy osoby z każdey strony dla rozsądzenia onych zjechać śię ná granicę mieli.

Zawarł razem Hermistrz z Krolem *Zygmuntem Augustem*, ale tylko jako z Xiążęćiem Litewskim mocny traktat do spolney obrony przećiwko Moskwie, y tak Krol z Senatorami Litewskiemi, jak Hermistrz z Kommendatorami swemi przyśięgą potwierdźili wszystkie warunki między sobą postanowione.

Zjawił śię w tym czaśie człowiek dźiwny, ktory z wyższych Niemiec przez Polskę, y Litwę do Inflant záwędrował. Cudowne prowadźił życie, w naytęższych mrozach samym tylko worem przykryty, z mieysca ná mieysce przechodźił, nápominał lud o łakomstwo, hardość, prożnowanie, y już już zbliżającą śię karę Boską opowiadał; jałmużny nieprzyimował, ale nastręczał śię każdemu ná robotę, ktorą pilnie niby nad ludzkie śiły pełniąc, gorącą modlitwą przeplatał, w nagrodę sam tylko prosty brał pokarm. Powiadał śię być posłem od Boga. Po drodze z Rewla do Narwy zginął, żaden wiedźieć nie mogł, gdźie śię podźiał.

Liga stanow Inflantskich z Krolem Polskim uczyniona uraźiła srodze Iwana Cara Moskiewskiego. Mśćiwym wzruszony rankorem posłał do Biskupa Dorpatskiego, żeby mu wraz

posłą-

postąpiony trybut zapłácił, y żeby stany Inflantskie cerkwi od lutrow złupione restaurowali, á nade wszystko, żeby záciągnioną z Niemiec raytaryą rozpuścili. Skoro ná ten ostatni punkt nie rostropnie zezwolili Inflantczykowie, y z śił swoich śię wyzuli, tym bespieczniey Iwan ná osłabionych nalegał, żeby trybut wypłácili. Zgodźili śię nakoniec posłowie Inflantscy ná 40000. talarow zá uroszczone od Cara pretensye, á procz tego, trybutu ná każdy rok po 1000. czerwonych złotych z Biskupstwa Dorpatskiego postąpili. Skoro te pomiarkowanie stanęło, w Moskwie ná stolicy roskazał Car posłom, żeby przerzeczona summa w raz zapłacona była. Wymawiali śię posłowie, że nie z pieniędzmi przyjachali, upewniając o nieodwłoczney exolucyi, skoro wiadomość o záwartey ugodźie stanom Inflantskim przyniosą. Car zaprośiwszy posłow ná obiad, nakrytemi połmiskami stoł zastawić kazał; jak zaśiedli, odkryto połmiski prożne przed posłami. Rzekł im zatym Car: prożnemi słowami bez pieniędzy mię karmićie, ja wzajemnie takowymże was częstuję obiadem. Odpuśćiwszy głodnych do gospody, oznaymić im kazał, żeby śię do domu wroćili, gdyż sam skutecznieysze poselstwo w kilkadźieśiąt tyśięcy do Inflant wyśle dla odebrania sobie trybutu powinnego. Powracających posłow kazał prowadźić odległym od zwyczaynego traktu wyboczeniem, y wymyślnemi im drogę trudnił przeszkodami.

Ná prość zaś wysłał spiesznie 40000. woyska swego pod kommendą nie zrownanego okrutnika Tatarzyna zwanego *Syrgaley*, ktory nie opowiednie dnia 22. *Januarii* niepostrzeżonym nawałem spadszy ná kark Inflantczykom w poufałym bespieczeństwie zánurzonym, ogniem y mieczem bez wstrętu grassował. Nie było okrućieństwa, ktore by opuśćił *Syrgaley*; dźieći ná pal wbijał, niewiastom pierśi urzynał, brzemiennym wnętrzności rośćinał, innym boki roztwierał, y one prochem nabiwszy zapalał; zacne panie, y panny naprzod 1558.

gwał-

gwałtownie zelżone w głęboką niewolą do Tatarſkich odſyłał krajow. Pierwſze te zadatki Tatarſkiego okrućieńſtwa złożywſzy *Syrgaley*, nim śię Inflantczycy rekolligować mogli, w prętce ná Narwę do Iwanogroda śię zwroćił, y tam obozem ſtanąwſzy, liſtem ſwoim obwieśćił Inflantczykow: żeby zá tą pierwſzą chłoſtą czyli pożałowaniem Moſkiewſkim powolnieyſzemi byli, y z uniżonośćią Carowi trybut wypłaćili.

Tak okrutne Tatarzyna tego nawiedźiny ſkaźiły ſerce Inflantczykom, że nie czując śię do śił ná obronę wyſtarczających, áni mogąc w tak śćiſłym czaśie ſkolligowaney záćiągnąć pomocy; *armiſtitium* ná mieśiąc wyjednać ſobie muśieli. Pod czas ktorego wyprawili dawnych poſłow do Cara z ſummą 60000. talarow. Nieprzyjął Car pieniędzy pod pretextem naruſzonego od Inflantczykow *armiſtitium* przez zábićie pod Narwą kilku Ruſsakow. Niepomogły upokorzone poſłow błagania, y exkuzacye, wyſłał ſpieſznie woyſko pod Narwę. Po ſłabey obronie dobywſzy miaſta, przyległy zamek z wybornym miaſtem *Wezenberk* opanował, y lud wſzyſtek w pień wyćiął. Pomyślnemi unieśiony początkami Car, haniebną záwźiął dumę, y już o żadnych z Inflantami traktatach ſłyſzeć nie chćiał, owſzem u śiebie dawno ułożoną wielkomyślną plantę zawojowania całych Inflant dopinać poſtanowił. Natężając zatym wſzyſtkie śiły ſwoje ná tę nędzną prowincyą nowym 80000. woyſkiem wtargnął do Biſkupſtwa Dorpatſkiego, y zamek *Neuhauz* opaſał; przeſzkadzał mu mocno Hermiſtrz w kilka tylko tyśięcy, y podjazdami oblężeńcow urywając, do odſtąpienia przymuśił. Moſkwa więkſzych nabywſzy śił, prętko śię wroćiła na tenże zamek, ktorego przez akord pozyſkawſzy na Derpt uderzyła. Po wytrzymanych pierwſzych impetach, przedmurek ten Inflant przez kapitulacyą podać śię muśiał. Wźięto w nim Biſkupa Dorpatſkiego *Hermana Weylanda*, y przećiwko kapitulacyi w lat kilka potym do

Moſkwy

Moſkwy odeſłano. W tey obronney twierdzy złożone były ſkarby Szlacheckie, (á te niezmierne być muśiały, kiedy ſamego tylko Szlachćica Fabiana Tyzenhauza ſkład zawierał w ſobie 80. tyśięcy talarow) ktore zarazem ze wſzyſtkim złotem, y ſrebrem w mieśćie znalezionym do Moſkwy odeſłano. Nieprzepuſzczano kośćiołom, y owſzem ſamym grobom, złupiono z nich cokolwiek drogiego było. Rosło ſerce Carowi temi ſukceſsami, y już całe Inflanty w pochlebney poźionął ſobie nadźiei; tak pouſale, że śię Xiążęćiem y Panem Inflantſkim wſzędźie piſał. Do Ceſarza *Ferdynanda* I. y do *Zygmunta Auguſta* Krola Polſkiego wyſłał poſłow, przez ktorych zaczętą z Inflantami woynę okázałemi uſprawiedliwiał przyczynami: że cerkwi Ruſkie lutrowie ſprofanowali, y złupili; że Biſkupſtwo Dorpatſkie poſtąpionego trybutu nie wypłaćiło; że wolnego handlu Ruſsakom broniono; &c.

Wilhelm Fürſztenberk, (ktory z wielu Krzyżakami luterſkiego śię chwyćił kacerſtwa) uſtąpił rządy Hermiſtrzowſkie Gotardowi Ketlerowi, ktorego ſtarodawna familia idźie z Xięſtwa *Bergen* albo *Montium*. Oſtatni ten Hermiſtrz żeby jakkolwiek Inflanty podźwignął, wyprawił Jerzego *de Siebergen* Kommendatora Dynemundy do Auſzpurga do FERDYNANDA I. Ceſarza, y ſtanow *Imperii* na Seym tam zebranych z przełożeniem opłakanego ſtanu Inflantſkiego pomocy ſkuteczney dopraſzając śię. Ceſarz z ſtanami wymawiał śię zawikłemi w Niemczech rozruchami, y zaledwo 100. tyśięcy złotych na zaćiągnienie woyſka przećiwko Moſkwie poſtąpił. Poſeł Inflantſki tak ſzczupłey ſummy przyjąć nie chćiał, y z niſzczym powroćił.

1559. XLVI. *Herm.* Gotard Ketler.

Moſkwa w 130. tyśięcy wtargnąwſzy do Inflant, zmierzała ku Rydze zwykłego okrućieńſtwa ſwego wſzędy okropne zoſtawując przykłady. Ale zá zbliżeniem śię Krzyſztofa Xiężćia Mekelnburſkiego Koadjutora Ryſkiego z raytaryą z Prus

zaciągnioną, zastraszona większym o mocy jego, niż w rzeczy było odgłosem, ná głowę nazad się cofnęła.

Hermistrz zwołał do Rygi stany Inflantskie, á naradzając się z niemi jak się ratować? rzekł żałośnie: Przyszliśmy bracia do zgonu rzeczy naszych; nad przepaścią stojemy, w ktorą nas grzechy nasze pędzą. Odpadliśmy razem od wszystkich, co życie miłym czynić może, powabow! kraje nasze w wierutney ruinie zágrzebione w dźikie zarastają głogi. Bracia naśi albo pobići, albo w ćięższey nad śmierć jęczą niewoli; na nas samych pułnocny tyran ognie y żelaza gotuje, nie żeby nas prętko pozabijał, ale żeby dowćipnym okrućieństwem długo umierać nas przymuszał. Coż nam pozostaje? tylko ostatnie śiły nasze wystawić ná szaniec, rzućić śię desperacko ná nieprzyjaćiela, y mśćiwie umrzeć. Ale coż po tey rospaczy? z ktorey sam nieprzyjaćiel natrząsać śię będźie. Chwalebna jest odwaga, gdy z uwagą śię łączy; uważna jest, gdy się orzeźwia nadźieją zbawiennego skutku; bez nadźiei zaś narażać życie, y dać śię zábijać, nie męstwo jest, ále nierozum y desperacya. Bywa w prawdźie y sama desperacya cnotą, kiedy w trudnych przygodach nadźieję niejaką przećiwko nadźiei mieć może; jeżeli zaś o źdźbło nie widząc podobieństwa do sukcessu ślepym uwodźi śię impetem, nieuchronney nastręczając śię śmierći, już to nie rycerską odwagą, ále istnym zwać śię powinna szaleństwem. Więc gdy znamy to oczywiśćie, że szczegulne śiły nasze podobieństwa nie mają do ratowania nas od tak możnego Monarchy, ktory całym pogromem mocy swojey nas śię ujął; po coż prożnie nieudolnośćią naszą przeważającą bez porownania drażnić potęgę? czy żeby mśćiwiey y prędzey nas pokonała? stwierdźmy raczey słabość naszą dostarczającą ktoregokolwiek pobliższego państwa pomocą, á umocnieni akcessem śił zprzymierzonych damy odpor záwisnemu nieprzyjaćielowi, y nie koniecznie jeszcze poginiemy.

Pochwa-

Pochwaliły ſtany Inflantſkie zdanie Hermiſtrza, y wſzyſtkich głoſy przypadły do tey rezolucyi, że kiedy ſami śię bronić nie zdołają, á nadźieja upadła doczekania śię wſparzenia od Ceſarza, y rzeſzy Niemieckiey; oſtatni do podźwignienia śię pozoſtaje śrzodek; żeby z ſąśiedzkim ktorym inkorporować śię państwem. Ale ktoreby kroleſtwo dla Inflant przyzwoitſze było, rozrożnione zachodźiły zdania. Jednych konſyderacya ſpolnośći religii luterſkiey, ktora już w Inflantach przemagała; ſpoſobna od morza w handlach kommunikacya, bliſka w podobnym ſtroju, y obyczajach korrellacya, do Szwecyi lub Danii ſkłonnieyſzemi czyniła. Drudzy idąc zá Hermiſtrzem powabnieyſze allegowali przyczyny do złączenia śię z Polſką. Przymierze nie dawno pod Poſwolem z Krolem Zygmuntem Auguſtem *quá* W. Xiążęćiem W. X. Lit: zawarte doſtoynym już być krokiem tłumaczyli do zjednoczenia śię z tym państwem. Nieoſzacowany też wolnośći Polſkiey kleynot tyle zá ſobą czynił powabu, ile wſtrętu y trwożliwych apprehenſyi wzbudzało wolnym Inflantczykom jednowładne Monarchow Szwedzkiego y Duńſkiego panowanie. Nakoniec Hermiſtrz ważnemi racyami zaprawił wſzyſtkich ſerca do tey jednotchnącey rezolucyi; żeby poſtanowioną z Krolem Auguſtem pod Poſwolem ligę śćiśleyſzym jeſzcze umocnili traktatem, y tym bliżſzy ſtopień złożyli do zupełney unii z Rzecząpoſpolitą Polſką.

Nieodwłocznie zatym ſam Hermiſtrz puśćił śię do Krakowa, y tam Krolowi, y Senatowi Polſkiemu przełożył przyczynę przyjazdu ſwego. Namawiał śię Krol długo z Senatem, z jakąby deklaracyą Hermiſtrza odprawił. Ale Polakom nie zdało śię w nieſzczęśliwe Inflantczykow mieſzać śię konjunktury, y z własnym niebeſpieczeństwem tonących ratować, dla ich obrony ná śiebie rozdrażniając Moſkwę. Odłożył tedy Krol całą rzecz do przybyćia ſwego do Wilna, á tym czaſem z dobrą nadźieją odpuśćił Hermiſtrza.

O2 W prętce

W prędce potym Krol złożył zjazd walny w Wilnie, ná ktory zjechawszy Hermistrz Inflantski, Xiąże Arcy-Biskup Ryski, z Koadjutorem swoim Xiążęćiem Mekelnburskim, y wielu przednieyszych Officyalistow Inflantskich; traktowali z Krolem y z przytomnemi tam stanami W. X. L. Hermistrz żywo remonstrował, że własny jest interes W. X. L. zastępować Inflanty od napaśći Moskiewskiey, bo ile przybędźie śił Carowi tak potężnemu przez śię Monarsze przez zawojowanie możney, y ná 100. mil przestronney prowincyi Inflantskiey, tyle przybędźie nieprzyjaznemu sąśiadowi sposobnośći do zagarnienia Litwy; á zatym ná dyszkrecyą Moskwy zostawić Inflanty, byłoby Litwę ná jatki wydać. Przez zdrową tedy konsekwencyą należy pożar sąśiedzki pilno gaśić, jeżeli nie dla przyjaźni y kompassyi nad sąśiadem, to przynamniey dla własnego warunku, y ubespieczenia. Przypominał nakoniec traktat Poswolski, według ktorego nieodstępną życzliwośćią Litwa z Inflantami spolnie przećiwko Moskwie obstawać miała. Weyrzawszy Krol w doyrzałość y słuszność tych reflexyi z konwikcyą przełożonych, po długich myślach y namowach z stanami W. X. Litewskiego, postanowił nakoniec własnemi dźiedźicznego państwa swego W. X. L. śiłami (ponieważ Polska w woynę Moskiewską wdawać śię nie chćiała) bronić y zasłaniać Inflanty; ná co sposoby y kondycye przez solenny traktat z Inflantczykami były umowione; ktorego tenor jest taki:

Notum sit omnibus & singulis, præsentibus & futuris.

Cùm superiore anno Sacri Romani Imperii Provinciam Livoniam Magno Ducatui Litvaniæ vicinam, fœdereq; & voluntate conjunctam Moschorum Princeps armis invasisset, multisq; in ea cædibus editis, atq; patratis longè, latèq; vastavisset, & complura oppida, atq; arces ibidem in suam potestatem redegisset, magnum

præte-

præterea captivorum numerum indè in servitutem abduxisset; ita nos DEI Gratiâ Gothardus Ketlerus Ordinis Teutonicorum in Livonia Magister, atq; Ordo noster, cùm videremus nos totamq; Livoniam positam esse in summo discrimine, atq; Mosci viribus imparem, ad Serenissimum & Illustrissimum Principem, Potentissimumq; Dominũ, Dominum Sigismundum Augustum DEI Gratiâ Regem Poloniæ, Magni Duc: Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæq; &c. Dominum & Hæredem, Dominum amicum, & vicinum nobis charissimum confugere, opem Sacræ ejus Majestatis in rebus nostris dubiis implorare, coacti essemus: & si Regia Majestas cum Consiliariis suis Regniq; Poloniæ & Magni Duc: Litv: perpenderet: quanta pericula suæ Regiæ Majestati in defendenda Livonia adversùs Moschos adeunda esset, quantusq; sumptus, quantus apparatus in id bellum faciendus, tum & illud imprimis veniret in mentem; fœdus ipsi cum Moschis hoc tempore intercedere, atq; obstare quo minùs Livones armis adversùs Moschos juvare posset, tamen cùm & conditiones, quibus jurejurando, fideq; hosti data soluta esse posset, ipsi proponerentur, & multa præterea adducerentur in medium: quam ob rem Livoniæ periclitanti ferri ab ea subsidium oporteret; post multos tandem variosq; tractatus ultrò citròq; habitos, miseratà vicem ac cladem conjunctæ ipsi provinciæ ita nobiscum & Ordine nostro constituit, atq; pactionem ejusmodi fecit.

Primò quidem ut soluta jurejurando, atq; fœdere licitè pro Livonibus contra Moschos arma sumere videri S. R. Mtas possit, contulimus nos Ordinemq; nostrum, & Livoniam totius ditionis nostræ, in fidem & Clientelam Sacræ ipsius Reg: Majestatis non derogando Sacri Romani Imperii directo Dominio; habentes ad eam rem plenam facultatem atq; mandatum à nostri Ordinis statibus, & omnibus nostris subditis cujuscunq; gradus aut conditionis illi sunt; atq; ejus protectionis & sumptuum bellicorum nomine, quos & postea si bellum gerendum erit, & nunc jam statim in apparatum ipsius belli facere Sacram ejus Regiam Majestatem

jestatem

jestatem haud parvos oportebit, tum etiam gratitudinis ergo tradituros nos illi promisimus certos tractus, arces, Præfecturas, & Præsidatus in Livonia jure obligatorio.

Primò quidem tractum omnem, qui incipit à finibus Mag: Duc: Litv: Drugicensibus, ac deinde excurrit secundùm fluvium Dunam usq; ad districtum Ascherad, Præsidatu ipso Ascherad cum suis bonis omnibus ex utraq; parte fluvii Dunæ excepto.

Item arcem & Præsidatum Bawsko, & quidquid ipse Præsidatus in suis finibus antiquitùs continet, vel quidquid habet, aut habere poterit redituum, vectigalium, & emolumentorum servatis limitibus, atq; terminis antiquis inter Livoniam, Samogitiam, & Curoniam, ita ut suarum cuiq; rerum certa & stabilis possessio hucusq; continuata maneat.

Deinde tradituri sumus ipsi Regiæ Majestati arces, & Præsidatus: Rositen, Lucen, Duneburgen, & Selburgen, cum reditibus, utilitatibus, atq; emolumentis eorum, ac omnibus oppidis, villis, pagis, curiis, locis, vasallis, & subditis tam nobilis generis, quàm plebeji, & universim cum omnibus iis, quicunq; ad ipsos Præsidatus pertinent, velut ex antiquo ipsi Præsidatus: Bawsko, Rositen, Lucen, Düneburg, & Selburg distincti sunt, & terminati, & quemadmodum ab Antecessoribus nostris Magistris Livoniæ sive Commendatoribus possessi sunt, & administrati; nihil excipiendo, vel in nostros, aut Ordinis nostri usus, ibidem reservando, cum eodem quoq; jure, & dominio; quod nobis, vel Ordini nostro in eos competit Præsidatus.

Regia verò Majestas vicissim pro se & omnibus suis successoribus promittit, quòd manentibus his pactis & conditionibus nos, nostrosq; successores legitimos, Ordinemq; nostrum, & Livoniam totam adversùs omnem vim, atq; impetum Moschorum in armis, viribus, & copiis tuebitur, & defendet, successoresq; ejus tuebuntur & defendent, quamdiu Livoniæ ipsi pax cum Moschis sive armis, sive pactione; & conditione aliqua non fuerit constituta; pactis tamen atq; fœderibus apud oppidum Pasvoliæ ante

biennium

biennium initis, quantùm videlicet ad expeditionem bellumq; cum Moschis communibus viribus gerendum pertinet, veluti ex ipsis fœderibus liquet; ita ut posteriora pacta executionem illorum non impediant, manentibus nobis cum Regia ipsius Majestate integris atq; salvis.

Promittit quoq; Sacra Regia ejus Majestas pro se, & successoribus suis, quòd singulis in Præsidatibus memoratis subditis nostris tam Nobilibus, quàm ignobilibus, Spiritualibus, & sæcularibus militibus, & equestris ordinis hominibus oppidanis, rusticis, colonis, jura, privilegia, libertates, leges, Sacra, Ritus, Religionem apud nos usu receptam, & consvetudines inveteratas, quibus hactenus usi sunt, integras conservare velit, neq; illius subditorum bona mobilia & immobilia temerè auferri, invadi, vexari, aut diripi, passura, at nec ipsa insolitorum, aut non ferendorum vectigalium & tributorum onere, atq; exactione ipsos gravatura est.

Quod verò ad Nobilitatem atq; vasallos illorum Præsidatuum attinet, Officiales Regii jus dicent, & administrabunt secundùm leges & consvetudines Livoniæ provinciæ, relicta unicuiq; libera ad ejus Majestatem provocandi facultate.

In gerendo etiam communibus viribus adversùs Moschos bello, illum morem & consvetudinem tenebimus, ut Præfecti exercituum Regiæ ipsius Majestatis castra sua quoties fuerit opus cum castris atq; copiis nostris Livonicis conjungant, conciliôq; inter se mutuò communicent; quo ordine videlicet & consilio rem ex utilitate communi gerere debeant.

Quodsi Divino adjuvante beneficio partem aliquam hostilis regionis atq; terræ occupare atq; subjugare nos communibus viribus contigerit; tum partitio atq; divisio ipsius ex æquo inter Regiam Majestatem, atq; nos fieri debebit, dummodo regiones ipso bello quæsitæ ex eo numero non sint, quæ præteritis annis à Magno Ducatu Litv: per Moschos sint abstractæ, & occupatæ. Namq; eæ Regiones si occupatæ fuerint, regiæ ipsius Majestati,

atq;

atq; Magno Duc: Litv: cedere, atq; adjungi debebunt, eadem quoq; ratione & illa, quæ Livonibus per Moschos sunt erepta, si recuperabuntur in ditione & potestate nostra, & Livoniæ manere debebunt.

Atq; etiam quoties ejus Majestatis exercitus ad propulsandum hostem in Livoniam duci necessitas inevitabilis postulaverit, providebitur ne subditis nostris, provinciæq; ulla devastatio, aut damnum aliquod per milites Regiæ ipsius Majestatis, fiat.

Perfectò autem cum Moschis bellô, aut pace certis quibusdam conditionibus composita, si nos successoresq; nostri à Regia ejus Majestate, vel ipsius successoribus præsidatus memoratos ipsi tradendos, habere, atq; consequi voluerimus; summam in vim sumptuum bellicorum: hoc est florenos 600000. viginti quatuor grossos Litvaniæ pro singulis florenis numerando: Sacræ Regiæ Majestati, aut ejus successoribus priùs numerabimus, quâ pecuniâ numeratâ, arces & Præsidatus prædicti dimitti nobis in eodem statu, in quo eos accipiet sua Regia Majestas per ipsam, vel successores ipsius sine ulla difficultate, & cunctatione debebunt.

Verùm si missa legatione ad Moschum, Livonia pacem obtinuerit, ita ut bellum hosti inferre necessarium non sit, summam illam integram à nobis vel Ordine nostro S. R. M. non exiget, sed pro ratione sumptuum minore pecunia contenta erit.

Æquum etiam censemus, si quid adversùs pacta apud Posvoliam inita utrinq; commissum est, ut ex præscripto illorum judicetur iis, qui aliquod damnum, injuriam aut vim perpessi sunt; utq; hac ratione unusquisquis justitiam debitam consequatur.

Conventum etiam inter nos est, ut ante omnia mittat S. R. M. suos oratores ad Moschorum Principem, ita ut sub tempus Divi Martini constitui illic possint, denuntiantes illi, ut à Livonibus veluti jam Clientelæ Regiæ ejus Majestatis populis abstineat, neq; in eam S. R. I. Provinciam, quæ nomine protectionis & Clientelæ Sacræ ipsius Regiæ Majestatis jam quodammodo facta esset, hostilia arma inferat, utq; etiam ablata omnia, &

occupata

occupata unâ cum captivis restituat, damnaq; illata resarciat, alioquin S. R. M. defuturam Livonibus non esse. Sub idem verò tempus Divi Martini, nos Præsidatus memoratos per commissarios nostros hominibus Regiis, qui ad accipiendam possessionem à Regia ipsius Majestate mittentur, tradere, & dimittere sine ulla cunctatione debebimus, atq; subditis omnibus illorum locorum & Præsidatuum injungere & præcipere, ut Sacræ ejus Majestati, ejusq; Præfectis & Officialibus in omnibus pareant, & obediant; nomineq; omnium redituum, vectigalium & tributorum, ita ut ex antiquo soliti sunt, respondeant. Hôc etiam adjectô, ut si quid Commendatores vel Præfecti illorum Præsidatuum in illis arcibus sive Curiis rerum vel debitorum suorum habeant, exportandi, & exigendi illa justum atq; liberum tempus habeant; quâ in re à Præfectis Regiis adjuvari & non impediri debeant.

Quantum etiam victûs, commeatûs instrumenti bellici & domestici in ipsis arcibus relinquetur, tantundem in restitutione Præsidatuum ex inventario rursus reddetur.

Quoties expeditionem adversûs Moschos, vel alios quoscunq; hostes facere contigerit, conventum inter nos est, ut nobilitas, quæ Præsidatibus ipsis tradendis continetur, quoq; ad ferenda munia bellica antiquitùs est obligata conjungere se nobis, & nostris successoribus in ipsa expeditione sit adstricta &c.

Atq; ea omnia ut tantò majore fide, Religione & authoritate sancirentur inter Sacram ejus Regiam Majestatem, & nos Gotardum Livoniæ Magistrum, Ordinemq; nostrum, adhibito jurejurando, atq; à Regia Majestate obsignata & manu nostra subscripta obligationis formula exhibita, servaturos nos sanctè & inviolabiliter illa promisimus. Actumq; est istud à nobis memorato Magistro Livoniæ Vilnæ apud ejus Regiam Majestatem existentibus ultima die mensis Augusti, anni 1559.

Rownym sposobem y Arcy-Biskup opisał się Krolowi, że się podaje w protekcyą jego z całą Archi-dyecezyą swoją, y że mu postępuje w zastaw dwa zamki: *Margenhauz*, y *Lenvard*

 w sum-

w fummie 100000. złotych Polſkich zá nakłady wojenne.

Po zakończonych traktatach Hermiſtrz z Arcy-Biſkupem powroćiwſzy do Inflant, poſtąpione Krolowi zamki Xiążęćiu Mikołajowi Radźiwiłłowi Wojewodźie Wileńſkiemu w poſſeſsyą poddali, y traktat Wileńſki przyśięgą potwierdźili.

Tym czaſem Jan *Von Moninghuſen* Ozalſki, y Kurlandſki Biſkup z Frydeyrykiem II. Krolem Duńſkim tajemnie traktował, y onemu obadwa Biſkupſtwa zá 20000. talarow przedał.

Zá tym przykładem idąc Maurycyuſz *Wrangel* Biſkup Rewelſki, temuż Krolowi Biſkupſtwo ſwoje zá pewną ſummę ſpuśćił.

Krol ZYGMUNT AUGUST dogadzając tranſakcyi ſwojey z Inflantczykami, obronę ich zlećił Janowi Chodkiewiczowi; y do Moſkwy wyſłał Marćina Wołodkowicza Piſarza W. X. L. donaſzając Carowi: że kiedy śię Inflanty przez traktaty zaprzyśiężone poddały w protekcyą, y obronę Litewſką, Krol za rzecz jedną ſobie poczyta; po zawartey tak śćiſley między oboyga narodami lidze, Litwę bronić, czy Inflanty? żeby zátym dał pokoy Inflantom domawiał śię. Odprawił Car poſła z odpowiedźią: że nie tylko zdawna kray Inflantſki po więkſzey częśći do Ruśi należał, ale nadto Biſkup Dorpatſki autentycznie nie dawno obowiązał śię temu Carowi do płacenia trybutu, y tym ſamym go za właſnego Pana ſwego uznał; á potym z daniny y poſłuſzeńſtwa śię wybijał; do ktorey jego rebellii wſzytkie ſtany Inflantſkie przyſtąpiły, y oney broniły; nadto cerkwi Ruſkie w Inflantach popalili, kupcom Ruſkim handel tamowali, &c. &c. Ze zá tym ſprawiedliwą woynę ná nich podnioſł, od ktorey nie da śię nikomu odſtraſzyć, ſtojąc mocno przy tym umyśle: Inflanty do Ruśi przyłączyć.

Xiąże *Magnus* brat Krola Duńſkiego przybył do Inflant dla objęćia Biſkupſtw: Piltyńſkiego y Rewelſkiego Krolowi Duńſkiemu zaprzedanych, á ſobie od Krola brata poſtąpionych. Traktował z nim Hermiſtrz w Parnawie, á po długich

umowach

umowach y koncertacyach; widząc, że bez śił żadne racye, by nayważnieysze nie popłacają, podać mu te Biskupstwa z Opactwem *Padis* muśiał.

Moskwa trzema szlakami do Inflant wpadła, ná ktorą Fryderyk *Felkierzamb* Proboszcz Katedralny Ryski miał liczną partyą Szlachty; ta mężnie śię raz y drugi stawiła, ale nakoniec trudno było wydołać przewyższającym śiłom nieprzyjaćiela, wielu barzo życie ná placu położyło, y sam Proboszcz zábity został.

Gaspar *de Siburgen* Starosta Margenburski na same zbliżenie śię Moskwy, nie czekając attaku poddał zamek; skazał go zá taką nieodwagę Hermistrz ná dożywotnie więźienie.

Gdy Moskwa Arcy-Biskupstwo Ryskie, Kurlandyą, y Pilten wniwecz bez odporu pustoszyła; wyprawili śię Krzysztof *de Zyburgen* Starosta Kandawski, *Reynhold Zasse*, y nie mało rycerstwa w kilka tyśięcy ludźi; spotkali śię z nieprzyjaćielem blisko *Ermis*, ale oskoczeni, y śćiśnieni od nie rownie większey partyi, wszyscy albo na placu polegli, albo w niewolą śię dostali. Po tey klęsce powarzeni strachem Inflantczycy nie dali śię więcey nawołać uniwersałami Hermistrza, y już do słuszney sprawy przyiść nie mogli. Tak gorącą odmianę w Inflantczykach sprawiła zámieszkała gnuśność, ktorą przerobić, y reformować w starożytne odwagi już prożno było. Porażone przytym heretyckiemi błędami sumnienie na śmierć, y groty życie wystawić ociągało śię; bo nie masz bespieczeństwa, nie masz odwagi bez sumnienia.

Moskwa z nieudolności Inflantczykow nabierając śiły, y ochoty, w pień wyśiekszy, cokolwiek w jey ręce żywego wpadło, pomknęła śię pod zamek *Felim.* Forteca ta była ná wybor obronna, garnizonem słusznym osadzona; á co większa: sam stary Hermistrz *Fürsztenberk* po abdykacyi swojey, poufale w tey śię twierdzy z skarbami swemi zamknął. Szlachta też okoliczna cokolwiek pieniędzy, y z splendorow do-

P 2 mowych

mowych od drapieżnego nieprzyjaciela uprowadźić mogła, tam złożyła. Wątpienia nie było żeby tak dobrze opatrzony zamek nie miał długim odporem wstrętu uczynić nieprzyjaćielskim sukcessom. Ale niebieskim wyrokom, ktore Inflanty do szczętu zgubić postanowiły, zabiegi y przezorności ludzkie przeszkodźić nie mogły. Zaledwo Moskwa ścisnęła fortecę, wnet garnizon z zaćiągnionych raytarow złożony pod pretextem niedoszłego żołdu srodze się zbuntował, y w klar się ogłośił, że chce kapitulować z nieprzyjaćielem. Obumarł na poły stary Hermistrz przerażony tak straszną deklaracyą. Przybranemi, ktorych żal y desperacya nastręczyć mogła, słowami perswadował, prośił, zaprzyśięgał na honor nacyi, ná Imię Boże, ná sumnienie Chrześćiańskie, żeby na wiernątną swoję, y całego Rycerstwa Krzyżackiego hańbę y zgubę, nie wydali go nieprzyjaćielowi. Dobył nakoniec skarby swoje, y hoynośćią wiarołomnych uymował. Ale zdraycow ni sumnieniem ni honorem śię rządzących, ani proźby gorące z łzami zmieszane poważnego starca, áni offerty jego nie zmiękczyły; cnotę y wiarę zgwałćiwszy, zgodźili śię z Moskwą ná tę kondycyą, żeby każdy z nich wolno wyszedł z zamku z tym wszystkim, coby z sobą zabrał. Dobyli zatym złożone tam skarby, ktore między sobą rozebrawszy, zamek z szędźiwym Hermistrzem Moskwie w ręce oddali. Nie ućieszyli śię hultajez zdradźieckiey zdobyczy swojey, bo Moskwa wszystko im zabrała, odartych jak palec puśćiła, wymawiając im ná oczy szkaradę bez sumnienney ich niewierności. Sprawdźiła śię na nich przypowieść: *Proditionem amo, proditorem odi.* Hermistrz też *Ketler* ścigać y przeymować zdraycow wszędźie kazał, ktorzy wpadli w ręce już na pal wbići, już od koni na ćwierći roztargnieni przypłaćili dobrze (inszym na przykład) złośći swojey.

Moskwa Hermistrza Fűrsztenberka z Hermanem Biskupem dawniey w Dorpaćie poimanym przy wielu innych w rożnych

okazyach

okazyach zagarnionych Inflantczykach do ftolicy odesłała. Tam fobie Car z otrzymanych w Inflantach zwycięftw uroczyfty fprawił tryumf. Wodzono ná nim po parze więźniow Inflantfkich przez całe miafto z nieznośnym urąganiem. Widowifku temu przypatrzyć śię kazał Car wyprowadzonym z więźięnia dwom Tatarfkim z Aftrachanu, y Kazanu Xiążętom. Gdy mimo nich prowadzono więźniow Inflantfkich, rzekł jeden w głos: Słufznie ta was Niemcow hańba potyka; podaliśćie wy Mofkwie rozgi na nas, ktoremi nas ochłoftawfzy, temiż was famych nauczyćielow fwoich teraz zacina. Przymowili śię do Officyerow Niemieckich, ktorych Iwan Wafilewicz zaciągnąwfzy do woyfka fwego, y za ich fprawą artyleryą fporządźiwfzy, Tatarow zawojował. Po tryumfie, Hermiftrza Fûrfztenberka, y Hermana Bifkupa w uczćiwym przećie więźieniu na dożywotnią zawarto niewolą; innych zaś więźniow Inflantczykow bez dyftynkcyi ofob codźiennie po ulicach wodząc fmagano, y wymyślnym okrućieńftwem trapiono, aż do umoru.

Po wźiętym *Felimie* rofpłynęła śię Mofkwa po całych prawie Inflantach, wfzędźie podług woli y dyfzkrecyi fwojey postępując. A że niefzczęśćie pojedynczo iść nie zwykło trzeba jefzcze było na domierzenie ruiny Inflantfkiey chłopom w Eftonii ná włafnych śię zbuntować Panow, wyrzynając ich bez litośći. Oblegli zamek *Lode*, w ktorym Szlachta była śię zamknęła, ale im śię tam nie powiodło: bo Krzyfztof *Moninghufen* Rycerz zebrawfzy nieco jazdy, y napadfzy ná nich, co nie miara hultayfkiego mięfa narąbał, y chłopfką rebellią ufkromił.

W zawiłych tych konjunkturach powiaty Eftońfkie: *Harrya*, y *Wika*, także y miafto Rewel przez pofłow fwoich przeftrzegli Hermiftrza, że jeżeli prętkiego do falwowania ich nie pokaże y zażyje fpofobu z nieodbitey potrzeby podadzą śię Erykowi Krolowi Szwedzkiemu. Ciefzył ich Hermiftrz

dobrą

dobrą nadźieją, y do wierności napominał; á tym czasem Krolowi Polskiemu dał znać o bliskim niebespieczeństwie oderwania się Estonii do Szwedow, jeżeli temu wcześnie nie zabieży. Krol chcąc sprawić zwłoką, czego skutkiem jeszcze nie mogł, zażył posła Cesarskiego, ktory zjechawszy do Rewla, Miastu, y Szlachćie imieniem Cesarskim mocno zakazał takiego odszczepienia się do Szwecyi, nadźieję im czyniąc prętkiey z Polskiey pomocy. Wszakże gdy się do zamierzonego czasu sukkurs z Polski deklarowany nie zjawił, traktowali z Krolem Szwedzkim miasto, y Szlachta Estońska, y jemu się podali. *Gaspar Oldenbok* Kommendant zamku Rewelskiego Szwedom się bronił, aż ściśtym przez sześć niedźiel przymuszony obłężeniem przez akord zamek podał.

Krol Eryk przybywszy do Rewla przysięgę na wierność od Szlachty, y miasta Rewla odebrał, miasto ufortyfikował, y słusznym ubespieczywszy garnizonem, *Larsa Fleminga* Gubernatorem postanowił.

Xiąże Wilhelm Arcy-Biskup, y Hermistrz widząc, że Szwed w Estonii się funduje nalegali mocno u AUGUSTA Krola, aby według paktow w Wilnie zawartych opponował się nieprzyjaćielom, y nie dopuszczał im gniezdźić się w Inflantach. Krol wyprawił Xiążęcia Mikołaja Radźiwiłła z kilką tyśięcy jazdy. Xiąże stanąwszy obozem pod Rygą, stany Inflantskie zaprośił do siebie ná konferencyą; ná ktorą zjechali się od wszystkiego Rycerstwa, y Szlachty Inflantskiey obrani pełnomocni posłowie, ktorych było 12. z każdey prowincyi, albo Kommanderyi po dwuch, jako to: Filip *de Olden-Bokum* Sędźia Kurlandski, Jan *Wrangel de Waidemar*, Otto *Grottauz*, Walentyn *Hanne*, Jan *Tryden*, Jan *Plettenberg*, Alexander *Netelborst*, *Nicolaus Wal*, Jan *Szmeling*, Jan *Anrep*, Krzysztof *de Roppe*, Dyonizy *de Hülsen*. Tych tedy wywodnie, y żywo reflektował Xiąże Radźiwiłł, że kiedy z jedney strony Moskwa, z drugiey Szwed znaczne kawały zachwyćiły od Inflant, á

zátym

zátym przez przymnożonych nieprzyjaćioł, kondycya kraju Inflantskiego co raz gorszeje; tak dalece: że Krol wszystkie śiły Państwa swego natężywszy, zaledwo Inflanty od tak wielu, y tak możnych uzurpatorow bronić, y zaszczycać podoła; przeto nie jest rzecz słuszna, żeby Krol śiebie, y Państwo swoje ná szaniec wystawił ná obronę Inflant, dla tak szczupłey, y nakładom wojennym bynamniey nie korespondujący summy, w ktorey mu kilka zamkow postąpiono; trzeba żeby się stali jednym ludem z Litwą, jeżeli Krol zá nich, jak zá własnych poddanych ująć się ma. Zaszły zatym z stanami Inflantskiemi namowy, y deliberacye; ułożoną w ukoncertowanych kondycyach plantę do przyszłego finalnego dźieła, ktore odłożywszy do Seymu w tymże roku na mieśiąc *8bra* w Wilnie naznaczonego, Xiąże Radźiwiłł do Krola powroćił.

Gdy Krol AUGUST z Senatem, y Szlachtą Litewską zawitał na Seym do Wilna, Xiąże Wilhelm Arcy-Biskup, y Hermistrz z konsyliarzami swemi, y z posłami od stanow Inflantskich tamże przybyli, y długo z Litwą traktowali. Zachodźiły już z jedney, już z drugiey strony walne trudnośći, y zarzuty, bez ktorych dźieła na długie wymierzone wieki stawać nie zwykły. Po utartych zobopolnych sporach, stanął pomyślnie traktat na tym, że nim z Koroną Polską na Seymie powszechnym zaydźie nowe postanowienie, tym czasem Inflanty do Wielkiego Xięstwa Litewskiego łączyć się y inkorporować, y tymże jak Litwa sposobem podlegać, Krolowi jako Wielkiemu Xiążęciu Litewskiemu podać się mają; przy warunkach w tymże traktaćie sobie zamowionych. A że pod imieniem *Pactorum subjectionis* zapisano traktat, uraźiło to nieco Inflantczykow domawiających się, żeby gdy wolni do wolnego narodu przystawają, *pacta* zachodzące nie już *subjectionis*, ale *unionis & incorporationis* nazywały się. Dali się jednak uspokoić ważnośćią tey racyi: że ponieważ Inflanty z Wielkim Xięstwem Litewskim w jedno państwo, y w jeden się narod

łączą,

łączą, to tym ſamym powinne na rowności kondycyi z Litwą poprzeſtać, ktora jako zoſtaje w ſubjekcyi, y w poſłuſzeńſtwie dźiedźicznego Xiążęćia y Pana ſwego, tak y Inflanty przez koekwacyą prawa, y natury z W. Xięſtwem Litewſk: traktaty ſwoje pod imieniem *Pactorum ſubjectionis* zawierać muſzą. Przednieyſze tych paktow kondycye takowe ſą: *1mo.* Zeby Krol AUGUST zaſtępował Inflanty u Ceſarza, y Rzeſzy Niemieckiey reſpektem ſubjekcyi ſwojey Krolowi uczynioney. *2do.* Aby Krol y ſukceſsorowie żadney religii odmiany w Inflantach nie czynili, ani czynić nie dopuśćili. *3tio.* Aby obywatele Inflantſcy przy przywilejach ſwoich, y całośći tak duchownych, jak y świeckich praw nienaruſzeni zoſtawali, á mianowićie Szlachta przy ſwoich godnośćiach, prawach, juryzdykcyach, y wolnośćiach zachowana była. *4to.* Aby wſzyſcy Urzędnicy byli języka Niemieckiego. *5to.* Hermiſtrz ſtan ſwoy duchowny odmieniwſzy, Xiążęcy ma mieć tytuł, y pewny kawał kraju Inflantſkiego, to jeſt: Kurlandyą y Semigalliją ma z potomkami ſwemi prawem lennym trzymać; nadto ma być Gubernatorem, albo Namieſtnikiem Krolewſkim w Inflantach. A jak Krol Xiążęćia *Magnuſa* ukontentuje w pretenſyach jego do Piltyna, ma być uczeſtnikiem Piltyna, *&c.* Co wſzyſtko z ſamego tenoru tych paktow doſkonaley zrozumieć śię daje:

Pacta Subjectionis inter Divum olim Regem, Sigismundum Auguſtum, & Gotthardum Kettlerum, Magiſtrum Teutonici Ordinis in Livonia,

Vilnæ d. 28. Novembr: A. 1561. inita.

SIgiſmundus Auguſtus, Dei gratiâ, Rex Poloniæ, " Magnus Dux Litvaniæ, &c. Significamus præſen- " tibus literis Noſtris, univerſis & ſingulis, quorum " intereſt.

intereſt. Cùm terra Livoniæ Nobis, ex parte Magni"
Ducatûs Noſtri Litvaniæ, & vicinitate, & multis, "
partim antiquis, partim novis, pactis & fœderibus "
devincta & conſociata, jam ab aliquot annis imma- "
niſſimi hoſtis Moſchi crudelibus armis, incendiis & "
vaſtationibus propemodum funditùs everſa ac de- "
ſolata eſſet, ita ut extrema quæque illi imminerent, "
nec quidquam certiùs eſſet, quàm quod ad primam "
quamque incurſionem illius præpotentis hoſtis, illud "
quod reliquum, tam in Diœceſi Rigenſi, quàm in "
terris Magiſtri Ordinis Teutonici fuerat, ſimilibus "
cladibus exſcinderetur, & in duriſſimam ſervitutem "
hoſtilem veniret, quemadmodum jam magna pars, "
propter multarũ civitatum, arcium, propugnacu- "
lorum, amiſſionem venerat, & ob maximam in omnes "
partes depopulationem, vaſtitatemque ferrô atque "
igni in ea allatam, & propter quotidianas incurſio- "
nes, magnumque hoſtis ad ejus reliquias occupandas "
apparatum, ad eam anguſtiam & difficultatem Or- "
dines illius redacti eſſent, ut nequaquam opibus, "
viribusque propriis ſtatum ſuum defendere, atque "
ſe à ſervitute & crudelitate hoſtili tueri ac vindi- "
care poſſent. Ideo Illuſtriſſimus & Magnificus Do- "
minus Gothardus, *Equeſtris Ordinis* Teutonici in "
Livonia Magiſter, *Nobilitas*, civitates, ſtatusque & "
Ordines illius univerſi, dum & omnia domeſtica "

 conſilia

consilia sua convulsa, & se ab aliorum præsidiis, "
præsertim Sacræ Cæsareæ Majestatis, & Statuum "
Romani Imperii, destitutos animadverterent, â vi- "
cino etiam Rege Sveciæ terrâ marique peterentur; "
tam suo, quàm civitatum, aliorumque Ordinum Livo- "
niæ, ad dictum Magistrum spectantium, nomine, cre- "
bris internunciis & literis præsentem calamitatem & "
gravissimum periculum Nobis exposuissent, multisque "
precibus opem & auxilium Nostrum implorâssent;

Nos & commiseratione afflictissimæ Provinciæ, & "
amore totius Reipubl: adducti, & ne barbarus ho- "
stis latiùs pro sua libidine in populo grassaretur, "
dedimus negotium Illustrissimo Principi, Domino "
Nicolao Radziwiłł, Duci in Ołyka & Nieswiz, Pala- "
tino Vilnensi, &c. ut iterum in Livoniam propera- "
ret, & primò quoque Rigam peteret, ibique tam "
cum ipso Magistro, quàm *cum illius Ordinibus ac ci-* "
vitatibus, de memoratæ Provinciæ defensionis ratione "
tractaret. Cùmque in illis tractatibus ab omnibus "
perspiceretur, nisi communibus viribus tam Polo- "
norum, quàm Litvanorum, defensio suscipiatur, non "
posse potentiam hostilem reprimi, Polonorum verò "
auxilia, nisi deditio quoq; ad Regnum Poloniæ, non "
solùm Magnum Ducatum Litvaniæ, fiat, nequaquã "
adduci posse: tandem *ad hunc extremum casum, ita* "
ut fit in rebus desperatis, & præsenti periculo expositis, "

deventum

deventum est, ut de facienda deditione statuerent, eoq; "
nomine communis profectio tam ab ipso Principe "
prænominato, quàm ab Ordinum ac civitatum nun- "
ciis, ad Nos susciperetur.

Sed quia prædicto Principe aliorumq; Ordinum "
ac civitatum nunciis ad Nos Vilnam venientibus, & "
subjectionem certis conditionibus Nobis, Regno "
Poloniæ, M. D. Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Maso- "
viæ, Samogitiæq; cæterisq; ditionibus Nostris pro- "
fitentibus, Senatûs Poloniæ copiam tunc non habe- "
bamus, sine quo subjectio ipsa ex parte Regni ritè "
atq; commodè peragi non possit, *necessariò hujus rei* "
tractationem in Nostram in Poloniam profectionem, ex "
parte Regni rejicere Nos oportuit. Ne verò interea, "
dum hæc ad Senatores & Ordines Regni Nostri "
perferuntur, atq; ibi ab eisdem Ordinibus appro- "
bantur, multis modis afflicta Livonia, vel in spe "
dubia, vel in ancipiti statu rerum suarum, vel etiam "
ope destituta, & extremæ depopulationi hostili ex- "
posita relinquatur, indeq; mutata voluntate, vel "
servitutem tyrannicam, vel alias quantumvis iniquas "
conditiones subire cogatur, sed ut & illi de indu- "
bitata ope & præsidio Nostro, & Nos vicissim de "
constanti fide & voluntate eorum certi simus:

Ita tandem *post varios multosq; tractatus hoc tem-* "
pore inter Nos & prædictum Principem, aliorumq; "

Ordinum ac civitatum nuncios, conventum est, *ut* "
ipsa Livonia exnunc Nobis, ut Regi Poloniæ, Magno "
Duci Litvan: Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, "
Domino ac Hæredi, *subjecta sit & maneat, dum certi* "
aliquid de approbatione Procerum Regni retulerimus. "
Quandoquidem verò hoc negotium *ad Regni con-* "
ventum proximè in Masovia futurum, & ad status "
& Ordines Regni rejecimus, in eo quidem conventu "
sanctè promisimus, & authoritate harum literarum "
promittimus, ut à Senatoribus cæterisq; Ordinibus "
Regni Nostri in Polonia, professa subjectio tam "
Principis prædicti, quàm subjectorum suorum, *in* "
commune seu conjunctũ cum Regno, Ducatu Litvaniæ, "
& cœteris Dominiis recipiatur & approbetur, juxta "
tractatus hic Nobiscum initos, utq; interea Livonia "
à Nobis totis viribus Regni, Magni Duc: Litv: cum "
omnibus adjunctis ditionibus Nostris, *tam adversùs* "
Moschos, quàm adversùs omnes alios hostile aliquid illi "
molientes defendatur & propugnetur, & civitates "
arcesq; amissæ armis repetantur. Si verò præter spem "
Nostrã, status Regni Nostri Polon: in subjectionem "
istam consentire, & ita Livoniam, conjunctis viri- "
bus, prout conditiones prænominatæ ferant, defen- "
dere nollent; Livonia verò à solis Proceribus Li- "
tvaniæ ad modum præscriptum defensa fuerit, ex- "
tunc, prout exnunc, Magno huic Litvaniæ Ducatui "
incorporata, illique unita esse censeatur. Cùm

Cùm autem in conditionibus subjectionis illud " inter cætera contineatur, quod tam prædictus Prin- " ceps, quàm subditi & civitates sibi à Nobis caveri " postulârint, *ne deditio & subjectio illa, quam Nobis,* " ut Regi Poloniæ, Magno Ducatui Litv.: aliarumq; " ditionum Nostrarum, *extremis casibus & periculis* " *adducti obtulerunt, apud Cæsaream Majestatem aliosq́* " *Imperii Ordines Germaniæ, illis damno & fraudi sit;* " bona fide spondemus, & recipimus, Nos interea, " donec cum Senatoribus quoq; Regni de Livonia " in fidem & subjectionem recipienda acturi sumus, " omnem curam & diligentiam adhibituros, ut vel per " internuncios, vel per literas Nostras, Cæsareæ Ma- " jestatis aliorumq; Imperii Ordinum, inprimis verò " *Magistri Ordinis Teutonici per Germaniam animi ac* " *voluntates ad probandam hujus facti necessitatem,* in- " ducantur & flectantur. Quodsi id planè confici non " poterit, huc tamen totis viribus incumbemus, ne " vel Princeps, vel subditi, ullum detrimentum, tam " in honore & fama, quàm in bonis & fortunis, ex hac " *necessaria* deditione patiantur, nec ullam Imperii " proscriptionem, aliavè gravamina, hoc nomine in- " currant, vel si incurrerint, Nos tamen providebimus, " ne hoc cuiquam publicæ vel privatim fraudi sit. "

Dedimus præterea fidem, sicut & præsentibus " literis sanctè damus, recipimus atq; promittimus, "

Nos

Nos tam Principi ipsi, quàm civitatibus aliis, vel " subditis suis cujusq; Ordinis vel statûs fuerint, li- " berum usum religionis, cultusq; Divini, & rece- " ptorum rituum, secundùm Augustanam Confessio- " nem, in suis Ecclesiis, totiusq; rei Ecclesiasticæ in- " tegram administrationem, sicut eam hactenus ha- " buerunt, liberè permisimus, nec in ea ullam muta- " tionem facturos, neq; ut ab aliis fiat, permissuros. "

Omnia etiam eorum jura, beneficia, privilegia, sæ- " cularia & ecclesiastica, præsertim Nobilium, tam " simultaneæ investituræ jus, quam & libertatem " gratiæ in successione hæreditaria ad utrumq; se- " xum, superioritates, præeminentias, dignitates, pos- " sessiones, libertates, transactiones & plebiscita, im- " munitatesve confirmaturos esse, denique & juris- " dictionem totalem, juxta leges & consvetudines " moresq; antiquos.

Cùm *provocatione* tamen eorum, qui tam ex No- " bilibus, quàm civitatibus, immediatè imperio nostro, " vigore præsentis cum ejus Illustritate transactionis " adjiciuntur, ad *Vicegerentem nostrũ* per Livoniam, " vel Senatũ, Senatores, Judices Nostros, per Nos in " civitate Rigensi constituendos, eligendos commu- " nibus *Equestris Ordinis*, hoc est, *tam ipsorum mem-* " *brorum Teutonici Ordinis, quàm Nobilitatis Livoniæ,* " suffragiis, idque non ex aliis, quàm indigenis & "

bene

benè possessionatis illius provinciæ incolis, nempe " ex Nobilibus, Vasallis & Civitatum Senatoribus, " *membrorum* etiam *Ordinis, qui, mutato statu, totos se* " *huic provinciæ dederint*: ita tamen, ut eisdem subdi- " tis Nostris Equestris & civilis conditionis *indifferens* " *sit appellatio, prout cuique appellanti provocare visum* " *fuerit*, nempe immediatè ad Nos, vel mediatè ad vi- " ces gerentem, vel ad Senatum Nostrum præfatum. " Illi verò, qui dicti Principis jurisdictioni subjecti " & ratione dominiorum ejus subditi erunt & mane- " bunt, ad suum tantum Principem provocabunt. *In* " *causis tamen gravibus & maximi momenti, licebit* " *Equestri Ordini à Principe suo ad conventum provin-* " *cialem terrarum Livoniæ, juxta veterem consvetudi-* " *nem, provocare.*

Præterea recepimus, prout præsentibus recipi- " mus, subditos provinciæ illius penes magistratum " suum Germanicum relicturos esse &c. Proinde offi- " cia, præfecturas, præsidiatus, judicatus, burggravi- " atus, & id genus, non aliis quàm nationis ac lingvæ " Germanicæ hominibus, ac adeo indigenis, collatu- " ros esse, quemadmodum *in terris Prussiæ* conferre " soliti sumus.

Et quidquid publicè vel privatim universis & sin- " gulis de jure & æquitate competere videtur vel vi- " debitur, Nostris literis & diplomatibus confirmatu- "

ros,

ros, nec ullam in prædictis diminutionē, ſed potiùs "
pro Regia Noſtra gratia & beneficentia augmentum "
& acceſſionem facturos, quemadmodum exnunc re "
ipſa, vigore præſentium diplomatum, confirmamus, "
approbamus, augemus, ratificamus, atteſtamur & "
comprobamus, confirmareq; & comprobare qui- "
busvis hominibus privatim & publicè, nunc & in "
poſterum, quocunq; tempore benignè ſuper ea re "
compellati fuerimus, debebimus, ac ad eundem mo- "
dum *in reliquis civitatibus Livoniæ, Imperio Noſtro* "
ſubjectis, Officiales noſtros conſtituemus; durante tamen "
tumultu bellico, reliquas arces hoſti vicinas & pe- "
riculo expoſitas indifferenter per cujusvis nationis "
& lingvæ Officiales adminiſtrabimus, quorū Nobis "
virtus, fides, integritasq; fuerit ſpectata; ita tamen, "
ut nihil attentent, faciant, jubeant atq; mandent, "
quàm quæ pro defenſione civitatū ac arcium facere "
videbuntur, niſi fortè in Noſtrū & Reipubl: damnū "
vergere quid iſti animadverterint, tum ad Nos ea "
de re referant, & pro virili ſatagant, ne quid detri- "
menti ad Nos & Rempubl: redundet. Jus autem, ju- "
ſtitiam & poteſtatem gladii exerceant tam in cives, "
quàm Nobiles, *Magiſtratus civitatum* atq; arcium "
Præfecti, ſepoſitis armis, & optata pace recuperata, "
non aliis, quàm indigenis natione & lingvâ Germa- "
nis, præfecturas in tota provincia concedemus. "

Porrò

Porro Illustri Domino *Magistro Livoniæ, cùm ad* "
Equestris Ordinis consilium & nostram approbationem "
statum mutaverit, ut per conjunctionem affinitatis, "
& Principum amicitia suffultus, contra hujus pro- "
vinciæ hostes eò solidior firmiorq; compareat, *Du-* "
calem titulum, ad instar Illustris Domini Ducis in "
Prussia, cum omni dignitate, insignibus & privilegiis "
Ducalibus tribuemus, ita ut Vasallus Noster, feudata- "
riusq; Princeps sit, quemadmodum exnunc Illustrita- "
tem ejus pro Vasallo Nostro Principe, suscepimus, ha- "
bebimus, atq; habemus.

Ac quo vicissim Illustritas ejus certâ sit, quam- "
primum voluntatem Regni Nostri Senatorum ex- "
ploraverimus, aut illi cum Senatu Nostri Magni "
Ducatûs Litvaniæ super ea re convenerint, *quotam* "
Livoniæ partem à Nobis & Successoribus Nostris in "
feudū habere, tenereq; debeat Illustritas sua cum po- "
steris suis ex linea masculina descendentibus, has "
arces subsequentes, districtus, atq; præsidiatus cum "
jure, suæ Illustritati concessimus in feudum, atq; "
concedimus, (non obstante, *licet ipsa infeudatio, ti-* "
tuliq; insignium & honorum solennis attributio nunc "
concedi nequeat, quæ omnia ad Nostrum ex Polonia re- "
ditum differenda esse duximus) possessionem illorum "
omnium Illustritati suæ assignavimus, contulimus, "
atque conferimus, primùm totum illum tractum "

R Cur-

Curlandiæ & Semigalliæ, incipiendo à salso mari "
sursum sequendo fluvium Hilgæ, ascendendo ad "
antiquos limites, per Radivilum inceptos & dispo- "
sitos, inter Samogitiam, Litvaniam, & Russiam ab "
una, & Livoniam ab altera, partibus, versùs Distri- "
ctum Polocensem ad Dunam fluvium, descendente "
verò Duna usq; in mare salsum; adeò, ut quidquid "
in istis terminis cis Dunam versùs Litvaniam con- "
tinetur, & ad Ordinem Livoniæ spectabat, nunc & "
in perpetuum apud Illustritatem suam & ejus hæ- "
redes masculos permaneat, Curias videlicet, bona "
& Nobilitatem, quæ ad arcem Duneburgensem, ex "
hac parte fluminis Dunæ versùs Litvaniam, spe- "
ctārunt; arcem Selburgam cum toto districtu; Cu- "
rias item, Nobilitatem, & omne id, quod videlicet "
ex hac parte ad arcem Ascherat spectavit; arcem "
Bausko, Neuguth, cum iis, quæ ad arcem Kircholm "
pertinebant; arces Mitthaw, Tuckum, Neuburgk, "
Doblen, Kandow, Alswangen, Schrunden, Frawen- "
burg, Zabel, *tum & illas arces, quæ Nobis oppignora-* "
tæ sunt, Goldingen, Hasenpoth, Durben, Windaw, "
in summa octuaginta millium. Arcem verò *Grobin in* "
quinquaginta millibus Illustrissimo Principi Domino "
Alberto, Marchioni Brandeburgensi, in Prussia Du- "
ci, *itidem oppignoratam, & illas quidem summas Illu-* "
stritati ejus remittimus, arcem verò *Grobin ære nostro* "

apud

apud ipsum Illustrissimum Dominum in Prussia Ducem “
eliberabimus, ac dabimus operam, ut ab ipsa oppignora- “
tione primo quoq; tempore eliberetur, atq; in possessione “
Illustritati suæ tradatur. Ad eundem modum & “
arcem Bausko ex possessione & usufructu Reverendis- “
simi & Illustris: Principis, Domini Archi-Episcopi “
Rigensis, eliberabimus, & ut ejus possessio ad Festū “
Paschæ Illustritati ejus tradatur, curaturi sumus. “
Ex altera verò parte Dunæ solam arcem Dunemun- “
dam Illustritati ejus ad tempora vitæ concedimus. “

Pro Nobis verò, & Serenissimis Successoribus No- “
stris, *ratione susceptæ defensionis, & aditorum, ac* “
etiam nunc adeundorum, multorum periculorū & cer- “
taminum, quæ Nobis pro Livonia propemodum jam de- “
speratis rebus sumpsimus, totum tractum & omnem “
reliquā provinciam ultra Dunam, vigore præsentis “
contractûs cum Illustritate ejus initi, reservamus. “

Primùm & ante omnia, arcem & civitatē Rigen- “
sem, cum omni, quod in ea antiquitùs obtinuit, jure, “
dominio & proprietate, meroq; & mixto Imperio, “
apud Imperatores Romanos obtento, de quo Nobis “
Illustritas ejus condescendit, illudq; Nobis resigna- “
vit, prout præsentibus resignat, cedit & condescen- “
dit, & *ab homagio, quo civitas illa Rigensis Illustri-* “
tati suæ tenebatur, absolvit, absolvereq; & renuntiare “
corā Legato Nostro in civitatem Rigensem per Nos “

 ablegando

ablegando publicè, tum & patentibus literis suis, "
etiamsi civitas illa ei rei adversari velit, aut quo "
modo reclamet, & *ab ipso homagio liberos facere; nec-* "
non omnia diplomata, ab Imperatoribus Romanis super "
ea re obtenta Nobis tradere tenebitur, eamq; sicut & "
reliqua omnia, quæ sequuntur, potestati, meroquè "
& mixto Dominio Nostro, permittere, sicut jam ex- "
nunc harum literarum vigore permisit, ac permit- "
tit, tanquam scilicet eam civitatem, cujus salute & "
conservatione salus & cōservatio reliquæ provinciæ "
nititur; ex amissione verò extremum illi provinciæ "
excidium, vicinis autem dominiis Nostris præsens, "
certissimum & indubitatum periculum impendeat. "
In ea tamen civitate Rigensi & arce, non peregri- "
num aliquem alienigenam & adventitium *ad geren-* "
dum magistratum & alia officia præficiemus, sed *ex* "
indigenis Germanicæ Livonicæq; linguæ & nationis. "
Et alterum quidem officialem arcis, qui rei militari "
& præsidiis Nostris, alterū verò, qui rebus urbanis "
Burggravius præsit, ex Senatorio civitatis illius "
Ordine, *per illos deligendo, per nos autem confirmando*, "
ad exemplum civitatis Gedanensis, constituemus, "
qui tamen Nobis, Regi Poloniæ, Magno Ducatui "
Litvaniæ, *speciali jurejurando obstricti sint*.

Sequentes verò civitates & arces, præsidiatus, "
præfecturæ, tractus, pro Nobis cesserunt, tam vi- "
delicet

delicet illæ, quæ adhuc in poteſtate Ordinis per- "
manſerunt, ut ſunt arces Kircholmia, Aſcherad, "
Duneburg, ad ripas Dunæ ſitæ, Roſiten, Lutzen, "
Trikaten, Ermis, Helmet, Karkus, Weiſeſten, cum "
tota Jervia, arx & civitas nova Parnovia, Sahra, "
Rugia, Burtneck, & arx & civitas Wolmaria, Wen- "
dena, Wolfard, Arries, Segewalt, Schujen, Jurge- "
burg, Nithow, Lemborch, Rodderppeus, Neumole. "
Dein & illæ, quæ jam in poteſtatem hoſtis perve- "
nerunt, & armis Noſtris recuperandæ ſunt, videlicet "
Ducatus Eſthonia, Epiſcopatus Derpatenſis, quan- "
tùm in eo ſua Illuſtritas intereſſe habet, cum omni- "
bus illarum Nobilibus, Vaſallis, Curiis, fundis & "
univerſis bonis ad eas ſpectantibus, de quibus omni- "
bus, certis perſonis, quæ adhuc ex Ordine Teuto- "
nico reſtant, necnon Conſiliariis & aliis honeſtis "
Viris de Republ: Livonienſi bene meritis, pro judi- "
cio & arbitrio Noſtro, ſervato delectu, adhibitaq; "
in perſonis proportione Geometrica; concedemus "
providebimusquè. Munitionibus tamen interim o- "
mnibus in Noſtra & Succeſſorum Noſtrorum po- "
teſtate reſervatis.

De perſona tamen Illuſtriſſimi *Domini Magiſtri* "
ſecùs ſtatuimus, tanquam de ea, quæ in Nos ſingulari "
fide & obſervantia ſemper propendit, præ cæterisq; "
Regni Noſtri ſe obſervantiſſimam præbuit. Ideo "

parem

parem gratiam & benevolentiam Noſtram illi re-„ ferre volentes, dignum exiſtimavimus, cui *locum-„ tenentiæ titulum ac prærogativam* in arce & civitate „ Rigenſi concederemus, prout præſentibus conce-„ dimus, ut in ea reſideat, jus & juſtitiam cum aliis „ Officialibus Noſtris adminiſtret, quam ad rem cer-„ tum ſtipendium annuum illi ſuo tempore concede-„ mus, aſſignabimusq;.

Præterea inter cætera & hoc inter Nos & Illu-„ ſtritatẽ ſuam convenit, ut permutatione *Epiſcopatûs*„ *Curonienſis*, pro Sonneburga arce, & curiis Leal & „ Habzel Illuſtriſſimus Holſatiæ Dux, Magnus, con-„ tentetur, quam ad rem Noſtram illi recipimus o-„ peram, ut cum reliqua Curonia, Epiſcopatu quoq; „ Curonienſi Illuſtritas ejus potiatur.

Nevè cum limitum indiſcuſſorum vicinis Illuſtr: „ ejus controverſiam aut difficultatem habeat, pro „ Regia Noſtra authoritate curabimus, ut primo quoq; „ tempore fines ad præſcriptum pactorum Potzuo-„ lenſium & poſteriorum Vilnenſium regantur, & „ certi conſtituantur in tota illa vicinia limites; in-„ terea verò neutra pars alteri damnum inferat, aut „ litem & difficultatem moveat.

Cumq; tractus Dunæ ſurſum atq; deorſum limi-„ tes inter Nos & Illuſtritatem ejus conſtituat, æqui-„ tatis ratio poſtulat, ut medietate fluvii in piſcando „

& aliis

& aliis commoditatibus ejus Illuſtritas perpetuò "
gaudeat, quæq; inſulæ, ſive mediamnes alteri par- "
ti viciniores ſunt, apud eandem partem maneant. "
Et cùm hoc ſexennali bello, ſuæ Illuſtritatis, "
quàm etiam Nobilitatis Curonienſis, præcipuè verò "
eorum Diſtrictuum, qui penes Nos manebunt, vires "
exhauſtæ ſint, relaxatam Illuſtritatem ſuam & No- "
bilitatem ab oneribus hujus belli, aut ſaltem ut hoc "
præſtent aut nitantur, quæ commodè pro modulo "
ſuo poſſunt, volumus. Alio autem tempore *eadem* "
ſit ratio, quæ Illuſtritatis Domini Ducis Pruſſiæ.

Neve etiam à Gedanenſibus & Rigenſibus *ob æs* "
alienum contractum ſua Illuſtritas moleſtetur, Regia "
Noſtra interceſſione ſtudebimus, ut aut *in gratiam* "
Noſtrâ ſua Illuſtritas pecunia liberetur, aut non priùs, "
quàm commodè ſolvi poſſit, repetatur. Quemad- "
modum & *Wendenſibus, Wolmarienſibus, Pernovien-* "
ſibus, ex mera Noſtra gratia & beneficentia Regia, in "
ſolvendis eorum debitis aliquid opis, per ſubminiſtra- "
tionem rei frumentariæ & alterius generis commea- "
tus, adferemus.

Monetæ etiam cudendæ facultatem Illuſtri Domino "
Magiſtro concedimus, ad pondus & valorem Litvani- "
cæ, & ut ejus promiſcuus & indifferens uſus ſit, tam "
in Litvania, quàm in Livonia. *Volumus attamen, ut* "
ex una parte Noſtra effigies, vel inſignia Regni & "

Magni-

Magni D. L. in altera Illuſtritatis ejus, exprimantur. "
Si quid porro Illuſtritati ſuæ vendendum, impigno- "
randum, permutandumvè fuerit, ſuper hoc Illuſtritati "
ejus libertatem facultatemq; concedimus: ita tamen, "
ut ad nos & Sereniſſimos ſucceſſores noſtros de eo primo "
loco referatur, Nobisq; optio detur, ſi talem oppignora- "
tionem ipſi acceptare voluerimus: ſin minùs, *tum Illu-* "
ſtritati ejus liceat, cui volet.

Dabimus etiam operam, quando Ducatus Eſthoniæ cum civitate Revalienſi, vel tranſactione aliqua juſta, & nomini Noſtro honorifica, vel per belli rationes, recuperatur, ut Illuſtritati ſuæ æqua portio, vel in bonis, vel pecunia, concedatur; ſumptibus belli, ſi hoc nomine contra Sereniſſimum Sveciæ Regem inſumendi erunt, ante omnia Nobis refuſis. "

Tormenta item bellica, quæ Nobis ad præſens in ceſſione arcium & civitatum relinquuntur, bellô confectô, pro ratione quantitatis qualitatisvè, à Nobis reſtituantur. "

Judæis verò nulla per totam Livoniam commercia, vectigalia, teloniavè ullo unquam tempore concedemus. "

Curabimus etiam, ut interea temporis, dum à Magno Ducatu Noſtro Litvaniæ abſumus, & *negotium ſubjectionis in Polonia ex parte Regni tractamus, Livonia neceſſariis copiis militaribus,* tam *ad præſidia* "

caſtrorum

castrorum & civitatum, quæ id à Nobis postulave- "
rint, quibusvè id necesse fuerit, quàm *ad arcendam* "
subitaneam incursionem hostilem, in futurum even- "
tum instruatur & firmetur.

Hæc omnia & singula Nos prædicto Principi ali- "
orumq; Ordinum ac civitatum Nunciis sacrosanctè "
& religiosè servaturos, Nos jurejurando spopondi- "
mus. *Ipse autem Princeps pro se & suis subditis, cæte-* "
rorumq; Ordinũ, utpote universæ Nobilitatis & civi- "
tatum Nuncii, vicissim fidem suam sacrosanctè præstito "
solenni jurejurando obstrinxerunt, sicut & præsentibus "
obstringunt, quòd ab hoc tempore & in posterum, in ea "
fide, voluntate & obsequentia, quam Nobis semel detu- "
lerunt, constanter permansuri & firmiter persevera- "
turi sint, tanquam fidelem Vasallum & subditos decet "
Imperio & potestati Nostræ subjectos. Nos verò pari "
ratione Principem ipsum benevolentiâ & favoribûs, "
subditos verò illius & Nostros clementiâ, & beni- "
gnitate Nostra Regia, prosecuturos, ornaturos & "
aucturos, Nos recipimus & præsentibus, interventu "
jurisjurandi Nostri Regii, recipimus, harum testi- "
moniô literarum, quibus in fidem sigillum Nostrum "
præsentibus est subappensum. Datũ Vilnæ XXVIII. "
Mensis Novembris, annô Domini M. D. LXI.
Regni verò Nostri XXXII.

Posłowie Stanow Inflantskich w swojey plenipotencyi mieli ten pryncypalny sobie dany kommis, żeby procz artykułow z Xiążęciem Radźiwiłłem wcześnie w Inflantach do paktow *Subjectionis* umowionych, y ułożonych podali Krolowi do approbaty pewne dla samey tylko Szlachty *reservata*, ktorych Xiąże Radźiwiłł traktując z Stanami Inflantskiemi, nie chćiał *privata authoritate* Szlachćie Inflantskiey assekurować, ale do woli Krolewskiey odłożył. Przyjął Krol łaskawie takowe we 26. artykułach zawarte dla Szlachty Inflantskiey kondycye y warunki, ná ktore osobliwy wydał przywiley, na wieczne czasy one stwierdzając, y korroborując. Te zaś są essencyalnieysze punkta: 1*mo*. Zeby kośćioły zruynowane były reparowane, y żeby possessye do Ministrow kośćielnych należące były im przywrocone. 2*do*. Zeby byli zachowani przy religii swojey. 3*tio*. Zeby szpitale y klasztory dla ubostwa, wdow, śierot, y upadłych przez woynę ludźi, były restaurowane, z przywroceniem dobr zdawna do nich należących. 4*to*. Zeby magistrat był sprawowany przez osoby Niemieckiego narodu. 5*to*. Zeby Urzędy y Starostwa samym tylko rodowitym Inflantczykom dobrze ośiadłym (rownym jak w źiemiach Pruskich obyczajem) nadane były. 6*to*. Zeby appellacya szła od mnieyszych juryzdykcyi do Trybunału w Rydze od Krola z Sędźiow, lub z Senatorow Inflantskich złożonego, á z tamtąd *immediatè* do Krola. 7*mo*. Zeby possessye, y dobra lennośćią sobie przedtym nadane, już od tąd dźiedźicznym prawem trzymali; to jest: żeby zupełną moc, y wolą mieli szafować jak chcąc dobrami swemi, dać, darować, przedać, zamienić, &c. nie podlegając powinnośći wyprawienia konsensu J. K. Mći. 8*vo*. Zeby każdy zostający w spokoyney posseſſyi dobr swoich, by też przywilejow przez rewolucye wojenne straconych pokazać nie mogł, był przy nich utrzymany y potwierdzony. 9*no*. Zeby Szlachta Inflantska do wszystkich prerogatyw, praw, y wolnośći, ktoremi śię

Polska

Polſka Szlachta zaſzczyca (tymże zgoła jak Pruſsacy ſpoſobem) byli przypuſzczeni. 10mo. Zeby dźiedźictwo, y ſukceſsya dobr była dochowana nie tylko *in deſcendenti*, ale & *collaterali linea*, tak po mieczu, jako y kądźieli idącym: tak jednak, żeby męſka płeć miała preferencyą. 11mo. Zeby Szlachćie Inflantſkiey ta ſubjekcya u Ceſarza nieſzkodźiła. 12mo. Zeby żołnierz Polſki kraju Inflantſkiego nie puſtoſzył. 13tio. Zeby dawny gruntow rozmiar był zachowany, y żeby każda włoka (z Niemieckiego *haken*) trzymała 66. ſznurow, ná każdy ſznur rachując po 60. ſążni. 14to. Zeby Szlachćie Inflantſkiey wolno było towary ſwoje przez Litwę, y inne Polſkie kraje prowadźić, y one według potrzeby gdźieżkolwiek ſkładać, bez przeſzkody y zatrudnienia, á mianowićie: żeby od płacenia cła zá towary na zawſze była wolna; do ktorey jednak wolnośći kupcy należeć nie mają. 15to. Zeby dawne gośćińce, y publiczne drogi były konſerwowane. 16to. Zeby przez woynę w niewolą zábrani mogli być zá ſtaraniem Krolewſkim wykupieni. 17mo. Zeby Szlachta ſłużbę wojenną nie według dawney zá ſzczęśliwych czaſow powinnośći, ále podług proporcyi ſpuſtoſzonych teraznieyſzą woyną dobr ſwoich odprawowała. 18vo. Zeby żaden zá gołoſłownym udaniem z dobr ſwoich nie był wyzuty, ále zá dowiedźioną przez wſzyſtkie prawa ſtopnie winę, był karany. 19no. Najezdnikow y gwałtownikow żeby gardłem karano. 20mo. Zeby kupcom zwłaſzcza cudzym, y przechożym nie wolno było po dobrach, y wśiach Szlacheckich zakupować zboża, futra, chmielu, y tym podobnych rzeczy. 21mo. Zeby Szlachćie wolne było używanie puſzczy ſwojey, z wolnym zwierząt, y ptaſtwa bićiem, &c. 22do. Zeby zbiegli poddani Panom ſwoim byli wydani. 23tio. Zeby poddanych Szlacheckich do inney procz panom ſwoim powinney roboty, y poſłuſzeńſtwa nie pociągano. 24to. Zeby granica krajow Inflantſkich ſtrzeżona była, y żeby złodźieje, y hultaje nie byli przez nię przepuſzcze-

puſzczeni. 25to. Zeby ſprawy raz ſądzone nie były odnowione. 26to. Zeby moneta Inflantſka była teyże wagi, y waloru, co Polſka, y Litewſka. Co wſzyſtko obſiciey, y dostateczniey z ſamego zrzodła nadanego przywileju wyczerpnąć można, ktorego tenor taki:

Privilegia, Nobilitati à Divo olim Rege, SIGISMUNDO AUGUSTO, circa ſubjectionem univerſæ Livoniæ, indulta.

SIGISMUNDUS AUGUSTUS, DEI gratiâ Rex" Poloniæ, Magnus Dux Litvaniæ, Ruſſiæ, Pruſſiæ," Maſoviæ, Samogitiæ, Livoniæq; &c. Dominus &" Hæres. Notum facimus per præſentes literas, quorū" intereſt, aut in poſterum quoquo modo intererit," univerſis: *Cùm Livonia Provincia gravi ac diuturno" Moſchico bello, multisq; cladibus afflicta, vaſtata, atque" magna ex parte in poteſtatem hoſtium redacta eſſet:" cùmq; & propter multarum civitatum, arciumq; &" propugnaculorum, amiſſionem, & ob maximam in omnes" partes depopulationem vaſtitatemq; ferro atque igni in ea" allatam, & propter quotidianas incurſiones, magnumq;" hoſtis ad ejus reliquias occupandas apparatum, ad eam" anguſtiam ac difficultatem Ordines illius redacti eſſent," ut nequaquam opibus viribusq; propriis ſtatum ſuum de-" fendere, atq; ſe à ſervitute crudelitateq; hoſtili tueri ac" vindicare poſſent;*

Illuſtriſſimus ac Reverendiſſimus Dominus *Gvili-"*

elmus

elmus, Archi-Epiſcopus Rigenſis, Marchio Brande- “
burgenſis, Stettiniæ, Pomeraniæ, Caſſubiorum & “
Vandalorum, Dux, Rugiæ Princeps, Burggravius “
Norinbergenſis, ac Illuſtriſſimus Dominus, *Gothar-* “
dus Ketlerus, Equeſtris Ordinis Teutonici in Livonia “
Magiſter, Statusq; & Ordines Livoniarū univerſi, “
& civitatum Nuncii, dum & omnia domeſtica præ- “
ſidia ſua convulſa, & ſe ab aliorum præſidiis de- “
ſtitutos animadverterent, magnam autem ſpem in “
Noſtro ditionumq; Noſtrarum auxilio deponerent, “
matura deliberatione habita, publicoq; & concordi “
omnium conſenſu, *ſe Provinciamq; ſuam in fidem &* “
poteſtatem Noſtram tradiderunt, ac in perpetuum di- “
tionibus dominiisq; Noſtris, adinſtar terrarum Pruſſiæ, “
adjunxerunt & incorporârunt.

Itaq; Nos & fœderibus & vicinitate conjunctæ “
Nobis provinciæ periculo, clade, vaſtitate, ſervitute “
permoti, & pro Chriſtiani Principis Officio perti- “
nere ad fidem Noſtram intelligentes, ut homines “
Provinciamq; Chriſtiani nominis à cæde, popula- “
tione, ſervitute, barbari ac crudelis hoſtis prohi- “
beamus, eosdem in fidem & ditionem Noſtram ac- “
cepimus. Qua quidem fide ac neceſſitate, in jure, “
libertate, fortunis, omnibusq; commodis cæterorū “
ſubditorum ac dominiorum Noſtrorū conſervandis “
& tuendis obſtrictos eſſe, Nos devincimus & ob- “
ſtringimus.

Cùm

Cùm autem inter reliquos Status ejusdem pro- „ vinciæ Livoniæ, qui ad profitendam & recogno- „ scendam subjectionem suam apud Nos comparue- „ runt, universus Equestris Ordo totius illius Pro- „ vinciæ, nempe ipsa Nobilitas, indigenæ tam ultra „ citraq; Dunam habitantes, per certos Nuncios, & „ Plenipotentes suos, videlicet Nobiles, Rempertum „ Gilzemium, Juris Doctorem, Gregorium Francken, „ Fabianum à Borch, Henricum & Joannem de Med- „ hem, cum sufficienti plenipotentiæ suæ mandato, „ sigillis multorum Nobilium ex tota Provincia Li- „ voniæ consignato, apud Nos comparuissent, Nosq; „ suo ac totius Nobilitatis Livonicæ nomine, de con- „ firmatione jurium, libertatum, privilegiorum & „ immunitatum suarum, humiliter atq; suppliciter „ compellâssent; obtulerunt Nobis in scriptis certa „ capita seu articulos, quos à Nobis in omnibus eorum „ punctis, clausulis & conditionibus, confirmari, ap- „ probari & ratificari, debita cum instantia supplica- „ verunt; quorum quidem capitum seu articulorum „ tenor de verbo ad verbum sequitur, & est talis: „

I. Primùm & ante omnia Sacræ & Serenissimæ „ Majestati Vestræ, Domino nostro Clementissimo, „ & tum libertatis nostræ vindici, tum & liberatori, „ in quo omnem spem & fiduciam liberationis nostræ „ concepimus, debita qua par est humilitate, nostro „

totius

"totius Nobilitatis Livoniæ nomine supplicamus, ut "
"Sacrosancta nobis & inviolabilis maneat Religio, "
"quam juxta Evangelica Apostolicaq; scripta puri "
"oris Ecclesiæ, Nicænæ Synodi, Augustanamq; "
"Confessionem, hactenus servavimus, neve unquam "
"ullis sive Ecclesiasticorum, sive sæcularium, præ- "
"scriptis, censuris & adinventionibus, gravemur tur- "
"bemurq; quovis modo; quod si præter spem acci- "
"derit, nos tamen juxta Sacrosanctæ scripturæ nor- "
"mam, qua præcipitur plùs DEO, quàm hominibus, "
"obtemperandum esse, nostram retineamus Religio- "
"nem, consvetasq; ceremonias, neque nos in ulla "
"ratione ab hac avelli sinamus. Si verò errores, "
"quorum malus ille dæmon autor est, in illa subori- "
"ri continget, ut hisce dirimendis tollendisq; Evan- "
"gelici Apostoliciq; Doctores purioris Ecclesiæ Au "
"gustanæ Confessionis adhibeantur.

II. Proximùm est, ut Ecclesiæ conserventur, "
"collapsæ restituantur, & quæ ministris puri Evan- "
"gelii Doctoribus sive Concionatoribus, & istorum "
"honesta sustentatione, non provisæ, ut hisce ex li- "
"beralitate Sacræ Regiæ Majestatis provideatur; & "
"si quis census fundiq; hisce adempti, vel suppressi "
"fuerint, ut illi vel restituantur, vel æquivalente "
"pretio compensentur.

III. Ne pauperes negligantur, illorũ enim juxta "

atque

atq; Religionis rationem habendam esse censemus. "
Cùm nobis porro constet, quanta sit calamitas pau- "
perum, qui hac bellorũ clade ex divitibus pauperes "
facti sunt, suppliciter petimus, ut collapsa hospi- "
talia bonaq; illis olim consecrata restituantur, & "
in quibus ante locis antiquitùs erecta nulla fuerint, "
ut erigantur, & tam à Sacra Vestra Regia Majesta- "
te, quàm à Principe Nostro, pro Regia munificentia "
& liberalitate, dotentur. Quo facto CHRISTUS, "
qui hæc in se collata reputabit, Vestræ Regiæ Ma- "
jestati, Regnorum ditionumq; suarum feliciorem "
splendidioremquè faciet gubernationem. Ac cùm "
hoc bello (proh dolor!) afflictissimæ, maritis pa- "
rentibusq; cæsis, multæ viduæ, orbæ parentibus "
virgines, in eam egestatem redactæ sint, ut, quo "
vitam tolerent, vix habeant, obnixè oramus, ut in- "
primis de collegiis cœlibum virginum ita consti- "
tuatur, ut afflictissimæ & miserrimæ viduæ virgi- "
nesq; maritis parentibusq; orbatæ, in hæc recipi- "
antur, necessarioq; victu amictuq; prospiciantur, "
donec vel cœlibem optent vitam, vel sanctum pe- "
tant matrimonium. Neq; enim in hoc vel cœlibum "
virginum, quarum numerus non ita magnus est, vel "
præfectorum earundem privatum commodum, sed "
commune potiùs bonum spectandũ est. Utq; idem "
cum cœnobiis Monachorum, si illa Sacræ Regiæ "

Majeſtati Veſtræ aliquando ex manibus hoſtium reſtituta fuerint, conſtituatur, propter miſeros exanimatos ſenes, & pupillos parentibus orbos, paternisq; bonis deſtitutos, qui in iisdem ali, educari, & humanioribus literis erudiri, poterunt, cum maximo Reipublicæ commodo. Ita enim ex cœnobiis præfatis vetus Collegiorum forma reſtituetur, ex quibus honorifica Eccleſiæ & Reipublicæ organa, quandocunq; neceſſarium fuerit, depromi poterunt.

IV. Cùm nihil Reſpublicas magis quaſſare atque concutere ſoleat, quàm legum, conſvetudinis atq; morum, mutatio; Sacra Regia Majeſtas Veſtra bene conſtitutas Reſpublicas hac ratione, non modò ſervandas, ſed collapſas reſtituendas, prudentiſſimo atq; verè divino conſilio cenſuit, quòd per Illuſtriſſimum atq; Magnificum Principem ac Dominum, Nicolaum Radźiwiłł, in Ołyka & Nieſwiż Ducem, Palatinum Vilnen: Dominū noſtrū clementiſſimum, Principibus, Nobilibus, civitatibus, atq; Statibus Livoniæ, ſub ipſius Sacræ Regiæ Majeſtatis plenæ poteſtatis mandatiq; propoſitô ſcriptô promiſerit, nobis non ſolùm Germanicum Magiſtratum, ſed & jura Germanorum propria atq; conſveta, conceſſuram, permiſſurā, atq; confirmaturam ſe eſſe, quod & ad præſentis ſtatûs conſervationem, & collapſi erectionē reſtitutionemq;

facit plurimùm. Ut autem certum atq́; commune aliquod Provinciale jus, quo omnes Provinciales teneantur, ex consvetudinibus, Privilegiis, latisq́; sententiis, authoritate Vestræ Sacræ Regiæ Majestatis, constituatur, etiam atq́; etiam oramus, ut ad eam rem certi homines, in Jurisprudentia versati, ex authoritate Majestatis Vestræ designentur, qui talem formulam Juris Provincialis concipiant, componant, & communibus Reipubl: Livoniæ Ordinibus consentientibus ad recognoscendum, confirmandum & promulgandum, Vestræ Sacræ Regiæ Majestati offerant.

V. Ut solis indigenis, & bene possessionatis dignitates, Officia & Capitaneatus, *adinstar terrarū Prussiæ*, conferre dignetur, prout nobis Regiæ Majestatis nomine promissum est, atq́; præscribantur nobis dignitates, officia & Capitaneatus, & quando & quibus quisq́; præficietur.

VI. Quamvis inficias ire non possumus, *appellationis remedium ad Tribunal Regium, superioritatem Sacræ Regiæ Majestatis maximè respicere*, neq́; nostri instituti sit, illam attenuare velle: Tamen putamus, Sacram Regiam Majestatem, propter commodum & profectum Provincialium, aliam viam, & eam quidem compendiosiorem, & consensûs communis arbitriô, & Vestræ Regiæ Majestatis approbatione, invenire consti-

conſtituereq; poſſe, ne vel propter itinerum difficultatem, lociq; intercapedinem maximam, vel propter miſerorum inopiam, plures cauſas in judicia delatas differri, & divitibus improbis, malevolisq; hominibus inſolentiæ materiam præberi, contingat; conſultum itaq; nobis videtur, ut Sacra Regia Majeſtas Veſtra in civitate Rigenſi, tanquã totius Provinciæ Metropoli, certos Judices ſeu Senatores ſuos conſtituat, idq; ex indigenis per noſtrum Equeſtrem Ordinem delectos, per Majeſtatem verò Veſtram confirmandos, qui ſemel bisvé in anno Rigam ſtatis temporibus unà conveniant, & cauſas appellationum, ex authoritate Majeſtatis Veſtræ, decidant: ab illo verò Senatûs Majeſtatis Veſtræ judicio, in cauſis gravibus, & maximi momenti, ad Tribunal Majeſtatis Veſtræ, non minùs ex Archi-Diœceſi, quàm ex Majeſtatis Veſtræ, & Illuſtriſſimi *Domini Magiſtri* ditionibus, hoc eſt ex tota Provincia, ad Majeſtatem Veſtram, *tanquam ad ſupremum & hæreditarium Dominũ noſtrũ, appelletur;* ita tamen, ut temerariæ & frivolæ appellationes præcidantur, ſtatuatur expreſſa pœna in temerariè appellantes, & extrahentes litem ſine juſta, legitima & probabili ratione, & ut taliter delinquentes condemnentur in decimam partem cauſæ, cujus dimidia pars fiſco Majeſtatis Veſtræ, altera dimidia pars appellato, dependatur.

VII. Cùm hoc propriū Regium decus ſit, atq́; ipſa Majeſtas, quæ neminem vel minima læſione offendere, unicuiq́; quod ſuum eſt tribuere, quod uniuscujuſq́; eſt, ex amplitudine munificentiæ ſuæ adaugere, conſvevit, liberaliſſimè Veſtræ Sacræ Regiæ Majeſtatis nomine promiſſum eſt nobis omnibus atq́; ſingulis, de quorum nomine miſſi ſumus, quòd nobis atq́; ipſis, beneficiorum, feudorum, à Principibus & prædeceſſoribus ſuis acceptorum diplomata, conſignatas literas, poſſeſſiones, conſvetudines, privilegia, ac libertates, & quæcunq́; longiſſimo temporum uſu acquiſiviſſent obtinuiſſentquè, inviolabiliter ſervari & confirmari, ſed ſi quæ majora ipſis omnibus atq́; ſingulis ex uſu eſſe poſſent, quòd ea quoq́; ex Regia liberalitate de novo concedi deberent. Quam Regiam facilitatem, clementiam & benignitatem ut obſervanti pectore animorum noſtrorum proſequimur; ita eam fortunis noſtris omnibus, vita, ſaluteq́; ipſa demereri, ſedulò parati erimus. Proinde petimus, qua decet humillimâ obſervantiâ, ut non modò quæ antea dicta ſunt præſtentur nobis; verùm cùm plures ſint in Livonia, qui cum conſangvineis ſuis atq́; aliis familiis, jus ſimultaneæ ſive conjunctæ manūs contrahendi facultatem olim nacti ſunt, ut hoc ipſum privilegium, à Veſtra Sacra Regia Majeſtate cæteris quoq́; omnibus, videlicet univerſæ Nobilitati, æquè illis, qui ſub

dominio

dominio *Domini Magistri* cæterorumq; Principum mansuri, ac illis, qui Sacræ Regiæ Majestati Vestræ immediatè subditi futuri sunt, nostrisq; personis ex liberali favore, pro Regio Vestro splendore atq; amplitudine, gratiosissimè concedatur, in omnibus illorum bonis feudalibus, quæ modò obtinent, quæ in futurum quovis modo, sive speciali gratia, sive contractu licito, obtinere poterunt, non modò cum consangvineis, affinibus, sed aliis quoq; exteris familiis atq; sociis, tale jus simultaneæ sive conjunctæ manûs coire atq; contrahere; hoc est, ut habeamus liberam & omnimodam potestatem, de bonis nostris disponendi, dandi, donandi, vendendi, alienandi & in usus bene placitos, non requisito Majestatis Vestræ consensu & alterius cujusvis superioris, convertendi.

VIII. Si fortè in hac belli calamitate, deprædatione, ignevé vel alio casu, cujusq; diplomata, monumenta privilegiorum, libertatum, aliarumq; concessionum atq; obligationum, amissa, absumpta, perditaq; essent, ut illa à Sacra Regia Majestate novis diplomatis, non modò innoventur, si de bonorum hæreditatione tranquilla atq; continua possessione constiterit; verùm ut etiam obligatoriarum literarum, quæ hoc tumultu bellico perditæ sint, fructu ii non careant, qui duorum vel trium testium authoritate obfirmare possint, tales literas penes ipsos fuisse, & ex

adverso

adverſo de ſoluto, numerato, vel ſatisfacto, per alia literarum argumenta nil conſtet.

IX. Ut Sacra ipſius Regia Majeſtas Nobiles atq; Proceres Livoniæ omnium honorum, dignitatum, jurium, libertatum atq; prærogativarum, quibus hactenus tam Eccleſiaſtici, quàm Sæculares, Barones, atq; Nobiles Domini, Regni Polonici utuntur & fruuntur, juxta formam atq; modum, quibus Prutheni ſub Sacra ipſius Regia Majeſtate poſiti ab ipſa obtinuerunt, participes facere dignetur.

X. Ut nobis libertatem gratiæ (ut vulgò appellant) pro Regia benignitate concedat, quemadmodum in ſucceſſione feudorū ſubditi Ducatûs Eſthoniæ, Harriæ, Wironiæ, ac Diœceſis Rigenſis, olim à Regibus Danorum ſingulari beneficio usq; in hunc diem obtinuerunt, ut eodem modo nos ejuſdem privilegii fructum, ex Veſtræ Sacræ Regiæ Majeſt: ampliore auguſtioreq; munificentia, capeſſere, atq; cum perpetua Auguſti nominis celebratione poſteris noſtris relinquere poſſimus; hoc eſt, ut habeamus poteſtatem ſuccedendi, non modò in deſcendenti, ſed etiam in collaterali, linea utriusq; ſexûs; ita tamen, ut præferatur maſculinus, & fœmellæ pro modo facultatum dotentur; maſculis verò non exiſtentibus, fœmellæ in omnibus ſuccedant, *ſalvo tamen Majeſtatis Regiæ jure fiſci, ſeu jure caduco.*

XI. Cùm nos Sacræ Regiæ Majestati Vestræ, illiusq; Regno, Magno Ducatui Litvaniæ, ac ditionibus, inevitabili necessitate in hisce nostris angustiis, quibus *propter barbari hostis insolentiam ad extremum cum Principe nostro redacti, & ab Imperio Romano deserti, nos, vitamq; nostram, parentes, uxores & liberos, tueri non possumus, sed medius fidius in hostis crudelissimi potestatem venire oportuerit, priusquam ab Imperio defenderemur, in subjectione consenserimus;* Sacra ipsius Regia Majestas efficiat, quemadmodum cautum est, ut propter hanc Principis nostri deditionem, nosq; subditos, apud invictissimũ Imperatorem, Electores, Principes ac Status Romani Imperii, tueatur honorem, substantiamq; nostram, *ne censurâ Imperii publicâ, aliavé infami nota vexemur, damnové afficiamur, quin potius indemnes conservemur.*

XII. Ut nos in posterum à Sacra Regia Majestate non solùm contra Moschum, sed quoscunq; hostes nostros, conjunctis Regni Poloniæ omniumq; ditionũ suarum viribus, de facto defendamur, hostem in propriis ditionibus integra belli mole quamprimum adoriamur, ne vel hostilibus, vel sociis armis, sociorum terris graviora majoraq; damna inferantur: meliùs etenim est ex hostium sangvine æstuare, quàm nostri sociorumq; deprædatione perditioneq; saginari.

XIII. Ut nemo in suis graniciebus atq; constitutis

limitibus

limitibus prædiorum suorum, qui ex certis monumentis liquent, perturbetur, sed in possessione illorũ à Sacra ejus Regia Majestate tueatur. Si verò qui limites temporum vetustate corrupti amissivé essent, ut illi sive per delegatos, sive per arbitros, prout æquitatis postulaverit ratio, innoventur restituanturq́;. Ubi verò in terris Livoniæ dispersi inter se Nobilium, item rusticorum, agri habentur, & ut Germanicè appellantur, *Strewvlande und Hakenlande*, isti secundùm consvetam mensuram unicuiq́; integri, absq́; ulla diminutione, læsionevé permittantur, ut scilicet juxta veterem præscriptam formam quilibet uncus aut mansus agri, quem vulgò *Haken* nominamus, sexaginta sex funes, sive ut dicitur, bastas, quarum bastarũ quælibet sexaginta sex Faden contineat. Quæ verò ex vastis nemoribus, multo longoq́; sudore acquisita, primi occupantis, juxta juris communis ordinationem, manebunt, nisi prior occupans illa deinceps pro derelicto habuisset ac alius ea abundè possedisset, legitimèq́; præscripsisset, ut is quoq́; in tali possessione retineatur, tueaturq́;.

XIV. Ut Nobilibus Livoniæ integrum atq́; liberum sit, per Regnum Poloniæ, M. D. L. aliasq́; suæ Regiæ Majestatis ditiones, Regalibus viis, & ubicunq́; ipsis negotium fuerit, absq́; ulla remoratione telonii aliarumvé datiarum impositione, vel requisitione, liberè

ire atq́; tranſire, mercatoribus exceptis, idque tam terrâ, quàm mari, cæterisq́; fluminibus, cum omni immunitate permittatur. Et ſi aliquem iſtorum in præfato Regno, Magnoq́; Ducatu Litvaniæ, aliisq́; ditionibus, quidquam deponere contingat, ut idem ſine ulla moleſtia, ulloq́; telonii & quarumvis aliarū datiarum gravamine, inde revocari & reduci, quandocunq́; viſum fuerit, integrum liberumq́; maneat.

XV. Ut, confectô hôc bellô in Livonia, veteres regales & communes ſtratæ reſtituantur in priſtinum ſtatum, ſerventurq́;, reliquæ verò ab uſu communi alienæ præcludantur, propter varia incommoda, quæ ultrò citròq́; dominis vicinis eorumq́; ſubditis inde ſuboriri poſſunt.

XVI. Ab hoſtibus pro defenſione communis patriæ capti, & poſtliminii jure, & redemptionis beneficio per Veſtram Sacr: Reg: Majeſt: fruantur atq́; gaudeant, ut, etſi ſervitutis calamitate mortui cenſeantur, tamen ſpe recuperandæ libertatis vivere videantur.

XVII. Quamvis major pars Nobilitatis per hoſtem partim bonis ſuis feudalibus ſpoliata, partim diuturnitate belli fortunis exhauſta, ut uxorum atq́; liberorum ſuſtentationis plerisq́; planè nihil, aliis vel minimum, ſuperſit; tamen illos ſingularis erga Sacram Veſtram Regiam Majeſtatem obſervantia, item fortunarum, libertatum, dignitatis, vitæ etiam atq́;

ſalutis propriæ, reſpectus eò impellunt, (quæ ipſis partim beneficio Veſtræ S. R. M. hactenus utcunq́; ſervata ſunt, partim DEI beneficio ſervata ac reſtituta iri ſperant) ut non modò ipſam omni honore venerentur, ſed vitâ atq́; ſalute ipſa illud libenter conteſtabuntur. Et cùm plurimi noſtrorum nihil reliquum habeamus præter vitam, hanc parati ſumus quoquo tempore apud S. R. M. Veſtram exponere: Reliqui verò etiamſi & ipſi belli quinquennalibus ſumptibus exeſi; tamen ſe illi offerunt, & nos unà cum eis offerimus ad omnia, quæ poſſibilia eſſe poterunt, ſperamusq́;, Veſtram S. R. M. ſi ad expeditionem bellicam eo, quo conſveveramus, equitatu propter exhauſtas vires prodire non poterimus, illud non tam ulli neglectui, aut protervitati, ſed impoſſibilitati, imputaturam eſſe. Poſtulamus itaq́; ut unusquisq́; ſecundùm reſtantes facultates bellicam expeditionem S. R. M. Veſtræ ſerviat, non autem ſecundùm eas, quas ante, rebus integris ſtantibus, obtinuit, & ut eodem planè modo, ſi qui extra numerum ſui debiti ac ſoliti equitatûs ac ſervitii, in honorem atq́; commodum S. R. M. Veſtræ, plures equites atq́; milites educere poſſent ac vellent, ſtipendia conferantur, quemadmodum cæteris Sacræ Veſtræ Regiæ Majeſtatis, Regni, & Magni Ducatûs Litvaniæ, incolis numerari & conferri conſveverunt,

utq́;

utq; id tam in præſenti, quàm futuris, belli temporibus perpetuò ſervetur.

XVIII. Cùm digna vox Majeſtate Regnantis ſit, fateri, Imperium ſubjectum eſſe legibus, ne deinceps ullus Princeps, ullus Magiſtratus, ſive ſuperior, ſive inferior, vel quivis alius, extra cognitionem cauſæ, Nobiles vaſallos, vel quosvis alios, poſſeſſionibus temerè exuat, deſtituat, ſpolietvé: ſed ſi quid juris in alium habere quiſquam putârit, hoc ipſum coram judicio ordinario Senatorum Majeſtatis Veſtræ Regiæ, vel Provinciali conventu, experiatur. Non enim æquum eſt, ut in propria cauſa quis ipſe ſit judex. Sicut enim jus oritur ex facto; ita de uniuscujusq; facto aut culpa nonniſi mediante jure, lege & ſanctione, per judicem decidi debet. Nemo itaque in poſterum cauſâ indictâ, non convictus, neq; legitimo juris proceſſu damnatus, fortunis aut facultatibus ſuis exuatur, quemadmodum antea exuti ſunt nonnulli honeſti, & in ſuos Principes & Magiſtratus obedientes, fideles & officioſi, cives. *Et ut in tali facto liceat oppreſſo ad Tribunal S. R. M. Veſtræ Regium, extraordinariè*, coram notario, inſtrumento gravaminis, *& de ſalvo conductu ad cognitionem cauſæ Sacræ Regiæ Majeſtatis Veſtræ, ſupplicare.*

XIX. Ut nullus, cujuscunq; eminentiæ aut conditionis exiſtat, perſonis, caſtris, domibus aut poſſeſ-

Un ſionibus

fionibus alicujus, ullam violentiam inferre, incurfiones facere, in publicis ftratis infidias ponere, præfumat. Qui autem fuper his convictus, ut juxta leges capitis pœnâ plectatur. Simili modo hi, qui honeftas matronas, viduas, virginesq; raperent, vel per vim ftuprarent, comprimerentvé, cûm aliâs ipfis omnis debeatur honos atq; reverentia, ac meritò, ut eodem capitis fupplicio puniantur.

XX. Cùm etiam mercatores, præfertim peregrini five exotici homines, in Nobilitatis ac civitatum injuriam, pelles, frumenta, lupulum & alia mercium genera, in villis ac pagis clam & publicè coëmere, negotiationesq; illicitas exercere, foleant, ut illud Veftræ S. R. M. authoritate caveatur, prohibeaturq; ne id de cætero fiat. Ut autem ratio Dominorum Nobilitatisq; habeatur cum pellibus ferarum & beftiolarum, Sacra Regia Majeftas Veftra providebit.

XXI. Quemadmodum antiquitùs omnibus Livoniæ Proceribus, Nobilibus, Equitibus, Vafallisq; libera in univerfum hucufq; ferarum luftra atq; meatus fuerunt, ipfaq; venatio liberrima, ita fylvarum, nemorum, pafcuorum, pratorum actuumq; liberrimum habuerunt ufumfructum, quod ex feris beftiolisq; fylveftribus pelles, quas vulgò *Wildvverck* nominat, ex nemoribus fylvisq; omnium lignorum ufum, qualemcunq; meliore fructu habere obtinereq; potue-

runt,

runt, quod *Waldtvverck* dicimus, in omnibus speciebus ejusdem, in cinerum sive liquoris picei extractione, sive aliis lignorum diversis sectionibus, is comparari unquam poterat; ita quoque mutua atq; transitoria fiat & est adhuc hodie servitus, quâ ultrò citròq; alter in alterius fundo liberrima habet apum pascua & mellifluas arbores. Quemadmodum hæc omnia investiturarum monumentis, longissima præscriptaq; consvetudine, adhuc hodie ab omnibus Nobilibus obtinentur & servantur; ita quoq; omnes Nobiles atq; Proceres Livoniæ hactenus habuerunt jus coquendæ cerevisiæ, illiusq; ad suas tabernas vendendi potestatem, absq; ullius impedimento, vel datiarum vel assisiariorum gravamine. Ne verò in posterum callidis officiariorum adinventionibus, ne dicamus expilationibus, in talibus libertatibus quoquo modo graventur, petunt Nobiles ac Proceres Livoniæ, ut hæc specialiùs privilegio Regio explicentur, ne omissa impræsentiarum, nocuisse olim, sed quæ expressa jam prodesse & in futurū & perpetuum profuisse, videri poterunt; publica tamen contributione, & alio vectigali, communi consensu Ordinum & universæ Nobilitatis, ad Sacræ Regiæ Majestatis Vestræ & Reipublicæ necessitatem, pro tempore decernenda, semper excepta.

XXII. Ut rustici, qui vel per Principis concessio-

nem

ne in alicujus poteſtate fuerunt,ab aliis non capiantur, neq; detineantur, ſed ad ejus, cujus interſit, poſtulationem exhibeantur, niſi certis diplomatum argumentis, viviſq; teſtibus edocere quis poterit, illos ſibi à legitimis ipſorum Dominis conceſſos atq; translatos eſſe, manebunt in poteſtate ejuſdem, in quem eum in modum conceſſi translatiq; fuerunt, aliàs reſtituantur ſecundùm receptum morem & antiquam conſvetudinem Livoniæ.

XXIII. Ut hactenus Nobilium ruſtici ad ſola Dominorum ſuorum opera fuerunt obſtricti: ita petimus provideri, ne ad alia ſervitia in libertatis noſtræ præjudicium cogantur, ſed ut antiqua conſvetudo obſervetur.

XXIV. Ut fines terrarum diligenter obſerventur, ne prædones & graſſatores ingrediendo impunè graſſentur.

XXV. Ne lites atq; controverſiæ tranſactionibus judicatæ vel ſopitæ in poſterum reſuſcitentur, Suæq; Sacræ Reg: Maj: inclytisq; Senatoribus moleſtiam inferant, *ut in genere tranſactiones ac definitivæ ſententiæ omnes à Principibus Livoniæ dictæ latæq; per Sacram Regiam Majeſtatem Veſtram confirmentur.*

XXVI. Cùm ſæpenumerò in Livonia acciderit, quòd nonnulli Nobiles à propriis ruſticis clam occiſi ſint; ut verò in poſterum à talibus flagitiis deterreantur,

antur, petunt Nobiles Livoniæ, ut de ſingulari gratia, meriq; Imperii Sacræ ejus Regiæ Majeſtatis poteſtate, ſuis curiis capitalis civilisqué judicii privilegium, quemadmodum Nobiles Eſtoniæ Ducatûs olim à Regibus Danorum conſecuti ſunt, & in hunc usq; diem obtinent, annectatur concedaturq;.

XXVII. Ultimò, cùm ex monetæ inæqualitate hactenus varia & inexplicabilia damna atq; incommoda Livoniæ illata ſint; petimus de illa etiam certum quid conſtitui, ſcilicet, ut ea excudatur in poſterum moneta, quæ in gravi valore & æſtimatione par Polonicæ & Litv: exiſtat, ut ultrò citròq; Polonica Litvanicaq; moneta in Livonia, Livonica è converſò in Polonia & Magno Ducatu Litvaniæ, currat.

Nos itaque SIGISMUNDUS AUGUSTUS, Rex Poloniæ, & Magnus Dux Litvaniæ, præfatus, &c. præinſertos articulos XXVII. & humiles ſupplicationes univerſi Equeſtris Ordinis Nobilitatis Livonicæ, tanquam juſtas ac legitimas, *authoritate Noſtra Regia, tanquam directus Dominus, cui merum & mixtum Imperium in totam Provinciam, vigore præſentis ſubjectionis Nobis profeſsæ, competit*, in omnibus earundem poſtulationum & articulorum clauſulis, punctis & conditionibus confirmandos, approbandos & ratificandos eſſe, duximus, prout confirmamus, approbamus & ratificamus præſentibus hiſce literis

Noſtris,

Noſtris, decernentes eas abhinc, & in poſterum, robur debitæ & perpetuæ firmitatis obtinere debere, utili tamen dominio Illuſtriſſimi *Domini Magiſtri* per hanc confirmationem Noſtram, in terris Illuſtritatis ejus, nihil derogantes, harum teſtimoniô literarum, quibus, in fidem præmiſſorum, ſigillum Noſtrum præſentibus eſt ſubappenſum. Datæ Vilnæ, feriâ ſextâ poſt Feſtum Sanctæ Catharinæ, Annô Domini M. D. LXI. Regni verò Noſtri An: XXXII.

GDy to pracowite dźieło ſubjekcyi y inkorporacyi Inflantſkiey przez bliſko namienione pakta, y traktaty do ſwojey przychodźiło doyrzałośći, Xiążę Wilhelm Arcy-Biſkup Ryſki nieſpodźianie odćiągnął śię przyſtąpić do podpiſu gotowych już inſtrumentow; ſpytany zatym od Krola, jakiegoby był ſentymentu? takową dał na piſmie odpowiedź:

Sereniſſime Rex & Conſobrine Clementiſſime: cùm omni loco & tempore pro eo, ſanè ac debui, conſilium, ac voluntatem Sereniſſimæ Majeſtatis Veſtræ excelſo loco habuerim, eamq; ſemper tanquam unicam mearum actionum normam libentiſſimè ſim ſecutus; nihil equidem acerbius mihi injuſtiusq; foret, quàm in quoquam ſententiæ & arbitrio S. R. M. Veſtræ refragari. Cæterū quo minùs mihi nunc quidem integrum ſit,præcisè acquieſcere & accommodare me ſaluberrimis monitis & conſilio Majeſtatis Veſtræ conſentiendo nimirum in conditionem Subjectionis

S. R.

S. R. M. & unionis cum M. D. Lit. quando ſcilicet Ordines Regni Poloniæ in ſuam fidem & tutelam recipere Livoniam recuſaverint, hanc cauſam, & obſtaculum eſſe, S. R. M. Veſtra gratioſiſſimè arbitretur, quòd mihi cæterorum domi relictorum Ordinum ac ſtatuum Archi-diœceſis meæ hac in parte plenaria poteſtas, & licentia deficiat, quibus inconſultis, aut non conſentientibus, nihil quidquam propria authoritate in tantæ rei magnitudine me juris ſumere, aut ſtatuere poſſe, clementiſſimè Majeſtas Veſtra excuſatum habeat. Quare ſubmiſsè, magnaq; qua poſſum humilitate clementiam Majeſtatis Veſtræ imploro, dignetur eadem hac in re tantillum dilationis & temporis pro gratia ſua Regia æqui boniq; ferre, donec ego propitia Divinitate ad meos reverſus, ſtatuam de hac ſubjectionis approbatione, unitis viribus & ſuffragiis concordibus reliquorum Senatorum Equeſtris Ordinis, civitatum & ſubditorum meorum; id enim ut primo ſtatim die fiat, deq; eo S. M. Veſtra per me certior fiat, nihil ſtudii & operæ prætermittam. Quodſi verò præter ſpem & expectationem S. R. M. Veſtra precibus meis hac in parte nihil tribuendum exiſtimaverit; ego quidem quod attinet ad me, facilè conſilio & monitis S. M. Veſtræ acquieſco, proq; mea perſona me S. R. M. V. ut Regi ac Domino meo Clementiſſimo, ac Conſobrino ſubjicio;

jicio; in quem ſecundùm DEUM fiduciam totius reliquæ ſalutis meæ, dignitatis, vitæ & fortunarum anchoram defigo, & in ejus tutelam, & protectionem me totum dedo, atq; ſubmitto; neq; dubito S. R. M. Veſtrâ me adversùs omnium hoſtium oppreſſionem, & violentiam ſuis armis & viribus defenſuram, meam verò addictiſſimam voluntatem S. M. Veſtra nunquam à ſe alienam fore certò ſibi perſvadeat. Ut autē conſenſus ad eundem modum à reliquis quoq; ſtatibus, & ſubditis meis obtineatur & impetretur, relinquo arbitrio S. R. M. Veſtræ velitne eas partes certis Oratoribus ſuis ad Nos mittendis committere? an verò mihi, cujus operam, & ſtudium ſibi ſingulare hoc nomine pollicebitur, id negotii demandare? jam autem quod ad me attinet, totum me, univerſamq; ſalutem meam fidei & Clientelæ Sereniſſimæ Majeſtatis Veſtræ humiliter commendo, atq; committo; & rogo, ut me Clientem ſuum fidelem gratiâ fovere, & Clementiâ ſuâ Regiâ complecti, atq; proſequi nunquam deſinat. Ego pro immortalibus beneficiis immortalem, perpetuamq; gratitudinem, omniaq; ſtudia, & obſequentiſſimam voluntatem S. R. M. Veſtræ defero, & polliceor.

Po tey deklaracyi przyſiągł Arcy-Biſkup, ale tylko z oſoby ſwojey, na wierność takową rotą:

Ego Gvilhelmus DEI gratiâ Archi-Epiſcopus Rigenſis, Marchio Brandeburgen: &c. Juro quòd ab

ab hac hora deinceps fideliter & integerrima fide servaturus sum Serenissimo Principi Domino, ac Domino SIGISMUNDO AUGUSTO Regi Poloniæ, Magno Duci Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæq; Domino & Hæredi, Domino & Consobrino meo Clementissimo; quæcunq; hic Vilnæ, à me cum S. R. M. sua acta, facta & transacta sunt, secundùm formulam Majestati suæ Regiæ super hoc porrectam; sic me DEUS adjuvet & Sanctum Ejus Evangelium.

Hermistrz złożył przysięgę wierności w tych słowach:

Juramentum Magistri Livoniæ.

EGo N. Juro, quòd ab hac hora & deinceps *fidelis ero & obediens Serenissimo Principi, pleno titulo,* &c. Domino & Hæredi, profectum illius fideliter procurabo, in negotiis Regiis & Ducalibus fideliter consulam, & secreta, quæ mihi qualitercunq; concredita & communicata fuerint, in eorum detrimentum nemini pandam. Sic me DEUS adjuvet, &c.

Przystąpili nakoniec przytomni Konsyliarze, y Urzędnicy Inflantscy, także pełnomocni od stanow Inflantskich posłowie, y przysięgę wypełnili w tey formie:

Juramentum Ordinum Livoniæ, SIGISMUNDO AUGUSTO, Vilnæ, per Legatos præstitum.

NOs Commendatores, Advocati, Nobiles, Vasalli, cives, civitatum Proconsules, Consules, nostro

& reliquorum nostrorum amandatorum nomine *promittimus & juramus, quòd exnunc & deinceps fideles & obedientes erimus Serenissimo Principi & Domino,* D. SIGISMUNDO AUGUSTO, DEI gratiâ Regi Poloniæ, &c. pleno titulo, &c. Domino & Hæredi, *ejusq; Successoribus Regibus, ac Regno Poloniæ, Magnis Ducibus, & M. D. L.* suæ Sacræ Majestati Regiæ, Regno ac Ducatibus assistemus, necnon ejus Successoribus, contra quoslibet inimicos, quibuscum nullos tractatus, nulla fœdera, inducias aut contractus, faciemus, sine suæ Majestatis Regiæ consensu & approbatione; sed *nos in omnibus fideles, observantes & obsequentes, omni loco & tempore, præstabimus,* consilium & alterius generis mandata nobis credita, ad suæ S. R. M. damnum, non revelabimus, sed fideliter exequemur, *omnemq; machinationem, quam practicari suboleverimus in præjudicium Regiæ Majestatis* & Ducalis dignitatis, custodiemus, *præcavebimus, & pro posse nostro, summa fide impediemus.* Sic nos DEUS adjuvet, & Sacrosanctæ Evangelicæ veritatis professio, nec non Crux, supplicium, ac mors Domini nostri JESU Christi.

Krol odebrawszy od stanow Inflantskich ná wierność, y subjekcyą przysięgi, sam wzajemnie też na nienaruszone służących im praw, y wolności zachowanie solennie zaprzysiągł w te słowa:

Jura-

Juramentum Regis Poloniæ, circa ſubjectionem præſtitum.

EGo SIGISMUNDUS AUGUSTUS, DEI gratiâ Rex Poloniæ, Magnus Dux Lit: Ruſſiæ, Pruſſiæ, Maſoviæ, Samogitiæ, Livoniæq; Dominus & Hæres, juro, ſpondeo & promitto, ad hæc Sancta DEI Evangelia, quòd omnia jura, libertates, privilegia, immunitates Provinciæ Livoniæ, Eccleſiaſticas & Sæculares, Eccleſiis quoq; & Spirituali earum ſtatui, Archi-Epiſcopo, Epiſcopis, Principibus, Magiſtris, Capitulis, Commendatoribus, Advocatis, Nobilibus, Vaſallis, Civibus, incolis, & quibuslibet perſonis, cujusq; ſtatûs ac conditionis exiſtentibus, per Imperatores Romanos & alios quoscunq; Reges, Duces, Principes, Ordinis Teutonici Magiſtros, & alios legitimos Magiſtratus, illi Provinciæ & Statibus conceſſas, manu tenebo, ſervabo, cuſtodiam, & attendam in omnibus conditionibus atq; punctis. Omnia illicitè ab eadem Provincia alienata, aut per hos belli tumultus Moſchorum avulſa, pro poſſe meo & conjunctarum Provinciarum mearum, ad proprietatem ejuſdem Provinciæ, armis ſive pactionibus recuperabo, aggregabo; terminos ejuſdem Provinciæ non minuam, ſed pro poſſe meo diminuta & in hoſtium poteſtatem redacta recuperabo, defendam & dilatabo. Sic me DEUS adjuvet, & hæc Sancta Evangelia.

Do-

DOkonawszy Krol ten walny z Inflantczykami interes, zákończył na nim zjazd Wileński. W prętce potym wyprawił Xiążęćia MIKOŁAJA RADZIWIŁŁA do Inflant, żeby postanowione w paktach *Subjectionis* kondycye do rzetelnego przyprowadźił skutku:

1562. Stanął Xiąże Radźiwiłł w Rydze na początku roku 1562. z piękną przednieyszey młodźi Litewskiey komitywą przy assystencyi kilku okrytszych chorągwi. Zwoławszy tam na zamek wszystkie stany Inflantskie, przekładał im autentyczne zaprzyśiężonych w Wilnie paktow instrumenta, y nie odwłocznego ich dopominał śię wykonania. Hermistrz zatym z mieysca powstał, y po mianey mowie, ktorą Inflantczykow od posłuszeństwa swego wolnemi być ogłośił; habit swoy Hermistrzowski, jako to: płaszcz biały, y togę złotą złożył, krzyż złoty, pieczęć wielką *Ordinis*, y inne dostojeństwa Hermistrzowskiego ozdoby, tudźież *Diplomata* Cesarskie, y całe *Archivum* Rycerstwa Krzyżackiego, y Szlachty Inflantskiey, nakoniec y klucze od miasta Rygi do rąk Xiążęćiu Radźiwiłłowi oddał. Toż samo uczynili Dygnitarze, Officyalistowie, y wszyscy zarazem Rycerze złożywszy swoy stroy Krzyżacki, w świecki śię odźieli. Wraz Xiąże Radźiwiłł imieniem Krolewskim mianował bywszego Hermistrza *Ketlera* Xiążęćiem Kurlandskim y Semigalskim, oraz Namiestnikiem Krolewskim nad całemi Inflantami, y solennie go na pomienione Xięstwa inwestyował. A nakoniec Szlachta, y miasta Semigallii, y Kurlandyi przyśięgli nowemu Xiążęćiu swojemu na wierność. Tę niepospolitą przekształtowanych w nową formę Inflant scenę zawarła ochocza od Xiążęćia Radźiwiłła uczta y akkomodacya.

Owoż jak nagła rzeczy ludzkich odmiana! Rycerstwo Krzyżackie w Inflantach od blizu 400. lat zamieszkałe z fundamentu swego wzruszone w momenćie ustało! Rycerstwo samym Monarchom strasżne, ktore nie dawno w rozwiedźionym

szczęśćiu

szczęściu swoim kwitnęło do zazdrości postronnym narodom, do tey opłakaney przyszło doli; że cny stan swoy porzućić, y wyrzec śię sam swego zaszczytu, w ktorym na świat słynął muśiał! właściwa tak smutney zamiany przyczyna: rozbujana przeszłemi spokoynemi laty wolność, upadła według ustaw Krzyżackich karność życia pod strażą ubostwa y w strzemięźliwośći zakonney wychowanego, wzgarda, y obrzydzenie starożytney religii, á upodobanie takowey, ktora świętokradzkie Krzyżakom dyspensowała małżeństwa, y żelaznych owych mężow (jak ich pospolićie Russacy nazywali) przez łubieżne zaprzyśiężonego bezżeństwa przestąpienie miękkiemi, y ćielesnemi uczyniła, y od mężnych, y krwawych odwag zraźiła, tak dalece, że temuż nieprzyjaćielowi, ktory nie dawno z daleka na same ich weyrzenie zwykł pierzchać, nie mogąc śię odjąć, żeby ich w swoje nie postrzygł niewolniki, obcey szukać muśieli protekcyi. *Sic pereunt felicia Regna!*

Ponieważ Xiąże Arcy-Biskup Ryski w Wilnie prywatnie tylko od swojey osoby Krolowi śię submittował; to już dopiero wszystkie stany Archi-dyecezyi Ryskiey do teyże przystąpiły Unii, y subjekcyi, y na wierność Krolowi przed Xiążęćiem Radźiwiłłem poprzyśięgli; same tylko miasto *Ryga* krnąbrnym uporem narabiało, co raz trudnieysze wynaydując kondycye. Xiąże Radźiwiłł Pan bystrego dowćipu, y głębokiey polityki z hardym, y już pod ow czas ku Szwedom skłonnieyszym miastem długo y ostrożnie traktował, już to łaskawemi uymując sobie mieszczany deklaracyami, już to groźną do ich upokorzenia nadstawiając rezolucyą, aż nakoniec przełamał ich zaćiętość, y do nakładney Krolowi, y Rzeczypospolitey nakłonił subjekcyi w pewnych kondycyach ograniczoney.



ROZ-

ROZDZIAŁ IV.

O rewolucyach Inflantſkich pod Krolami Polſkiemi aż do czaſow naſzych.

ZYGMUNT AUGUST Krol Polſki uroczyſtemi wiecznotrwałey ſubjekcyi, y unii paktami oſiągnąwſzy Prowincyą Inflantſką, y onę w rzetelną objąwſzy poſseſsyą, wyprawił poſtow do Eryka Krola Szwedzkiego z expoſtulacyą, że kiedy ſtany Inflantſkie z dobrowolney, y jednomyślney woli, y urady podały śię Krolowi, y z W. X. Lit. w jedne polityczne ćiało złączyły śię; powinna zatym, y Eſtonia, ktora od wielu wiekow będąc inkorporowaną do Inflant prowincyą, przez niegodźiwą dysmembracyą do Szwecyi śię oderwała; do rowney z całemi Inflantami wroćić śię kondycyi, y pod jednym zoſtawać Panem. Zaſłaniał śię Krol Eryk pozorem przećiwnych racyi, że Eſtonia, y jey ſtolica miaſto *Rewel* w oſtatniey znayduiąc śię toni opuſzczona od Hermiſtrza, z naturalney ſłuſzności nayblizſzego śię chwyćiła brzegu, gdy śię Szwecyi poddała; á zatym nie tylko wſteczną odprawił poſtow Polſkich deklaracyą, ale owſzem Gubernatorowi ſwemu Eſtońſkiemu intymował, żeby cokolwiek jeſzcze kraju Eſtońſkiego przy Inflantach zoſtawało, bez odwłoki ſobie podbił, y zawojował. Gubernator rączo zebrawſzy, co mogł woyſka, ukrytym ſzlakiem podemknął śię pod fortecę *Wittenſzteyn*, y żwawo onę dobywał. Ale Mikołay Talwoſz ſpadł na Szwedow, y ich rozgromiwſzy, 400. żywcem zabrał.

Jan Xiążę Finlandſkie rodzony Eryka Krola Szwedzkiego poślubił ſobie w Wilnie Katarzynę śioſtrę Krola Zygmunta Auguſta. Bolało to ſrodze Cara Iwana Waſilewicza, ktory o nię już dawno gorąco konkurował; tchnący pomſtą zaſtąpił tajemnie w Inflantach na wielu mieyſcach paſy, żeby ją przejeżdżającą zachwyćił; ale Krol mocnym konwojem przez

Rygę.

Rygę, Parnaw, y Rewel aż do Finlandyi Xiążęcia z żoną przeprowadźić kazał. Przed wyjazdem swoim z Wilna tenże Xiąże Finlandskie wygodźił Krolowi 126000. talarow, zá ktorą summę wźiął w zastaw zamki Inflantskie: *Wittensztteyn*, *Helmet*, *Karkus*, *Ermis*, *Trykad*, *&c.* Uraziło to Krola Eryka brata jego, że śię go nie dołożywszy, pojął Katarzynę, y pieniędzy pożyczył Krolowi Polskiemu, ktorego za nieprzyjaćiela sobie poczytał. Rożne z tąd na umyśle kreśląc podeyrzenia, rankorem zdjęty wźiąć go, y osadźić na więźienie kazał. W tey konjunkturze Jan *de Arko* żołnierz doświadczony, zleconą sobie mając Gubernią od Xięćia Finlandskiego nad zamkami Inflantskiemi w zastaw puszczonemi, o te zamki z Moskwą skryćie, y zdradźiecko traktował. Odkryła śię jeszcze w czas napięta zdrada; wźięto Gubernatora, y w Rydze na śmierć skazano. Nie dopomogły mu gorące ze łzami lamenta, y proźby za żyćiem swoim; na okup ktorego dobrowolnie śię podeymował na łańcuchu przed stáynią jako pies przy chlebie y wodźie dozgonnie pokutować; muśiał podnieść przykładną exekucyą; bo za jedno z swemi adherentami po wszystkich ulicach rospalonemi klészczami szarpany, á nakoniec w koło był wplećiony. Zamki zaś Krol w swoją odebrał posseſsyą.

Zawarł żyćie Xiąże Wilhelm ostatni Arcy-Biskup Ryski, wszystkie dobra swoje testamentem odkazawszy Krolowi. 1563.
Swiadczą manuskrypta Inflantskie, że poświęcenia nie miał na kapłaństwo, y że śię zaraźiwszy herezyą luterską był powodem do upadku y ruiny całemu Duchowieństwu Inflantskiemu poćiągając one do niegodźiwego małżeństwa. Nie wyrażają jednak jeżeli sam miał żonę; napis ma taki:

Brandeburgiacæ stirpis generosa propago
Marchio Gvilhelmus premeret cùm cana senectus
Ordinis Ensiferi stimulis agitatus acerbis
Impetitur bellis, mox captivatur ab hoste;
Mille & quingentos sex quinquagintaq; Phœbus

 A nato

A nato Christo cursu compleverat annos,
Exstitit ille dies, & fons, & origo malorum
Terris dira minans fulgore cometa coruscat.
Indignam doluit vicina Polonia sortem
Principis Agnati, justisq; accingitur armis,
Integra Gvilhelmo redeunt sic jura priora.
Patrono moriens tradit sua regna Polono;
Moschica Livonidæ victricia signa perosi
Fœdera Litvanis jungebant legibus æquis.

Zasłyszawszy Krol o śmierći Arcy-Biskupa, wyprawił do Rygi Stanisława Narkuskiego Scholastyka Wileńskiego, ktory imieniem Krolewskim wspaniały zmarłemu Arcy-Biskupowi sprawiwszy pogrzeb, zamki, y dobra do Arcy-Biskupstwa należące na Krola zajechał; procz zamku *Dalen*, w ktorym śię zamknął Xiążę Mekeloburskie Koadjutor przeszłego Arcy-Biskupa. Ten Xiążę wsteez świadczonym sobie od Krola znamienitym dobrodźieystwom na Luterską przerzućiwszy śię sektę, udał śię do Eryka Krola Szwedzkiego, y jego pojąwszy synowicę Elżbietę, pośiłkami Szwedzkiemi Arcy-Biskupstwo Ryskie opanować uśiłował; ale Gotard Xiążę Kurlandskie jako Administrator całych Inflant mając pod swoją władzą partyą woyska Litewskiego na obronę Inflant zesłanego, natarł na fortecę *Dalen*, y szturmem ją dobywszy, Xiążęćia poimał, y pod pilną strażą do Krola w Wilnie będącego odesłał. Krol do serca tknięty tak szkaradną Xiążęća tego niewdźięcznośćią, kazał go do Warszawy, á ztamtąd do Rawy na zamek zaprowadźić, gdźie osadzony przez lat 6. przesiedźiał.

Car Iwan stawszy śię Krolowi nie pojednanym na głowę
1564. nieprzyjaćielem, szpetnie ułożonym manifestem wypowiedźiał mu woynę, y dawszy nieco Inflantom pokoy we 200000. piechoty, á w 80000. jazdy sprzyśiężonym na ostatnią całey Litwy zgubę umysłem podemknął śię pod Połock. Stanisław Dowoyna Wojewoda Połocki bronił śię z zamku dość wa-

lecznie;

lecznie; ále nakoniec podać śię muśiał; wźięty z całym domem, y na ſtolicę zaprowadzony, o to mianowićie ſrodze był więźiony, że Iwanowi bronił przedtym tytułu Carſkiego.

A ponieważ Szwedźi przez częſte inkurſye do Inflant, jawnie śię po nieprzyjaćielſku obchodźili, Krol Auguſt z Fryderykiem Krolem Duńſkim przećiwko Szwedom traktatem śię ſprzymierzył, ktorego Duńczyk drogo przypłaćił po kilkakroć od Szwedow porażony na morzu.

Gotard Xiąże Kurlandſkie pojął za małżonkę Annę Xiężniczkę Mekelnburſką, y akt weſelny w Krolewcu ſolennie odprawił. 1565.

W tym roku Inflanty nie miały nagabania od Moſkwy, ktora wſzyſtkę moc ſwoję wywarła na Litwę; wtargnęła dwoma woyſkami, jedne pod wodzem Szuyſkim, á drugie pod Serebrym. Pierwſze znioſł na głowę Xiąże Mikołay Radźiwiłł, 25000. trupem położywſzy, między ktoremi y ſam wodz Szuyſki poległ, w Wilnie w Cerkwi Matki Bożey potym pochowany. Liczył śię między zabitemi Jozef *Bykor* Goliat Moſkiewſki, bo na puł piąta łokćia wyſoki. Nie wiedźiał o tey ſwych klęſce Serebry; aż Kmita Staroſta Orſzańſki o niey mu z umyślnego fortelu oznaymił, żeby zrozumiał jak Moſkwa ſobie za tą nowiną pocznie; ktorą tak śię przelękła, że zaraz nazad wſzyſcy śię coſnęli. Kmita za niemi śię udał, y ſrodze ich bił, y gromił, mniemających, że Xiąże Radźiwiłł z woyſkiem zwyćięſkim na nich bije. Po roſpędzoney Moſkwie Kmita w oboz wjechał, w ktorym 25000. naładowanych wozow zabrał.

Krol AUGUST z pewnych okoliczności rzućił podeyrzenie na Gotarda Xięćia Kurlandſkiego, y oddaliwſzy go od Gubernii Inflantſkiey, Jana Karola Chodkiewicza Staroſtę Zmudźkiego, y Marſzałka Wielkiego W. X. Lit. za Generalnego Gubernatora całych Inflant poſtanowił. Dotknęło to Xięćia, y Stany Inflantſkie takowe naruſzenie *Pactorum Subjectionis*, 1566.

według ktorych sami tylko rodowići Inflantczykowie do Gubernii, y rządow tey Prowincyi należeć mieli. A lubo Xiąże Gotard z opacznych tak dobrze wywiodł śię impostur, że sam Krol AUGUST niewinność jego jawnemi objaśnioną wywodami wyznał; z tym wszystkim z ważnych przyczyn administracyi Inflant wroćić mu nie zdało śię, ale ją przy Chodkiewiczu zostawił. Z początku przyjęli go marszcząc śię Inflantczycy, wszakże na potym łatwo ich sobie ujął przyrodzoną wymowy, y rozsądku przyjemnośćią, y taką rownie miłość, y poważenie dla śiebie u nich wyjednał, iż na walney Stanow Inflantskich Konwokacyi w Wendźie odprawioney wszystko to, cokolwiek z Krolem o nowey Inflant formie tajemnie ułożył, na nich bez wstrętu wymogł, y wypersswadował. Stawił im przed oczy nieporownaną łaskę y dobroć Krola, ktory zastępując Inflanty od tyrannii Moskiewskiey, własnemi dźiedźicznego W. X. Litewskiego siłami wzruszył, y odwroćił od Inflant na śiebie samego, y na kray swoy Litewski tak żwawego y mocnego nieprzyjaćiela Cara Iwana. A lubo na Seymach Koronnych od Polski żadnym obyczajem sobie pomocy y ratunku uprośić nie mogli, Krol jednak nie oglądając śię na własne niebespieczeństwa, nie dał śię od przedśięwźiętey Inflant obrony odstraszyć, dla ktorey na własnym karku żwawą z Moskwą woynę dźwigać muśi, y już Połock utraćił. Rzecz zatym słuszna, ażeby Inflantczykowie wzajemną wiernośćią, y życzliwośćią odpowiadając dobrotliwey protekcyi Krola Jmśći, y dobrym chęćiom Stanow W. X. Litewsk: odrzućiwszy cokolwiek jeszcze w prawach, obyczajach, y w rządzenia formie rożnego być może od W. X. Lit. tak śię z nim złączyli, y inkorporowali, żeby przez trwałą, stateczną, y wieczną przyjaźń, braterstwo, y zjednoczenie w jedno Państwo, y jeden narod, y zgoła w jedno nierozdźielne ćiało z W. X. Litewskim zamienili śię; jakoby jednym tchnąć duchem, y żarliwośćią za całość nierozdźielnego

nego już odtąd powodzenia swego, tym mocniey y poufaley złączonemi siłami obstawali, rowny już interes za spolną Oyczyznę maiąc. Zastanowili się z uwagą nad taką propozycyą obywatele Inflantscy, y długą przy rożnych niezgodliwych zdaniach passowali się deliberacyą. Chodkiewicz ksztaltnie wynaydował zachęcenia, y przynuki; aż nakoniec roztargnione ziednoczył chęci. A tak stany Inflantskie iednym serc, y ust wyznaniem na takie wieczney unii z Litwą się zgodźili postanowienie:

I. Iż niosąc na sobie smutne doznanie; że *pluralitas Principum*, to iest: mnostwo, y rożność Rządzcow Inflantskich więcey zguby niż korzyśći Inflantom przyniosła, y że nic nie iest zbawienszego dla dobra pospolitego, iak iednostaynym wszystkich obywatelow umysłem pod iedną zostawać głową, y iednym się rządźić posłuszeństwem: przeto Krola Jmśći Polskiego tym Imieniem, że iest Xiążęćiem Litewskim, y Potomkow iego Wielkich Xiążąt Litewskich za Pany swe dźiedźiczne tymże właśnie sposobem iak Xięstwo Litewskie przyznawać, y im wiarę, y posłuszeństwo pełnić chcą.

II. Ze się od W. X. Litewsk: na wszystkie potomne czasy nigdy odrywać, ani odłączać nie maią; owszem przez ten nigdy nierozwiązły śćisley unii, przyiaźni, y braterstwa z Litwą węzeł maią być iednego Pana iednemiż poddanemi, y członkiem iednego ćiała, á iednym ćiałem iedney głowy.

III. A okrom tego, ktory będźie Wielkim Xiążęćiem Litewskim żadnego innego za Pana nie przyznawać ani przyimować nie będą, ktoremi zaś wolnośćiami, prerogatywami, y dostoieństwy W. X. Lit: się ćieszy, y onych używa, temi zgoła wszystkiemi y oni zaszczycać się maią zarowno.

IV. Nizkim traktatow, ani sprawy tak czasu pokoiu, iako y woyny przećiw tey Unii z Wielkim X. Lit. mieć nie maią, ale w nienaruszoney one utrzymać, y dochować maią całośći.

V. Ziazdy y Seymy spolnie mieć z Wielkim Xięstwem Litewskim,

ſtewſkim, y nierozdźielnie o dobrym poſpolitym radźić będą, á na tych zjezdźiech Senatorowie y Poſłowie Inflantſcy mieyſca ſwe mieć, y zaśiadać mają.

VI. Krol Jmść ma ſtany Inflantſkie zamowić, y zaſtępować u Ceſarza, y Rzeſzy Niemieckiey względem tey Unii z Litwą.

VII. Przy Auſzpurſkiey Konfeſsyi mają być zachowani. A z dobr Arcy-Biſkupich Krolowi Jmści poſtąpionych *Collegium* dla uczonych ludźi ma być założone, y klaſztor dla panienek, y wdow, także ſzpital dla ubogich.

VIII. Stany wſzyſtkie jednym śię prawem zarownie ſądźić mają bez naruſzenia przywilejow dawnych.

IX. Sądy, Zamki, y Staroſtwa wſzyſtkie mają być Szlachtą narodu Inflantſkiego opatrzone; á wſzyſtka źiemia Inflantſka ma na cztery powiaty być rozdźielona, to jeſt: na Ryſki, Treydeńſki, Wendeńſki, y Dyneborſki, nad każdym powiatem jeden Senator z tameczney Szlachty uſtanowiony być ma, y po trzy oſoby za Sędźiow w każdym powiećie mają być z Szlachty tameczney obierane.

X. Ci Senatorowie Inflantſcy mają być przyłączeni do komputu Senatorow Litewſkich.

XI. Pozwy y mandaty do ſądow pod pieczęćią W. X. Lit: wyniść mają. Dekreta zaś pieczęćiami ſamych Sędźiow ſtwierdzone będą.

XII. Apellacya nie ma iść za granicę, ale tamże w Inflantach przed generalnym Inflant Adminiſtratorem, y czterma Inflantſkiemi Senatorami, każda ſprawa finalnie rozſądzana będźie.

XIII. Takowe dekreta *ultimæ inſtantiæ* pieczęćią Inflantſką, ktora od Krola Jmści dana będźie, pieczętowane będą.

XIV. Akta y dekreta mają być po Niemiecku piſane.

XV. Przywileje, mandata za Dworem, y inne z Kancelaryi Krolewſkiey publiczne do Inflant expedycye pod ſamą tylko pieczęćią Litewſką wychodźić mają.

XVI. Moneta taż ſama będźie w Inflantach, co y w Litwie.

XVII.

XVII. Cokolwiek prawa, prerogatywy, wolnośći y zaszczytu służy Senatorom, Szlachćie, Miastom, y innym Stanom W. X. Lit: to zgoła samo y Inflantczykom jako wspołbraći Litewskim na zawsze służyć powinno.

XVIII. Administrator generalny Inflant ma być wźięty z narodu Inflantskiego, albo Litewskiego, y ma naprzod być prezentowany stanom Inflantskim. A gdyby na nim dla jakowych słusznych przyczyn przestać nie chćieli, wolno im będźie o drugiego prośić.

XIX. Ta Unia z W. X. Lit: jeżeli przy wyrażonych wyżey kondycyach od Krola Jmśći y wszystkich stanow W. X. Lit: potwierdzona będźie, á potymby przyszło Litwie z Koroną Polską zjednoczyć śię, tedy też źiemia, y stany Inflantskie z wolnośćiami, y prawami swojemi jako członek W. X. Lit: do teyże Unii z Koroną, przy W. X. L. ma być przypuszczona.

Taki instrument wieczney z Litwą Unii, przy namienionych artykułach ułożywszy Chodkiewicz z stanami Inflantskiemi, y korroborowawszy go podpisem swoim, y wszystkich Inflantczykow na tym zjeźdźie przytomnych, uwiadomił Krola o wszystkim, co śię stało. Krol AUGUST bez odwłoki w Grodnie walny Seym stanom Litewskim złożył, żądając zakończyć, y ugruntować takowe dźieło; na ktory posłowie Inflantscy zjechawszy, na wiekuistą z Litwą Unią przy warunkach wyżey położonych poprzyśięgli. A Krol wzajemnie za uśilną stanow Litewskich prośbą osobliwym konfirmacyinym przywilejem swoim przy podpiśie wszystkich Senatorow, y Panow Litewskich, tak tę wiekuistą Unią Litewskiego, y Inflantskiego narodu, jako też nie mniey wszystkie punkta, y kondycye wyżey wyrażone umocnił, stwierdźił, y ratyfikował; nadawszy tymże przywilejem źiemi Inflantskiey tytuł Xięstwa, y Herb: Gryfa białego wspiętego na nogi na czerwonym polu, trzymającego miecz u nogi prawey, á na pierśiach litery: S. A. ktore znaczą: *SIGISMUNDUS AUGUSTUS.*

Przywi-

Przywiley ten konfirmujący *Pacta Unionis* z Wielkim Xięstwem Litewskim, tak się w sobie ma:

Privilegiũ unionis Provinciæ Livoniæ cum Magno Ducatu Litvaniæ.

In Nomine Domini feliciter, Amen.

Cùm omnia, quæ nostra ætate gesta & ad posteritatem transmittenda sunt, literarũ monumentis & sigillorum appensionibus muniri soleant, quô ab erroribus & oblivionis incommodo vindicentur. Proinde Nos SIGISMUNDUS AUGUSTUS, Rex Poloniæ, &c. Notum testatumq; esse volumus, quorum interest, universis & singulis, præsentibus & futuris notitiam harum habituris. Quòd cùm Nos superiore tempore gravibus Reipublicæ Livonicæ rationibus postulantibus, cum plenissima facultate de omnibus & singulis rebus, tam spiritualibus, quàm sæcularibus, tamq; publicis, quàm privatis ordinandis, disponendis & constituendis ablegâssemus ad status ejusdem Provinciæ, Illustrem & Magnificum *Ioannem Chodkiewicz*, Baronem in Słow & Bychow, Samogitiæ, Livoniæq; Capitaneum & Administratorem Generalem, necnon Magni Ducatûs nostri Litvaniæ Archi-Mareschalcum supremum, in Livonia exercituum nostrorum Capitaneum & Campiductorem nostrum, Plocellensem Teschoviensemqué Tenutarium, sincerè

Nobis

Nobis dilectum, Senatorem nostrum: ac ibidem in Comitiis publicis varii tractatus cum statibus Livoniæ, partim de nova ineunda defensionis ratione, partim etiam statûs spiritualis in sæcularē mutatione haberentur, post diligentem & sedulam consultationem deliberationemqué, unanimi omnium Livoniæ statuum consensu atq́; suffragio placuit, proq́; indubitato habitum est, Livoniam inhiantibus undequaq́; hostibus immanissimis nec tueri, nec defendi, nec conservari commodè posse, nisi initâ priùs cum Magno Ducatu nostro Litvaniæ, tanquam amicis & vicinis propinquioribus, certâ concordiâ, societate, confœderatione ac perpetua quadam fraternitate, ut sic conjunctis utriusq́; dominii consiliis, operâ, auxiliis & viribûs, hostium crudeles insultus commodiùs sustinerentur ac reprimerentur, hacqué ratione plùs, quàm misera & afflicta Provincia ex faucibus illorū erepta, tanquam postliminio pristinæ paci, tranquillitatiq́; restitueretur. Quam quidem viam & rationem cùm tanquam salutarem ac plùs quàm utilem sibi omniq́; posteritati suæ fore, incolæ statusq́; Livoniæ omnes tam spirituales quàm sæculares perspicerent, hanc, quæ sequitur, unanimi consensu omnium cum statibus & ordinibus M. D. nostri Litv: concordiam, consocietatem & perpetuam fraternitatem iniêrunt, constituerunt ac confirmârunt, cujus capita hic subjecta sequuntur: Y Inprimis

1\. Inprimis cùm hactenus luce clariùs Livones compertum habuissent, suôq; malô experti essent, pluralitatem Principum illi Provinciæ plus periculi & dissensionis, quàm commodi, salutis atque utilitatis attulisse, idque se bene perspectum habere, concordiâ nihil sanctius atq; utilius esse, præsertim, cùm unus aliquis Princeps regimini præsit, ac moderetur administretq; omnia; ideo communi omnium suffragio, id omnes Status tam Archi-diœcesis Rigensis, quàm reliquæ Provinciæ Livoniæ Trāsdunensis receperunt, proq; seipsis suisq; successoribus sanctè & inviolatè sub fide & juramento præstito promiserunt, se in posterum Sacram Serenissimā Majestatem Regiam præsentem atq; feliciter regnantem, videlicet Serenissimum ac Potentissimum Principem ac Dominum SIGISMUNDUM AUGUSTUM, DEI gratiâ, Regem Poloniæ, eundemq; Magnum Ducem Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Samogitiæ, Livoniæ Dominum & Hæredem, Dominū nostrum clementissimum & posteros legitimosq; successores ejus Majestatis, pro suo vicino, vero, supremo & hæreditario Principe Dominoq; habituros, agnituros, veneraturos, culturosq;, seque Majestati ejus Regiæ, tanquam Magno Duci Litvaniæ, quæ jam in Provincia Livonia merum & mixtum Imperium habet, & habitura est, Succesioresq; legitimi ejus Majestatis habituri sunt, in omnibus justis

& licitis, ut fideles decet ſubditos, obedientes ac fideles futuros, locò verò Regiæ Majeſtatis nunc præfatum Illuſtrem & Magnificum *Ioannem Chodkiewicz*, & deinceps omnes reliquos à Regia Majeſtate, ſuisq; Succeſſoribus Magnis Ducibus Litvaniæ pro tempore exiſtentes Adminiſtratores, modo, quô inferiùs deſcriptum eſt, ordinatos pro vero legitimoq; Magiſtratu acceptare, habere, eisq; in omnibus licitis & honeſtis debitam obedientiam præſtare tenebuntur. Salvis tamen bono titulo obtentis, atq; à Majeſtate Regia confirmatis, neq; huic præſenti novæ ordinationi Reipublicæ adverſantibus Privilegiis, Libertatibus, juribus atq; conſvetudinibus receptis.

Volunt etiam nunc & in poſterum, promittuntq;, pollicentur atq; ſpondent robore ſuarum ſcriptionũ, memores fraterni amoris erga ſe Statuum atq; Ordinum M. D. Lit: præſtitæ benevolentiæ, latiq; fideliter, quantùm in illis fuit, auxilii, nec illos, nec eorum Succeſsores poſſe aut debere ſeſe à Magno Ducatu Litv: ſejungere, avellere, ſubtrahere, tergiverſari ſempiternis ullis temporibus, imò unà & pariter cum M. D. Lit: eſſe unius Regis & Principis fideles ſubditos, membrumq; unius corporis perfectũ, unumq; corpus unius capitis, prout fraternitate atq; amicitiâ conjunctos, mutuoq; nexu devinctos conglutinatosq; fratres atq; amicos decet. 2.

3. Quinimo poſt diſceſſum (quòd utinam ſerò contingat) Majeſtatis Regiæ, unà pariter conjunctimq; inſeparabili modo cum Mag: Duc: Lit: nullum alium Principem ac Dominum agnituri, recepturi, habituri, veneraturiq; ſunt, præterquam eum duntaxat, qui ex progenie, poſterisq; Majeſtatis ſuæ divinitùs M. D. Litv: illisque pariter legitimè datus conceſſusq; fuerit: ita tamen, ut quibus Privilegiis, libertatibus, prærogativis & beneficiis, Status atq; Ordines Magni Duc: Litv: gaudere, uti, fruiq; apparuerit, iisdem quoq; ex æquo Livones gaudeant, utantur, fruantur.

4. Nullos quoq; tractatus, pacta, tranſactiones, confœderationes cum ullo Principum vel quovis Reipublicæ Statu tam belli, quàm pacis tempore, tam publicè, quàm privatim, præſertim verò in contrarium vel quovis modo hanc hæreditatem & unanimem fraternæ conjunctionis coagulationem labefactare aut violare poſſit, in præjudicium M. D. Litv: habituros eſſe, niſi unà & pariter cum M. D. L. ejusq; omnium conſenſu & approbatione, ſalvis nihilominus utriusq; Dominii, à Pontificibus Romanis, Imperatoribus, Regibus, Magnis Ducibus, Archi-Epiſcopis, Magiſtris Ordinis Teutonici, aliisque Principibus & Dominis conceſſis libertatibus, Privilegiis, prærogativis, & immunitatibus quibusvis.

5. Volunt etiam, eoq; nomine ſe ſuosq; obligant in poſte-

posterum cum Senatoribus & Statibus M. D. Litv: conventus atq; comitia communia celebrare, proq; posse suo consilia, opem atq; operam, pro communi Reipublicæ salute, fideliter communicare & in medium conferre, eandem sortem in rebus prosperis & adversis æqualiter sustinere: utq; hi convẽtus utrinq; semper communes sint, Senatoribus & Nuntiis Livonicis sessio atq; locus in conventibus M. D. Litv: decens atq; conveniens assignari debet, quò vocati comparere atq; in commune unâ eâdemqué formâ consulere tenebuntur. Idq; maximè, ne quid, insciis illis, in rebus Livonicis constituatur vel decernatur.

Ne item hæc concordia atq; Societas incolis Livoniæ fraudi damnové sit, cum ipsa Sacra Regia Majestas pro se actura præstaturaq; est, tum etiam omnes & universi Status ac Ordines M. D. Litv: pro sua parte acturi præstaturiq; sunt, ne ob professam ejus Majestati, communi Principi ac Domino nostro clementissimo, tam necessariam subjectionem & initam hanc utrinq; fraternitatem, incolæ Livoniæ, quàm Nobiles, tam civitatibus degentes, à Serenissima Romanorum Imperatoria Majestate, Statibus Imperii Romani, aut aliis quibusvis, qui jus aliquod in Provincia Livoniæ se habere putaverint, ullam honoris nomini suo exprobrationem, aut facultatum aliquod damnum sustineant, vel deniq; proscriptionis censurâ graventur, bannové Imperii submittantur. 6.

Ad

7. Ad hæc quoq; Provincia Livonia, ac omnes incolæ ejus, in vera & agnita religione prædicationeq; verbi divini & usu sacramentorum, juxta ordinationem Augustanæ confessionis, conservari ac retineri debent, nec concionatores alterius confessionis, in eandem Provinciam ad mutandum vel innovandū quicquam in doctrina religionis unquam admitti intrudivé debebunt ac poterunt. Præterea ad conservandum in ea Provincia religionis & divini ministerii statum, veræq; doctrinæ propagationem, ut homines eruditi, qui non tantùm Ministerii munere in docendo & administrandis sacramentis fungantur, verùm etiam vitæ sanctimoniâ irreprehensibiles sint, in Livoniam accersantur & alantur. Atq; ut honorificum collegium aliquod primo quoq; tempore fundetur, ac instituatur, in quo stipendiis idoneis foveantur Doctores ac Professores, ex quibus tandem Superintendentes, Consistoriales, Visitatores, Concionatores, Scholarum Rectores, Professoresq; literarii haberi & eligi possint, imò ut ex hac ratione erudiantur educenturqué, qui & Reipublicæ aliquando præsint: plures etiam scholas & Ecclesias pro rustica plebe instituendas & stipendiis ornandas juvandasq; esse placuit. Nec minùs ut Cœlibum virginum cœnobia conserventur, tam propter honestarum & minorennium Nobilium, quàm aliarum virginum educationē,

tum

tum ut senes & annosæ matronæ in iis alantur, exulũ & ab utroq;hoste Moscho videlicet & Sveco profligatorum,ac bonis exutorũ in illa Provincia habeatur pia ratio, hospitaliaq; seu xenodochia liberaliùs dotentur.

Cùm etiam sublatum veterem Ecclesiasticũ statum tam in Archi-diœcesi, quàm in reliqua Provincia Livoniæ ordini priùs subjecta, & in sæcularem mutatũ prorsus esse constet, æquum ac justum esse ducunt, ut inter se incolæ Livoniæ sive sint de Nobili stemmate, sive alia dignitate vel conditione præditi, aliquam patriarũ legum constitutionem & fraternitatis compositionem faciant, ad quam quisque respicere debeat, aut possit,ut, sicuti nunc & in posterum uno eodem utuntur utenturq; dominio, iisdem libertatibus, iisdemq; legibus vivant & teneantur, utq; in ea conjunctione nullus præ alio sibi usurpet prioritatem aut præeminentiam, præterquam eam, quæ in dignitatibus atq; honoribus per gradus à sua Majestate collata est, atq; conferetur, salvis tamen Privilegiis, beneficiis & libertatibus personalibus & singulorum. 8.

Cùmque Incolæ Livoniæ ferè omnes sint origine Germani, lingvæ, morum, Magistratûs ac Legum patriarum assveti, unde Judicia, Officia civitatum, arcium regimina nullis meliùs,quàm indigenis committi possunt, æquitati imprimis consulendo, sibi & 9.

posteris

posteris cavent, ut porro Magistratus indigena & Germanus in Livonia habeatur ac retineatur, eaq; Provincia in quatuor districtus, nempe Rigensem, Treidensem, Vendensem ac Duneburgensem partiatur, quorum cuivis præcipuus aliquis authoritate, usu & peritia rerum præditus ex indigenis Senator præficiatur, & ut in singulis hisce districtibus tres judices terrestres, ad hæc duo de Nobilitate Assessores & Notarius tam in civilibus, quàm in criminalibus causis & negotiis cognoscant, jus dicant & justitiam administrent, secundùm leges patrias & consvetudines rationabiles ibidem usu receptas: Civitatibus tamen juribus suis municipalibus ac privilegiis, consvetudinibus atq; statutis integris ac salvis, dummodo bono publico, consvetudini, juri & libertati ab antiquo possessæ non adversentur.

10. Qui quidem præfati Senatores, de numero, compagine membroq; Senatûs M. D. Lit: haberi, censeri, honorariq; debebunt, inq; publico M. D. Lit: consessu locum & sessionem certam & decentem obtinebunt.

11. Præfati verò districtuum judices ad vocandos in jus citandosq; homines sigillô Sacræ Majestatis Regiæ adinstar Provinciarum reliquarum Magni Ducatûs Litvaniæ utentur, causas verò decisas propriis suis appositis sigillis consignabunt atq; edent.

12. Placuit quoq; atq; convenit unanimiter, ita judiciis

per

per ſuos diſtrictus diſtributis, appellationum cauſas extra Provinciam Livoniæ non trahi, ſed per Dominum Adminiſtratorem prope exiſtentem & quatuor Senatores diſtrictuum cognoſci & juſtificari debere.

Deciſæ verò actiones per Dominum Adminiſtratorem, & quidquid præterea tam ad publicorũ,quàm privatorum negotiorum expeditionem pertinere videbitur, ea omnia ſub ſigillo officii à Sacra Majeſtate Provinciæ Livoniæ dando edentur, exhibebuntur & confirmabuntur. 13.

Acta etiam omnia idiomate Germanico concepta, literis mandabuntur atq; edentur, ſub eodem ſigillo, per Secretarios & Notarios Domini Adminiſtratoris Latinæ & Germanicæ lingvæ peritos. 14.

Cùm etiam contraria Mandata Regia, quæ hactenus ex diverſis Dicaſteriis & Cancellariis ſæpe ex ignorantia emanârunt in Provincia Livonia, haud leves difficultates pepererint, jam verò Livonia cũ Magno Ducatu ſolùm, immediatè atq; hæreditariò conjuncta ſit, omnibus & ſingulis placuit ſigillum duntaxat Litvanicum in tota Livonia locum habere & acceptari debere, ita tamen, ut illo Sigillo omnia Privilegia, libertates, conſvetudines Germanicæ uſitatæ, jura ac leges Incolarum, & quidquid præterea perſonæ bene meritæ per juſtam informationem & ſine detrimento Provinciæ Livoniæ, legitimè à Ma- 15.

jeſtate Regia obtinuerunt in Livonia, vel adhuc obtinebunt, ratificentur & confirmentur.

16. Debet quoq; jam conjunctis & perpetuò connexis Provinciis Litvania & Livonia, moneta uniformis ejusdemq; grani & ponderis excudi, quæ utrinq; in contrahendis commerciis indifferenter acceptetur.

17. Porro, quòd ſi fortè Senatores, Status, Nobilitas, vel civitates M. D. Lit: majoribus libertatibus gaudeant, quàm Incolæ Livoniæ, ut illæ non minùs ad Livones tanquam Confratres Statuum atq; Ordinum M. D. Lit: ad poſteros illorum omnes extendantur, ſintq; Livonibus cum Magno Ducatu communes.

18. Atq; ne futuris unquam temporibus adminiſtrationis nomine in Livonia aliqua vel controverſia vel ambiguitas oriatur, convenit, ut per Sacram Regiam Majeſtatem, tam conſilio Senatorum M. D. Lit: quàm etiam Livoniæ, tanquam unius jam conjuncti Senatûs, & utrorumq; communi conſilio & ſuffragio indigenæ Livoniæ, eo verò deficiente, ſolùm ex Magno D. Lit: Adminiſtrator Germanicæ Lingvæ peritus, & muneri gerendo idoneus nominetur, eligatur & conſtituatur, qui ſubditis Regiis & Incolis in Livonia publicè præſentetur & offeratur. Quòd ſi tum hi ſubditi in perſona præſentata quidquam ſe deſiderare putaverint, cauſasq;, ob quas adminiſtrationi Livoniæ commodè præeſſe non poſſit, habuerint, liberum eis erit, eo

nomine

nomine Sacræ Regiæ Majeſtati ſupplicare, agereque, ut perſona magis idonea, adminiſtrationi præficiatur.

Poſtremò placuit quoq;, ut intercedente unione M. D. Lit: cum inclyto Regno Poloniæ ſimul & non diviſim iisdem punctis, clauſulis & conditionibus Provincia Livonia cum M. D. Litv: Regno uniatur, atq; jam ſit pars & membrum Magni Ducatûs, ſalvis tamen utriusq; Dominii Privilegiis, libertatibus propriis & ſpecialibus. 19.

Atq; ita ab utrisq; tam Magni Ducatûs Noſtri Litvaniæ quàm & Provinciæ Livoniæ, Statibus ac Ordinibus, ſubmiſsè atq; eâ, quâ par eſt, reverentiâ, petitũ à nobis eſt, ut, cùm in tali animorum coalitione & conjunctione utriusq; Dominii noſtri utilitas haud leviter verſaretur, eam acceptare & ratam gratamq; habere, authoritateq; Noſtra Regia ratificare, approbare & confirmare dignaremur. Nos itaque SIGISMUNDUS AUGUSTUS Rex Poloniæ, Magnus Dux Litvaniæ, &c. conſiderantes petitionem eam æquitate niti, tum ea in re pacem, tranquillitatemq; publicam, communemq; omnium ſalutem verſari; ideo præinſertam tranſactionem, concordiam, ſocietatem & fraternitatem, inter Magnum Ducatum Noſtrum Litvaniæ & Provinciam Livoniam, uti præmittitur, in omnibus ſuis punctis, articulis, clauſulis & conditionibus (per illos accuratè priùs perlectis, reviſis atq; 20.

perpensis) authoritate Nostra Regia ac principali acceptandas, ratificandas, approbandas, corroborandas & confirmandas esse duximus, prout præsentibus ac perpetuò hoc valituro Diplomate acceptamus, ratificamus, approbamus, corroboramus & confirmamus, Provinciamq; Livoniam exnunc M.D.L. reverà conjungimus, consociamus, adjungimus & conglutinamus irrevocabiliter modoq; inseparabili, decernentes ea omnia & singula, uti præmittuntur, perpetuum firmitatis robur habere debere perpetuò & in ævum, recipientes sanctèq; promittentes verbo Nostro Regio, atq; sub onere præsentis juris jurandi, Reipublicæ Magni Ducatûs nostri Litvaniæ (utpote cujus Livonia nunc pars atq; membrum effecta est) tam pro Nobis quàm Successorib9 nostris, Nos præscriptæ societatis, fraternitatisq; universa & singula capita, uti in antecedentibus expresè continetur, firmiter ac inviolabiliter omni modoq; servaturos, nec vel in minimo illorum puncto labefacturos, eisvé contraventuros, nec, ut à quoquam alio, quantum in Nobis erit, violentur, labefactentur aut quoq; modo illis contraveniatur, permissuros, concessurosvé. Salvo tamen in omnibus præscriptæ consociationis ac fraternitatis punctis, articulis & conditionibus jure superioritatis, ac præeminentiæ Nostræ, integrisq; omnibus regali-

bus

bus ac principalibus Noſtris quacunq; ratione Nobis, Magnoq; Ducatui fore competentibus.

Deniq; cùm ex præmiſſis pateat, haud obſcurè provinciam Livoniam, ſublatis priorum Ordinum, Statuumq; ſpiritualium & ſæcularium differentiis, pari jure, modo & ordine ſeſe ex æquo Nobis, Magnoq; Ducatui Noſtro Litvaniæ inſeparabiliter adjunxiſſe, partemq; corporis Magni Ducatûs noſtri factam eſſe, ubiq; incolas illius, una eademq; lege in poſterum vivere atq; iisdem juribus & judiciis tenere oportere, nullô relictô locô priſtinorū ſtatuum differentiis. Ideo totam Ultra-Dunenſem Livoniam, tam Archidiœceſin Rigenſem, quàm reliquam Livoniæ partem tamq; eam quæ hoc tempore Imperio noſtro paret, quàm quæ adhuc ſucceſſu temporis, Divina favente clementia, à Nobis recuperata Dominiis noſtris addita fuerit, Ducali Dignitate ac titulo inſigniendam, ornandam atq; decorandam authoritate Noſtra Regia eſſe duximus, prout præſentibus literis noſtris inſignimus, ornamus & decoramus: volentes, hoc perpetuò valiturô edictô, ac privilegiô Noſtrô decernentes, totam Livoniam Noſtram Ultra-Dunenſem, exnunc & in poſterū pro Ducatu Noſtro Ultro-Dunenſi ab omnibus & ſingulis haberi, cenſeri, nominari, dici, ſcribi, reputari venerariq; debere & oportere: perpetuò & in ævum. 25.

Eidemq;

22. Eidemq; Ducatui certa & propria insignia concedentes, videlicet in campo rubro Gryphum album evectum, & dextro pede anteriore gladium strictum gestantem, in pectore verò primas seu initiales literas aureas Nominis Nostri scilicet S. & A. simul conjunctas cum supra posita iisdem literis corona prout eadem pictoris industria accuratiùs hic concepta & expressa cernitur, cujus usus erit perpetuis temporibus, in more reliquarum Provinciarum M. D. Litv: adhærentium, nempe ut in vexillo terrestri, deinde sigillis oficiorum, in moneta & aliis id genus rebus publicum usum concernentibus. In quorum omnium fidem & robur perpetuum, præsentibus manu Nostra subscripsimus, & sigillum Nostrum appendi jussimus. Actum & datum Grodnæ in conventione Generali M. D. Nostri Litv: præsentibus & ad promissa omnia consentientibus imò verò instanter eadem à Nobis petentibus, videlicet Reverendis in Christo Patribus Illustribus, Spectabilibus, Magnificis, Generosis & Nobilibus *Valeriano* Vilnensi, *Victorino Wierzbicki* Luceoriensi, *Georgio Piętkiewicz* Mednicensi, *Nicolao Pac* Kijoviensi Episcopis, necnon *Nicolao Radziwiłł*, Duce in Dubinki & Birże, Palatino Vilnensi, Archi-Cancellario Magni Ducatûs Litvaniæ, Mozirensi, Lidensi, Borisoviensiq; Capitaneo, *Georgio Chodkiewicz*, Castellano Vilnensi, Supremo Exercituũ Magni

Ducatûs

Ducatûs Litvaniæ Duce ac Grodnensi Capitaneo, *Stephano* Duce Zbaraski, Palatino Trocensi, *Georgio Chodkiewicz* Castellano Trocensi, Bielscensiq; Capitaneo, *Ioanne Chodkiewicz* Barone in Szkłow, & Bychow, Samogitiæ Livoniæq; Capitaneo & Administratore Generali, Archi-Mareschalco Magni Ducatûs Litvaniæ, Plotenensi, Jessoviensiq; Tenutario, *Constantino* Duce in Ostrog, Palatino Kijoviensi, Mareschalco Wołynensi, necnon Wlodymiriensi Capitaneo, *Paulo Sapieha*, Palatino Novogrodensi, *Alexandro*, Duce *Czartoryski*, Palatino terræ Wołyniæ, *Stanislao Pac*, Palatino Witebscensi, *Basilio Tyszkiewicz*, Palatino Podlachiæ, Pisnensiq; Capitaneo, *Georgio Tyszkiewicz*, Palatino Brestensi, Wilkowiscensiq; Capitaneo, *Georgio Oscik*, Palatino Mscislaviensi, Braclaviensiq; Capitaneo, *Romano* Duce *Sanguszko*, Palatino Braclaviensi, Szitomitiensiq; Capitaneo, *Melchiore Siemiot*, Castellano Samogitiæ, *Paulo Sapieha*, Castellano Kijoviensi, *Georgio Szymkowicz* Castellano terræ Polocensis, nec non Leplensi Capitan: *Michaële Rosinski*, Castellano Luceorinsi, *Georgio Wołłowicz*, Castellano Novogrodensi, Słonimensiq; Capitaneo, *Paulo Pac*, Castellano Vitebscensi, Dorsunicensiq; Capitaneo, *Gregorio Tryzna*, Castellano Podlachiæ, *Ioanne Hayko*, Castellano Berestensi, Wilkieniq; Capitaneo, *Ioanne* Castellano Duce Sołomere-

cki,

cki, & Capitaneo Mscislav: *Andrea* Duce Kapusta, Castellano Braclav: Owrucensiq; Capitaneo, *Nicolao Talwosz*, Castellano Minscensi, Dûneburg: Capitan: *Eustachio Wołłowicz*, Vice-Cancellario ac Mareschal: curiæ M. D.Lit: Brezesten, Kobrinensiq; Capitaneo, *Nicolao Naruszewicz*, Thesaurario Terrestri M. D. L. Markov: Miodelensiq; Capitaneo, *Nicolao Kiszka*, Pocillatore Sacræ Regiæ Majestatis M. D. Lit: Drohicinensiq; Capitaneo, *Nicolao Olechnowicz Dorohostayski*, Primario Dapifero M. D. Litv: aliàs Stolnik: Valanens: Tenutario, *Ioanne Szymkowicz*, Mareschal: ac Notario S. M. R. in M. D. L. Tikocinens: Wilkomiriensiq; Capitaneo, Mareschalco R. M. *Petro Zaborowski*, *Luca Swirski*, *Ioanne Wołłowicz*, *Ioanne Wołczek*, *Ioanne Swirski*, *Ioanne Iarzingez*, *Paulo Ostrowicki*, Notariis Sacræ Regiæ Majestatis, *Laurentio Wayka*, *Michäele Haraburda*, *Basilio Drzewiński*, *Mathia Sawicki*, aliisq; quàm plurimis officialibus tam terrestribus quàm curiæ Nostræ ac Nunciis terrarum in præsentibus Comitiis congregatis, Sincerè & fideliter Nobis dilectis. Die xxvi. Mensis Decembris annô Domini M. D. LXVI.

SIGISMUNDUS AUGUSTUS.



CHOD-

CHODKIEWICZ powroćiwszy do Inflant cokolwiek w paktach Unii Inflant z Litwą postanowiono było, do zupełnego przyprowadźił skutku, mianowićie w czterech wyżey namienionych powiatach Inflantskich uprzywilejowani stanęli Senatorowie pod imieniem Kasztelanow, jako to: Ryski, Treydeński, Wendeński, y Dyneborski, ktorzy przy Administratorze appellacyine sprawy finalnie sądźili, po powiatach zaś obrani Sędźiowie *primæ instantiæ* juryzdykcyą sprawowali, y tym sposobem nowy cywilny porządek w Inflantach rozkwitnął. 1567.

Same tylko miasto *Ryga* do zupełney Krolowi subjekcyi y posłuszeństwa zdać śię nie chćiało, domagała śię rownośći praw z miastem Gdańskim, y rożne sobie czyniła excepcye, ktore *Juribus Majestatis* jawną czyniły uymę.

Postanowił Krol AUGUST woynę przećiwko Moskwie, y 1568. całą Litwę pospolitym ruszeniem uzbroił. Było widźieć wytwornego 60000. jazdy, á 30000. piechoty piękną artyleryą opatrzonego. A że przednieyśi Kniaźiowie, y Panowie Moskiewscy sprzykrzywszy sobie tyrannią Cara swego tajemną z Krolem znaszali śię korrespondencyą, nie płonna nadźieja była, że coś wielkiego przy pomyślney konjunkturze tak piękne y porządne woysko dokazać miało. Ale napięta konspiracya odkryła śię w Moskwie; wszystkiemi mękami, ktore zawźiętość, y dowćip wymyślić może, wytracono nie tylko sprzyśiężonych malkontentow, ale nawet ich żony, dźieći, przyjaćioł, czeladź, acz niewinnych zarowno bez braku zamordowano; y owszem same bydło, konie, kotki, &c. &c. y cokolwiek żywego do nich należeć mogło przez niesłychaną pomstę wytracono. Pomieszały zamysły Krolewskie niespodźiewane mianey kointelligencyi wyjawienie, y na lekkich tylko exkursyach w Moskiewskich krajach cała zeszła kampania; z ktorey gdy śię Krol wrocił do Grodna, znalazł przed sobą *Magnusa* Xięcia Olsztyńskiego o śiostrę Krolewską Annę

konkurującego, ale że nie pomiarkowaną założył kondycyą: poſtąpienia ſobie w poſagu całych Inflant, z niczym był odprawiony.

Na Lubelſkim Seymie przyſzło do pożądanego ſkutku dawno już tentowane, ale aż dotąd jeſzcze niewydoſkonalone dźieło Unii W. X. Lit: z Koroną Polſką; na ktorey dotrzymanie Poſłowie też Inflantſcy poprzyśięgli w te ſłowa:

Ego N. juro Domino DEO Omnipotenti quód ab eo tempore & in poſterum, totum Actum Unionis mutuæ Ordinum omnium Regni Poloniæ & M. D. Litv: quemadmodum in literis, inſcriptionibus, ac obligationibus mutuis eſt deſcriptum, plenè, realiter, & in effectu cum Succeſſoribus meis, omnibus fratribus meis, Nobilibus, & aliis Incolis Ducatûs Ultra-Dunenſis Livoniæ, à quibus huc miſsus ſum, tenebo & obſervabo, in omnibus punctis & articulis, quemadmodum in illis literis ultrò citròq; inter Dominos Polonos & Litvanos datis continetur; & pro poſse meo ſemper curabo, omnemq; dabo operam cum fratribus meis, à quibus huc miſsus ſum, ut hoc commune Noſtrum, cum inclyti Regni Poloniæ, & M. D. Litv: Ordinibus Unionis vinculum firmum, inviolabile perpetuis temporibus maneat. Ita me DEUS adjuvet trinus & unus, & hoc Sanctum Evangelium.

Same zaś Inflanty zarowno do Korony, y do Litwy jako do ſpojonego w jedno państwo przyłączono; ktorego poſtanowienia przez Konſtytucyą taki jeſt tenor:

Ziemia Inflantſka, na ktorey też nie mniey Koronie Polſkiey, jako y W. X. Lit: należy, y przez ktorą śię wiele utracpodjęło; przeto według konkluzyi, á konſtytucyi ſeymu Parczewſkiego, przy tych państwach, jako już przy jedney Rzeczypoſpolitey, onę zupełnie zachowywamy: także y obroną ſpolną, jako y inne państwa naſze, opatrywana być ma: już rady Inflantſkie, y od innych ſtanow Poſłowie, ktorzy tu przyſłani ſą, z tamtąd Nam Krolowi Polſkiemu, y Koronie przyśięgę uczynili. A dalſzą ſprawę, y to, coby do tego

należało,

należało, na przyszły Seym Koronny odkładamy, na ktory od wszech stanow z tamtąd tu Posłowie z zupełną mocą przysłani być mają.

A że Posłowie Inflantscy w instrukcyach swoich od braci wyrażoną mieli przestrogę, żeby do niczego na tym Seymie nie przystąpili, ażby im wszystkie dawnieysze prawa y przywileje, mianowićie *Pacta Subjectionis* roku 1561. tudźież *Pacta Unionis* z Litwą roku 1566. od zjednoczoney już Rzeczypospolitey odnowione y potwierdzone były, taka zaś rewizya, y rostrząśnienie dokumentow Inflantskich, y konfirmacya onych na tym Seymie zaprzątnionym walnym Unii Litwy z Koroną interessem pomieśćić śię nie mogła; przeto Krol ewinkując Posłow Inflantskich, y ubespieczając stany Inflantskie względem nieomylnego na bliższym Seymie praw im służących od wszystkich stanow Rzeczypospolitey korroborowania, osobliwą dał kaucyą takim reskryptem swoim:

SIGISMUNDUS AUGUSTUS DEI Gratiâ Rex Poloniæ, Magnus Dux Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Kijoviæ, Voliniæ, Podoliæ, Podlassiæ, Livoniæq. Notum & testatum facimus tenore præsentium, quorum interest universis & singulis: missos huc esse ad Comitia Regni Nostri Generalia Nuntios Livoniæ Ducatûs Ultra-Dunensis Magnificos, Generosos, ac Nobiles Viros Jacobum Mak Rigensis, Ottonem ab Ungern Baronem in Purkel Treydensis Districtûs Castellanum, Joannem à Munster, Reumpertum Gilschemium utriusq. Juris Doctorem, Theodoricum Aderias, & Laurentium Offembergium Consiliarios & Judices Regios Ultra-Dunensis Ducatûs, ut Unionis actum unà cum Ordinibus M. D. Lit: cum Regno Poloniæ perficerent, sed eosdem certis & legitimis causis hoc ipso tempore cum Ordines M. D. Litv: prædicto Juramento sese obligarent, ad idem Juramentum cum prædictis Litvaniæ Ordinibus præstandum admissos non esse. Quam ob rem cùm deinceps prædictos Nuntios

pro officio & authoritate Nostra Regia admonuissemus ne diutiùs fidem & subjectionem suam à Regno Poloniæ cum M. D. Litv: jam unito desiderari paterentur, sed sigillatim & à Ducatu Litvaniæ sejunctim Juramentum Nobis à Regno debitum præstarent causas tum illi suas afferebant, quam ob rem id salvâ illorum conscientiâ, salvo apud suos honore, & dignitate facere non possent; inprimis quòd ex literis evocationis Nostris eos tamq; membrum M. D. Litv: ad conficiendam unionem cum M. D. L. inchoatam ad hæc Comitia constaret evocatos esse; deinde quòd Mandatum speciale, à Statibus Livoniæ accepissent ejusmodi, in quo expressè caveatur, ne ullos novos tractatus, & à prioribus initis tractatibus diversos inirent, tum verò articulus in pactis expressus, Livoniam cum M. D. Litvaniæ simul conjunctim, & non divisim, una eademq; lege, modo, iisdem punctis & conditionibus Regno uniri jubeat; postremò, quòd Ordines Livoniæ, Ordinibus Litvaniæ, & è converso mutuum juramentum præstitissent. Quas quidem causas cùm non esse parvas existimaremus, & tum illius Provinciæ, atq; adeò universæ Reipublicæ Nostræ plurimũ interesse animadverteremus, ut Livoniæ Ducatus Ultra-Dunensis cum Regno, modô jam prædictô, cum M. D. Litv: copulato & unito copularetur & uniretur, perduximus hos justis & legitimis rationibus Nostris ad juramentum sigillatim Nobis & Regno adinstar omnium Ordinum M. D. Litv: præstandum, id verò his conditionibus, ut cavendum & promittendum illis verbo Nostro Regio statueremus, quin præsentibus literis Nostris cavemus & pollicemur: Eis hanc juramenti præstationem in posterum nocituram non esse, neq; hoc nomine ipsos quicquid difficultatis, aut molestiæ quoq; percepturos, insuper etiam eorum omnium jura, privilegia, prærogativas, libertates, leges, consvetudines in proximis futuris Comitiis authoritate Nostra Regia, accedente ad hoc etiam Regni consensu confirmaturos, ratificaturos pollicemur. &c. &c.

Osobli-

Osobliwy Przywiley inkorporacyi Kurlandyi do Krolestwa Polskiego z Litwą spojonego Gotardowi Xiążęciu Kurlandskiemu był wydany tego tenoru:

Incorporatio Ducatûs Curlandiæ & Semigalliæ cum Regno Poloniæ, Lublini, die 3. Aug: annô 1569. signata.

SIGISMUNDUS AUGUSTUS, DEI gratiâ Rex Poloniæ, M. D. Litv: Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Kijoviæ, Volhyniæ, Podoliæ, Podlachiæ, Livoniæ, Significamus præsentibus literis Nostris, quorum interest universis & singulis: Quòd cùm Illustr: D. Gothardus, in Livonia Curlandiæ & Semigalliæ Dux, Generosos, Fridericum à Kanicz, & Michàëlem à Brunow, Consiliarios & Senatores suos ad Nos Regniq; Nostri Ordines cum certis mandatis ablegavisset, atq; hi ipsi literis fidei suæ plenipotentiæ prædicti Illustris Domini Ducis demonstratis, id sibi ab Illustritate sua injunctum esse dicerent, quo nomine Illustritatis à Nobis Regniq; Ordinibus postularent, ac enixè peterent, ut, quoniam negotium Unionis Regni Nostri cum M. D. Litv: ad salutarem finem exitumq́;optatum jam pridem DEO immortali adjuvante perduxissemus, tempusq; adesset, quô Livoniæ quoq; à barbaro & truculento hoste majorem in modum populatæ & afflictæ per Nos aliquando consuli possit, *subjectionem Illustris Domini Ducis &*

subdito-

subditorum ejus, de communi sententia atq; assensu omnium Ordinum Regni cum Ducatu Litvaniæ uniti, acceptaremus: Nos, etsi memoriâ tenebamus, superioribûs annîs, quo tempore ab Ordinibus Livoniæ crebris literis atq; Nuntiis ad eam ipsam subjectionem acceptandam solicitaremur, *sortem illius Provinciæ atq; calamitatem miseratos, hanc ipsam privatim & persona Nostra, in fidem atq; protectionem Nostram suscepisse*; tamen & illud etiam meminimus, cùm prædicta subjectio præsentiam Senatûs Polonici ac pleniorem deliberationem requireret, *rejecisse Nos hujus ipsius rei tractationem in tempus aliud ad eam rem conficiendam commodiùs.* Quod cùm se Nobis obtulisset, faciendum esse existimavimus, flagitantibûs præsertim Illustris Domini Ducis Plenipotentibûs, & unione Regni cum M. D. Litv: absoluta & perfecta, & ejus Illustris subjectionem per supradictos Plenipotentes Illustritatis ejus Nobis delatam de consensu & voluntate omnium Ordinum Regni & M. D. Litv: ita ut ante dictum est, uniti, in præsentibus Regni comitiis acceptaremus, quemadmodum præsentibus literis Nostris acceptamus, *ipsumq; Illustrem Principem in fidem & clientelam Nostram Regniq; Nostri cum omni Ducatu, & ditionibus Illustritatis suæ, publico Regni cum M. D. Litv: uniti nomine, recipimus;* nimirum *ut ab eo tempore in posterum Illustr: sua ejusq;*

hæredes

hæredes cum Ducatu Curlandico Semigallicoquê Regno Nostro cum Ducatu Lit: unito, tanquã uni & indiviso corpori, perpetuis temporibus subjiciatur & incorporetur, ac in clientela & defensione Nostra & Regni, cum M. D. Lit: uniti, permaneant, speramus autem Illustritatem suam, & ejus Illustritatis posteros, *in ea fide, voluntate, subjectione, quam Nobis Regnoq; cum Duc: Litvaniæ unito per supradictos plenipotentes detulerunt, constanter permansuros & firmiter perseveraturos.*

Quibus Nos vicissim defensionem Nostram, Regni Nostri, ac conservationem omnium privilegiorum, libertatum, immunitatũ à Nobis eisdem concessorum, libertatibus tamen Nostri Regni non adversantium, pollicemur atq; promittimus; quæ privilegia, immunitates, libertates, tum renovaturi, confirmaturi, & in pleniorem formam redacturi sumus, cùm Illustr: sua Nobis, Regnoq; Nostro debitum homagium præstiterit. In cujus rei fidem & testimoniũ manu Nostra præsentes subscripsimus, & sigillum Nostrũ appendi jussimus. Datum Lublini, in Conventu generali Regni, die 3. Mensis Aug: annô Domini 1569. Regni verò Nostri XL.

Na tymże Seymie Krzyżtof Xiąże Mekelnburſkie przeszły Koadjutor Ryſki po wytrzymaney sześć-letniey detencyi na wolność jest wypuszczony, ale naprzod taką po sobie dawszy na piśmie kaucyą:

Cautio

Cautio Christophori Ducis Megapolensis.

SErenissime Rex & Domine Domine Clementissime. Quod jam pridem edoctus calamitate mea per me ipsum libenter fateor & agnosco; id nunc quoq; summa S. R. M. Vestræ gratiâ, atq; clementiâ invitatus dissimulare non possum, majorem esse erga nos Vestræ Majestatis Serenissimæ gratiam, quàm ut ulla unquam merita assequi posse videantur. Ego enim cùm beneficio S. R. M. Vestræ & Coadjutor Archi-Episcopatùs Rigensis factus, post ex gravissima Magistri Livoniæ obsidione ac vinculis liberatus, & multis aliis S. R. M. Vestræ Officiis ac beneficiis affectus essem; tamen vel fervore ætatis ipsius meæ, vel pravis nonnullorum consiliis incitatus ad Ericum XIV. Svecorum Regem hostem publicum Majestatis Vestræ defeceram, posthabitâ deinde S. R. M. Vestrâ Consangvineô & Dominô ac Benefactore meo: pro quo sanè facto ac excessu meo, illud etiam justo admodùm DEI judicio reportavi, ut in posterum S. R. M. Vestræ in captivitatem devenerim in eaq; conditione & fortuna annos pene sex versatus sim desertus ab amicis, destitutus à propinquis, nudus ab omni prorsùs cùm meorum præsidio, tum omnium aliorum. Et tamen S. R. M. Vestra, cùm amici mei & noti mei dereliquissent me, ipsa assumpsit me & pro juvenilibus erratis, atq; adversùm se commissis meis, hanc gratiam mihi sua singulari clementia reddidit, ut me & in custodia admodùm clementi per id tempus habuerit, & rebus ad victum necessariis benignè cum omnibus meis prosecuta fuerit, & spem præterea semper fecerit gratiæ atq; Clementiæ suæ Regiæ, dummodo à tumultibus istis bellicis respirâsset.

Quibus sanè omnibus & multis præterea aliis in rebus uti summam meam culpam, ita summam S. R. M. Vestræ gratiam atq; clementiam libenter ex animo mea sponte agnosco, & quoad vixero, omni mea grata memoria, omni debita precatione,

omnibus demissis bene nati, ac bene instituti Principis studiis & obsequiis perpetuò agnoscam.

Non verò unquam nec verbo, nec facto, nec per me, nec per alium contra S. R. M. Vestram Regnumq; Poloniæ, aut reliqua dominia vel feuda S. R. M. Vestræ, amicis inprimisq; cum Serenissimis Friderico Daniæ, & Joanne Sveciæ affine Majestatis Regibus vindictam exercebo, nullamq; eorum Dominiis significationem ullius hostilitatis dabo, sed eos pariter cum S. R. M. Vestra Domino & Benefactore meo, & cum omnibus S. R. M. Vestræ confœderatis Vasallis, Servitoribus & omnino cum omnibus S. R. M. Vestræ addictis, omni meo studio colam & observabo, nunc quidem Archi-Episcopatu Rigensi, quem beneficio S. M. V. Regiæ antea obtinui, sponte mea in gratiam ejusdem M. V. cedo, Jurią; si quod unquam ad eum aut ad Capitulum Rigense habui, solemniter omni, quô possum meliori modo, viâ & ratione, publicè & clara voce renuntio, neq; me deinceps ad ea juris aliquod habere prætendo, nec habiturum esse unquam prætendam, omnes etiam & singulos, quorũ fortè fidem jurejurando obstrictam in Livonia & obligatam habui, hoc jurejurando solvo & libero, solutosq; & liberatos pronuntio. Inq; harum omnium rerum signum & testimonium illustrius, Privilegia & quæcunq; alia ad Archi-Episcopatum dictum & Capitulum pertinentia penes me habeo, S. R. M. Vestræ trado, nec plura me habere hic profiteor, & si fortè haberem nunquam me iis usurum, sed omnia S. R. M. transmissurum esse polliceor.

Atq; his sanè de causis cum debita reverentia S. R. M. Vestram accedo, eamq; humiliter oro & obsecro, ut præteritis erratis ac commissis meis pro Sua singulari clementia & erga afflictos humanitate ignoscere, & deinceps omnia boni clientis & consangvinei officia de me sibi polliceri & me nunc jam omnibus auxiliis destitutum, & in solum DEUM, ac solam Majestatem Vestram projectum ex mera sua Regia gratia liberum pronuntiare, ac conditioni meæ Ducali restituere dignetur, &c. &c.

 Spro-

Sprowadzony na publiczną audyencyą do Krola pokorną złożył u tronu deprekacyą, na ktorą od Majeſtatu Podkanclerzy Piotr Myſzkowſki tak odpowiedźiał:

Quandoquidem S. R. M. D. N. C. nihil aliud poſt DEI maximi gratiam apud ſe charius habeat, quàm ut non ſolùm apud populos ſibi ſubjectos juſti, prudentis, clementis & moderati regiminis laudem obtineat, verùm etiam ad exteras quoq; nationes innatæ virtutis & bonitatis ſuæ præconia transmittat; ideò dubitari à nemine debet, quòd Regia illius Majeſtas ſicut adversô Celſitudinis Veſtræ caſu cùm ob naturæ ſuæ bonitatem, tum propter hanc conjunctionem ac neceſſitatem, quæ Majeſtati Regiæ cum Celſitudine Veſtra atq; adeò cum Nobiliſſima familia Megapolitana intercedit, vehementer commovebatur: Ita nunc non poteſt deprecationem Celſitudinis Veſtræ non gratè accipere, ac Celſitudini Veſtræ gratulari, quòd jam tandem ad eum exitum hoc negotium pervenerit, quem Regia Majeſtas quantùm in ea ſitum erat, jam pridem exoptabat. Cùm itaq; DEO volente hoc negotium tali ratione tranſactum ſit; Sacra illius Majeſtas D. N. C. oblita jam omnium offenſionum, quibus aliquando à Celſitudine Veſtra laceſſita fuerit, gratiam, amorem, & benevolentiam ſuam Celſitudini Veſtræ perbenignè offert, libenterq; in poſterum omnia Officia amica Illuſtri Celſitudini Veſtræ præſtabit, quotiescunq; Majeſtas illius Regia gratum id fore Celſitudini Veſtræ intelliget.

1570. Jan *Tauba*, y *Elerd Kruze* Szlacheckiego rodu z Inflant w niewolą od Moſkwy zabrani pozyſkali ſobie tak dobrze Carſką poufałość, że ich obowiązawſzy naprzod ſobie ściſłą do dochowania mu wierności przyśięgą, poważną do pełnomocnego z Inflantczykami traktowania ukredenſował prerogatywą, y jak Poſłow ſwoich do nich wyſłał, w nadźiei: że przez ich jako źiomkow tamecznych powabne pongty, Inflanty nie dobywając miecza, łatwo pozyſzcze. Kuśili śię oni naprzod pochlebnemi obietnicami złudźić miaſta Inflantſkie,

żeby

żeby się Carowi ochoczo poddały; ale gdy im się te intrygi nie powiodły, do subtelnieyszego się rzucili fortelu. Udali się do Gotarda Xiążęcia Kurlandskiego, powabem go w doczesnych rzeczach nayokazalszym Krolewskiego nad Inflantami tytułu, imieniem Cara korrumpując, y od Polski odrywając. Przezorny Xiąże postrzegł te piękne sidła, y nie dał się onemi ułowić. Zaczym do *Magnusa* Xiążęcia Holsztyńskiego adres czynią, Inflantską mu od Cara prezentując koronę. Młody Pan łatwo się dał uwieść tym, co u świata jest naydroższego; y w raz się bez uwagi pochlebney chwyciwszy nadziei, Posłow wyprawił do Cara dla gruntownego sobie ubespieczenia tak wspaniałych obietnic. Powrocili Posłowie z pomyślną rezolucyą, ktorą opojony Xiąże sam pospieszył do Cara. Przyjęty od tegoż Monarchy z niepospolitą dystynkcyą y ludzkością szczęśliwy sobie (gdyby na słowach szczęście zawisło) w takich kondycyach zjednał traktat: 1*mo*. Ze ma pojąć w małżeństwo Carownę Maryą synowicę Carską. 2*do*. Ze w posagu mieć będzie Inflanty pod tytułem osobnego krolestwa, ktorego ma być dziedzicznym Krolem. 3*tio*. Gdyby potomkow nie miał, albo gdyby ich nie stało, naybliższy z kollateralney jego linii ma być Sukcessorem na krolestwo Inflantskie. 4*to*. Car sobie nic więcey nie zachowuje do Inflant, jak tytuł Protektora, z pewną co rok małey importancyi daniną w rekognicyą takowey opieki.

Skoro się wrocił do Inflant Xiąże *Magnus* mniemany Krol 1571.
Inflantski, wymyślnemi karessami uymował sobie miasto *Rewel*, żeby mu się dobrowolnie, jak ogłoszonemu już Inflantskiemu Monarsze submittowało. Przydając wagi, y przynuki swoim zachęceniem, pozorne wywodził remonstracye; że przez spowinowacenie się z tak potężnym całey Rossyi Monarchą, łatwo mu będzie uzbrojoną perswazyą Inflanty do swego posłuszeństwa nakładnemi uczynić; ale żałuje spustoszenia ich, jako już kraju swego; że to będzie fundamentem polepsze-

nia ich kondycyi, węzłem zgody, zakładem pokoju, y stałey szczęśliwośći, kiedy rostargnione Inflant częśći, w jedno śię spoją krolestwo, y jemu śię bez przymuszenia podadzą, &c. Napełnione takim omamieniem manifesta, nie tylko w Rewlu, ale po wszystkich miastach, y miasteczkach Inflantskich rozrzućić kazał; wszakże gdy te słowne przymilenia ostrożnych Inflantczykow przewroćić nie mogły na jego stronę, udał śię do śił otwartych. Wsparty Moskiewskim woyskiem żwawo naćierał na miasto *Rewel* Szwedzkim garnizonem dobrze opatrzone; strawił prożnie koło ośm mieśięcy na dobywaniu miasta, á nic słusznego nie dokazawszy, z konfuzyą od okurzonych dymem murow odstąpić muśiał.

Tak niepomyślna expedycya zaostrzyła niećierpliwość Xiążęćia *Magnusa* na namienionych wyżey Inflantczykow *Tauba*, y *Kruze*, ktorych zdaniem y radą do tąd śię rządźił. Wymiatał im na oczy, że jego, y samego Cara srodze zawiedli obłudą swoich deklaracyi, iż całe Inflanty do powolnego nowemu Krolowi poddania śię w prętce przywieść mieli.

Po takim słukaniu ckliwo na sercu poczęło być tym mężom, á nie płonną zachwyćiwszy o Carskiey urazie, y pomśćie apprehensyą, wcześnie jey unikać, y do Polskiey partyi przerzućić śię postanowili; ktorey żeby śię początkiem dobrym przysłużyli, miasto *Dorpat* Moskwą osadzone fortelem ubiedz, y na Polskę opanować umyślili. Dopinając tych zamysłow, wyprawili Rotmistrza *Rozena* z kompanią raytarow Niemieckich, ktory wpuszczony do miasta na garnizon Moskiewski ognia dać kazał, rozumiejąc po mieszczanach Niemcach, że go rzeźwo sekundować mieli. Ale gdy ich jako nieprzestrzeżonych do pomocy nadwołać śię nie mogł, ogarniony od Moskwy z ludźmi swemi na placu poległ. Rozjuszona zdradliwym postępkiem Moskwa rzućiła śię na niewinnych tego miasta obywatelow Niemcow; mordowała y wyrzynała ich przez całe trzy dni, bez żadnego nad samym niemowlęcym wiekiem użalowania.

Krol

Krol AUGUST ostatni z JAGIEŁŁOW familii płći męskiey 1572.
umarł w Knifzynie, do kąd chorego z Warszawy dla odmiany powietrza przewieźiono. Nazywano go *Rex crastinus*, że w radach y sprawach był nie rychłym.

Car Moskiewski IWAN ugłaskany nadźieją, że go samego, albo ktorego z synow jego Polacy za Krola obiorą: Polskich krajow nie najeżdżał; zatym y Inflanty Polskie cokolwiek zakosztowały pokoju. Ale tym większą uśilnośćią sam Car w 80000. woyska, mając przy sobie Xięcia *Magnusa* wyswor ował śię na Estonią Szwedom hołdującą. Naprzod na znamienitą fortecę *Wittensztein* śiły swoje obroćił; opierał śię garnizon nieprzełamanym męstwem, y naćierającą Moskwę z wielką ich stratą po wiele razy odpędźił. Nie ćierpiący zwłoki nieprzyjaćiel szturm po szturmie przypuszczał. Nie strzymała nakoniec forteca, podała śię na dyszkrecyą. Groza wspomnieć, co za dyszkrecya nastąpiła. Porwano Kommendanta *Boja*, Officyerow Szwedzkich, y cokolwiek Szlachty, y znacznieyszych mieszczan było, na rożnie żywych pieczono. Strawiono dni kilka nad tak okropną exekucyą, ćiała spieczone psom, y zwierzętom w łup, y pokarm w pole wyrzucano.

Podźieliwszy Car na rożne szlaki woysko swoje, na dezo- 1573.
lacyą głębszey Estonii, sam z Xiążęćiem *Magnusem* powroćił do Nowogrodu Wielkiego, gdźie akt ślubowin Xiążęćia *Magnusa* pod tytułem Krola Inflantskiego z Carowną Maryą z przyzwoitą odprawił pompą, y apparatem.

Tym czasem w Polszcze stanął Krolem Henryk Walezyusz Xiąże Andegaweńskie z pięknemi dla Polskiey kondycyami; że miał zaćiągnione od przeszłych Krolow na krolestwo Polskie długi spłaćić, woynę z Moskwą swym sumptem prowadźić, *avulsa* do państwa Polskiego przywroćić, prowenta swoje z Francyi na potrzebę, y ozdobę Polski applikować, 100. młodźi Polskiey we Francyi edukować, &c.

Krol Henryk po koronacyi swojey trzy tylko mieśiące pa- 1574.
nowa-

nowawszy, uwiadomiony o śmierci Karola IX. Krola Francuskiego brata swego, nie opowiednie odjechał do Francyi, y tam oyczyste objął krolestwo.

1575. Garnizon Niemiecki w Parnawie z przyczyny nie doyścia sobie od kilku lat żołdu srodze się zbuntował, y tak sromotną uwiodł się niewiernością; iż naprzod z Krolem Duńskim, á potym z Xiążęciem *Magnusem* w targi wchodził względem poddania im tey wyśmienitey fortecy z miastem. Car zasłyszawszy o takim tam nierządzie, podesłał w prętce woysko swoje pod władzą Kniaźia Romanowicza; broniło się miasto z zamkiem dość walecznie, y długo, y na 7000. dobywające Moskwy trupem położyło, aż nakoniec nieustannemi szturmami zwątlone, ile gdy żadney odsieczy spodziewać się nie mogło, poddać się musiało.

W Polszcze była Elekcya nowego Krola, na ktorey Uchański Prymas Maxymiliana Cesarza Krolem Polskim ogłosił, mając po sobie znaczną część Panow Polskich; ale większa partya sprzeciwiła się jemu, obstawając przy Stefanie Batorym Xiążęciu Siedmiogrodzkim z kondycyą, żeby Annę Krolewnę Zygmunta I. corkę pojął za żonę. Stefan ktoremu dźielność, y rowny naywyższemu dostojeństwu umysł pierwszą były do korony zapowiedźią, utrzymał się szczęśliwie przy Elekcyi swojey, temiż, ktoremi na nie zarobił heroicznemi cnotami; ile gdy prętka potym śmierć Maxymiliana poprzedźiła rozruchy, ktore z tey scyssyi zapewnie powstać miały. Car bowiem Maxymilianowi sprzyjał, y z tym do niego Posła swego wysłał; że Elekcyą jego wszystkiemi siłami wspierać umyślił. Ten poseł przez Kurlandyą jadąc ciężko na zdrowiu zapadł. Gdy w tey chorobie w *Tukumie* mieście tamecznym przed Xiążęciem Kurlandskim, ktory go nawiedzał, Cara swego mile wspominał, y dobroć jego wysławiał, Xiąże z podźiwieniem mu powie: á jako tak srogiego Pana kochać możećie? odpowie Poseł: wrodzoną tę mamy ku Carowi naszemu miłość, że bez

względu

względu na jego postępki złe albo dobre, uprzeymie mu sprzyjamy; z przykładu, ktory ći powiem, dowod mieć będźiesz niezrażoney ku niemu żadną mąk srogośćią życzliwośći naszey: Przed wyjazdem moim z stolicy, Car pewnego bojara na pal żywego wbić kazał; á on zapomniawszy śiebie samego w tak okrutnych bolach, ręce podnaszając do nieba, wołał: *Hospody pomiłuy Cara! Hospody pomiłuy Cara!*

Moskwa na Xiążęćia Holstyńskiego podbiła wiele miast, y fortec, jako to: *Padis, Lemsal, Treyden*, &c. 1576.

W Jeśieni w tym roku koło S. Marćina w koło Rewla na mil kiłka wypadł tak gęsty, y głęboki śnieg, że nie mało podrożnych nie mogąc śię z niego wybić, mizernie poginęło. Przez kilka dni żaden śię nie ważył ruszyć z chaty, ani nawet konno przebrnąć przez nawalone śniegi nie można było.

Moskwa w śrzod źimy śćisnęła miasto *Rewel* mocnym oblężeniem; dało miasto mężny odpor, y tak dokuczyło Moskwie, 1577. że nadtraćiwszy część woyska swego reyterować śię muśiała.

W kilka mieśięcy potym sam Car wyprawił śię z niezmiernym woyskiem na Inflanty; każdy rozumiał, że niedokazaną nad Rewlem imprezę odwetować postanowił. A gdy Xiąże *Magnus* dla zrozumienia celu tey expedycyi zjáchał do Cara, oźiębło z tym był przywitany: że kiedy nie umiał do tąd z dodanym sobie wielokrotnie sukkursem Moskiewskim dobrze śię sprawić, y pozyskać Inflanty, nie chce już Car więcey dla jego zaszczytu na jatki wydać ludźi swoich, ale sam idźie na Inflanty, żeby tak kosztowną ludźi, y wojennych nakładow dla niego łożonych stratę, przez zawojowanie tego kraju sobie nagrodźił. Zdrętwiał Xiąże na tak nieforemny komplement; á gdy jeszcze z dalszych Monarchy tego dyszkursow wyrozumiał, że śię w cale ku niemu odmienił, ile gdy jawnie natrząsał śię z Krolestwa jego Inflantskiego; szpetnie widząc śię być zawiedźionym, pożegnał w prętce Cara. Powroćiwszy do śiebie, przez poufałą osobę skryćie znaszał śię z

Xią-

Xiążęćiem Kurlandſkim, jakby za jego medyacyą Krola Polſkiego ſobie zjednał łaſkę, y protekcyą. Tym czaſem w mieśćie *Wenden* mieſzczanie z ſobą śię ſprzyśięgſzy, nagle na garnizon Polſki uderzyli, y do uſtąpienia z fortecy przymuśili, á ſami śię Xiążęćiu *Magnuſowi* poddali; ktory tam ſwoją założył rezydencyą, głęboko do czaſu pokrywając przychylne ſwoje ku Polſzcze intencye. Podobnyż bunt w Wolmarze wzniećili mieſzczanie, y Polakow z zamku wyforowali, á ſamego Kommendanta do Xiążęćia *Magnuſa* pod ſtrażą odeſłali; ktorego Xiąże natychmiaſt wolnego puśćił, pod ſekretem jemu zwierzywſzy śię o roſpoczętey ſwojey z Polſką negocyacyi.

Car Iwan nad mniemanie wſzelkie nie już na *Rewel*, ale na Polſkie Inflanty z niezmierzoną naſtępował potęgą. *Margenhauz* na czele granicy ſtojąca forteca, pierwſzą zawiſnemu nawałowi ſtała śię ofiarą. Zburzywſzy ten zamek do ſzczętu Car, tymże zawźiętym impetem zamki: *Lucyn*, *Rzeżycę*, *Dynembork*, *Kryżburg*, *Seſwegen*, *&c.* opanował; Szlachtę z tych zamkow mimo poſtąpioney kapitulacyi w niewolą do Moſkwy zaſłał. Pogodną Car upatrzył chwilę do roſpoſtrzenienia bez wſtrętu ſukceſsow ſwoich w Inflantach, kiedy Krol STEFAN na upartych Gdańſzczanow wſzyſtkie wywierał śiły, y na tenże koniec Adminiſtratora Inflantſkiego Chodkiewicza pod Gdańſk śćiągnął.

Gdy Car dopinając pomyślnych zapędow ſwoich zbliżał śię ku Rydze, zwyż namieniony Kommendant, wypuſzczony od Xięćia *Magnuſa* proſto do niego zjachał, y powierzone ſobie Xięćia *Magnuſa* zamyſły, w klar mu wyjawił. Pono umyślnie z politycznego fortelu wſadźił Cara na Xiążęćia, żeby tą dywerſyą od Rygi go oderwał, jakoby Polſkich Inflant w cale nie pożionął. Jakoż poſłużyła mu ta mniey chwalebna ſztuka: Car bowiem jak ſztyletem tknięty na ſercu donieśioną ſobie o Xięćiu przedśięwźiętey z Polſką kointelligencyi

wiado-

wiadomośćią, pałając pomſtą w ſkok śię wroćił na *Kokenhauz* fortecę ludźmi *Magnuſa* oſadzoną; wſzedſzy do miaſta, ktore mu, nie wiedząc o zawźiętym jego rankorze, z radośćią bramy ſwoje otworzyło, 50. oſob przednieyſzych od Xiążęćia *Magnuſa* dependujących rożnym, ktore wśćiekła zażartość wymyślić mogła okrućieńſtwem pomordowawſzy, innych wſzyſtkich mieſzczan z dźiećmi, y z żonami na wiekuiſtą do Moſkwy zaſłał niewolą. Rowne nieubłaganey zapalczywośći tragedye mśćiwy Monarcha po inſzych fortecach *Magnuſowi* hołdujących ſprawował, mordując, y bez litośći tych wſzyſtkich do oſtatniego ducha dręcząc, ktorzy mieli nieſzczęśliwie należeć do tego Xięćia. W Lenwardźie ſzędźiwego od 80. lat ſtarca Kaſpara *de Munſzter* przeſzłego Rycerſtwa Krzyżackiego Marſzałka, wyłupiwſzy mu naprzod oczy, do śmierći zaſmagano; drugich zacnych ludźi wolnym ogniem pieczono; ſzczęśliwy był, komu prętko umierać pozwolono. Zbliżył śię nakoniec Car pod *Wenden* ſtołeczną Xięćia rezydencyą; ſtanąwſzy pod ſamym miaſtem, nakazał do Xiążęćia, żeby nieodwłocznie przed nim ſtanął. Xiążę zatrwożony źle ſobie wrożąc, dwoch dworzan ſwoich *Kurſzela* y *Plettenberka* z uniżonym wyſłał komplementem. Dodało zapału Carowi, że śię ſam Xiążę w oſobie ſwojey nie ſtawił; kazał namienionych jego dworzan do biodr obnażyć, y batogami chłoſtając do miaſta nazad zapędźić. Poſtrzegł tu Xiążę *Magnus* w jak ſtraſznym zoſtawał raźie; roſpacz go ogarnęła, y zdrowa odbiegła rada. Nakoniec z potrzeby czyniąc cnotę, wyjachał do Cara w aſsyſtencyi 25. nadwornych Officyaliſtow ſwoich. Skoro za miaſtem ſtanął, oſkoczyła go Moſkwa żwawie śię dopominając wpuſzczenia śiebie do miaſta. Xiążę ſtruchlały przez bojaźń kazał otworzyć bramy, á ſam śię zbliżał ku obozowi. Skoro poſtrzegł Cara, ſkoczywſzy z konia; upadł na kolana, á rowno z źiemią uniżywſzy, o litość y odpuſzczenie żebrzał. Car go haniebnie zſukał, za wierutnego

go niewdźięcznika łając, ktory jak kondel wśćiekły (te słowa jego były) rękę dobrodźieja swego, z ktorey znamienite odbierał dobrodźieystwa, jadowitym kłem przekąsał, kiedy z deklarowanym swoim nieprzyjaćielem Krolem Polskim sprzymierzył śię, á tym samym na głowę, y żyćie jego galić ważył śię, &c. Po takim kordyacznym zgromieniu, kazał go z ludźmi jego do zburzoney chaty bez dachu stojącey zaprzeć. Tam Xiążę pod śćisłą strażą na wszystkie srogiego powietrza wystawiony przykrośći, w głodźie, y chłodźie na gołey źiemi leżąc kilka dni, y nocy przepędzieć muśiał.

Tym czasem Moskwa z wśćiekłą furyą wpadszy do miasta, niesłychanym prawie pod słońcem okrućieństwem nad niewinnym śię pastwiła ludem. Gwałcono jawnym niewstydem niewinną płeć, á potym tymże znieważonym osobom, nosy, uszy, y pierśi urzynano. Rąbano na pował każdego, ktory im śię nawinął bez braku; pełno było po ulicach widać tchnące jeszcze konającym duchem ćiała, y w poł żywe trupy, jedne bez rąk, drugie bez nog leżące, y z nierychłą śię śmierćią pasujące. Nie słychać było, tylko jęki, narzekania, desperackie przeklęctwa z okrutnego bolu wzbudzone. Z tym wszystkim te serdecznego politowania godne widoki, ktoreby y kamienne wzruszyły wnętrznośći, nie już kojeły, ale barźiey drażniły mśćiwą tyrannią. Wyszukano z miasta znaczniejszych, smagano ich naprzod okrutnie z głowy do nog, ranę w ranę zatapiając, á potym pluszczące krwią rozwaliny sortelnym okrućieństwem nad żywym żarem z woli dopiekiwano poty, pokąd ducha, y żyćia w wysmażonym ćiele stawało. Innym język z tyłu przez kark wydźierano, á Burmistrzowi miasta w oczach swoich Car pierśi otworzyć, y żywemu serce wyszarpać kazał.

Od pierwszego wpadającey do miasta Moskwy impetu unikając wielu godnych ludźi wdarło śię do zamku, y w nim śię zawarło. Tam gdy słyszą wzbijające śię pod niebiosa jęki, y

lamenta

lamenta wspoł-braći swoich na katowniach z śmierćią walczących; á gdy jeszcze postrzegą z daleka okropne nieuproszoney zawźiętośći widowiska: pale, koła, żelaza, ognie, &c. ktore na nich czekały; drętwiejąc od strachu, ostatniey śię chwytą desperacyi, zgodnie uradźiwszy dobrowolną raczey śmierćią poprzedźić owę, ktorą w śrzod okrutnych mąk od nieubłaganych mordercow dla śiebie wygotowaną przed oczyma widźieli. W tey straszney stwierdźiwszy śię rezolucyi, znaszają prochy pod przestronną w zamku salę, w ktoreyby śię ta opłakana ludźi gromada pomieśćić, y razem zgubić śię mogła. Zdał śię niektorym ten wyszukany sposob śmierći mniey przyzwoity; zkąd Szlachćic zwany *Stube* wolał, żeby go własny sługa pokonał. Ten Panu ostatniey tey usługi nie odmowił; naprzod jemu, á w raz potym sobie w łeb z pistoletu dogodźiwszy, na trupie Pańskim poległ. Drudzy skaźiwszy sobie serce, w głębokich sklepach, y lochach słodkiego żyćia szukali ratunku; tych mało było; wszyscy inni gdy już już nieprzyjaćiel przez zburzone armatową nawałnośćią mury wpiera śię w zamek, wielkim pędem wpadają do sali, y tam hartowną ćierpliwość z rozrzewnionym w żalach mieszając lamentem, śćiśle śię na wieczną obłapiwszy waledykcyą, przenikającym przez niebiosy zawołają głosem, ducha swego Stworcy Naywyższemu polecając. Na te hasło, jak było na zmowie, Rotmistrz *Boysman* przez okno lont zapalony do podstawionego przymknie prochu, aż tu zarazem wszyscy strasznym ogromem wysadzeni pod obłoki z zgruchotanych ćiał wypienią duszę. Sam tylko namieniony Rotmistrz *Boysman* przez okno prochowym wyparty impetem w poł żywy jeszcze w Moskiewskie wpadł ręce; zanieśiony do Cara, słabym głosem opowiedźiał przyczyny, y okolicznośći tak desperackiego dźieła. Po krotkiey relacyi, gdy zawarł mowę, y już konać poczynał, zawźięty Monarcha jakoby też kamień w pierśiach za serce nośił, zayzdroszcząc mu tak

prętkiey śmierći, na pal go wbić kazał. Wytropiono na potym tych, ktorzy w płonney nadźiei ratowania żyćia po lochach, y murowych rozwalinach byli śię zakradli, katowano ich do śmierći rożnie y wymyślnie; mianowićie godnego Szlachćica *Heninghuſen* ſmagano poty, aż wſzyſtkie mu wnętrzności wypadły.

Ruſzył śię nakoniec Car, z Wendy z ſobą więźnia Xięćia *Magnuſa* prowadząc, y fortec przyległych dobywał; z ktorych Polſkie garnizony widząc śię być bez nadźiei ſukkurſu, dobrowolnie uſtąpiły, miaſta nieprzyjaćielowi przez przyſtoyne podawſzy kapitulacye.

Stanąwſzy w Dorpaćie Car, na uśilną rożnych Monarchow przyczynę Xięćia *Magnuſa* z areſztu wypuśćił, mocnym ſobie upewniwſzy rewerſałem hołdowniczą wierność jego z wyliczeniem od Xięćia 40000. czerwonych złotych za wojenne ſpezy.

1578. Bolały ſerdecznie Krola STEFANA Moſkiewſkie najazdy, y ſpuſtoſzenie Inflant; temporyzował jednak ćierpliwie, mając ręce zaprzątnione z Gdańſzczanami, ktorych pomyślnie poſkromiwſzy, ſzczerze myślił o woynie z Moſkwą. Wyſłał naprzod Haraburdę Posła ſwego do Cara z expoſtulacyą; á gdy ten nic słuſznego wyrobić nie mogł, wyprawił Bazylego Łopaćińſkiego, żeby Carowi woynę wypowiedźiał. Łopaćińſki ſkoro ſtanął na ſtolicy, y ſwoim śię ogłośił poſelſtwem, Miniſtrowie Moſkiewſcy przeſtrzegali go, żeby dla Boga podług dawnego zwyczaju przy zapowiedźi woyny, miecza gołego Carowi nie prezentował. Poſeł mąż wielkiego ſerca rzeźwo im odpowiedźiał: że prawem narodow ubeſpieczony, nie zmyli z powinności charakteru ſwego. Jakoż na publiczney audyencyi śmiele zbliżywſzy śię do Cara, razem mu liſt od Krola, y miecz dobyty podał. Wzruſzył Monarchę z natury popędliwego tak ſerdeczny poſtępek, y już zaymujący śię gniew jego na zmarſzczonym czele, y ſrogim weyrzeniu

rzeniu wyczytać można było; ale jednak w prętce śię postrzegszy, uczynił gwałt dobywającey śię passyi, y wypogodzoną twarzą z Postem rozmawiał, nakoniec z uczćiwośćią go do gospody odprowadźić kazał.

Tym czasem pokrzepieni od Krola dobrą nadźieją Inflantczykowie, skupiwszy śię, Moskwę gdźie mogąc gromili, z miast wyrzucali, garnizony Polskie przyimując. Sam nawet Xiążę *Magnus* do Piltyna z żoną, y familią śię przeniosł, y cale śię Krolowi Polskiemu poddał.

Mąż waleczny Pułkownik *Wilhelm Plater* Dynemborka dobył, opoiwszy naprzod garnizon Moskiewski gorzałką, ktorą im fortelnie w ręce wpraktykował.

Procz wielu innych miast mianowićie *Wenden* Polacy z Inflantczykami śię złączywszy, opanowali. Na powetowanie tey straty Moskwa w kilkadźieśiąt tyśięcy zbliżyła śię ku temuż miastu; ale Alexander Chodkiewicz mocno ich z tamtąd spłoszył. A gdy y powtornie naćierała, Andrzey Sapieha potomek Xiążąt Litewskich, potym Wojewoda Połocki złączywszy śię z Szwedami, wydał bitwę, 6000. trupem położył, y całą artyleryą zabrał.

Krol BATORY z walnym woyskiem wyprawił śię na Moskwę, y Połocka dobywał. Broniła śię żwawie y długo Moskwa, po rożnych rycerskich fortelach, nakoniec kotlarczyk jeden przypadszy z rospalonym węglem, y z łuczywem smolnym wieżę zapalił, z ktorey śię srogi ogień zawźiął, y Moskwę przymuśił do poddania śię. Ten kotlarczyk Połotyńskim potym zwany, y nobilitowany wźiął herb: rękę z pochodnią, á po śrzodku strzałę. Po wźiętym Połocku woysko Polskie popierało szczęśćia swego dalszym dokazaniem, y rożne miasta y fortecy, jako to: *Sokoł, Susse, Czerniejow, Tarowle, &c.* walecznie opanowało.

Krol z Szwedami postanowiwszy alliansę, srodze Moskwie dogrzewał. Wieliż, y Uświaty opanował, Wielkie Łuki spalił, 1580.

y insze

y inſze rożne zamki podbił, á Krol Szwedzki z drugiey ſtrony od *Rewla* dokazywał.

1581. Po Seymie Warſzawſkim Krol znowu ruſzył śię na Moſkwę. Wźiąwſzy Kraſno, Oſtrow, &c. Pſkow miaſto wielkie, y murem otoczone obległ, woyſko Moſkiewſkie na odśiecz idące zniosł. Trwało oblężenie przez źimę, á tym czaſem część woyſka Polſkiego przyległe niſzczyła kraje. Przeſtrzeżony Car, bojąc śię, żeby Polacy do Nowogardyi, y ſtolicy nie zaſzli, przez poſła ſwego prośił Papieża, ażeby Krola do pokoju nakłonił. Wyprawił Papież GRZEGORZ XIII. *Poſsewina Soc: JESU* do Moſkwy dla ſkojarzenia pokoju z Polakami, po ktorymby Car potęgę ſwoję na Turki z Pany Chrześćiańſkiemi zjednoczył, y ſam śię ſkłonił do ſpołeczności z Kośćiołem Katolickim.

W Inflantach Szwedźi wźięli Iwanogrod, y inne zamki Moſkwą oſadzone; á gdy tym czaſem Krol BATORY trawił czas przedłużonym Pſkowa dobywaniem, uſłyſzawſzy o progreſsach Szwedzkich, żaląc śię na Szwedow, że mu według traktatu na ſukkurs nie przyſzli, rzekł: *Dum ego plagas & retia cuſtodio, à Svecis apri capiuntur.*

1582. Za medyacyą Poſła Papieſkiego *Poſsewina* ſtanął pokoy między Moſkwą, á Polſką przez przymierze do lat 10. mocą ktorego całe Inflanty przy Polſzcze śię zoſtały, także: Połock, Wieliż, &c. Moſkwie wrocono Wielkie Łuki, Zabłoćie, Newel, Oſtrow, y inne zamki zawojowane.

Po dokonaney z wiekopomną ſławą woynie, odebrał Krol Inflanty w ſwoją poſseſsyą, y jako zwyćiężca powracając, wſtąpił do Rygi. Nim wjechał do miaſta, bawił śię w zamku na przedmieśćiu, umawiając śię z Ryżanami, aby Kośćioł jeden Katolikom z tych przywroćili, ktore na ſektę ſwoję zabrali. Ryżanie ociągali śię; po przewłokach gdy Krol nalegał, wyprawili do Krola Sendyka mieyſkiego z Radnemi, dopraſzając śię dalſzego fryſztu na deliberacyą. Obruſzony Krol

odprawił

Odprawił ich w te słowa: *Ite & dicite iſtis beſtiis me hoc die non comeſurum, donec Templum, quod volo, ingrediar.* Na ten piorun wnet klucze przynieśli. Chciał Krol zagniewany dwa Kościoły odebrać, Katedralny *S. Mariæ*, y Farſki S. Piotra, ale ubłagany kontentował śię S. Jakuba. Uczynił expiacyą, y rekoncyliacyą ſprofanowanego Domu Bożego Melchior Giedroyć Biſkup Zmudzki. Po intonowanym *Te DEUM laudamus*, pierwſza Mſza z wielką uroczyſtośćią, y uprzeymą Katolikom radośćią odprawiła śię; po nabożeńſtwie nawiedzał Krol Kośćioł S. Magdaleny, y przy nim Klaſztor Panien Benedyktynek, gdźie zaſtał tylko trzy Mniſzki: barzo w lećiech podeſzłe, ktorych luterſka niezachwyćiła zaraza. Zwały śię Anna *Topel*, Anna *Notken*, Otylia *Kieyzerling*. Nayſtarſza z nich Anna *Notken* przez ſtarość na oczy upadła; pytała śię, gdźieby Krol był, á Krol tuż będąc rękę ſwoję jey podał, ktorey śię ona mocno ująwſzy, głęboko weſtchnęła, y rzekła: Nieśmiertelne naywyżſzey Opatrzności pełniemy dźięki, o Krolu! że nam ćię jak z nieba ſpuśćiła Pana Katolika Bogoboynego, ſprawiedliwego, przez ktorego nam Wiara, y Kapłani naśi przywroceni będą! to to jeſt czegośmy przez długie lata żądały, y aż do tey zgrzybiałey ſtarośći z płaczem wyglądały! miło już nam teraz umierać będźie, gdyśmy śię pożądaney doczekali godźiny, w ktorey ćiebie tu witamy przytomnego Krola y Pana, Katolika, Obrońcę, y Reſtauratora jednozbawienney Wiary naſzey; tobie śię polecamy, tobie Kośćioł naſz, Klaſztor, dobra y przywileje naſze oddajemy, y do wolney twojey dyſpozycyi rezygnujemy. Napełniło Krola oſobliwą na duſzy poćiechą (jak ſam wyznał X. Poſsewinowi) tak ſerdeczne poważney y świątobliwey Staruſzki przywitanie; upewnił je łaſkawie o protekcyi ſwojey Krolewſkiey, y świętym ich śię modlitwom polećił. Uważał Krol dobrze, że po śmierći tych Mniſzek już innym tam mieſzkać nie będźie rzecz przyzwoita, dla ſweywoli, licencyi,

y pogor-

y pogorſzenia między heretykami. Przeto weyrzawſzy w przywileje Klaſztoru tego, fundował przy nim *Collegium Soc: JESU*, y obadwa Kośćioły S. Jakuba, y S. Magdaleny podał OO. *Soc: JESU*, naznaczywſzy X. Piotra Skargę za Starſzego y Kaznodźieję Polſkiego. A gdy OO. *Soc: JESU* nie chćieli śię ważyć obeymować tych Kośćiołow bez wiadomośći, y dyſpozycyi Starſzych ſwoich, rzekł Krol: *Ego vobis loco Provincialis ero.*

Demetryuſz Sulikowſki uczyniony od Krola Proboſzczem S. Magdaleny, wnet potym poſtąpił na Arcy-Biſkupſtwo Lwowſkie.

Krol ukracając zbytne zuchwalſtwo Ryżanom, Burgrabiego ſwego w mieśćie uſtanowił, y inne rożne w politycznym rządźie odmiany uczynił. A gdy mu śię doniośło, że poddańſtwo Inflantſkie zbyteczną od Panow ſwoich ponaſza niewolą, y tyranią, zwołać ich liczną gromadę, y przed ſobą ſtawić kazał; przełożono im łaſkawie od Krola, że Krol dotknięty kompaſsyą nad ich nędzą y oppreſsyą, chce im przez ſwoje poſtanowienie ſolgę ſprawić; mianowićie zamieniając zwyczayną do tąd w tym kraju karę okrutnego miotłami ſmagania na inſzą lżeyſzą, to jeſt więźieniem, lub też płaceniem pieniędzy, &c. Chłopi nad wſzelkie mniemanie podźiękowawſzy pokornie za pełne Chrześćiańſkiey litośći ſerce Krola Jmśći, prośili gorąco, żeby ich raczey przy zadawnionych zoſtawiono zwyczajach; gdyż mają to z doznania, że odmiany by też pozor dobrego miały, w ſamey jednak rzeczy więcey złego, niż dobrego przynaſzać zwykły, rośmiał śię Krol uprzeymie na nikczemność ſerca, y umyſłu poddańſtwa tego, y rzekł: *Phryges nonniſi plagis emendantur*, niechże śię zoſtaną przy dawnym ćwiku ſwoim.

1583. Z Rygi poſpieſzył Krol do Warſzawy na Seym, na ktorym rożne reſpektem Inflant ſtanęły Konſtytucye; mianowićie dwie: pierwſzą poſtanowiono Biſkupſtwo Wendeńſkie zamiaſt Arcy-Biſkupa Ryſkiego, y innych dawnieyſzych Biſkupow Inflantſkich. Drugą podźielono Inflanty na trzy *Præſidatus*, albo Wojewodztwa; ktorych Konſtytucyi tenor jeſt ten: Kon-

Konſtytucye Inflantſkie R: 1582.

Stephanus DEI gratiâ Rex Poloniæ, &c.

SIgnificamus tenore præſentium, quibus expedit univerſis præſentibus & futuris harum notitiam habituris. Quia nos per DEI gratiam recuperatâ de poteſtate Moſchi Provinciâ Livoniâ ejus ſtatui ac bono Ordini proſpicientes, ac defenſionis & juſtitiæ rationem habentes, adq́; exemplum inprimis terrarum Pruſſiæ Nos accommodantes, infra ſcriptas leges, & Conſtitutiones ei Provinciæ de conſilio conſiliariorũ Noſtrorum dandas & promulgandas eſſe duximus, damusq́; & promulgamus præſentibus. Jura tamen Noſtra Regalia integra Nobis omnia . . reſervando.

Epiſcopatus Vendenſis.

INprimis DEO Optimo gratias pro victoria conceſsa agentes ad ejusq́; cultum actiones Noſtras referentes, fundavimus Epiſcopatum in eadem Provincia, in locum Archi-Epiſcopatûs, & Epiſcopatuũ, qui fuerint ſuperioribus temporibus primùm diſcordiâ internâ, deinde verò hoſtili gladio exterminati. Cujus ſedes Venedæ futura eſt, ubi etiam Canonicorum Collegium inſtituimus, ac item per Civitates, Villas, & Oppida Noſtra Regalia, Parochias & Scholas ritûs Catholici ereximus.

Tres Præſidatus Livoniæ.

PRovinciam Livoniam, quæ adhuc à Nobis parta eſt, in tres dividimus partes, tum juris dicendi, tum defenſionis causâ. Quarum prima erit Venden: atq; id, quidquid inter flumen Dunam, & Goviam, & inde ad fines Moſchoviæ versùs *Opoczkam*, ſupra *Margenhauſen:* ſitum eſt, ad Præſidatum Venden: ſpectabit, incluſis etiam arcibus *Margenhauſen*, *Lucen*, & *Rozyten*. Altera Derpatenſis, quæ à flumine Govia ad fines usq; Moſchoviæ extendetur, & versùs Felinum, *Vilſcher* lacu terminabitur. Tertia Parnavienſis, quæ Felinum, Pernaviam & cæteras arces inter Goviam flumen,& mare,& lacum *Vilſcher* continebit.

Præſides Livoniæ.

QUibus quidem in partibus ſinguli Præſides Vendenſes ſcilicet, Derpatenſi, & Parnavienſi præerunt eo jure & authoritate in illa Provincia quâ Palatini in Pruſſia ſunt: cum quibus etiam neceſſitate expoſcente, ad bellum movere debebunt, poſtquam prædicti Præſides à Nobis vel Gubernatore Livoniæ, vel locum tenente, vel Commiſſario Noſtro admoniti fuerint.

Succamerarii.

STatuimus ut in eadem Provincia tres itidem Succamerarii ſint Venden: Derpaten: Parnavien: ea-

dem

dem authoritate & functione, quâ Succamerarii sunt in terris Prussiæ. Iidem finibus inter Nobilitatem regendis præerunt.

Vexilliferi.

TRes itidem prædictæ Livoniæ Provinciæ regiones, tres suos Vexilliferos habebunt, subq; signis à Nobis illis attributis, necessitate exposcente, ut supra scriptum est, dictæ Provinciæ Nobiles, & Incolæ ad bellum & defensionem progredientur.

Judicia Terrestria.

JUdicia Terrestria in singulis Præsidatibus quot annis bis celebrentur, ita ut in Præsidatu Venden: prima Judicia feriâ tertiâ post Dominicã: *Quasi modo geniti*; Secunda, feriâ tertiâ post Lamperti, in Parnavien: duabus post hebdomadibus: in Derpaten: duabus post aliis observentur. Ex quibus quidem Judiciis Terrestribus appellationes ordinariæ fient ad Conventum Livoniæ.

Innych praw tegoż Seymu do Inflant się regulujących, jako mniey teraz już potrzebnych tu nie kładę, ale odsyłam *ad Volum: Legum Tom: II. fol:* 1040.

Po usundowanym Biskupstwie Wendeńskim stolica Biskupia założona jest w Wendźie, pierwszy ją zaśiadł Jan Andrzey Patrycy mąż wielkich nauk, y faworyt Krolewski; był rodem z Krakowa. Odnowiwszy pięknie zamek w Wendźie, pod herbem swoim ten dał napis:

Hæreſis & Moſchi poſtquam devicta poteſtas,
Livonidum primus Paſtor ovile rego.

W Rydze w tym roku wyżey namieniona Mniſzka *Ottilia Kieyzerlingk* pobożną śmierćią zapieczętowała wiek ſwoy, w ktorym 100. lat z gorą liczyła. Pogrzebowi jey aſsyſtował Xiążę Jerzy RADZIWIŁŁ Kardynał od Krola na Generalną Inflant Gubernią zeſłany. A że jeſzcze nie był Kapłanem, przyjął *Sacros Ordines* w Kośćiele S. Jakuba *Soc: JESU*, y prymicye w ſam dźień Wielkonocny celebrował. Gdy Subdyakony brał przy frekwencyi niezliczonego ludu, ſpytany po kilkakroć: jeśliby śię determinował do zachowania wieczney czyſtośći? wynioſłym głoſem (umyślnie żeby heretycy doſłyſzeli) odpowiedźiał: że tak jeſt. Dźiwowali śię tey heroiczney w buynym wieku, y w wyſokim ſtanie rezolucyi przytomni heretycy, y między ſobą poſzeptem mowili: żal śię Boże! tak młodego Pana, że śię za omamieniem Jezuickim w tak ćięſzką dożywotnego bezżeńſtwa podał niewolą.

Otto Schenking Proboſzcz Katedralny Wendeńſki gorliwie śię krzątał koło nawrocenia poſpolſtwa na Wiarę Katolicką. Zwoławſzy z rożnych mieyſc chłopſtwa Łotewſkiego ſtarſzyzny, jawnemi wywodami dowodźił im błędy heretyckie; á że na jedną y drugą ſtronę chwiejąc śię, żadney śię ſzczerze nie trzymali, potrzebował po nich, ażeby w niedźiel cztery determinowali śię, jeżeli Katolicką Wiarę przyimują, albo nie? chłopſtwo gdy po rożnych radach zgodźić śię na jedno nie mogło, obrało ſobie za arbitra do obrania Wiary, y dania rezolucyi Biſkupowi niejakiego ſtarca ubogiego, zupełnie na jego polegając wyroku. Chytry ſtarzec żeby śię podobał Szlachćie luterſkiey wiary, od ktorey jałmużnę bierał, tak im kazał odpowiedźieć *Schenkingowi*: my ludźie proſtacy nie mamy tyle światła na rozumie, żebyśmy doſkonale rozeznali prawdę między Katolicką, á luterſką wiarą; ale mamy Panow uczonych, y w piſmie biegłych, ktorzy nie rownie lepiey

ſądźić

sądźić o tym potrafią. Tych tedy naprzod trzeba nawrocić, to y my łatwo damy śię poćiągnąć za przykładem Panow naszych. A tak pobożny Prałat za tym razem u głupich prostakow nic dobrego nie wyrobił.

Odprawiła śię rewizya dobr Inflantskich, Krolewskich, y Szlacheckich przez Kommissarzow od Krola naznaczonych: Stanisława Pękosławskiego Starostę *Margenburskiego*, Teodora Skumina Pisarza W. X. Lit: Jana Tyzenhauza *de Berson*, Daniela Hermana, Samuela Cerazyna. Wszakże znaczna część Szlachty przed tą Kommissyą nie stawała, protestując śię: że takowe wymożenia produkowania przywilejow paktom Inflantskim były przećiwne, w ktorych wyraźnie sobie obwarowali Inflantczykowie, że sama spokoyna dobr possessya miała być każdemu twierdzą, y prawem słusznego dźierżenia, gdyby komu przez wojenne rozruchy dokumentow zbywało.

Gdy w tymże roku Xiążę *Magnus* dokonał żyćia w Piltynie, bywszy przez lat 18. odmienney fortuny igrzyskiem, obywatele źiemi Piltyńskiey obrali sobie za Gubernatora Jana *Bera* Szlachćica możnego, y wysłali go do Krola Duńskiego Fryderyka II. jego śię oddając protekcyi. Kardynał Radźiwiłł Gubernator Inflantski upominał ich, ażeby pamiętając na to, że Xiążę *Magnus* Polszcze śię poddał, nie ważyli śię inszego Pana szukać, ale Piltyńczykowie upornie przy Duńczyku obstawali. Na poskromienie rebellizujących wyprawił Kardynał Oborskiego Pułkownika z kilką chorągwiami, ktory śię walecznie z niemi ućierał, aż z dźiała uderzony pod zamkiem *Ewelden* poległ na placu. Czym wzruszony Kardynał rzeźwiey następował na Piltyńczykow przez Pękosławskiego, y Mikołaja Korffa Pułkownikow, ktorzy acz kilka miast y zamkow opanowali, ze wszystkim ich jednak przełamać nie mogli. Aż Jerzy Fryderyk Margrabia Brandeburski Xiążę Pruskie Krola Polskiego z Duńskim w ten sposob pogodźił, żeby każdy w Piltynie do czasu to dźierżał, co w possessyi miał, nim doskonałe nastąpi pomiarkowanie. Stany

1584. Stany Inflantſkie wyſłały Poſłow ſwoich do Wilna, gdźie Krola czekano. Tam Poſłowie ſłyſzeli młodźieniaſzka ledwo co nad 10. lat wieku maiącego ſyna Podſkarbiego W. X. L. wytworną mową Krola witaiącego. Nieoſtrożne w tey oracyi kontenta: aby Krol za Błogoſławieńſtwem Boſkim Moſkwićina zwoiowawſzy, y Inflanty pozyſkawſzy, *transmarinos* luterſkim kacerſtwem zarażonych potłumił, czyli za morze zapędźił, á kray prawowiernemi oſadźił; przeięły jak ſztyletem tychże Poſłow tłumaczących ſłowa namienione ſzczegulnie być wymierzone na obywatelow Inflantſkich. A gdy jeſzcze w grawaminach od śiebie przełożonych, mianowićie względem wielu bezprawnego proceſsu, przez ſzczegulną Staroſtow potencyą zaiachanych dobr, nic pomyślnego od Krola nie uſłyſzeli, ktory ich do Seymu odſyłał; z rozjątrzonym żalem powróćili do ſwoich, y petory namienioney nienawiſne rozwodząc z exaggeracyą expreſsye, pſowali ſerce Inflantczykom ku Rzeczypoſpolitey tak dalece, że już w ten czas zapatrywali śię na Szwedow, wynaſzaiąc kondycyą Eſtonii pod Szwedzkim panowaniem w wielkim pobłażeniu zoſtaiącey, y onę nad ſwoie przekładaiąc.

W tym roku umarł w Moſkwie Iwan Waſilewicz od autorow ſłuſznie *flagellum Livoniæ* zwany, naſtąpił ſyn jego Teodor Iwanowicz.

1585. Zaiął śię w Rydze rozruch wielki względem wprowadzenia Kalendarza nowego od Papieża GRZEGORZA XIII. poſtanowionego. Gdy Magiſtrat reſpektując na wolą Krolewſką używanie tego Kalendarza poprawionego miaſtu nakazał; poſpolſtwo pobudzone od Predykantow zawarſzy bramy mieyſkie, rzućiło śię ſzturmuiąc na mieſzkanie Burgrabiego Krolewſkiego *Eikiuſza*, y wielu inſzych Katolikom przychylnieyſzych mieſzczan, ktorych domy złupiwſzy, Magiſtrat przymuśili do znieśienia tego Kalendarza, y pozwolenia tego wſzyſtkiego czego żądali. Nad to jeſzcze intentowali kryminalną akcyą

Syndy-

Syndykowi miasta *Wellingowi*, y Sekretarzowi Janowi *Thestyuszowi*, że będąc delegowani od miasta do Krola, nie podług daney sobie instrukcyi śię sprawili, owszem Krolowi rożne kondycye mimo wiedzy miasta postąpili y podpisali. Ale *Thestyusz* do Gubernatora zemknął na zamek, y tam śię Krolewską protekcyą zaszczycony bawił. *Eikiusz*, ktory z namienionym *Wellingiem*, y *Thestyuszem* jedno rozumiał, zbiegł do Krola szukając sprawiedliwośći y bespieczeństwa od Ryżan. Krol śmiałośćią buntowniczą miasta wzruszony zlećił Xięćiu Kardynałowi, żeby sądownie weyrzał w przyczyny powstałego nierządu, y winnych ukarał. Kardynał rosprawę nakazawszy u sądu swego, dość skromny na miasto ferował dekret, żeby cokolwiek z Magistratem wstecz woli Krolewskiey postanowiło, kassowano było, żeby Kalendarz nowy był przyjęty, á Burgrabiemu *Eikiuszowi* żeby miasto przy deprekacyi 10000. talarow za gwałt wyliczyło, &c. Ryżanie przez zwykłą krnąbrność za oćiężliwy mając ten dekret, do Krola samego appellacyą założyli, ktorey im Kardynał nie bronił.

Względem Piltyna do zupełnego przyszło pomiarkowania w taki sposob: że Krol Duński za uroszczone do tey źiemi pretensye, dał śię uspokoić summą 30000. talarow, ktorą mu Margrabia Jerzy Fryderyk Xiążę Pruskie Imieniem Krola Polskiego wyliczył, á sam do oddania sobie tey summy, źiemię Piltyńską w zastawną objął possessyą. Ktorey postanowioney z Krolem Duńskim względem źiemi Piltyńskiey tranzakcyi, *formalia* te są: *Vide Statum Causæ Episcopatûs Piltinens.* *Positum in fine partis secundæ*

Xiążę Radźiwiłł Kardynał odjeżdżając do Wilna w Rydze w Kośćiele S. Jakuba wystawił na wybor piękny, y kosztowny Ołtarz z tym napisem: *Radźiwiłł Ołycæ & Nesvisii Dux visitatô Compostellæ D. Jacobi Sepulchrô Episcopatu Vilnensi auctus, & à STEPHANO Poloniæ Rege pace per victoriam ex Moscho comparata in Livonia ejusdem S. R. M. locum tenens*

consti-

constitutus, oblatis in hoc Altari susceptorum Sacrorum Ordinum Primitiis à GREGORIO XIII. Pontifice Maximo. S. E. Romanæ Presbyter Cardinalis creatus, in honorem DEI-paræ Virginis, olim hujus Provinciæ Patronæ, DD. Jacobi & Georgii Martyris Aram hanc sui grati, piiq; animi monumentum, DEO Trino & Uni dicavit annô M.D.L.XXXV.

Zamoyski Hetman Koronny w zasługach na śię y potomkow swoich wźiął *Jus Patronatûs* na jedną Dźiekanią y Kanonią Wendeńską.

1586. Krol będąc w Grodnie sądźił sprawę Ryżan o tumult wyżey namieniony; stanął dekret prawie we wszystkim potwierdzający wyrok Xięćia Kardynała Radźiwiłła, w teyże rzeczy ferowaney, nakazano przy tym komparycyą przed sądem Krolewskim trzech pryncypalnieyszych osob z mieszczan, ktorzy pierwszą pochodnią byli do wzniecenia tey rebellii. A gdy oni w czaśie postanowionym nie stanęli, wypadła na nich kondemnata na gardło. Nie powśiągnął ten dekret Ryżan, ale większą w nich sprawił fermentacyą, ktora ich do tey szaloney wzbudźiła odwagi, że na kontrapunkt Sądowi Krolewskiemu, mianego do tąd w detencyi Syndyka swego *Wellinga*, takož Jana *Thestyusza*, ktorego z zamku Ryskiego morzem uchodzącego zachwyćili, na gardło osądźili, y łby im pourywali. Łatwo śię domyślić, jak ćięszko Krola obruszyła taka wyuzdana effronterya, ktorą żeby skutecznie uśmierzył, kazał w prętce nad Dźwiną blisko miasta wystawić Cytadelę, ktoraby miasto na wędźidle trzymała, y rospustę pospolstwa hamowała. Zeby zaś ani same miasto przez śię, ani przez ktorego z postronnych Monarchow przeszkodźić nie mogło tey impreźie, kazał Krol Raytaryą Inflantską pod sprawą Pułkownika *Ferensbacha* miasto z daleka opasać, y passy wszystkie założyć. Miasto w takim raźie poczęło przychodźić do rekollekcyi, á zważając wiszące nad sobą fatalne pomsty Krolewskiey skutki, Posłow swoich wysłało wymawiając swoje

sprawki,

ſprawki, y rozgniewany Majeſtat przebłagając. Krol Posłow na oczy nie przypuśćił, to tylko donieść miaſtu kazał, że jeżeli bez odwłoki nie podadzą śię pod dyſzkrecyą łaſki, lub niełaſki Krolewſkiey, potrafi jak ich zażyć. Ziśćiło śię, co Piſmo święte mowi: *Sicut rugitus leonis, ita & terror Regis, qui provocat eum, peccat in animam ſuam.* Zadrżało miaſto ſłyſząc Krola gniewem pałającego, y ſzczerze myśliło o nayblizſzych ſpoſobach wyjednania ſobie klemencyi Krolewſkiey. Prov: cap: 20.

Ale zawiſne *fata* zazdrośćiły Polſzcze tak walecznego Monarchy; gdyż w ſamym raźie pozyſkania Eſtonii od Szwedow, y roſpoſtrzenienia ſzeroce granic Polſkich od Moſkwy, gdy już śię na to był przyſpoſobił, zapadł na zdrowiu w Grodnie, y po krotkiey chorobie umarł. Przed śmierćią ſpytany jakby śię miał? odpowiedźiał ſłowy Tertulliana: *Quinquaginta quatuor annos peregi: ſcio quales dies fuerint, quales verò futuri ſint in poſterûm ignoro.* Oſtatnie ſłowa jego były: *In manus Tuas Domine commendo ſpiritum meum.* Padło podeyrzenie na dwoch Włochow Medykow zwanych: *Nicolaus Bucella*, y Symon *Simonius*, że przekupieni śmierć Krolowi przyſpoſobili. Samą treść wſzytkich tego Wielkiego Krola pochwał wyraża to jego *Epitaphium: In templo plus quàm Sacerdos, in Republica plus quàm Rex, in Sententia dicenda plus quàm Senator, in Judicio plus quàm Jureconſultus, in Exercitu plus quâm Imperator, in acie plus quàm miles, in adverſis perferendis, injuriisq; condonandis plus quàm Vir, in Publica libertate tuenda plus quàm civis, in amicitia colenda plus quàm Amicus, in convictu plus quàm familiaris, in venationibus, ferisq; domandis plus quàm leo, in tota reliqua vita plus quàm Philoſophus.*

Ile gorzkiego żalu Rzeczypoſpolitey, tyle poćiechy Ryżanom przynioſła rozgłoſzona śmierć Krola, o ktorym dobrze wiedźieli, że na ich harde karki mśćiwe wecował miecze. A lubo zeſłany od Rzeczypoſpolitey do Inflant generalny Komiſarz Staniſław Pękoſławſki Staroſta Margenburſki upominał

Ryżań do spokoynego zachowania śię pod czas *interregnum*, oni jednak śmieley sobie postępując, OO. *Soc: JESU* z miasta wyrzucili, ktorzy śię za miastem do zamku reyterować muśieli.

1587. Umarł Gotard z ostatniego Hermistrza pierwszy Xiążę Kurlandski. Zostawił dwoch synow Fryderyka, y Wilhelma y dwie corki Annę, y Elżbietę. Annę pojął za żonę Xiążę Olbrycht Radźiwiłł Marszałek Wielki W. X. Lit:

Koło tegoż czasu Jan Patrycy Biskup Wendeński z tym śię rozstał światem.

Na walney w Warszawie Elekcyi między wielą innemi do Korony konkurrentami dystyngwowali śię: Maxymilian Arcy-Xiążę Austryacki brat rodzony Rudolfa II. Cesarza, Zygmunt Krolewic Szwedzki, Teodor Car Moskiewski. Nawet y Han Tatarski swoją śię Rzeczypospolitey do Korony przepowiedźiał ochotą; zalecali go Posłowie jego, że do obozowych niewczasow dobrze jest przyuczony, á w potrzebie szkapowiną kontentować śię może. Względem religii upewniał: *tuus Pontifex, meus Pontifex; tuus lutherus, meus lutherus.*

Zygmunt z Jana Krola Szwedzkiego, y z Katarzyny śiostry Zygmunta Augusta zrodzony za staraniem Matki, á pozwoleniem Oyca w Katolickiey religii był wychowany; á gdy informator jego *Arnhold Grothuz* Inflantczyk sentymenta luterskie wraźić mu usiłował, Krol Jan Oćiec do szpady śię porwał, y rzekł: *Educabis filium meum in spem utriusq; Regni.* Owdowiała Krolowa Anna śiostra rodzona Katarzyny gorące czyniła zabiegi do stanow Rzeczypospolitey za śiestrzanem swoim Zygmuntem Krolewicem Szwedzkim, y z pilnego nie spuśćiła starania, aż stanął Elektem. Acz Elekcya rozdwoiła śię, partya bowiem jedna obrała Maxymiliana, druga Zygmunta, utrzymał śię jednak Zygmunt, przez Zamoyskiego Hetmana znioższy Maxymiliana, y samego w niewolą zabrawszy.

Biskup-

Biſkupſtwo Wendeńſkie otrzymał Andrzey Mieliński Opat Trezmeśleńſki, ale w prętce w tymże roku umarł.

Naſtąpił Otto Jerzy *Schenking* Inflantczyk z Proboſtwa 1588.
Wendeńſkiego na tę Katedrę wywyżſzony, trzymał w Polſzcze dwa Opactwa: Sulejewſkie, y Witowiſkie, Suffragana ſobie dobrał *Butlera* Inflantczyka, Biſkupa Samaryańſkiego, y oraz Kanonika Wendeńſkiego. W Wolmarze ozdobną Kaplicę Miſtrzow Inflantſkich, gdźie śię oni grzebli, y ſwoje tryumfy odmalowane mieli, znioſł z przyczyny niewiadomey, z niepowetowaną krzywdą pamiętney ich na potomne wieki ſławy.

ZYGMUNT Krol nalegał u Ryżan aby OO. *Soc*: *JESU* reindukowali do miaſta, ale oni zakamiali w uporze, umawiali śię; zaledwo nakoniec nakłonić śię dali do przyjęćia *Hermana Torsdorfa* Xiędza Swieckiego człowieka wielce ćichego, y ſkromnego, ktoremu Kośćioły y *Collegium* OO. *Soc*: *JESU* poddali.

Marćin *Kromer* Biſkup Warmieńſki wiele Xięży przyſłał do Inflant na podźwignienie Wiary S. tam przytłumioney.

Anna *Topel* Xięni umarła w Rydze 138. lat mająca. Chćieli OO. *Societ*: *JESU* mieſzkający jako wygnańcy w zamku za miaſtem przy jey pogrzebie mieć nabożeńſtwo, ale Ryżanie przyſtępu bronili, á zatym prywatnie ją pogrzebli w Kośćiele S. Magdaleny. Zoſtała ſama jedna z Mniſzek w Klaſztorze Anna *Notken*, ſtatkiem y wielkośćią ſerca broniąc Klaſztor ſwoy od heretykow. A gdy dwoch Predykantow czaſu pewnego przyſzło do niey w odwiedźiny, y wiele jey o Wierze nagadali, kuſząc, y probując ſtatek jey, ona rześko im odpowiedźiała: Jam już była, kiedy waſzey wiary jeſzcze nie było, y dobrze pamiętam, kiedy y jak naſtała; chowai mnie Boże, abym miała tę nową przyjąć wiarę, ktora odemnie jeſt młodſza.

Polacy *inter Pacta conventa* włożyli, żeby Eſtonią Krol ZYGMUNT od Szwecyi do Polſkich Inflant przywroćił, ale Krol nie chcąc urazić Oyca ſwego, ktory na tę alienacyą żadnym

dnym ſpoſobem nie pozwalał; ziſzczenia takiey kondycyi obojętnemi zwlekał deklaracyami.

1589. Zjechali śię w Rydze ZYGMUNT III. z Oycem JANEM Krolem Szwedzkim, gdźie śię namowiwſzy w ſprawach Krolestw ſwoich oſtatnią ſobie dali waledykcyą, bo w lat dwie potym Krol JAN umarł.

Na Seymie Warſzawſkim w tym roku rożne poſtanowienia względem źiemi Inflantſkiey ſtanęły, wymieniono Staroſtwa, ktorych alternata w rozdawaniu Polſkiemu, y Litewſkiemu narodowi dochowana być miała, liſty y przywileje do tey Prowincyi pod dwiema pieczęćiami Koronną, y W. X. Lit: dawać kazano, inſze zaś zamki, y dobra Inflantczykom zaſłużonym do dźierżawy podać, także *minutiora bona* chudym pachołkom zaſłużonym nadawać pozwolono. Przywileje Inflantczykom od Arcy-Biſkupow, y Hermiſtrzow nadane, potwierdzono. Rewizorow naznaczono do zweryfikowania prowentow, Staroſtw, y Dźierżaw Inflantſkich, o Xięſtwie Kurlandſkim taka ſtanęła Konſtytucya:

Xięſtwo Kurlandſkie.

Gdźieby *deficiente Stirpe* Xiążęćia Kurlandſkiego Gotarda, y ſynow jego dźiśieyſzych Xiążąt: Fryderyka, y Wilhelma Kurlandſka źiemia przypadła do obu narodow y pańſtw ſpolnie przyłączona być ma, rownośćią taką, jako jeſt o źiemi Inflantſkiey wyżey napiſana.

1590. Przyjachali do Rygi Seweryn *Bonar* Kaſztelan Krakowſki kalwin, y Leo Sapieha Kanclerz W. X. Lit: delegowani od Krola dla pomiarkowania zachodzących z Ryżanami trudnośći; *Bonar* jako heretyk heretykom ſprzyjając, poſtanowił przećiw woli Krolewſkiey, aby OO. *Soc: JESU* do miaſta nie wpuſzczo-

wpuszczono dla objęćia Kośćioła S. Jakuba im od Krola BATOREGO postąpionego, przećiwnie Leo Sapieha reindukcyi OO. *Soc: JESU* należney pretendował. Przeto (jak akta OO. *Soc: JESU* Ryskich świadczą) Ryżanie na wieczną pamiątkę *Bonara* Protektora swego, S. Seweryna Męczennika wyrzućili z Kalendarza, á imię jego miasto Seweryna włożyli, tym sposobem, ktorym święta uroczyste zwykły śię wyrażać.

W Warszawie naznaczono do Inflant Kommissarzow na rewizyą dobr stołowych, y na *scrutinium* strony niewiernośći, ktora śię pokazała po niektorych obywatelach Inflantskich, gdyż sami Inflantczykowie o to prośili, aby niewinni dla winnych do niesławy nie przyszli.

Stanął dekret Krolewski na reindukcyą OO. *Soc: JESU* do miasta Rygi. Anna *Notken* ostatnia Mniszka na 100. lat mająca, ktorych 80. na poświęconey Bogu służbie w Klasztorze strawiła, á z tych zaś 40. lat między heretykami w prześladowaniach, y mizeryach przeżyła, dotrzymany statek pobożnym ukoronowała końcem. Przed skonaniem świętemi Sakramentami opatrzona, psalmy *Graduales* odprawiwszy, krzyż na czele y pierśiach wyraźiwszy oddała ducha BOGU. Pochowana w Kośćiele S. Magdaleny. Po jey śmierći kuśili śię Ryżanie opanować Klasztor Panieński z Kośćiołem, ale właśnie w porę doszedł ich dekret Krolewski na przywrocenie OO. *Soc: JESU* na to mieysce. Jakoż Kommissarze Krolewscy OO. *Soc: JESU* z zamku, w ktorym już pięć lat od expulsyi swojey mieszkali, wprowadźili do miasta, y Klasztor z Kośćiołami S. Jakuba, y S. Magdaleny im oddali. Bolała barzo Ryżan takowa reindukcya, jednakże respektując na dekret Krolewski, za tym razem nakładnemi śię stawili.

W Krakowie odprawił śię akt weselny Krola ZYGMUNTA z ANNĄ Arcy-Xiężniczką Austryacką; rzucano monetę z in- 1592.
skrypcyą na jedney stronie: *Amor distantia jungit;* á na drugiey: *Ast animos sociâsse juvabit.*

Umarł

Umarł w tym roku Jan Krol Szwedzki Oćiec Zygmunta, za ktorego jeszcze żyćia Karol Xiążę Sudermański rodzony brat Krolewski wichrzył w państwie, y Duchowieństwo luterskie na swoję stronę sakcyonował. Udawał, że Krol Jan Katolickiey Wierze sprzyja, y wprowadźić ią do Szwecyi zamyśla; wcześnie tym fortelem układaiąc sobie stopnie do korony Szwedzkiey po śmierći Krola brata swego. A że przez porządek sukcessyi ZYGMUNTA Krola Polskiego przeskoczyć nie mogł, przez fakcye, y zamieszania Krolestwa, dopinał kresu ambicyi swojey; bystry w rozumie, y z młodych lat do dźieł Rycerskich sposobiony dufał w sobie, że zastępujące przebędźie trudnośći, y Zygmunta synowca swego jako Katolika w nienawiść Szwedom podawszy, od korony odstrychnie.

1593. Pierwszą zapowiedźią tych jego zamysłow był po śmierći Krola Jana wypraktykowany umyślnie zjazd stanow krolestwa Szwedzkiego w mieśćie *Upsal*, na ktorym zdewinkowane osoby puściły odgłos; że Krol ZYGMUNT z gromadą Xięży Katolickich, mianowićie OO. *Soc: JESU* przybywa do Szwecyi dla wprowadzenia Wiary Katolickiey, y że dla skutecznego dokazania tey imprezy, liczny komput Polskiego żołnierza z sobą prowadźi. Zkonsternowane takiemi dyszkursami stany umiał Xiążę uymować sobie, y okazałośćią dobra pospolitego okraszać zdania y rady swoje, na ktorych wszyscy polegając prawem postanowili, żeby używanie Katolickiey Wiary w całym państwie było zakazane, y żeby Krol ZYGMUNT nie był koronowany, aż przy inszych prawach, y przywilejach krolestwa tę samę potwierdźi ustawę, á tym czasem za Rządzcę, y Protektora krolestwa Xiążęćia Karola ogłośili.

Xiążę Sudermański mocą tey sobie powierzoney władzy zakazał Gubernatorom miast, y fortec Estonii, słuchać ordynansc Krola ZYGMUNTA, jeżeliby dość czyniąc *Pactis conventis* z Rzecząpospolitą Polską, Estonią Polskich Inflant

przy-

przywroćić, y Polſkiemi garnizonami zamki tameczne oſadźić chćiał. A przećież z takowych ſwoich jawno przewrotnych poſtępkow pięknie śię ſprawując Krolowi, piſał liſt, y do *Sztokolmu* Krola na koronacyą zapraſzał.

Krol ZYGMUNT ze Gdańſka przy aſsyſtencyi Nuncyuſza *de Mala-Spina* y wielu Panow Polſkich do *Sztokolmu* morzem popłynął, gdźie ſtanąwſzy pokrywał z dyſzkrecyą urazy ſwoje do Xiążęćia Karola ſtryja ſwego; przytomnym zaś ſtanom Szwedzkim przełożył: że jako nie godźiwie bez wiedzy, y dokładania śię Krolewſkiego walną radę w mieśćie *Upſal* złożyli, tak też uſtawy takiego nieprawnego zjazdu nieważne ſą, y żadnego, á pogotowiu Krola ſamego wiązać, y obligować nie mogą. Stany z naprawy Xiążęćia Karola na wſzyſtkie do rozruchow pilnującego ſpoſobnośći w brew Krolowi ſprzećiwiając śię, jawną śię odgrażali rebellią, jeżeliby Krol uchwał *Upſalſkich* nie potwierdźił. Krol gwałtowney potrzebie uſtępując, na wſzyſtko nakoniec zezwolił.

Odprawił śię zatym uroczyſty akt Koronacyi, po ktorey Krol do Polſki powroćił, zoſtawiwſzy formę rządu, jaka miała być we Szwecyi pod niebytność Krolewſką zachowana. 1594.
Wſzakże Xiążę Karol bynamniey śię do niey nie ſtoſował, ale przybrawſzy ſobie Konſyliarzow, publiczne intereſsa według własnego upodobania kierował, zaſzczycając jednak rządy ſwoje pod Imieniem Krola ZYGMUNTA.

Otto Biſkup Wendeńſki do Rzymu zajachawſzy, oddał poſłuſzeńſtwo Papieżowi, przywiodł tam z ſobą śieſtrzana ſwego, ktory przy pocałowaniu nog Papieſkich zaraz bez żadnego napominania heretyckich śię błędow wyrzekł, á Katolikiem być śię wyznał. 1595. Kwiatk: fol: 793.

Na Seymie Warſzawſkim Poſłowie Inflantſcy *Reynhold Brakel*, y *Otto Denhoff* przekładali ſtanom Rzeczypoſpolitey żal y utyſkanie obywatelow Inflantſkich; mianowićie o to: że Inflantczykom prawa, y pakta nie ſą dochowane przez 1598.

rozdanie

rozdanie dobr y Urzędow na Niepatryotow tamecznych; ſkarżyli śię o najazdy, y zajazdy fortun Szlacheckich, przez Staroſtow, y garnizony Polſkie; o odnowione po tylekroć dobr Szlacheckich rewizye, &c. &c. Przeto ſtany Rzeczypoſpolitey lepſzy porządek wprowadzając do Inflant, uchwalili na tę Prowincyą nową Ordynacyą w te ſłowa:

Ordynacya źiemi Inflantſkiey.

CHcąc źiemię Inflantſką, dla ktorey tak wiele śię krwi „ przelało, w dobry porządek wprawić, przy bytnośći „ Posłow teyże źiemi Inflantſkiey poſtanawiamy. Naprzod, „ aby ſpoſob Sądow, ktory od ś. p. Krola STEFANA Przod- „ ka Naſzego, źiemi tamtey pod pieczęćią Koronną jeſt po- „ dany, y od Nas ſamych w roku 1589. wydany nie jedno od „ wſzyſtkich trzech Narodow, Polſkiego, Litewſkiego y In- „ flantſkiego zachowany był, ale y do ſkutku przywiedźiony. „ Dla czego Sędztwa, Przełożeńſtwa, y Urzędy pewnym oſo- „ bom, ktore ſobie mają *æqualiter* obrać na pierwſzym zje- „ zdźie, á Nam prezentować. A jeśliby ich y teraz nie obrali, „ tedy My onych *pro hac vice* zwierzchnośći Naſzey zaraz po- „ damy, ktore do tego godne być rozumiemy: aby jeśliby ktore „ wakowały, Kommiſsarzom, ktore z Seymu tego do Inflant po- „ ślemy, z trzech narodow poſłać *æqualiter* poruczamy: kto- „ rzy zarazem do uchwały Sądy, y Urzędy ſobie zlecone za- „ cząć mają, y bez wſzelakiey zwłoki odprawować. Wojewod „ trzech źiemi Inflantſkiey, mieyſce w radźie ſkoro po Wo- „ jewodach Koronnych y Litewſkich uchwałą Seymu tego „ naznaczamy na mieyſce Prezydentow. Kaſztellanow trzech „ ośiadłych, po jednemu z każdego narodu poſtanawiamy, „ ktorym mieyſce w radźie zaraz po Kaſztellanach Koronnych „ y Litewſkich ukazujemy. Z ſtrony prawa, ktorymby śię lu- „ dźie Szlacheckiego ſtanu ſądźić mieli, pozwalamy, aby śię „ z ſobą znieśli, y z prawa Polſkiego, Litewſkiego, y Inflant- „

ſkiego

ſkiego dawnego z wiadomośćią Komiſarzow Naſzych na „ jedno prawo zgodźili, zoſtawiwſzy approbacyą onego przy- „ ſzłemu Seymowi. Ktorym ſądom, także y prawu temu, ktory „ ſobie obrać wſzyſtkich trzech narodow ludźie, ktorego- „ kolwiek ſtanu y kondycyi, ktorzy w tamtey źiemi majętno- „ śći jakie, bądź Ziemſkie, bądź Naſze Krolewſkie trzymać „ będą, podlegać, y poſłuſzni być mają. Seymiki według ſta- „ rego zwyczaju tamtey źiemi ſkładane, y obchodzone być „ mają, to jeſt: jeden tylko ſeymik w *Kieśi* My y Potomkowie „ Naśi za jaką Rzeczypoſpolitey potrzebą, albo przed walnym „ Seymem Koronnym ſkładać mamy. Ktorzy przez odległość „ tamtey źiemi mają poprzedzać ſeymiki Koronne. A inſtru- „ kcyą propozycyi poſyłać ma Kancellarya Naſza do Biſkupa „ Wendeńſkiego. A do tego ſeymiku wſzyſcy mają należeć, „ wedle Konſtytucyi Krola STEFANA, y Poſły ſwe poſłać po „ dwa z każdego narodu. A iż naybarźiey y na Konſtytucyą „ Seymow 1589. y 1590. źiemia tamta przez Poſły ſwe, y „ przedtym y teraz utyſkowała; mianowićie, iż *ad æqualita-* „ *tem* w rozdawaniu zamkow Inflantſkich rowno z narodem „ Polſkim, y Litewſkim przypuſzczeni nie ſą: tedy chcąc pro- „ źbie ich w tym dogodźić, wyſyłamy Komiſarze ſwe z „ Seymu, ktorzy aby na przyſzłym Seymie wźiąwſzy tam o „ wſzyſtkim doſtateczną ſprawę, Nam odnieśli. A My nie „ będźiemy od tego, abyśmy ludźiom narodu Inflantſkiego, „ *indigenis* dobrze y znacznie zaſłużonym rozdawać nie mieli: „ wſzakże za konſenſem Panow, rad oboyga narodu na Seymie. „ Iż też Inflantczykowie to ſobie za ćiężar być przekładali, „ że do ſądowych ſpraw dwu pieczęći Polſkiey, y Litewſkiey „ używać muśieli, wzgląd na ſłuſzność mając, dopuſzczamy „ im, aby na te ſprawy, ktore na Seymie y za Dworem Na- „ ſzym idą, mogli pod pieczęćią Ziemſką pozywać: ktore „ pozwy w tey ważnośći mają być, jako gdyby z Kancellaryi „ Naſzey wydane były. A iż Poſłowie źiemi Inflantſkiey od „

 wſzy-

wszyſtkich trzech narodow dla pewnych y ważnych barzo „ przyczyn tamtey Prowincyi, o wieczność Nas, y Stanow „ Koronnych, y W. X. Lit: prośili, jako dla tego, y żeby Dy- „ gnitarze, y Urzędnicy Ziemſcy przykładem wſzech państw „ ośiadli byli, y dla tego aby śię fundowali w mieſzkanie ku „ więkſzey obronie tamtych krajow: przeto tych rzeczy jako „ ſłuſznych nie odmawiając, do inſzego Seymu odkładamy ta- „ kowe daniny. A *interim* Komisarze z Seymu tego do tey „ źiemi Inflantſkiey poſyłamy, ktorzy powinni będą wſzy- „ ſtkie dobra Naſze we wſzyſtkiey Inflantſkiey źiemi rewi- „ dować, y inwentować, y do Nas na Seym bliſko przyſzły „ odnieść: zaczym My będąc od nich informowani, wieczno- „ śći dawać nie odmawiamy. Nakoniec aby inkwizycya prze- „ ćiwko tym, ktorzy o jaki wyſtępek ſą obwinieni już też „ koniec był kiedy, tymże Komisarzom Naſzym z Seymu „ tego, ktore wyſyłamy, tak z Senatu, jako z koła Poſelſkiego „ do Inflant poruczamy: ktorzy żeby w *Wendźie*, albo *Kieśi* „ jako w pośrzodku źiemi tamtey Inflantſkiey, przyzwawſzy „ do śiebie ſądu Ziemſkiego, za ktorymby śię tych, co kogo „ prawem pokonywać będą, *ſcrutinia* wedle prawa wychodźi- „ ły, ktore pieczęćią Ziemſką zapieczętowane do Nas na Seym „ bliſko przyſzły przyniosą: także y relacyą o rewizyi przy- „ wilejow. Na ktorym Seymie, jeśliby rzeczy te o wyſtępkach „ nie mogły być ſkończone, już potym o tych, ktorzyby obwi- „ nieni byli, wieczne milczenie nakazujemy. Jeśliby jednak co „ było, czym śię ludźie wſzyſtkich trzech narodow ućiężani „ być rozumieli, y pokazali Nam to, dopuſzczamy im to, y „ pozwalamy, że y potym będą mogli do Nas y do Stanow „ o znieśienie ćiężarow prozby ſwoje przynośić. Ażeby te „ wſzyſtkie rzeczy do ſkutku ſwego przywiedźione były, y „ źiemia tamta w rząd jaki wprawiona była, ſtateczne Komi- „ ſarze Naſze z Seymu tego jako nayrychley być może tamże „ zeſzlemy; ktorzy nie jedno te rzeczy, ktore im poruczemy „

odpra-

odprawowáć, y do exekucyi przyprowadźić, ale coby jedno ,,
obaczyli być potrzebno y pożyteczno tamtey źiemi Inflant- ,,
ſkiey wſzyſtkiey, odprawić y poſtanowić będą mogli. A inne ,,
rzeczy do Nas na Seym odnioſą; także y ſkargi te, ktore tu ,,
ſą do Nas odnieśione, o gwałtowne pobranie majętnośći, y ,,
o inſze wſzyſtkie krzywdy trzech narodow wſzyſtkich mają ,,
ćiż Komisarze kognicyą uczynić, y do poſseſsyi tych coby ,,
byli gwałtownie ruſzeni przywroćić, bez wſzelakiey zwło- ,,
ki, y appellacyi: á wſzakże *á cognitione de juris proprietate* ,,
wolna do Nas ma zoſtać appellacya. Oſobliwie śię też ſtarać ,,
mają żeby X. Biſkup Wendeńſki do poſseſsyi y używania ,,
cał go, y do zupełnego Biſkupſtwa wedle fundacyi Przodka ,,
Naſzego Krola STEFANA przyſzedł, *ſalvo tamen jure ad-* ,,
vitalitio præſentis Capitanei Derpaten: & aliorum Nobilium. ,,
Ciż Komisarze mają prowenta wſzyſtkich zamkow, y dobr ,,
Naſzych rewidowáć, y każdego z oſobna dochody opiſać, y ,,
rozgraniczenie zamkow, y miaſt wſzyſtkich uczynić. Dla ,,
czego mają być przydani Piſarze po jednemu tak z Korony, ,,
jako y W. X. Lit: ſkarbu: ktore to rewizye opiſane, przez ,,
Komisarze podpiſane y zapieczętowane, dla czynienia li- ,,
czby napotym do obu ſkarbow oddać mają, y wſzyſtkie ,,
inne rzeczy (á mianowićie ſtrony poboru pewny jaki ſpo- ,,
ſob naleść, y poſtanowić) ktorym w inſtrukcyi od Nas zle- ,,
cone będą, odprawić y ſkończyć.

Na tymże Seymie odnowiono Konſtytucyą Komisarzow naznaczającą na rozgraniczenie Powiatu Braſławſkiego z Xięſtwem Kurlandſkim od Dźwiny rzeki aż do *Kurczyn* jeźiora.

We Szwecyi przyſzło do jawney rebellii przećiwko Krolowi Zygmuntowi. A gdy Krol ſam do Sztokolma śię wybrał, Xiążę Karol mu z woyſkiem zaſtąpił drogę, y okręty Krolewſkie pod Stekiemburgiem zabrał, lub roſpędźił. Zwiodł napotym z Krolem bitwę, y przymuśił Krola do wydania

Ff 2 Sena-

Senatorow Szwedzkich przy Krolu będących, y do podpiſania traktatu zgody y amneſtyi z ubliżeniem godnośći Krolewſkiey ułożonego. Krol Seym za cztery mieśiące naznaczył, á ſam nie dufając Xiążęćiu Karolowi, nie już do Sztokolma według umowy z Xiążęciem, ale do Gdańſka nazad żeglugę obroćił.

1599. Komiſarze Seymu Warſzawſkiego deputowani do Inflant na rewizyą dobr Szlacheckich Zadźwińſkich, jako to: Jan Demetryuſz Sulikowſki Arcy-Biſkup Lwowſki, Leo Sapieha Kanclerz W. X. L. Maciey *Lenick* Kaſztellan Derptſki, Dawid *Ilchen* Piſarz Ziemſki Wendeńſki, Jan Wilczek, Piotr Oſtrowſki zjechawſzy do Wendy nakazali ſtanom Inflantſkim zjazd dla produkowania dokumentow na dobra poſseſsyi ſwojey. Jakoż po więkſzey częśći ſtanęli przed tą rewizyą Inflantczykowie z wywodem prawa y przywilejow na dobra ſwoje. Było jednak nie mało takich, ktorzy za ubliżenie paktom *Subjectionis & Incorporationis* z Litwą, tłumacząc takową Komiſyą, proteſtowali śię przećiwko niey, y dobra ſwoje pod rekognicyą nie podali.

1600. Karol Xiążę Sudermańſkie nie wypowiedźiawſzy woyny Polſzcze, wpadł do Inflant; á że tam dobr rewizya nie przezornie w krytyczney okoliczności świeżo odprawiona, wielu ſprawiła malkontentow, ſnadno mu było chętnych y zachodzących go, z przywitaniem obywatelow opanować. Zagarnął bez wſtrętu miaſta, y fortece: *Parnaw*, *Salis*, *Felin*, *&c.* oparł śię aż o Dynebork, w ktorym Generał *Ferensbach* mocno śię bronił, y dwa razy Szwedow odbił, za trzećim jednak ſzturmem dobył miaſta Xiążę Karol, y w nim znaczny depozyt w ſrebrze y złoćie *Ferensbacha* zabrał. Spytany *Ferensbach*: czemuby ſkarbu ſwego wcześnie nie uprowadźił? odpowiedźiał: *ut Carolus victor intelligeret, ſibi non cum homine nihili rem eſse.*

Zaſtanowił ſzczęśliwie Szwedow zapędy Xiążę Krzyſztof

Radźi-

Radźiwiłł Wojewoda Trocki, ktory woyſko ſwoje z dywizyą *Ferensbacha* złączywſzy, zaſzedł Szwedom w oczy, y bitwę im wydał pod Wendą, gdźie ich na głowę raźił, y aż do Eſtonii zapędźił. Wſzakże gdy dla zaſtępujących rożnych przeſzkod Xiążę Radźiwiłł popierać nie mogł tego zwyćięſtwa, ile gdy woyſko niepłatne obozować daley wzbraniało śię, ale śię rożnie po lezach rozłożyło; Xiążę Karol pokrzepiwſzy śię nowym ſukkurſem znowu wkroczył do Inflant, y poſtradane mieyſca łatwo pozyſkał. *Kokenhauza* dobywſzy Szwedźi nieſłychaną jadowitośćią z poimanemi obchodźili śię Polakami, do deſek bowiem przez ręce y nogi przygwożdżonych w pław na Dźwinę puſzczali.

Xiążę Krzyſztof Radźiwiłł, y Karol Chodkiewicz Hetman 1601.
Polny przyſpieſzyli na ratunek do Inflant, y coſnioną tam naſzych przywroćili fortunę. Dobywali *Kokenhauza*, ktory im żwawie śię opierał mocnym od Szwedow oſadzony garnizonem, aż nakoniec śię przez akord podał. Chodkiewicz uniesiony pałającym pomſty affektem, Szwedow tam zabranych za ich okrućieńſtwo nad naſzemi wyćinać y topić kazał; Xiążę Radźiwiłł jednak cnotę łącząc z dźielnośćią nie mało ich zwłaſzcza znacznieyſzych z żonami, y z dźiećmi ſwoją od mśćiwego miecza zaſłonił protekcyą, ile że śię przez kapitulacyą poddali.

Xiążę Sudermańſki ſtanął z flotą pod Rygą, y woyſko wyſadźiwſzy na ląd, batterye wyſypywał na dobywanie miaſta, ale ſkoro zachwyćił wiadomość, że Krol ZYGMUNT z woyſkiem ćiągnie do Inflant, wnet śię nazad coſnął do okrętow. Poprzedźił Krola Zamoyſki, y pod Rygą obozem ſtanąwſzy, przez trębacza Xiążęćiu Sudermańſkiemu liſt zaſłał, rzeźwemi terminami wyrzucając mu na oczy wiarołomne jego z Krolem poſtępki, y że *contra jura gentium* nie będąc od Polſki gabany, bez opowiedźi woynę zaczął. Nakoniec wyzywa go na pojedynek, żeby rycerſką ſzczegulnie między

ſobą

ſobą roſprawą oſzczędźili tak wielką powodź krwi Chrześćiańſkiey, ktoraby za dalſzą woyną lać śię miała. Dał replikę Xiążę Karol niegodnemi napełnioną expreſsyami, z ktorych y ta na wſpaniały animuſz mniey przyſtoyna znaydowała śię: *Non es mihi par; ſi par eſses, non armis te, ſed fuſte depexum & unctum darem.*

Krol ZYGMUNT pod Rygą złączył śię z Zamoyſkim, á Szwedzka flota uſtąpiła pod *Rewel.* Krol w Rydze bawiąc na całe Inflanty rozeſłał *evocatoria* do Szlachty Inflantſkiey, żeby śię od Xięćia Karola Sudermańſkiego oderwali, á do Rzeczypoſpolitey śię wroćili z upewnieniem, że w krzywdach ſwoich odbiorą poprawę y ſatysfakcyą.

A gdy wiadomość zaſzła że Poſłowie Moſkiewſcy w Wilnie w nieodkładnych intereſsach czekają na Krola, Krol zdawſzy rząd woyſka Zamoyſkiemu, ſam do Wilna powroćił.

Zamoyſki uwiadomiony, że artylerya Szwedzka ſtanęła w Wolmarze, poſpieſzył z woyſkiem dla dobywania tey znakomitey fortecy. Bronili śię Szwedźi deſperacko, nakoniec jednak na dyſzkrecyą podali śię. Między więźniami wyznaczali śię Generałowie: Karol *Gildelheym*, y Jakub *de la Gardie*, ktorych pod uczćiwym areſztem Zamoyſki do Polſki zaſłał.

1602. Na Seymie Warſzawſkim poſtanowiono tę Konſtytucyą na Inflanty:

O zoſtawieniu przy poſseſsyach obywatelow Inflantſkich.

Iż źiemia Inflantſka przez nieprzyjaćiela jeſt odjęta, zaczym „ y majętnośći tak dźiedźiczne, jako y dożywotne oby- „ watelom Inflantſkim zabrane ſą: przetoż mieć to chcemy, „ aby wſzyſcy poſseſsorowie po rekuperacyi tey źiemi do „ dobr ſwych przywroceni byli, narodu tak Polſkiego, Lite- „ wſkiego, jako też Inflantſkiego, ktorzy Nam y Rzeczypoſpo- „

litey

litey wiary dotrzymają, y na tey expedycyi przećiwko Ka- „
rolusowi służyć będą. A jeśliby ktory z tych obywatelow „
w bitwie zginął, tedy potomstwa ich do dobr dźiedźicznych „
wedle praw swych wracać śię mają: także w dobrach Na- „
szych dożywoćia potomstwu ich dawać będźiemy, zacho- „
wując jednak *in suo robore* Konstytucyą *anni* 1598. w roz- „
dawaniu wieczności.

Także znowu uchwalono komisyą na rozgraniczenie *Vide Volum: leg: Tom: II. fol:*
źiemi Zmudzkiey z Xięstwem Kurlandskim, y powiatu Bra-
sławskiego z tymże Xięstwem.

Dawszy wytchnienie przez źimę woysku swemu Zamoyski; 1528.
na pierwszym wstępie wieśienney pory popierał swoje w In-
flantach dźieła; dobył przednie fortecy: *Felin* y *Wazemberg*,
y daleyby ten mężny Wodz sukcessa swoje rospostrzenił,
gdyby go nagła nie zaskoczyła przestroga, że u dworu nie-
przyjaćiele przez opaczne udania zrażali go z respektow Kro-
lewskich, w ktorych do tąd według nie porownanych zasług
swoich obfitował. Zdał zatym kommendę Karolowi Chod-
kiewiczowi Hetmanowi Polnemu W. X. Lit. á sam do Krola
pospieszył.

Chodkiewicz śladami dźielnego antecessora swego postę- 1603.
pując, naprzod mocny zamek *Wittensztеyn* opanował, zatym
miasto *Derpt*, w ktorym magazyn był Szwedzki, śćiśle opasał,
y głodem przymuśił do poddania śię. To już Estonią otwo-
rem mając, rospuszczonemi partyami najeźdżał, y pustoszył.

W zawichrzoney przez Xięćia Karola Sudermańskiego Szwe- 1604.
cyi powźięta przećiwko Krolowi ZYGMUNTOWI rebellia do
tey doyrzała pory, że na walnym zjeźdźie stany Szwedzkie
w klar wypowiedźiały posłuszeństwo ZYGMUNTOWI, á Ka-
rola Xięćia Sudermańskiego Krolem sobie postanowili.

Sudermańczyk żeby nowo ośiągniony przez rebellią tytuł
Krolewski walecznośćią swoją sobie stwierdźił, wpadł do
Inflant w kilkanaśćie tyśięcy, y wydał bitwę naszym pod
Witten-

Wittenszteynem; ale porażony z placu zemknął, y koło trzech tyśięcy swoich doliczyć śię nie mogł.

1605. Do odwetowania tey klęski sposobił śię w Szwecyi przez całą źimę Sudermańczyk, á na wiosnę wodą, y lądem na Inflanty naćierał. Gdy Rygi dobywał, usłyszawszy o Chodkiewiczu, że w kilka tylko tyśięcy nań idźie, poprzedźić, y nie spodźiewaną natarczywośćią attakować go umyślił. Wybrawszy śię tedy w 14. tyśięcy spotkał śię z Chodkiewiczem pod *Kirkholmem.* W samą porę gdy już śię śćierały woyska, przybiegł naszym na pomoc Fryderyk *Ketler* Xiążę Kurlandski w pław przez fale Dźwińskie przerznąwszy śię z raytaryą swoją dobrze uzbrojoną, Chodkiewicz przez zmyśloną ućieczkę zwabiwszy Szwedow z gory na rowninę, nieporownaną dźielnośćią rospośćierał śię z nieprzyjaćielem. Trwała bitwa przez trzy godźiny; poległo Szwedow na placu kilka tyśięcy, między ktoremi liczył śię Xiążę Brunszwickie Fryderyk. Sam Karol Sudermańczyk nieomylnie byłby w ućieczce wpadł naszym w ręce, gdyby Szlachćic Inflantski Henryk *Wrede* gdy już już naśi dopadali, świeżego konia nie był mu podał, y swego życia dla jego salwowania nie odżałował, bo natychmiast był od naszych rozśiekany. Dobiegszy okrętow swoich Karol Sudermańczyk, spiesznie do Szwecyi śię wroćił. Chodkiewicz z tryumfem wjechał do Rygi, y jako postanowiony od Krola generalny Inflant Gubernator rządy objął.

1606. Zaprzątnione miał ręce Krol ZYGMUNT przez nieszczęśliwy w Polszcze powstały przećiwko sobie rokosz do popierania tak znakomitey wiktoryi nad Szwedami. Bo lubo pogromiony nieprzyjaćiel cofnął śię do Estonii, y Chodkiewicz całe prawie Inflanty przepędźił tryumfem, jednakże Szwed w prętce, wiedząc o zamieszaniu domowym w Polszcze, najeżdżał znowu Inflanty, y przednieysze pozyskał fortecy.

1607. Na Seymie Warszawskim nowa stanęła Ordynacya źiemi Inflantskiey, ktora obywatelow Inflantskich do alternaty Sta-

rostw

rostw Inflantskich przypuszcza, y we wszystkich ich z Polskim y Litewskim narodem rownemi czyni. Postrzegszy bowiem stany Rzeczypospolitey, że Inflantczykowie dla rożnych przećiwko paktom y przywilejom swoim poczynionych sobie krzywd, do Szwedow śię rzucali, takową Konstytucyą wiernie przy Rzeczypospolitey stojących utrzymać y utwierdźić umyśliły, ktorey tenor jest ten:

Ordynacya źiemi Inflantskiey.

A Iż naydują śię niektorzy obywatele źiemi Inflantskiey,, z narodu Inflantskiego, ktorzy przez wszystek czas,, panowania ś. p. Krola STEFANA Przodka Naszego,, tak y przez wszystek czas panowania Naszego, wiary, sta-,, teczności y cnoty swey Nam dotrzymali, y teraz choćiaż w,, wielkich swych, za spustoszeniem źiemi Inflantskiey niedo-,, statkach, wcale wiernie dotrzymywają, w ktorych liczbie,, y Rotmistrz Nasz Henryk *Ramel* poczytać śię ma za wierne,, usługi swoje: takowych tedy wszystkich *fidem* teraznieyszą,, Konstytucyą *cum consensu omnium Ordinum* objaśniamy, y do,, wszelakich ozdob, *dignitates & officia*, y do alternaty Sta-,, rostw Inflantskich, y inszych dźierżaw w Inflanćiech, rowno,, z narodem Polskim, y Litewskim, jako spolney Rzeczypo-,, spolitey obywatele przypuszczamy, y z wiadomośćią Panow,, Rad przy Nas mieszkających dawać mamy: nadto majętno-,, śći dźiedźicznych Ziemskich kupować, albo po małżeństwach,, dostawać w Koronie y w W. X. L. y one pod takim prawem,, y prerogatywami trzymać, pod jakim Obywatele oboyga,, narodu trzymają, pozwalamy. A iż za nastąpieniem Xiążęćia,, Karolusa Sudermańskiego do Inflant, śiła Szlachty z narodu,, tamecznego Inflantskiego przepomniawszy pierwszego wy-,, stępku swego, temu ostatniemu podobnego, udali śię do,, Xięćia Karolusa, y z nim broni swe podnieśli przećiwko Nam,,, y Rzeczypospolitey, *ipso facto* takowi wszyscy od majętnośći,,,

praw, ſwobod ſwych już odpadają. A jeśliby ktory pod „ pretextem nienaruſzenia wiary ſwey co u Nas *ad malè nar-* „ *rata* uprośił, otrzymał w źiemi Inflantſkiey, tedy wolno „ będźie każdemu takiego wyjawić y nań inſtygować, dobra „ po nim u Nas uprośić. A *forum* przed Panem Hetmanem „ Naſzym być ma, ktorego na ten czas juryzdykcya w źiemi „ Inflantſkiey będźie, jednak *ſalva appellatione* do Nas, ktore „ dobra takowe My według woli y łaſki Naſzey, komu śię Nam „ podobać będźie, ludźiom zaſłużonym z narodu Polſkiego, „ Litewſkiego y Inflantſkiego konferować powinni będźiemy. „ Warujemy do tego, aby wſzyſtkie te trzy narody: Polſki, „ Litewſki y Inflantſki, ktory jeſt zrownany terazniey ſzą „ Konſtytucyą z Polſkim y Litewſkim narodem, podeyrzanym „ narodu tamecznego ludźiom dla niedotrzymania wiary ich „ nie mogli przedawać, dawać, ani w ſummach żadnych dobr, „ ani dźierżaw zaſtawiać pod winą 1000. grzywien Polſkich, „ ktore delatorowi odłożone y oddane być mają, we 12. nie- „ dźiel po dekrećie. A ten, ktoryby kupił albo na zaſtawę „ komu pieniędzy ſwych dał, takowe kupione, albo na zaſtawę „ trzymane dobra y dźierżawy traćić ma, o co *forum* także „ do Nas, á preſkrypcyą w dochodzeniu zbiegłych poddanych „ do trzech lat y trzech mieśięcy deklarujemy. Sprawy też „ z ordynacyi już oſądzone, od ktorych *appellatio non inter-* „ *ceſſit* approbujemy. Warujemy y to, aby Szlachta *in compe-* „ *tenti foro* przed Komisarza w Inflanćiech będącego *du-* „ *rante bello* y pozywana y ſądzona była *ſalva appellatione.* „ A Szlachćica ośiadłego do ſądow mieyſkich za areſztem po- „ ciągać nikt nie ma.

Vide Volum: leg: Tom: II. f: 1531. Po tyle razy poſtanowione prawo o dochodzeniu ſprawiedliwośći W. X. Lit: z Xięſtwem Kurlandſkim ponowiono, y nową komisyą naznaczono do rozgraniczenia powiatu Brasławſkiego z tymże Xięſtwem.

1608. Krol ZYGMUNT mając roſtargnione śiły przez woynę

Mo-

Moſkiewſką nie podołał Chodkiewicza wſpierać przećiwko Szwedom w Inflantach graſsującym, ktorzy aż pod Rygę podeſzli, y Dynemundę opanowali.

Wyſłużona krwawemi odwagami zwłaſzcza pod *Kirkchol-mem* eſtymacya Xiążąt Kurlandſkich na Seymie w Warſzawie wźięła publiczne świadectwo przez Konſtytucyą z pozwoleniem Xiążętom wykupić powiat Piltyńſki z poſseſsyi Xiężney *Anschpachowey*, ktora po śmierći męża ſwego Xięćia Margrabiego Jerzego Fryderyka, tymże co Xiążę mąż jey trzymał prawem zaſtawnym, Piltyńſki powiat objęła. Prawo w te ſłowa jeſt ułożone: 1609.

Xiążęta Ichmć Kurlandſkie.

ZA wielkie y przeważne przećiw Nam y tey K. P. poſługi, ktore Xiążęta Ichmć Kurlandſkie przez te wſzyſtkie Inflantſkie expedycye z wielką odwagą oſob ſwych, á ſzkodą Xięſtwa y doſtatkow właſnych czynili: Pozwalamy Piltyńſki powiat z tey, ktora jeſt ſummy u Xiężney J. M. Anſzpachowey wykupić, y za takimże prawem trzymać, za jakim od pomienioney Xiężncy J. M. do tąd był trzymany. A Konſtytucyą *de uſuris, tempore belli Moſchovitici* za Krola STEFANA Anteceſſora Naſzego uczynioną na terazniey-ſzą woynę *in toto* reaſsumujemy. Xiążęciu też Fryderykowi z oſobna za odwagę, ktorą ſam w oſobie ſwey na poſługach K.P. á oſobliwie w potrzebie Kirk-cholmſkiey pokazował, lub w Koronie, lub w W. X. Lit: za inſtancyą Poſłow Ziemſkich opatrzenie pra-

wem dożywotnym *ex occasione* naznaczamy: tego dokładając, że *ratione* tych dobr, *juri communi* podlegać będźie.

Krol ZYGMUNT Moſkiewſką zaprzątniony woyną nie mogł rzeźwiey dopomodz Inflantczykom. Upłynęło zatym lat kilka na ſamych tylko lekkich z Szwedami utarczkach z przeplataną na obie ſtrony korzyśćią. Inflanty najeżdżającym uſtawnie partyom na łup wydane nie powrotne ponaſzały ſzkody. Przyſzło nakoniec do tego, że wielu Inflantczykow widząc, że przez tak wiele lat w czaśie, á nie biedźie mieli odmiany, odbiegli zruynowanych y popiołem przyſutych dobr ſwoich, ſame od zawiſnych najezdnikow unaſzając zdrowie; zkąd kray bezludnym zoſtał, y w zaroſłych głogiem zdźiczał polach.

1610. Xiążę Karol Sudermańczyk na wſzyſtkie ku ſzkodzeniu Polſzcze pilnując okazye, gdy rozległa o niego oparła śię ſława o dźielnośći woyſka Polſkiego, ktorą w Moſkwie wſzędźie zwyćięſkie ſobie zaſzczepiła laury; żeby zaſtanowił nie popłatne mu powodzenia naſzych, nieodſtępną z Bazylim Suyſkim Carem Moſkiewſkim zawarł ligę, y 5000. Szwedow poſłał na odpor ſukceſsom Polſkim. Ale opacznym ſkutkiem: bo waleczny ow Hetman Zołkiewſki pogromioną wielokrotnie z Szwedami Moſkwę do tey nakładney ku woli ſwojey przyćiſnął powolnośći, że własnego Cara ſwego Bazylego Suyſkiego, y dwoch braći jego w ręce mu wydała, á Krolewica Polſkiego Władyſława za Cara ſobie obrała, y na niego poprzyśięgła.

1611. A gdy wiarołomna Moſkwa nie dotrzymała tego poſtanowienia y owſzem na Polſkie woyſko w Moſkwie w ſtołecznym mieśćie pod ſprawą Gąśiewſkiego będące zdradliwie uderzyła, Polacy miaſto zapalili; á potym roſproſzywſzy Moſkwę, ſkarb niezmierny y korony Carſkie zabrali, y do Polſki uſtąpili.

Krol tym czaſem Smoleńſka dobywſzy, do Warſzawy na

Seym

Seym śię wroćił, na ktorym Zołkiewski Hetman podobnym staremu Rzymowi tryumfem wjachał do miasta, y Krolowi więźniow Suyskiego Cara y dwoch braći prezentował.

Na tymże Seymie znowu ponowiono komisyą między Xięstwem Zmudzkim, á Xięstwem Kurlandskim, także rozgraniczenie powiatu Brasławskiego z tymże Xięstwem, á mianowićie reassumowano Konstytucyą o czynienie sprawiedliwośći między W. X. Lit: á Kurlandyą. Ktora tak opiewa:

Sposob sprawiedliwośći z Powiatow W. X. L. z Xięstwem Kurlandskim.

SPosob prawa Powiatu Wiłkomirskiego, y Upitskiego z Xięstwem Kurlandskim za częstą instancyą tych obywatelow Wiłkomirskiego y Upitskiego, także też za instancyą przez Posły Ichmćw Xiążąt Kurlandskich Fryderyka y Wilhelma, o krzywdy na obiedwie stronie zachodzące *vigore hujus conventûs* postanawiamy, aby z tych powiatow Wiłkomirskiego, y Upitskiego Marszałkowie, y Podkomorzowie, osob cztery wyjeżdżać do roku po dwa kroć to jest: raz na Srzodopośćie, drugi raz po S. Bartłomieju na mieyscach pewnych tym granicom Kurlandskim przyległych do miasteczka Zeimel w powiećie Upitskim, á do miasteczka Rakliszek w powiećie Wiłkomirskim. A Xiążęta Ichmość Kurlandscy mają też naznaczyć dwoje mieysca w źiemi swey, tymże mieyscom przyległe, deputowawszy też od siebie cztery osoby z

ziemi ſwey obywatelow Kurlandſkich, ktorzy powinni będą zjachawſzy się na jedno mieyſce, ſądźić o wſzelakie krzywdy tych powiatow obywatele, y inſzych obywatelow, także y inśi obywatele Xięſtwa Kurlandſkiego prawem W. X. Lit: y Maydeburſkim, ſkuteczną ſprawiedliwość każdemu ukrzywdzonemu czynić mają. A o te krzywdy obywatele Kurlandſcy mają donośić proceſsy do kśiąg tych powiatow, y extrakty brać, ktoremi ſwych krzywd dowodźić będą: podając pozwy przez woźnych zwyczajem prawa W. X. Lit: ktore żadnym ſpoſobem burzone być nie mają: á ukrzywdzeni tych powiatow y inſzych, mają też zapiſować ſwoje krzywdy przed Staroſtami zamkowemi Xiążąt Ichmćw Kurlandſkich, y extraktami także krzywd ſwych dowodźić y pozwy według ich zwyczaju obywatelom tamecznym podawać, ktore także żadnemi ſpoſoby nie mają być zrażane pod tytułem Xiążąt Ichmćw Kurlandſkich. A tych Komisarzow dekreta mają być ważne zoſtawując tylko *ſalva appellatione* w kryminalnych rzeczach, Obywatelom Litewſkim do Trybunału Wileńſkiego *inter cauſas officii*, á obywatelom Kurlandſkim przed Xiążęta Ichmć Kurlandſkie: ktore ſprawy tak długo ſądźić mają, poki ich na terminach ſtawać będźie. Do ktorych ſpraw z pośrzodku śiebie Piſarza obrać mają, á odprawę w rzeczach oſądzonych tak W.X.L.

jako

jako y Xięſtwa Kurlandſkiego powinni czynić będą.

Szlachćie Powiatu Piltyńſkiego prawa y wolności zaſzczycająca ſtanęła Konſtytucya w tych ſłowach:

Powiat Piltyńſki.

SZlachtę powiatu Piltyńſkiego przy dawnych wolnościach ich, á z ſtrony czynienia ſprawiedliwośći między niemi ſamemi, przy dawnych zwyczajach jako do tąd byli, zoſtawujemy. W czym Xiążęta Ichmć Kurlandſcy, ktorzy na wykupienie Staroſtw w powiećie Piltyńſkim, wolność mają, nic derogować, y w odprawowaniu ſądow na mieyſcach zwykłych, żadnego impedymentu czynić nie mają. Wſzakże appellacye od ſądow ich do Nas y ſądu Naſzego, á nie gdźie indźiey iść mają, tak jako ſprawy ſądowe Inflantſkie.

We Szwecyi po śmierći Karola Sudermańczyka Guſtaw Adolf ſyn tegoż uzurpatora za ſukceſsora na Kroleſtwo był uznany.

W Inflantach inducye z Szwedami na krotki czas ſtanęły 1612. umowione tylko między Gubernatorem Chodkiewiczem, á Generałem Szwedzkim *de la Gardie*, ktore po wiele razy po wyſzłym czaśie były odnowione.

Na Seymie Warſzawſkim ponowiono wielokrotnie poſtanowione Konſtytucye o rozgraniczenie między powiatem 1613. Braſławſkim á Xięſtwem Kurlandſkim. Także względem komiſyi Xięſtwa Zmudzkiego z tymże Xięſtwem Kurlandſkim, tudźież o czynienie ſprawiedliwośći między powiatem Upitſkim á Xięſtwem Kurlandſkim.

Guſtaw

1614. Gustaw uzurpator Krolestwa Szwedzkiego odstręczając Moskwę od Krolewica Władysława, forsztylował na Carstwo brata swego Karola Filipa; jakoż przeciągnął na swoję stronę nie małą w Moskwie partyą, ktorą popierając Szwedzkim woyskiem, opanował znakomite miasta y fortece, nawet samę Nowogwardyą wielką. Moskwa postrzegszy się, że tak Polakom, jako y Szwedom szczegulnym stała się igrzyskiem, obrała sobie Cara z pośrzodku siebie Michała Fedorowicza przez matkę z linii dawnych Carow pochodzącego.

1615. W Xięstwie Kurlandskim, y w ziemi Piltyńskiey między Szlachtą, á Xiążęciem Kurlandskim Fryderykiem zawisne zachodziły spory y niechęci; Szlachta bowiem Kurlandska władzy Xiążęcey nie przyznawała tak przestronney nad sobą mocy, jakiey Xiążę pretendował. Szlachta zaś Piltyńska w cale się zbraniała juryzdykcyi Xiążęcey, mieniąc się być *immediatè* dependującą od Rzeczypospolitey. Dway bracia Szlachta *de Holden* ludzie majętni, y w naukach wypolerowani, ustnie y na pismie wywodzili y zaszczycali wolności Szlachty Kurlandskiey y Piltyńskiey, ściśłą rządom Xiążęcym zakładając granicę. Srodze to uraziło familią Xiążęcą, zkąd mianowicie Xiążę Wilhelm brat panującego Xięcia Kurlandskiego Fryderyka nieukojonym na *Noldow* zajęty gniewem, żwawemi na nich zakazywał się pogrożkami; na ktore gdy Noldowie w wydanym manifeście żywszemi niż Xiążętom podobać się mogło, odpowiedzieli terminami; Xiążę Wilhelm Noldow przez Nitawę do Rygi w funkcyi Komisarskiey od Krola im zleconey przejeżdżających w gospodzie napastować, y pozabijać kazał; o ktore zaboystwo Wilhelm kondemnowany w sądach Krolewskich, ujachał do Szwecyi.

1616. Na Seymie Warszawskim nową do Inflant naznaczono rewizyą taką Konstytucyą:

O In-

O Inflanćiech.

DOnieśli do Nas Posłowie oboyga narodu, że w źiemi Inflantskiey śiła śię ludźi takowych nayduje, ktorzy nie dotrzymawszy Nam wiary w tych woynach, y zamieszaniu Prowincyi tamtey, po ćichu znowu do majętnośći swych przychodzą, y one trzymają. Zaczym nie tylko Rzeczypospolitey wielkie *præjudicium* śię dźieje, ale y ludźiom wiernym narodu tamtego, że śię z niemi pospołu tacy rownają. Przeto do uznania tego z objaśnienia, mianujemy Wielebnego X. Jana Kuczborskiego Biskupa Chełmskiego: Wielmożnego Jana Karola Chodkiewicza Starostę Zmudzkiego; y Hetmana W. X. Lit: jako Komisarza Generalnego źiemi tamtey: á przytym urodzonych: Stanisława Konarskiego Gdańskiego, Malborskiego Starostę: Holschuera Derpskiego Kasztellanow: Maćieja Smoguleckiego Starostę Bydgoskiego: Stanisława Niemierę Chorążego Mielnickiego: Melchiora Wajera Starostę Kośćierzyńskiego: Rajeckiego Marszałka Wiłkomirsk: Sićińskiego Marszałka Upitskiego: Tyzenhauza Starostę Dynamundskiego. Ktorzy mają zjachać na czas pewny od Nas im naznaczony. Y to odprawiwszy jako nayporządniey, na przyszły Seym Nam y Stanom wszystkim dostateczną relacyą przynieść mają. Ciż mają rewidować zamki tamtey Prowincyi, jakoby słuszną opatrzność swoję mieć mogły.

 Wyra-

1617. Wyrażeni wyżey Komisarze od Krola y Rzeczypospolitey autoryzowani zjechali do Kurlandyi, y juryzdykcyą swoję ufundowawszy w Nitawie *formulam regiminis* Xięstwa Kurlandskiego ułożyli y postanowili w ten sposob: żeby sąd nadworny Xiążęcy złożony był ze czterech Oberatow, to jest; pierwszych Konsyliarzow, jako to: Lantchoffmistrza, Oberburgrabiego, Kanclerza, Landmarszałka; ći mają być wźięći z ośiadłey Szlachty Kurlandskiey, z ktorą rowny ma mieć w Kurlandyi *Indigenat* Szlachta Polska y Litewska, byleby tam miała ośiadłość swoję. Kiedy Xiążę Kurlandski jest *minorennis*, albo nie jest w swoim Xięstwie, takowoż po zaszley śmierći jego wyż rzeczeni Konsyliarze juryzdykcye y sądy jakoby żył y był przytomny sprawować mają, nie naruszając jednak w niczym prawa Krola Jmći y Rzeczypospolitey. Po tych czterech Konsyliarzach mieysce mieć mają Starostowie więksi, albo Grodowi, ktorych czterech naznaczono, dwoch w Semigallii Nitawskiego y Zelburskiego, á dwoch w Kurlandyi: Goldyńskiego y Tukumskiego; Xiążę ich sobie z ośiadłey tameczney Szlachty obierze, á z tych czterech Starostow Grodowych Xiążę podwyższyć ma, ktorego sobie obierze na on urząd *Oberata*, to jest: *intimi Consiliarii* gdy zawakuje. Ci Starostowie Grodowi przy Assessorach od śiebie według upodobania z przytomney Szlachty zasadzonych mają sądźić *in prima instantia* Szlacheckie y Mieyskie sprawy. Appellacya od ich sądu ma iść do Nadwornego sądu Xiążęcego, á od tego sądu Xiążęcego w sprawach, ktore szacunek 600. złotych przechodzą, albo gdy rzecz o cześć y honor idźie, appellacya ma być wolna do sądow relacyinych J. K. M. na mieśiąc Marca, y Oktobra. Postanowiono jeszcze mnieyszych ośm Starostow nad pewnemi miastami, z ktorych Xiążę na Starostwa Grodowe gdy zawakują, wybrać y pomknąć ma. Sprawy kryminalne mają być sądzone od sądu Zadwornego Xiążęcego przy Assessorach czterech Starostach Grodowych

z wolną

z wolną do ſądow relacyinych appellacyą, procz w ſprawach publicznych kryminałow. Zjazdy publiczne mają śię odprawić w Nitawie co lat dwie przez Posłow z każdego Powiatu wysłanych, na ktorym nic nie ma być uradzono przećiwnego prawom Rzeczypoſpolitey. Wolne *exercitium* Religii Katolickiey w dobrach każdego Szlachćica, ktoryby był, albo został Katolikiem, mocno obwarowano. Dla doſkonalſzey wiadomośći tey fundamentalney rządu y cywilnego porządku Xięſtwa Kurlandſkiego Konſtytucyi, tu ją słowo w słowo kładę:

Formula Regiminis Ducatuum Curlandiæ ac Semigalliæ in Commiſ: Mitav: menſe Martio annô 1617. promulgata.

NOs Joannes Kuczborſki, DEI & Apoſtolicæ Sedis gratiâ Epiſcopus Culmenſis ac Pomeſaniæ; Adamus Tavois, Samogitiæ, Maximilianus Przerebſki, Zavichoſtenſis Caſtellani, Capitaneus Petricovienſis, Andreas Mleczko, Judex Terreſtris Upitenſis, Gvilhelmus Kochanſki S. R. M. Secretarius, Sereniſſimi & Potentiſſimi Principis & Domini, Domini SIGISMUNDI III. DEI gratiâ Regis Poloniæ, Magni Ducis Litvaniæ, Ruſſiæ, Pruſſiæ, Maſoviæ, Samogitiæ, Livoniæq; &c. nec non Svecorum, Gothorum, Vandalorumq; hæreditarii Regis, Domini noſtri Clementiſſimi, Ordinumq; Regni & Magni Ducatûs Litvaniæ, in Curlandiæ & Semigalliæ Ducatum, Diſtrictumq; Piltinenſem, plena cum poteſtate Ablegati Commiſſarii,

Significamus præſentibus literis Noſtris, quorum intereſt univerſis & ſingulis: Cùm inter alia Commiſſionis in Curlandiæ & Semigalliæ hoc Ducatu obeunda negotia illud quoq; injunctum Nobis eſſet, ut jura & leges certamq; rationem & formam, quâ & Ducatus hic rectè & ordine regi & gubernari, & juſtitia iis, quorum intereſt, adminiſtrari poſſit, authoritate noſtra Commiſ-

soriali præscriberemus constitueremusq́; Nos id ipsum æqua & diligenti, tum primorum pactorum, quibus hæc Provincia Regno Magnoq́ Ducatui Litvaniæ adjuncta est, tum decretorum Comitialium, Instructionisq́ nostræ, ratione habita, re cum Illustri Principe, Friderico, in Livonia Curlandiæ & Semigalliæ Duce, atq́ cum Nobilitate universa, communicata, in hunc, qui sequitur, modum explicâsse, sancivisseq́, ac usum in posterum frequentandũ promulgâsse, sancireq́ & promulgare præsentibus literis nostris.

In primis sub regimine Illustris Curlandiæ & Semigalliæ Ducis Supremi Consiliarii & Assessores sint hi, Landhoffmeister, Cancellarius, Burggrabius, & Landmareschalcus, omnes quatuor Nobiles indigenæ, beneq́ possessionati, cum duobus Doctoribus, Jurisconsultis, Nobilibus itidem, si haberi possint, vel iis deficientibus, ex civico statu.

Cancellarius sit vir doctus, atq́ ad obeundum sustinendumq́ illud munus idoneus, cui defuncto ex majoribus minoribusvè Capitaneis, vel reliqua etiam Nobilitate, ubi nimirum vir gerendo muneri par inveniri possit, substitui à Principe debet.

Nomine autem Indigenarum etiam Poloni & Litvani Nobiles, in Curlandiæ & Semigalliæ Ducatu bene possessionati, comprehendantur.

Principem si abesse à Ducatu, vel minorennem, aut infirmum esse, vel etiam mori, contigerit, præfati Consiliarii Jurisdictionem & Judicia exercebunt, mandata & sententias, aliaq́ omnia administrationis munia, Principis nomine, quamdiu in vivis erit, expedient, ac promulgabunt, atq́ hæc Jurisdictio eorum etiam mortuo Principe indivisa, atq́ in solidum censeri debebit, & uno pluribusvè eorum defunctis, reliqui suo munere plenè fungantur; Jure tamen Sacræ Regiæ Majestatis & Reipublicæ per omnia & in omnibus salvo.

Secundùm hos Consiliarios, Assessores proximo loco in Ducatu sint Capitanei majores quatuor, duo in Semigallia, Selburgensis & Mitaviensis, &, si Sacra R. Majestas ac Respublica, Ducatus

quoq́;

quoq; Curlandici partem sub unius ejusdemq; Principis regimine esse voluerit, in Curlandia totidem, *Goldingensis & Tuckumensis, qui & ipsi ex indigenis beneq; possessionatis à Principe eligantur; ex quorum quatuor Capitaneorum numero, si quis ex Consiliariis præfatis Supremis decesserit, alius in locum defuncti à Principe surrogetur.*

Hi autem Capitanei majores quatuor singulis Nobilibus & ignobilibus, quorum jurisdictio illis attribuetur, in causis primæ instantiæ, adhibitis Assessoribus, quos habere potuerint, jus dicent; Selburgensis nempe Selburgensibus, Duneburgensibus & Ascheratensibus; Mitaviensis, Mitaviensibus, Bauscenburgensibus, Nebogutensibus, Ekaviensibus, Baldonensibus, Sessaviensibus, Grentzhaffiensibus, Doblinensibus; Goldingensis, Goldingensibus, Vindaviensibus, Alschvangensibus, Hasenpotensibus, Durbensibus, Gramsdensibus, Schrundensibus; Fravenburgensibus; Tuckumensis autem Tuckumensibus, Candaviensibus, Sabelensibus, Talsensibus, Acensibus. Quibus quidem Capitaneis Majoribus quatuor, sive ii defuncti, sive in locum Consiliariorum Principis defunctorum suffecti, fuerint, ex Capitaneis minoribus, quos Princeps voluerit, succedant. Neque verò quisquam, sive Consiliariorum, sive Capitaneorum commemoratorum omnium, absq; gravi & justa legitimaq; causa, de qua Princeps cum Consiliariis & quatuor Capitaneis majoribus cognoscet, locô movebitur; justa autem cognitione facta removeri poterit.

Judicia Capitaneorum majorum quovis anni tempore, solis diebus Festis exceptis, exercebuntur, salva jurisdictione Nobilium singulorum in territoriis ac fundis eorum, secundùm pacta illis competente.

Ab hoc autem judicio Capitaneorum appellationes ad judicium Principis aulicum supra nominatorũ Consiliariorũ interponantur.

Judicia aulica quotannis bis celebrentur, singula spatio septimanarum quatuor, aut minori, si nimirum tanta frequentia causarum non sit, circa Festũ Trium Regum, & TRINITATIS,

à quibus

à quibus appellationes omnes indiſtinctè, in cauſis excedentibus ſummam ſexcentorum florenorum, & honorem concernentibus, ad Regiam Majeſtatem deferantur: *Parteſq; terminũ ad proſequendam appellationem, ex lege hoc habebunt Judicii tempus*, quod Pruthenicarum cauſarum expeditioni in Aula Sacræ Regiæ Majeſtatis datum eſt, *menſium ſcilicet Martii & Octobris, eædemq; appellationes ad Sacrã Regiã Majeſtatem interpoſitæ ad judicium Relationum S.R.M. proprium, præterito judicio Aſseſſoriali devolventur, atq; ibidem, juxta leges & conſuetudines Curlandicas, determinabuntur.*

Literæ inhibitoriæ *proceſsus, Judicio Principis pendentes, retardantes & cohibentes*, ante interpoſitam appellationem ex Cancellaria Sacræ Regiæ Majeſtatis non extradentur: *impetratæ autem nec juſtitiam dimorari, nec judiciorum authoritatem ſiſtere, neq; judicata reſcindere, poterunt, & impetrator earum amiſſione cauſæ mulctari debebit.*

Nemo omnium ſive Nobilium, ſive Incolarum, bonis ſuis, ſine legitima cognitione & judicio, privetur.

Magiſtratus omnes & ſinguli Civitatum, & Oppidorum Decuriones, omnibus requirentibus juſtitiam indilatam adminiſtrabunt, depactionesq; ultra ſalaria aſſignata, aut ſportulas uſitatas à quoquam non exigent, ſub pœna reſtitutionis & damni emergentis refuſione.

Proceſsus in omnibus Judiciis ſive criminalibus, ſive Civilibus, ſive inferioribus, ſive ſupremis, ſummarius ſit, & oretenùs omnia proponantur, non in ſcriptis: ſententiis verò Judicum merita cauſarum, ut in Regno Poloniæ moris eſt, inſerantur: partibus tamen ſtatum cauſæ ſuæ, pro informatione Judicis, breviſſimè conſcriptum exhibere liberum erit.

Nobilium cauſæ criminales à Judicio Aulico Principis Conſiliariorum, adjunctis quatuor Capitaneis Majoribus, determinentur, appellatione ad Sacram Regiam Majeſtatem ſalva; *exceptis tamen cauſis publicorum criminum, invaſionum, ſpolii, incendiorum,*

rum, violentæ deflorationis, fœminarum raptûs, deprædationum, homicidiorum ex dolo atq; insidiis factorum, in quibus appellationes non admittuntur.

Post sententiam definitivam sive Judicii Aulici Principis, sive Capitaneorum quatuor, præter appellationem, nullum aliud beneficium parti gravatæ contra sententiam latam tribuetur, sive sit restitutionis, nullitatis, revisionis, vel quodcunq;, quo lites protrahantur, sola declaratione sententiæ obscurè pronuntiatæ excepta.

Si lis inter Principem & Nobilem sive unum, sive plures, de possessionibus aliisq; rebus orta fuerit, causa ea immediatè coram Regia Majestate intentabitur. *Quodsi etiam Sacra Regia Majestas, Successoresq; ipsius, quibusdam ex Ducatu Curlandico aut Semigallico ex causa justa ac legitima fide publica cavendum, salvumq; conductum tribuendum, existimaverint,* illi pro Jure Regiæ Majestatis in hunc Ducatum Supremo, directoq; Dominio, apud Illustrem Curlandiæ & Semigalliæ Principem, Successoresq; ejus, sacrosancti semper erunt, ac esse debebunt.

Non dabuntur autem salvi conductus hominibus ullis facinorosis, sed tantùm si quis, ex sinistra aliqua delatione, offensionem Principis Successorumq; ejus incurrerit, vel adversarii alicujus potentia prematur, aut alia aliqua justa de causa dignus præsidio ac patrocinio Sacræ Regiæ Majestatis videatur, dabunturq; conductus tales non à jure, sed à vi tantùm & potentia, eatenùs, ut qui eos impetraverit, juri nihilominùs se sistere, reiq; judicatæ parere, teneatur; duranteq; salvo conductu impetrator modestè se gerat, nullum injuria afficiat, & publicum salvum conductum illum ad notitiam omnium, maximè autem Magistratûs, à quo vim veretur, adducat, iiq; ad sex tantùm mensium spatium dabuntur, intra quos menses, & jure experiri, & alia negotia sua honesta gerere, administrareq; qui salvum conductum habuerit, possit: spatiô autem eô exactô, alium præter hunc impetrare ei liberum sit.

Frivole Principem, aut Consiliarios, ad Tribunal Regium citantes,

citantes, aut pertrahentes, & à quibusvis aliis sententiis, sive ipsius Principis, sive Consiliariorum, sive aliorum Judicum inferiorum, temere appellantes, aut Principem suum, vel quoscunq; alios, sine causa apud Regiam Majestatem traducentes, damna omnia omnesq; sumptus refundant, ac præterea Judicio Regiæ Majestatis, pro rei qualitate, arbitraria pœna puniantur.

Executio rerum judicatarum ab Officialibus & Magistratibus in præjudicium eorum, quorum interest, non solùm retardari non debet, verùm unicuiq; vincenti, sive indigenæ, sive extraneo, æquali modo administrabitur, sine protelatione & mora, sub pœna refusionis damnorum, totiusq; ejus, quod intererit partis læsæ, restitutione.

Executores negligentes pœna quinquaginta Hungaricalium, toties, quoties id commiserint, puniantur, & partes executioni resistentes pœna violatæ pacis publicæ irremissibiliter puniantur, à quibus pœnis nulla provocatio dabitur.

Mandata adversùs executionem obtenta nullius valoris erunt, & qui ea impetraverint, pœna viginti Hungaricalium, Magistratus autem sive executores talibus obtemperantes, quinquaginta, mulctentur.

Conventus publici singulis bienniis Mitaviæ celebrentur, ad quos singuli districtus, postquam articulos deliberatorios nacti fuerint, Nuntios suos cum sufficienti potestate ablegabunt.

In quibus Conventibus nihil decernetur, quod pactis Subjectionis fundamentalibus, & Ducalibus investituris & hujus Regiminis formæ, aut ordinationi, sit contrarium, horum enim omnium æterna authoritas esse & observari debebit; *Salvis Conventibus extraordinariis in casu necessitatis, ex legitima causa per Principem, communicato priùs cum Consiliariis consilio, celebrandis.*

Si tamen Princeps ejusmodi conventum indicere recusaverit, authoritate Regiæ Majestatis is indicetur. Gravamina enim, Jura hujus Provinciæ concernentia, re cum Consiliariis primùm commu-

communicata, ſi Conventus haberi, vel impetrari à Principe non poſſit, vel extra Conventum ad Regiam Majeſtatem deferre unicuiq; liberum erit, quorum gravaminum (ſi cauſa juſta & neceſſaria poſtea deprehenſa judicataq; fuerit) deducendorum ſumptus ex ærario Provinciali publico refundantur.

Liberum verò ſit eſſeque perpetuò debebit Dominis Conſiliariis, cùm à Nobilitate ad hoc requiſiti fuerint, de iis, quæ Leges & Privilegia afficiunt, ſi fortè aliqua in parte (quod abſit) læſæ fuerint, præmonere Principem, ut ſalvas velit habeatq; libertates, Privilegia & Jura, omnium & ſingulorum incolarum hujus Ducatûs, qua ex admonitione, nullam, qui eam interpoſuerint, indignationem, vel pœnam, vel contemptum, aut odium, incurrant.

In Conventibus illi tantùm ad Conſilia accedant, qui per leges & conſvetudines admittuntur, omnibus aliis, qui jus ſuffragiorum non habent, penitùs excluſis. Quibus autem munus hoc competit, ut de rebus communibus deliberent, maturè, debitoq; tempore adſint, modeſtiſſimèq; ſe gerant, procul omni tumultu, armis item inſolitis omnibus remotis, ordine in dicendis ſententiis obſervato, qui à Mareſchalco, quem in ſingulis conventibus eligent, conſtituetur. Sententiæ ſint liberæ, ſed nonniſi Directoris juſſu proferendæ, vota non anticipanda, nec cuiquam præcidenda. Is verò, qui ad priùs dicta nihil habet, quod addat, aliorum ſententiæ non invitus ſubſcribat.

Vaſallagium Principis quod attinet, cùm ejus quantitas & qualitas literis inveſtituræ ſuæ Illuſtritatis, ad normam Ducum Pruſſiæ, determinata ſit, huic ordinationi inveſtituræ Illuſtritatis ſuæ Illuſtriſſimum Principem Curlandiæ & Semigalliæ præſentem, & futuros Succeſſores, ſtare debere, omnino cenſemus.

Vaſallagium autem hoc, & ſervitia Equeſtria Nobilitatis, nonniſi commonitione Regni & Reipublicæ præcedente, præſtabuntur, ſub pœna legibus Regni, de expeditione publica, ſancita, exceptis periculis repentinè à quocunq; finitimo hujus Provinciæ

hoste ingruentibus, quo casu lustrationes & expeditiones bellicæ, collatô tamen cum Consiliariis hac de re consiliô, à Principe decerni poterunt.

Servitia Nobilitatis à Principis Vasallagio sejuncta signis separatis, sub uno tamen regimine ductuq; Principis, expedientur, ad eamq; æqualitatem deducantur, ut ex viginti uncis singulis, singuli Equites boni atq; idonei, quorum in prælio usus esse possit, armis, omnibusq; aliis rebus bene instructi, sistantur.

Ad quorum uncorum revisionem ab ipsa Nobilitate quatuor Nobiles, & à Principe duo ex Consiliariis, omnes ad hunc actum jurati, deputentur.

Præfecti militum servitii Nobilitatis ab ipsa Nobilitate nominentur, bini ad singulas præfecturas, ex quibus Princeps unum, quem probaverit, confirmabit atq; constituet.

Ærarium provinciale publicum instituatur, & certus contributionis modus in quolibet conventu publico statuatur, in quo sanciendo pluralitas votorum concludet, cui ærario unus ex Capitaneis quatuor, duo ex Nobilitate, præficiantur.

Titulum Nobilibus convenientem, den Edlen, *Illustrissimus Princeps in literis, aliisq; diplomatibus suis, in posterum tribuere sese velle, sponte sua obtulit, modò inter eos, qui revera nobiles sunt, & qui plebeji, constituto Judicio Equestri, quod* Ritterban *appellatur, discrimen fiat; quam in rem Nobilitas cum Principe consensit.*

Recessus omnes, nullis exceptis, cùm penitus sublati, & ab Illustri Principe Friderico Nobilitati sponte condonati, cassatiq; sint, nos quoq; ab examine illorum supersedendum esse putavimus, ideoq; omnes eos recessus tollimus & abrogamus authoritate Nostra Commissoriali.

Ad Oppignorationes in Semigallia à præfato Illustri Principe Friderico in Curiis Bershoff, Barbelen, & Ellern, *factas, siquidem Domini Consiliarii Illustris Principis eas oppignorationes ex gravibus causis, partim persolvendi æris alieni, temporibus*

belli pro defensione Reipublicæ ab Illustri olim Parente Illustritatis suæ contracti, cujus summa sexaginta millia florenorum excedat, partim propriorum debitorum nomine in usus publicos contractorum, profectas, atq; Curias præfatas non magni momenti fundos esse, eliberationesq; non difficulter fieri posse, assererent; ideo Nos declarationi huic illorum inhærentes redemptiones præfatarum Curiarum (nisi fortè moderni possessores desuper S.R.M. approbationem impetraverint) faciendas esse statuimus.

Gravamina omnia privata, tam in Semigallia, quàm Curlandia, deputatis ad hanc rem certis ex Consiliariis Principis atq; Nobilitate personis, aboleantur.

Cùm creditoribus quoq; Fratris Illustrissimus Princeps Fridericus juxta pollicitationem, quam in compositione cum Nobilitate fecit, si illam partem Ducatûs à Sacra Regia Majestate consecutus fuerit, bonis modis componet.

Ante cætera verò omnia hoc sancimus, ut Catholicæ Religionis, atq; ac Augustanæ solius Confessionis, pactis primævæ subjectionis permissæ exercitium in hoc Ducatu Curlandiæ & Semigalliæ liberum sit, secundùm præscriptum Romanæ ejusdemq; Universalis Ecclesiæ, Illustri Principe, Friderico, universaq; totius Ducatûs Nobilitate, ad seriam postulationem Sacræ Regiæ Majestatis, eam in rem consentientibus: Ut nimirum quilibet Nobilium in suis bonis hæreditariis, Sacella, Oratoria pro cultu Divino privata Templaq; ædificare, vel collapsa restaurare, Sacerdotesq; Catholicos ad se accersere, eorum ministerio pro se, familia, subditisquè suis, citra cujusvis impedimentum, citra coactionem utriusq; religionis, uti possit, absq; tamen diminutione Juris quoad reditus, sive ad Patronos, sive alios quoscunq;, pertinentes, ita, ut si unus tantùm sit Patronus Ecclesiæ & iste Catholicus fiat, Templum sibi cum omnibus reditibus retineat, si autem plures Compatroni, quorum unus Catholicam Religionem suscipiat, & peculiare Templum in bonis suis construat, nihilominùs onera, quoad consvetas Augustanæ Confessionis pensiones,

ferat. Tenebitur porrò Magistratus Politicus ex officio, nomine liberi exercitii religionis, securitatem ab omni vi, injuria, contumeliisq; cuilibet præstare. Ad munia quoq; publica in Ducatu hoc, Catholicis, qui idonei fuerint, aditus pateat, salvis per omnia juribus, privilegiis, cautionibus, confirmationibus, Ducibus & Nobilitati Curlandicæ, quoad exercitium Confessionis Augustanæ, usumq; suarum Ecclesiarum omnium ab eis ædificatarum, vel ædificandarum, quocunq; Magistratu succedente, necnon administrationis rei Ecclesiasticæ, per Serenissimos Poloniæ Reges benignè concessis.

Calendarium novum in omnibus Imperio Sacræ Regiæ Majestatis subjectis Provinciis receptum ad postulationem Nostram nomine Sacræ Regiæ Majestatis factam, Illustris quoq; Curlandiæ & Semigalliæ Dux, Fridericus, consentiente ejusdem Nobilitate omni, recepit. Quod ut ad primam Januarii anni futuri Millesimi Sexcentesimi Decimi Octavi diem introducatur, promulgetur, constanterq; in posterum ab Illustri Principe, ejusq; in Ducatu Curlandiæ & Semigalliæ Successoribus legitimis, servetur, authoritate nostra Commissoriali constituimus.

Apostatæ aliiq; transfugæ utrinq;, tam ab Illustri Principe moderno, quàm ejus Successoribus, sine omni mora & contradictione, repetentibus extradantur & restituantur.

Novus Princeps Curlandiæ & Semigalliæ jurejurando, quod Sacræ Regiæ Majestati atq; Reipublicæ præstabit, se quoq; Nobilitatis universæ, omnium præterea & singulorum privatorum, libertates, privilegia, jura, immunitates, sartas atq; tectas servaturum, contestabitur.

1618. NA tymże Seymie reassumowano dawne Konstytucye względem rozgraniczenia Powiatu Brasławskiego y Xięstwa Zmudzkiego z Kurlandyą, ktore do skutku nie przychodziły.

1619. Po wyszłych inducyach Szwedzi naszych znowu najeżdżali w Inflantach, Dunemundę wzięli, y Goldyngę w Kurlandyi ludźmi

ludźmi swemi osadźili, nawet sławny ow Wojennik Inflantski *Ferensbach* dla prywatney pomsty na Xiążęciu Koreckim, ktory z Litwy z dywizyą swoją do Inflant przybywszy, dużo się mu naprzykrzał, z Szwedami się znaszał, ale w prętce się postrzegszy, Krola ZYGMUNTA przeprośił, á znaszając zmazę nie dotrzymaney wierności, tym waleczniey z Szwedami się ścierał, aż ich z pomienionych zamkow wyrugował.

Gustaw Szwed oświadczał się; że pragnie końca woyny Inflantskiey y z umysłu tego rożne do pokoju zmierzające czynił propozycye; ale zasłyszawszy o klęsce naszych pod Cecerą, y że Krol ZYGMUNT w Kościele od szalonego człowieka Piekarskiego ciężko czekanem raniony, nie był w sposobności rządzenia państwa; á z drugiey strony tajemną z Sztambułu upewniony wiadomością, że Turcy, y Tatarowie na Polskę wszystkie swoje natężają siły, ociągał się postanowić pokoy o Inflanty, y wątpliwemi deklaracyami uwodźił Krola, zapatrując się na dalsze konjunktury, ktoreby interessom jego sprzyjały, á tym czasem potężnie się morzem y lądem armował, y wcześnie się sposabiał do wykonania skrytych zamysłow swoich. 1620.

A gdy Osman całym pogromem potencyi swojey na Polskę się wywarł, Krol ZYGMUNT, ktory rzetelnością y kandorem swoim cudzą mierzył przewrotność, nie rozumiał, żeby stryjeczny jego Gustaw z Chrześćiańskich mogł się tak haniebnie wyzuć sentymentow, y w ten czas go attakować, gdy Bisurmańska zajadłość na Polskę wszystkiemi zwaliła się siłami; pousale cokolwiek było w Inflantach Polskiego żołnierza (300. ludźi garnizon osadźiwszy w Rydze) na Turkow sprowadźił z samym Gubernatorem Inflantskim Chodkiewiczem. Ale nie popłacały u Gustawa względy na interes Chrześćiaństwa, nastąpił potężnie na Inflanty morzem y lądem, y łatwo pobrawszy nie opatrzone miasta y fortecy, Rygę obległ. Xiążę Radźiwiłł zebrał co mogł żołnierza y podstąpił pod 1621.

Rygę,

Rygę, uśiłując wodą ſukkurs do miaſta wprowadźić; gdy mu śię ta impreza nie powiodła, á Szwedźi na niego naſtępowali, pomiarkowawſzy śię z śiłami ſwemi, przezornie do Litwy nazad śię wroćił. Miaſto odſtrzelało śię dość mężnie, że nawet pod ſamym Guſtawem konia ubito; ale gdy po wytrzymanych przez cztery mieśiące żwawych od oblężeńcow attakach żadnego z Polſki nie miało ſukkurſu, á Guſtaw ſrodze rozjuſzony ſtratą ludźi ſwoich od Ryżan już to wyćieczkami, już też walecznym odporem pozabijanych do oſtatniego gotował śię zamachu, ktorym miaſta dobywſzy, wſzyſtkich mieſzkańcow wyćiąć mocno poſtanowił, y tę powźiętą rezolucyą Ryżanom oznaymił, ſzczupły im na godźin tylko ſześć naznaczywſzy termin do dania oſtatniey rezolucyi, jeżeli mu śię nieodwłocznie chcą poddać? albo nie? Ryżanie w tak niebeſpiecznym raźie między ſobą deliberując, gdy niektorzy przychylnieyśi Polakom czynić jeſzcze mężnie, y do oſtatniego bronić śię ducha radźili, więkſza nierownie partya ku Szwedom ſkłonnieyſza zaſadzając śię na racyach wielkośći niebeſpieczeńſtwa od mśćiwego Guſtawa gdyby miaſta dobył, widoſney niezdolnośći do wytrzymania ſzturmu przy nadwerężonych murach y ſtraconych już za miaſtem obronnych okopach, á przytym ſkażonych bez nadźiei ſukkurſu Polſkiego garnizonu ſercach; kapitulować z Szwedami nie już życzyła, ale mocno wymagała, y przećiwną ſtronę ku ſwemu zdaniu gwałtem nakłoniła. Przyſzło zatym do ułożenia akkordu z Szwedami, po ktorym Guſtaw do Rygi wjachał, y miaſto z zamkiem opanował. Natychmiaſt Guſtaw wſzyſtkie armaty Polſkie z zamku y wałow ſprowadźić na okręty ſwoje, á Szwedzkie na ich mieyſce poſtawić, tudźież OO. *Soc: JESU* y Polſkich ludźi, ile ich w mieśćie było, do Litwy konwojować kazał, á ſam we 14000. wyprawił śię do Kurlandyi, Nitawę opanował, z ktorey Xiążę Kurlandſki do Litwy śię ſalwował.

Ryżanie

Ryżanie żeby niewinnośći kolorem przyozdobili przed światem poddanie śię swoje Szwedom, apologicznym listem Krolowi śię usprawiedliwili; ktory tu kładę:

Literæ Spect: Senatûs Rigensis scriptæ ad Regiam Majest: Poloniæ, post expugnationem urbis.

Serenissime ac Potentissime Princeps, Domine Clementissime, servitia & obsequia nostra promptissima cum veneratione.

NOn dubitamus Regiam Majest: Vestram, auditione jam accepisse, summoq́ dolore affici, in eam fortunam nos fatali quadam rerum conversione devenisse, quam nec ipsamet Reg: Majest: Vestra unquam credidit, nec nos eventuram aliquando opinati sumus: sed DEUS Regnorum & imperiorum terminos constituit ac mutat, prout ei visum fuit; nec humanæ sagacitati datum est, reconditos Divini mysterii recessus perscrutari, qualemcunq́ tandem duritiem vel iniquitatem præseferre videantur. Meminit Reg: M. V. in proximè præteritis generalibus Comitiis per nuntios nostros tam publicè quàm privatim literis nostris frequentibus periculi magnitudinem à Sveciæ Regno nobis imminentem, nos humillimè ac querula voce exposuisse. A nonnullis sanè, rem & tempus prudenter pensitantibus fides nobis habita fuit, à nonnullis vicissim derogata, qui vel præoccupati animi affectione vel sinistra aliorum credulitate & opinione ducti fuerunt. Gavisi tamen fuimus, quòd Republ: gravissimo Turcico bello alibi implicatâ, Reg: M. V. partem aliquam solicitudinis suæ in miseram Livoniam derivare ac perficere dignata fuit, ut Illustr: Principi, Domino Radzivillo Campiductori M. D. L. cura tuendæ Livoniæ publica authoritate committeretur. Collegerat is mox copias aliquas, ut nobis relatum est, sed quæ

aliò

aliò postea abductæ sint, quòd non leves authores securitatem Livoniæ, quocunq; tandem animo, pollicerentur. Deinde aures R. M. V. iteratis literis cùm fatigaremus, responsum tulimus, Illustrissimo Domino Palatino Vilnensi hanc curam Livoniæ defendendæ incumbere: quô auditô, haud parùm turbati sumus; quippe jam notum erat, eundem Dominum Palatinum, ad subeundas Generalis in Polonia Ducis vices, esse à Reg: Majest: Vestra in Podoliam evocatum: cui gravissimo oneri suscipiendo, ut maximè suffecturus sit, tamen Livoniæ curam eum vix in tanta rerum mole gerere posse, & jure fore excusatum, statuimus: postea iterum ad Illustr: Dominum Campiducem remissi fuimus, cùm bona pars temporis effluxisset, hostis verò noster summô studiô ac diligentiâ ad rem conficiendam pergeret. Quamobrem non destitimus deinceps quoquè tam Reg: Majest: Vestram, quanquam maximis occupationibus distentam, quàm ipsum Dominum Campiducem, orare, interpellare, obsecrare, ut quâ fieri possit, summa celeritate, auxiliares copiæ cogerentur, ac in Livoniam mitterentur; facilem enim & expeditum brevemq; esse è Svecia in Livoniam transitum, qui à nemine præsentiri vel prænuntiari queat: itaq; operam dandam esse Domino Campiduci, ut prior possessionem campi adipiscatur; sic enim multis rebus potior futurus sit, posteriorem verò, ut bene instructus armatusq; veniret, multis incommodis obnoxium fore. Quamvis autem Dominus Campidux ad summam diligentiam nihil reliquum fecisse videatur, quo minùs justum exercitum & maturè colligeret ac in Livoniam duceret: tamen ab hoste tùm nostro diu bellum præparante præventus fuit, qui classe sua instructissima portum flumenq; Dunæ mox occupavit, militemq; in continentem exposuit, ac post paucos dies, adventantibus reliquis copiis terrestri itinere, in urbis conspectum universus exercitus prodiit & castra metari cœpit, aggeres, fossas, munitionesq; plurimas, admirabili festinatione, duxit & firmavit: deinde grandioribus tormentis summa vi ac vehementia pinnas munitionum nostrarum ita verberavit, ut vix

consistendi

consistendi locus fuerit: Nihilominùs animo impavido, quantùm omnino per vires nostras licuit, restitimus & vices reddidimus, ut non pauci in castris hostilibus ceciderint. Sanè non parva nos solicitudo curaq; incesserat, quòd trecentos tantùm milites, licet summo studio, in viciniori Germania ac Livonia conquisitos, conducere potuimus. Nam Daniæ Rex aliiq; Principes militem cogentes & amplo stipendio allicientes, magno nobis impedimento fuerunt: in ipsa verò Livonia, armis virisq; omnino exhausta frustra milites conquisiti fuerunt. Huic tamen malo ut quacunq; ratione mederemur, equitum præfectos Ceridonem & La-Barre, qui Illustrissimo Domino Zamoyscio Palatino operam obstrinxerat, sed serò venturus erat, peculiari stipendio conduximus, ut arci in communi periculo præessent: quæ res vires nostras distraxit ac labefactavit. Quamvis autem cives nostri milites q; mira animorum alacritate, quævis pericula subire non detrectaverint: tamen singulis ferè diebus, non paucos fortuna belli absumpsit. Sed spes auxilii à Republ: ferendi animos diu sustentavit, præsertim cùm Illustris: Dominus Campiductor ultra Dunam conspiciendum se præbuit, ac velitando hostiles ibidem copias aggressus fuit, quæ tamen vix duodecimam partem exercitûs efficiunt, qui, ut ex certissimis authoribus didicimus, nonaginta novem vexilla peditum, equitum viginti & unum, in singula vexilla centum & quinquaginta viris computatis, complectitur. Postea verò quàm à duabus septimanis alioquotq; diebus, ex quo Dominus Campiductor, unam tantùm noctem moratus, recesserat, nulla amplior spes suppetiarum affulsit, Civitas autem arctiori in dies obsidione premeretur, numerus militum ad dimidiam partem imminueretur, civium quoq; juvenumq; non pauci interiissent; non ita ex omnibus partibus hosti occurri potuit, ut voluntas & necessitas nostra requirebat. Igitur propiùs ad munimenta nostra movens hostis, nocturno tempore ea suffodere cuniculosq; agere ita properavit, ut tribus in locis eos perfecerit, longumq; in spacium quatuordecim nimirum orgyarum diduxerit, suppositis vi-

ginti quatuor cadis pulvere nitrato repletis, jam jamq; in aërem cum certissima superstantium pernicie vallum disjecturus erat, nisi fœminei sexûs & parvulorum misericordia animum oppugnantis subiisset. Itaq; omni humani auxilii respectu nobis præciso, cùm ne unus quidem de quingentis illis peditibus, quos Gedano submissum iri Reg: M. V. promiserat, compareret, essetq; res ad extremum adducta discrimen, habitô cum Domino Castellano Venden: aliisq; Nobilibus tum Equitum Præfectis Capitaneisq; rei bellicæ peritis consiliô, rem desperatam esse omnibus conclamantibus, in colloquium descendimus; pactiq; incolumitatem uxorum, liberorum, tum omnium jurium ac libertatum nostrarum, in fidem ac ditionem Serenissimi Regis Gustavi Adolphi *concessimus. Qua in re admirabilem victoris clementiam & lenitatem satis prædicare non possumus, qui summa moderatione animi hanc fortunam suam superavit, ac nos vivere coëgit; idq; supplicantibus nobis benignissimè largitus est, ut si intra triennii spatium pax æquis conditionibus inter utrumq; Regem coiret, cum omni jure & libertate illibata, in ditionem Regiæ Majestatis Vestræ redeundi nobis potestas sit. Sanctè coram S. R. M. V. affirmamus, idem coram DEI justissimi & omnium Angelorum facie, in ultima illa mundi disquisitione testificaturi, paratissimos nos fuisse, unà cum uxoribus & liberis omnibusq; fortunis, certissimam oppetere mortem, si ulla vel laus vel utilitas ad Sac: Reg: M. V. & Rempubl: promanare potuisset; nisi quoq; pietas erga DEUM & fidei nostræ commissos, à tam crudeli facinore ac furore nos revocâsset; quin ipsam Reg: Majest: Vestr: id improbaturam, persvasum nobis fuisset. Quorum autem culpâ hoc Reipubl: Polonæ detrimentum acciderit, DEUS judicabit, qui omnium animorum occultos recessus perspicit. Dum autem facere coacti sumus, quod Divina humanaq; jura ac naturalis ratio, tum omnium gentium laudata exempla permittunt, quæsumus Reg: M. V. non voluntati vel ulli culpæ nostræ, sed fatali cuidam ac immutabili rerum conversioni imputare dignetur:*

quin

quin summa ope in eam curam incumbat, ut omnis causa fundendi innoxii Christiani sangvinis in cœlum clamantis, è medio tollatur, pax firma tandem stabiliatur, vastationibus ac direptionibus finis imponatur, quiesq; oppressis & defatigatis populis restituatur. Alioquin cœlum & terra testimonium contra injustos oppressores perhibebunt, & ira Divina magis magisq; incensa, iisdem dolorem sempiternum inuret. Certè Livonia omnis, tantam Christiani sangvinis effusionem nunc nauseat ac horret. DEUS victoriarum author Sacræ Regiæ Majestati Vestræ optatissimum triumphum contra barbaras gentes largiatur, cujus gratiæ innocentiam nostram commendamus, Datum Rigæ die 20. Septembris, annô 1621.

Takowymže ſtylem wymawiali ſię w liśćie ſwoim Xiążęćiu Radźiwiłłowi Hetmanowi Wielkiemu W. X. Lit: w te ſłowa:

Literæ Spect: Senatûs miſsæ ad Illuſtr: Ducem CHRISTOPHOR: RADZIWIŁŁ Campiductorem M. D. L. poſt expugnationem urbis.

Illuſtriſſime Princeps, Domine Gratioſiſſime.

Obſequiorum noſtrorum promptitudinem debita cum obſervantia.

QUantas in difficultates gravissimum hoc bellum, nostram Civitatem diuturnis calamitatibus jam antea concussam, conjecerit, ipsamet Illust: C. V. jam antea, tam ex publica fama, quàm ex crebris literis nostris cognovit. Equidem memoriâ tenemus, in nuper præteritis Comitiis, apparatum hostilium armorum præsentientes, per nuntios nostros, & Sacræ Regiæ Majestati & universis Ordinibus, nos periculi magnitudinem ob oculos posuisse, maturaq; auxilia nobis submitti opemq; ferri, prout Respubl: tenetur, ac fides publica exposcit, summis pre-

cibus orâsse: non enim esse in nostra potestate, totius belli molem cervicibus nostris suscipere aut sustinere; non esse prudentiæ, cum universi Sueciæ Regni viribus, nostras imminutas & afflictas vires comparare, aut vana ostentatione supra sortem fortunarum nostrarum, imbecillitatem ægræ Civitatis extollere, id agentes, ne publica cura imminueretur & nostræ fortitudini onus gravissimum permitteretur. Eandem quoq; in sententiam Illustr: Cels: Vestr: multa dixisse & scripsisse non ignoramus: quominûs autem secundis auribus hæc omnia acciperentur, fatalis quidam torpor, aut præconcepta ex privatis opinionibus & sinistris suggestionibus securitas offecisse videtur. Quamvis autem ex publico Comitiorum decreto Illustr: Cels: Vestr: Livoniæ defendendæ partes, ut publica dignitas fidesq; efflagitat, commissæ fuerint: tamen postea, nescimus, quorum instinctu aut artificio, multa objecta fuerunt impedimenta, quominùs tam necessaria defensio tempestivè susciperetur. Quamobrem non destitimus, frequentibus literis, aures Regiæ Majestatis & procerum fatigare, ne tantum periculum negligerent, aut longè remotam enervatamq; provinciam Livoniam incendio proximam tempestivis subsidiis destituerent. Non defuit quidem Regiæ Majestati voluntas aut animus clementissimus, sed quòd contra commune Comitiorum placitum ad Illustris: Dominum Palatinum Vilnensem rejecti fuerimus, qui Livoniæ defensionem præstiturus sit, valde mirati & simul turbati sumus, quòd Dominum Palatinum ad totius Regni & Reip: universæ tutelam, & supremi Ducis munus jam in Podoliam evocatum & designatum esse sciremus. Interim non parum temporis pretiosissimi periit; cujus quidem jacturam nos summo cum dolore deploravimus. Itaq; literis iteratò ad Regiam Majestatem missis, hanc moram deprecati sumus; tum demùm responsum nobis fuit, Illustr: Cels: Vestræ hanc provinciam esse commissam. Ab eo tempore, non quievisse Illustr: Cels: Vestram statuimus; quin omnia quæ tanti negotii magnitudo requirit, summâ diligentiâ & celeritate parâsse, ut in tempore

rebus

rebus laborantibus succurreret, ac muneris sui dignitatem ac Reipubl: fidem tueretur, idq; pluribus literis suis testatum fecit. Sane non mediocriter, hisce auditis, recreati fuimus; attamen temporis & rerum momenta ponderantes, solicitudinem nostram de partis adversæ mirifica vigilantia & celeritate omittere non potuimus, jam tum animo providentes, qui prior campi possessionem adeptus fuerit, eum multis modis fore potiorem, positisq; ac firmatis semel castris, difficultates maximas alteri objecturum. Non inficias ibit Illustr: Celsi: Vestr: crebras in eam sententiam nos literas scripsisse, quarum exempla, si opus fuerit, bona fide publicè ubiq; exhiberi ac recitari non abnuimus. Nunc plurimo labore ac molestiâ, militis conscribendi & necessaria parandi diligentiam Illustr: Cels: Vestræ constitisse, facilè conjicimus, eo præsertim tempore, quô immanissimus Christiani nominis hostis Turcarum Imperator, bello Regnum Poloniæ aggressurus erat, omnesq; vicinæ regiones armis virisq; exhaustæ, vix domestico suo subsidio sufficerent. Interea, quod valde metuimus, classis Suecica instructissima portum nostrum occupavit, militem exposuit; exercitus reliquus unà cum Serenissimo Sueciæ Rege, terrestri itinere Parnaviâ supervenit: nec mora, ubi locorum opportunitatem contemplatus fuit, castra & tentoria fixit, aggeres & munitiones circa Civitatem, cis ultraq; Dunam extruxit, magnaq; festinatione, quod valde mirandum est, omnes viarum aditus & itinera interclusit, arctissimaq; obsidione Civitatem terrâ mariq; circumvallavit. Haud tamen ita animis consternati fuimus, ut non modis omnibus pro virium nostrarum mediocritate resisteremus: & quamvis numerus conductorum militum supra trecentos non assurgeret, tamen promptissima civium & juvenum alacritas supplevit, & summo conatu vim hostilem propulsavit. Cæterum singulis diebus, aliquot ex tam exiguo numero tum civium tum militum, violentissima & continua tormentorum verberatione fortiter ceciderunt: spe tamen auxilii Reipubl: animos sustentârunt, præsertim cùm Illustr: Cels: Vestra ante dies circiter

citer

citer novemdecim ultra Dunam in conspectum hostis venisset, ac velitando eum provocâsset. Verùm enimvero cùm præter opinionem Illustr: Cel: Vestra, perspecta hostilis aggeris firmitudine, tum militis copiâ ibidem collocatâ, quæ tamen vix duodecima pars totius exercitûs fuit, ab eo die succurrere nobis non potuerit; Civitas autem majori vi in dies, non tantùm aperto Marte, sed clandestinis quoq; cuniculis oppugnaretur, & pulvis nitratus in locis subtus aggerem & propugnacula nostra, circa portam arenosam positus & occultatus, certissimam ac inevitabilem perniciem nobis omnibus minitaretur, nobisq; nulla ratione tanto periculo obviam ire liceret: habitô cùm Domino Castellano aliisq; Nobilibus, tum Capitaneis, & equitum Præfectis, rei bellicæ peritis, consiliô, rem desperatam esse animadvertimus: ac proinde in ipso extremi periculi articulo, ut omnes jam tum fatebantur, & nunc, visâ adversæ partis potentiâ ac horribili apparatu sine dubitatione affirmant, colloquendi veniam petiimus, eâq; impetratâ, certis conditionibus, in potestatem ac ditionem Serenis: Seciæ Regis, omnium consensu, juxta certæ formulæ præscriptum concessimus, vitamq; ac salutem omnium reliquorum civium, uxorum ac liberorum, tum fortunas, admirabili ac perpetuò prædicandâ victoris clementiâ, cujus animum DEUS ipse inclinavit, conservavimus, id quod jure Divino & humano, tum laudatis exemplis omnium gentium, concessum esse, omnes sana ratione præditi noverunt, satiùs habentes, fatali dispositioni, cujus mysteria perscrutari mortalibus non est datum, ceu vi majori cedere, ac meliori fortunæ nos civitatemq;, prudenter tam validum ictum declinando, reservare, quàm vanâ ac stolidâ ferociâ, viriumq; nostrarum ignoratione, instar brutorum in cædem promiscuam ruere, uxoresq; ac parvulos innoxios, furentis militis libidini cædiq; prostituere: ex qua re nulla laus nobis, nullum emolumentum Reipubl: fuisset expectandum. Nunc Divino beneficio, tum Serenissimi Seciæ Regis, Domini nostri clementissimi summa moderatione, Christianû sangvinem fundere abhorrentis, vivimus, & intu-

& intuentes exercitûs robur viginti millium virorum bene armatorum numerum superans, tum cuniculorum tribus in locis stupendo opere factorum, qui universæ Civitatis ruinam attraxissent, summis in cœlum laudibus efferimus clementiam Sereniss: Regis Gustavi Adolphi, qui insciis nobis ac minimè credentibus, militis impetum prædæ ac direptionis avidissimum, imperiô ac sapientiâ suâ cohibuit; alioquin ante dies aliquot extremam cladem ignorantes passi fuissemus. Nunc Illustr: Cels: Vestra sine animi passione aut affectione judicet, judicent omnes Christiani Reges & Principes, num præter jus ac fas quicquam commiserimus, quòd cùm cives nostri continuis sex fere septimanarum diurnis ac nocturnis vigiliis, excubiis, ac laboribus in restauranda munitione defuncti essent, militum verò pars dimidia, ac non pauci civium juvenumq; tum bajulorum occubuissent, nobisq; validissima hostilis impressio, diversis in locis, tum subterraneum periculum, ubi 24. cadi pulveris pyrii occultabantur, ob oculos versaretur, suppetiarum spes nulla appareret, deniq; alia quoq; necessaria nos deficerent, humanitatis quàm crudelitatis majorem rationem habuerimus, ac certam victoris clementiam experiri quàm interire maluerimus. Quanta animi magnitudine ac moderatione fortunam suam temperaverit victor, vel hinc apparet, quòd subjectionis nostræ pacto hanc conditionem apponi permiserit, ut si interea pacis negotium æquis legibus transigi posset, eadem fide & integritate, quâ nos suscepit, salvis juribus & libertatibus nos è nexu suo dimitteret, ac redire ad pristinum Dominum pateretur. Damnosissima nobis fuit hæc obsidio, in qua supra quindecim millia globorum in Civitatem sunt missa, à nostra quoq; parte in principio pro virili responsum fuit: at postea, propugnaculis superioribus violentiâ hostili deturbatis, cessare coacti sumus. Igitur hoc solum superest, ut Illustr: Cels: Vestra summa animi contentione pro sua authoritate elaboret, ut funestissimo huic bello Livoniam consumenti, Litvaniæ similem fortunam minitanti, invito quoq; Rege, à prudentissimis Ordinibus finis im-

ponatur,

ponatur, Reipubl: decus & existimatio vindicetur, & oppressis per summam injuriam populis ac subditis fidelissimis & innocentissimis, de quorum sangvine luditur, pax & tranquillitas tandem restituatur. Hanc multis precibus ac votis continuis supra annos jam viginti oravimus, hanc etiamnum jure exposcimus: alioquin ad sanctissimum Domini nostri JESU Christi tribunal, in ultimo & æquissimo judicio accusaturi, qui privatæ suæ cupiditati, gloriam DEI & Ecclesiæ salutem postposuerunt. DEUM autem sine pace nemo videbit. Hæc libero & soluto animo, nullo metu, aut minis opresso ingenuè scribimus, ut in utraq; fortuna animi nostri firmitudinem probaremus. DEUS Optim: Max: Illustr: Cels: Vestr: salvam conservet, ac Rempubl: Polonam contra immanissimos Christiani nominis hostes tueatur. Datum Rigæ 20. Septembris, annô 1621.

Odpowiedział im Xiążę Hetman, y żywą energią refutował ich usprawiedliwiające się przyczyny, y exkuzacye; ktory respons tego jest tenoru:

Literæ Illustris: Ducis Radźiwillii, ad Splm Senatum Responsoriæ.

Christophorus Radźiwiłł, DEI gratiâ Dux
Birzarum & Dubinkorum S. R. Imperii Princeps,
Exercituum M. D. Litv: Dux.
Spectabili Senatui ac omnibus Ordinibus Civitatis
Rigens: Salutem.

POsteaquam de deditione urbis Vestræ, certis primùm nuntiis, deinde literarum Vestrarum significatione accepi, equidem pro eo, ac par erat, graviter casum hunc & acerbè tuli; non quòd jacturam istam S. R. M. Domino nostro clementissimo & Reipubl: damnũ aliquod irreparabile afferre existimem, sed quôd

vobis

vobis fortunisq; vestris fatalem quendam & funestum diem præsentiscere mihi videar. Non enim tam inhumanus sum, ut humanis non ingemiscam casibus, nec tam durus, ut amicitiæ, quam vobiscum integrè colui, oblivisci queam. Qualem itaq; habueritis amicum hactenus, nunc tandem cùm Sacr: Reg: Mti & Reipubl: eâdemq; operâ mihi quoq; amici esse desiistis, cognoscite, & simul quid de facto vestro sentire cogar, quidq; S. R. M. & Rempubl: de eo judicaturâ putem, accipite. Urbem florentissimam omniq; rerum & armorum copiâ instructam & abundantem, cùm spes propinqui auxilii præstò esset, ultrò hosti tradidistis, obliti nexus & sacramenti, quô Regiæ Majestati & Reipubl: obstricti tenemini, nec memores, tam festinatum & præceps consilium quis tandem maneat exitus. Quòd enim destitutionem primùm, deinde vim hostilem querimini, excusationem hanc quônam pactô S. R. M. totiq; orbi sitis approbaturi, vobismet ipsis reputandum relinquo. Ac primam quidem prætensionem quòd attinet, efflagitâsse vos opem & auxilia Reipubl: verùm & fatendum est; sed nec id falsum aut diffitendum, opem & auxilia Reipubl: in Comitiis Regni decreta, ac tandem ingruente bello submissa vobis esse. Hic fortassis vel tarditatem, vel infirmitatem accusabitis! sit sanè aliqua in ferendo auxilio mora interjecta; idcircone vos à nobis publicè desertos, usq; ad invidiam apud exteros jactabitis? cùm auxilia, licet non ita, ut cupiebamus, maturè, non tamen vicissim sic serò venerint, quin præsentem calamitatē saltem ad paucos adhuc dies durando declinare in manu vestra esset, ac tarditas ista cuivis potiùs causæ, quàm oblivioni aut incuriæ vestri periculi imputari deberet. Quicquid enim hìc moræ fuit, totum id cûm in hostem Commissarios nostros in tractatibus ludentem, & sub induciarum spe bellum integro triennio contra nos præparatum occultantem, rejici debet, tum in sinistras suggestiones, quæ, ut scribitis, effecerunt, ne nos priores possessione campi adepti fuerimus. Quod si penes eos, qui infidam pacem suggesserunt, hæret crimen, hujus tarditatis quid causæ est, quominus

 minus

minus vestra vos istius culpæ condemnet confessio, qui literis quibusdam vestris pacis futuræ spem facere non dubitâstis? Quid multis? venisse auxilia multos ante deditionem dies, diffiteri non potestis, cùm ante 20. diem cœptæ obsidionis exactum, signa nostra volitare in vestro ac hostis conspectu videritis. Nempe nostra vos paucitas animos despondere coëgit? An vos fortunam belli numerô bellatorum metimini, ac non potiùs præpotentis DEI patrocinio, qui meliori causæ deesse non solet? quoties in eadem causa eundem hostem longè imparibus copiis congressi superavimus? exciderantnè animis tot inclyta nostrorum decora & victoriarum trophæa? quibus magnum illud numen testatum est, esse sibi curæ iniquè suscepti belli ultionem. Nec mihi deerat animus, per ausa & vestigia majorum vadendi; dedisset mihi, utinam, nuper ad ripam Dunæ pugnandi copiam hostis, cùm etiam afflictam morbo & profligatam valetudinem meam, decernendi cupidus, in propulsationem periculi vestri impendere non dubitarem. Sanè longo jam post hominum memoriam tempore, Regiones istæ nonnisi exigua manu contra numerosos hostium exercitus defensæ sunt; ut mirari mihi subeat, potuisse vos hoc tempore numerum exercitûs nostri despicere, cùm præsertim in dies auctior fieret, & confluentes undiq; copiæ expectarentur. Paucitatem quoq; conducti præsidii prætenditis? id verò sub admirationem venit, Civitatem longo jam tempore præsentis belli præsciam, tam malè de mercenario milite sibi prospexisse, cùm tamen memoriam hominum nondum excesserat, tempore pacis longè majorem eorundem numerum intra mœnia sua alere consvevisse: Quid quòd præter urbanam cohortem, equitum quoq; præsidium à me concessum tuendæ urbi superfuit. Sed præterea, itanè masculæ virtutis Riga inops fuit, ut etiam absq; conducto milite vigiliis ac laboribus civium vestrorum ultra exiguum mensis unius & octo dierũ spatium defendi nequiverit? miles stipendio astringitur, vobis verô pietas, vobis fides, vobis omnia Divina humanaq; jura in tanta præsertim plebis concordia & constantia, necessitatem durandi

ranti imponebant. An pauca præteriti præsentisq; temporis habuistis urbium exempla, quæ in tristissimam conditionem & deploratissimam fortunam (licet in causa haud justa) sese ultrò dejicere, quàm in fidem oppugnantis concedere maluerunt? vobis verò quid defuit? an vos inopia Civitatis commeatu & annonâ non modò ad necessitatem, sed etiam ad abundantiam instructissimæ terrebat? an de suppetiis S. R. M. jam jam redituris desperabatis? at literis meis per vestros internuntios transmissis testatum vobis feceram, me ab urbe recipiendarum reliquarum copiarum causâ saltem ad castra digressum fuisse, ac interea minimè otiatũ fuisse, licet id in conspectu vestro non fieret. Quis animô suô præsentiscere, aut conjecturâ assequi poterat, vos nulla fracti animi significatione data, interea dum redeunte morbo implicitus, jam jam ventura auxilia præstolor, tam festinatam deditionem, me nullo modo præmonito, deproperaturos fuisse? Sed nimirum ruinam turrium supposito pulvere pyrio machinatam declinare voluistis. Priminè Rigenses hoc genere oppugnationis sunt petiti? aut nulla ex arte militari evitandi cuniculos ratio ostendebatur, cùm in affluentia promptissimæ plebis fossores deesse non possent? Deniq; cùm tanta vos premeret necessitas, aut jam animos despondere inciperetis, grave videlicet aut factu nimis difficile fuit, me vix aliquot milliaribus ab urbe distantem impendentis discriminis commonefacere, qui dedecus hoc & detrimentum Reipubl: etiam capitis mei periculo, si qua fortè sineret causavé Deusvé, avertendum putavissem. Clementiam victoris prædicatis. Hæc quidem homine & principe Christiano, si quæ alia virtus, maximè digna est; sed si hæc vera sunt, ut vera ex nostratibus intelligo, ac ideò libenter ipsi licet hosti laudem hac in parte tribuo, certè in istam clementiam deliquistis, siquidem vano terrori ac metui ante deditionem nimiùm indulsistis. Quantum dedecus quævê culpa commissa sit, videtis! Nunc quàm miser sit futurus ac calamitosus adeò præcipitis consilii eventus, considerate. Ac nescio sanè, an non perire semel expugnatis satiùs fuerit, quàm lento

veluti cruciatu confici, & cum sempiterna nominis infamia, non uno letho interire? Riga enim ut Svecis nunc, ita brevi nostratibus expugnabilis erit. Sed vos, ô Rigenses, qualem sortem Civitati vestræ, exquo castitatem & integritatem fidei suæ amisit, tempora minitentur, videte. Taceo mala, quæ vos ab hostilibus præsidiis maneant, ut ut se prima initia dant qui vobis Civitatis vestræ munitiones, quas tam parvo negotio capi permittitis, nunquam sine numerosa militum custodia concredent. Nam libertatem quidem verbis polliceri, quàm re vobis incolumem præstare proclivius erit, quâ semel delibatâ, florem suum utinam recuperare possit. Judicate, quantum de opibus vestris decrescat, mercaturâ Civitati ademptâ! sed quid dico de opibus? imò quàm angustam sortem extremamq; pauperiem rationes vestræ subituræ sint, maturè expendite. Quid vobis nunc vestra in Rempubl: prosunt merita? quid decantata fides & fortitudo? si cùm maximè florere debebant, exaruerunt. Infelix & nefastus dies, quô primùm ad tractatus allecti estis, ille vobis invidit, quominus fiduciâ meritorum vestrorum, jura & libertates vestras apud Reg: Majest: & Rempub: longiùs proferre possetis. Bene cum iis actum video, qui pulcherrima morte damnosam patriæ deditionem in ista obsidione præverterunt: meliùs cum iis, qui pro aris & focis strenuè dimicantes, ab omnibus tractatibus puros & immunes animos retinuerunt; optimè cum illis, qui spontaneum exilium amplecti, ac desertis patriis laribus clementiam S. R. M. & fidem Reipubl: implorare constituerunt. Vestra de pace obtestatio satis est poetica, sed hoc tempore, permissis Marti habenis, vix aliquid ponderis habitura, nisi tota res in integrum restituta fuerit. Quis enim non vitio verteret S. R. M. & Reipubl: si tam enormem injuriam, quàm nobis barbarico bello intentis hostis hic, nulla Christiani sanguinis ratione habita, intulit, negligeret. Ut ut tamen est, vestrum est, pacem optare, non verò nos ad eam, Rege invito, faciendam commonefacere: apud nos enim ut cuivis ordini, ita multomagis Magistratui à DEO nobis concesso sua

debet

debet constare libertas & prærogativa, quàm imperiosis contentionibus, in causa præsertim tam iniqua, violare fas non est. Quamvis autem DEI gratiâ ita comparatus sum, ut æquitate causæ fretus, modò pugnam non detrectet neq; defugiat hostis, de summa rerum decernere possim & audeam: tamen, ne à pacis consiliis abhorrere videar, siquidem pars adversa animum suum nobis candidè declararet, pro ea quam à S. R. M. & Republ: accepimus facultate, non parceremus labori, ut aliquid in salutem harum provinciarum confici posset. Hæc sunt, quæ literis vestris provocatus respondendum duxi, quæ quidem à vobis eo, quo à me scripta sunt animo, acceptum iri confido, cùm in his literis non hostem, sed veterem vestrum amicum egerim, plùs condolentiæ quàm iracundiæ, benevolæ commonefactioni, quàm minacibus verbis, utpote salutis non exitii vestri cupidus, indulserim. Non possum enim dissimulare meum vestri causa dolorem, cùm non mœnia, non ædificia, non turres vestras, sed virtutem Rigensium toties à me summo conatu defensam, & laudatam, concidisse, elanguisse, fractam, conculcatam, insultationibus malevolorum, qui talia de vobis dudum ominantes, meum in vos affectum criminabantur, prostitutam intelligam. Valete, pristinos animos capessite, & R. M. & Reipubl: nostræ de profligatis ante viginti septem dies barbarorum quinquaginta millibus, ac obtento in Valachia campi dominio, congratulamini. Datum ex Castris ad prædium Newgut *die Octobris annô* 1621.

Literæ Apologeticæ Spect: Senatus, Præinsertis Illustrissimi Principis CHRISTOPHORI RADZIVILII Exercituum M. D. Litvaniæ Campiducis literis oppositæ.

Illustrissime Princeps.

Obse-

Obſequia noſtra pro præſentis Statûs conditione Illuſtriſſimæ Celſitudini Veſtræ deferimus.

ACcepimus literas Illuſtriſ: Celſ: Veſtræ in Caſtris ad prædium Newgut *menſe Octobri, annô proximè præterito editas, quas ad noſtras literas hoſtiliter expugnatæ urbis noſtræ indices Illuſtr: Celſ: Veſtra reſcribendas cenſuit; easq; in conſeſſu noſtro, præſentibus Tribunis ac Senioribus utriusq; Collegii, publicè recitari fecimus. Ex quibus Illuſtr: Celſ: Veſtram ob deditionem urbis noſtræ vehementer dolere, miſerari quoq; priſtinæ amicitiæ memorem hoc infortunium noſtrum, & humanum hunc caſum, ut hominem quidem ferre, graviſſima tamen cum famæ ac honoris noſtri contumelia, nos cùm perfidiæ ac inconſtantiæ, tum puſillanimitatis ac præcipitis, in dedenda ultrò hoſti urbe, nulla urgente gravi neceſſitate, nec præmonitâ Illuſtr: Celſ: Veſtrâ, conſilii accuſare, atq; exinde ſecuturos perpetuos angores & cruciatus, imò panolethriam & fatalem interitum nobis Civitatiq; noſtræ ominari, ac proinde ad reaſſumendos priſtinos animos & ad congratulandum Regi & Reipubl: Polonæ de obtenta nuper in Valachia contra Tartaros & Turcas victoria, nos pro veteri confidentia adhortari intelleximus.*

Ad varia iſtarum literarum, quas prima dictavit animi perturbatio, argumenta, inter ſe & cum re uti geſta eſt pugnantia, non erat quidem ab initio animus nobis reſcribere quicquam. Graves enim arduaq; rationes ſpem nobis faciebant fore, ut tempori, quæ veritatis filia eſt, perturbati hic judicii error cederet, atq; cùm jam ſatis præter meritum noſtrum (humano more loquendo) afflicti, & iniquam ſævientis fortunæ aleam experti eſſemus, ſibi à contumelia & læſione honoris noſtri, quem ſemper ſalvum illibatumq; conſervavimus, temperaret. Frequenti autem auditione in dies accipimus, quàm iniqui ac perniculoſi in caſtris Illuſtriſ: Celſ: Veſtræ inq; vicinis locis de nobis & expugnatione urbis noſtræ etiamnum ſpargantur ſermones, quamq; ignominioſam

ipſo

ipsa Illustr: Cels: Vestra in nuperis suis ad Dominũ Benedictum Hintz Collegam olim nostrum & alios occlusis passus literis (à quarum missione imposterum in nostram nostrorumq́; perniciem meritò abstinendum) de inevitabili hac derelictæ ac omni auxilio destitutæ Civitatis deditione mentionem faciat. Proinde ne in vindicando honore & existimatione nostra segniores videremur, aliter facere non potuimus, quin ad literas Illustr: Cels: Vestræ ea regereremus, quæ simplicem nostrum candorem & innocentiam arguerent. Testis sit hujus orationis ipse DEUS, testes sint qui viderunt, amici, inimici: audiat quoq́; ea, quæ gesta sunt, legatq́; mundus, & ad normam rectæ rationis sine affectu dijudicet. Quoniam verò author literarum nimia styli acie nos perstringit, ac demonstrare nititur, Regiæ Majestatis & Reipubl: Polonæ nomine præstita esse, quæ à supremo ac directo Domino ad avertendos à Civitate sibi subjecta belli casus & exitus requiruntur; è contra à nobis officii fideiq́; metas transgressis facta esse quæ omitti, omissa quæ fieri debuerunt: muneris nostri esse arbitrati sumus, pro innocentia nostra asserenda evidenter ostendere, Regiam Majest: & Rempubl: Polonam nihil præstitisse, quô tristissimus hic casus à nobis & Civitatis nostræ cervicibus averteretur; Nos verò ne à priori statu nostro & jure superioritatis Regni Poloniæ avelleremur, præstitisse omnia, quæ à bonis ac fidelibus subditis honoris ac conscientiæ ratio postulat. Quod dum facimus, calamum nostrum ita temperabimus, ut veritatis cynosuram secutus Regiæ Majestati ac Reipubl: Polonæ nihil detrahat, tribuatve, unde major nobis nostrisq́; factis, quàm par est, accedat æstimatio.

Non putamus operæ pretium esse longiùs hîc recensere, quàm grave in Regno Sveciæ annô 1598. & 99. & unde subortum fuerit bellum intestinum: Sanè ignis ille succensus in Regnum usq́; Poloniæ eiq́; adhærentes Provincias suas ejaculatus est scintillas, quæ in tantam belli flammam exarsêre, ut non solùm Livonia tota, nobilis illa Provincia, non unius olim sed variorum Magistratuum sedes ac mater fœcundissima, hostiumq́; potentium,

etiam

etiam non accersitô aliunde auxiliô, acerrima propulsatrix, in cinerem fit redacta; verùm etiam potentissimæ Poloniæ ac M. D. Lit: ditiones in restingvendo hoc cruenti belli incendio totos viginti annos occupatæ, ingentem virium, virorum ac opum jacturã subierint. Tantùm novissimas istas inducias biennales Illustr: Celsi: Vestræ uti Campiducis operâ & instinctu die 15. Novembr: annô 1618. præsentibus nostris internuntiis, inter utraq; Regna sancitas, eidem in memoriam revocandas esse duximus, & quidem in hunc finem sancitas, ut interea temporis, interventu Christianorũ Principum, quod caput hujus inter utraq; Regna exortæ controversiæ est, vel sopiretur planè, vel per Senatores utriusq; Regni universales induciæ longiores (ad quam rem plenioribus mandatis instructi accedere vellent) pangerentur.

Quam telam exorsurus Illustr: Dnus Jacobus de la Gardie, Generalis Exercituum Sveciæ Dux & Esthoniæ Gubernator, literas Reveliâ die 12. Octobr: annô 1619. id est, priori ab induciis renovatis anno ad Ducem Exercitûs M. D. L. & Commissarium Livoniæ Generalem Illustr: Dominũ Joannem Carolum Chodkiewicz dedit, quibus significat, velle quidem Regem ac Dominum suum biennales istas inducias sanctê observare; deinceps verò, iis elapsis, in incertitudine ista, ex certis rationibus quæ in iisdem literis enarrantur, ampliùs minimè versari, sed cum ipso Rege Poloniæ vel perpetuam & constantem pacem vel plurium annorum inducias inire, ac tum Pernaviam quoq; ultrò restituere velle. A qua sententia dimoveri nulla ratione potuit Sveciæ Generalis, adeò ut, etiamsi Generalis Litvaniæ creberrimis suis literis ac nuntiis ad prorogandam pacem terminum sibi locumq; præfigi flagitaret, atq; eam ob rem in Livoniam ipse, de morbo suo ac itineris molestia parùm solicitus veniret, tamen ante directam & perspicuam resolutionem ad propositos articulos, ne tempus quidem aut locum præfigere, nedum ad ulteriores tractatus progredi voluerit: de quibus omnibus transmissa à nobis exemplaria Illustr: Celsi: V. jam tum certiorem reddidêre.

Cùm

Cùm verò voluntas ac animus Regis Poloniæ ad pacem suo nomine (quod unicè pars urgebat altera) stabiliendam, neq; propenderet ipse, neq; ulla ratione permoveri posset, quid aliud inde, adhibita in consilium ratione, quàm belli redintegratio expectari potuit? atq; ita se rem habere, variis ex locis adeoq; ipso Regno Sveciæ & nos & ipsa Regia Majestas Poloniæ edocta fuit; nimirum bellum terrâ mariq; summis viribus præparari, in promptu esse omnes belli gerendi rationes & instrumenta, Regni incolas Ducum peritissimorum operâ tot annos assiduis exerceri armis, & imprimis omnes has machinationes caput Civitatis Rigensis petituras esse; de quo ipso Regia Majestas quoq;, ne incauti ab hoste opprimeremur, peculiaribus suis literis nos præmonitos voluit. Quid quòd in Regno Poloniæ jam dudū ad bellum hoc Turcicum, quod expositione causarum secundarum prudentes ac cordati viri non pauci prævidebant atq; certò prænuntiabant, res spectare videretur; ac sub idem fere tempus, quô induciæ expirabant, uterq; exercitûs Polonici Dux cum flore selectissimi militis (quod infelix istius funestissimi belli initium fuit) à barbaris in Valachia oppressus interierit. Talia considerantem decuit sanè Reg: Majestatem tanquam directum Dominum Livoniæ & Rempubl: Polonam, partem solicitudinis suæ in hanc quoq; desolatam Provinciam & Civitatem impendere, & vel exemplo aliorum Principum, qui in similibus casibus idem non rarò præstiterunt, ad securitatem fidelium subditorū, suo titulo ac nomine insignitam pacem & suspensionem armorum, dum melior sese daret occasio, sine præjudicio negotii principalis amplecti, vel si id placeret minùs, Provinciæ ac Civitati de iis quæ ad necessariam defensionē pertinerent, maturè providere. Quàm nos ingruentis hujus belli & irruptionis hostilis metus, ex variis indiciis conceptus torserit! quàm non forent nunc eæ Civitatis plus quàm vicennali bello exhaustæ vires, quæ sustinendæ potentiæ majori pares esse possent! quanta esset totius Provinciæ, imprimis arcis Rigensis ac Dunæmundensis vastitas ac desolatio! satis solicitè Internuntii

nostri non tantùm superioribus annis sed & in proximè Varsaviæ celebratis Comitiis Regiæ Mti explicatum reddidêre; atq; ne nos fideles subditos suos Reg: Majest: in tanto rerum discrimine desereret, quin potiùs ob impendentis Turcici belli periculum, vel oblatas ab hoste diuturnioris pacis conditiones acceptare, vel in tempore defensionem Livoniæ meditari dignaretur; tum quoq; ut arces principaliores, imprimis Rigensem ac Dunæmundensem omni præsidio nudatas muniri, milite, annonâ, bellicoq; apparatu instrui, & nostræ quoq; Civitati, si obsidenda foret, stipendia in quingentos aut sexcentos milites ad sex menses, pulverem pyriū, globosq; subministrari, (accepta à nobis cautione, restituenda fore omnia, si obsidio secuta non fuerit) deniq; sufficientem exercitum priorem hoste in possessionem campi venire juberet, per omnia sacra totius Civitatis nomine sunt precati; sin minùs, Divinum Numen totiusq; mundi judicium obtestati sunt.

Fateri quidem cogimur, Regiæ Mtis solicitudinem, statim ac nuntium de infausta strage Valachica accepit, eluxisse ex eo, quòd, non expectatîs Comitiîs, per peculiares literas Illustr: Cels: Vestræ utpote Campiduci defensionem Livoniæ commendârit, ad conscribendum exercitum sufficientem universales literas transmiserit, Ducem Curlandiæ & Semigalliæ, nec non Ultra-Dunensem, Curonensem, Piltensemq; Nobilitatem, hancq; ipsam urbem nostram, hoste ingruente, ad Illustr: Cels: Vestr: remiserit. Nec deposuit hanc curam Regia Mtas etiam in ipsis Comitiis DD. Senatorum & Internuntiorū Terrestrium votis & assensu adjuta, imò Illustr: Cne Va authore & promotore summa animi contentione adegit, ut, sive ad pacem sive ad bellum res spectaret, omnia ista consilia & actiones nonnisi Regiam prudentiam & paternam solicitudinem præ se ferrent. Etenim non tantùm Commissio DD. Commissariis de prolongandis sub titulo ac nomine Regiæ Mtis in certum tempus induciis edi jussa, verumetiam si tractatus non succederent, Illustr: Cels: Vestræ unanimi omnium Ordinum suffragio à Regia Mte potestas defendendæ Livoniæ &

belli

belli gerendi data. sumptus ex ærario M. D.L. decreti, nostriq; adeo Internuntii responso solatii pleno dimissi sunt, atq; nos sicubi necessitas postularet, ad Illustris: Cels. Vm utpote Campiducem ire jussi sumus.

Non minori laude dignum censemus animum Illustr: Cnis Væ utpote quæ eâ quâ decebat fide, & industria Mandata Regiæ Mtis exequi, omnia conquirere quæ ad hanc expeditionem facerent, equitatum peditatumq; exiguo temporis spatio partim colligere, partim Capitaneos ac Præfectos constituere, iisq; colligendi militis potestatem dare non intermisit. At verò maximo dolore affecti sumus, cùm intelligeremus, sana hæc consilia tam subitò interversa esse, inventosq; alios, qui, dum Illustris: Cels: Vestr: præpropera Fratris laudabilis memoriæ Principis Janussii *&c. &c. Castellani olim Vilnensis mors à Comitiis justo citiùs avocaret, amabilem spem pacis Regiæ Mti sub priori Statuum non ipsius Regis assecuratione ineundæ facerent, Livoniæq; defensionē jam decretam in suspenso relinquendā suaderent, idq; non tantùm contra communem Ordinum legem, sed & speciale mandatum à Regia Mte Rdmo Dno Cancellario Regni datum. Et hæc ipsa mandata tractandi cuinam data sunt? non Illustr: Celsni Vestræ Campiductori, sed Domino Generali M. D. Litv:* Joanni Carolo Chodkiewicio *(tametsi ille ex decreto Comitiali contra Turcas Dux iturus erat) & prioribus Commissariis: ad quid? ut pacem vel inducias non Regia manus nomenvè (à quo parti alteri ne latum ungvem recedere certum erat) sed DD. Senatorum duntaxat authoritas confirmaret. Sed & hoc maximè doluimus, quòd tum demum præsidia in arcibus collocare & militiam instruere Illustr: Cels: Vestræ permissum fuerit, quando tractatus felicem finem sortituri non essent, & bellum redintegrandum foret; obserato interea ærario Mag: Duc: Litvaniæ.*

Hæc consiliorum metamorphosis animos nostros tantò reddidit perturbatiores, quantò bellum terrâ mariq; validè restaurari, relationes, quas sub initium noviter ineuntis anni ex diversis

locis accepimus, confirmârunt certiùs. Eaq; Illustr: Cels: Vestra non tantùm ex variis literis nostris, sed & ex iis, quæ noster ad exequias dicti Dni Castellani Vilnensis fratris Illustr: Cnis Væ missus Internuntius retulit, abundè intelligere, atq; non sibi soli habere, sed eâdem quâ nos diligentiâ Regiæ Mti & DD. Senatoribus Regni Mq; D.L. communicare dignata fuit. Quid autem cæteri consultores invidi? præconceptă semel de induciis ad priorem normam redintegrandis opinionem mordicùs tenere, in clausula ibidem inserta, quæ nonnisi præv a denuntiatione trimestri, si tentati tractatus malè cesserint, arma resumere jubet, firmam spem locare (quæ tamen denuntiatio armorum 28. Martii facta est) cum ratione insanire, quasi bellica hæc expeditio vel contra Moschum, vel pro Palatino Rheni adornata esset, hostem viresq; hostiles, utcunq; res ceciderit, (quod maximum in bellis peccatum est) præ se contemptui ducere, Rigam *urbē censere ejus potentiæ, quæ expugnari non possit, & maximum defensionis subsidium ab indigenis vicinorum aliquot Samogitiæ districtuum, necnon Ducatûs Curlandiæ & Piltensis expectare; parum attendentes querulas nostrorum voces & lamentationes, qui in Comitiis superioribus aliquot publicè nostro nomine contestati sunt, non esse ampliùs eas Civitatis nostræ vires, quæ solæ obsidionem nullis subnixæ præsidiis aut auxiliaribus copiis sustinere possent: Quàm parum etiam spei subsit in Provincialium subsidio, quibus solenne semper fuit limites potiùs tueri suos, quàm contra hostem in aciem prodire, Regiam Majestatem & anteriores belli Duces non latuit, idq; superiora testata sunt tempora ac bella in Livonia gesta, atq; adeò ipsammet Illustr: Cels: Vestr: experientia magistra satis, prob dolor! edoctam dedit.*

Hanc infelicitatem nostram imîs suspiriîs deploravimus, variisq; literîs ac nuntiîs nostrîs coram Regia Mte & DD. Senatoribus, ope atq; auxiliô Reipubl: imploratô, questi sumus. Sed surdis narrata est fabula; atq; nos eandem, quam Livonia semper, fortunæ aleam nunc quoq; experiri coacti sumus; sic sanè

nunquam

nunquam antea maturè auxilia submissa, nunquam Provincia contra hostes Reipubl: defensa, sed quasi derelicta atq; hostis arbitrio objecta fuit: amissa verò; non tam contra hostes, quàm miseros indigenas subditosq; innocentes totis viribus sævitum est, perfidiæ ac læsæ Majestatis criminis incusatos, quod miracula edere, soliq; armatorum hostium potentiam propulsare non potuerint, aut superati in iis, quas inhabitârunt, arcibus & territoriis, sponte in exilium migrare noluerint.

Facillima sanè hæc videtur religionis nationisq; extirpandæ ratio, præsente Illustr: Celf: Vra aliisq; Nobilibus Vendæ annô 1618. *votis comprobata eorum, qui zelo quodam spirituali inflammati, felicem propagandæ religionis progressum interitu Provinciæ & imprimis hujus Civitatis metiri, & de reformanda in universum & statui Ecclesiastico vicissim subjuganda atq; appropriando Provincia desperare visi sunt, nisi priùs ad Volmariæ Vendæq; vastitatem ac desolationem* Riga *quoq; redacta fuerit: Quorum sententiæ alii immeritô quôdam erga nos conceptô odiô, licet plurimis in rebus ab iisdem dissentirent, hac in parte ablandiri non dubitârunt. Cui rei etiam non parum fortasse adjumenti attulit hæreditarium contra Illust: Celf: Vm & Domum ipsius Ducalem odium, verbis factisq; expressum, quô viæ ad virtutem exserendam, & bene de Republ: merendum Illus: C. V. occluderentur, de nobis verò cultæ cum Illustr: Celf: Va & Ducali ejusdem prosapia mutuò amicitiæ (quæ unica invidiæ hujus ac malevolentiæ mater est) quasi vindicta sumeretur.*

Ad assequendū autem hunc scopum, intenti in hanc occasionem fuêre oculi eorum, qui eo potissimum tempore, quo plurimùm se authoritate sua efficere posse sperabant, Regem optimum in id induxerunt, ut de successu tractatuum ex præscripto prioris formulæ instituendorum nullatenùs dubitaret, aut denuntiationem armorum nullius momenti esse crederet. Non carebat res periculo, quod hac ratione commissa Illustr: Celf: Væ publica Comitiorum authoritate defensionis præparatio usq; ad dubium eorundem

dem tractatuum eventum suspensa, expeditio bellica & militis collectio, clausô interea M. D. Lit:ærariô, inhibita, imò copiæ jam conscriptæ variis illecebris ac artibus abalienatæ à Capitaneis & Equitum Præfectis fuerint, non sine insigni Illustris: Cel: Væ cujus militiæ nomina sua jam professi erant, contumelia.

Perniciosa ista consilia quis exceperit exitus, etiamnum in propatulo est. Persuasioni enim Reg: Majestati factæ tractatuū eventus minimè respondit; siquidem dictus D. Generalis Exercituum Sveciæ Dux, non expectata nostrorum Commissariorum, qui in tanta re plus nimiò socordes fuerant, declaratione, per literas satis efficaces Borgis die 28. Martii ejusdem anni 1621. editas nomine Seren: Regis sui, indictis armis, inducias resignavit; & cùm nihilominùs ad tractandam sub conditionibus supra expressis pacem, si modò nostri simili mandato, sine quo inanes futuræ essent omnes istius Conventûs actiones, instructi venirent, terminum iis primam diem Maji & locum inter Oberpahlum & Album-Lapidem præfixisset, ibi tum nostri adeò imparati ad rem accessêre, ut arctitudinem istius termini, quem tamen ipsi metu impendentis periculi tempestivè impetrare debebant, deprecati, dilationis veniam petere necessum habuerint.

Nos visîs hisce literîs advertimus statim, convenire hanc externam hostis actionem, cum omnibus iis, quæ de ipsius præparatione ac intentione nobis relata fuerant: & hæc ipsa hinc inde allata ad nos nuntia, & quid de iis nos sentiremus, Domini Commissarii quoq; loco & tempore designato congressi scirent, omnem operam dedimus, ablegato ad eundem locum publicis sumptibus, è civium numero, qui quæ ibi agerentur, studiosè attenderet, & celeri viâ ad nos referret, & imprimis capita Instructionis, de quibus nobis contra consvetudinem Regni Poloniæ quicquam scire hactenùs non licuit, quò ad formam & materiam nobis transmittenda à Dnis Commissariis impetraret. Res autem ipsa ostendit, cùm nostrorum instructio Regia manu ac sigillo insignita non esset, repudiata pace, certò ad arma denuò rem venturam esse; neq;

vanum fuisse timorem ac solicitudinem Rigensium, quibus antea de bello vociferantibus, quasi vel pusillanimes essent, vel privatis rebus studerent, fides habita nunquam fuit.

Sed & ab ipsa denuntiatione belli fortè suffecisset adhuc tempus ad defensionem præparandam necessarium, nisi novum derepentè eumq; perniciosum quàm plurimi tam in aula Reg: Majest: quàm hic in vicinia sparsissent errorem, quasi Svecica ista belli expeditio in rem Serenis: Electoris Brandeburgici, promovendi tantùm feudi Prussici ergo suscepta quidem, sed nunc, re per LD. Commissarios feliciter transacta, & promissione pacis apud Serenissimū Regem Sveciæ impetrandæ, Regiæ Majest: Poloniæ inter reliquas conditiones ab Electore facta, posita ac sopita esset. Quæ jucunda quidem at falsa persvasio, mentes quàm plurium hominum occupavit adeò, ut torpore quodam lento quasi fascinati debitam solicitudinem defensionis fere deponerent, non attendentes; in rebus tanto cum periculo conjunctis, indictis publicè & notoriè præparatis armis, ex alienis causis & longè petitis circumstantiis, timenda potiùs omnia, quàm incerta speranda esse. Contra quorum opiniones tam per literas quàm oretenùs vehementer disputavimus atq; missìs creberrimìs ad Regiam Mtem ibidemq; in aula residentes DD. Senatores ac Officiales, necnon ad M. D. L. Exercitûs Ducem & Livoniæ Commissarium Generalem, tam ante quàm post ipsius in Podoliam abitum (ad quem Regia Mtas nos literis quibusdam suis remiserat) porro ad Illus: Cels: Vestr: Sluckoviam usq; ad DD. Senatores M.D. Litv: ad Conventum & Tribunal Vilnense, tum quoq; ad 4. istos districtus, quibus tuendæ Livoniæ provincia demandata erat Upitensem, Wilkomiriensem, Rosienensem & Braclaviensem, simulq; ad Ducatum Curlandiæ, Nobilitatem Piltensem, & ad paucos eos, qui adhuc in Livonia residebant arcium Capitaneos, literis ac nuntiìs, quanta nobis instarent pericula, diligenter ob oculos iisdem posuimus, vires ac potentiam hostis terrâ mariq; instructissimi propediem adventuri, ejusq; in obsidenda hac urbe decretū

immu-

immutabile aperuimus; preces & suspiria literis jungentes, ut aut Regia Induciarum assecuratione huic malo obviam iretur, aut præsidia qualiacunq; Germanorum Polonorumvè, peditum equitumvè (quod antea nunquam, dum melior nobis fortuna arrideret, admisimus, quin nostro potiùs stipendio milites octingentos, imò plures, qui ad numerũ interdum millenariũ accedebant, aluimus) & copiæ quoq; subsidiariæ necessitati nostræ submitterentur, arces Dunemundensis, Kokenhausensis, Rigensis *omni præsidio & annonâ destitutæ, maturè rebus ad obsidionem tolerandam necessariis instruerentur; præterea ut illam arcis* Rigensis *ruinosæ ac inermis partem, quæ occupata maximum Civitati periculum minitaretur, nobis destruere liceret; considerarent periculi magnitudinem, in quo si desereremur, fore prædiximus, ut vicinæ quoq; Provinciæ exitii nostri damna participaturæ essent; insuper per Secretarium nostrum in aula Regia agentem, summô quô potuit fieri studiô Revdmum Dnum Archi-Episcopum ac Primatem Regni, necnon DD. Consiliarios, Officiales, ac cubiculi Regii Præfectos solicitavimus (quod ipsum quoq; Dnus Mareschalcus Terrestris Curlandiæ* Dionysius *ab* Hülsen, *& à DD.Commissariis missus Internuntius* Vrangelius *Equitum Præfectus fideliter graviterq; præstiterunt) exorarent deniq; Regiã Mtem, ut perpensa hac extrema, quâ undequaq; Regnum cingeretur, necessitate, exempla aliorum Principum secuta, hac vice inducias Regii tituli authoritate iniret atq; confirmaret: sin minùs, legitimam, ut dictum, defensionem præstaret. Sed illudnè profusis quidem lachrymis obtineri potuit; hoc verò Regiæ Mtis literæ multiplices & responsa per Dnm Archi-Episcopum reddita sanctè nobis promiserunt, non desertũ nos, sed debitè defensũ iri.*

Postea cùm jam in discrimen res deducta esset, præsidiariam 500. *peditum manum Gedanô expectare jussi sumus; ac tum demum Illustr: Cels: Væ universales literæ expeditoriæ traditæ, atq; ærarium Litvaniæ reclusum est, cùm jam robur ac flos militiæ è Litvania, Livonia, Curlandia & ex hac ipsa Civitate*

conqui-

conquisitus contra Turcam in Podoliam abductus, collecti quoq; contributionum in Comitiis decretarum reditus Provinciales jam hinc avecti essent. Atq; eodem demum tempore è Thesauro Litvaniæ Revisor quidam cum aliqua pecuniæ summula ad nos venit, qui arces Dunæmundensem, Kokenhausensem, Rigensem, *implorato nostrô in subministrandis materiis operariisq; auxiliô, muniret.*

Ingruentem verò hostilem impressionem ac obsidionem etiam tum pro fabulæ ac ludibrio nihilominùs habitam esse vel inde patet, quòd nostro in aula agenti Secretario objecta contra Jesuitas Actores amicos nostros multis rerum argumentis comprobatos exceptio armorum amputata sit, quasi ea, uti Jesuitæ asserebant, ad eludendum tantùm Judicium prætenderetur; citationes quoq; criminales ratione cusæ hactenus à nobis monetæ, vigore Privilegii & continui usûs, quæ sanè tam in pondere quàm valore monetam Regni & M. D. Litv: superabat, ad instantiam Instigatoris (unde tantisper, donec auxilia Reipubl: subvenirent, solatium caperemus) per eundem Revisorem Thesauri Litvanici nobis insinuatæ sint: egregium verò tormentorum numerum, sub sufficienti nostra cautione Dunæmundâ abducendi, ac lapidum quendam acervum de summitate arcis Rigensis dejiciendi potestas nobis denegata sit, satiusq; ductum, tam nos, quàm Dunæmundenses machinas hostis direptioni objicere.

Parem quoq; fidem ac animorum propensionem apud Tribunal Vilnense ac Conventus præfatorum quatuor districtuum atq; viciniam omnem reperimus; nimirum, non esse credenda quæ Rigenses de bello spargerent, Panico terrore eos perculsos esse, carere animis; proinde neq; veriti sunt nimiam nostram credulitatem, quæ copias subsidiarias Reipubl: in Provinciam attraheret (siquidem Mars ipse nondum oculis cernetur) publicè accusare atq; flagitare à nobis, ut eædem literis nostris repudiatæ gradum sistere juberentur; ni fieret, contra nos protestari, quinimo eò temeritatis devenire, ut irrupturi etiam hostis potentiam ac

 obsidio-

obsidionem vel totum nos annum tolerare posse ineptè statuerent, publicèq; profiterentur.

Ex hac hominum incredulitate majus ad curam & solicitudinem Illustr: Cels: Væ augmentum accessit, quippe quæ paci non confisa unà nobiscum de bello ingruenti vociferari non destitit, ad auxilium nobis maturè ferendum, campumq; occupandum promptissima, si quæ ad bellum gerendum necessaria erant ad manus habuisset, aut eâ quâ decebat celeritate comparare potuisset. Non prætermisimus variis literis nostris compellare Illustr: Cels: Vm, cùm videremus militem tumultuarium, qui justum exercitum conficeret, tempestivè satis conscribi, nobisq; suppetias venire non posse, dignaretur quantocyùs milite atq; apparatu bellico arces præfatas munire, atq; imprimis in nostram Civitatem præsidia mittere, de quibus quidem, ut in bello fieri solet, nunquam non spes nobis ab Illustr: Cels: Va facta, sed tamen ne unicus miles submissus in Civitatem fuit: præterquam quod Schwartzhoffium *equitum Præfectum Illustr: Cdo Va turmâ suâ Dunæmundam nudam ac inermem occupare, nos verò commune periculum eidem frumentum, sal, polentam, aliaq; necessaria suppeditare jusserit. Nec minorem nobis difficultatem peperêre bini illi equitum Præfecti* Vilhelmus de La-Barre & Gabriel Ceridon, *qui licet vigore literarum Universalium nomine Illustris: Cnis Væ per nos ipsis exhibitarum cum cohortibus suis defensionem arcis Rigensis suscipere tenerentur, ab initio tamen propter nuditatem arcis ac defectum omnium rerum hanc provinciam, & quidem non immeritò, detrectârunt.*

Ex his & aliis rerum testimoniis, quis non videt in diem vixisse omnes, nec fuisse præter Illustr: Cels: Vm & nos quemquam, qui periculum ullum belli metueret? in tanta verò rerum perturbatione animis tamen fracti non sumus, quin majori alacritate & industria, pro modulo virium nostrarum, nihil intentatum reliquimus, quod ad propulsandos hostiles impetus conservandamq; Civitatem pertinere videretur. In specie præter eos, qui jam

Civitati

Civitati merebant, Capitaneos, Officiales ac milites, alium insuper rei militaris peritiâ insignem Capitaneum Vilhelmum Schoutten, efflagitatu nostro Lubecæ exauthoratum, nostro stipendio conduximus, data tum simul ipsi & deinde per literas potestate, quantumcunq; militum numerum secum ad nos traducendi. Similiter & Capitaneum Joannem Hillen aliosq; quamplurimos Officiales, tormentorum magistros, & quicquid militis tumultuarii conquiri potuit, authoravimus: ad hæc machinas nostras bellicas & armamentaria, quantùm per temporis brevitatem licuit adornari, triremes ac munitiones ad fluvium Dunam reparari, valla mœniaq; pristinæ firmitati restitui, novum illud propugnaculum angulare ad D. Jacobi portam ingenti labore ac sumptu consummari, fossas expurgari, loricas cespiticias ad basin vallorum erigi, loca quæ non satis tuta viderentur ac hosti pervia muniri, juventutem armis exerceri, omniaq; ad debitam defensionem necessaria, quàm potuit fieri solertissimè, ordinari ac disponi curavimus. Quibus in rebus omnibus tantam alacritatem nostrorum videre fuit, ut pro se quisq; unà cum suis domesticis, adinstar operariorum in fossis vallisq; molestissimos quosq; labores subire non detrectaverint, adeoq; hemicyclos Semilunia, loricas vallorum, aliaq; similia opera in locis hostili machinationi perviis ac nudis, summa celeritate ante adventum hostis perfecerint, meriti applausum, admirationem ac laudem peregrinorum in Urbem adventantium. Neq; verò etiam arci Rigensi ac Dunæmundensi idoneis opificibus, operariis, tormentorum magistris & materiis, aliisq; rebus necessariis, nec non annonâ, instrumentis bellicis ad fidem publicam iisdem subministratis, ope atq; auxilio nostro, domestica opera quodammodo postponentes, defuimus.

Insuper cum Dominus Nicolaus Okun Vice-Capitaneus Arcis Rigensis, nobilis miles, ejusdem, licet 25. tantùm præsidiariis Litvanicis vulgò Wybrańce dictis custodiretur, strenuum se defensorem professus, ad quoscunq; fortunæ ictus fortiter sustinendos unà nobiscum paratus esset, perpenso summo, quòd eadem arx vi-

cina ruinosa nobis minaretur periculo, cum præfatis equitum Præfectis de La-Barre & Ceridone, *defectum peditatûs equitatu non tam in usum urbis nostræ quàm in terrorem hostis supplere volentes, 8. Augusti convenimus, ut se in arcem cum equitatu suo transferrent: & promissum quidem ipsis in capita & septimanas trium talerorum unà cum pabulo in equos, ultra quod à Rege merebantur, quamdiu nobis adfuêre, integrum, juxta quietationes nobis redditas, stipendium exsolvimus, sed exiguum sanè vicissim emolumentum exinde percepimus. Ac quoniam equitum Præfectus* de La-Barre *non Illustr: Cni Væ sed Dno Palatino Podoliæ* Zamoyscio *militiæ sacramento obstrictus erat, cautionem à nobis extorsit, si hæc conventio fortè sibi fraudi foret, aut rejecto per Illustr: Cm Vm calculo ipsius damnum aliquod ac diminutionem in stipendio regio sentire cogeretur, illud nos resarcire, atq; in omnibus ipsum commilitonesq; ejus indemnes præstare cogeremur. Quæ conditio tantam in hoc negotio difficultatem peperit, ut duodecima demum Augusti summa ita necessitate jubente ad finem sit deductum, prout ad Regiam Majestatem & Illustr: Cels: Vm perscripsimus. Sanè nos tanto sumptuum dispendio supersedere potuissemus, si necessitati Arcis istius tempestivè Respubl: succursum ivisset.*

Silentiô hic præterimus sumptus ingentes, quos durante obsidione in opifices ac operarios, quorum operis ægrè ipsi carere potuimus, ad reparanda valla ac propugnacula arcis ruinosæ & inermis contra hostiles impetus construenda, non pari quidē semper numero sed propè centenarium æquante, conductos erogavimus: tum quoq; quod ex conventione cum præfatis Equitum Præfectis inita, nostram manum, quæ ad minimum 60. ad centum usq;, præter equitatum, constabat viris, cum præsidio arcis conjungere & tam in usum arcis quàm Urbis aggerum fossores ingenti sumptu, Belgarum more, durante obsidione alere coacti simus.

Præterea cùm jam hostis cum sua classe 160. *navibus constante, una Augusti ad ostium Dunæ appulisset, & quarta ejusdem*

ipsum

ipsum flumen intrâsset, castraq; metari ad Muhlgrabium cœpisset, quippe potentior, quàm cui copiæ nostræ navales exiguæ resiste-rent (quæ tamen ipsæ pro mediocritate virium suarum naviculas binas interceptas in prædam duxêre) nos imbecillitatem nostram & absentiam exercitûs campestris, in quo unicè salus suburbiorum nostrorum sita erat, considerantes, non habita ratione ullâ ædificiorum nostrorum magno pretio secunda tertiaq; vice erectorum, molendinorum, hortorumq; excultissimorum necnon calamitatis & miseriæ inquilinorum, concordi omnium Ordinum suffragio decre-vimus, incendio consumenda, inq; cinerem redigenda suburbana omnia. Nec mora; jacturam hanc animosè aspernati, in sua quisq; ædificia & hortos sævire, certatim ignem ferrumq; immittere, arbores luxuriantes & fructiferas unà cum sepimentis hortorum excidere, in medio igni fumoq;, quæcunq; in circulo suburbano extabant, magno labore nec sine periculo solo æquare.

Quid ultra? cùm neq; Lubeca neq; Borussia, multiplici ac nu-merosa militum collectione, ob quam crescere in dies ac augeri in immensum stipendia necesse erat, evacuatæ, copias ullas nobis reliquas fecissent; in hac verò Urbe totaq; Livonia ac Curlandia, viris in Podoliam abductis, exhausta non posset conquiri major militum numerus, quàm qui (exceptis tormentorum magistris) ad trecentos assurgeret; neq; subvenirent Gedano à Regia Majest: atq; ex Litvania ab Illustr: Cels: Va flagitata ac promissa sæpius præsidia, Nobiles Livones quotcunq; vellent, quorum aliqui operam suam nobis offerebant ipsi, ad id inducendos, eosq; tanquam viros strenuos ac militares mediocri stipendio menstruo apud nos in communi hoc periculo alendos censuimus, ut hac ratione copiæ nostræ contra hostem auctiores redderentur: verùm illi majus quam par erat & fortunæ nostræ paterentur, & quidem in equi-tes nulli nobis aut sanè parvo usui futuros, stipendium necnon alias immunitates ac libertates nos postulare satagebant; ac pro-cul à Jove & fulmine nos solos furori sævientis Martis propi-nare, nostri infortunii spectatores agere, ac post nostrū naufragium,

quocunq;

quocunq; fortuna incliuaret, cursum suum dirigere se potiùs velle visi sunt, quàm nostræ & communis miseriæ partem aliquã capere.

Cujus farinæ plures quoq; inventi sunt, qui procacitati lingvæ plus nimio indulgentes Civitati insultare, sermones de bello spernere; postea verò ingravescenti in dies discrimini unà cum uxoribus ac liberis sese subducere, ac arcium custodiam vix uni aut alteri rusticorum vel mulicularum committere non dubitârunt, nimirum hi ipsi, qui lingva potiùs quàm animo fortes in libero campo Rigenses sub sui judicii censuram etiamnum vocant, nec vident manticæ quod in tergo est: paucos Nobilium excipimus, qui in urbem hanc commigrantes ad subeundam nobiscum utriusq; fortunæ aleam sese vigore certæ cujusdam conventionis obstrictos esse voluerunt.

In tanto rerum defectu, cùm nihilominùs urbs nostra pro virili defendenda esset, noluimus deesse officio nostro, aut animos despondentes hostis actiones otiosis oculis intueri: quin potiùs fideles cives nostros eorumqué hospites, peregrinos, servitores, necnon operarios armis accinximus, latisq; disciplinæ militaris legibus, ductorum ac Officialium imperio parere jussimus, quemcunq; tandem successum Divinum Numen largiturum esset.

Cùm verò jam ordines viriq; armorum capaces in quadrifariam urbis regionem, arcem, aliaq; propugnacula ac munitiones tam superiores quàm inferiores distribuerentur, ex distractione virium nostrarum in varia loca infirmitudinem ac paucitatem præsidiorum oriri necessum fuit. Trecenti enim illi stipendiarii in triremibus ac munitionibus ad flumen, in arce, in binis illis Semiluniis ad pomœrium portæ stabulariæ, & ad propugnaculum arenarium dispositi, continuis vigiliis ac molestiis mancipati sunt. Nec melior cives nostros ac incolas fortuna mansit, qui in amplis illis ac vastis quadrigeminis urbis partibus contra hostem terra mariq; nocte dieq; nobis insidias struentem in præsidiis alternis per vices locorum disordinati, toto obsidionis tempore vix arma, nedum vestes deponere, aut quietem ullam capere potuerunt. Et

quamvis

quamvis ab Illustr: Cels: Vestra tam subito hoc præsertim perturbatissimo Reipub: statu, justum exercitum, qui nostræ defensioni sufficeret conquisitum iri valdè dubitaremus, ac recordatio eorum, quæ antea Provinciales in simili casu facere consueverunt, in varias ac ancipites cogitandi curas animos nostros distraheret, non potuimus tamen nobis non polliceri certò de Illustr: Cels: Vestra, eandem, sicubi ad decernendum acie cum hoste sese non satis instructam sentiret, cum iis ipsis, quas haberet copiis acceleraturam, & ad continuas preces nostras justum exercitum præsidiarium in urbem introducturam fuisse. Quod sanè viis ad nos aditibusq; nondum interclusis factu oportuit. Hostis quidem posteaquam eductas ex navibus copias, simulq; eas, quæ terrestri itinere advenerant, lustrâsset, ac fortissimis castris ad Muhlgrabium se muniisset, contemplatus opportunitates locorum propius Urbem, invelitari pugna cum nostratibus penes palæstram jaculatoriā quam perticam aviariam vocant inita, de propugnaculis & turri arenaria strenuè, exceptus est. Sed postea 12. Augusti literis nos monere cœpit, ut nimirum internuntios nostros in castra ad Muhlgrabium mitteremus, qui certis conditionibus secum ibidem paciscerentur, acceptôq; à nobis debitô responsô; (non esse videlicet muneris nostri tractare cum hoste, à Regia Majestate Poloniæ in Comitiis eo ipso mense celebratis vel subsidia idonea vel compositionis media, quæ ne tum quidem impossibilia visa sunt, ad affectationem nostram procul dubio decretum iri) non moratus diutiùs, à mane statim diei sequentis, nempe (13. Augusti) triremibus ac navigiis quibusdam, quæ septem vehebant vexilla peditum, Dunæ flumen adversum ascendit, ac sine mora in insula minori è regione arcis propinquæ sita, aggeres struere; eodemq; statim die ingenti conatu & impetu ab hac urbis parte castra metari incipit. Etsi autem virtuti nostratium in frangendis hostilibus hisce impressionibus terrâ mariq; factis, prima facie abblandiri fortuna visa est, beneq; sese dederunt initia, dum signis illis septem militum pedem referre coactis, insignes binæ triremes globis transverberatæ

verberatæ penè aquis mergerentur, quarum tamen altera machinis quibusdam bellicis & commeatu onusta, in prædam ducta, altera in aquis igni consumpta est; navis quoq; Jovis nomine insignita vix evaderet, & militum non pauci interirent: de turri similiter, cui ab arena nomen est, aliisq; propugnaculis ab hac parte certatim emissa globorum fulmina per medios viros ipsiusq; Regis tentoria ruentia, magno numero obvias cohortes ferirent, proximos quoq; Regi ac Principi viros sternerent: attamen quod in bellis solenne esse solet, non eodem diu fortuna læta permansit loco, sed mutavit vices: siquidem hostis jacturam suorum horrendis tormentorum ictibus cadentium susq; deq; ferens, ea ipsa nocte à ripa Dunæ fluminis ad Hintzii prædium usq;, atq; inde per montes arenosos usq; ad Muhlgrabium longinquos aggerum tractus fossasq; profundas perfici. propugnacula itidem lignô terrâq; firmata (14. Augusti) in prædiis Hintzii & Rigemanni contra Illustr: Cels: Vm erigi curavit, & circa vesperam è longinquo in turrim, propugnaculum angulare & Semilunium, quibus arena nomen indidit, displodendi tormenta initium fecit. Tum quoq; penes D. Georgii Nosocomium (die 15. Augusti) validam munitionem extruxit; quam quidem primo diluculo diei insequentis bini Regii equitum Præfecti nostris militibus stipati adoriri atq; destruere connisi sunt, forti sanè impetu, sed parùm felici successu, licet de vallis quoq; & propugnaculis nostris conatus ille strenuè juvaretur; mox (eodem) penes prædium Wittianum munimentum tormentarium vulgò Battoriam dictum, fundavit, atq; ex eo globos 25. pondo in turrim nostram arenariam, de qua pridie ingentia hosti damna illata erant, atq; nunc vices strenuè reddebantur, ejaculatus est: postero die, qui erat decimus septimus Augusti, missîs sine intermissione in urbem globîs, Prætorium, templa, ædesq; quamplurimas ruinis deformavit, atq; novũ insuper munitionis opus in horto Domini Proconsulis Rami fieri fecit. Simili ratione intra paucos hosce dies ultra Dunam penes turrim, validum propugnaculum deproperavit, ex eoq; & aliis

viciniis

vicinis castellis in portas nostras, inq; ipsam urbem indesinenter fulminavit, ac nominatim triremes nostras adeô quassavit, ut ex altera majori tantùm non submersa tormenta motu versatili tympano extrahi vix potuerint, reliquæ in influentem paludem concameratam intra urbis pomœria subductæ atq; occultatæ fuerint; imò ut ne equos quidem suos equitum Præfecti in arce tanto jaculorum discrimini obnoxia, sed in urbe potiùs alendos existimarent, ipsi verò excubias ibidem alternatim agerent.

Aperire quidem dignata erat Illustr: Cdo Va nobis (15. *Aug:*) *per* Gvilhelmum Barberium *Gallum, suum de turbandis per impetum Kozakorum* Lisowscianorum *ab hac parte hostis machinationibus, & de sua impressione ab illa parte in hostē facienda, consilium; ad quod perficiendum nostras quoq; vires cum Illustr: Cels: Va conjungere, triremibus ac navigiis nostris eidem adesse, tormenta, pulverem, globos, palas, aliaq; instrumenta bellica communicare jubebamur: verùm cùm jam hostis à discessu* Barberii, *loci, quem ipse aliiq; paulò ante lustraverant, opportunitatem occupâsset, aggeribusq; eundem firmâsset, facilè videre fuit, nullam superfore rationem consilii istius in effectum deducendi. Unde non vana animos nostros subiit sollicitudo, ni subitò Illustr: Cdo Vra nobis succursum veniret, omnes viarum aditus adeò occlusum iri, ut impossibile deinceps futurum sit Illustr: C. V. multis millibus ad nos auxilio suo sublevandos perrumpere: quod ipsum exitus postea comprobavit. Quare expeditis hinc* (18. *Augusti*) *per medios hostes & circumstantia pericula Nobili* Friderico Büring *& villico nostro* Henrico Wessel *Illustr: Cels: Vam, præterquam quòd jam antea à* Barberio *ac variis nuntiis necnon ex literis nostris statum nostrum didicisset, denuò de ingravescenti in dies obsidione nostra informandam, ejusdemq; opem ac auxilium, antequam ab hoste arctiùs constringeremur, impetrandum duximus.*

Interea temporis hostis minimè otiatus est: etenim versùs portam arenariam nocturno tempore fossas triplicatas & sinuosas, usq; ad molam aquariam, atq; inde ulterius per hortū Michaëlis

Brauweri Pharmacopolæ usq; ad stratam lapidibus plateam ante D. Jacobi portam, prope ipsas urbis fossas, ac simul eâdem operâ ex iisdem fossis suis in distinctis locis, prout quisq; commodus ipsi visus est, mirabili celeritate, munitiones (quas Battorias vocant) tam veras quàm fallaces seu imaginarias duci erigiq; curavit. Ex quibus (die 20. Aug:) angulare propugnaculum Jacobæum, & imprimis laterales nostras munitiones continuis validisq; tormentorum ictibus non incassum verberavit. Sed de nostris quoq; propugnaculis hosti satis iracundè responsum fuit: unde & Chiliarchæ seu Tribuni Sittonis munimentum unà cum machinis ibidem positis disturbatum est.

Posteris diebus fortalitium sive castellum in insula Ebbiana, ex quo nostratium non pauci, homines, equi, qui aquam è Duna haustum itaverant, petiti sunt, & alia bina castella sive munimenta ad intercludendum planè per aquas transitum, alterum in insula D. Proconsulis Joannis Friderici, alterum è regione in Jesuitarum nimirum insula Düwelsholm dicta, erecta sunt: quæ nos summis viribus, de vallis, aggeribus Dunæ, triremibus ac navigiis nostris fulminando, impedire, sed frustra conati sumus; in qua tamen pugna utrinq; non pauci præter vulneratos mortem oppetiêre.

Die 23. Augusti ex omnibus simul munimentis suis hostis terna propugnacula nostra angularia & turrim arenariam vehementi & continua globorū 25. & 50. libras pendentiū explosione quassavit, adeò, ut contignatio turris superior decideret, dictaq; propugnacula non leviter concuterentur; loricæ quoq; licet 20. ampliùs pedes Geometricos latæ essent, pertinaci globorum vi perterebratæ, securitatem excubantibus præstare vix possent. Equidem globi majores mille ampliùs hac die (quamvis non minorem ferè numerum alii dies sibi vendicent) in urbem immissi sunt, à quibus templa, turres ac ædificia nostra fœdè deformata fuerunt. Quare considerantes periculi in dies crescentis magnitudinem, eodem die iteratò piscatores eos, qui ultra fanum D. Barbaræ, decimo ab hinc

ab hinc milliari, apud Illust: Cels: Vm in castris aliquanto diutiùs detenti, tandem sine responso literario per tot viarum discrimina 1. Septembr: 22. Augusti *reversi erant, sub conticinium noctis, hinc cymba quadam summo cum vitæ discrimine ad Illustr: Celsi Vestr: expedivimus, ab eademq;, ut succenturiatam tandem nobis opem ferret, instantissimè rogavimus, præsertim cùm ad varias literas & tabellarios nostros nihil dum hucusq; nobis responsum esset.*

Hostis verò de die in diem nostras munitiones quassare non desiit; unde magna turris arenariæ portio (24. Aug:) deturbata, ac turris curiæ sæpiùs trajecta est. Et noctu quidem etiam navigiis in Semilunium seu Semicirculum pomœrii stabularii & aggeres Dunæ tentata est impressio, sed hostis inde suo, imò & nostro detrimento viriliter repulsus abiit. A mola deinceps arenaria, (25. Augusti) fossæ ad ipsam usq; Civitatis fossam productæ, & bina munimenta extructa sunt, alterum in superficie domûs cerdonis non procul à pomœrio portæ arenariæ, alterum ad portam D. Jacobi penes hortum Happachii; simulq; mortaria ignivoma in iisdem posita ac plantata, latera quoq; propugnaculorum Civitatis totum diem valdè conquassata, insigniterq; corrupta sunt.

Neque verò etiam nostra siluerunt propugnacula, de quibus missa tormentorum tonitrua sævissimè in hostes grassata sunt, ac obvia quæq;, nunc crates vimineas, nunc tormenta, tormentorumq; Magistros, nunc Officialium magnam partem rapuère, præter eos, qui de grege militum cecidêre, uti à transfugis postridie nobis relatum est. Nec mirum quod & hic & illic continua & perpetua illa jaculatione tormenta nonnulla disrupta sint.

Hac nocte hostis denuò latus urbis quod Duna alluit navigiis adoriri conatus, sed retrocedere coactus est. Durante verò totam noctem mutuò jaculantium certamine, dum streperent creparentq; utrinq; bombardæ, ecce piscatores illi summo in periculo versati redeunt, & literas responsorias Illustr: Cnis Væ die 2. Septemb: 23. Aug: in castris anonymis exaratas, interjectæ hactenus moræ

Oo 2 indices

indices nobis exhibent. Quibûs perlectîs, quòd nonnihil temporis quidem collectioni majoris exercitûs, qui erecto ultra Dunam propugnaculo perrumpendo sufficeret, datum esse; nunc verò Illus: Cels: Vm copiis auctiorem tandem rectà ad nos tendere, atq; ad expediendam salutem Civitatis etiam cum capitis sui periculo, brevî se hosti ac Civitati conspiciendam præbere velle, significarent, idq; ipsum etiam nobis Dni Benedicti à Wahlen equitum Præfecti schedula solatii plena confirmaret, ingenti lætitiâ tota nobiscum Civitas perfusa est, præsertim cum nocte dieq; insequenti globis utrinq; inter se certantibus, classicum in urbe caneretur, & concursus undequaq; fieret.

Sed non solidum nimis hoc gaudium fuit. Hostis enim eâdem vehementiâ (27. & 28. Augusti) propugnaculis Civitatis tam angularibus quàm lateralibus extremè conquassatis in Semilunium arenarium sævire perrexit, plurimosq; nostratium è medio sustulit, candentesq; globos jacere in urbem cœpit. Insuper omnes viarum exitus & diverticula, quæ solus Dunæ fluvius reliqua adhuc fecerat, munimentis ac navigiis hinc inde dispalatis arctissimè clausit, adeò ut ne sagacissimis quidem tabellariis nostris, licet eâdem quâ antea astutiâ transitum sæpissimè molientibus tranare liceret. Sanè tantus furor hostis atq; indefessum in oppugnanda urbe nostra studium fuit, ut una hora 90. & 100. ampliùs globos 25. 50. etiam 64. pondo in nostra propugnacula explosos numerârit, à quorũ reparatione, quæ magno labore, sumptu ac periculo constabat, nulla nox immunis mansit. Hac quoq; die porta arenosa exterior, atq; interioris fastigia convulsa ruebant: conatusq; est hostis (29. Aug:) nocte clandestina virgultis fossam Civitatis sub Semilunio arenario adimplere, sed cùm plurimi hinc inde caderent, cessare ab opere incepto coactus est. Quid multis? periêre quidem non pauci militares ac strenui viri, qui chorum ducere contra nos & viros præ cæteris se ostendere voluerunt, machinis æneis ac sclopetis longioribus nostratium icti; ac tum quoq; cùm terrestri & aquatico apparatu in Semilunium

propu-

propugnaculi, quod ad portam ſtabuli eſt, nocte quæ diem 30. Auguſti antecedebat, tentaretur irruptio, plurimi, fugatis cæteris, mortem aut vulnera in prædam reportârunt: Sed tamen noſtrates quoq; eadem fortuna belli excepit; nunc hic, nunc ibi cecidit alius, aut ſaucius ingemuit, ſive civis ipſe, ſive in civium numero militaret; nunc optimus quisq; ex iis, qui machinis bellicis præſunt, diſcerptus, nunc ſtipendiariorũ pars magna jactis in Semilunium pyrobolis (quos Granadas vocant) vulnerata, ambuſta, miſereq; perempta jacuit. Cùm itaq; robur militare tali in dies ratione decreſceret, atq; infirmitudine non minùs ex continuis vigiliis, moleſtiis, ac laboribus contracta, eorum qui arma capeſſerent contra hoſtem numerus minueretur, convocari in domum collegiatam mercatorum cives ac quicunq; ætate militari eſſent, juſſimus, eosq; ut in eodem virtutis ac fortitudinis curſu perdurarent, admonitos, Illuſtr: Celſ: Væ adventu & ſpe propediem adventuri auxilii ſolati ſumus, propoſitis honoris ac utilitatis præmiis iis, quicunq; in prima ſtatione contra hoſtem pugnaturi ac caput periculis objecturi eſſent.

Hæc cùm auribus animisq; accepiſſent, & ad arma hilari vultu plenisq; ſpei animis vix digreſſi eſſent, ecce repentinus totam urbem pervaſit rumor, adeſſe quaſi DEUM ex machina Illuſtr: Cm Vm & ſe cum vexillis ſuis ultra Dunam conſpiciendam præbere. Tum verò ſuperfundenti ſeſe lætitiæ vix temperatum eſt, certamen in gaudio fuit; juvenes, pueri, ſenes, fœminæ, mares, voce manibusq; ſignificare publicam lætitiam; non audire eos, qui volitantia ſigna videre; multum ſibi deeſſe ad gaudii ſummam rati, niſi etiam oculos quisq; ſuos lachrymis, quas perpetuus angor pueris fœminisq; expreſſerat, madentes, hilari hoc ſpectaculo paſtum refectumq; irent; ivêre omnes, quicunq; ire vel reptare poterant, alii ad Dunæ aggeres ſe proripere, nil veriti glandes hominum equorumq; voraces; alii in valla globis undequaq; volantibus obvia; alii turrium cacumina antehac nunquam à ſe trita, aut nunquam terenda fortè deinceps, ſpectatum jucundum

pugnæ

pugnæ præludium scandere, nec machinas in se directas timere: triremibus confestim è concamerato supra influentem pomœrio, ubi in hunc casum paratæ servabantur, in altum eductis, Christophorus Bürcken de Boitzenburg *Capitaneus noster, per medios hostes ad ripam, qua Illustr: Cdo Vestra perruptura credebatur, viam sibi quærere conatus est; reliqua navigia ac cymbæ, quid ultra mandaretur, & quònam sequi deberent, expectare jussæ. Sed cives nostri nondum percepta Illustr: Cels: Væ intentione & consilio, cœco quasi impetu ducti; Ad quid, inquiunt, moras inanes nectimus? quin conjecti in cymbas munimenta (erant illa in insula Ebbenii, Saggeri, & in prædio Rigemanpianæ contra vim munitissima) adorti, viam Illustr: Cels: suæ certò ad nos perrupturæ sternimus? &, ingredere naves, trajice Dunam, frustra prohibente Senatu, inter se quoq; gratificantes Illustr: Cels: Vestræ clamare, laudare signa, laudare equites hastatos, diem ipsum laudibus ferre, quô Illustr: Cels: Vm Liberatorem suum adesse cernerent, miseriæ suæ & tam arctæ obsidioni finem facturum, dignum cui vitam fortunasq; suas unicè acceptas ferrent.*

Erant tamen qui rem altiùs perpendentes modum lætitiæ suæ imperabant, soliciti, ultra quid futurum esset; imprimis cùm nondum collatis cum Illustr: Cels: Va sententiis res cœpta esset, & à celeritate, in qua maximè negotii feliciter expediendi cardo versabatur, fortuna non staret. Etenim licet Illustr: Cels: Vm cum copiis suis ad montem usq; explicato ordine progressam, in ipsum deinde propugnaculum globis de monte jactis pulsatum imperterritô animô per media discrimina impetum facere, cum hostibus extra se proripientibus pugnam velitarem varia victoria & ancipiti Marte inire, castra quoq; (quanquam in loco non satis tuto) tota nocte posita videremus; attamen cùm subitò hostiles undiq; copiæ equestres, pedestres, ad propugnaculum confluerent, facilè ex ipsius loci situ conjecimus, diu Illustr: Celsis: Vestr: ni claudi averet, ibidem morari non posse, atq; subitò in ventos abiturum gaudium tam subitò exortum. Nibilominùs gratulabundi

de felici

de felici adventu Illustr: Cels: Væ nuntium nostrum cum literis, nocte silenti, quid animi Illustr: Cdo Va haberet, quidq; à nobis fieri vellet, exploratum misimus. Sed spe desiderati responsi frustrati sumus. Etenim Illustr: Cels: Va comperta, majorem esse hostis in munitissimo illo loco potentiam, quàm quæ viribus Illmæ Cnis Væ frangi aut superari posset; castris se tenere, non satis securum videri; nec viam esse, qua annona subveheretur clausis; aut, imminuta hostium manu, mutua auxilia ac copiæ utriusq; nostrum conjungerentur; (quamvis præfatus Capitaneus noster postero etiam die fortiter triremibus in hostem irruere, ripam, quæ ab illa parte Dunæ est, aucupari, atq; viam Illustr: Cels: Væ, non sine cæde ac sanguine nostratium, ad nos perrumpendi aperire summô studiô anniteretur) captô in arena consiliô, altera statim ab adventu suo die (nempe 31. Aug:) media, castra sua in quibus Illustr: Cni Væ discumbenti globi tormentarii non leve crearunt periculum, incensa à se deserenda censuit, eôq; ipso nos inter spem & metum anxios magis reliquit, qui id in votis unicè habuimus, ut vel per hunc ipsum nuntium ratio consilii istius & causa duntaxat abitûs nobis aperta fuisset; is verò Skaddiam usq; $3\frac{1}{2}$. milliaria Illustr: Cels: Vestram sequi coactus, inde demum cum dubio responso ad nos remissus est.

Super repentina hac rerum vicissitudine læta totius Civitatis facies mutata, vultus hilarabundi tantû non in lachrymas versi, ac tristi silentio defixi plurium animi, hoste imprimis clamore ac fragore bombardarum triumphos super abitu Illustris: Cels: Væ ac jubila passim sonante, ac Theonino morsu ex aggeribus suis ac fossis prope urbem sitis, fugam (ita discessum Illustr: Cnis Væ nominabat) nostratibus excubias agentibus exprobrante, atq; eo ipso indubitatam sibi jam animosiori spem potiundæ urbis factam gloriante, nostratibus verò sub tanta gravissimæ obsidionis mole tandem se succubituros subverentibus. Quanquam nos rationes, quibus mota Illustr: Cdo Vra abiit, altius perpendentes, in communi hac tristitia dolori nostro modum statuimus; quòd, cùm è

speculis

speculis turribusq; nostris hostiles copias pedestres ac equestres sursum deorsumq; Dunam immenso agmine conglomerari prospiceremus, quæ facili negotio Illust: Cui Væ obsessis undiq; viis cinctæ, necessitatem pugnandi in loco importuno impositura essent, Illma Cdo Va opportuno tempore abitum molita, se suosq; servârit; spe freti non dubia, Illustr: Cels: Vestram brevi majori cum fructu auctis viribus ad officium redituram. Hæc dum fiunt, hostis obsidioni majori virium conatu incumbendum sibi ratus (1. 7bris) vigilantiam nostratium & alacritatem ab omni parte tantopere exercuit, ut armis perpetuò accinctis nulla quiete ac securitate pene perfrui liceret. Jamq; promotis noctu propiùs Semilunium, quod propugnaculo arenario adhæret, & ad ipsos Semilunii pedes vineis ac gerris suis, novæ cædi nostratium, qui conatui huic obstiterant, causam dedit: eâdemq; operâ, munimentô quôdam prope cataractas pomœrii exterioris adstructô, ad cuniculos nostros in fraudem suam paratos penetrare conatus est; cui cum nostrates cataphractariis lanceatis stipati strenuè obviam irent, catapultis ignivomis (quas Granadas vocant) in Semilunium projectis magnam stragem edidit: similiter cum machinis majoribus utrinq; hisce binis diebus validè certaretur, & hic & illic magna cædes edita est; hostiũ verò etiam quàm plurimi bombardis ac sclopetis nostratium sigillatim percussi nulla non die ceciderunt.

Continuis hisce fulminationibus diei addita nox, noctiq; dies altera, quâ templa turresq; quaternæ templorum ac Prætorii quoq; insigniter lancinatæ, ac in æde D. Joannis à lychnucho pensili deturbato plurimi terrore plagisq; perculsi sunt; ab ignitis globis ferreis fornices D. Petri, ædiumq; tecta passim incendium hausêre, quod tamen operâ ac industriâ eorũ, quibus restingvendi ignis provincia in quaternis urbis partibus demandata erat, per DEI gratiam mox restinctum est; glandes verò plumbeæ sclopetorum, quemadmodum durante obsidione, ita nunc imprimis densissimè, in areis domuum, in templis, inter suggesta ac populum, dum Sacra fierent, volare ac decidere visæ sunt, quibus tecta ædium ac templorũ valdè sunt conquassata. *Atq;*

Atq; his ita peractis, denuò per tubicinem hac ipsa 2. 7bris die cum literis ad nos missum, hostis dedi sibi urbem, posteaquam subsidiaria Polonorum manus jam fugisset, postulavit. Deductus ille est, re cum Dno Castellano Gothardo Joanne â Tisenhausen *aliisq; Nobilibus, necnon cum Dno Vice-Capitaneo ac Revisore arcis Rigensis & Regiis equitum Præfectis deliberata, in urbem, literæ acceptatæ, & in consilio consveto recitatæ sunt, communicatôq; cum præfatis Dnis consiliô, de responso dando consultatio suscepta est. Sed cùm* προβλευμα *illud, an tubicen iste salvo conductu donandus, & cum literis in urbem receptandus esset, disparitate votorū ac sententiarū justò diutiùs protraheretur, hostem in propugnaculum angulare arenarium & Semilunium ejusdem violentam impressionem facere nuntiatur: inde classicum canitur, ad vallorum defensionem summa contentione festinatur. E Mansfeldiana cohorte audaciores quosq; cum quibus incursionem molientibus nostrates strenuè dimicabant, Mars jure suo pignoratus est, alii cuniculis in eum casum præparatis in àërem disjecti vitam finiêre. Proximè insequentibus diebus (3tiâ 4tâq; Septemb:) similiter varias hinc inde turbas interdiu noctuq; utrobiq;, tam ex castris quàm navibus hostis dedit; eiquè beneficio fossarum occultarum publicam Civitatis fossam aquariam sub Semilunio virgultis adimplere frustra impedito, facilè fuit, gerras suas loricæ aut prætenturæ semilunii supersternere, cùm huic conatui, infra tormentorum lineam, nonnisi violenta excursione, quam nec locus ille, nec vires nostræ admittebant, obviam iri posset: attamen præmiis ac braviîs propositîs, stipendiariorum fortissimum quemq; induximus, qui gerras istas harpagonibus disturbatas incendio absumerent, hostemq; munimentò expellerent. Tentata, quæ consuluimus, fortiter, peracta feliciter: gerræ aliæ disturbatæ, aliæ incensæ, ne quicquam hoste hoc facinus impediente, sed tamen Granatis ac missilibus ignivomis in Semilunium jactis, plurimi etiam nostratium perempti ac vulnerati sunt. At verò quia hostis eo in nido pedem firmissimè fixerat, facili negotio denuò ibidem evasit superior & fortior.*

 Cùm

Cùm itaq; propugnacula angularia ac munitiones laterales ad D. Jacobi & Arenariam, novamq; portas indesinenti tormentorũ fulminatione magis magisq; destruerentur ac corruerent, nos vice versa dies noctesq; fabros lignarios, murarios, operarios, cives ipsos, eorumq; servitores operi accinximus, ac per eosdem nil cæde triũ, quatuor, quinq; ac plurium singulis noctibus pereuntium deterritos, loca ruinam passa summo studio, assiduo labore ac sumptu restaurari fecimus. Productîs præterea aggeribũs suîs ad fossas usq; Civitatis propè Jacobinum propugnaculum, erectisq; duobus munimentis, hostis, ejusdem propugnaculi pinnas validè quassatas dejecit, inferiores loricas ad basin valli extructas glebis gerrisq; deturbatis adimplevit, locumq; ad repellendam hostilem irruptionem planè ineptum reddidit. Mox pontem supernè ac utrinq; linteamine tectum ac vestitum horâ octavâ matutinâ summa celeritate ac vehementia fossæ aquariæ Civitatis superinjici jussit, operâ ac studio Joannis Jacobi *fabrorum lignariorum magistri & N.* Hôrnikii *excubiarum in coborte Mansfeldiana Præfecti, quos promissione egregiæ remunerationis delinitos ad tentandum hoc facinus Regia Majestas induxerat: Pons verò ille, noctis tenebrosæ beneficio, per eos qui fossam aquariam tranârant, fune crassiori ad palos loricæ inferioris alligatus, cum multò quàm par erat longior esset, in curvaturam retortus est; Et nihilominùs* Hornikio *super eodem ponte cum militibus suis præeunte, reliqua manus auctore ac Duce Jacobo* Sittonio *imprimis, aliisq; Capitaneis, strictis gladiis ad irrumpendum compulsa, loricam inferiorem conscendere; alia quoq; Sittoniana chilias sive Regtmen ut dicitur, in propugnaculum Semilunare portæ arenariæ similem irruptionem facturum, utriusq; propugnaculi extremitates occupare satagebant. Quæ conamina quò feliciùs cederent, tormenta in nostrates strenuè reluctantes, & sclopetis alternas vices reddentes directa ac explosa sunt: ast favente nobis fortuna, pons ille ita redintegrari non potuit, ut ordini statario militum transcurrentium ferendo par esset, quin insuper de propugnaculo angulari*

arenario

arenario noctu iterum reparato, ictu grandioris machinæ rumpitur, mergiq; cœpit. Unde militum alii, ruptura pontis disjuncti premere vestigia eorum, qui loricam jam tenebant, non poterant, verùm & hi & illi præsens periculum evitaturi, gradum referre, atq; ad munimentorum asylum confugere sunt coacti. Magna hic cædes utrinq; facta est; Capitaneo Sittoni *crus vulnerato mutila pars deinceps recidenda fuit; vexilla bina nova, alterum aquila candida Regni, alterum equo sylvestri M. D. L. insignibus decorata, tum prima vice hosti ostentata super propugnaculo D.* Jacobi *angulari, binis signiferis nostris è manibus tormentorũ vi excussa, quorum alter, simulq; cum ipso non pauci civium juvenumq; ac eorum, qui tormentis præsunt & operantur, necnon militum ac operariorum ex acceptis ante hostem vulneribus paulò post periêre; unus de quatuor Senatoribus, quorum singuli singulis civium classibus præsunt, graviter vulneratus periculum vitæ adiit.*

Sedato hoc tumultu, tubicinem, qui à 2. 7bris hucusq; detentus erat, literali responso instructum (5. 7bris) dimisimus, cum ea declaratione, constantissimè nos penes Regem ac Rempubl: Polonam perseveraturos, etiamsi extrema nobis fortuna subeunda foret. Tum verò solicitudo hæc animos nostros occupavit, nullum non moturũ lapidem hostem, quô pontem, quem diximus, cum aggere sive lorica combinatum ad impetum redintegraret; proinde maturatô consiliô, circulis non tantũ piceis de propugnaculo jaciendis, sed aliis etiam artificiosis ignibus cymbâ reconditis, eundem incendio absumendũ, atq; ex compacta in fossa urbis trabibus rate, quæ undiq; circumtecta tormenta vehebat & magistros, globis catenatis disrumpendum censuimus. Non *cessit hac nocte consilium incendii, variis ac numerosis excubitoribus tum justo ordine inter se dispositis insidias avertentibus; interim tamen subimpletam glebis gerrisq; loricam inferiorem, procuratione Dni Sub-Camerarii aliorumq; ex civium numero ad id deputatorum, per fossores mercenarios, non sine periculo (tormenta enim jam antea in hanc*

lineam directa, statim ac ex motu indicium laboris sumptum est, non parum damni dedêre) repurgamus, necnon munitiones superiores ac laterales valde labefactatas, ad hostem faciliùs repellendum, reficimus; & nihilominùs de rate compactali, dum hæc fiunt, in munimentum hostis & pontem machinas præfatas, quantum possumus, exoneramus. Sed hostis similiter eadem nocte, biremibus in Duna flumine magna copia adventantibus, aliud machinari visus est, ad cujus insultum excipiendum omnia tam in urbe quam in arce parata esse oportuit. Nocte verò quæ sextam Septembris diem præcedebat, operâ juvenis cujusdam mercatoris ignis ille artificialis pontem corripuit, & qua aquam pertingebat totum combussit, cujus restingvendi studio licet flagraret hostis, continuis tamen jaculationibus nostratium aversus est.

Cum itaq; videret, destructo ponte tum in eo loco sibi rei agendæ occasionem ademptam esse, in agendis cuniculis ad propugnaculum arenarium majori quàm antea studio perrexit. Nos verò plures cunicularios ex stipendiariorum numero conduximus, qui ministerio operariorum suffulti ad cuniculos hostis in semilunio cuniculos contrarios agerent, & ab interiori quoq; propugnaculi parte caput sive fontem cuniculorum in omnem eventū derivarent. Porro & alia opera instans periculum perficere nos jussit: ex consilio peritiorum rei bellicæ, crudelem militum nostrorum & perpetuam lanienam Semilunium, intersectum, novo aggere fossâq;, quæ vallo utrinq; jungebatur, præmuniri, portas quæ Dunam respiciunt infirmiores, operâ civium obstipari, necnon compagem trabium densissimam tergo portæ arenariæ, cujus claustra propemodum revulsa erant, agglutinari, terraq; suppleri; similiter & loricas recentes vallorum, ligneas munitiones, pavimenta fenestrasq; machinales reparari, atq; alia necessaria opera assiduis hominum equorumq; laboribus diurnis ac nocturnis fieri jussimus. Verùm enimverò hostis, tam cuniculariorum (quorum numerus in tot partes dividi poterat, ut ternæ horæ in orbem operi attribuerentur) quàm ærarii Svecici viribus, majoribus, quàm quibus

exhaustæ

exhaustæ nostræ Civitatis reliquiæ responderent, subnixus, nostrates assiduo labore subterraneo penè confectos superavit. Ac licet variâ fortunâ æquo tamen Marte in ipsis cuniculis pugnaretur, ita ut, quò visus auditusq; raperet, alter in alterum cominùs hastis gladiisq; sævirent, nostrates insuper jaculis ignivomis seu Granadis in hostiles cuniculos projectis irrumpentibus strenuè obsisterent; tandem tamen res Svecica fuit superior, nostrosq; ad latus declinare coëgit: qui tamen sequenti nocte animosè in cuniculo isto adversùs hostem tuendo se gesserunt, ut jactis in hostem missilibus nuper inventis eum loco depulerint. Postridie hostis celeritate sua & numero nostros fossores circa meridiem antevertit, ac magna vi ad nostros cuniculos ac simul ad inferiores munitiones portæ proximas penetrare laboravit; atq; Semilunio jam ferè potitus erat; denuò tamen à nostris cum damno suo repulsus fuit: de laterali quoq; propugnaculo ad portam D. Jacobi ita excepti fuerunt oppugnantes, ut non pauci, sicut ex loco sangvine consperso apparuit, interierint.

Sed nec hostis sibi defuit, quin ex ingentibus tormentis, quæ mortaria vocantur, saxa stupendæ magnitudinis in Civitatem misit, ac simul reliquis grandioribus tormentis globos ignitos ejaculando vicem suam ultus est: ubi iterùm nonnulli civium nostrorum in vallo consistentium necnon aliquot equites in arce perierunt, qui partim extincti, partim semianimes in domus suas deportati, magno cum uxorum & liberorum ejulatu excepti fuerunt. Quin singulis diebus tam cives quàm juvenes, milites, tormentorum magistri & operarii ab hoste interempti, nec parvo numero sepulturæ mandati sunt: plurimi præterea vulneribus affecti, ac diuturnis laboribus, durante obsidione, debilitati in gravissimos morbos inciderunt, atq; hoc modo propugnantium numerus valde fuit imminutus.

Postridiè, qui erat Dominicus & nonus dies mensis Septembris, hostis majoribus tormentis & saxorum ejaculationibus, in quibus aliquot, centum & sexaginta librarum pondus æquârunt, Civitatem

tatem petere strenuè perrexit, idq; sub ipsum Sacrorum tempus, quo euntes ac redeuntes è templo periculis obnoxii fuerunt; lapides enim & igniti globi passim in plateas & forum decidebant: interim cunicularii hostilibus sub artificioso tecto, ad Civitatis fundamenta penetrare satagentibus, præsente militiæ nostræ præfecto, sarissis & gladiis utrinq; pugnatum fuit; eoq; in conflictu non pauci occubuerunt.

Porro sub tempus vespertinum summa vi nostros cuniculos invasit, & mox Petardam, ut nominant, ibidem occultatam succendit, opus nostrum violenter disjecit, in quo prædictus Dominus Præfectus, dum intentiùs operi incumbit, summum vitæ aut captivitatis discrimen adiit: hujus invasionis successum & eventum ipse Rex cum Principe fratre ac supremo belli Duce (ut posteà compertum fuit) è loco propinquo speculati sunt; atq; in hoc demùm conflictu miles Civitatis è textorum sodalitio ab hoste capitur, qui statum Civitatis detegere ac revelare coactus est; quo audito, hostis ad cogitata & consilia sua exequenda, imprimis verò ad hemicyclum seu Semilunium occupandum animatus fuit; nec mora, integrũ militum regimen ad invadendũ locum mittit; duo Capitanei Joannes Bannier & Laschapell Gallus, quibus se postea Most-Scotus de Mansfeldicis copiis junxit, principium invasionis fecerunt, & propugnaculo nostro jam ante ad radicem semidiruto, necnon inferiori munitioni pertinaci assultu imminere cœperunt, ac quominùs in suo proposito tardarentur, liberumq; aditum ad propugnaculum Jacobeum sibi patefacerent, Petardam ad portam inferioris munitionis affixam inflammârunt, fumoq; tecti, magna vi nostros adorti sunt, ac in supremam loricam nonnulli strictis gladiis evaserunt. Mansfeldicas copias Gustavus Horn cũ suo regimine subsecutus est, & nostros graviter exercuit.

Non cessatum quoq; est à nostra parte modis omnibus efficere, ut consilia hostilia frangerentur: itaq; ex duobus tam novæ portæ quàm Jacobi propugnaculis & occultis lateralium munitionum fenestris noctu præparatis, grandiora tormenta in subeuntes fre-

quenter displosa, tum è superioribus locis ad portam arenosam, saxa, trabes, picei circuli, artificiosi ignes & machinulæ, Granaten dictæ, devolutæ & projectæ sunt; milites quoq; inferiùs collocati viriliter assilientem hostem tam Germanum quàm Svecum aliquoties repulerunt, quo in certamine filius Laschapelli *Vexillifer promptissimæ audaciæ, paterna voce animatus, cum aliis Officialibus & militibus, ac cum ipso Petardæ magistro (ut ex loco superiori vidimus, ac captivi postea retulerunt) occubuerunt. Tandem hostis multitudine superans & prævalens inferiori munimento & basi propugnaculi arenarii per vim potitus est; ac dum nostrates in superiori parte & alibi in profligandis irruentibus occuparentur, cessitem fodere, ac introrsùs latibula parare festinavit, omnesq; nostrorum ex cavernis ejicere eos molientium conatus & labores elusit. Atq; in hac pugna ultra centum cives, milites, artifices miserè perierunt.*

Nihilominùs nocte sequenti super istis propugnaculis novæ munitiones subitaneo opere excitatæ atq; utrinq; defensionis remedia adhibita sunt, aggeres fossæq; ductæ, quibus pars læsa & occupata à reliquo corpore reciderentur, hostiq; usui non esset: consultatum quoq; fuit, an ulla ratione hostis ex suis latibulis expelli ac vallum liberari possit, dictisq; variis sententiis, ut cujusq; ingenium ac experientia tulit, tandem placuit postridie summo manè eruptionem improvisam esse tentandam, forte cuniculatios exturbari aut in suis cubilibus cœdi posse: quam ad rem perficiendam reliqui civium, militum, juvenum, mirificam alacritatem præ se tulerunt. Igitur sub diluculum diei decimi 7bris parati omnes aderant, destinata executuri; pars per arenosam, pars per Jacobeam portam exiverant, ac vigiles hostiles jam ceciderant. Cæterùm rem altiùs perpendentes prudentiores & diu in militia versati consilium esse summo cum periculo conjunctum viderunt: tam valido enim exercitui reliquas Civitatis & exiguas per se vires simul objicere temeritatis summæ esse judicârunt, itaq; in ipso executionis actu revocati sunt. Sequenti die, habito cum

peri-

peritioribus consilio, è re visum fuit, principalem cuniculum perficere, vallumq; quantùm vires sinerent, summa celeritate scindere, ac nova opera ex trabium contignationibus in locis commodis festinanter extruere, unde hosti irrumpenti vi summa resisteretur. Quamvis autem à nonnullis latior quædam divisio sive separatio valli interioris ad mœnia usq; Civitatis ostenderetur, ubi novo propugnaculo opus esset, quod altissimis fossis præmuniretur, unde tutò tormenta majora in subiturum hostem exonerare liceret: tamen à nostris Capitaneis & rei bellicæ peritis perspectum fuit, rem esse majoris laboris, quàm quæ intra aliquot septimanarum spatium perfici posset: hostem interim, qui nocturno tempore jam propugnaculo potitus erat, continuato labore subter propugnaculũ dilatandis cuniculis acriter inhærere, omniaq; ad assultum validissimum diligentissimè præparare; nec obstiturum ei novum propugnaculum, cùm ex altera parte liberum transitum ad reliqua munimenta, valli longitudinem sequendo, habiturus sit.

His ultrò citroq; disputatis & pensitatis, temporis ac virium nostrarum ratio habenda fuit: constabat enim cives ac milites aliquot septimanas obsidionis incommoda, vigilias, labores diurnos ac nocturnos pertulisse ac defatigatos esse: hinc impossibile fore tantum opus perficere ac simul hostem ex loci occupati possessione depellere, prout ipsi quoq; primi consilii authores fatebantur: itaq; quod in manu fuit, cuniculum principaliorem jam cœptum, ut vires nostræ sinebant, continuare ac loca ruinosa in circuitu valli versùs inferiorem loricam & Jacobinum propugnaculum trabibus, materia terraq; restaurare perreximus: sed neq; hostis interea in perducendis cuniculis cessavit, continuisq; tormentorum fulminationibus, ut jam antea, ita nunc maximè à primo diluculo in multam noctem Civitatem undiq; infestavit; ac observatũ fuit sæpe intra vertentis horæ spatium, centum ampliùs globos in Civitatem missos fuisse, quibus brevi temporis intervallo omnes nocturnos labores & opera nostra diruit & corrupit. Quæ res magno detrimento nobis fuit; vix enim tutus consistendi locus in

vallo

vallo relinquebatur, unde non pauci militum, Civium, ac eorum qui tormentis onerandis ac displodendis occupantur singulis diebus periêre; imò tanta fulminationis cis ac ultra Dunam fuit vehementia & globorum crebritas, ut in platea arenosa, tum ad Dunam non pauci oppressi; in ipsis quoq; ædibus, areis & conclavibus nonnulli vulnerati ac cæsi sint: ac nisi posterus dies, qui erat undecimus 7bris continua pluvia occupatus hostile consilium retardâsset, procul dubio cuniculi præparati sub propugnaculo arenario incensi, & simul irruptio in Civitatem à copioso milite in insidiis jam collocato & armato vi summa fuisset tentata.

Die 12. 7bris hostis à summo manè usq; ad horas vespertinas horribili boatu grandiores lapides, globos ignitos & pyrobolos in urbem eructavit, summoq; cum impetu in Civitatem diversos per locos, quos dispositis Capitaneis scripto designaverat, irrumpere decreverat. Verùm Serenis: Princeps Carolus Philippus frater Regis, necnon Illustris Comes Jacobus de La-Gardie, supremus Dux belli, Illustr: quoq; Comes Mansfeldicus & D. Falkenberg aulæ Principis Magister, aliiq; Officiales optimo animo intercesserunt, & apud S. R. M. per dictum fratrem, uti postea nobis relatum est, preces obnixas interposuerunt, ut postremas ad Civitatem literas priùs mitteret, quàm ultima tentaret; in quo se exorari passus est: itaq; à tanta tempestate tertiò tubicinem ablegavit, qui ex consilio omnium Civitatis Ordinum, necnon Domini Castellani & Nobilium, Vice-Capitanei arcis, Revisoris, & equitum Præfectorum intra Civitatem, acceptus literas attulit, quas recitari publicè fecimus; atq; in iis sextam ab earundem insinuatione horam pro termino dedendæ urbis peremptorio sub comminatione extremi exitii præfixam esse percepimus: mox magna cum animorum consternatione ac gemitu de extrema Civitatis fortuna cum præmemorato Nobilitatis cœtu consultatum fuit: nemo enim periculi magnitudinem, quod ex colloquio cum hoste ceu primo deditionis gradu consequi solet, non perspexit, omnemq; occasionem devitare ac declinare ex animo non optavit: Vicissim ob oculos

omnium versabatur præsentissimum periculum; Primò *namq; hostis tribus in locis subter munimenta Civitatis versùs mœnia & portam Aren: ad multos passus jam penetraverat, & secundùm valli longitudinem cuniculos in modum trianguli formatos, pulvere pyrio oppletos instructosq; habuit: hoc enim & plura alia captivi ac transfugæ nobis retulerunt; quin nos ipsi certis ex indiciis & argumentis, imprimis ex egestæ terræ tumulis, quos è vallo cernebamus, tum quoq; post expugnatam urbem plus opinione deprehendimus.* 2. *Novum item pontem loco prioris à nobis corrupti & ustulati, versùs Jacobæum propugnaculũ præparatum in vallo consistentibus ostendit.* 3. *Continua fulminatione, tantoq; impetu portam arenosam omnesq; munitiones præsertim ultimam scissuram, in qua milites nostri excubabant, verberavit ac ignitis jaculis milites infestavit, ut singulis horis aliquot è medio sustulerit, nullusq; modus resistendi nobis superesset, sed propugnatores intra fossæ recenter ductæ latebras sese occultare coacti fuerint.* 4. *Alia item scissura inferioris munitionis versùs Jacobinum propugnaculũ adeò tormentis majoribus & minoribus impetita fuit, ut in ipsis valli cavernis milites vix tutò latere, nedum arma movere potuerint; ideoq; quòd certissimis ictibus densitatem novi operis penetrantibus subinde interficerentur, magnis clamoribus & precibus nos obtestati sunt, aliam rationem pugnandi iniremus, ac sese potiùs in acie contra hostem constitueremus, ubi pugnando honestiùs caderent, neq; ita inglorii intra munimentorum claustra adeò fœdè instar captivorũ mactarentur.* 5. *Porta arenosa planè ab hoste dejecta & nudata fuit, ut transitus juxta valli longitudinem versùs novam portam quasi patefactus videretur, cùm refici eadem, uti necessitas exigebat, & muniri contra vim majorem minimè posset.* 6. *Aquam ex fossa Civitatis derivando, hostis ad hemicyclum jam occupatum pontem straverat, sic præparatum, ut quinis conjunctis simul facilem transitum præberet.* 7. *In Duna flumine omnis generis navigia, rates, trabiumq; compagines bene munitas & ferreis catenis consolidatas ac pontones ad oppugnationem*

tionem

tionem necessarios in promptu habuit. 8. Exercitum ex tredecim Regiminibus conflatum, quorum singula mille ducentos vel trecentos, alia plures pedites bene exercitatos armatosq́; continebant, necnon 24. vexilla equitum quatuor propemodum millium adduxerat. 9. Magna copia tormentorum muralium, majorum & minorum, omniq́; apparatu necessario optimè instructus fuit, ut vix in potentissimarũ urbium obsidionibus similis conspecta fuerit copia, adeò ut à curiosis quibusdam observatum sit, unius diei spatio nonnunquam duodecim, tredecim, imò quindecim millia librarum pulveris tormentorum displosione consumpta esse, excepto quòd sclopetarii in suis fossis latentes dies noctesq́; imbrem globorum in Civitatem miserunt, & plateas publicas passim infestârunt. 10. Ipse Rex cum Principe fratre in castris summa diligentia & cura, postpositis omnibus periculis, cuncta administrârunt, secundùm illud; Urget præsentia Turni. 11. *Insuper peritos & spectatæ virtutis belli Duces, Capitaneos & Officiales tam indigenas quàm extraneos, rei armamentariæ & architectonicæ militaris peritiâ insignes, aliosq́; ingeniosos pyrobolorum artifices secum habuit; instrumentis quoq́; & aliis utensilibus castrensibus, tum aliquot fossorum millibus abundè instructus fuit; nec tantum damni ex unius vel alterius tormenti, quantum nos ex sclopeti ruptura, sensit. 12. Quamvis navigium cum machinis ignivomis vi tempestatis in portum Vindavien: conjectum fuerat: tamen durante Civitatis obsidione, Rex, ut ex captivis didicimus, novos pyrobolos & incendiarias catapultas aliquot centenas, quorum illi 160. libras, hæ 400. penderunt, in hospitali Georgiano præparari curaverat, quibus sub irruptionem universalem Civium domus funditùs everterentur, ac Civitas universa conflagraret. 13. Nobis contrà omnis propugnandi & defendendi facultas in munitionibus urbis non solùm adempta ac recisa fuit; 14. Sed apparatus etiam noster in cuniculis agendis, ob inopiam artificum hujus generis & aliarum rerum, cùm hostis potentia & scientia minimè fuit comparandus. 15. Numerus stipendiariorum aliàs*

 exiguus,

exiguus, & tormentariorum, aliorumq; bello operantium supra dimidiū fuit imminutus; multi civium juvenumq; præsenti morte occubuerunt, non pauci læsi ac vulnerati domi interierunt: hinc parum virium superfuit ad propulsandas in circuitu urbis hostiles impressiones; imò in universa Civitate vix mille armis ferendis idonei restabant. 16. Discessus Illustr: Cels: Væ ex quo se conspiciendam præbuit, & reditus diu dilatus, cùm nec terminum nec modum literis suis exprimeret, animos civium labefactavit. 17. Regii equitum Præfecti, Capitanei, aliiq; militares viri, ut sæpiùs jam antea, ita nunc quoq; postremò ad consilium adhibiti, conscientiam suam apertè testati sunt, nullam se urbis servandæ rationem videre; licet etiam cum instructo justoq; viginti millium armatorum exercitu Illustr: Cdo Va veniret, hostem tamen loco opportuno, & castris munitissimis, fossis aggeribus & sepimentis confisum, inde pelli, aut Civitatem ex manu illius eripi non posse; id quod Dnus Castellanus & alii ex Nobilitate jam antea privatim, nunc palàm testificantes audivêre. 18. In excubiis & vigiliis è tanto exercitu facilè fuit hosti aliquot virorum chiliadas disponere, & singulis diebus commutare, dum vix quinto quoq; die vices in orbem redirent: contrà cives nostri totam æstatem laboribus continuis, in reparandis munitionibus occupati fuerunt, in ipsa quoq; obsidione sine ulla quietis intercapedine eos arma ferre, in suis quosq; stationibus sex septimanas perdurare, cæli ac hostis injurias insomnes perferre oportuit: fabri quoq; ferrarii, lignarii, cæmentarii, & id genus opifices, sine intermissione laboribus diurnis ac nocturnis quassatas partes reficiendo, ruinas instaurando, nova opera extruendo, ita defatigati fuerunt, ut vires ferè nullæ jam viderentur superesse: atq; in omni Civitate, præter ægrotos & senio confectos, quisq; sui officii partibus strenuè perfunctus est. Tandem, optima tormenta Civitatis majora & minora nimio usu rupta fuerunt: pulveris quoq; pyrii, cujus sanè licet superioris belli necessitatibus sæpissimè subministrati immensa copia diligentissimè congesta servabatur, penuria propè

timenda

timenda fuit. Præterea Civitas arctissimè circumvallata erat, ita ut viæ omnes interclusæ spem defectûs nostri supplendi nullam nobis relinquerent.

Quare in hoc extremo necessitatis puncto, dum inter sacra & saxum versaremur, salutisq; ratio nulla appareret, secundùm pietatis & rationis præscriptum, ac Divina humanaq; tum omnium gentium jura conclusum est, ex duobus malis minimum eligendum esse, atq; more gentium & multarum insignium Civitatū exemplo petendum, ut oblatæ in sex horas armorum feriæ in triduum prorogarentur, nullo alio fine ac instituto, quàm ut interea cuniculi, si fieri posset, aliaq; defensionis opera contra hostem perficerentur, simulq; tempus differretur, quô Illustr: Cels: Va quod suis abiens ex castris ad Dunam positis, literis Skaddiā missis, promiserat, nobis succurrendi facultatem haberet, auctioribusq; copiis reverteretur: Quam in sententiam, eâdem horâ septimâ vespertinâ scripta nostra declaratio in castra Svecica missa fuit, ac simul petitum, ut per tubicinem nostrum eo nomine ablegatum responsum daretur. Is verò tubicen sub eandem vesperam in urbem sine mora remissus fuit, & feriæ armorum vix ad horam quintam pomeridianam posteri diei impetratæ sunt, sic tamen ut Civitas iisdem quoq; teneretur.

Itaq; (die 13. 7bris) convocato manè Senatu, omnibusq; Civitatis Ordinibus, cùm rei magnitudo maturè perpenderetur, cunctorum assensu, ne ante communem conclusionem pessum iremus, hæc qualiscunq; mora ad horam quintam, missis ad Regem horâ nonâ matutinâ literis, acceptata fuit. Tum verò Rex simul postulavit, ut Civitas deputatos sub fide publica in castra ad tractandum negotium mitteret, ac Regios obsides intra urbem reciperet. Cùm itaq; summa Civitatis undiq; desertæ necessitas & angustia in consilio publico omnium oculis proposita cunctationi locum non relinqueret, selecti è numero ordinis Senatorii, more antiquo & recepta consvetudine, mittuntur ad Collegium civium, qui rem omnem iisdem accuratè proponerent, & de omnibus ad

salutem

salutem Civitatis pertinentibus consilia conferrent: quô auditô, universa civium communitas cum gemitu & suspiriis communem calamitatem & miserias deplorârunt, ac quoniam extremâ fortunâ Civitas staret, in eam sententiam iverunt (prout Tribuni ac Seniores postea more solito Senatui retulerunt) ut majoris securitatis gratia obsides utrinq; mitterentur, ac summo studio in eam curam incumberetur, ut si ulla ratione fieri posset, armorum suspensio eousq; obtineretur, donec Illustr: Cels: Vestra cum auxiliaribus copiis à S. R. M. decretis, diuq; à nobis expectatis superveniret, nosq; è periculo eriperet: idem etiam nos sensimus & judicavimus.

Quamobrem ad castra denuò scripsimus, fieri non posse, ut intra tam angustum temporis spatium, res & causa gravissima rectè deliberaretur; moram igitur ampliorem nimirum viginti quatuor horarum, (omissa certis de causis obsidum mentione) rogavimus: interim bona fide ab armis cessaretur, ad Civitatis munitiones miles propiùs non accederet, fossæ Civitatis materiâ non implerentur, pontes non admoverentur, aut quid aliud in damnum Civitatis tentaretur: atq; cum hoc responso tubicen, qui ea nocte venerat, remittendus in castra erat; sed cùm is justo tempore præsto non esset, alius mox quærendus erat, qui dum abitum parat paululumq; cunctatur, mox è vigilum statione in turribus collocatorum nuntiatur, ingentem militum numerum ex castris hostilibus sub signis incedere ac Civitati imminere, diversisq; in locis consedisse, qui jussi erant (uti postmodùm comperimus,) nisi intra præstitutum terminum certa animi nostri declaratio obviam iret, ut protinùs, incensis præparatis cuniculis, irruptionem in Civitatem facerent.

His auditis Cives quidam fidelissimi, cùm contra utriusq; collegii sententiam obsidum mentionem in iis literis factam non esse intelligerent, flagitare cœperunt, nos quoq; annuimus, ut avertendi extremi periculi causa, de mittendis utrinq; obsidibus & colloquio mutuo sub salvo conductu instituendo, clausula iisdem

literis jam paratis insereretur, locusq; & tempus, quo obsides convenirent, designaretur. Nec dubium est, singulari DEI *providentia consilia miserorum gubernantis contigisse, quòd hæc clausula literis adjecta fuerit: hac enim ratione hostis ira mitigata, & præparatæ jam irruptionis impetus retardatus fuit. Cæterùm nonnisi ad* 12. *horam posteri diei inducias Rex concessit; quo quidem die, (qui fuit* 14. 7*bris) convenire placuit, ubi salvi conductus formulam hostis more militari nostris obsidibus euntibus & redeuntibus misit, similemq; cautionem à Civitate postulavit. Super hoc responso consilia cum Castellano Vendensi, cum Vice-Capitaneo arcis, cum Revisore ac equitum Præfectis communicata, & ab iisdem approbata sunt. Igitur à parte Civitatis D.* Henricus ab Ulenbrock *Pro-Consul, D.* Joannes Ulrici *Syndicus nomine nostro, è Civium Communitate* Joannes Witten & Gideon Ridder *utriusq; Collegii Tribuni deputantur & ablegantur, qui omnes animo ægro ac tristissimo hanc Provinciam decernere ac suscipere coacti sunt; id quod memorati Dn: Castellanus & reliqui Nobiles, tum alii ad consilium adhibiti testari possunt. In tanta enim consternatione nemo fuit, qui non toto pectore hunc miserrimum Civitatis statum & fortunam sit aversatus, crebrisq; gemitibus deploraverit, adeò ut omnes mortem præsentem, si qua inde salus in civitatem redundaret, quàm hanc legationem obire aut jubere maluerit: attamen faciendum fuit, quod ultima necessitas imperavit.*

Quare missis utrinq; obsidibus, à Civitate post exhibitas fidei literas petitum fuit, ut juxta oblatam primis literis conditionem inter neutrales locus sibi relinqueretur, eamq; ob causam promittebatur grandis auri argentiq; summa; ad quam conficiendam singuli civium, uxorum & liberorum suorum aurea & argentea ornamenta conferre paratissimi erant; saltem ut in fide Regni Poloniæ sibi manere permitteretur. His aliisq; rationibus animum hostis flecti posse credebant, præsertim cùm petitio pietate niti videretur; Regnum nimirum Polonicum gravissimo bello Tur-

cico jam implicatum esse, Rigensem quoq; Civitatem fidem & constantiam Regi & Reipubl: Polonæ juratam probando (quod laudem potiùs quàm vituperium mereatur) nullam Regi Sveciæ ejusvè subditis injuriam intulisse; ac proinde æquum esse, ut vim omnem hostilem à Civitate Rex Sveciæ abstineat, & copias suas abducat: sin æquissima hæc petitio ad innoxii Christiani sangvinis effusionem inter populos religionis vinculo colligatos prohibendam non admitteretur, reliquum sibi esse, ut Divino auxilio contra omnem vim se suaq; tueatur.

Ad hæc ipse Rex respondit: quandoquidem certam induciarum securitatem manu Poloniæ Regis cognati sui subscriptam & signatam, salva quidem causa principali, obtinere non potuerit, nec voluntaria Parnaviæ restitutio à se oblata promissaq;, urgente tanto belli Turcici periculo, accepta sit, facilè se hinc conjectare & prævidere, si ex animi sententia Turcicum bellum profligatum fuerit, quid sibi & Regno subditisq; suis deindè expectandum fiet: propterea invitum se ad stabiliendam pacem, finitis prioribus induciis, hoc bellum suscepisse, eoq; animo ad Civitatem cum exercitu venisse, quæ licet per se nullâ ipsum injuriâ lacessiverit; sit tamen Regis Poloniæ subdita, hostis sui adjutrix, ac ceu domus belli, ex quâ omnes contra Regnum Sveciæ expeditiones, tanquam ex equo Trojano prodierint & promotæ sint: hanc igitur oppugnandi sibi necessitatem imponi, ita ut eam aut in potestatem suam redigat, aut omnino ceu noxium sibi suoq; Regno nidum destruat; præsertim cùm Civitas Rigensis, cui alias ob religionis communionem, tum Germanicæ gentis jura, mores, & instituta faveat, minimè exemplum civitatis Gedanensis, quæ ceu neutralis hoc bello durante quieverit, imitata sit, nec oblatum imprimis literis hoc beneficium suum, antequam tanti sumptus in obsidenda hactenùs urbe erogati essent, quâ par est gratiâ acceperit, sed superbè spreverit, ac præcisè Polonis adhærere perstiterit: jam in eo esse, ut Civitas cathegoricè animum suum declaret, an sit deditionem factura, nec ne?

Cùm

Cùm à Civitatis nuntiis replicando reponeretur, quicquid ex fide debita Regi Poloniæ hactenus præstitum sit, id accusationem aut culpam non mereri, nec crimini dari posse, ubi crimen nullum commissum sit: cùm item de neutralitatis natura, requisitis & effectis in utramq; partem diligenter disputaretur, Rex, repudiatis iis omnibus, immotus in sententia sua perseverans, ut confestim, quid in interiori mentis recessu abscenditum habeant, & sibi tandem faciendum putent, paucis exprimant instando ursit, aut quid extrema sors belli ferat, periclitentur. At Civitatis nuntii precibus suis inhærentes, alteram simul conditionem obtulerunt, ut, si omninò neutralitas denegetur, saltem ad unius mensis spatium (quod beneficii aliæ quoq; Civitates & arces non rarò expertæ sint) arma suspendantur, ut interea Ducem belli cum auxiliaribus copiis nuper conspectum, qui cum supplemento majorum virium brevi se rediturum, & Civitatem ab obsidione liberaturum receperit, de periculo commonefacere possint; haud grave & molestum suæ Regiæ Majestati hoc fore, cùm ipsamet palàm professa sit, ad confligendum acie cum hoste auxilia laturo satis sibi virium & animi esse; & si id minùs sibi integrum esset, tutum se in castris munitissimis omnem hostilem impetum propulsare, ac nihilominùs animi destinata contra Civitatem effectui dare posse: sic autem fore, ut vel Civitate planè destituta, vel repulsis subsidiariis copiis, majori cum gloria victoriam reportaret, nostramq; de re tanta conventionem ab omni criminis suspicione immunem præstaret; id verò maximè eam ob causam, ne nostro facto in Regno Poloniæ laudatissimæ gentis Germanicæ, & Augustanæ imprimis confessionis homines per calumniam prægraventur.

Cæterùm Rex iterum opposuit, non tanti se gloriam hanc empturum, ut, quam fortunante DEO manu nunc teneat victoriam, eòusq; differat, & in castris arenosis diutiùs hæreat: idcirco cathegorica resolutione animum aperiant, seriò imperavit. Ibi vicissim ablegati statum Civitatis, quæ tota mercaturæ dedita &

dedicata sit, exposuerunt; commerciorum usu eam cum regionibus proximis imprimis cum M. D. Litv: esse conjunctam, Rempubl: Polonam pollere viribus & facultatibus, metuendam esse horribilem vastitatem Livoniæ & infinitas miserias, subditorumq; extremam oppressionem ac exitium, Regnum autem Sveciæ longo locorum intervallo disjunctum; & quæ alia tum in mentem veniebant, atq; in ejusmodi casibus consideratione digna videbantur, summô studiô exaggerârunt, obnixè rogantes, supra oblatarum conditionum alterutram Rex acciperet, atq; ancipitem belli aleam evitaret; extrema enim Civitatem subire paratam esse.

Sed frustra hæc omnia; etenim Rex ne tantillum de suo proposito remisit, nisi quòd Civitatem cum omni suo jure, forma gubernationis, moribus & consvetudinibus, quibus hactenus Poloniæ Regno subjecta fuit, se conservaturum, omnibusq; viribus ac fortunis defensurum, nec ullum vel cum capitis sui periculo necessarium officium prætermissurum promitteret, & subjectionem denuò instanter urgere non destitit; Civitatem exitio proximam esse, idq; ab ipsa non intelligi; oportere, ut cuniculos paratos oculis suis nuntii inspiciant, deinde de salute sua consultent, finemq; licitationis faciant, nec patientiam suam nimio plus tentent, aut extremum casum experiantur; quem ipse Rex bene erga civitatem imprimis verò erga imbellem sexum animatus abhorreat, Deum contestando, se sola commiseratione innocentium fœminarum ac liberorum ductum lenioribus hucusq; mediis usum esse; alioquin si vim ultimam adhibere cogeretur, militum furorem ac licentiam cuncta pervadentem, se authoritate aut imperio suo coërcere non posse, quibus invitis ac frementibus hucusq; impetum non permiserit: quodsi jam clementiæ locum dare velint, maturè & sine ulteriori cunctatione occasionem arripiant, seram deinde ac inutilem fore pœnitentiam.

Verùm Civitatis nuntii certis mandatorum limitibus constricti, cùm ampliùs progredi non possent, bona se fide ad Civitatis Ordines relaturos omnia sanctè promiserunt: atq; hanc quoq;

gratiam Rex largiretur, ac tridui inducias concederet, orârunt. At Rex moræ jam pertæsus præcisè negavit: tandem precibus iteratis victus, per Illustres Dn: Generalem belli Ducem, Dn: Archi-thalassum, & Dn: Thesaurariû usq; ad meridiem sequentis diei negotium ampliavit. Sub vesperam nuntii in Civitatem, cùm Regii obsides essent dimissi, revertuntur, ac postridie (15. 7bris) summo manè tam Senatui quàm Tribunis ac Senioribus universæq; civiû communitati, necnon D. Castellano & aliis supra nominatis, bona fide ac diligentissimè quæ acta sint, retulerunt.

Jam omnes sana mente præditi senserunt, propositis hucusq; conditionibus nihil proficî, nec interitum Civitatis, licet maximâ fortunarum nostrarum partem pro salute patriæ profundere parati essemus, declinari posse, sed validissimum assultum universalem, cui tamen paucitas superstitum virorum nostrorum minimè sufficeret, excipiendum & depellendum fore, in quo omnium nostrorum vita salusq; periclitaretur: & hanc quidem ipsam patriæ consecrare non dubitâssemus, si publica salus hoc modo expediri, sexusq; fœmineus imbellis, liberi ac pupilli miserrimi fidei nostræ commissi, atq; omnia quæ in humano consortio inq; oculis DEI sunt carissima, à furentis Martis rabie ac miserabili excidio vindicari potuissent. Verùm enimvero, quoniam hujus rei consequendæ spem fortuna nobis omnem præcideret, neq; subvenirent à Rege & Repub: Polona nobis debita & ab Illustr: Cne Va promissa auxilia, imò ut maximè in hunc usq; diem obsidionem tolerâssemus, eventu rem comprobante, non subvenissent: unanimi consensu ac concordibus suffragiis, accedente quoq; assensu D. Castellani & omnium reliquorum Regis Poloniæ fidelium subditorum, omnium gentiû jura & exempla similia pristinæ ac recentis ætatis sequi ipsa fati inevitabilis necessitas omnibus humanis consiliis superior coëgit: quodsi enim contra legem DEI perpetuam conscientiæ regulam ad ultimæ desperationis vesaniam prolabi, & voluntaria pernicie corpora nostra mactanda præbere voluissemus; tamen civitas Regi & Regno Poloniæ conservari non potuisset. Satiùs itaq; fuit vi

majori cedere, ac prævijs tractatibus (quos unà cum prioribus Deputatis ex Senatorio ordine D. Thomas Ramus *collega noster, D.* Joannes Majer *Secretarius, è civium verò Communitate viginti circiter viri consummârunt) Svecorum Regi victori nos dedere; generali confirmatione omnium jurium & privilegiorum, necnon incolumitate Poloniæ Regis subditorum, si manere nollent, quà vitæ quà fortunis pridie Regii ingressûs impetratâ. Sed & hoc precibus nostris à Regia Mte obtinuimus, ut si intra triennium pax inter utrumq; Regem coalescat, in ditionem Reipubl: Polonæ, salvis juribus & statu nostro redeundi nobis facultas sit.*

Haud equidem inficias imus, ex insperata hac mutatione tantam tristitiam nostros omniumq; civium animos incessisse, quantam à primordio Civitatis Majores nostros nunquam sensisse credimus. Nihilominùs DEI immortalis justissimi rerum humanarum moderatoris arbitrio & voluntati nos acquiescere oportuit, cujus etiam beneficio à præsentissimo interitu vindicatos nos esse gratissimis animis agnovimus: & tunc primùm intelligere cœpimus, quòd fides nostra Regi & Reipubl: Polonæ præstita, judicii & rationis nostræ captum in discernendo quo in versati fuimus periculo, longè superârit, & quòd solius DEI præpotentis misericordia totum hoc negotium sapientissimè ita temperatum sit, ut præter votum ac expectationem nostram, magno cum Svecici militis murmure ac fremitu, spe prædam captæ urbis jam devorantis, mitiori exitu res terminaretur: Hoc idem tam Jesuitæ quàm alii, qui tum fortunæ nostræ socii fuerunt & liberè à nobis discesserunt, voce, manibus, ac sigillis suis ingenuè testati sunt, ac nobiscum immensam hanc DEI benignitatem deprædicârunt.

Jam quo animo erga Rempubl: Polonam fuerimus, vel inde quoq; evidenter apparet, quòd D. Castellano, Revisori, equitum præfectis, equitibus, aliisq; Romanæ religioni addictis, quin ipsis quoq; Jesuitis, postpositâ privatarum litium, quibus Civitatem implicârunt, memoriâ, omnia humanitatis officia præstiterimus, ac proinde non minori cura de salute eorum soliciti, mox inter

primas

primas deditionis leges, incolumitatem corporum fortunarumq; difficulter pacti simus, ut abituris licuerit res suas vendere, & sine impedimento aliò transferre, prout cujusq; rationes & voluntas tulit: Jesuitæ sanè vix similem æquanimitatem nobis exhibuissent, si fortè ipsis tali pacto salutis nostræ ratio habenda foret.

Cæterùm quòd nos à Republ: Polona deserti, tanto cum facultatum nostrarum publicarum & privatarum dispendio ferè irrecuperabili, in hanc fortunam incidimus, id propter peccata nostra, quæ DEUS coram vultûs sui lumine ponit, & latentium causarum nexus pro admirabili sua sapientia ad ejusmodi effectum disponit, nobis evenisse agnoscimus, ac proindè æquiori animo nobis ferendum ducimus. Causam fortasse haberemus justam omnes, de neglecta defensione nostri conquerendi, quam Rex & Respubl: Polona ex solenni jurejurando ad Divini & humani juris præscriptum præstare calamitosis subditis debuit, (ut ex formula subjectionis annô 1561. à Sigismundo Augusto Rege Vilnæ jurata, quâ Livoniæ defensionem suscepit, videre licet; quò etiam Stephani Regis annô Christi 1581. Drobicini ex pacto Civitati promissa tutela spectat) omnemq; culpam calamitatum ac miseriarum & inde nascentium dolorum desertoribus nostris imputandi: siquidem ad DEI omnipotentis exemplum, beneficiis suis bonos foventis & malos punientis, terrestres quoq; Reges & Principes sese conformare decet; quorum officio convenit, subditos paterno affectu & benevolentiâ prosequi, contra omnes injurias tueri, hostium machinationes vigilanter observare, omnem defensionis apparatum, pecuniam, militem, commeatum, arma maturè conquirere, & munitiones, castella ac arces præsidiis ac rebus omnibus necessariis instruere, itinera ac viarum claustra custodire, hosti cum instructo exercitu obviàm ire, aut si viribus inferior sit, pacem firmare, omnia deniq; consilia sua & actiones, non ad sui solius affectionem aut dignitatem, non ad interitum innocentium subditorum, sed ad universorum ac singulorum salutem dirigere. Verùm enimvero animis ad pietatis normam compositis, iram Domini peccata

ulciscen-

ulciscentis portabimus, voluntatem illius pro decreto accipiemus, ac quæ mutari non possunt, patienter feremus; DEumq; Imperatorem supremū, à cujus dispositione tanquam causa prima pendent constitutiones, conservationes & mutationes humanarum communionum societatumq; sine murmure ac gemitu secuturi sumus, quòd sine ipsius nutu ne capitis quidem pilum decidere sciamus.

Quamvis etiam, ut humana ratio fert, à Sveciæ Regno, cujus intuitu hoc infaustum bellum motum est, non magis quam cæteræ Regni Poloniæ civitates & regiones affligendi ac gravandi fuissemus: tamen præ reliquis omnibus infeliciores in tanta mala incidimus, dum commerciorum usu cum Litvanis ac Russis ad alias Civitates Polonicas derivato privati sumus; maritima quoq; navigatio ingenti damno nobis consistit, ubi aliquoties naves nostrorum civium mercibus onustæ, modò 10. modò 20. ab hostili classe interceptæ fuerunt: huc accedit terna suburbiorum nostrorum hortorumq; evastatio, & rerum tam Polonicis quàm Svecicis subditis creditarum amissio ac immensa æris alieni magnitudo: nec inter breve temporis spatium hæc calamitas stetit, sed annos jam viginti duos sine ulla misericordia & liberatione supremi Principis adeò duriter habiti, & quoad publicas privatasq; opes attriti sumus, quanquam aliis Civitatibus Reipubl: Polonæ, cum quibus tamen si non in potiori, certè in pari subjectionis causa versamur, fortunam non invidemus, quòd extra belli periculum jure commerciorum & neutralitatis magno cum suo commodo fruuntur. Attamen DEI judicio hæc omnia committentes, Regi & Reipubl: Polonæ etiam in his calamitatibus nostris censuræ iniquitate non sumus obtrectaturi: sic enim persvasi sumus, nihil in perniciem nostram à Rege vel Republ: destinata voluntate profectum esse; at verò si quid erroris in consiliis humanis commissum est, sapientissimis quoq; Regibus & Rebuspubl: idem accidisse & accidere posse constat.

Simile quoq; ab Illustris: Cels: Vestra de nobis judicium expectabamus, cui quidem cura rei Livonicæ demandata, spesq; inde

optima

optima nobis facta fuerat; verùm ut supra memoravimus, præter expectationem utriusq; nostrûm evenit, quòd ex singulari odio nonnulli tam Illustr: Cels: Væ quàm Civitati nostræ, imò Germanicæ nationi & Evangelicæ religioni infesti, malorumq; in Livonia consiliorum authores, rem in Comitiis bene consultatam atq; ordinatam inversum iverint, unde nihil tempestivè, nihil solenniter, & eâ quâ conveniebat formâ sub Regis titulo ac chirographo ad prorogandas inducias, salvo principali negotio, effectum; belli in Sveciæ Regno præparatio alio sensu accepta & explicata; Civitati nostræ, non attentis crebris nuntiorum illius obtestationibus in Comitiis publicis apertè interpositis, nimiæ vires tributæ, ac Svecici hostis respectu propè invicta æstimata, copiæ collectæ dissipatæ, thesaurusq; occlusus fuit, atq; persvasum, quasi ex vicinis regionibus & districtibus M. D. Litv: si qua necessitas ingrueret, facili negotio miles tumultuarius, quô vires hostiles propulsarentur, colligi posset. Ea est, quæ ex malevolorum consiliis exorta est detestanda securitas! hinc Illustr: Cels: Vestræ conatus in paranda matura defensione, & tempore necessitatis nobis succurrendi voluntas retardata fuit; hinc neq; nobis, neq; arcibus, uti Illustr: Cels: Va sæpiùs sperare jusserat, tempestivè prospicere potuit; hinc destituta Provincia, & destituta necessariis auxiliis Civitas in præsentem statum devenit. Attamen hujus rei culpam Illustris: Cels: Væ non perinde ut aliis imputandum arbitramur: non enim nos latebat, Illustr: Cels: Væ non voluntatem optimam, sed alia adminicula, sine quibus tanta negotia confici non possunt, defuisse.

Quapropter vicissim confidebamus, Illustr: Cels: Vestram, quæ quidem in literis suis ob gravissimum hunc casum nullâ nostrâ culpâ, humano more loquendo, accersitum, commiserationem quandam præ se ferre videtur, nobis, qui, ut viros bonos decet, contra virtutis & conscientiæ præscriptum nihil penitùs commisimus, in hac calamitate nostra, pro ea, quâ pollet judicii dexteritate, literis suis aculeatis & injuriosis, publicè insultaturam, famamq;

& bono-

& honorem nostrum sugillaturam non fuisse, dum criminando exprobrat, ac si nulla necessitate urgente, fidem & jurisjurandi religionem, Civitatem victori dedendo, violâssemus; cùm tamen non solùm ex nostris literis, sed aliorum quoq; fide dignorum à nobis discedentium ceu testium oculatorum, qui actionibus nostris interfuerunt, relatione meliùs & rectiùs fuerit informata: sed quia nihilominùs collibuit Illustr: Cels: Væ, tam graviter in nos invehi, non possumus non hanc intolerabilem injuriam ad animum revocare acerbè molestèq; ferre.

Nam quod Illustris: Cels: Vestra desertionem nostri & subsidii defectum, necnon vim & potentiam hostilis exercitûs eam, cui nos succumbere oportuit, negare nititur, quid aliud facit, quàm quòd viventis corporis animam, aut meridiani solis lumen negare ausit? Sic autem habeat Illustr: Celsitudo Vestra, se istis conjecturis & suspicionibus epistolæ suæ insertis, veritati ac justitiæ, in tam notorio facto, nihil derogare posse.

Quod enim (1.) ad ædificia, mœnia, munitiones & arma attinet, Illustr: Cels: Vestræ obscurum esse non potest, urbes etiam florentissimas, castraq; munitissima, atq; omni rerum & armorum abundantia instructissima, si vi majori oppugnentur, exitio tandem subjacere, nedum si viris & præsidiis destituantur: id quod omnium temporum, cumprimis nostri sæculi exempla, tam Germaniæ, quàm Italiæ, Hungariæ, Belgii urbium & arcium munitissimarum, ubi magna bella gesta esse scimus, testantur, quibus Rigensis Civitas non per omnia æquanda venit.

Præterea (2.) quòd militum inopiam Illustr: Cels: Va nostræ culpæ imputat; apud bonos gravesq; viros parum momenti habet: quippe virium nostrarum proportionem Illustr: Cels: Vm attendere oportuit, nec plus à nobis pro æquitate judicii sui exigere, quàm facultates nostræ ferunt. Cùm in ditionem ac fidem Regni Poloniæ concederemus, bene nobis conscii fuimus imbecillitatis nostræ, cujus imprimis intuitu subjectionem professi, ac defensionem contra vicinos hostes à Rege Stephano uno eodemq; folio pacti sumus.

sumus. Itaq; non nostris propriis viribus, sed Regni & Reipubl: opibus defensio nostra nitebatur; in quam sententiam publica Comitiorum decreta promulgata sunt; utinam executio eorum subsecuta fuisset! Porro quòd majora olim præstitimus, ac sub exordium hujus funestissimi belli circiter mille pedites nostris sumptibus aluimus, ex quibus alios sæpiùs unà cum tormentis, annona, & necessariis rebus ad expugnandas & tuendas arces & oppida aliasq; Reipubl: operas, cùm publica necessitas flagitabat, contestandæ perpetuæ fidei nostræ ergo promptissimè suppeditavimus, necessariam conclusionem ad præsens tristissimum tempus non infert, quo ab illo felicitatis gradu diutinis armorũ & hominum injuriis longè deturbati sumus. Nam (ut satis Illustr: Cni Væ constat) eadem est Rerumpubl: & communitatum conditio & natura, quæ humani corporis; atq; ut medicus in curando eo accuratè circumstantias omnes pensitat, ac succulento validoq; fortiora medicamenta largiori haustu, quàm infirmo & macilento propinat: ita nec Illustr: Cels: Va à Civitate diuturni belli langvore macerata, exhausta, tot damnis terrâ mariq; confecta & defatigata, tantum roboris, quantum antea sana ac robusta præstitit, expectare potuit aut debuit. Atq; ut maximè omnes facultatum reliquias in conducendis mille circiter peditibus insumpturi, literas & mandatarios nostros Lubecam ac in Prussiam miseramus, per vastam quoq; Livoniam summô studiô militem conquisiveramus; colligere tamen supra numerum jam ante definitum plures non licuit. Qua in re haud dubiè fidei nostræ fides habenda erat, cùm ipsamet Illustr: Cels: Vestra Regius belli Dux, missîs undequaq; expeditoriîs Regiæ Majestatis literîs, operâ Officialium suorum exquisitissimâ, ne ducentos quidem milites Germanicos conscribere potuerit: ut silentiô prætereamus, quanta cum difficultate Polonæ Reipubl: militiæ Præfecti in bello nupero contra Turcam, quamvis amplum stipendium proponerent, vix dimidiatum numerum militum coëgerint, unde insignis quidam Præfectus non abs re gemebundus optâsse dicitur, ut ex lapidibus milites in tanta ne-

 cessitate

cessitate excitarentur. Ad quid ergò insimulatur unica Civitas, quòd plus quàm universa Respub: difficillimo hoc tempore præstare non potuerit. Errat quoq; Illustr: Cels: Vestra, dum innuit, nos pacis tempore 300. & plures milites stipendiô nostrô alere consuevisse: secùs enim docent rationum nostrarum commentarii, nec vires nostræ tantis sumptibus non necessariis suffecissent.

(3.) *Objicit Illustr: Cels: Va duo equitum vexilla sub Præfectis* Labarre & Ceridone, *subsidio nobis missa: at non meminit, eos regio stipendio non contentos, singulari mercede menstrua nimirum duodecim taleris de singulis equis, exceptô pabulô, conducendos, atq; non tam in usum Civitatis, quàm arcis præsidium, quò etiam destinati erant, nobis alendos fuisse. Quodsi ibidem stationem suam obiîssent, milites nostri, quorū numerus aliquando ad 70. 80. vel 100. circiter assurgebat, propriæ nostræ necessitati subtracti, præsidio arcis quotidie submittendi non fuissent. Jam quantum equites, quorum absentiam milites nostri supplere debebant, præstiterint, Illustr: Cdo Va facilè dijudicabit, ac sine dubio ex iis cognovit, qui à nobis discesserunt. Quidam in iis lingvâ admodum prompti fuêre, sed manu inertes, super mensa vel ipsum debellaturi Alexandrum: sed ubi Rhodus, non semper saltus erat.*

(4.) *Illustr: Cels: Vestra nobis Civium obedientiam & concordiam objectat, magistratui, quasi vel ignaviæ vel infidelitatis accusari possit, periculum fortè creatura: non invidemus civibus obedientiæ & patientiæ laudem, quam laborando, vigilando, pericula depellendo, malaq; alia ferendo, promeruerunt; verùm nos quoq; universi & singuli omnibus animi corporisq; viribus partem non minimam totius molis sustinuimus, ac non tantùm ordine statuq;, sed curis quoq; & in periculis adeundis priores fuimus, idq; tam cives quàm peregrini, qui à nobis discesserunt, verissimum testabuntur. At qui hæc ipsa omnium in civitate Ordinum concordia fidem nostram erga Regnū Poloniæ & constantiam arguit, atq; Illustr: Cels: V. omnesq; alios confutat, qui vel hunc vel illum Ordinem pusillanimitatis aut perfidiæ suspicione onerare satagunt:*

gunt: Si enim, cùm contra hostem pro Rege & Regno Poloniæ fortiter pugnaremus (quod tot innocentium sangvine testatum fecimus) nulla animorum disjunctio apparuit; quis est, qui pusillanimitatis nos meritò accuset, qui summa necessitate adacti, in eadem animorū conjunctione cum civibus, tam iis qui abiêrunt quàm qui manserunt, perseverantes, mœstissimo vultu & animo deditionem fecimus? & quidem tum demum, cùm civium militumq́; numerus, ut supra memoratum est, valde imminutus esset, periculi magnitudo usquè ad verticem capitis increvisset, & fiducia secundùm DEUM posita in subsidiis Illustr: Cels: Vestræ, (quæ duodecimam saltem hostilis exercitûs partem ad Dunam adorta resiliit, & semel retrogressa ad nos non rediit,) evanuisset. Quòd autem concordia illa vires nostras imbecilles, quæ tam validum & numerosum exercitum propulsarent, auctiores reddere potuerit, Philosophorum leges ratiocinari non sinunt.

(5.) *At arctiori, Illustr: Cels: Vestra inquit, cives fidei vinculô, quàm milites conducti ad profundendum sangvinem & extrema subeunda tenebantur: Rectè sanè; id enim actioni Illustr: Cnis Vestræ planè respondet, quæ militis sui sangvinem majore in pretio habuit, quàm ut cum hoste potentiore dimicaret, ac periculosam certaminis aleam jaceret. Idem de jure certis axiomatibus evincere laborat: sed quatenùs hæc viris belli peritis probari possint, dies docebit. Civium fidem & constantiam erga supremum Principem verbis non extenuabimus, quam quanti & nos & illi fecerimus, factis utrinq; testificati sumus: vix tamen Illust: Cels: Vestræ dare possumus, cives armorum imperitos, extra belli strepitum educatos, periculorum insolentes, extra vocationis suæ ordinariæ terminos plus contra hostem, quàm milites singulariter hoc nomine stipendiis conductos in officio suo ordinario præstare teneri: alioquin ex hac militiæ professione pauci fortes milites existerent, paucæ quoq; civitates conservarentur, pauciores item caperentur: licet in eo pares sint cives & milites, quòd utriq; pari fidei, pietatis, omniumq́; Divinorum & humanorum jurium*

 vinculô

vinculô adstringantur (id quod nostrates mutua certandi emulatione testatum fecêre) neutri tamen ultra possibile obligentur. Quotidiana experientia demonstrat, munitiones præsidiaria aliquot millium militum manu firmatas, necdum in tanto periculi gradu constitutas, ad deditionem compulsas esse, præsidia ad Dominos suos reversa, facti sui apud eosdem non vituperium, sed excusationem meruisse, quippe non ignaros, humanis potiùs ingemiscendum esse casibus, quàm famæ aut honori devictorum quidquam detrahendum. Cujus rei plurima pristini ævi, tum nupera quoq; exempla civitatum Juliaci, Reinbergi, aliarumq; munitionum in memoria recenti hærent.

(6.) *Absurdum est quod objicit Illustr: Cdo Va, commeatum nobis non defuisse: in eos enim, qui simul viribus ac copiis satis instructi, ex metu inani, nulla cogente necessitate deditionem faciunt, hoc torquere licet: nos verò annonæ defectum causam deditionis nunquam prætendimus. Feriatus utinam ab armis hostis esset, usq; dum annona nostra defecisset, maturè tamen satis è Podolia succenturiata subsidia, licet integrum ibidem annum morata, subvenissent. Sed ab abundantia commeatûs quæ salus?*

Quando devictis sita res in cuspide ferri est,
Vivantné an tristi exitio absumantur Achivi?

(7.) *Porro libuit Illustr: Cni Væ turrium & tectorum ruinam ceu ridiculam causam animorum consternatorum & subsecutæ deditionis nobis affingere; cùm tamen ex tot literis nostris clarè perspexerit, vix mulierculas aut minorennes nostros isto ruinarũ vel tectorum fragore perterrefactos fuisse, nedum ut nos admodum commoti simus; licet continua majorum tormentorum terribilia fulmina, tum ignitorum globorum & grandiorum lapidum ejaculatio, haud parum damni Civitati dederint. Sic autem statuat Illustr: Cels: Va hanc continuam tormentorum displosionem, etiamsi ædibus nostris solo æquatis, imbelli cœtui necessitas in subterraneas cellas ac specus migrandi imposita fuisset, minimè causam deditionis fuisse, nisi (quod ipsamet Illma Cdo Va innuit)*

cuniculi

cuniculi artificiales subtus propugnacula Civitatis nulla ratione à nobis prohibendi, tum violenta in munitiones extremè quassatas irruptio cervicibus nostris jamjam imminens, & quæ illam consequi solent, infinita mala, quibus virium nostrarum imbecillitas respondere minimè poterat, animos nostros terrore non vano perculsos ad deditionem inclinâsset.

(8.) *At non primi* (*Illustr: Cels: Vestra regerit*) *Rigenses hoc genere oppugnationis sunt petiti. Verùm hoc quidem & fatendū est; sed nec id falsum aut diffitendum, non primos esse Rigenses, qui cuniculis expugnati & victi sint. Hic Illustr: Cels: Va nos insimulat, quòd contrariis cuniculis hostiles non everterimus! facilè est lingvâ consilia jactare sua, carpere aliena, sed manu præstare difficile. Non defuimus officio nostro, pro virium nostrarū modulo, ut in reliquis rebus ad defensionem civitatis parandis, ita in hoc hominum genere conducendo, & laboribus continuis mancipando, quibus diu multumq; hostiles machinationes in hemicyclo inferiori ad portam arenosam elusimus. Quòd autem hostis noster artificibus cunicularіis aliisq; instrumentis & adminiculis instructior, nos numero, firmitate & celeritate superaverit, nulla hic nostra culpa est. Quòd aquilam accipiter, Sveciam Riga viribus & potentia non æquet, neutri crimini dari posse obviū est.*

(9.) *Quid ultra? hæc culpa, hoc crimen est, Illustr: Cels: Va nobis insultat, quòd unius saltem mensis & septimanæ spatium obsidionem toleraverimus: Nos verô inde conjicimus, Illustr: Cm Vm nondum esse de his rebus rectè edoctam, nec percepisse, quanto cum impetu hæc aquilonaris tempestas in civitatem incubuerit, quamq; gravis fuerit humeris sub onere fatiscentibus: si ipsamet Illustr: Cels: Vestra hic fuisset, aliter sentiret; certè patientiam suam satiâsset. Non est quod temporis brevitatem vel dierum numerum, sed periculi magnitudinem & hostilis exercitûs robur computet, justaq; æstimatione ponderet. Ipsamet Illustr: Cdo Va in castris suis trans Dunam, non quinq; septimanas, non quinq; dies, sed vix octodecim horas, vi majori & periculi metu ita jubente,*

bente, commorata eſt! & nobis vitio vertere non veretur, quòd neceſſitati, quæ in quinq; ſeptimanis ad extremam lineam aſſurrexit, cedere coacti ſimus? jam ſi quis miretur, quòd alteras quoq; ſeptimanas quinq; interitûs noſtri paroxiſmum non ſuſtinuerimus, miretur ille & hoc, & accuſet ægrotos, quòd periculoſo & vehementi morbo correpti, ſeptimo, nono vel undecimo die vitam claudant, nec ad vigeſimum vel trigeſimum diem ſupervixerint.

(10.) *Et licet ſint quædam urbium, ut Illuſtr: Celſ: Va nobis objectat, quæ vim hoſtilem ſuperârunt: nunquid etiam non meminit Illuſtr: Celſ: Veſtra multò plura recenſeri urbium exempla, quæ noſtra longè munitiores, milite atq; omni apparatu inſtructiores, hoſtibus non æquè potentibus victas manus dederunt? nobis quidem id jure gloriari licet, ſi ulla unquam civitas, certè noſtram inevitabilis fati violentia & neceſſitate adactam, ac ſummas in anguſtias detruſam, deditionis juſtiſſimam cauſam habuiſſe. Nec dubitamus, ſi vel optimus belli Dux vel Hectori ſimilis nobis adfuiſſet, eum, cognita periculi magnitudine, maturiùs ad hæc ipſa remedia expediendæ ſalutis publicæ fuiſſe deſcenſurum. Nos enim quòd usq; ad ultimum temporis articulum deſperabundis ſimiles negotium traxerimus, ac ſpem contra ſpem conceperimus, ſimplici quâdam & ingenuâ fiduciâ, fidem erga Rempubl: Polonam illæſam conſervaturi, inducti ſumus: ſed & retinendi priſtini commerciorũ uſûs & libertatis ſtudiũ; partim etiam tantarum machinationum ignoratio audaciam noſtram obfirmavit.*

(11.) *Atqui inſtat Illuſtr: Cdo Veſtra & immeritò culpam in nos rejicit, quaſi non ſatis de tanta, quæ nos premebat & animos deſpondere cogebat, neceſſitate à nobis commonefacta ſit; alioquin ſe etiam capitis ſui periculo nobis ſuccurſuram fuiſſe! proh Deûm atq; hominum fidem, quæ hæc accuſatio eſt? teſtamur oculos aureſq; Illuſtr: Celſ: Veſtræ arctiſſimæ obſidionis, & tonitruum hoſtilium judices; teſtamur tot nuntios & creberrimas literas noſtras, quas, dum via patebat, & ſatis grave & factu difficile erat, eo nomine ad Illuſtr: Celſ: Veſtr: miſſitavimus. Quid verò*

reſponſi,

responsi, unde spem certam auxilii subventuri caperemus, tulerimus, testes sunt ipsæ, quæ diligenter à nobis asservantur Illustr: Cels: Vestræ literæ. Sub adventum hostis Illustr: Cels: Vestra Vizunis die 3. 13. Augusti, scripsit, se proximè sequenti septimana infallibiliter in castra venturam; quæ autem & ubi, non exprimit. Postea cùm hostis advenisset, iterum scribit Illustr: Cels: Va ex eodem loco die 6. 16. Augusti, se absq; omni dubio prima castra in Curlandia ad Dunæ ripam posituram. Deinde cùm Birzas rediisset, pollicetur Illustr: Cels: Vestra die 11. 21. Augusti, ut in prioribus quoq; literis sæpè promisit, se ducentos pedites vel hayduones (quos tamen non vidimus) nobis auxilio, si cuperemus, missuram, in reliquis quoq; nobis operâ & studiô suô non defuturam, ac in castra (quorum locum tamen non exprimit) quamprimùm venturam; interim se doceri vult, quid hostis agat aut moliatur. Porro cùm apud Barbaræ fanum copias colligere cœpit, literas mittit die 3. Septembris styl: nov: scriptas, brevi nobis & hosti conspiciendam se præbituram; id quod accidit, sed conspectus ille non diu duravit, plusq; tristitiæ reliquit quàm gaudii attulit. Tandem post suum recessum Illustr: Cels: Va die 30. Augusti 10. Septemb: ex castris Skaddiensibus scribit, quæ literæ 4. 14. 7br: die nobis primùm redduntur, cùm hostis ad Dunam viribus ac firmitudine loci sit superior, se copias majores collecturam ac redituram esse: diem tamen, quo & quantis cum viribus ventura sit non exprimit. Deinceps autem cùm ob interclusa itinera literas vel nuntios mittere prohibiti fuimus, nihil literarū ab Illust: Cels: Vestra accepimus. Non inficiamur optimo animo Illustr: Cm Vm fuisse affectam, & uti antea, ita nunc quoq; communem salutem Provinciæ defensam voluisse; sed quia tantum virium colligere non potuit, quæ hosti ad Dunam munitissimis castris firmato æqua proportione responderent, prudenter sibi & Reipubl: consuluisse, nec tam gloriolam suam quàm publicam salutem, quæ in Illustr: Cels: Va & in milite consistebat, spectâsse; id nimirum considerando, semel tantùm in bello peccare licere: ac si fortè in

prælio

prælio miles Illuſtr: Celſ: Væ occubuiſſet, latam hoſti feneſtram patefactum iri in Litvaniam & Curlandiam excurrendi. Quî fit autem, quòd ſimiles rationes noſtræ in ſimili ac fortè majori periculo apud Illuſtr: Celſ: Vm locum non inveniant? cur ſceleris ac perfidiæ locò habetur, quòd hoſte longè inferiores, & tanquam indagine undiq; clauſi & inter malleum & incudem conſtituti, id remedii genus ſalutis ſervandæ gratiâ elegerimus, quô à certiſſimo interitu nos & univerſam Civitatem, uxores liberosq; vindicaremus. An tam vili pretio à Celſ: Veſtra æſtimamur, ac ſi ſangvis noſtrorum omnium, non eadem dignatione à DEO ac Chriſtiano orbe cenſeretur, quâ ſtipendiarii militis? certè id nemo nobis perſvadebit.

(12.) Tandem in victoris clementiam noſtris literis deprædicatam nos deliquiſſe Illuſtr: Cdo Va argutatur, quaſi ea fretis ira victoris minùs formidanda atq; adeò tam feſtinata deditio deproperanda non fuiſſet! ſed verba ſunt in publica calamitate miſeros & oppreſſos ſubſannantis; nec operæ pretium in confutandis iſtiusmodi cavillationibus facturi ſumus. Nam in ſummis anguſtiis & manifeſta virium inopia, potentiſſimi hoſtis extremam patientiam tentare, ſpretaq; oblata miſericordia iram armatorum in ſe concitare, id verò extremæ dementiæ eſt. Perſtat igitur ſolidum ac immotum veritatis fundamentum, à nobis ſumma vi oppreſſis ac planè derelictis nihil commiſſum eſſe, cujus non poſſit coram DEO & univerſo orbe ex politicis & militaribus legibus reddi expedita ratio; ſiquidem ea urbium & caſtellorum, utcunq; ſunt munitiſſima, ratio eſt, ut, ſi à potentiori hoſte labore non interrupto & indeſinenti oppugnatione premantur, ac undiq; arctiſſimè cincta ſubſidiis probibeantur, in poteſtatem oppugnantis veniant, neceſſum ſit.

Nunc ſupereſt, ut rationes Illuſtr: Celſ: Veſtræ examinemus, quibus probare nititur, auxilia Regis ac Reipubl: ſubmiſſa eſſe. Primò aſſerit Illuſtr: Cdo Va in Comitiis publicis ea eſſe decreta; fatemur equidem; quippe de iisdem per reſponſa publica nuntiis

noſtris

noſtris data, tum per varias literas Regias in Civitatem miſſas bene ſperare ſubinde juſſi ſumus; ſed ſperare tantùm: quæ enim decretorum executio? quæ arcium præſidia? quæ ſubſidia contra vim obſeſsis ſuppeditata? ipſamet Illuſtr: Celſitudo Veſtra literis ſuis Vilnæ die 4. 14. *Julii datis queritur, grave ſibi, imò impoſſibile eſſe exiguas copias, nedum juſtum exercitum, in hoc rerum ſtatu colligere.*

(2.) *Sed Illuſtr: Celſ: Veſtra quicquid hìc in ferendo auxilio moræ culpævè intervenit, totum in hoſtem bellum integro triennio contra nos præparatum occultantem, & Commiſſarios in tractatibus ludentem rejicere ſatagit. Quid ad nos? Regia Majeſtas hanc cauſam dicat: Utinam verò Poloni in præparandis defenſivis, maximè ſub exitum induciarum, armis ſolicitudine ſua hoſti reſpondiſſent, fortè in tantas miſerias triſtiſſima Livonia & Civitas noſtra conjecta non fuiſſet.*

(3.) *Hæc Illuſtr: Celſ: Veſtræ de hoſte eſt ſententia: de nobis verò ferè non abſimilis: nimirū nos ſpem pacis literis quibusdam noſtris fecimus; nos in cauſa fuimus, quòd copias Illuſtr: Cdo Va ſerò collectas ſerò in campum duxerit. Valdè hìc errat Illuſtr: Cdo Va: in hanc enim ſententiam non meminimus, ullas unquam à nobis ad Illuſtr: Cm Vm literas miſſas eſſe, nec in Cancellaria noſtra conceptas ſervari ſcimus: illud verò recordamur, multorū invidiam ac odia in nos concitata eſſe, quòd ſoli præter Illuſtr: Celſ: Veſtram de pace deſperavimus, atq; hac ratione inanium ſumptuum bellicorum atq; injuriarum militis paſſim populabundi authores futuri eſſemus.*

(4.) *Quamvis item Illuſtr: Cdo Va innuat, hæc auxilia ingruente bello nobis ſubmiſſa eſſe: tamen ex ipſis Illuſtr: Celſ: Veſtræ diverſo tempore ad nos ante ac poſt deditionem miſſis literis contrarium apparet; in quibus omnibus de difficultate copiarum conſtandarum queritur, ſpem autem de majoribus quotidie confluentibus facit: in iisdem quoq; literis apertè fatetur, ſe tardè quidem, ſed non ſerò, vigeſimo ſcilicet ab obſidione die cum volitan-*

tibus vexillis trans Duuam sese conspiciendam præbuisse: tandem in literis ad Skaddiam eodem, quô hinc discederet die scriptis, ostendit, nondum se virium satis habere, sed augmentum plurium copiarum expectare. Hæc minimè consonant cum illa assertione, statim ingruente bello auxilia missa esse; ea enim nostræ Civitati laboranti adesse, non aliis in locis periculo vacantibus hærere debuissent.

(5.) Illa verò ipsa quæ è longinquo conspeximus subsidia, quid nobis profuerunt? non magis quàm famelico panem, vel ægroto pharmacopoliū eminùs intuenti, quando re præsenti frui non datur. Sanè gaudium nostrum de adventu Illustr: Cels: Vestræ in literis nostris gratulatoriis Illustr: Cels: Vestræ magno cum periculo per stationes hostium noctu missis, exposueramus; plus autem solatii ex præsentia Illustr: Cnis Væ & liberatione cepissemus: quamobrem petiimus, quid animi haberet, quia postridie contra hostem tentandum, quidq; à nobis præstandum putaret, nos certiores redderet; nos enim ad omnem casum paratos fore. Verùm Illustr: Cdo Vestra rem in eo cardine versari perspexit, ut postridie celeriter pedem referre coacta sit, literæ autem ejus in castris ad Skaddiam eodem die datæ, ob infesta itinera, nonnisi quarto post die nobis redderentur.

(6.) Unde neq; spes ea, quâ nos tot literis suis hucusq; Illustr: Cels: Vestra lactavit, potuit esse tam pertinax, cui tanta urgente necessitate ulteriùs inniti, aut tutò confidere possemus. Quæ enim hæc spei nostræ anchora? auxilia esse in propinquo; exercitum Illustr: Cels: Vestræ augeri; propterea Illustr: Cm Vm Dunâ recessisse, quia hosti non sufficeret, sed brevi cum majori exercitu esset reditura. Constat ex sacrarum Literarum testimonio, Abrahamum quidem Patrem credentium in spiritualibus celebrari, quòd spem contra spem foverit; attamen cùm captivum fratrem suum Lothum ex Regum infidelium manu redempturus erat, non sola animi fide nitebatur, sed 318. servorum suorum auxilio, sumptîs armîs, manus quoq; movebat. Num efficaciorem fidem Rigensibus

quàm

quàm Abrahamo Illustr: Celſ: Va tribuet? utinam hoſtis famâ adventuri auxilii deterreri à propoſito potuiſſet, libenter ſpem indubiam ac tenacem aluiſſemus! eſto ſanè ſi deditionem dies aliquod differre valuiſſemus (quod tamen in noſtra poteſtate non erat ſitum) quô pactô tandem Illuſtr: Celſ: Veſtra nos undiq; firmiſſimis munitionibus circumvallatos è periculo eripuiſſet? cùm longo pòſt tempore, quô omnes copiæ ſine dubio ſub ſignis convenerant, Mitaviæ à Rege duabus tantùm univerſi exercitûs partibus obſeſſæ opem ferre nequiverit, nec iteratò ad pugnam provocata cum hoſte ad caſtra usq; Illuſtr: Celſ: Veſtræ progrediente confligere, ſed vi majori, quamvis equitatu inſtructior, & patenti in campo ſecurior periculo ſe ſubducere potuiſſet, cedere maluerit. Qua quidem in re Illuſtr: Celſ: Va vires ſuas cum hoſtilibus conferendo, tempus, locum, occaſionem, futurosq; eventus prudenter penſitando, tanquam cautus belli Dux, quod optimum viſum fuit, delegit. Quo igitur jure nos reprehendit, quòd dubiæ ſpei de auxiliis in hanc usq; horam non ſubventuris fruſtra innixi, crudeli temeritate extremâ periclitari, atq; in vaſtam exitii voraginem nos præcipitare abhorruimus?

(8.) Neq; eſt quòd Illuſtris: Celſ: Va nos inſimulet, ac ſi paucitatem copiarum ſuarum deſpexiſſemus, ac DEI præſidio juſtæq; cauſæ minùs eſſemus confiſi; ex omnibus enim actionibus noſtris liquet, plus nos fiduciæ in DEUM quàm ipſam Illuſtr: Cm Vm collocâſſe, qui vitam ac ſangvinem multo tempore cum interitu multorum virorum bonorum impendimus, tum Illuſtr: Celſ: Vm licet parva manu armatam conſtanti ſollicitudine accerſivimus. Quin ipſamet Illuſtr: Celſ: Veſtra in cauſa politica nonniſi cum ratione DEO confidit, nec temerè tam exiguis copiis cum valido exercitu confligendum, ſed meliori tempori & fortunæ ad uſum Reipubl: prudenter ſe reſervandam cenſuit. Cur ergò nos ceu ſenſus communis expertes nudis promiſſis & ſpei fruſtraneæ tamdiu inniti oportuit, donec propugnacula Civitatis per cuniculos in aërem disjecta, urbs quoq; incendio, cædibus ac rapinis vaſtata

direptaq; fuisset? etsi autem hanc fiduciam nostram ipsô factô liquidò comprobatam eventus fefellit, Divinam tamen justitiam accusare Christiana pietas vetat: rursus à Repub: Polona, Illust: Cne Va aut alio quocunq; accusari non meremur; quin omnia quæ evenerunt, occulto & inperscrutabili DEI judicio committenda, & in silentio ac spe fortiter sustinenda arbitramur.

Tandem metum quendam Illust: Cdo Vestra nobis improperat, qui ad deditionem nos perpulerit: quodsi muliebris aut puerilis iste metus fuit, est certè, cujus nos meritò pudeat; sin talis, qui in constantem & fortissimum quenq; cadere solet, & ad eadem consilia confugere eos non rarò jussit, injuria est, quòd Illustr: Cels: Vestra ignominiæ notam nobis inurere & nos eâdem operâ incusare non veretur, quòd impia Phocensium desperatione ac stolidâ ferociâ uxores liberosq; diripiendos, trucidandos, aut perpetua servitute opprimendos, furenti militi non propinaverimus:

Dulce & decorum est pro patria (non cum patria) mori.

Si eodem nos quô Illustr: Cdo Vestra affectu duceremur, justiùs Illustr: Cels: Vestræ metus objici posset, ideo, quòd haud diu ultra Dunam morata, nunquam reversa, periclitanti Mitaviæ opitulata non sit, pugnam deniq; cum hoste detrectaverit: sed conscientia nostra & prudentissimorũ virorum judicia non permittunt, siquidem Illustr: Cels: Væ prudentiæ hoc imputandum censemus; at similem vicissim censuram apud Illustr: C. V. jure merebamur.

Summâ ergò ab Illustr: Cels: Vestra injuriâ afficimur, literîs ac dicteriîs ejusdem incessiti, ac si urbem ultrò, præcipiti metu, nulla urgente gravi necessitate, nec præmonitâ Illust: Cels: Vestrâ, obliti nexûs ac sacramenti fidei, Regiæ Majestati & Reipub: Polonæ debitæ, ruinam turrium ac ædium evitaturi tradiderimus, fortitudinis ac constantiæ pristinæ immemores, castitatem & integritatem fidei nostræ amiserimus, ac decantata merita nostra obscuraverimus.

Hæc talia ab Illustr: Cels: Va sub subærato pristinæ amicitiæ auro, ac fucatæ imò etiam in ipso literarum Illustr: Cels: Vestræ vestibu-

vestibulo resignatæ benevolentiæ pallio, jactata in improperium nostrum per calumniam crimina fronti nostræ inuri non patiemur, eaq; æquô animô ferre nec possumus nec debemus; quin Illustr: Cm Vm aliosq; omnes, qui eandem cautionem concinunt, aperta contradictione redarguimus, quippe qui sub veritatis & innocentiæ clypeo satis nos tutos esse scimus. Quemadmodum enim Regi & Regno Poloniæ fidem hucusq; nostram integram illibatamq; conservavimus, quantumvis supra viginti & duos annos belli alieni & à nobis non excitati ingentia mala & calamitates, aliis interim urbibus quæstum & lucrum ex nostra pernicie facientibus, perpessi simus: (quod præclara Regis & Reipubl Poloniæ testimonia non pauca asserunt, & res ipsa palam loquitur) ita in præsenti obsidione nunquam animos nostros subiit, ab ista fide & obedientia deficere. Et quidem hanc fidem concordia civium nostrorũ, (de qua fortasse multi in Polonia dubitant, Illustr: Cels: verò Va certò persuasa est,) comprobavit, quippe quæ in eo potissimùm consistebat, quòd durante obsidione non per transfugam non schedam ullam, imò ne verbulum quidem hostis de statu nostro edoctus fuerit, licet præmium mille talerorum ei, qui captivum vel alium quempiam statum Civitatis nuntiaturum exhiberet, propositum esset, exceptô saltem quòd, præter fugitantem in cuniculis textorem captum, ante cæptos tractatus famulus militis cujusdam, & inter armorum ferias Lotavicus puer transfugerint: quod ut laudem maximam nobis, sic summam hosti admirationem & simul anxietatem peperit.

Atq; ab hoc fidei nostræ & constantiæ tetragono, non ulla animi fluctuantis affectio, non odium aut amicitia, non utilitas aut dignitas ulla, vel quidquid mortalia pectora movere solet, nos dimovere aut abstrahere potuit: sed solius ineluctabilis fati violentia ac præsentissimæ ponolethriæ horror cum ingenti dolore nos abripuit, avulsit, & Regis Sveciæ imperio subjecit. Hoc ipse DEUS *Opt: Max: omnes latentes animorum recessus perscrutans, in ultima illa mundi disquisitione testabitur, tum per se quoq;*

notoria

notoria esse putamus, quæ in luce clarissima, & oculis totius orbis gesta sunt, ut omnium bonorum & militiæ peritorum judicia non vereamur. Quin Regia Majestas ipsa Dominus modò noster clementissimus, hac fide & fortitudine nostra tantopere fuit delectatus, ut, quamvis magnis sumptibus ac laboribus, inprimis verò tormentarii pulveris jactura immani, necnon multorum insignium Officialium, tum militis numerosi sangvine hæc expugnatio sibi constiterit, tamen animo verè regio & excelso hanc virtutem nostram cedro dignam judicârit, & clarissima voce, sub ingressum urbis nos obtestatus sit, majorem se fidem, fortitudinem & obsequia à nobis non postulare, quàm quæ Regi & Reipubl: Polonæ hactenus & in hac ipsa obsidione præstitimus.

Quamobrem utrum Respubl: Polona vel Illustr: Cels: Vestra, quæ & præsidio & subsidio non adfuit, de nobis; an verò nos de Republ: Polona ac Illustr: Cels: Va justiorem conquerendi causam habeamus, videat & judicet Dominus DEUS & universi prudentes domesticîs affectibûs soluti.

Porro non possumus non vehementer mirari, exprobrare Illust: Cm Vm nobis, se ob favorem suum erga Civitatem, cujus merita in publicis Comitiis & alibi prædicaverit, multorum invidiam subiisse! sic enim existimamus, id nos de Republ: Polona abundè à primo subjectionis, imò multo ante tempore meruisse: satis enim merita nostra tam Ordinum utriusq; status, necnon Nuntiorum terrestrium Nobilitatis universæ, tum quorundam Jesuitarum, longè ante quàm nos mutuâ amicitiâ jungeremur, testimoniîs & documentîs comprobantur. Jam quòd Illustr: Cels: Vestra ex quo bellum in Livonia, D. Chodkiewicio Moschoviticâ militiâ occupato, nomine Reipubl: gessit, nostra obsequia & auxilia, quibus jam antea ejus in hoc munere antecessoribus adesse consvevimus, similiter experta est, eaq;, ut par fuit, simul cum aliis commendavit, rem fecit excelsa sua dignitate, tum ipsa veritate dignam; ac si pristina fortuna mansisset, in hoc studio libenter perseverâssemus. Nunc conscientiam nostram virtus & integritas perspectissima

sima consolantur, nec cujusquam odium promeruimus. Si qui tamen fortè animô malevolô in nos fuerint, quorum cupiditates explere nequivimus isti ingenii sui ductum secuti sunt; nobis verò accidit, quod vulgatũ habet veriverbium: Virtuti comes invidia.

Cæterùm, quam nobis Illustris: Cels: Vestra malorum ex hac conversione oriundorum iliadem ominatur, nos ipsi in consultatione dedendæ urbis prævidimus; sed communis omnium nostrorum interitus, & inexorabilis fati, cui cuncta cedere coguntur, extrema necessitas, Dictatoria potestate consilium conclusit. Interim tamen de infinita DEI benignitate, qui ex tot malis insigne aliquod bonum pro sua admirabili sapientia elicere potens est, non desperantes, patientissimis animis meliora expectamus: is enim fortè iram suam placatus nostriq; misertus avertet; adversariis verò nostris bellorum cupidis & innocentium perniciem machinantibus mala consilia & cogitationes in capita eorum rependet. Solet enim DEUS per bellorum sævitiam utriusq; partis peccata plerumq; castigare. Non equidem negamus, partem calamitatum, quas Illustr: Cels: Vestra literis suis recensuit, quæq; bellum comitantur, nos jam sentire: verumtamen nihil sub sole stabile est; & nulla Respubl: fortunam ita faventem habet, in qua membra suos non patiantur manes: nec sub Polonico imperio gravaminum & querelarum expertes fuimus; fides nihilominus & constantia nostra illibata permansit. Si præsidia toleramus, quæ jure regio ac suo sumptu victor Civitati imposuit, meminerimus, ad securitatem & levamentum Civium nostrorum hoc pertinere; sanè militari disciplina juxta præscriptum ordinationis Regiæ, quam Gubernatori suo discedens reliquit, adeò coërcentur, ut aliquot mille militum, tam in Civitate quàm in castellis circumjacentibus collocati, vix tantum molestiæ nobis creent, quantum jam ante pauci Haydones in arce Rigensi nidulati nobis inferre non dubitârunt. Quodsi ex voto non omnia nunc succedunt, consolatur tamen nos solennis rerum humanarum vicissitudo à DEO ordinata, ubi prospera cum adversis, cum paupertate divitiæ, valetudo cum morbo,

cum

cum bello pacis felicitas non Rigæ tantùm, sed in universo orbis theatro invicem commutantur. Si fortunarum nostrarum jacturam fecimus, & Germania, Gallia, Hungaria, Bohemia, Austria, Polonia, Belgium, aliaq; regna exempla infinita variantis fortunæ nobis suppeditant, quæ plurimos virtute, divitiis & honore excellentes viros supra civilem sortem evectos, proximis annis de summo felicitatis gradu, ad pauperiem extremam deturbavit, imò non paucorum ædes ac prædia, uxoribus atq; liberis immaniter trucidatis, plerisq; in barbarorum servitutem abductis, igne, ferroq; devastavit: nam DEUS in cælo habitans, terrarũ orbem justitia & æquitate moderatur, nec personarum rationem habet. Esto Rigenses aliquot cives amissas suas opes qualescunq; nunc luxere! certè illustres viri Senatorii Ordinis sortem suam querula voce aliquando deplorabunt: si commerciorum usus cum Russis, Litvanis & Curlandis turbabitur & in damnum Civitatis imminuetur, equidem ipsi quoq;, qui à quatuor jam sæculis Rigensium commerciorum utilitate fruiti sunt, haud dubiè parùm emolumenti inde reportabunt: si periculum nobis à Poloniæ Regno imminet, profectò M. D. L. & Curlandiæ (cujus invasio præter meritũ nobis à quibusdam affingitur) non minora à Sveciæ Rege impendent pericula: si paupertatis onere gravabimur, sanè Litvani vel Curlandi divitias non cumulabunt: nondum è Civitate nostra DEUS & fortuna planè exulatum abiit; supersunt & hic etiamnum Divinæ benedictionis semina, cujus fructus mirificè succrescentes grata subinde mente, quantùm satis est, decerpimus.

Cæterùm quam in literis suis Illustr: Celsi: Vestra pingit triplicem felicitatis differentiam, ceu mirabilem & vix refutatione dignam, non admodum moramur, Divinæ legis & rationis humanæ normam secuti. Quodsi felices laudeq; digni sunt, qui fortiter pro patria occubuerunt, quidni & illi, qui vitam & sanguinem pro communi salute profundere paratissimi, Divinâ tamen providentiâ ad majores Reipub: usus conservati sunt? sanè utrisq; laudatarum gentium more & instituto præmia ac honores sunt decreti.

decreti. Illos verò, qui ab omnibus tractatibus puros ac immunes animos retinuerunt, prorsus ignoramus: Nam in hoc gravissimo negotio nihil clam, sed omnia apertè, in publicis consiliis tam prætorii, quàm utriusq; civium Collegii more antiquissimo sunt acta, consultata, cum præsentibus quoq; Nobilibus & Officialibus Regiis communicata, ac unanimi omnium consensu definita & conclusa. Quodsi quis aliud in lingva promptum, aliud in pectore clausum habuit, summiq; periculi tempore dissimulandi artificio usus est, ubi dissimulationi nullus est locus, minimè felix is est censendus, sed gravissimam reprehensionem incurrit. Jam nullo modo conscientia inquinatur, cùm ad præscriptum Divini ac humani juris, & juxta optimarum gentium exempla, vi majori imbecilliores cedunt, honestissimisq; conditionibus salutem paciscuntur. Exempla omnis ævi pro nobis faciunt; quæ si allegare liberet, facilè demonstrari posset, vix sub sole Regnū aut Dominium fuisse, quod à potentiori suo tempore non fuerit superatum, & ubi victi gravissima quæq; perpessi, pacem pecuniâ vel quacunq; ratione non redemerint. An verò inter felicissimos numerandi sint, qui cum uxoribus ac liberis è Civitate migrârunt, omnes sana ratione præditi judicent. Atq; ut maximè ad exemplum paucorū, qui in mutuo commerciorū usu omnes fortunas suas Reipubl: Polonæ incolis crediderunt, urbe excessissemus, quorsum tandem migrandum nobis fuisset? Valde periculosum est, robustissimo in rebus humanis fato reluctari; ac procliviùs, vetus domicilium & fortunarum reliquiæ deseruntur quàm recuperantur; quippe extra Rigam *ubi aliam* Rigam *reperiamus, planè nescimus. Sed quidni etiam vicinis gentibus æquè grave & incommodum futurum esset, si veteres hinc migrâssent coloni, & soli Sveci civitatem insedissent? Satis est ad extremum discriminis articulum, neglectis omnibus fortunis, fidem constantissimè cultam etiam sangvine obsignâsse: Nunc per vim majorem Serenissimi Sveciæ Regis inviti à Reipubl: Polonæ corpore, quæ nobis ex pacto tutelam debebat, divulsi, & nexu obligationis reciprocæ, secundùm omnium gentiū jura, & exempla soluti, &c. &c.*

Uu Nasi

NAśi walną z Turkami woyną zaprzątnieni, nie mogąc śię w prętce zdobyć na wyſtarczające do odporu Szwedom śiły, lekkiemi tylko chorągwiami ſam, tam w Inflantach Szwedow najeżdżali, y urywali.

Łatwo śię domyślić, do jakiey nędzy, y ſpuſtoſzenia kray Inflantſki przychodźił przez takowe przećiwnych ſobie partyi uſtawne wybiegi y najazdy. Miarę wźiąć można wierutney na ow czas w Inflantach mizeryi z tey przygody: Gdy na pewnym mieyſcu przy pośiedzeniu Gburow Łotyſzow z oſobna każdy przekładał ſwoje dolegliwośći, narzekając na głod y wojenne ſpuſtoſzenia, niektory z nich dobrze podżyły głęboko weſtchnął, y rzekł: już w wieku moim kopę lat y więcey liczę, á nie zakoſztowałem nigdy ſzczerego pokoju; ośiwiałem, ponaſzając niezliczone biedy, y utrapienia, á końca doczekać śię nie mogę ani tych mizeryi, ani gorzkiego żyćia mego, á jak teraz widzę co raz, to gorzey! ktożby mi dał, żebym tey nędzy dokonał z żyćiem! oto! powiada, dobywſzy worek z pieniędzmi; mam tu cokolwiek jeſzcze monety, temu wſzyſtko oddam, ktoryby śię nade mną zmiłował, á żywego mię pogrzebł. Drugi Łotyſz czy z głupſtwa? czy z łakomſtwa na ten worek, ſzepnie mu w ucho: że ja gotowy ten miłośierny uczynek na tobie wypełnić. Starzec śię natychmiaſt porwał, á poſzedſzy na ſtronę, z tymże ſwoim oprawcą jamę wykopał, y dał śię żywego zagrześć. Skończywſzy tę robotkę Łotyſz, z pozyſkanym za ſwoję pracę workiem chlubnie śię przed kompanią popiſuje; ale wźięty gardłem przypłaćił tak ſzaloną powolność ſwoję.

1622. Xiążę RADZIWIŁŁ z Nitawy Szwedow wyparował; wnet Guſtaw z świeżym woyſkiem przybywſzy, Nitawę odebrał, y dalſze czynił progreſſa.

1623. Stanęły inducye z Szwedami na rok jeden, ktore po wyjśćiu terminu jeſzcze na lat dwie były przedłużone. Nie naćieſzyli śię biedni Inflantczykowie z tego trzyletniego wytchnie-

tchnienia, bo w ſpuſtoſzonym do ſzczętu kraju powſzechny głod, á z niego wynikające zarazy ſrodze panowały.

Guſtaw przy weſołych ſukceſſach ſwoich ſzczerze z Polſką pokoju ſzukał, żeby napiętey perſwazyami Francuza y Xiążąt Niemieckich heretykow, na poniżenie Domu Auſtryackiego impreźie ſwojey tym prędzey dogodźił. Lew Sapieha Wojewoda Wileńſki przezornie życzył Krolowi, aby po wytrzymanych tylu dolegliwośći ſtoſach Rzeczypoſpolitey w upragnionym dał odetchnąć pokoju, ile kiedy Szwed dość nakładne do zawarćia traktatow podawał ſrzodki. Krol coby czynić wątpliwą uwodźił śię myślą; wſzakże nakoniec dał śię przez Posłow Auſtryackich przeważyć na tę rezolucyą, żeby Szweda do korzyſtnieyſzych obligować pokoju kondycyi; uwiedźiony deklaracyą znakomitego przez flotę Hiſzpańſką ſukkurſu, ktora na morzu Baltyckim Szwecyą infeſtować miała. Guſtaw rozjuſzony, że do pożądanego roſpoczęte traktaty nie dotarł ſukceſsu, zerwał inducye y z świeżym woyſkiem wpadł do Inflant, zaſzedł mu śmiało w oczy Lew Sapieha Hetman Wielki W. X. L. y ſprawił śię z nim mężnie w Semigallii, ale przeważającey śile Szwedzkiey uſtąpić muśiał. Przebiegſzy Guſtaw pomyślnemi progreſsami Inflanty, y Kurlandyą, wtargnął do Litwy; Poſwole y Birże opanował, y one mocnym garnizonem oſadźił. 1625.

Najeżdżali Szwedźi Powiat Dyneborſki, Gąśiewſki Wojewoda Smoleńſki znakomity w dźiełach rycerſkich wojennik fortelnie Szwedow przez namowionego chłopa, ktory śię im za przewodnika naſtręczył, w gęſtą uwiodſzy puſzczę, na głowę zniosł. Poległ w tey potyczce Pułkownik Zygmunt Płater doświadczony dźielnośćią Kawaler. 1626.

Popierając progreſsa ſwoje Gąśiewſki, natarł pod Dyneborkiem na Generała Szwedzkiego Horna z trzema regimentami w Lixnie ſtojącego, zkąd go wyparowawſzy, ſpotkał śię z Pułkownikiem Szwedzkim Laſkopelem, dywizyą jego

zniosł, y samego żywcem poimał. Lew Sapieha Hetman Wielki W. X. Lit: przybył na pomoc Gąśiewskiemu do Inflant, z ktorym ścigając Horna uchodzącego stanęli pod Kryżborkiem nad rzeką Awiksztą. Gustaw Generała swego Horna sekundując, z nim śię złączył, y przez rzekę przeprawić śię dla uderzenia na naszych uśiłował; przeszkadzał Szwedom Hetman z Gąśiewskim, y z przećiwnego brzegu w oczy stanąwszy, tak dobrze z armat dogrzewał, że śię nazad cofnąć muśieli. W tey akcyi kula z dźiała pod Gustawem konia rozdarła, pistolety y kulbakę skruszyła, á samego o źiemię impetem uderzyła; takim przywitaniem z imprezy swojey zrażony Gustaw na odwrot śię puśćił. Szedł za nim w pogoń Gąśiewski aż do zamku Daleńskiego, á dobywszy go, nie mało Szwedow po za Dźwinie znaydujących śię wyćiął, y z licznym więźniem powroćił do obozu. Zawdźięczając BOGU Gąśiewski doznane w tey expedycyi błogosławieństwo jego, OO. *Soc: JESU* w mieśćie Dyneborku bawiącym śię, y szczęśliwszey rewolucyi do powrocenia do głębszych Inflant, zkąd ich Szwedźi wygnali, wyglądającym, nadał od śiebie nabyte dobra *Aula* zwane y zapisał na Kośćioł Dyneborski, ktory Starosta Dyneborski Lacki z pod zamku tamecznego przestawił do miasta, y z luterskiego na Katolicki zamieniwszy OO. *Soc: JESU* podał w dźierżenie. Dostała śię nie mała praca Missyonarzom *Soc: JESU* w tym kraju, w ktorym przez nieprzerwane od lat kilkudźieśiąt wojennych inkursyi nieszczęśliwośći zdźiczali ludźie bez Kapłana, bez nauki Chrześciańskiey po głębokich puszczach tułając śię prawie po pogańsku żyli, y dźikiemi stali śię satyrami. Kłaniali śię dębom, lipom ogromnym y wysokim, bostwo im jakieś przyznawając, pod ktoremi śię zgromadzali, y uroczyste ofiary sprawowali; wyćinali pilnie Missyonarze te zabobonne świętośći, á na ich mieysca zbawienne Krzyża S. znamiona stawiali. A gdy na pewnym licznym Łotyszow zgromadzeniu Missyonarz kathechizujący śię pytał:

coby

coby też rozumieli przez figurę krzyża? rożni rożne śmiechu godne dawali wyłożenia; jedni twierdźili, że to jakiś porywczy człowiek za zbrodnie swoje na krzyżu był zawieszony; drudzy lepiey mowili, jako od swoich dźiadow słyszeli, iż niejakiey poczćiwey matki dźiećię według ich języka *Puysz* zwany, od okrutnego rodźica tak srogo był rospięty; inni inne dalekie od prawdy mieli rozumienia y opinie. Taka co pożal śię Boże w zadźiczałym przez woynę kraju wierutna o początkach Wiary S. panowała niewiadomość! Trafiło śię, że gdy Missyonarz o prawdźiwym BOGU y Zbawićielu naszym przekładał Łotyszom naukę, y głupie ich bezczułym drzewom adoracye na oczy wymiatał, weteran z nich jeden nie zewszystkim od rzeczy odpowiedźiał: Nauczasz nas Oycze, co jest BOG? y jak go chwalić; y sami już znamy błąd nasz, żeśmy prawdźiwemu BOGU kłaniać śię y służyć mu jak należało, nie umieli; poznawamy że drzewa bogami być nie mogą, ktore podćięte upadają, więdnieją y schnąc umierają; poymujemy, że BOG jest jedyny, niestworzony, niewidźialny, nieśmiertelny, ktorego śię śiekiera ująć nie może, ale poki żadney nauki o tym jednym BOGU (o ktorym nam opowiadasz) nie mieliśmy, czy źle? y owszem czy nie według rozumu sprawowaliśmy śię? że nie wiedząc co jest BOG? z rozumu jednak dochodząc: że jest coś nad nami naywyższego, nayogromnieyszego, nayokazalszego, jako to wyniosłe, rozległe y wyborne drzewa czćiliśmy, uśiłując przez to w samey rzeczy chwalić y wielbić tego, ktory jest Naywyższy, Naygodnieyszy, Nayzacnieyszy, á my go poznać nie mogliśmy? czyniliśmy zatym, co nam rozum y serce naylepszego do czći nieznajomego BOGA dyktowało.

Przypłynął Gustaw w 80. okrętow wojennych pod Piławę, 1627.
y wysadźił na brzeg 20000. woyska, przywitał go Kommendant Pruski rzęśistym ogniem z armat bez kul nabitych; Xiążę bowiem Pruski był na zmowie z Szwedem, y tajemny z nim

posta-

postanowił traktat; á nim naśi śię postrzedz y śiły swoje oponować mogli, Gustaw Polskie Prusy prawie całe, mianowićie: *Brunsberg, Fraunburg, Elblong, Margenburg, &c. &c.* opanował. Ale gdy Gdańska dobywał przez brzuch przestrzełony o włos żyćia nie postradał. Jak tylko od tego postrzału śię wyleczył, wnet znowu wojenne dźieła popierał, y w Prusiech pod Dersząwem na oboz Polski, pod sprawą Hetmana Koniecpolskiego będący naćierał, aż znowu gdy natrętną odwagą w sam ogień narażał śię, kulą przez lewe ramię przeszyty z pola z woyskiem swoim ustąpić muśiał.

1628. W Inflantach stoczył znakomitą bitwę Gąśiewski Hetman Polny W. X. L. z Feldmarszałkiem Szwedzkim Hornem pod Treydenem, y zupełne otrzymał zwyćięstwo gęstym pobojem pole urośćiwszy. Chćiał popierać dźielny Hetman sukcessa swoje, y naćierać na nieprzyjaćiela pierzchliwego, ktory zawartym obozem ostrożnie ustępował, ale żołnierz głodny trąb nie słuchał; przebrało śię bowiem żywnośći, y czym woyny stoją, pieniędzy nie stawało; niepłatne zatym woysko odbiegło dokazanego dźieła swego, czatami śię rożnie rospuśćiwszy na ośiągnienie pożywienia y korzyśći. Poprawiła serce Szwedom takowa naszych niesforność bez rządu y ostrożnośći po kraju grassujących napadali y znaszali; Pułkownika Snarskiego z kilką chorągwiami w niewolą zabrali, á rychło potym Regimentarza Lackiego niesporym sukkursem naszym na pomoc idącego na głowę poraźili, y samego Wodza żarstkim koniem w śrzod nieprzyjaćiela uniesionego trupem położyli.

1629. Na morzu Gdańska flota z Szwedzką stoczywszy blisko miasta bitwę, onę na głowę zniosła; sam Admirał Szwedzki zginął, á okręt jego Gdańszczanie wźięli, *vice* zaś Admirał Szwedzki desperacyą unieśiony okręt swoy y samego śiebie prochem wysadźił.

Na Seymie Warszawskim pierwszy raz niezwyczayny podymnego podatek na poparćie woyny Szwedzkiey uchwalono.

Gustaw

Guſtaw nowemi z Szwecyi ſtwierdzony pułkami w Prusiech pod Kniſzynem krwawą zwiodł bitwę z Koniecpolſkim Hetmanem Koronnym; á gdy woyſko naſze obronną ręką oſtrożnie uſtępowało, Guſtaw popędliwie naciéraiąc, ſparł naſzych nąd rzeką Nogat y przeprawę tamował. Przyſzło znowu do ſrogiey roſprawy, z ktorey rzadkim ſzczęśćiem Guſtaw naſzym z garśći śię wyśliznął, dwakroć już bywſzy poimany. Schwyćił go naprzod żołnierz Polſki, mocno śię ująwſzy pendenta jego; z ktorego Guſtaw chybko głową śię wywinął, y pendent z kapeluſzem zoſtawiwſzy w ręku trzymającego, ſam wymknął. Lepiey śię powtornie drugi za niego zaſzczepił, y za ramię ſchwyćiwſzy, już jak ſwego z ſobą prowadźił, nadbiegł w tym Raytar Szwedzki, y naſzego Junaka z piſtoletu ubił, á Guſtawa oſwobodźił.

Za uśilnym Francuſkiego y zamorſkich potencyi Poſłow włożeniem śię ſtanęły inducye z Szwecyą do roku 1635. zamierzone w takowych niekorzyſtnych dla Polſki kondycyach: żeby Szwed wſzyſtko co w Inflantach pozyſkał, á w Prusiech Kłaypedę z portem, Piławę, Elblong, y Brunsberg zatrzymał, inſze zaś zawojowane mieyſca Polſzcze wroćił.

Takowy inducyalny traktat ſerdecznym napełnił ſmutkiem exulantow Inflantſkich, ktorzy mocno ſtojąc przy Rzeczypoſpolitey, dobr ſwoich od Szwedow zawojowanych odbiegli. Poćieſzyła ich niejako Rzeczpoſpolita na Seymie Warſzawſkim takową Konſtytucyą:

O obywatelach Inflantſkich.

Wiadome jeſt dotrzymanie ſtateczney wiary obywatelow źiemi Inflantſkiey, pod czas wojen przeſzłych z Guſtawem, Nam y Rzeczypoſpolitey oświadczone, iż woleli raczey odpaść od majętnośći, domow, y doſtatkow ſwych, aniżeli łączyć śię z nie-

przy-

przyjaćielem: przetoż godnemi ich wszelkiey wdźięczności być rozumiejąc, życzyliśmy tego, aby na tym Seymie sposoby do opatrzenia ich namowione, y obmyślone były, lecz że śię do tego zręczne na ten czas nie podały okazye, na przyszły Seym to odkładamy, chcąc z Stanami *rationes inire*, aby ći ludźie dobrze Rzplitey, y Nam zasłużeni, y ktorzy Nam *fidem suā probaverunt*, wdźięczność należącą uznawali.

1631. W lat dwie potym na Seymie Warszawskim uchwalono na opatrzenie uboższych exulantow Inflantskich z skarbu Koronnego 126000. złotych; ale takowa Rzeczypospolitey dyspozycya wielokrotnie napotym odnowiona, nigdy do skutku nie przyszła. Konstytucya tak opiewa:

Obywatele Inflantscy.

MAjąc wzgląd na stateczną wiarę Obywatelow Inflantskich, ktorą oświadczyli Nam y Rzplitey z odstąpieniem oyczyzny y dostatkow swoich, jako naywiększe baczenie y wzgląd na nich mieć obiecujemy: á teraz na opatrzenie uboższych naznaczamy 126000. ktore Wielmożny Podskarbi Koronny wprzód uprzątnawszy długi Rzplitey, oddawać będźie powinien za wiadomośćią Naszą; ktorych dystrybucyi aby porządek był zachowany, naznaczamy do uważenia, ktorymby słusznie to *beneficium* służyć miało, y Wielebnego y Wielmożnych X. Jakuba Zadźika Biskupa Chełmińskiego, Kanclerza Wielkiego Koronnego;

Kaspra

Kaſpra Denhoffa Wojewodę Derptſkiego, Wieluńſkiego, Layſkiego, Bolesławſkiego, Radomſkiego: Łukaſza ze Bnina Opalińſkiego Marſzałka Wielkiego Koronnego, Leżayſkiego, Kamionackiego, Odolanowſkiego, Łośickiego: Staniſława Olbrychta Radźiwiłła Xiążęćia na Ołyce y Nieświżu, Kanclerza W.X. L. Gniewſkiego, Wielońſkiego, Staroſtow. W czym atteſtacye y zalecenia Hetmanow Naſzych mają być wprzod uważane.

Na tymże Seymie approbowano fundacyą Gąśiewſkiego na Kośćioł Dyneborſki, w ten ſpoſob:

Approbacya fundacyi Kośćioła Dyneborſkiego.

Iż Wielmożny Alexander Korwin Gąśiewſki Wojewoda Smoleńſki, Moyże pewną nazwaną *Aul*, w trakćie Rzeżyckim leżącą (ktorą kupił u urodzonego Iłgowſkiego Ciwuna Tymerſkiego) fundował na Kośćioł Dyneborſki: tedy my tę fundacyą jego *vigore Conventûs præſentis in toto* approbujemy wiecznemi czaſy.

Ponowiono deklaracyą ſummy na Inflantczykow takową Konſtytucyą: 1632.

Zapłata Inflantczykom y miaſtu Gdańſkowi.

Iż Obywatelom narodu Inflantſkiego przez nieprzy-

jaćiela wygnanym ſumma z przeſzłego Seymu naznaczona 126000. złotych, także y miaſtu Gdańſkowi 500000. złotych wedle przeſzłych Seymow aſsekuracyi, nie jeſt zapłacona: wkładamy to na Wielmożnego Podſkarbiego Koronnego Naſzego, aby ta zapłata jako nayprędzey onych z upadkow Rzeczypoſpolitey doſzła.

Umarł w tym roku ZYGMUNT III. Krol Polſki y Szwedzki, przepędźiwſzy na państwie 45. lat. Naſtąpił ſyn jego Władyſław IV.

1633. Takowąż co y przedtym prożną nadźieją karmiono ubogich Inflantczykow exulantow przez nową na Seymie Warſzawſkim Konſtytucyą w te ſłowa:

Obywatele Inflantſcy.

KOnſtytucyą *anni* 1631. Obywatelom ziemi Inflantſkiey, za oświadczeniem odwagi y *merita* ich, za dotrzymanie wiary w nagrodę ſzkod ich, od nieprzyjaćiela podjętych służącą *in toto* reaſsumując; za podawającemi się okazyami, na ich zasługi mieć baczenie obiecujemy, y ſummę w teyże Konſtytucyi aſsekurowaną, aby Pan Podſkarbi Naſz, za wiadomością Naſzą jako nayprędzey uiścił, mieć chcemy: wytraćiwſzy to, co już *ad rationem* od Podſkarbiego Naſzego wźięli.

1634. Zbliżał się koniec zawartych z Szwedami inducyi; wygnańcy Inflantſcy gorące wnaſzali prożby do Senatorow Rzplitey, żeby Inflanty od Szwedow pozyſkali y ſwoją im oyczyznę wroćili,

wrocili. Jakoż wielu z Panow Koronnych y Litewſkich tego byli zdania, żeby raczey Szwedom przez nowy traktat uſtąpić w Pruśiech co dotąd trzymali, á Inflanty odebrać, mianowićie Wołłowicz Biſkup Wileńſki takowy projekt na utrzymanie Inflant rzućił po Rzeczypoſpolitey, żeby wſzyſtkich do ſwego ſentymentu nakłonił, ktory tu kładę:

Racye, dla ktorych z dwoyga złego mnieyſze obieraiąc, lepiey część Pruſkiey Prowincyi od Szwedow zawojowaną przy Szwedach zoſtawić, niż Inflanty im uſtąpić.

1*mo*. Iż żadney niemaſz komparacyi piąćiu mieyſc w Pruśiech od nieprzyjaćiela opanowanych względem całych Inflant, ktore w ſobie *Metropolim*, trzy porty, trzy Województwa, y jedne Biſkupſtwo zawieraią. 2*do*. Puśćiwſzy Inflanty, śiedm ſtołkow Senatorſkich już nie mielibyśmy, jedno *titulo-tenus*. 3*tio*. Reſtytucya Prus nic nie dopomoże do rekuperowania Inflant, y Szwecyi: *è contra* reſtytucya Inflant dopomoże do oboyga; bo z nich do Eſtonii, do Ingryi, do Finlandyi wrota, á zatym ſnadnieyſzy ſpoſob przenieśienia woyny *in hoſticum*. Expedycya też morſka lepſza z portow Inflantſkich y Kurlandſkich, niż z Pruſkich; bo z Inflant za dźień, dwa, ludźie we Szwecyi być mogą, y można tam Kozakow zażyć; *tu ſecùs*. 4*to*. Z przywroconych Inflant pożytki poydą na całą Rzeczpoſpolitą, á z Prus do ſamych tylko Pruſakow, á po częśći do Panow Koronnych. 5*to*. Zoſtawując przy Szwedach mieyſca zawojowane w Pruśiech, Szlachta zoſtanie śię przy ſwoich dobrach; á za nieodyſkaniem Inflant kilka ſet Szlachty wygnańcami śię zoſtaną. 6*to*. Choćby dłużey te mieyſca Pruſkie u nieprzyjaćiela były, tedy przećię życzliwość y chęći ku Rzplitey tamecznych Obywatelow nie lada jako zoſtanie y w zapomnienie poydźie, bo mieyſca nie-

przyjaćielſkie z mieyſcami Rzplitey ſą pomieſzane; ale gdyby Inflanty nieprzyjaćiel daley trzymał, tedy po chwili tak, jako y we Szwecyi wſzyſtkim tamecznym Obywatelom przyidźie w niepamięć *fides & obſequiū* ku J. K. M. y Rzeczypoſpolitey. *7mo.* Co z większym ćiężarem nieprzyjaćielowi przyidźie trzymać, to mu trzeba zoſtawić; á iż trzymanie Prus, oſadzenie miaſt y zamkow koſztowniey Szwedom przyidźie, niż poſseſsya Inflant, z ktorey widośnie mniey ćiężaru, á więcey korzyśći mieć może; tedy raczey tę, niż owę od niego odyſkać. *8vo.* Dla rekuperowania Inflant muśiałoby potym W. X. L. ćiężary od Koronnego żołnierza ponośić, á do rekuperowania Prus może W. X. Lit: z ludźmi ſwemi Koronnych pośiłkować nie prowadząc ich przez Polſkę. *9no.* Skromniey-by ſobie nieprzyjaćiel poſtępował, gdyby jak więźień & *obſeſſus* jaki w Pruśiech na kilku tylko mieyſcach śiedźiał, niż gdyby ſobie po całey poſtronney Prowincyi Inflantſkiey bez bojaźni bujał, y według woli poczynał. A nie obawiać śię, aby on przy kilku tylko zamkach zoſtawſzy, miał co tentować na Wiśle przećiwko wolnym Panow Koronnych ſprawcom; bo ſobieby gorzey uczynił, kiedyby *Negotiatores* (bez ktorych nieprzyjaćiel mieyſca obeyść śię nie może) odraźił, y tym ſamym inducye naruſzył, á zatym *in diſcrimen* Eſtonią podał. *10mo.* Bez pochyby woleliby Szwedźi tyle troje mieyſc w Pruśiech uſtąpić, niż jednych Inflant; á jeśli nieprzyjaćiel Inflanty *tanti æſtimat*, czemużby u nas miały być poſtponowane. *11mo.* Pruſy choćby naydłużey w ręku nieprzyjaćielſkich były, przećię tak w oczach śiedzą, iżby je Rzeczpoſpolita kiedykolwiek odyſkała, ale Inflanty raz uſtąpiwſzy, jużby o rekuperowaniu ich nigdy nie pomyśliła; tożby z niemi było, co z inſzemi awulſami. Bo jeśli nam śię widźi, że ich teraz trudno odyſkać, gdy Szwedow rożnemi expedycyami rozerwanych widźiemy; dalekoby potym ćiężey było, gdyby wolni od inſzych wojennych zabaw wſzyſtkie śiły na nas natężyć

mogli.

mogli. Nakoniec gdyby Inflanty w ręku nieprzyjaćielskich *per pactionem publicam* zostać miały, tedyby na Seymach przyszło do wielkiey exacerbacyi, bo W. X. L. wespoł z Infantczykami upominałoby śię w Prusiech alternaty. A zatym rad nie rad muśiałbym jako Komisarz y Senator W. X. Lit: przeciw temu moję od W. X. Lit: protestacyą uczynić.

Te racye jasne y fundamentalne pocieszyły nieco exulantow nadźieją pomyślnego traktatu z Szwedami w Prusiech w Sztandorfie rospoczętego, na ktory iż *Otto Schenking* Biskup Wendeński dla starośći zjachać nie mogł, pisał do Arcy-Biskupa Lwowskiego taki list: 1635.

Illustrissime Reverendissime Domine, Domine ac Amice Observandissime.

VAriis affligor miseriis & calamitatibus animi & corporis, sed majores sunt, quæ animum conturbant, quàm quæ corpus excruciant. Corporis molestiæ, quia fortassis citò cessabunt, patienter sustineri possunt; minùs igitur de illis conqueror: animi verò dolor, quòd præterquā ossium medullas exhaurit, totum hominem pessundat. Triginta & aliquot jam anni elapsi sunt, ex quo Patria & Diœcesi orbatus exulo, quô consangvineos proximo gradu mihi conjunctos spoliatos, ad paupertatem redactos, oculos semper lachrymis madefactos, & calamitatem suam deplorantes conspicio, nec succurrere aut sublevare illos ullô charitatis remediô valeo. Alii sunt ut dixi majora, quæ me excruciant. A Domino DEO ad Ecclesiæ Regimen (licet indignus) vocatus & ad clavum positus posiquam multa millia animarum vigilanti studio ad Gregem CHRISTI aggregavi, nunc in faucibus luporum deniq; deglutiendos videre cogor, omni spe ablata, quòd in hoc mundo consolationem ex eorum redemptione videre mihi aliquando contingat. Cujus rei causa sunt multorum annorum hostibus concessæ induciæ. Ubi nunc nostri triumphi? ubi

gra-

gratiarũ actiones DEO redditæ? ubi gloria, laus & honor multo sangvine, multis sumptibus parta & obtenta? vereor ne ista omnia convertantur apud inimicos nostros in irrisionem & vituperium nostrum? magis etiam timeo, ne CHRISTUS Redemptor noster ad iram & indignationem moveatur, quòd ipsius Patrimonium à Majoribus nostris Beatæ MARIÆ Virgini Matri ejus donatum, devotum, traditum, consecratum illo invito in hæreticorum manus intrusimus & infinitas animas Catholicas ad æternam damnationem detrusimus propter nescio quos hujus mundi respectus. Multò excellentiore præmio CHRISTUS Salvator redemit animas illas, quæ nunc deseruntur; quomodo illi respondebimus, cùm venerit judicare nos de factis nostris sine omnipersonarum respectione. Plorarem prolixiùs & ejularem miserabiliùs, si non stupor & tristitia obscurarent mentem meam, si non spes ablata silentium demandaret. Trepida tamen voce & raucô eloquiô obsecro, supplicet Illustrissima Dominatio Vestra S. R. M. Domino N. Clementissimo, ut in tam absurdas & præjudiciales inducias nullatenus consentiat; sed gloriam suam, quam per DEI gratiam & dexteræ suæ fortitudinem obtinuit, continuare pergat. Non deerit CHRISTUS, non deerit B. V. MARIA, cujus terra propria est Livonia. Non deerunt deniq; multæ preces per nubes in cælum transeuntes; quod superest DEI protectioni Illustrissimam Dominationem Vestram commendo. Dat: Varsaviæ die 30. Augusti 1635. Illustrissimæ Reverendissimæ Dominationis Vestræ addictissimus Otto Schenking Episcopus Vendens: Senator Litv: Senatûs.

Ale nadaremne były tego Inflantskiego Jeremiasza lamenta, gdyż traktaty za medyacyą Posłow Francuskiego, Angielskiego y Holenderskiego stanęły o pokoy z Szwedami do lat 26. mocą ktorych Inflanty Szwedźi zatrzymali, sam tylko Powiat Dyneborski część Wojewodztwa Wendeńskiego jak był dotąd przy Polszcze, tak y daley zostawiono; Pruskie zaś fortece od Szwedow wrociły się do Polski, y nic im tam nie zosta-

zostawiono; á biedni Inflantczykowie kontentować śię muśieli ponowionemi na Seymie Warszawskim obietnicami w takowych Konstytucyach:

Summa Obywatelom Inflantskim naznaczona.

SUmmę Obywatelom Inflantskim za panowania ś. p. Krola Jmći Pana Oyca naszego naznaczoną, Konstytucyami approbowaną, za zgodą wszech Stanow, Wielmożnemu Podskarbiemu Naszemu Koronnemu do rąk Deputatow, ktorych z pośrzodka śiebie Obywatele Inflantscy obiorą, á potym przez Nas approbowani będą, oddać roskażemy. Ktorą summę ćiż Deputaći Obywatelom Inflantskim *juxta proportionem bonorum & meritorum* w Koronie podźielić powinni będą.

A że między Powiatem Brasławskim, á Powiatem Dyneborskim rożne zachodźiły spory, uznania sądowego potrzebujące, przeto dla rozsądzenia onych w Trybunale W. X. Lit: postanowiono na Seymie, żeby Inflantczykowie trzech Deputatow swoich w tymże mieli Trybunale. Ktore prawo tak śię ma:

Forum w sprawach Powiatu Brasławskiego z Powiatem Dyneborskim.

ZA teraźnieyszym źiemi Inflantskiey przez nieprzyjaćiela pośiedzeniem, sądy y sprawiedliwość ludzka, tak jako przedtym bywała, odprawować śię nie może: zaczym my chcąc Obywatele Powiatu Brasła-

sła-

ſławſkiego, z Obywatelami Powiatu Dyneborſkiego w dobrey zachować zgodźie, za zgodą Seymu teraźnieyſzego poſtanawiamy, aby Obywatele Powiatu Braſławſkiego z Obywatelami Inflantſkiemi, o wſzelakie ſwe krzywdy, *ab utrinq;* ſobie śię ſprawować byli powinni w Trybunale W. X. L. *inter cauſas recentium criminum*. Dla czego trzech Deputatow z źiemi Inflantſkiey, jednego z narodu Polſkiego, drugiego z Litewſkiego, á trzećiego z Inflantſkiego naznaczamy; ktorzy rowno z Deputatami W. X. Lit: takowe ſprawy ſądźić mają. A to dotąd tylko trwać ma, poki źiemia Inflantſka rekuperowana nie będźie. Warując napotym, aby pod żadnym pretextem do Trybunału W. X. Lit: poćiągani nie byli; ale podług dawnych praw y zwyczajow, aby ſądy ſwoje zwykłe mieli.

W tymże jeſzcze roku drugi extraordynaryiny dwuniedźielny Seym śię odprawił w Warſzawie, na ktorym na obiecaną Inflantczykom ſummę nową dano deklaracyą w te ſłowa:

Obywatele Inflantſcy.

Dla zatrudnienia Rzeczypoſpolitey expedycyami rożnemi, ſumma Obywatelom prowincyi Inflantſkiey, Konſtytucyą Seymową naznaczona, dotąd nie jeſt zapłacona: tedy za zgodą wſzech Stanow, Wielm: Podſkarbiemu Naſzemu Koronnemu na czas od Nas naznaczony, *juxta diſpoſitionem* Seymu przeſzłego zapłaćić roſkażemy y w nagrodę ſzkod, y utrat ich

od nieprzyjaciela podjętych, za poddającemi się okazyami, na ich ku Nam y Rzeczypospolitey zasługi w dotrzymaniu wiary, baczenie mieć obiecujemy, y na przyszłym da Pan BOG Seymie jakoby im skuteczna nagroda obmyślona była, z Stanami oboyga narodow starać się będziemy.

Po Ottonie Schenkingu nastąpił na Biskupstwo Wendeńskie Mikołay Krosnowski Polak. Tego Dyecezya Inflantska nie widziała, bo zaraz postąpił na Arcy-Biskupstwo Lwowskie. 1637.

Na Seymie Warszawskim komissyą o czynieniu sprawiedliwośći między Powiatem Upitskim á Xięstwem Kurlandskim, á drugą między Xięstwem Zmudzkim z tymże Xięstwem Kurlandskim według przeszłych Kőstytucyi reassumowano y postanowiono. Zasłużonym Rzplitey Inflantczykom obiecano nagrodę, y dawno obiecaney summy wyliczenie, taką Konstytucyą: 1638.

Obywatele Inflantscy *bene de Republica meriti*.

NA stateczną wiarę Obywatelow ziemi Inflantskiey, ktorą Nam y Rzplitey z odstąpieniem oyczyzny y dostatkow swych, oświadczyli, jako naywiększe baczenie, y wzgląd mieć obiecujemy. A żeśmy na tym teraźnieyszym Seymie summy dawno im obiecowaney dla inszych Rzplitey potrzeb y ciężarow oddać nie mogli, onę jako nayprędzey *in quantum Reipublicæ necessitates patientur*, odliczyć każemy, Komissarzow na podzielenie tey summy *inter damna passos* naznaczywszy.

1639. Krol WŁADYSŁAW IV. w Wilnie inwestyował na Xięstwo Kurlandskie Xiążęcia Wilhelma brata młodszego Xiążęcia Fryderyka bez potomstwa zeszłego, ktory acz był o zabicie Noldow skazany na banicyą, jako się wyżey wspomniało, dla wielkich jednak zasług swoich ku Rzplitey wyjednał sobie łaskę Krolewską, y zniesienie takowego dekretu.

W tymże roku Xiężna *Anszpachiana* wdowa zrzekła się prawa swego zastawnego na Biskupstwo Piltyńskie sobie służącego za 30000. talarow bitych na osobę Pana *Meydela* Szlachcica Piltyńskiego za konsensem Krolewskim.

1641. Na Seymie Warszawskim Kasztelanowi Czernichowskiemu mieysce naznaczono po Kasztelanie Inflantskim. Także cła na rzece Dźwinie za prywatnemi przywilejami zniesiono, w Kryżborku jednak od samych tylko Kupieckich ludzi myto zwyczayne nie zniesione zostało.

1643. Po śmierci Xiążęcia Kurlandskiego Wilhelma nastąpił syn jego *Jacobus*, ktory Pana Meydela zapozwał przed sąd Krola WŁADYSŁAWA IV. o exempcyą Biskupstwa Piltyńskiego z krzywdą służącego mu bliższego prawa do wykupna.

1644. Krol WŁADYSŁAW sądził tę sprawę w Wilnie, y Xiążęcia odsądził od uroszczoney do Biskupstwa Piltyńskiego pretensyi. Dekretu tego tenor jest taki:

Decretum VLADISLAI IV.

SAcra Regia Majestas auditis partium controversiis, visisq; & bene perpensis ab utrinq; juribus & investituris, quantum attinet jus feudale, quod Illustrissimus Actor sibi ad Districtum seu Arcem Piltinensem, una cum tenuta Curoniensi, & illorum attinentiis universis vigore tractatuum, investiturarum & aliorum jurium in processu specificatorum, competere prætendit, eô in consideratione habitô; quandoquidem Illustrissimus Actor non deducit, neq; comprobat, allegatos tractatus effectum suum sortitos, nec eorum vigore, ipsum, nec Illustrissimos Antecessores ejus

utile

utile bonorum præfatorū Dominium aliquando habuisse, nec juxta earundem investiturarum continentiam aliquid ea in re omnium Ordinum consensu hucusq; statutum esse. Ideo salvis in omnibus aliis suis punctis, conditionibus & articulis, investitura & conventionibus, cum eodem Illustrissimo Actore, annô 1639. intervenientibus, eisdemq; in suo robore & viridi observatione sacrosanctè manentibus, req; omni in eo statu, in quo antehac fuit, juxta earundem investiturarum tenorem relicta, neq; quin posthac, ea de re, cum Ordinibus Regni agat, viâ Illustrissimo Actori præclusâ citra tamen derogationem & præjudicium jurium Generosi moderni citati eundem Illùstrissimum Curlandiæ Ducem, incompetentem hoc in puncto Actorem esse adinvenit. Quod verò concernit exemptionem eorundem bonorū & hypothecam in eisdem pro summa 30000. talerorum, licet quidem is idem Illustrissimus Actor manifestationem eo nomine annô 1585. factam; ac consensum Serenissimi felicis memoriæ Parentis S.R.M. desideratissimi annô 1591. benignè concessum, ac decretum Commissoriale 1597. tum constitutionem Regni 1609. & varia responsa Comitialia ratione dictæ exemptionis & hypothecæ producat, nihilominùs tamen cùm Antecessores Illustrissimi Actoris, intrà triennium & trimestre secundùm juris præscriptum, & immemorabilem hujus Regni & curiæ consvetudinem eorum omniū executionem neglexerint, proindeq; jura & privilegia ipso facto evanuerint, nulliusq; sint roboris & momenti; Generosus autem citatus ex privilegiis & documentis authenticis pro parte sua productis potius & pinguius jus & pacificā possessionem tam ratione advitalitatis, quàm hypothecæ in summa 30000. talerorum Imperialium, in eisdem bonis supra specificatis, de quibus res est, legitimè & evidenter deducit & comprobat; ideo inhærendo juris præscripto præsenti actione incompetenti adinventa; citatus ab actione & impetitione Illustrissimi Ducis liber pronuntiatur, atq; circa jus suum advitalitium, tum quoq; circa eandem hypothecam summæ præfatæ 30000. talerorum Imperialium ipsum cum suis hæredibus & suc-

cessoribus concernentem: necnon pacificam eorundem bonorum & illis annexorum quorumq; possessionem dicta advitalitate durante, eâ verò finitâ, usq; ad integram summæ præfatæ 30000. talerorum solutionem & restitutionem, juxta privilegiorum & jurium dicto Generoso citato servientium tenorem & continentiam conservatur.

1647. Stanęła ustawa na Seymie Warszawskim, żeby handluiący do Krolewca y Rygi nie daley prowadźili zboża y towarow, jak do Kowna y Dyneborka, y tam składali, wszakże sami tylko Kupcy tey Konstytucyi podlegać mięli.

1648. Umarł Krol WŁADYSŁAW IV. w roku wieku swego 52. nastąpił na Krolestwo brat jego Jan Każimierz.

1649. Krzysztof Chodkiewicz Kanonik Wileński został Biskupem Wendeńskim.

1653. Moskwa śię z Kozakami złączywszy, ogniem y mieczem przez rożne szlaki wtargnęła do Litwy, á przechodząc przez Inflanty Polskie, wyćinała bez braku wszystkich, ktorzy w niebłagane jey wpadali ręce.

1654. Moskwa z Kozakami Smoleńskay Kijowadobyła, Wilno wyćięła y prawie całą Litwę opanowała, jakoż już śię Car Alexiey Michałowicz Wielkim Xiążęćiem Litewskim wszędźie śię mianował y podpisował.

1655. Gdy po dobrowolney przez Krolową Krystynę abdykacyi śiestrzan jey *Carolus Gustavus* Xiążę *Bipontinus* Koronę Szwedzką otrzymał, widząc Polskę przez Moskwę y Kozacką rebellią osłabioną z nikczemney y umyślnie wyszukaney przyczyny, że Jan Każimierz do niego pisząc podpisał śię *Poloniæ & Sveciæ Rex*, y że mu trzećiego *& cætera* według postanowienia paktow inducyalnych do tytułu na liśćie nie przydał, woynę na nię podniosł, inducyalny zgwałćiwszy traktat, ktoremu jeszcze aż w roku 1661. termin wychodźił, y nagłym na Polskę wysworowawszy śię impetem, wielkie czynił progressa, nim śię woysko nasze rekolligować mogło. Car Mo-

skiewski

ſkiewſki za ſwoy interes poczytał dokazującą zbytecznie Szwedow potencyą wcześnie rozrywać, nimby nad Polſką gorę wźiąwſzy, na niego śię zwaliła; przeto dywerſyą Szwedom czyniąc, poſzedł we 120000. na Inflanty Szwedzkie, wźiął fortecę Kokenhauz, y Rygę obległ. Dobywał miaſta przez niedźiel ſześć, ale dla ſpoźnioney jeśienney pory nadtraćiwſzy nie mało ſwoich odſtąpić muśiał. Z drugiey jednak ſtrony Xiążę *Dołhoruki* miaſto Derpt albo Dorpat przez kapitulacyą opanował.

Gąśiewſki Hetman Polny Litewſki wpadſzy do Inflant Szwedzkich, zamek Ronneburg dobył, garnizon w pień wyćiął, y złożony tam magazyn Szwedzki zabrał. Zaſzedſzy napotym głębiey w kray, Wolmar przez akkord wźiął, y Parnawy dobywał, ale zaſłyſzawſzy o zbliżającym śię ſukkurśie Szwedzkim, nazad śię cofnął. 1657.

Koło tego czaſu nie daleko Rygi urodźiło śię *monſtrum* dźiećięćia z zroſłym ſobą dwojakim ćiałem, ktore dwie głowy y trzy nogi miało. Także mnoſtwo ſzczurow oſobliwſzego rodzaju zjawiło śię po Inflantach, ktore żywemu bydłu oczy wyjadało.

Feldmarſzałek Szwedzki *Duglas* odebrał w Inflantach przez akkord Wolmar y Ronneburg, przećiwko wyraźney kapitulacyi garnizon Polſki w Wolmarze będący w niewolą zabrał pod pretextem: że wychodząc z zamku więcey nabojow prochu u niektorych żołnierzy Polſkich znalcźiono, niż przez akkord pozwolono było. 1658.

A lubo *Jacobus* Xiążę Kurlandſki neutraliſtą będąc żadney ſtronie wojującey śię nie narażał, z tym wſzyſtkim tenże Feldmarſzałek Szwedzki *Duglas* za wyraźnym Krola ſwego ordynanſem pod pretextem mianey przez Xiążęćia Jakoba z pewnemi dworami na ſzkodę Szwedom korreſpondencyi, napadł nieſpodźianie na Nitawę, y dobywſzy zamku, Xiążęćia Jakoba z całą familią pod śćiſłą ſtrażą do Rygi, á z tamtąd

przez

przez Parnaw y Narwę do Iwanogrodu zaprowadźił. Trafiło śię, że gdy wpadali do zamku Szwedźi, Xiężna Kurlandſka Ludowika *Szarlota* Margrabianka Brandeburſka w ćięży na ow czas będąca postrzegła, że żołnierz Szwedzki jednemu z jey ludźi rękę uciął; ktorym widokiem ćięſzko przerażona powiła ſyna bez jedney ręki.

W tymże roku na Seymie Warſzawſkim wieczność prawa na dobra Inflantſkie jeſt wyraźną Konſtytucyą obwarowana y potwierdzona w te ſłowa:

Obywatele Xięſtwa Inflantſkiego dotrzymując wiary, cnoty Nam y Rzplitey, odbieżeli domow y znacznych ſubſtancyi ſwoich, przez co *merentur* łaſkę Naſzę y nagrodę, jakoż w podawających śię okazyach nagradzać to im obiecujemy, á za rekuperowaniem da Pan BOG Inflant, każdy z Obywatelow pomienionych przy dobrach ſwoich zoſtawać ma, y jeżeli jakie *privilegia ad malè narrata* z Kancellaryi Naſzych, dawniey y teraz świeżo były wydane *& in præjudicium* Obywatelow, y *poſſeſſorum ſuperſtitum*, one annihilujemy, á poſseſsorow y dźierżawcow przy wolnośćiach dawnych y wiecznośći prawa zoſtawujemy.

1659. Generał Szwedzki *Aderkas* ſpadł znagła w Kurlandyi na Komorowſkiego Regimentarza Litewſkiego, y dywizyą jego roſproſzył, á gdy śię w Xięſtwie Kurlandſkim rozłożyć y zabawić umyślił, czynił mu wſtręt y zawadę pewny woluntaryuſz rodem z Lubeka zwany Slepy Walentyn, ktory przedtym u Szwedow ſłużył za Unterofficera, ale potym za niejakiś wyſtępek był kaſſowany; ten przybrawſzy ſobie drużynę z rożnego ochotnika, na Szwedow napadał, y ich urywał. Zwyczayny był jego fortel, Szwedow w napięte śidła nieznacznie

wprowa-

wprowadzać; á ich ułowiwszy wiadomemi pomykami, jak wilk nie raz szczwany uchodźić. Aż za czasem gdy śię y Szlachta Kurlandska, ktorey z powodzenia jego, serca y ochoty przybyło, do niego przywiązała, w porządnym szyku Szwedow srogo napastował, gromił, rospędzał; nakoniec na Generała Aderkasa uderzył, Szwedow wyćiął, samego Generała z wielą Officerami w niewolą zabrał; za ktore znakomite zasługi Pułkownikiem został.

Tym czasem Feldmarszałek Szwedzki *Duglas* sam wtargnął do Kurlandyi y oboz swoy pod Goldyngą założył, ale za zbliżeniem śię Litewskiego woyska, *Duglas* z raytaryą ku Rydze pomknął dla przyspieszenia sobie sukkursu z Finlandyi, á infanteryą przy ammunicyi y bagażach zostawił w Goldyndze; Połubiński y Komorowski z partyą woyska Litewskiego nadszedszy, tak śćiśle obległi miasto z Szwedami, że żaden głowy wychylić z miasta nie śmiał; przybył w tym na odśiecz *Duglas* świeżemi zmocniony pośiłkami, przyszło z naszemi do gorącey rosprawy, ale *Duglas* zbity tył podał, á Szwedźi w Goldyndze do kapitulacyi przystąpili, mimo ktorey w nagrodę niedotrzymanego od tegoż Duglasa akkordu Polskiemu w Wolmarze garnizonowi, Szwedow w niewolą zabrano. Dojeżdżaiąc daley nieprzyjaćiela Połubiński, miasto Lipawę y zamek *Schrunden* dobył y Szwedow wyćiął.

Rownym szczęśćiem Xiążę Bogusław Radźiwiłł maiąc pod sobą partyą woyska Brandeburskiego w Kurlandyi Szwedow parzył, mianowićie zamek *Grubin* dobywszy, garnizon Szwedzki od kilku set ludźi przy znaczney artyleryi y ammunicyi zabrał. Tamże w Grubinie ćiesząc śię Xiążę Bogusław z pomyślnych nad Szwedami progressow, Połubińskiego y Komorowskiego Regimentarzow y wielu innych Officyalistow woyska Litewskiego hoynie częstował; Komorowski gdy dobrze sobie dogodźiwszy, powracaiąc do obozu, w kolasce zasnął, chusta z szyi wisząca nieszczęśliwie jakoś wplątała śię w koło, y tego dźielnego woiennika zaduśiła.

Karol

1660. Karol Gustaw Krol Szwedzki w roku 37. wieku swego niespodźianie umarł, á zatym z jedney y drugiey strony pospolite zgodźiły śię żądze na pokoy, ktory pod Gdańskiem w klasztorze Oliwskim był namowiony y postanowiony. Mocą tego Oliwskiego traktatu Inflanty wszystkie ktore pod czas inducyi do Szwedow należały, do nichże na wieczne czasy odeszły. Ten zaś kawał, ktory *Australem Livoniam* nazywają, y w ktorym cztery śię Starostwa zawierają: Dyneborskie, Rzeżyckie, Lucyńskie y Margenhauskie, przy Polszcze śię został. Xiążę Kurlandski do swego Xięstwa jest przywrocony, jako to z artykułow traktatu Oliwskiego do Inflant śię śćiągających wyrozumieć możno:

Pacta Oliven: annô 1660.

Art: IV.

Serenissimus Rex & Status Ordinesq; Regni Poloniæ, Magniq; Ducatûs Litvaniæ amodò & in perpetuum cedunt vi hujus Pacificationis Serenissimo Regi Sveciæ, ejusq; Successoribus Regibus, Regnoq; Sveciæ omnem illam Livoniam trans-Dunanam, quam Svecia hactenùs per tempus induciarum tenuit & possedit, ut & partes cis Dunam omnes & insulam Runen *in mari sitam, quas per idem tempus induciarum Svecia tenuit & possedit; necnon quicquid juris Regibus & Reipublicæ Polonæ in Estoniam & Osoliam, hactenùs ullô modô competere poterat. Atq; hæc quidem omnia & singula cum omnibus suis pertinentiis terrestribus & maritimis Urbibus, Arcibus, Propugnaculis, Bonis & Proventibus, necnon juribus, jurisdictionibus Regalibus & Superioritatibus, tam in Ecclesiasticis, quàm in politicis, nullis penitùs exceptis, in plenum Dominiū & proprietatem Regum Regniq; Sveciæ transferunt; Ordinesq; & subditos in illa Livonia, ejusq; recensitis partibus, omnia erga Regem & Rempublicam Polonam obedientiæ vincula & fidelitatis sacramento exsolvuntur, nihil unquam in eos, ac dictam Livoniam, ejus pertinentias, posthac*

præ-

prætensuri. Cis Dunam autem Serenissimi Reges, Regnumq; Sveciæ, non ulteriùs quàm hactenùs fines suæ possessionis in Curlandiæ aut Semigallia promoveant, aut servitutes à subditis Illustrissimi in Curlandia Ducis exigant, aut ullum jus lignandi aliudvè quodvis in Curlandia aut Semigallia prætendant. Commissarii verò ad declarandos & determinandos ab utraq; parte fines, ab utrinq; deputabuntur, & Commissio hæc inter quatuor septimanas à subscripto tractatu inchöetur, & inter duas expediatur. Quod Religionem Catholicam ejusq; exercitium in Livonia Sveticæ possessionis attinet, omnes incolæ Livoniæ subditiq; illi Religioni addicti, omni securitate gaudeant, ac conscientiâ liberâ Religione devotioneq; sua, domi sine inquisitione, vel animadversione privatim utantur. Tituli Provinciales tam Spirituales, quàm sæculares, Senatorii & Equestris Ordinis in Livonia Svetica, penès possessores modernos maneant durante ipsorum vita sine ullis proventibus, aliisq; prætensionibus. Nec ullum exinde præjudicium juris S. R. M. Regniq; Sveciæ in Livoniam Sveticam, neq; prætensio quæpiam Regno Poloniæ, Magnoq; D.L. interea temporis, & in futurum inde enascetur. Judicia omnia decretaq; ad cujusvis instantiam, modô non in invitos aut absentes lata necnon contractus & transactiones in locis, dum illa hôc bellô Svecia tenuit, instituta judicialiter, sive extra judicialiter, si modô statui publico, qui ante hoc bellum fuit, & pacificationi præsenti non contrariantur, firma maneant æquè, ac si nulla regiminis & magistratuum mutatio intervenisset, salvis appellationibus & revisionibus in iis, in quibus hæc juris remedia hactenùs haud fuerunt adhibita & quæ in rem judicatam non transierunt. Sententiæ quoq; & decreta, si quæ Regiæ in incolas & subjectos M. D. Litvaniæ, tum & Curlandiæ, Semigalliæq; in invitos, vel in auditos, vel ex adverso, si similia per Magistratus M. D. Litv: & Curlandiæ in Livoniæ Sveticæ subditos circa tempus belli latæ fuerint, nullum valorem & robur obtinebunt in perpetuum.

Art: V.

PArs Livoniæ eaq; Australis, quæ ante hæc & per hæc bella & temporibus induciarum sub ditione fuit Regni Poloniæ & M. D. L. nempe Duneburgum, Rositen, Lutzen, Margenhauzen &c. itemq; reliqua omnia loca, quæ per Commissarios ad id utrinq; deputandos fuisse per tempus induciarum Polonicæ possessiones invenientur, cum omnibus suis pertinentiis, territoriisq;, urbibus, pagis, fructibus & proventibus, teloneisq;, juribus, directoq; & utili Dominio, remanent in Possessione Serenissimorum Regum & Regni Poloniæ, M. D. L. nec Serenissimi Regis Regniq; Sveciæ in istam partem Livoniæ, ut ab altera diversam, neq; in Ducat: Curlandiæ Semigalliæq; & Districtum Piltinensem, vel respectu Livoniæ Septemtrionalis, vel quovis alio prætextu, ullum unquam jus prætendent, aut prætendere poterunt. Cum verò M. Dux Moschoviæ non modò dictam Livoniam Polonicam, sed etiam partem Sveciæ occupatas armis nunc teneat; ideo conventum est, ut si Respublica Polona aliquid ex Livonia Svetica, quocunq; tempore à Moschis armis, tractatibus, aut aliter receperit, teneatur id totum Sveciæ ultrò & gratuitò non imputatîs belli expensîs restituere, eôdem modô & vicissim, si Regnum Sveciæ aliquid ex Livonia Polonica quocunq; tempore à Moschis armis, tractatibus, aut aliter receperit, teneatur id totum Poloniæ & M. D. L. ultrò & gratuitò non imputatîs belli expensîs restituere. Titulis & insignibus Livoniæ tam S. R. M. Poloniæ, ejusq; Successores Reges Poloniæ, Magniq; Duces Lit: ratione Australis Livoniæ, quàm S. R. M. Sveciæ, ejusq; Successores Reges Sveciæ ratione Livoniæ Septemtrionalis, promiscuè utentur sub titulo Ducatûs. Si quas posthac controversias de limitibus, aut de rebus aliis, inter Regnum Poloniæ, Magnumq; Ducatû Litvaniæ, Livoniam Polonicam, Curlandiamq; & Semigalliam, ab una parte, Regnum Sveciæ eiq; subjectas Provincias, imprimisq; Livoniam Sveticam, ab altera incidere & suboriri contigerit, eæ per Deputatos utrinq;

Com-

Commiſſarios ad fines Livoniæ amicabili ratione complanentur. Si quæ verò lites minores exortæ fuerint inter ſubditos & incolas utriusq; partis, nec tranſigi de iis amicabiliter inter litigantes poſſit, quælibet pars ad ſuum competens forum remittatur, & juſtitia indilatè adminiſtretur. Subditi hôc ultimô bellô & in futurum fugitivi, M. D. Litv: Samogitiæ, Livoniæ, Poloniæ, & Curlandiæ, Semigalliæq; quicunq; in Livonia Svetica reperti fuerint, ſuis Dominis ſine ullo proceſſu juris reddentur unà cum ſuis mobilibus, quæ inveniri poterunt, quæ profugus ſecum tulit, nec ſub novo Domino acquiſivit. Quod etiam vice verſa obſervabitur, ſi qui ſubditi fugitivi Livoniæ Sveticæ in M. D. Litv: Livonia Polonica, & Curlandia, Semigalliaq; reperti fuerint. Si qui etiam abducti ſunt & adhuc ſuperſunt, reddantur & illi, ſine proceſſu judiciario ſuis quiq; Dominis. Quô favorem commerciis & navigationi S. R. M. Poloniæ conteſtetur, ſigna nautica in Domeſnes & Luſerorth extructa conſiſtere permittit. De ratione verò conſervationis & manutentionis eorundem convenietur à Svecis cum fundi Dominis, nullo inde jure aut prætenſione Regni Sveciæ in fundos dictos, aut Territorium Piltinenſe enaſcente aut enaſcituro.

Art: VI.

ILluſtriſſimus in Livonia Curlandiæ Dux, cum Sereniſſima Conjuge Proleq; ſua Ducali, ac tota Familia & aula absq; ulla protractione intra ſex ſeptimanarum ſpatium à die 5. Aprilis ſtyli novi Rigam ſiſtetur, inde verò intra dies 14. decenti & ſuæ dignitati accõmodato convenientiq; modo, ubi modernus tractus ſubſcriptus fuerit ad fines Semigalliæ deducetur, omniaq; ſua ſuorum mobilia non diſtracta ubicunq; intercepta, vel Rigæ depoſita, Litteratoria ſimiliter ſive publica, ſive privatorum documenta, bona fide extradentur & Mittaviam reportabuntur, ante eliberationem autem ſuam, ac reſtitutionem plenariam, peculiari Reverſalium Diplomate caveat de non offendendo, aut vindicando

aliquid contra S. R. M. Regnumq; Sveciæ in futurum, salva fidelitate & obligatione Regibus, Regnoq; Poloniæ & M.D.L. debita.

Art: XV.

Commercia pristina sint libera & non impedita inter utrumq; Regnum Poloniæ Magnumq; Ducatum Litvaniæ, & Sveciæ subjectas illi Provincias, subditos & incolas, tam terrâ, quàm mari & in veteri usu, atq; exercitio quo fuerunt tempore induciarum conserventur. Imprimis sit liberum commerciorum exercitium, liberaq; defluitatio mercium per fluvium Dunam & Bulderaam, subditis & incolis Regni Poloniæ, Magniq; Ducatûs Litvaniæ, & Polonicæ Livoniæ, Curlandiæq; ac Semigalliæ, cum subditis, incolisq; Livoniæ Sveticæ; sit & liber commerciorum usus per eadem flumina cum subditis, incolisq; Poloniæ, Litvaniæ, Livoniæ Polonicæ, & Curlandiæ, Semigalliæq;, vice versa, subditis, incolisvè Regni Sveciæ & Livoniæ Sveticæ. Teloneorum verò & vectigalium in flumine Duna & Bulderaa, ut & maritimorum, ac terrestrium in Livonia, eadem ratio & in iisdem tantùm locis ab utraq; parte in posterum sit, uti & ubi tempore induciarum & ante hoc ultimum bellum fuit.

1661. Na Seymie Warszawskim zachodźiły skargi od Szlachty Inflantskiey y Kurlandskiey, że w Rydze niebywałe dotąd cła od Obywatelow Inflantskich y Kurlandskich wybierano; przeto znioższy śię z Posłem Szwedzkim stany Rzeczypospolitey, Kommissyą na uznanie y znieśienie takowey depaktacyi, oraz na rozgraniczenie Inflant Polskich, y Szwedzkich postanowiły taką Konstytucyą:

Ubo świeże pakta z Koroną Szwedzką zawarte, *liberum commerciorum* oboyga Krolestwa ludźiom *usum & securitatem* dobrze obwarowały, wyraźnie dołożywszy, że: *teloneorum & vectigalium in flumine Duna & Bulderaa, ut & maritimorum ac terrestrium*

in

in Livonia eadem ratio & in iisdem tantùm locis ab utraq̃ parte in posterum sit, uti & ubi tempore induciarũ & ante hoc ultimũ bellum fuit, jednak niezwyczayne cła w Rydze *novô titulô pecuniarum portarum*, od Obywatelow W. X. Lit: Inflantſkich, y Kurlandſkich wybierać *poſt pacta Olivenſia* poczęto *cum læſione* tych pakt świeżo poſtanowionych. Zaczym *inſiſtendo iisdẽ pactis*, ktore *amicabili ratione injurias componere præcipiunt*, zniozſzy się w tym z Koroną Szwedzką, na uznanie *damnorum* z nowego cła wybieranego od Obywatelow W. X. Lit: Inflantſkich y Kurlandſkich *emergentium*, y zniesienia onego w dalſzy czas Komiſsarzow Naſzych (ktorych teraz z Senatu, Wielmożnych Ludwika Kazimierza Jewłaſzewſkiego Wojewodę Brzeſkiego Staroſtę Przewalſkiego, Eremiana z Dębin Dębińſkiego Kaſztelana Rogożyńſkiego Staroſtę Treydeńſkiego; á z koła Poſelſkiego Urodzonych Hrehorego Podbereſkiego Staroſtę Upitſkiego; Krzyſztofa Antoniego Obryńſkiego Podkomorzego Nowogrodzkiego, Hieronima Piaſeckiego Podkomorzego Słonimſkiego, Tyzenhauza Staroſtę Kupiſkiego naznaczamy) wyprawujemy. Ktorzy od Nas doſtateczną w tey ſprawie inſtrukcyą wziąwſzy, jako się *ad pacta* konformować mają z Komiſsarzami Korony Szwedzkiey, to *negotium nonnullorum abſentia non obſtante* traktować, *& cum ſatisfactione* W. X. L. uſpo-

koić

koić powinni będą. Y Nam relacyą Komiſsyi ſwojey uczynią na Seymie da BOG przyſzłym, ćiż Komiſsarze *vigore eorundem pactorum*, z temiż Komiſsarzami Korony Szwedzkiey, *cum aſsiſtentia* Komiſsarza Xćia Jmći Kurlandſkiego, ponieważ Komiſsya przeſzłego roku od Nas naznaczona z pewnych przyczyn effektu nie wźięła, *actum Commiſsionis* odprawią, pewne między Inflantami Rzplitey, y Szwedzkiemi, z Xięſtwem Kurlandſkim uczynią rozgraniczenie y *totaliter* uſpokoją. Tamże o zbiegłych poddanych z dobr Ekonomii y z dobr Naſzych, także z dobr Duchownych y Ziemſkich za granicę Kurlandſką, *ſerio inſtabunt*, aby do W. X. Lit: *injuriatis* wydani byli.

Na tymże Seymie Komiſsyą do Piltynu naznaczono w te ſłowa:

Donieśiona jeſt Nam przez Posłow Ziemſkich W. X. L. inſtancya od Obywatelow Powiatu Piltyńſkiego, iż niektore względem praw y inſzych pretenſyi między Xięćiem Jmć: Kurlandſkim y Obywatelami Piltyńſkiemi zachodzą dyfferencye, ktore chcąc uſpokoić na uznanie ich *authoritate præſentis conventûs* Komiſsarzow Naſzych z Senatu; Wielmożnych, Wielebnego w Bogu Jerzego Białłozora Biſkupa Smoleńſkiego, Ludwika Kaźimierza Jewłaſzewſkiego Wojewodę Brzeſkiego Staroſtę Przewalſkiego, Eremiana z Dębin Dębińſkiego Kaſztelana Rogożyńſkiego Staroſtę

roſtę Treydeńſkiego, Krzyſztofa Paca Kanclerza W. X. Lit. A z koła Poſelſkiego UU. Krzyſztofa Antoniego Obryńſkiego Podkomorzego Nowogrodzkiego, Wiktoryna Konſtant: Mleczka Sędźiego Zmudzkiego Ziemſkiego, naznaczamy; ktorzy o mieyſcu y czaśie z Xięćiem Jm: Kurlandſkim y obywatelami Piltyńſkiemi zniożſzy śię na mieyſce naznaczone zjadą: w prawa, przywileje, y we wſzyſtkie z obu ſtron pretenſye *nonnullorũ abſentia non obſtante* weyrzą. A żeby to nie prejudykowało *juribus Eccl:Sac: Rom:Cath:* ćiż Komiſsarze Naśi w prawo o Biſkupſtwo Piltyńſkie *in ordine ad eximendum* weyrzą, y Nam na przyſzły da BOG Seym doſtateczną uczynią relacyą.

Na reſtauracyą Kośćioła Nitawſkiego, y Guldyńſkiego w Xięſtwie Kurlandſkim takie ſtanęło prawo:

Kośćioł Nitawſki y Guldyńſki Katolicki ponieważ jeſt z rąk nieprzyjaćielſkich odyſkany, á dotąd *in hoſtico* zoſtawał, wielką ruinę ponośi. Przeto ażeby te Kośćioły *quantocyus* były reſtaurowane, y *curentia ad victum* należące Xiędzu Plebanowi zatrzymane, *in toto* przywrocone były, po Xięćiu Jmći Kurlandſkim mieć chcemy; y tą Konſtytucyą Seymu *cavemus*.

Na tymże Seymie dla Inflantczykow wielkiey wagi y konſekwencyi wyſzła Konſtytucya, ktora nie tylko zaſłużonym nagrodę, ale też dyfferencyą czyni y poſtanawia Inflantczykow, ktorzy mają być poczytani za prawdźiwych Obywatelow Rzplitey, y na dedukcyą tey rożnośći Komiſsyą naznacza. Tenor tego prawa jeſt taki: O In-

O Inflantczykach.

POnieważ *ipsa rei æquitas* wiedźie Nas do tego, abyśmy Obywatelom Inflantskim, ktorych *singularis* ku Nam y Rzplitey *fide & obsequio perseverantia* odżałowaniem dobr oyczystych, wzgardzeniem obietnic Panow postronnych, ćierpliwym od Rzplitey obiecaney do tych czas nagrody oczekiwaniem, jest *contestata*, słuszną za tak wielką cnotę y utracone *Patrimonia* nagrodę obmyślili, czegośmy pilno żądali, y na teraźnieyszym Seymie do skutku przywieść uśiłowali, jednak iż konkurrencya *gravissimarum materiarum*, czas wszystek tey barzo potrzebney deliberacyi odebrała, za zgodą wszech stanow do przyszłego da BOG Seymu, *immediatè* po tym następującego *extraordinariè* lub *ordinariè* złożonego, obmyślanie tey nagrody odkładamy, ktorey aby tym pewnieyśi Obywatele Inflantscy zostawali, *authoritate præsentis conventûs* warujemy y asekurujemy, że tey nagrody Inflantczykow materyą przedśięwźiąwszy z Seymu w reces nie puśćiemy, ale *ante omnia* całe tych wiernych poddanych Naszych uspokoić obiecujemy. A że *inter bene meritos* śiła *sub nomine* Inflantczykow, nienależnych osob do teyże śię nagrody interessuje, owszem majętności *jure etiam hæreditario* w Koronie y w W. X. Lit: ważą śię nabywać, Dźierżawy y Starostwa upraszać,

prafzać, na Urzędy wfzelakie śię wfadzać y *omnibus prærogativis & immunitatibus* ftanu Szlacheckiego *frui, non fine fundamentalium* tey Rzplitey, *legum vilipendio:* o ktorych wielom *conftat*, że fą *ex gente* Inflantczykow, lecz nie tych, ktorzy śię do tey Rzplitey inkorporowali. *Cui malo occurrendo* poftanawiamy, iż jako do nagrody, ktora ma być uczyniona, tak *ad æqualem jurium, immunitatum & prærogativarũ* ftanu Szlacheckiego *participationem*, ći tylko *admitti* y należeć mają, ktorzy *authenticis documentis, privilegiis, intercifis, bonorum difpofitionibus* to *deducent & luculenter probabunt*. Naprzod iż *poffeffionem* w tych Prowincyach albo Wojewodztwach Inflantfkich, ktore do Korony Polfkiey y W. X. L. były inkorporowane, mieli. Druga, iż mieli dobrze *ante conclufa incorporationis prædictæ pacta*. Infzych zaś wfzyftkich Inflantczykow, ktorzy *ejufmodi deductione* praw fwoich *carebunt*, jako od wzwyż mianowaney nagrody, tak *à beneficio indigenatûs*, cale *excludimus:* owfzem po nich *hæreditaria & advitalitia bona* jako *poft alienigenas & nullo jure poffeffores inter bene meritos* rozdamy. W czym wfzyftkim abyśmy y Rzplita doftateczną mieli informacyą, jako *de difcrimine & differentia* Inflantczykow, tak też *de quantitate* fzkod y utrat każdego Nam y Rzplitey wiernego Inflantczyka, obiecujemy *ex Senatûs-Confulto* deputowanych do Pofwola zefłać

Zz Komif-

Komiſsarzow Naſzych ſześćiu, to jeſt: 2. z Korony, 2. z Litwy, á 2. Inflantczykow, przed ktoremi za innotescencyą wczeſną od nich ſobie daną, aby wſzyſcy Obywatele Inflantſcy *in præfixo* ſtawiwſzy śię *termino* prawnemi dowodami iako *amiſſorum Patrimoniorum quantitatem*, tak *vetuſtatem ſuæ poſſeſſionis incorporatione antiquiorem* likwidowali, poſtanawiamy. A po takowey uczynioney likwidacyi Komiſsarſkiey, praw Inflantſkich luſtracyi ſłuſzna nagroda na przyſzłym zaraz Seymie obmyślona y do ſkutku przywiedźiona będźie. Ciż Komiſsarze dobra Biſkupſtwa Wendeńſkiego z Inflantami odeſzłe, w oſobliwą wezmą konſyderacyą y Nas *in ordine ſatisfaciendum* na Seymie przyſzłym *informabunt*. Na ktorym to Seymie *immediatè* po tym naſtępującym, *formam regiminis ſuper reſiduo* Inflant, tak też *Senatorias dignitates* y porządek urzędow uſtanowić, y ordynować obiecujemy. Więc iż między innemi z Inflantſkich Obywatelow dobrze Nam y Rzplitey zaſłużonemi, Wielebnego X. Gotarda Tyzenhauza Suffragana Wileńſkiego baczemy być godnego, ktorego Rodźic Wielm: Gotard Tyzenhauz Wojewoda Derptſki bez wątpienia *amplas poſſeſſiones & Senatoriæ dignitati correſpondentes*, drugim zachowania cnoty y wiary ku Nam y Rzplitey przykład dając, porzućić á oraz śiebie y dźiatki ſwoje *in egeſtatem ejicere* muśiał: Za zgodą tedy wſzech

Stanow

Stanow obiecujemy pierwſzy wakans, ktory śię *ex Abbatiis intra hæc duo Comitia* zdarzy przerzeczonemu Wielebnemu X. Suffraganowi Wileńſkiemu konferować, y *hôc præmiô* jako *Paterna* w nim *remunerari merita*, tak ćierpliwie do tych czas wytrzymane w oczekiwaniu obiecaney od Rzplit: nagrody *ſolari tædia.*

Reaſsumowano na Seymie Warſzawſkim tę ſamę bliſko na- 1662.
mienioną o Inflantczykach Konſtytucyą, y nowych Komiſsarzow naznaczono w te ſłowa:

Z zgodnego nad wygnańcami Inflätſkiemi baczenia y politowania Naſzego, na przeſzłym Seymie naznaczyliśmy byli Komiſsarzow, ktorzyby *perluſtratis* każdego Inflantczyka *juribus & privilegiis*, Nam y Stanom Rzplitey *de quantitate amiſſorum Patrimoniorum referrent*, żebyśmy wiedźieli jako według każdego ſzkody, proporcyonalną obmyślić nagrodę, ktora Komiſsya, iż dla ważnych przyczyn, y wielkich impedymentow do ſkutku nie jeſt przywiedźiona, za zgodą tedy wſzech Stanow, *authoritate* teraźnieyſzego zjazdu znowu Komiſsarzow *pro eodem* naznaczamy *negotio*, z Senatu: Wielmożnych: Hieronima Wierzbowſkiego Wojewodę Sieradzkiego, Jana Karola Kopćia Wojewodę Połockiego; á z koła Poſelſkiego Urodzonych: Staniſława Widlicę Domaſzewſkiego Staroſtę Łukowſkiego, Adryana Miakowſkiego, Teofila Dunina Rajeckiego Marſzałka Lidzkiego, Krzyſztofa

Anton: Obryńſkiego Podkomorzego Nowogrodzk: Jerzego Tyzenhauza Miecznika W. X. L. Rzeżyckiego, Zedekańſkiego, Andrzeja Tyzenhauza Wendenſkiego, Uświatſkiego, Szmeltyńſkiego Staroſtow, ktorzy przez innoteſcencyą ſwoję Obywatelow Inflantſkich obwieściwſzy, do Poſwola zjadą, y we wſzyſtkim *ad præſcriptum Conſtitutionis* (ktorą *in toto* reaſsumujemy) Seymu *immediatè* przeſzłego włożoną ſobie, *abſentiâ duorum, pluriumvè non obſtante adminiſtrabunt provinciam.* A My na przyſzłym Seymie lub ordynaryinym, lub extraordynaryinym po donieśieniu takowey przed Nas luſtracyi, *ante omnia* to przedśięweźmiemy, jakobyśmy ſkuteczną pomienionym Obywatelom, za ich ſtratę nagrodę obmyślili.

1666. W wiadomey owey Krola JANA KAZIMIERZA z Xięćiem Lubomirſkim Hetmanem Wielkim Koronnym pod Mątwami w Kujawſkim potyczce wiele barzo Inflantczykow przy Krolu ſtojących zginęło, mianowićie Jan Franćiſzek Hylzen mający na ow czas kōmendę nad częśćią gwardyi Krolewſkiey.

1667. Poſtanowiono na Seymie Warſzawſkim nową Komiſsyą między Powiatem Piltyńſkim, á Xięćiem Jmćią Kurlandſkim taką Konſtytucyą:

Przychylając śię do inſtancyi Poſlow Ziemſkich Koronnych, y W. X. Lit: za Obywatelami Powiatu Piltyńſkiego do Nas wnieśioney, Konſtytucyą *annô* 1661. *in toto* reaſsumujemy, y aby w dyfferencyach, ktore między niemi y Xięćiem Jmćią Kurlandſkim zachodzą,

chodzą, uſpokojeni byli, powagą Seymu teraźnieyſzego Komiſsarzow Naſzych z Senatu przy W. W. Pieczętarzach obudwu Narodow, Wielmożnych, Wielebnych X. Kaźimierza Paca Biſkupa Smoleńſkiego Nominata Zmudzkiego, X. Tomaſza Ujeyſkiego Biſkupa Kijowſkiego, Hrehorego Podbereſkiego Wojewodę Smoleńſkiego, Ur: Jakoba Zboińſkiego Kaſztelana Dobrzyńſkiego. A z koła Poſelſkiego: z Wielkiey Polſki: UU. Marćina Nieborowſkiego Podkomorzego Sochaczewſkiego, Olbrychta Adryana Laſockiego Sędźiego Ziemſkiego Wyſzogrodzkiego, Adama Nowomieyſkiego Podſędka Rawſkiego, Nikodema Jabłonowſkiego Piſarza Ziemi Nurſkiey. A z małey Polſki: Jana Odrowąża Pieniążkę Staroſtę Oświećimſkiego, Mikołaja Pakoſławſkiego, Krzyſztofa Zelſkiego Piſarza Ziemſkiego Bielſkiego, Orchowſkiego Stolnika Chełmſk: Podſtarośćiego Lubelſkiego. Z W. X. Lit: Andrzeja Kotowicza Piſarza W. X. L. Jana Kaźimierza Kierdeja Chorążego Grodźieńſkiego, Wiktoryna Konſtantego Mleczka Sędźiego Zmudzkiego, Jerzego Tyzenhauza Miecznika W. X. L. naznaczamy, ktorzy z Xiąćiem Jmćią Kurlandſkim y Obywatelami Piltyńſkiemi o mieyſcu, á ſami z ſobą o czaśie zniożſzy się, na mieyſce umowione zjadą y tam w prawa, przywileje y we wſzyſtkie tak Obywatelow,

low, jako też Xięćia Jmći Kurlandſkiego do tego Powiatu pretenſye weyrzą y *inquirent nonnullorũ abſentia non obſtante*. Ażeby to nie prejudykowało *juribus Sac: Rom: Eccl: Cath:* ćiż Komiſsarze Naśi w prawa o Biſkupſtwo Piltyńſkie *in ordine ad eximendum* weyrzą y decyzyi nie czyniąc, Nam na przyſzłym Seymie *rei geſtæ* relacyą uczynią.

Na tymże Seymie donacyą Kośćioła Schenenberſkiego w Kurlandyi OO. *Soc: JESU* approbowano.

Ziemia Inflantſka ile śię oney w Polſzcze zoſtało zaledwo aż koło tego czaſu z Moſkiewſkiey wyſzła poſsesſyi, ale tak ſpuſtoſzona, że nie mając Obywatele Inflantſcy gdźieby Seymiki odprawowali, do czaſu nim miaſto Dyneborк od dewaſtacyi nieprzyjaćielſkiey do ſwojey przyſzło pory, w Poſwolu w Powiećie Upitſkim zjazdy y rady ſwoje miewali.

1669. Po abdykacyi Jana Każimierza ſtanął Krolem Michał Xiążę Wiſzniowiecki, ſyn owego ſławnego Demetryuſza Wiſzniowieckiego Wojewody Ruſkiego.

1670. Ponieważ w R. 1667. Komiſsya naznaczona między Xiążęćiem Kurlandſkim, á Powiatem Piltyńſkim nie doſzła, przeto na Seymie Warſzawſkim drugą naznaczono, ale ani ta, ani

1676. poślednieyſza za Krola JANA III. ktory w roku 1674. po śmierći Krola MICHAŁA naſtąpił, w roku 1676. ponowiona na takową Komiſsyą Konſtytucya do ſkutku nie przyſzła.

Na tymże Seymie ſtanęło utwierdzenie prawa Szlachty Kurlandſkiey w te ſłowa:

Za powſzechną zgodą wſzech Stanow Koronnych y W. X. L. wſzyſtkie dawne prawa, indygenaty, *immunitates*, Rycerſtwa Xięſtwa Kurlandſkiego y Semigalſkiego według przywileju Naſzego *authoritate præſentis Conventûs* approbujemy. Po-

Ponieważ przez oderwanie do Szwecyi większey części Inflant w pozostałym przy Rzeczypospolitey nie wielkim kraju ustanowione przedtym juryzdykcyi rządy cywilne ustały, przeto nową politycznego porządku formę postanowiła Rzeczpospolita na Seymie Warszawskim przez takową Ordynacyą, ktorą się y po dźiś dźień Xięstwo Inflantskie rządźi y sprawuje: 1677.

Chcąc Xięstwo Inflantskie w dobrym mieć porządku, *authoritate præsentis conventûs* ordynacyą źiemi tey *in perpetuum non abrogandam* czyniemy takową, naprzod Biskupa, Wojewodę y Kasztelana *sub titulo generali* Xięstwa Inflantskiego, za prozbą tey źiemi postanawiamy; ktorzy przed Nami, y PP. Radami Naszemi przyśięgę wykonawszy, mieysce mieć będą w Senaćie, w ktorym rozdawaniu mieysc Senatorskich alternatę narodow trzech zachowamy. Ażeby sposob sądow Ziemskich y Grodzkich w źiemi tey zachowany był takowy, jaki jest w Wojewodztwach, Ziemiach y Powiatach Koronnych y W. X. L. Podkomorzego, Chorążego, Sędźiego, Podsędka y Pisarza Ziemskich postanawiamy, y wolną onych obrania czterech na każdy urząd Kandydatow dajemy elekcyą. Zaraz nazajutrz po Seymiku relacyinym *pro tunc*, ktorych po obraniu powinni Nam będą prezentować. A My *pro arbitrio Nostro Regio* na te urzędy wzwyż mianowane ze czterech jednemu w tey źiemi dobrze ośiadłemu (á ktoryby nie miał possessyi, wolno mu kupić będźie) przywiley z Kancellaryi Naszey pod pieczęćią

oboyga

oboyga narodow wydać roſkażemy, ktorzy Urzędnicy *privilegiis Noſtris roborati*, na pierwſzym wjeżdźie, wykonawſzy przyśięgę rotą Ziemſką, *ſtatuto* W. X. Lit: wſzyſtkie ſprawy do urzędu ſwego należące ſądźić powinni będą według konſtytucyi Seymowych, y prawa w Statućie W. X. L. opiſanego, zakładając juryzdykę Rokow Ziemſkich na mieyſcu ſądom nayſpoſobnieyſzym we dworze Naſzym, w mieśćie Dyneborku trzy razy co rok, raz *in craſtino* trzech Krolow, drugi *in craſtino* SSS. Troycy, trzeći *in craſtino* S. Michała, á ſądźić śię mają ſtatecznie, nierozjeżdżając śię porządkiem prawnym z Rokow aż do ſkończenia ſpraw na te ſądy intentowanych, juryzdykę oraz Grodzką przy Ur: Starośćie teraźnieyſzym Dyneborſkim poſtanawiamy, ktorą y napotym będący za przywilejami Naſzemi odprawować mają tym kſztałtem: iż na pierwſzym Seymiku wykonawſzy przyśięgę rotą Grodzką z Statutu W. X. Lit: podać mają podług teyże alternaty *è brachio ſuo* Urzędnikow trzech, to jeſt: Podſtarośćiego, Sędźiego, y Piſarza Grodzkich Dyneborſkich, ktorzy tamże zaraz rotą Urzędnikow Grodzkich W. X. L. wykonawſzy przyśięgę, juryzdykę Roczkow złożywſzy, wſzyſtkie całey źiemi tey ſprawy *ad forū Caſtrenſe* należące, oraz dawne *&* *recentia crimina* prawem Statutowym W. X. Lit: ſądźić powinni będą, *ſalva* jednak *appellatione*

jako od ſądow Ziemſkich, tak Grodzkich, do ſądow Naſzych Zadwornych Aſseſsorſkich Koronnych, *aſſidente ſub tempore judiciorum* ſpraw ziemi Inflantſkiey Referendarzu, albo Piſarzu W.X.L. przy ktorym oraz jednego z Narodu Aſseſsora przyśięgłego *ſub nomine* Sekretarza mieć mają, ktorego Sekretarza *abſentia* do ſądzenia ſpraw przeſzkodą być nie ma, ſprawom zaś Inflantſkim w każdym roku mieśięcy dwa, to jeſt: *Januarium & Februarium* naznaczamy. *In cauſis* jednak, ktore piąćiuſet złotych *non excedent*, appellacya nikomu *currere* nie ma, ani od Ziemſtwa, ani od Grodu, proteſtacye, pozwy, dekreta po polſku *in omnibus ſubſelliis ſpecificatè* piſane, á mandaty, dekreta Aſseſsorſkie, banicye, gleyty, ſublewacye pod dwiema pieczęćiami, Koronną y W. X. L. z Kancellaryi Naſzych wydawane być mają, w konferowaniu Staroſtw wſzyſtkich alternata ma być napotym zachowana według prawa dawnego, y choćiayby od Nas bez poſseſsyi był podany z Korony, albo W. X. Lit: Staroſta w poł roku po wźięćiu Urzędu, poſseſsyą kupić powinien będźie *ſalvis modernis poſſeſſoribus.* Inſzych też Urzędnikow Naſzych w tym Xięſtwie wſzyſtkich *eo ordine* jako w Statućie W. X. L. y Konſtytucyi opiſano, poſtanawiamy. Dawſzy tym urzędom tak *Senatoriæ dignitatis*, jako y Ziemſkim wzwyż mianowanym wſzyſtkim, generalny tytuł Xięſtwa In-

 flantſkie-

ſlantſkiego *abrogatis titulis anterioribus*, *ſalvis* jednak *modernis poſſeſſoribus*, *jure legitimo*, *ante pacta Olivenſia* podanych, podatki ordynaryine, ktore na Seymikach uchwalone alternatą znaſzać będą, *prævia* z W.X.L. *liquidatione* jednego roku do ſkarbu Koronnego, drugiego roku do ſkarbu W. X. Lit. A Poſłow na Seym według prawa konfederacyi *anni* 1674. na Seymiku w Dyneborku *ex præſentibus* obierać mają.

1678. Beſpieczeńſtwo Religii Katolickiey Rzymſkiey w Xięſtwie Inflantſkim y Kurlandſkim takim na Seymie Grodźieńſkim prawem jeſt ſtwierdzone:

Beſpieczeńſtwo Religii Katolickiey Rzymſkiey w Xięſtwie Inflantſkim y Kurlandſkim, we wſzyſtkich obrządach, ceremoniach kośćielnych, jako w prawach Koronnych y Xięſtwa Pruſkiego opiſana jeſt *in omnibus punctis & clauſulis* mieć chcemy; powagą Seymu teraźnieyſzego warujemy, y funduſze tak dawne, jako y świeże kośćiołom tamecznym ſłużące approbujemy.

Na tymże Seymie reaſſumpcyą Komiſſyi Piltyńſkiey uchwalono, ale y ta nie doſzła.

Takowoż naznaczono Komiſſyą o rozgraniczeniu między Xięſtwem Inflantſkim, Kurlandyą y Inflantami Szwedzkiemi; oraz approbowano oſobliwą Konſtytucyą, fundacyą Kośćioła Katolickiego Rzymſkiego Ur: Poćieja Sędźiego Ziemſkiego Brzeſkiego w dobrach *Liwenmuyża* w Xięſtwie Inflantſkim w te ſłowa:

Nową erekcyą Kośćioła Katolickiego w dobrach Ziemſkich nazwanych *Liwenmuyża* w źiemi Inflantſkiey

ſkiey leżących Ur: Lednarda Pociejа Sędźiego Ziemſkiego Brzeſkiego, Staroſty Rochaczewſkiego z pomnożeniem chwały Boſkiey, jako w mieyſcu od Kośćiołow innych odległym, dla poratowania duſz ludźi proſtych w błędźie zoſtających *authoritate præſentis conventûs* wiecznemi czaſy approbujemy.

Approbacyą Kośćiołow y Plebanii Xięſtwa Inflantſkiego y Komiſsyą na uznanie y wydźielenie tych Plebanii poſtanowiono takim prawem:

Ponieważ *hoſtilitas & iniquitas temporum* znioſła Kośćioły y Plebanie Xięſtwa Inflantſkiego we wſzyſtkich Staroſtwach y Dźierżawach tamecznych, tak iż chwała Boża *& exercitium Religionis Romanæ Catholicæ penitùs evanuit* y dobra na ſuſtentament Kapłanow *ex antiquo* fundowane rożni między śię rozebrali: tedy *conſulendo indemnitati* Kośćiołow Katolickich Rzymſkich, aby Plebani *priſtinis gaudeant reditibus*, powagą Seymu teraźnieyſzego wſzyſtkie dawne prawa y przywileje Anteceſsorow Naſzych Kośćiołom tego Xięſtwa ſłużące, tudźież luſtracye *annô* 1582. *an:* 1590. *& an:* 1599. reaſsumujemy y approbujemy, *& pro diſcernentia jurium* poſtanawiamy Komiſsarzow Naſzych Wieleb: X. Benedykta Zahorſkiego Kuſtoſza y Kanonika Wileńſkiego, Kaźimierza Płaukućia Dźiekana Braſławſkiego Plebana Sapieżyńſkiego, Jana Andrzejewſkiego Dźiekana y Plebana

Wileńſkiego, UU. Szczeſnego Jana Paca Podkomorzego W. X. L. Władyſława Sokołowſkiego Podkomorzego Inflantſkiego, Każimierza Biegańſkiego Piſarza Ziemſkiego Braſławſkiego, ktorzy znioższy śię o czaśie *unius vel duorum abſentia non obſtante* do tych Staroſtw, kędy *ad præſens* Kośćiołow nie maſz, zjadą, *de fundis* Kośćiołow *inquirent*, grunty na Kośćioły y Plebanie wydźielą *&* *deciſivè pro exigentia negotii decernent*; czego Ur: Staroſtowie bronić nie mają *ſub pœnis legum.*

Na tymże Seymie Komiſsyą naznaczono na rozgraniczenie Staroſtwa Dyneborſkiego z dobrami Ur: Wolffow w te słowa:

Chcąc aby dobra Naſze Krolewſkie *in certa dislimitatione* zoſtawały, na rozgraniczenie y uprzątnienie *differentiarum* zachodzących, między Ur: *à Ludyncauſen* Wolffami, á Ur: Platerem Staroſtą Dyneborſkim, naznaczamy Komiſsarzow UU. Wilhelma Euſtachiego Grothuza Ciwuna Użwentſkiego Podſtolego Zmudzkiego, Teofila Jana Platera Woyſkiego Inflantſkiego, *ex altera parte* UU. Waleryana Zyberka Podſędka Inflantſkiego, Jana Hylzena Majora Naſzego; ktorzy zjachawſzy do Dyneborka *in anno præſenti pro die 6. Julii* przy Ur: Podkomorzym Ziemi tameczney, zupełną moc mieć będą, nie tylko z Ur: Wolffami Hofftemberka y wſzyſtkich dobr Ur: Wolffow, ale y *cum Patribus reſidentiæ Dineburgenſis* zachodzące

dzące granic ſpory, *dislimitandi* z Staroſtwem Dyneborſkim *& ubi opus fuerit, commutandi*; ktorą *perpetuò duraturam lege præſenti approbamus.*

Po Jakobie Xięciu Kurlandſkim naſtąpił Fryderyk Kaźimierz, ktorego od perſonalnego *homagium* na Seymie Warſzawſkim Rzeczpoſpolita uwolniła taką Konſtytucyą: 1683.

Ponieważ na prozbę Xiążęcia Jmći Kurlandſkiego *authoritate præſentis conventûs* dyſpenſowaliśmy, aby przez Poſła ſwego oddał Nam *homagium:* tedy napotym *in ſequelam & præjudicatum trahi* nie ma, ale *quotiescunq; contigerit* nowy Xięſtwa Kurlandſkiego Poſſeſsor; ſam Xiążę Kurlandſki *in perſona ſua homagium* oddawać Nam y Nayjaśnieyſzym Sukceſsorom Naſzym powinien będźie.

Na tymże Seymie ordynacyą ſądow Zadwornych Koronnych ułożono y potwierdzono; w ktorey względem porządku ſądzenia ſpraw Inflantſkich taki śię warunek znayduje: *Ita tamen ut menſibus Januario & Februario Judiciis Ducatûs Livoniæ recenter per legem publicam aſſignatis, Livonicæ ante omnes has die Veneris præferantur.*

Ad inſtantiam Jmći Xiędza Popławſkiego Biſkupa Inflantſkiego na Komiſsyą Piltyńſką naznaczono nowych Komiſsarzow takową Konſtytucyą: 1685.

Ponieważ Komiſsye przeſzłych Seymow między Obywatelami Powiatu Piltyńſkiego á Xięćiem Jmćią Kurlandſkim nie doſzły, przezco ſtało śię tak Obywatelom Piltyńſkim, jako też *Eccleſiæ Catholicæ Romanæ præjudicium.* Tedy *authoritate præſentis conventûs,*

Ko-

Komiſsarzow Wieleb: Wielm: y Ur: Alexandra Kotowicza Wileńſkiego, Michała Radźiejowſkiego Warmińſkiego, Biſkupow; Podkanclerza Koronnego, Piotra Paca Staroſtę Zmudzkiego, Woyćiecha Brezę Poznańſkiego, Jana Koſa Inflantſkiego, Kaſztelanow, Felixa Paca Podkomorzego W. X. L. Wieleb: Euſtachiego Kotowicza Referendarza W. X. L. Andrzeja Kaźimierza Giełguda, Kaźimierza Michała Paca Kawalera Maltańſkiego, Piſarzow W. X. L. Staniſława Szczukę Regenta Koronnego, Michała Laſockiego Podkomorzego, Olbrychta Adryana na Brzeźinach y Brochowie Laſockiego Staroſtę Wyſzogrodzkiego, Andrzeja Platera Inflantſkiego y Dyneborſkiego Staroſtę, Alexan: Jana Moſzewicza Marſzałka Lidzkiego, Władyſława Sokołowſkiego Podkomorzego Inflantſkiego, Kaźimierza Dźierżbińſkiego Podſędka Wſchowſkiego, Kaźimierza Dąbrowſkiego Podſtolego Wileńſkiego; naznaczamy: ktorzy na dźień 4. mieśiąca Stycznia, w roku przyſzłym 1686. *abſentia nonnullorum non obſtante* do miaſta Piltyna w Kurlandyi zjadą y tam bez aggrawacyi tak Xięćia Jmći Kurlandſkiego, jako y Szlachty tameczney w prawa y przywileje Xięćia Jmći, y Obywatelow względem wſzyſtkich pretenſyi Powiatu, tudźież y Biſkupſtwa Piltyńſkiego, *aliàs* Kuronińſkiego *juris Patronatûs Noſtri, ſub jure Hypothecæ, ſine quovis alio* zoſtającego *ad eximen-*

dum

dum weyrzawszy, y o nich jako naydoskonaley informowawszy się, inwersye y trudnośći wszelkie zachodzące jeżeli będźie możno, uprzątnąwszy y uspokoiwszy, á przynamniey ułatwiwszy, nie wdając śię *in jurisdictionem* Xięćia Jmći Kurlandskiego *pro finali decisione & ultimaria determinatione causam cum suo effectu* do Nas, do boku Naszego Krolewskiego, z informacyą rzetelną, y we wszystkim dostateczną odłożą y odeszlą.

Mieysce Xięstwu Inflantskiemu przed Woiewodztwem Czernichowskim taką deklarowano Konstytucyą:

Uspokojając *differentias* między Inflantami á Czernichowem *authoritate praesentis conventûs* dawne prawa y Konstytucye *an: 1635. & an: 1641. reassumendo circa praecedentiam,* y mieysce Xięstwu Inflantskiemu przed Wojewodztwem Czernichowskim *in perpetuum* approbujemy, *salvô locô* Wielm: Jana Gnińskiego Wojewody teraźnieyszego Czernichowskiego, ktoremu samemu tylko *ad vitae tempora* precedencyą mieysca y głosu zachowujemy.

Komissyi rozgraniczenia dobr Szlacheckich z Starostwem Dyneborskim taka stanęła approbacya:

Komissyą y rozgraniczenie między Starostwem Naszym Dyneborskim á dobrami dźiedźicznemi Hofftemberkiem y Tenis Muyżą y dobrami dźiedźicznemi Ur: z *Ludynkausu* Wolffow, także dobrami rezydencyi

dencyi OO. *Soc: JESU* leżącemi, Seymem Grodźieńſkim 1678. roku naznaczono *& in an:* 1680. d. 20. *Novembr: juridicè* expedyowaną *ad tenorem* dekretu od UU. Komiſsarzow *in fundo* ferowanego, *in omnibus punctis & clauſulis, circa dislimitationes, commutationes, & adjudicationes partibus factas*, powagą Seymu teraźnieyſzego *in perpetuum* approbujemy.

Na Kośćioły Inflantſkie nową naznaczono Komiſsyą:

Ponieważ Komiſsya z Grodźieńſkiego Seymu naznaczona *ſub titulo approbatio* Kośćiołow Inflantſkich zdała śię być *partibus gravaminoſa*, jako UU. Posłowie Ziemſcy Xięſtwa Inflantſkiego *deduxerunt:* chcąc jednak *Religionem Romanam Catholicam quàm florentiſſimam* mieć w tey źiemi, powagą Seymu teraźnieyſzego *ad inſtantiam* UU. Posłow źiemi tameczney naznaczamy *ex præſentibus* do nowey Komiſsyi Wielm: Ur: Komiſsarzow: Wieleb: X. Alexandra Kotowicza Biſkupa Smoleńſkiego, X. Konſtantego Brzoſtowſkiego Sekretarza W. W. X. Lit: Francìſzka Bielińſkiego Wojewodę Malborſkiego, Ottona Fryderyka Felkierzamba Kaſztelana Inflantſkiego, Jana Kaźim: Kierdeja Marſzałka Grodźieńſkiego, Filipowſkiego, Przewalſkiego Staroſtę, Władyſława Sokołowſkiego Podkomorzego Inflantſkiego, Jana Alexandra Mośiewicza Chorążego Lidzkiego, Szowdowſkiego, Raśieńſkiego, Sucharſkiego Staroſtę, Euſtachiego Grothuza

Ciwuna

Ciwuna Użwentskiego Starostę Raygrodzkiego, Teofila Platera Woyskiego Inflantskiego, Jana Gumowskiego Podczaszego Zakroczymskiego. Ktorzy zjechawszy się do Inflant, *non obstante unius alteriusvè absentia* y znioższy się z Starostami tamecznemi, *omni meliori modo* Kościoły postanowią w tych Starostwach, gdźie *ad præsens* Kościołow nie masz. *Sanctuaria* wydźielą y prowent *pro sustentatione victûs & amictûs* Plebanom obmyślą.

Odprawiła się Komissya Piltyńska, na ktorey Jmć X. Popławski Biskup Inflantski z jedney strony, á z drugiey Ministrowie Xięćia Kurlandskiego y Szlachta Piltyńska prawa y pretensye swoje dowodźili. Po wysłuchanych kontrowersyach takowa Komissarzow Rzeczypospolitey stanęła decyzya: 1686.

TAndem Serenissimi ac Potentissimi Principis ac Domini, Dni JOANNIS III. DEI gratiâ Regis Poloniæ, Magni Ducis Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæ, Smolensciæ, Kijoviæ, Podoliæ, Volhyniæ, Podlachiæ, Severiæ, Czernichoviæq; & omnium Ordinum Reipublicæ authoritate Generalium Regni Varsaviensium Comitiorum proximè præteritorum, per legem publicam delegati Commissarii, visis juribus & sufficientissimis documentis authenticis, tam Sacræ Romanæ Ecclesiæ, quàm Illustrissimo Duci Curlandiæ Nobilitatiq; Districtûs Piltinensis servientibus & communibus per omnes circumstantias pensatis & trutinatis eô attentô; Quod Illustrissimus & Reverendissimus Episcopus Livoniæ, ac Piltinensis aliàs Curoniensis Jus suum ad Episcopatum Piltinensem sive Curoniensem tam per nominationem S. R. M. quàm per confirmationem Sanctæ Sedis Apostolicæ, Bullis Romanis sufficientissimè deduxit. Illustrissimi Domini Commissarii eundem Illustrissimum Episcopum Livoniæ

pro vero & legitimo Piltinensi seu Curoniensi Episcopo agnoverunt. Munia Episcopalia per Curlandiam & Piltinensem tractu in Ecclesiis Catholicis locisq; ad eas spectantibus exercendi potestatem plenariam eum habere compererunt. Bona Piltinensia, territorium atq; ditionem, Episcopatum deinceps appellanda. Ordinationi, dispositioni S.R.M. & Reipublicæ immediatè subjecta exemptibilia adinvenientes cum omni jure, Dominio, attinentiis & pertinentiis: prout ex antiquo hic Episcopatus habuit eidem adjudicanda esse censuerunt. Proventuum, redituum, fundationum tam Ecclesiæ Cathedrali, quam Capitulo, ac Capitulari mensæ servientium vindicandi, eximendi, quæ vindicanda, eximenda erunt, plenariam facultatem prænominato Episcopo & non alteri cuipiam, competere: eaq; à possessoribus modernis, quales sunt, principaliter Generosa Anna Sybilla Maydell, cum suis Successoribus & Celsissimus Dux Curlandiæ post enumeratam summam Hypothecariam, si ad eum jus competens exhibuerint, indicanda censuerunt, ac demùm insistendo Constitutioni Comitiorum proximè præteritorum causam hanc cum toto effectu pro approbatione & finali decisione, ad judicia S. R. M. remiserunt; & tam Illustr: Duci Curlandiæ, quàm Generosæ Annæ Sybillæ Maydell atq; Generosis Joanni & Theodoro Maydellis successoribus, tum & quibuscunq; aliis bonorum Piltinensis Episcopatûs possessoribus terminum, inhærendo Ordinationi Commissoriali an: 1617. in Martio scilicet die 15. mensis hujus proximè instantis in anno præsenti, ubi tunc curia Serenissimi degerit peremptorium, amputatis omnibus dilationibus & diffugiis sine ulla adcitatione conservârunt & præfixerunt actûs præsentis authoritate. Quantùm attinet jurisdictionem, qualiter in posterum sit ordinanda, an videlicet juxta præscriptum Commissionis annô 1617. in Hasempoth peractæ, an Illustrissimo Episcopo attribuenda. Illustrissimi Commissarii conformando se intentioni S. R. M. in literis expressæ hoc in puncto decisionem Supremo S. R. M. judicio integerrimè reliquerunt.

Na Seymie Warſzawſkim reaſſumpcyą Komiſsyi Powiatu Braſławſkiego z Xięſtwem Kurlandſkim uchwalono w te ſłowa: 1690.

Komiſsye przeſzłych Seymow o rozgraniczenie Powiatu Braſławſkiego z Xięſtwem Kurlandſkim, *in toto* reaſſumujemy y Komiſſarzow naznaczamy: z Senatu Wielm: Alexandra Woynę Kaſztelana Nowogrodzkiego; *ex Equeſtri* zaś *Ordine* Ur: Kaźimierza Władyſł: z Bieganowa Biegańſkiego Marſzałka Braſławſkiego, Konſtantego Woynę Ciwuna Fondźiagolſkiego, Jaroſza Wawrzeckiego Sędźiego Ziemſkiego Braſławſkiego, Jakoba Salmonowicza Podſędka Braſławſkiego; ktorzy Komiſſarze na pewne mieyſce nazwane *Jeźioroſa* zjachawſzy, o rozne najazdy y zbiegłych poddanych rozſądźić mają: znoſząc śię w tym z Komiſsarzami od Xięćia Jmći Kurlandſkiego, tak o czaśie, jako y o mieyſcu naznaczonemi, według Konſtytucyi 1676.

Na tymże Seymie między deklaracyami Wojewodztw y Powiatow W. X. Litew: w deklaracyi Xięſtwa Inflantſkiego, lenne w nim dobra za wieczyſte *Conſenſu omnium Ordinum* mienią śię być uznane w te ſłowa:

Xięſtwo Inflantſkie rowno z Wojewodztwy W. X. Lit: *declarat* na zapłatę ſzczegulnie woyſku W.X.L. przeſzłych y przyſzłych ćwierći 26. podymnych ratami z nowemi abjuratami wydać *& pro tunc juxta Conſtitutionem an:* 1677. do ſkarbu W. X. L. wnieść: przytym *prorogatione* extraordynaryinych podatkow,

ceł, czopowego y szelężnego, na lat dwie na zniesienie długow J.K.M. Ichmćiom Panom Hetmanom W. X. Lit: Jmći Panu Podskarbiemu W. X. L. Jmći Panu Marszałkowi Poselskiemu, Ichmćiom Panom Deputatom do Konstytucyi y innym Ichmćm od Rzeczypospolitcy winnych pozwala. Dobra lenne w Xięstwie Inflantskim, w projekćie osobliwą Konstytucyą specyfikowane, *in perpetuum* za wieczyste *consensu omniū approbantur*, Seymikowi zaś *relationis* za przysłaniem Konstytucyi dźień czwarty *Julii determinatur*.

1691. W Inflantach Szwedzkich sroga śię wszczęła rewolucya z tey przyczyny: W roku 1680. Stany Szwedzkie postanowiły, żeby dobra wszystkie, ktore przedtym do Korony, y do skarbu publicznego należały, á przez Krolow Szwedzkich Szlachćie nadane były, znowu do pierwszey natury swojey śię wroćiły, y na skarb zajachane były. Mocą tey ustawy po całey Szwecyi dobra takowe na Krola Panom Szwedzkim odbierano, ktorzy że też tymże sposobem posseßye wielkie w Inflantach mieli, przymuszeni byli y te na Koronę ustąpić. Pochlebowali sobie Inflantczycy, że na tym śię zostanie, y że nacyonalnych tylko Szwedow takowa redukcya gabać miała. Wszakże szpetnie śię na swojey zawiedli nadźiei, bo Krol Szwedzki wysadźił Komissyą do konfiskowania na Koronę tych dobr, ktoreby śię z rewizyi przywilejow pokazały, że przedtym do Arcy-Biskupow, Biskupow y Hermistrzow należały, á potym za przywilejami Krolow Polskich, y Szwedzkich Szlachćie nadane były. Skonsternowana Szlachta Inflantska przećiwko tak szkodliwey sobie Komissyi supplikowała do Krola przez Posłow swoich, allegując kapitulacyą w roku 1601. z Karolem IX. zawartą, wszystkie nadania y

przy-

przywileje Inflantczykom ſtwierdzającą, jako też podobne konfirmacye naſtępujących Krolow Szwedzkich mianowićie ſamego Karola XI. Przekładała y to, że *conclusiones* (jak we Szwecyi poſtanowienie *ſtatûs* nazywają) Krolestwa Szwedzkiego nie mogą rośćiągać śię na Inflanty, ktore według praw ſwoich ſwoje mają mieć zjazdy y deliberacye gdy nowa jaka propozycya od Krola zachodźi, nakoniec zaſadźiła śię na traktatach Oliwſkich, w ktorych przywileje, y nadania od Krolow Inflantczykom ſą obwarowane w te ſłowa:

Art: II. §. 2. *Nec ullis hoc bellum præjudicio & noxæ ſit ſuis juribus, privilegiis, ac conſuetudinibus generalibus & ſpecialibus, tam in Eccleſiaſticis, quàm in Civilibus, profanisq́, quibus ante hoc bellum gaviſi ſunt, ſed iis in totum fruantur ſecundùm leges Regni &c.*

Podana od Inflantczykow przez Poſłow ſwoich ſupplika acz w pokornych y ſkromnych terminach złożona, że jednak zawierała w ſobie niektore obojętne wyrażenia, ktore u Dworu były tłumaczone za odgrożenie oderwaniem śię od Szwecyi, y chwycenia śię ſpoſobow deſperackich, rozjątrzyła umyſł Krolewſki na Inflantczykow tak dalece, że Poſłow Inflantſkich w areſzt oſadźić y ich o tę ſupplikę jakoby rebellią wſzczynającą ſądźić kazał. Trwała kognicya tey ſprawy przez lat kilka, aż nakoniec ſkazano Poſłow na gardło przy konfiſkacyi dobr ich. Relaxował jednak Krol ten dekret y na ſześćletnie więźienie karę zamienił. Na ſamego tylko Jana Reynholda Patkula (ktorego za koncypienta tey ſuppliki miano, y ktory nad inſzych Poſłow Inflantſkich żarliwiey za całość praw y przywilejow prowincyi ſwojey obſtawał, á będąc przeſtrzeżony o wiſzącym nad ſobą życia niebeſpieczeńſtwie z pańſtwa Szwedzkiego uſzedł) potwierdźił wyrok z przydaniem, żeby mu przed exekucyą rękę ućięto, gdyby go w pańſtwie Szwedzkim poſćignąć miano.

Oſądzony zatym Patkul udał śię do Krola Polſkiego AU- 1699.

GUSTA

GUSTA II. y okazałemi racyami, ktorych mu przy sprawiedliwych reflexyach żal y passya z poniesioney w Szwecyi kondemnaty hoynie nastręczały, pobudzał Krola do podniesienia woyny przeciwko Szwedom na pozyskanie Inflant. Człowiek ten z natury wymowny, w naukach biegły potrafił chwycić kształtnie za serce Krola AUGUSTA, zalecając pożądaną do odyskania tak piękney prowincyi pogodę przy gotowey rozjątrzonych Inflantczykow do odrywania się od Szwedow skłonności.

1700. Krol AUGUST namowiwszy się cicho z Piotrem W. Carem Moskiewskim, y Krolem Duńskim, wysłał woysko swoje Saskie rzekomo dla uskromienia powstałych w Litwie rozruchow, z ktorym Feldmarszałek Fleming zbliżywszy się pod Rygę, po odebranych szańcach *Skomun* y *Dünemmunde* zwanych, miasto Rygę obległ. W tym Krol AUGUST sam nadjechał, y miasto bombardować kazał. Wstrzymali w impecie Krola z natury łaskawego Posłowie Angielscy y Holenderscy przełożeniem nieuchronney w towarach y handlach swoich przez ruinę Rygi straty; jakoż od rozpoczętego już dobywania miasta dał się odwieść, á odstąpiwszy Rygi, dobył *Kokenhauza* y do Litwy się wrocił.

1701. Tym czasem Krol Szwedzki Karol XII. zbiwszy pod Narwą 80000. Moskwy, pod Rygą stanął y broniących mu przeyścia przez Dźwinę Sasow rozpędziwszy, mieysca utracone odebrał, á potym do Kurlandyi wtargnął, y tam się rozłożył, wymagając na woysko swoje podatki.

1702. Gdy Krol Szwedzki z Kurlandyi do Litwy wszedszy wielkie przeciwko Sasom czynił progressa, Car z licznym woyskiem do Ingryi wpadszy, naprzod fortecę *Rotenburg* dobył, y *Schliselburgiem* przezwał, potym wziął *Nyenchantz*, gdzie sławne założył miasto y od imienia swego *Peterburg* przezwał.

1703. Moskwa do Inflant Szwedzkich wpadszy, kray wszystek ogniem y mieczem pustoszyła y Narwę obległa.

Podbiła

Podbiła Moſkwa znakomite w Inflantach miaſta y fortece: 1704.
Narwę, Dorpat, Iwanogrod, Kiekzholm, &c.

W tymże roku między Carem, á Krolem Polſkim y Rzecząpoſpolitą przez Działyńſkiego Wojewodę Chełmińſkiego ſtanął traktat allianſy, w ktorym reſpektem Inflant Szwedzkich takowy ſię znayduje warunek:

Jako Jego Car: Wielicz: po te czaſy ſwoje zwyćięſkie oręża nie tylko w Inflanćiech, ale y innych mieyſcach cokolwiek w poſseſsyach ſpolnego nieprzyjaćiela zoſtawało, przy mocy Naywyżſzego prowadźił, tak napotym prowadźić będźie takim ſpoſobem, że te wſzyſtkie fortece, miaſta, y zamki, ktore w całym Xięſtwie Inflantſkim y przynależących do niego źiemiach, cokolwiek do Rzeczypoſpolitey należało, y za pomocą Bożą od Jego Car: Wlcſtwa wźiętych być może J. K. Wlcſtwu y Nayjaśnieyſzey Rzeczypoſpolitey bez nagrody z ochotą odda y uſtąpi.

Krol Szwedzki odżałowawſzy fortec poſtradanych w Inflantach, za Moſkwą y Saſami śię w Polſzcze uganiał, y po otrzymanych wielu awantażach, aż w Saxonii śię oparł, y tam na Krolu AUGUSCIE wymuśił pokoy przez traktat Racztacki. Fatalny ten traktat był dla Reynholda Patkula wyżey namienionego Inflantczyka, ten bowiem naprzod w ſłużbie u Krola AUGUSTA doſtąpiwſzy godności *Conſiliarii intimi* w radźie wojenney, gdy śię potym przenioſł do Cara, ſtanął Generałem Leytnantem, oraz Poſłem wielkim do Krola AUGUSTA, w ktorym charakterze znaydując śię w Saxonii właśnie pod inwazyą tam Szwedow, gdy do pokoju przyſzło, za mocną Krola Szwedzkiego rekwizycyą między kondycyami pokoju w traktaćie położoną muśiał być Szwedom w ręce wydany. Krol

Szweda-

Szwedzki natychmiaſt wydanego Patkula do armaty przykować, y za ſobą przy woyſku prowadźić kazał aż pod Kaźimierz, gdźie Krol widząc go na zdrowiu barzo ſłabego, żeby naturalna śmierć zamyślaney nie poprzedźiła pomſty, nieodkładnie go ſądźić y exekwować poſtanowił. Zaprowadzony na plac oſądzony Patkul na pierwſzym weyrzeniu wyſtawionego koła y innych okropnych do ſwojey exekucyi inſtrumentow zmartwiały ſtrachem padł jak bez duſzy, aż zaledwo go orzeźwić można było. Gdy czytano w głos dekret od tych ſłow śię zaczynający: *Z roſkazu N. K. Jmći P. N. Miłośćiwego* krzyknął Patkul: á jakiegoż mam śię ſpodźiewać miłośierdźia od tego Pana Miłośćiwego! á gdy daley ſłyſzał, że go w dekrećie jako zdraycę Oyczyzny wſpomniano, znowu zawołał: owſzem aż nader wiernie y gorliwie Oyczyznie ſłużyłem, dla ktorey teraz tak nieſzczęśliwą ſtaję śię ofiarą! miſtrz przyſtępując do ſprawy mowić mu zaczął: Miłośćiwy Panie &c. ale Patkul nie dawſzy mu domowić rzekł: co to Miłośćiwy Panie, nie tym tytułom tu pora; y wyćiągnąwſzy z kieſzeni garść czerwonych złotych, podał mu mowiąc: oto maſz, ſpraw śię rzeſko; nie pomogło to mizerakowi, bo miſtrz wyraźnym od Krola roſkazaniem zagrożony, barzo okrutnie y pomału z exekucyą poſtępował; łamał mu kośći kołem u nog y rąk, z tak okrutną w ſprawieniu śię nierzeźwośćią, iż z umyślnego Krola ordynanſu mający nad ſtrażą tey exekucyi kommendę Officyer tegoż imienia Patkul (niektorzy go ſynowcem tegoż Reynholda być mienią) przenikniony żałoſnym przedłużoney męczarni widokiem, krzyknął na miſtrza, żeby poſpieſzył, za co napotym w areſzćie kilka dni prześiedźiał. Gdy ſłupek przyſtawiono do ućięćia głowy, zgruchotany wſzyſtek Patkul ſkwapliwie śię czołgał do niego, na ktorym łeb mu nie tak ućięto jak raczey urznięto. Słyſzałem godnych Officyerow Szwedzkich mocno twierdzących, że po tey ſtraſzney exekucyi Patkula, Szwedow za razem doznane do tąd w dokazywaniu ſzczęśćie odſtąpiło.

Moſkwa

Mofkwa zniożfzy na głowę Szwedow pod Pułtawą, tak 1709.
walnym zwyćięftwem łatwą fobie do zawojowania Szwedzkich Inflant ufłała drogę.

Mofkwa wźięła Rygę, ktora morem y głodem znużona do 1710.
kapitulacyi przyftąpić y poddać śię muśiała. Po niey całe Inflanty takowoż śię Mofkwie poddały.

W tymże roku Xiążę Kurlandfki *Fridericus Vilhelmus* folennie fobie poślubił w Peterburgu Annę Iwanownę rodzoną fynowicę Cara Piotra W. z ktorą w pofagu miał wźiąć 200000. rublow. Na akćie wefelnym między rożnemi wfpaniałemi apparencyami wyznaczał śię fejerwerk, w ktorym bożek miłośći *Cupido* jedną ręką Carfki herb, á drugą Xiążąt Kurlandfkich w gorze trzymał, z tą Chronograficzną infkrypcyą: *PrInCIpes aMorIs fœDere IVnCtI.* Ale nieftetyfz jak prętkie fą doczefnego fzczęśćia odmiany, zaledwo Xiążę pełen radośći y ukontentowania z Carowną małżonką fwoją wyjachał z Peterburga, do Xięftwa fwego dążąc, aż o mil dźiewięć od Peterburga zapadł na malignę, y w kilka dni potym z tym śię pożegnał świątem. Ciało zaprowadzono do Nitawy, á Xięftwo Kurlandfkie Xiążę Mężykow Mofkwą ofadźił, w nadźiei przyfzłego fukcefsora z Xiężny Kurlandfkiey Carowny Anny, ktorą być w ćięży rozumiano.

Na Seymie Warfzawfkim w roku 1710. względem Piltyna ftanęła Konftytucya w te fłowa:

Sprawa Piltyńfka.

Przywodząc do exekucyi Konftytucyą *anni* 1685. *titulô* Komifsya Piltyńfka też fprawę *in deliberatione pendentem* od wielu lat, jefzcze za panowania Nayjaśnieyfzego Antecefsora Nafzego *quantocyùs* na Sądach Nafzych relacyinych *præviis innotefcētialibus finaliter* decydować, & *ultimariè* determinować deklarujemy.

1713. Biſkup Inflantſki Krzyſztof *Schenbek* odnowił ſprawę Piltyńſką na ſądach Zadwornych relacyinych, ktorey finalną decyzyą na deliberacyi zatrzymano.

1715. Popierał daley ſprawę Piltyńſką tenże Biſkup Inflantſki; wſzakże Krol AUGUST na publiczne na ow czas oglądając śię konjunktury, wyrok ſwoy jeſzcze na dalſzey zawieśił deliberacyi, ale przytym reſkrypt wydał do Xięćia Kurlandſkiego y innych poſseſsorow zaſtawnikow dobr Biſkupſtwa Piltyńſkiego, żeby w ſześćiu mieśiącach od daty tego reſkryptu pomiarkowali śię przez wynaleźioną w ſłuſzny ſpoſob kombinacyą z Biſkupem Inflantſkim, jeżeliby zaś w zamierzonym czaśie ugoda niedoſzła, to już Krol Jmść z Senatem do finalney miał przyſtąpić decyzyi. Reſkryptu tego takowy jeſt tenor:

Reſcriptum Regium.

AUGUSTUS II. DEI Gratiâ Rex Poloniæ, Magnus Dux Litvaniæ, &c. &c. Illuſtriſſimo Principi Dno Ferdinando Curlandiæ & Semigalliæ Duci, necnon Generoſo Sackien Succeſſori Maydelloviano in Hypotheca bonorum Epiſcopatûs Piltinenſis ſeu Curonienſis, tum & aliis eorundem bonorum Hypothecariis Poſſeſſoribus Gratiam Noſtram Regiam. Illuſtriſſime Princeps Domine, & Generoſi Poſſeſſores Nobis dilecti. Quamvis ex vi muneris Regii fuerimus obligati & circa acclamationem cauſæ exemptionis bonorum Epiſcopatûs Piltinenſis ſeu Curonienſis, nuper ſub die 6. menſ: præſentis Apr: unanimibus ferê votis Senatorum Regni & M. D. Lit: Conſiliariorumq; Noſtrorum, lateri Noſtro protunc aſſidentium inclinati & de poteſtate Noſtra Regia inſtante Reverendo in Chriſto Patre Epiſcopo Livoniæ & Piltinenſi deliberationem adhuc per Sereniſſimum JOANNEM III. Anteceſſorem Noſtrum præhabitam & per Nos in an: 1713. prærogatam etiam non obſtante abſentia Fidelitatum Veſtrarum & ſuſpenſione per Plenipotentem Illuſtritatis Veſtræ ad convictionem non comparente inordinatè in termino ſuc-

cubito-

cubitorio petita, non attenta expedire & decretum promulgare potuimus, vel maximè dum post tantum temporis spatium à Nobis indultum justitia omninô postulat & privilegiatissimæ ubiq; exemptionum leges id à Nobis exigunt, ut decretum Nostrum in hac causa sine ulteriori mora promulgaremus, non alienum tamen Clementia Nostra duximus ea de re Illustritatem Vestram, ac etiam Hypothecarios Possessores gratiosè præmonere, nisi intrà sex menses à data præsentium curaverint accommodare hoc negotium scient elapsô præfatô spatiô sex mensium, statutum Nobis esse præhabitam deliberationem expedire & decretum Nostrum promulgare sine ullis aliis dilationibus vel citationibus. In quorum fidem præsentes manu Nostra subscriptas Sigillîs Regni & M. D. Lit: communiri jussimus. Datum Varsaviæ die 15. men: Apr: annô Domini MDCCXV. Regni verò Nostri XVIII. annô. AUGUSTUS Rex. Locus Sigilli Regni Cancellariæ Majoris. Mathæus Illiak Ensifer Braclaviensis S. R. M. Sigilli Majoris Secretarius. Locus Sigilli Mag: Duc: Litv: Basilius Rychlicki Subdap: Trocen: S. R. M. Secretarius Major Mag: Duc: Litv: Ad Illustrissimum Ducem Curlandiæ & Generosos Hypothecarios Episcopatûs Piltinensis seu Curoniæ possessores. Cui supplicationi, ut justæ & legitimæ Nos benignè annuentes præfatas Literas, quarum Originale idem offerens denuò ad se recepit & de recepto Originali Cancellariam Nostram quietavit, ad Acta præsentia metrices Regni suscipi, iijdem inseri, ingrossari, easdemq; parti affectanti authenticè toties, quoties voluerit extradi permisimus. In quorum fidem præsentibus Sigillum Regni est appressum. Actum Varsaviæ feriâ tertiâ post Dominicam Ramis Palmarum Quadragesimalem, proximâ die scilicet 16. men: Apr: annô Domini 1715.

Carowna Anna owdowiała Xiężna Kurlandska, z Moskwy 1716. przybyła do Kurlandyi, y tam w Nitawie rezydencyą swoję założyła. Ferdynand Xiążę Kurlandski (stryi zmarłego Wilhelma) widząc, że się Moskwa w Kurlandyi osadziła, po

dobrach śię Xiążęcych rozłożywszy, do Xięstwa swego przybyć śię wzbraniał, ale we Gdańsku mieszkał; Car zaś woyska swego z Kurlandyi sprowadźić nie chćiał, pokądby mu summę 500000. rublow w posagu Xięćiu Wilhelmowi jakoby wyliczoną, á przytym 40000. rublow *modô donationis* od tegoż Xięćia małżonce swojey Carownie Annie postąpionych (acz na to dowodu na piśmie nie było) nie wyliczono.

1717. Konstytucya Seymu *Pacificationis* Komissyą do Xięstwa Kurlandskiego naznaczyła w te słowa:

Xięstwo Kurlandskie y Semigalskie.

NAleży Nam y Rzeczypospolitey na tym, aby Xięstwo Kurlandskie y Semigalskie *ad corpus* Korony Polskiey y W. X. L. należące od wszelkich pretensyi y impetycyi postronnych było oswobodzone. Dla tego na examinowanie y uznanie zachodzących pretensyi z Xiążęćiem Jmćią Kurlandskim, naznaczamy Komissarzow Naszych Wieleb: w Bogu XX. Arcemberskiego Biskupa Kijowskiego, Alexandra Horaina Biskupa Zmudzkiego; Wielm: Ogińskiego Wojewodę Trockiego, Kaźimierza Záranka Starostę Zmudzkiego, Piotra Kczewskiego Wojewodę Malborskiego, Andrzeja Dombskiego Kasztel: Brzeskiego Kujawsk: Sapiehę Marszałka W.X.L. Ur: Stanisława Denhoffa Miecznika Koronnego Hetmana Poln: W. X. Lit: Michała Sapiehę Pisarza Poln: W.X. L. Jana Bromirskiego Podkomorzego Wyszogrodzkiego, Jakoba Dunina Regenta Kancellaryi W.K. Felicyana Grabskiego

go Chorążego Łęczyckiego, Nakwaſkiego Chorążego Wyſzogrodzkiego, Ludwika Boruckiego Podczaſzego Brzeſkiego Kujawſkiego, Pawła Skorzewſkiego Podczaſzego Dobrzyńſkiego, Jana Kaźimierza Biegańſkiego Staroſtę Naſzego Starodubowſkiego, Jana Strutyńſkiego Staroſtę Wiłkomirſkiego, Antoniego Gorſkiego Chorążego Zmudzkiego, Wala Chorążego Grodźieńſkiego, ktorzy umowiwſzy czas, oraz Xięćia Jmći Kurlandſkiego, y wſzyſtkich Pretendentow obwieśćiwſzy, do Kurlandyi zjachać powinni będą, *de natura, legalitate, & realitate* pretenſyi *ſeriam inveſtigationem* uczynią, *documenta partium* zrewidują, onęż zkonnotują y Nam na przyſzłym Seymie relacyą uczynią. Na domowe zaś ſkargi Szlachty y Obywatelow, jakośmy w przeſzłym roku Komiſsyą naznaczyli, tak onęż ponawiając *per inſtrumentum* w Kancellaryi Naſzey, Komiſsarzow Naſzych jako nayprędzey znowu zeſzlemy, ktorzy *ſpoliatos* (*prævia cognitione ſpolii*) *reſtituendo*, wſzelkie dyfferencye tak z Xięćiem Jmćią, jako też z Konſylīarzami y Officyaliſtami Jego; tudźież *cauſam homicidii* Ur: Firxa Staroſty Naſzego Telſzeńſkiego rozſądzą, oraz *ex obſervantia Supremi Dominii Noſtri, quodcunq; devii fuerit animadvertent*, y według praw dawnych *ad priſtinam orbitam* przyprowadzą; *ſalva* jednak *appellatione à ſententia definitiva* do Sądow Naſzych Relacyinych,

juxta

juxta cadentias Curlandicas. Przytym Szlachtę Kurlandſką y Semigalſką *circa pacta primæva, Indigenatus, beneficia, ex iisdem competentia, decreta Comitialia & Commiſſorialia, Formulam Regiminis & Statuta de anno* 1617. *Privilegia, jura, immunitates, conſvetudines, & Conſtitutiones in rem ejuſdem ſancitas* (nie derogując jednak w niczym *Juribus Principis & Nobilitatis*) zupełnie zachowujemy, oraz aby *contra tenorem harum,* żołnierz Litewſki w granice Xięſtwa Kurlandſkiego y Semigalſkiego nie wkraczał, y pretenſyi ſobie nie formował, nakazujemy.

Na tymże Seymie dla Szlachty Piltyńſkiey takowa ſtanęła Konſtytucya:

Piltyn.

Szlachtę Piltyńſką przy Konſtytucyach *in rem* Onych uchwalonych & *circa Formulam Regiminis Piltinenſis anni* 1617. *in toto* zachowujemy, & *executionem ejuſdem Formulæ* mieć chcemy, *ſalvîs Juribûs Eccleſiæ Romanæ Catholicæ & circa præjudicium* ſprawy Piltyńſkiey *in deliberatione Noſtra promulgandi decreti* wiſzącey.

Urodzonemu Platerowi Woyſkiemu Inflantſkiemu za rezydencyą przy Carze y woyſkach Moſkiewſkich 6000. talarow na tymże Seymie aſsekurowano.

W tymże roku 1717. naznaczona wyżey Komiſsya wźięła ſwoy ſkutek, ktorey akta y poſtanowienia dla ich obſzernośći tu nie kładę, ale z ſamego dekretu teyże Komiſsyi naylepiey wyrozumieć można. *Vide lib: Solida Demonſtratio, Fol:* 165. *ſub tit: Extractus Actorum Commiſſionis Regiæ.* Na

Na Seymie Grodźieńskim osobliwą Konstytucyą Xiążęćia 1726.
Ferdynanda *à Personali homagio* uwolniono, á przez Posła tę powinność wypełnić pozwolono; Kurlandczykow za spolnych, y nierozdźielnych Rzeczypospolitey Obywatelow deklarowano; Elekcyą Grafa *Morycza* na Xięstwo Kurlandskie skassowano; Komissarzow naznaczono dla ułożenia przyszłego rządu tego Xięstwa *post futura fata* Xięćia Ferdynanda; ktorey Konstytucyi ten jest tenor:

Ponieważ według doświadczenia powszechnego wszystkie Państwa y Narody skupione y zjednoczone *in unum*, pod jednostaynym Rządem y Panowaniem, *corpus*, daleko zwykły bywać mocnieysze, szczęśliwsze y sposobnieysze do obrony y konserwacyi pospolitey, aniżeli rozdźielone; przeto *inhaerendo pactis aeternis subjectionis, & incorporationis absolutissimae, & plenissimae*, bez żadney naymnieyszey rezerwacyi, *liberè, ritè, ac legitimè ab utrinq; stabilitis, & jurata fide confirmatis*, tudźież stosując się do Konstytucyi *an:* 1589. *deficiente stirpe mascula* teraźnieyszego Xięćia Ferdynanda *ex linea Kiettleriana procedentis. salvis per omnia Juribus, possessionibus, ac praerogativis* tegoż Xiążęćia, poki żyć będźie, (ktoremu *homagiu* dyspensując Konstytucyą *anni* 1683. *ob respectum provectae aetatis & singularia erga Rempublicam merita, etiam* przez Posła swego *praestare* pozwalamy, *hoc* jednak *praecautô*, że to służyć nie powinno *Successoribus* jego, inquantum by *ex lumbis illius directè descendentes existere* mieli)

pomie-

pomienione Xięſtwo Kurlandſkie, y Semigalſkie z dawna inkorporowane y przyłączone *ad corpus Reipublicæ, cum omnibus attinentiis, & contingentiis ſuis antiquis*, do Korony Polſkiey y W.X.L. przyłączamy, y inkorporujemy; za ſpolnych y nierozdźielnych Obywatelow Koronnych y W. X. Lit: pierwiey przyjętych, przyimujemy, z prawami, przywilejami y wolnośćiami im nadanemi przedtym, do wſzyſtkich praw, honorow, prerogatyw, y wolnośći Koronnych y W.X.L. przypuſzczonych, *pariter* przypuſzczamy, jednoſtaynemi śiłami, pośiłkami, y woyſkami całey Rzeczypoſpolitey *contra omnes uſurpationes, & quosvis inſultus hoſtiles* zaſtępować, bronić y zaſzczycać obiecujemy. *Inſuper* jako *omnem prorſus novi Principis infeudandi ſubſtitutionem poſt fata* pomienionego Xiążęćia Ferdynanda *in caſum deficientis ſtirpis maſculæ in perpetuum* exkludujemy y abrogujemy, tak *attenta* przeſzłe wſzyſtkie przećiwko inhibicyom, mandatom y reſkryptom Naſzym, mianowićie *uſurpati* nienależyćie *ultimi conventiculi, cum omnibus actibus* wdającemi śię *in materiam eventualis ſucceſſionis*, znośiemy, kaſsujemy y one za nieważne *ex vitio nullitatis, & inſubſiſtentiæ naturalis, ſtante pro nunc directo, & ſupremo*; *in futurum* zaś *utili, & immediato Dominio Noſtro & Reipublicæ; perpetua & irrevocabili lege* deklarujemy. A że Graff *Morycz* niepoſłuſznym

Ordy-

Ordynansom Naszym y woli Rzeczypospolitey *circa effectuationem Diplomatis Nostri*, na teraźnieyszym Seymie *traditi* pokazał się; tedy onego nie tylko *ex ditionibus* Prowincyi Kurlandskiey, tudźież Krolestwa Polskiego, y W. X. L. *proscribimus*, ale też *pro hoste Reipublicæ, & invindicabili capite* ogłaszamy y kondemnujemy. *Liberum exercitium Augustanæ confessionis*, z ktorą *ad Rempublicam accesserunt, & per pacta subjectionis sibi caverunt; cum pacifico usu & conservatione* teyże religii, *cæterisq; illius ritibus, secundùm obloquentiam duntaxat eorundem pactorum*, asekurujemy; ubespieczając, iż *ad mutationem* oney, nikogo *per vim* przymuszać nie dopuściemy, *salvo jure, & usu Religionis Romano-Catholicæ in formula Regiminis præscripto, & per Constitutionem anni 1678. approbato.*

Także, aby *desideria* y reprezentacye Stanow wszystkich prowincyi Kurlandskiey, *ratione* domowego porządku y innych ustaw, *ad bonum ordinem, & internum Regimen* potrzebnych, tym snadniey y skuteczniey akkomodowane *pro justitia, commodo & utilitate universorũ* być mogły; za zgodą wszech Stanow, Komissarzow Naszych *ex Senatorio Ordine*: Wieleb: X. Krzysztofa na Słupowie Szembeka Biskupa Warmińskiego, y Sambińskiego, Wielmożnych Każimierza z Koźielska Ogińskiego Trockiego, Stanisława Dönhoffa Połockiego, Hetmana Polnego W. X. Lit:

Stanisława Chomętowskiego Mazowieckiego, Hetmana Poln: Koron: Wojewodow; *Ex Ordine Equestri*: z małey Polski, Urodzonych Jana na Tykoćinie y Tyczynie Branickiego Chorążego Koronnego, Krasińskiego Starostę, Jakoba na Skrzynie Dunina Regenta Koronnego, Starostę Radoszyckiego, Ożarowskiego Stolnika Krakowskiego; Wielopolskiego, Lanckorońskiego, Kalinowskiego, Winnickiego Starostow, Karwoyskiego Podczaszego Wiskiego y Sędźiego Grodzkiego Brańskiego; z Wielkiey Polski, Urodzonych Maxymiliana z Tenczyna Ossolińskiego Podskarbiego Nadwornego Koronnego, Sandomirskiego Starostę, Stefana Garczyńskiego Chorążego, Alexandra Łodźie Ponińskiego Łowczego, Wschowskich; Nakwaskiego Ciechanowskiego, Szembeka Tolkmickiego, Starostow; Krasińskiego Czesznika Ciechanowskiego; z W. X. Lit: Urodzonych Kaźimierza na Bychowie, Dąbrownie y Zasławiu Sapiehę Generała Altyleryi W. X. Lit: Wolpińskiego Starostę, Michała Xięćia na Nieświżu y Ołyce Radźiwiłła Przemyskiego, Jozefa *de Campo* Scipiona Lidzkiego, z Koźielska Ogińskiego Gorzdowskiego Starostow, Wala Chorążego Grodźieńskiego, Antoniego Eperyeszego Pułkownika Naszego, nie tylko dla wysłuchania, examinowania y akkomodowania tychże *desideriorum & repraesentationum*, ale też *primariò & principaliter* dla uformo-

wania,

wania, y ułożenia Ordynacyi teyże Prowincyi, tudźież Powiatu Piltyńſkiego *reſpectivè quò ad jura ſua*, przytym dla uprzątnienia y uſpokojenia jakichkolwiek niezgod, exorbitancyi, kontrowerſyi y pretenſyi domowych y poſtronnych, *cum poteſtate* ſądzenia, y karania *ſummario proceſſu* tych Kurlandczykow, ktorzyby *rebelles Juribus Reipublicæ* albo powadze Komiſarſkiey po tey Konſtytucyi tamże w Kurlandyi pokazali śię, ordynujemy; *ſalva relatione & approbatione* na Seymie przyſzłym. Ktorym, Wielebnemu, Wielmożnym, y Urodzonym Komiſsarzom, aby Wielmożni Hetmani oboyga Narodow, *aſſiſtentiam militarem pro exigentia neceſſitatis, ſalvâ diſciplinâ militari per novellam legem præſcriptâ*, pod kommendą Regimentarzow godnych tak z Koronnego, jako y Litewſkiego woyſka dodali, *authoritate præſentis conventûs* nakazujemy; ktorzy to Regimentarze z dywizyami w kommendach ſwoich będącemi na granicy Kurlandſkiey ſtanąć, y dalſzego ordynanſu tychże Wielebnego, Wielmożnych, y Urodzonych, Komiſsarzow czekać mają. Pomienionych zaś Wielebnego, Wielmożnych y Urodzonych Komiſsarzow Naſzych obowiązujemy, aby tę Komiſsyą *primo vere*, naznaczywſzy termin *per innoteſcentiales ſuas, & proprio ære* na nię śię wybrawſzy, *ſine ullo ſumptu etiam ex Senatûs Conſilio aſſignando*, ani ſkarbu, ani Wojewodztw, *ſalvô be-*

neficio suspensionis spraw ich *in quovis subsellio*, expedyowali; *instrumentum pseudo-electionis, & omnia alia Juribus Reipublicæ nociva ex actis eliminent.* Oraz Obywatelom całego Xięstwa Kurlandskiego, Semigalskiego, Powiatu Piltyńsk: *in genere & specie* wszystkim korrespondencyi, praktyk, negocyacyi wszelakich z postronnemi potencyami *& quasvis novationes, machinationes vel molimina in prajudicium Jurium Reipublicæ sub quocunq; titulo, colore, vel prætextu, directè, sive indirectè authoritate publica* teraźnieyszego Seymu, *sub pœnis criminis læsæ Majestatis, perduellionis, cæterisq; rigoribus in legibus descriptis*, zakazujemy; ktorym rygorom wszyscy *Fautores, Cooperatores, & assistentes*, jeżeliby się jacy *in futurum* pokazali, *cujuscunq; nationis, subjacere* powinni w sądach Seymowych.

1727. Ustanowiona przerzeczeną Konstytucyą Komissya do Xięstwa Kurlandskiego juryzdykcyą swoję ufundowała w Nitawie; implikowanych *circa Pseudo-Electionem* Graffa *Morycza* skromnie bez wylania krwi ukarała, nową Ordynacyą, y politycznego porządku, (ktora po śmierci Xięcia Ferdynanda bezpotomnego miała być zachowana) postanowiła; na dotrzymanie ktorey wszyscy Obywatele Xięstwa Kurlandskiego przed Komissarzami przysięgę wypełnili.

1731. Roku 25. miesiąca *Februarii* w Warszawie odebrał inwestyturę Xiąże Ferdynand przez Plenipotenta swego Gotarda *à Bulow Int: Consi: Belli* J. K. Mści; ktorego Ceremoniału krotkie tu kładę opisanie. Naprzod koło południa Kaźimierz Ru-

Rudźiński Kasztelan Czerski, y Sebastyan Dębowski Referendarz Koronny (zastępując nieprzytomnego na ów czas Sekretarza Koron:) w karecie Krolewskiey z wytwornym apparatem przybyli do Posła; á wźiąwszy go do teyże karety Krolewskiey przy piękney kalwakadźie, oraz wyborney przeszło sześćdźiesiąt poszosnych karet rożnego Państwa komitywie zaprowadźili na zamek. Tam przy wyższych wschodach spotkali Posła Chambelanowie Krolewscy, Kolonowski, Poniński, Załuski, Unruh; á przed samym progiem Izby Senatorskiey przywitał go Marszałek Wielki Mniszek; y do Tronu Krolewskiego osobliwszą apparencyą przybranego doprowadźił. Za weyśćiem Posła, Senatorowie z mieysc swoich powstali. Konkurs przednich na ten uroczysty widok był niezwyczayny: procz Nuncyusza Papieskiego, Posłow Cesarskiego, Francuskiego, y wielu inszych Monarchow, przypatrował się też tak solennemu aktowi Poseł Turecki *Machmet Effendi.* Blisko Tronu stali Ministrowie *Status* y przednieysi Dygnitarze, Officyalistowie obrzęga Narodow; z ktorych Xiądz Załuski Referendarz Koronny Księgę Ewangelii, Branicki Chorąży Koronny, *Vexillum Feudale* (na ktorym z jedney strony herb Krolewski y Rzeczypospolitey, á z drugiey herb Xięćia Ferdynanda były wyrażone) á Xiążę Lubomirski Mieczny Koronny, y Zawisza Mieczny W. X. L. dobyte trzymali miecze. Zbliżywszy się do tronu Poseł po trzy razy Majestatowi Pańskiemu głęboko się ukłonił, á Krol Jmść uczćił go wzajemnie zdjęćiem z głowy kapelusza. Poseł na kolana upadszy na pierwszym od Tronu stopniu o inwestyturę imieniem Xięćia swego pokornie uprasza taką po łaćinie mową: *Serenissime ac Potentissime REX, Domine, Domine Clementissime.*

EA est Principum beatitudo in terris, & supra communem sortem evecta felicitatis eminentia, ut soli mortalium munificentiæ splendore præpollentes, præter plurimas, quibus Divinitatem æmulari datum est, dotes, gratiarum magnitudine, & bene-

beneficiorum frequentia, atq; assiduitate propiùs ad eandem accedere valeant. Ut omnibus, quæ Majestatem comitantur ornamentis Sac: Reg: M. Vestra abundat, & excellit, ita sigillatim naturæ quadam bonitate munificens illud ingenium, quod orbis quotidie admiratur, ipsi contigit, ut ad erogandas gratias, ac liberalitates nata, formataq; videatur. Qui quidem munificus ardor ne unquam fatisceret, factum Divinâ Providentiâ, ut paternum ipsi maturaretur Dominium, & præmaturo naturæ tributo frater nascendi jure major, fatis cederet, cederetq; ditionibus.

Haud exiguum sic nacta fuerat S. R. M. Vestra campum, in quo innatæ sibi beneficentiæ, & largitatis sequeretur motus; sed non adeò amplum, qui vastitati munificentiæ responderet, quamobrem benigniùs illud, quod rebus humanis prospicit fatum, Regem esse voluit S. R. M. Vestram, qui & genti moderaretur Generosissimæ, & talium esset Regnorum Rex, quæ abundè satis ea suppeterent, quibus animus supra omnem sortem humanam ad tribuenda beneficia effictus citra ullam diminutionis curam expleretur. Augent gloriam virtutis, & copia actuum, & diuturnitas Imperii, dum per triginta & ultra annos beneficia maxima largitate fundere potuerit, imò fuderit S. R. M. Vestra dum longiùs omnibus Europæ Principibus imperaverit, quò populis suis existeret munificentior. Vix ullus suorum conspicitur, cui honores non contulerit, quem non beneficiis cumulaverit, nemo autem planè ex amplo Senatorum Ordine, qui curulem suam à S. R. M. Vestra se tenere non lætetur, summaq; animi voluptate Patrem tanti Senatûs non veneretur.

Unicus adhuc superest Illustrissimus Princeps Ferdinandus, fidelissimus S. R. M. Vestræ cliens fiduciarius, in Livonia Curlandiæ Dux, qui gratiam, & clementiam ejusdem præstolatur, & quem solum domus Ducalis superstitem Divinâ Providentiâ ad raræ ætatis culmen vel ideo provexisse videtur, ne munificentiæ S. R. M. Vestræ aliquid deesset, ne ille solus esset, qui non de beneficentia Regia gauderet.

Singu-

Singularis gloriæ atq; benevolentiæ non levem jam tum expertus est partem Illustrissimus Princeps, quando S. R. M. Vestra provectæ illius ætati indulgendo, Legati Ministerio Jurium veterum confirmationem ac investituram suscipere, homagiumq; præstare gratiosissimè concessit, quam eximiam clementiam submissisima ac iterata colit gratitudine.

Quod ut auspicato tandem assequatur successu, sistit se vicariâ Præsentiâ coram Sacratissimo Throno Regio, per me plenipotentiarium suum, supplici exorando cultu, dignetur S.R.M. Vestra, tanquam supremus & Directus Dominus vigore veterum per Serenissimos Prædecessores, Poloniæ Reges & Magnos Litvaniæ Duces concessarum investiturarum, & jurium de terris, Civitatibus, Oppidis, Villis, Pagis, Arcibus, Juribus, Præeminentiis, totoq; Ducatu Curlandiæ & Semigalliæ in Livonia, illum investire, quo nomine ad pedes S. R. M. Vestræ provolutus juxta laudabilem apud moratiores gentes receptam consvetudinem, flexis genibus homagium præstare, & solenni juramentô fidem & obedientiam per me obstringere paratus est.

Po skończoney tey mowie Krol Jmść *Vexillum feudale* z rąk Chorążego Koronnego odebrawszy, Posłowi klęczącemu podał, á Podkanclerzy Koronny w te się odezwał słowa: *Sacra Regia Majest: AUGUSTUS II. DEI Gratiâ Rex Poloniæ, Magnus Dux Litvaniæ, Dominus Noster Clementissimus, tanquā naturalis, & Supremus Dominus totius Livoniæ, Ducatuumq; Curlandiæ, & Semigalliæ, annuendo precibus Illustrissimi Ferdinandi Ducis, tradit & concedit Illustritati suæ in feudum terras, civitates, oppida, & arces commemoratorum in Livonia Curlandiæ, & Semigalliæ Ducatuum, & ad eosdem Illustritatem suam per hujus Vexilli traditionem, in persona Generositatis Tuæ, Friderici Gothard à Bulow, uti Plenipotentiarii Illustritatis suæ investit, & instituit gratia, & benignitate suæ Regiæ M. quâ Illustritatem suam ob singularia in Reges, Regnumq; Poloniæ, Antecessorum quoq; ejusdem Illustritatis Ducum merita*

comple-

complectitur, speratq; Illustritatem suam beneficii hujus memorem semper futuram, gratamq; pro eo se exhibituram.

Zatym Poseł trzymając lewą ręką chorągiew, prawą dwa palce nad kśięgą Ewangelii położył (ktorą na łonie Krolewskim trzymał Referendarz Koronny) złożywszy taką wypełnił przyśięgę: *Ego Fridericus Gothardus à Bulow S. R. M. Vestræ intimus Consiliarius Belli, Illustrissimi Principis Ferdinandi Curlandiæ, & Semigalliæ in Livonia Ducis, pro præstando Homagio, recipienda investitura, Legatus, & Plenipotentiarius, nomine & ex mandato, & in animum ejusdem Illustrissimi Ducis juro super hæc Sancta DEI Evangelia: Quod idem Illustrissimus Dux Ferdinandus, ab hac hora deinceps ad ultimum diem vitæ suæ erit fidelis, & obediens Tibi Serenissimo AUGUSTO Secundo Regi Poloniæ, M. D. Litvan: Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Kijoviæ, Volhyniæ, Podoliæ, Podlachiæ, Livoniæ, Smolensciæ, Severiæ, Czernichoviæq;, necnon Hæreditario Duci Saxoniæ, & Principi Electori, sicuti suo naturali, & Hæreditario Domino, Successoribus Tuis Legitimis, Regibus Poloniæ, Dominis suis contra omnem hominem nemine excepto, & quòd nunquam scienter erit in consilio vel auxilio, vel in facto, ex quo (quod absit) amittas vitam, vel membrum aliquod, vel per quod accipias in persona aliquam læsionem, injuriam, vel contumeliam, vel per quod amittas aliquem honorem, quem nunc habes, vel post habebis, & si sciverit vel audiverit de aliquo, qui velit aliquid istarum contra Te facere, pro posse suo, ut fiat impedimentum, præstabit; & si contigerit Te rem aliquam quam habes vel post habebis casu aliquo amittere eam recuperare curabit, in recuperataq; retinenda Te in omni tempore juvabit, & si sciverit Te velle contra aliquem publicô consiliô arma sumere, & de eo generaliter, vel specialiter fuerit requisitus, suum Tibi secundùm pacta præstabit auxilium, & si aliquid illi de secreto manifestaveris, illud sine tua licentia nemini pandet, neq; quidquam per quod pandatur faciet, & si Consilium ab ipso super aliquo facto postu-*

postulaveris, illud tibi dabit consilium, quod Tibi, Dominiis Tuis judicaverit maximè expedire & nunquam ex persona aliquid scienter, quod pertinet ad Tuam vel Regni Dominiorumq; Tuorum Regno adjunctorum, vel in posterum adjungendorum injuriam, vel contumeliam faciet; imò honorem, dignitatem, commodaq; Tui Regni, & Dominiorum Tuorum tuebitur, & conservabit, & quoad maximè poterit, augebit. Deniq; etiam pacta priora antiqua, omnia & singula, quocunq; tempore à Prædecessoribus suis Curlandiæ, & Semigalliæ Ducibus cum inclyto hoc Poloniæ Regno, & Magno Ducatu Litvaniæ conventa, tum, & Formulam Regiminis, præteritas transactiones, conditiones cum Serenissimis Divæ memoriæ Regibus Poloniæ, & Magnis Ducibus Litvaniæ factas, novellam Constitutionem Comitiorum Grodnensium de Ducatu Curlandiæ sancitam servabit, adimplebit, & nihil in contrarium eidem novellæ Legi faciet; ac præterea omnium, & singulorum Equestris Ordinis, ac privatorum Ducatûs Curlandiæ, & Semigalliæ incolarum jura, Privilegia, libertates, immunitates sartas tectas integerrimè servabit, nec quidquam in contrarium earundem præjudicii, ac derogationis faciet, aut fieri permittet; sic me & Illustrissimum Ducem DEUS adjuvet, & hæc Sancta DEI Evangelia.

Po wykonaney przysiędze zstąpiwszy Poseł z wyższego stopnia Tronu na niższy, klęcząc dźiękował Krolowi Jmśći za oświadczoną Xiążęćiu łaskę w te słowa: *Serenissime, ac Potentissime Rex, Domine, Domine Clementissime. Veneratur, & devotissimo animi cultu prosequitur beneficam Clementiam S. R. M. Vestræ Illustrissimus Curlandiæ Princeps, quâ solenni feudi renovatione, ea, quæ à Serenissimis Prædecessoribus, Poloniæ Regibus, olim fuêre concessa gratiosissimè confirmare, & conferre est dignata.*

Agnoscit illam majorem, quàm ut verbis exprimi possit, Sanctèq; promittit se iis, quæ feuda exposcunt, obsequiis omnem in referendo grato Beneficiiq; memore animo pietatem testaturum.

 Serva-

Servavit is fidem, fidelitatemq; intaminatam, jam ante longè, quàm juramenti vinculô ad eadem obstringeretur, & ita servavit, ut nec hostium insultibus, nec temporum calamitatibus labefactaretur.

Servabit & eandem in posterum deinceps, hôc magis, quô in clientelam, & protectionem S.R.M. Vestræ, ac totius Reipublicæ se, suaq; omnia contulit. Confidit S.R.M. Vestram gratias, quas ipsi hac solenni die est largita, novis gratiis ita se esse cumulaturam, ne tristis præteritorum temporum acerba afflictæ fortunæ recordatio senectam ampliùs turbet, gravemq; reddat.

Spe nititur summa se novô hôc, eôdemq; maximô munitum præsidiô omnes elisurum impetus, quietaq; feudi possessione, eò magis fruiturum, quò feliciora Jagiellonicis attigisse exultat tempora, quibus ne vota quidem addi possunt alia, quàm ut sint diuturna. Dent Tibi Clementissime Rex Dii ætatem, quàm mereris; serventq; animum, quem dederunt.

Podkanclerzy Koronny odpowiedźiał Posłowi: *Perfecit S. R.M. Dominus Noster Clementissimus ea, quæ Majestativi juris erant; superest, ut Illustrissimus Ferdinandus Dux Curlandiæ, & Semigalliæ in Livonia, ea quæ fidelem feudatarium decent, adimpleat, ac pro tanto beneficio de S. R. M. & Republica perpetuò bene mereri studeat.*

Po zakończoney tym kształtē inwestyturze Marszałek Wielki Posła od Tronu sprowadźił do przygotowanego na lewey od boku Krolewskiego stronie krzesła, na ktorym uśiadszy Poseł, kapeluszem na moment śię przykrył, y wraz go znowu z respektem zdjął. A gdy z mieysca powstał, Krol order mu dla Xiążęćia Ferdynanda na znak Pańskiego respektu podał, Poseł rowno śię z źiemią Krolowi uniżywszy, odstąpił od Tronu, y po odebraniu od przytomnych Ministrow, Senatorow kongratulacyi, tymże porządkiem, ktorym był sprowadzony, powroćił do gospody. Nakoniec *diploma investituræ* z Kancellaryi odebrawszy, sam też od Xiąźęcia Ferdynanda *univer-*

sales

fales dał, mianowićie: *de præeminentia Relig: Cathol: Rom:* w Xięſtwie Kurlandſkim, y Semigalſkim *manutenenda de Ecclesiis, Parochiis, & Miniſteriis Eccleſiaſticis Catholicis, ſalariisq; eorum, feudis cenſibus,& jure Patronatûs, conſervandis in forma antiquitàs ſolita & deſcripta.*

Po śmierći Krola AUGUSTA wtorego gdy naſtąpiła Elekcya ſzczęśliwie nam dźiś Panującego Krola Jegomośći AUGUSTA III. *inter pacta conventa* względem Xięſtwa Kurlandſkiego taki warunek ſtanął. Xięſtwo Kurlandſkie, aby *ab externis prætenſionibus* uwolnione było, y Xiążę Jmść Ferdynand, jako *inveſtitus juribus ſuis*, aby mogł *uti*, y przyiść *ad poſſeſſionem bonorum ſuorum*, także, aby Obywatele tego Xięſtwa jemu lub *pro nunc ob impedimenta extranea abſenti,in Regno* jednak *commoranti, debitam præſtent obedientiam, conjunctim cum Republica curas Noſtras indilatè impendemus. Salvîs hujus Ducatûs Nobilitatis, & Civitatum antiquis juribûs,* ne awulſyą zaś tego Xięſtwa *à corpore* Rzeczypoſpolitey nigdy nie pozwolemy. 1733.

Na Seymie Warſzawſkim *Pacificationis* Krolowi Jmśći pozwolono, po śmierći Xięćia Kurlandſkiego Ferdynanda, komu innemu inweſtyturę Xięſtwa Kurlandſkiego konferować, oraz Komiſsyą Kurlandſką w roku 1727. w Nitawie zalimitowaną reaſsumować kazano, dla traktowania *cum inveſtiendo* na Xięſtwo Kurlandſkie *Principe*, o pożytecznych dla Rzplitey kondycyach *ſubſecuturæ infeudationis.* Na co Konſtytucya taka: 1736.

Komiſsya Kurlandſka, ktorey pracowity y chwalebny *in rem boni publici actus* niewygaſłą u Nas y Rzeczypoſpolitey *promeruit* wdźięczność, w tym wſzyſtkim co tylko *effecit in rem* utrzymania prawa Naſzego Krolewſkiego y Rzplitey, tudźież zjednoczenia nigdy nierozdźielnego *cum corpore* Rzeczypoſpolitey,

 teyże

teyże prowincyi (potwierdzając tego Xięſtwa *omnia jura, privilegia, & libertates*) approbujemy. Wźiąwſzy zaś *in maturam deliberationem*, że z wielu racyi, jako też y z okoliczności inonerowanych prowentow dobr *mensæ Ducalis*, nie przynioſłaby większego jako *sub Regimine Ducum* emolumentu Nam, y Rzeczypoſpolitey nowa ordynacya przez tęż Komiſsyą zkoncertowana, y *ad approbandum* podana, tudźież mając w zgląd na uśilne y pokorne *Nobilitatis Curlandiæ* prozby, aby na dalſzy czas pod rządem Xięćia *juxta pacta subjectionis*, & *Formulam Regiminis* zoſtawała; *providendo* także, żeby *à Principe Feudario*, & *obstricto vasallatui Nostro subsidia militum* być mogły: oraz aby *investiendus* od Nas Xiążę *onerata bona mensæ Ducalis in emolumentum*, & *rem feudi*, wykupił, y oſwobodźił takową za zdaniem wſzech Stanow, około teyże prowincyi czyniemy ordynacyą. Że *post decessum moderni Principis Ferdinandi*, á w nim *Stirpis Kiettlerianæ*, (ktorego *ad vitæ tempora circa Feudum*, & *jura ejusdem* konſerwujemy) innemu *cum Successoribus ejus masculis de lumbis procedentibus investituram* Xięſtwa Kurlandſkiego *Diplomate Nostro* według praktykowanego *in simili* ſpoſobu, konſerować będźiemy. Zeby śię to zaś nie tylko z zupełnym Rzeczypoſpolitey pożytkiem, y z jak naygruntowniey-

ſzym

ſzym zjednoczenia tego Xięſtwa z Rzecząpoſpolitą utrzymaniem, ſtać mogło, do ułożenia kondycyi temuż Xiążęciu (ktorego *inveſtiemus*) przerzeczoną Komiſsyą 1727. *ad eum actum* prorogujemy, y autoryzujemy.

R. 1737. 4. Maja umarł Ferdynand oſtatni z domu Kiettlerow Xiążę Kurlandſki. Owdowiała żona jego Xiężniczka *de Veiſenfelch*, ze Gdańſka do Lipſka rezydencyą ſwoję przeniosła. 1737.

Tegoż roku 13. *Julii* Szlachta Kurlandſka zjechawſzy się do Nitawy obrała Graffa *Erneſta Birona Oberkamerhera*, to jeſt Podkomorzego naywyżſzego Monarchini Roſsyiſkiey za Xiążęcia Kurlandſkiego. Po takowey Elekcyi Komiſsarze Rzeczypoſpolitey we Gdańſku traktowali z Kanclerzem Kurlandſkim *de Finck*, jako pełnomocnym Miniſtrem nowego na Xięſtwo Kurlandſkie Kandydata Graffa *Birona*. A zgodziwſzy się na pewne *infeudationis* kondycye, mianowicie względem rekognicyi *directi & Supremi Dominii* Krola Jmści, nad Xięſtwem Kurlandſkim, względem wolnego używania w tymże Xięſtwie Wiary Katolickiey, y zachowania Plebaniy y Kościołow Katolickich przy ich dochodach; względem wykupienia, y wyſwobodzenia od wſzelkich długow, dobr *menſæ Ducalis*; względem wolney nawigacyi do Rygi, względem dodania od Xiążęcia Kurlandſkiego na potrzebę Rzeczypoſpolitey pięćſet ludzi pieſzych, lub dwieście konnych z zupełnym moderunkiem, &c. Inſtrumenta takowey tranzakcyi wzajemnie podpiſali.

Odebrał inweſtyturę Graff *Biron* na Xięſtwo Kurlandſkie od Krola Jmści w osobie Mandataryuſza ſwego y Plenipotenta Barona *de Finck* Kanclerza Kurlandſkiego. Ceremoniał tey inweſtytury odprawił się podobnym jak wyżey opiſano ſpoſobem w przyzwoitym porządku, y niepoſpolitey apparencyi. 1739.

Po

1740. Po śmierći Anny Monarchini Rosſyiſkiey Xiążę *Biron* według p ſtanowienia teyże Monarchini objął Regencyą państwa Rosſyiſkiego, do wzroſtu lat Iwana na ow czas od poł roka dźiećięćia ſyna Xiążąt Brunſzwickich, á wnuka teyże Monarchini Rosſyiſkiey Anny. W niedźiel kilka potym Senat Xiążęćia *Birona* z tey godności zrzućiwſzy, do Syberyi z całą familią zaſłał, ale za nową w Moſkwie rewolucyą, Elżbieta osiągnąwſzy Tron Rosſyiſki, rewokowała *Birona* z całym domem z Syberyi, y w mieśćie Jaroſławiu nie daleko ſtolicy Moſkiewſkiey w ograniczoney w pewnych warunkach wolnośći, albo raczey w polityczney niewoli żyć mu kazała, gdźie y po dźiśdźień się znayduje.

1741. R. 1741. 27. *Junii* Xiążę Brunſzwicki Ludwik Erneſt zjechał do Nitawy na Elekcyą Xięćia Kurlandſkiego, ale nie mogł oney zgodnie na śiebie wyrobić od pewnych tylko partyzantow obrany.

A tak dotąd nim dalſze zaydźie Rzeczypoſpolitey poſtanowienie, Oberatowie to jeſt: *Supremi Conſiliarii* (ktorych jeſt czterech: Lantoffmiſtrz, albo *Supremus Magiſter Palatii*, Kanclerz, Ober-Burgrabia, y Marſzałek) pod imieniem Krolewſkim ſprawują rządy Xięſtwa Kurlandſkiego według przyzwoitych temu Xięſtwu praw, y Ordynacyi *in formula Regiminis* opiſaney.





CZĘSC DRUGA

O ſtarożytnośći, y zacnośći Szlacheckich Familiy w Inflantach z Geograficznym opiſaniem krajow Inflantſkich.

ROZDZIAŁ I.

O Szlachćie Inflantſkiey w poſpolitośći.



NAycelnieyſze Domow, y Imion zaſzczyty pochodzą, y wyznaczająśię naybarźiey z ſtarożytnośći, y zaſług. Byłoby to grubey w politycznych rzeczach niewiadomośći podlegac cenſurze, nie przyznać Rycerſtwu Krzyżackiemu: że będąc ſam z naprzednieyſzych Rycerſtw Chrześćiańſkich, jednym było, oraz y podźiśdźień jeſzcze jeſt złożeniem z wyboru dawnych y zacnych Domow. Mijam na świadectwo inſzych Autorow, ktorychby tu allegować przydługo było; przeſtaję tylko na jednym *Anonymum*, ktorego w księdze Francuſkiey pod tytułem *Les Souverans Tom: 3. Fol: 273.* te ſą słowa: *Cet Ordre est sans contredit un des plus respectables*

de la

de la Chrêtieneté; les Princes du Sang Rojal & les Fils des Souverains se font bonneur d' y entrer, & d' etre à la tête d' une Noblesse, qui doit faire preuve de huit degrez pour y être admise: to jest. To Rycerstwo jest bez wątpienia jedno z naygodnieyszych w Chrześćiańſtwie; potomkowie krwi Krolewskiey, y Synowie udźielnych Xiążąt za honor sobie poczytają zostawać w nim, y być głową takiey Szlachty, ktora probę urodzenia swego z ośmiu stopniow czynić powinna, żeby do tego Rycerstwa przyjęta być mogła. A że starodawna Szlachta Inflantska była plemieniem y *Seminariū* Rycerstwa Krzyżackiego w Inflantach, jawny z tąd idźie wywod Starożytności Familii Inflantskiey, kiedy od tak wielu wiekow każdy, ktory passowanym być chćiał za Rycerza Krzyżackiego, probę Szlachectwa swego z tak wielu stopniow czynić był powinien. Wszakże do tego zaszczytu należeć nie mają ći, ktorzy pośledniey od Krolow Polskich y Szwedzkich Nobilitacyą y Indygenat w Inflantach otrzymali; ktorych *Nominibus parco;* ile że ich barzo nie wiele się znayduje.

Zasługi Szlachty Inflantskiey są ze wszystkich miar znamienite y dystyngwowane, ktore sobie naprzod w całym Chrześćiańſtwie, á potym w Rzeczypospolitey zaskarbiła. Ona bowiem w Krzyżakach odżałowanym zdrowiem y życiem swoim przez całe wieki z pogany poty walczyła, aż do jedno-zbawienney Chrześćianskiey wiary ich nakłoniła. Ona minąwszy wszystkie inne sąśiedzkie Państwa, wolna wolnie do wolney Rzeczypospolitey przystąpiła, y z nią w jeden Narod się złączyła. Nie nakłoniła się do Moskwy, acz Xięćia Magnusa za Krola Inflantom nastręczał Car Iwan Wielki z przyznaniem zupełney independencyi jak osobnemu Krolestwu; nie chćiała Szweda, na ten czas z rożnych okoliczności: mianowićie względem religii Luterskiey, y sposobności do handlow, sobie przyzwoitszego; nie chćiała Duńczyka, lubo część Krajow In-

flantskich

ſlantſkich Eſtonia do tego Kroleſtwa przedtym należała, y Szlachta tameczna oſobliwſzych od Krolow Duńſkich nabyła wolności, ale przez oſobliwſzą życzliwość dała preferencyą Rzeczypoſpolitey, y z Litwą się inkorporowała, z jak naydoſkonalſzą w prawach y Prerogatywach Szlacheckich koekwacyą. Coż mowić o zaſługach w Rzeczypoſpolitey tych Inflantczykow, ktorzy, gdy Karol Sudermańczyk większą część Inflant do Szwecyi oderwał, wſzyſtkich dobr ſwoich w Prowincyach od Szwedow zawojowanych odſtąpili, y dla zaſzczytu zaprzysiężoney Krolowi Polſkiemu y Rzeczypoſpolitey wiary w wierutnym uboſtwie Exulantami zoſtali.

Już tedy jawna w oczy bije demonſtracya niepoſpolitey zacności y godności prawdziwey Szlachty Inflantſkiey wywiedziona z tych: 1mò: Z dawney od wielu wiekow za Krzyżakow jeſzcze ſtarożytności. 2dò: Z Rycerſkich krwią nabytych zaſług w Chrześciańſtwie. 3tiò: Z oſobliwych ku Rzeczypoſpolitey zaſług, przez dobrowolne z nią mimo wielu innych przyległych Państw konkurrencyi zjednoczenie się, przez ktore wybornego w miaſtach Portowych, w Fortecach, y we wſzyſtkim, co Państwa ſzczęśliwymi czyni, obfitującego kraju przeſzło ſto mil przybyło Rzeczypoſpolitey. 4tò: Przez prawa u Rzeczypoſpolitey nabyte *in juribus & Prærogativis* z Obywatelami Rzeczypoſpolitey *Coæquationis*, *ſalvis propriis*, z ktoremi *acceſſit Juribus*. 5tò: Przez nieodſtępną ku Rzeczypoſpolitey wierność z ſtratą ſubſtancyi ſwojey przy rewolucyi Szwedzkiey dowodnie wyprobowaną.

Przyſtępuję, już teraz do wyliczenia Szlachty Inflantſkiey jaka się przedtym w Inflantach znaydowała, á po części y teraz się znayduje. Takowa *claſſicè & metricaliter* zapiſana Domow Szlacheckich ſpecyfikacya Niemieckim Imieniem zowie się *Ritter-Bank*, y tym idzie porządkiem *citra localitatis, ſtatûs aut Conditionis cujusvis præjudicium:*

 AAA.

AAA. de Aſchermánnen, de Ahlen, de Altenbockum, de Ackerbaum, de Ackerſeld, de Annen, Aſchenberg, Alenhauſen, Asburg, Angren, Almen, Alden, Armus, de Albedyllen, de Anrepen, de Aderkaſſen, de Ackerſtoffen.

BBB. Bartzen, de Brûhl, Behcken, Benten, de Benefeld, Schall de Bell, Bôningen, Brinckiem, Biringen, Bluhmen, Bluhmbergen, Buchholtzem, de Briel, de Brame, Butlern, Brockhorſten, Brabehcken, Bogenhuſen, de Borch, Bremen, Blanckfelden, de Breidenbach, Barberius, Bredenthal, Bredowen, Bodewitzen, Burmeyſter, Berghorſt, Binſdorff, de Budbergen, Buddenbrocken, de Burhôffden, de Baranoff, Brakeln, de Bûlawen, de Bâhren, de Bergen, Bocken, de Bulderingen, Bare, de Bellinghuſen, Bolten, Berg, Bergen, Banckowen, de Benckendorff, de Berends, de Bromſten, Boekler, Brûmmer, Bluhmen, Borgentreich, Barclai, de Beckem, de Brandt, Bretholtz.

CCC. de Clept, Cannen, Camby, Carthuſen, Capellen, Camunitz, Crumeſz, Curſeln, Cronſternen, Campenhauſen, Cronemannen, de Ceumern, de Cruſen, Clûwer.

DDD. de Denhoff, de Dornenburg, de Dolen, de Dorcken, de Dona, de Delwig, de Drewen,

de

de Dreien, Dumpian, Detelbach, Drenhausen, Donneberg, Dranckewitz, Dunckelwald, Dungelen, Drachenfelsz, Darlen, de Dûren, de Drolshagen, de Dahlen, Duckem, Dreilingen, Duſſ ē, de Dunte, de Dopenbroken, de Dannenfeld, de Dinggrawen, de Derfeldten, Diedrichs.

EEE. de Edlenkirchen, de Eppinghuſen, de Erlichhuſen, de Epdorff, de Etgens, de Effern, de Engelſtedt, Emden, de Eiſmath, de Elner, Einhorn, Engelſztorff, Elenhuſen, Eichſtedt, de Eickie, *v.* Eyckeln, de Eſſen, Ermeſſen, Engelhardten, Engelſen.

FFF. de Farensbachen, de Falckenbergen, de Felde, de Forſchheim, de Fûrſtenberg, de Francken, de Forſem, de Flingeln, Focken, Falcken, Fincken, Falckenawer, Fromes, Feldbrug, de Ferſen, de Funcken, de Feilitzen, de Fôlckerſam, Freytagen, Freymannen, de Ferſen, Franſche, de Fiſchbach.

GGG. de Gyldesheim, Grene, de Giſſen, Goeſſen, Gutzleffen, Grundiſen, Grapenbroken, de Grothuſen, de Gylden, de Gyldenfelden, Gordian, Gieſtoren, Griper, Gôſelern, Guldeboch, Gantſkoffen, de Gadē, de Greiffenſper, de Guntersbergē, de Gerten, Gerſdorffen, de Glaſenappen, Grotēhelmen,

helmen, Grassen, Groten, Grawe, Grunbladt, Gutheim.

HHH. de Hûlsen, de Hertzenrade, Hillebolten, Holtz-schuer, Hahnen, de Hostinghausen, de Hôweln, de Eringen, de Enningen, de Elmershausen, Hawestworden, de Heyde, de Hessen, de Hopfen, de Halszwich, de Hohbergen, de Hôrlingen, Eydenbroken, Eynemannen, de Holstfern, de Hummeln, Hanebohm, Hartzfeld, Hassenkamp, Heitoren, Holtzgrewen, Hennefeld, Heydemannē, Heynkingen, Hastfern, Hilchen, de Helmersen, Hirschheyten, Heideken, Helfrich, de Hagen, Hardung.

III. de Issen, Iagenreuter, Iungen, Ingenhus, de Igelstrôhm.

KKK. de Kulen, de Kurseln, Kanewer, de Kitlitzen, de Korffen *v.* Korben, Karthausen, Kojen, Klingsporn, Kannen, Ketlern, Karlewitz, de Kilinghusen, de Klingern, Kossebaden, Karsenbrok, Kneyprade, Kerrel, Krei-delwig, de Kaszman, Kronen, Kilinghusen, Kinitz, Klodten von Eidenfeldt, Koskuln, Klodten, von Jurgensburg, Kleebeken, Krûdnern, Kôhlern, Kawern, Karrenkorst, de Krusen, Kônigsfeldt.

LLL. de Liebenwalde, de Lage, de Lungenhausen,

ſen, de Lude, de Lidinhuſen, de Leuenhuſen, de Loe, de Lentzberg, de Landsberg, de Linden, de Laden, de Loringhowe, Lambſzdorff, de Liwen, Lipperheide, Lictenhanen, Linden, Lôbel, Langelen, Lepeln, Linſtwen, Lettmatten, Leewken, Loſzberg, Low, de Loden, de Lôwenwoldt, de Linten, de Liſen, de Lôwenſternen, de Liebſterffen, Leyon, de Lindenſtern, Lindeman, Lichtenberg.

MMM. de Monheim, de Mohl, de Mehden, de Mandern, de Mendſtacken, de Maſſawen, de Merck-nicht, de Mônichhauſen, de Meppen, de Meyern, Meerfelden, Mollern, Mallinggrad, Maſtenbach, Medinger, Marin, Mumeln, Mulholm, Manner-ſchilt, Meiſner, de Mengden, Mecken, Maydeln, de Meyern, de Meyerfeld, de Mengden, de Meier-crantz, Môller, Mûller, Meiners.

NNN. Nageln, Notken, Nonhardtken, Niekercken, Ninegal, Neuhof, Nordeney, Noll, Nolcken, Nerman, Naſſaw, Nôdingen, Nierothen, Niederlanden, de Nadelſtedten, de Nodeburg, Niebaum.

OOO. de Olepe, Orjas, Oſtinghauſen, Offenbergen, de Olſen, de Ochtern, de Owerlaker, Cuccmannen, de Oldenhuſen, Oſten, Orppe,

Oſteyne,

Oſteyne, Offendorff, de Orten, de Ottingen.

PPP. de Platter, de Plettenberg, de Popen, de Puttenberg, Pernegele, Puttekoweren, Perſowen, Perſthaw, Pfeil, Pohlman, Probſting, Peluz, Polenczin, Parſewollen, Prekel, Palckterkamp, Palant, de Pahlen, Palkuln, Platen, Pielen, Paykeln, Piſtohlkors, de Pahlen, de Porten, Palmſtrauch, de Palmenberg, Puhrgolt.

QQQ. de Quarnen, de Quaden, de Quiczowē,

RRR. de Rope, Rameln, Ringmuthen, Renneman, Renſchen, Ranſzberg, Rieſenbach, Reyher, Relſchen, Ronnewel, Rieſebieter, Riebenitz, Renneberg, Retten, Rohren, Reſen, Romerin, Roſzkoten, Rerman, Rutenberg, de Reichau, de Roſen, Richter, Rappe, Rechbinder, de Rennen, de Roſenbaum, de Roſenſtrauch, de Roſenthal, de Rothauſen, de Rauthēſchild, de Rodenburg, de Ritern, Riegeman, Roſenkampff, Reuter, Ritter.

SSS. de Saltzen, Salys, Schenkingen, Schungieln, Schaffrad, Schaffhofen, de Sollbach, Schwartzhoffen, Schwartzen, de Schauffhauſen, Steinrad, Schal de Bell, Skarbecken, Schmoling, de Seigern, de Simern, Seſzwegen, de Sibergen, Sturtz, Schirſtedten, Sollen, Serbin, Spillen, Straubitzen, Spandkowen, de Sacken, Schoneycher, de

Schon-

Schonbek, de Schomberg, Schurſten, Stromberg, Streithorſten, Saſzendorff, Storckman, Schultzen, Stakelbergen, Saſſen, de Schlippenbach, Scharenberg, de Steiffen, Stricken, de Szôgen, *v.* de Sey, de Schwengeln, de Schultzen, Struckmannen, Samſonen, Schillingen, Stahlen, Stromfelden, Sternhelmen, de Steinen, Schilten, Sternſtrahlen, de Stemfelden, de Schreitenfelden, de Strahlbornen, Segebaden, de Stegelingen, de Strokirch, Seulenberg, de Swanenberg.

TTT. de Tyſenhauſen, de Tulen, Tepeln, Torcken, Torney, Tilen, de Twiwel, Trotten, Troppen, Tettaw, Teppelshewer, Tiedewicz, Trapen, Talckenberg, Tyrhol, Titwer, Tabor, Taubenheim, Tawe, Tilbach, Tauben, de Todwen, Tauben, Tolckſen, Thummen, de Treyden, de Trautweter, Traſer, Tile.

UUU. de Uberfeld, Vrickſzen, de Vieting, Viſhuſzen, Vogdten, Uradern, Veitz, Vierecken, Uberhuſen, Uffler, de Vieren, de Ungarn, Sternberg de Ungarn, de Uxkûl, de Vôlckerſam, de Vitinghof, de Ulenbrock, Ulrichen, Vegeſacken, de Vetern, Vergin.

WWW. de Wallraden, de Wallgarden, de Wallingrad, de Walnis, Walm, de Wahlen, Wartmannen,

Weſentaw,

Wesentaw, de Wesler, de Wehne, Werninghausen, de Weipte, Wittingen, de Witten, Wigand, Wittenbergen, de Wolffstorff, de Winhorst, Wanneken, Walnus, de Welle, de Waldenburg, de Westerholt, Wittmensdorff, de Werthhusen, de Weichebrod, Walschleben, de Wehren, Waldenberg, Windhusen, de Wiecken, Wrangieln, de Wulffen, de Volffenschild, Wrangeln, de Wahdenfeldt.

ZZZ. de Zweiffeln, Zahnen, de Zeilitz, de Ziegelheim, de Zwilling, Zimmerman.

Z tych wyliczonych Familiy wielu wymarło, wielu do cudzych krajowśię przeniosło, á niemało jeszcze w Krajach Inflantskich tak do Państwa Rossyiskiego należących, jak też do Rzeczypospolitey inkorporowanych, y owszem w samych Prowincyach Koronnych, y Litewskich *sparsim* śię znayduje.

ROZDZIAŁ II.

O Szlachcie Xięstwa Kurlandskiego y Semigalskiego, y Ziemi Piltyńskiey.

W Xięstwie Kurlandskim y Semigalskim w Roku 1634. *Julii* nowy *Ritter-bank*, to jest specyfikacyą osiadłey na ow czas *actû* w Xięstwie Kurlandskim y Semigalskim Szlachty przy Autentycznym przed Xiążęćiem Kurlandskim Fryderykiem, y wysadzonemi Komissarzami wywodźie sporządzono, y zapisano tym porządkiem:

AA. de Aschenberg, de Alenbock umb, de Adeling.

BB. de Buttler, de Bucholtz, de Behren, Bistram, de Buddberg, de Brunnow, Blomberck, Buddenbrock, Bruggen, Brockusen, Bryncken, Buldring, Bodendieck, de Bergen, Berckien, Bolschwiengen, Blohmen; Graff Biron na potym Xiążę Kurlandski otrzymał indygenat w Kurlandyi w Roku 1730.

DD. de Denhoff, de Drachenfels, de Dorthosen, Disterlohe, Dreyling, Delwiche.

EE. Elmendorff, Eberhard.

FF. Fischer, de Fircksen, Fôlkiersamen, Fûrstemberge, Freytag, Franken, Finckenaugen, Funcken, Friensendorffè, Falck.

GG. de Grothus, Geoesse, de Gantskoff.

HH. de Hûlsen, de Han, de Hûhnen, de Hewen, Heuçkinge, Haudringe, Hahbohmen, de Hoff, de Hahren, Henning, Hoerner, Holtey.

KK. de Kloppman, Knorren, de Koenigseck, de Korff, Krumesse, de Keyserlinge, Kleebecke, Kerschbrocke,, Kûnhnrad, Kuselsteine, de Koschkul, Kleisten, Kiettlers, Kniggen.

LL. Landzberge, de Ludinghasen, Lambsdorffe, de Lieven, Leebeln.

MM. de Medem, Manteufel, de Merhfeld, de Mirbasche, Maydeln, Mayer de Rothenfelds.

NN. Netelhorſte, Nolden, Nageln, de Neuhoff.
OO. de Oſten, de Oelſen.
PP. de Plettemberg, de Plater, Putkammer, Pfeilen, Piepenſtochs.
RR. de Rônnen, de Reck, de Rhaden, de Ropp, Rehbinder, Rappen, Rummeln, Reihen, Roſenberge, Ringenuhten, de Ruttenberg.
SS. de Manteufel, de Sacken, de Sieberg, de Schencking, de Stromberg, Schoping, de Schlippenbach, Schaathauſen, Szteirath, Schilling, Schwerin, Seſwegen, Schulten, de Strithorff, Stichhorſte, Stempeln, Schroeders, Schelking, de Saſs, de Sey.
TT. de Tiſenhauſen, Torckien, de Treyden, Trotta, de Tinen, de Tranckvitzen, Tippelskirche, de Tornau, Torhacke, Tolcken, de Tauben, Tiedewitzen.
VV. de Volff, de Vietenghoff, Wigande, Witten, Wildeman, Weyſs, Wrangel, Wocken, Werdern, Werder.
UU. Ungern.
Ziemia Piltyńſka Szlachtą z tychże wyż wyrażonych Familiy Kurlandſkich y Semigalſkich, jeſt oſadzona: mianowićie de Koſzkul, (z ktorego Domu jeſt teraz Prezydentem, to jeſt: *Staroſtą Sądonym* źiemi Piltyńſkiey Erneſt Koſchkull) de Beren, de Sacken, de Korff,

de

de Maidelèn, Kleiſten, de Fincken, &c. &c. &c.

Przy rewizyi Szlachty Kurlandſkiey w R. 1634. (jako śię wyżey rzekło) ſprawioney, żwawa zachodźiła kontrowerſya względem tych Domow: *de Walden, de Buden, de Putram, de Munchauſem, Galauen,* y *Paſkau,* jeżeli ich uznać za Szlachtę Kurlandſką, albo nie? ktorych zaledwo w R. 1638. za ſłuſznym wywodem do Ritter-banku przyjęto y wpiſano.

ROZDZIAŁ III.

O Szlachćie w Xięſtwie Polſkich Inflant *actu* ośiadłey y Inflantſkich Familiach w rożnych Wdztwach, Ziemiach, y Powiatach znaydujących śię.

W Xięſtwie Inflantſkim rożne z Korony Polſkiey, z Litwy, y z ſamych rodowitych Inflantczykow Familie ośiadłośći ſwoje mają, ktorych tu krotko wyliczę *ordine Alphabetico:*

BENISŁAWSCY. Za ZYGMUNTA III. Marćin Beniſławſki z Polſki z Woyſkiem Koronnym przybył, y przećiwko Szwedom pod Chodkiewiczem Hetmanem Lit: wojując, w zaſługach wojennych Dobra Birże w Inflantach otrzymał, ktore po dźiś dźień w poſſeſsyi tegoż Imienia zoſtają.

BERKOWIE. Jedni śię piſzą *Berg de Carmel,* ma-

ją za herb gory; tych dom w Inflantach ustał w ostatnim tego Imienia Władysławie Francíszku Berku Kasztelanie Inflantskim. Drudzy się piszą *de Berck*, mają za herb brzozy na gorze, ktorzy y teraz w Xięstwie Inflantskim znaydują się.

BORCHOWIE. Po Niem: *Von der Borch*, z tego Starożytnego Domu *Bernardus de Borch* w Roku 1470. stanął Hermistrzem Inflantskim, ktorego dźieła masz wyżey opisane w Historyi Inflantskiey pod tymże rokiem. Symon *de Borch* Biskup Rewelski Brat Hermistrza w Biskupstwie swoim Rewelskim dwa Zamki: *Borcholm* y *Feyfeyer* wystawił. W roku 1562. Fabian *de Borch* był między innemi Posłem od stanow Inflantskich do Krola ZYGMUNTA AUGUSTA do traktowania *circa pacta Subjectionis*. W R. 1678. Gedeon *de Borch* Sędźia Ziemski Inflantski zostawił trzech Synow: Jana Horodniczego, Fabiana Starostę Lucyńskiego, á napotym Generała Artyleryi W. X. Lit: y Jerzego Sędźiego Ziemskiego Inflantskiego, z ktorego się urodźił Jan *de Borch* dźiśieyszy Podkomorzy Inflantski, mający za sobą Ludowikę Zyberkownę Starośćiankę Bolnicką. Tenże Dom *in Imperio* mianowićie: w Xięstwie Hannowerskim y Brunszwickim, także Bremeńskim przy znacznych Dobrach y Urzędach kwitnie.

Vid:

Vid: Muſchard Theatr: Nobil: Bremens: Item Joa: Gauhen Lex: Part. 1. *p.* 202. Herb Borchow: 3. Kawki.

BRZEZINSCY. Dom w koronie y w Litwie ośiadły. Jan Brzeźińſki Skarbnik Inflantſki przez ożenienie śię z Teodorą Sielicką Jana y Ewy z Felkierzambow Sielickich Sędźiow Grodzkich Inflantſkich Corką ufundował śię w Inflantach, po ktorym pozoſtali Sukceſſorowie *in minorennitate* zoſtaią.

BUCHOLTZOWIE. Pochodzą z dawna *ex Imperio*, gdźie y po dźiś dźień zwłaſzcza *in Palatinatu Rheni* w Fortunach y honorach kwitną. Wprowadźili śię za Krzyżakow do Inflant y Kurlandyi przez dźielne zaſługi, á z tamtąd y do Litwy śię przenieśli. W Xięſtwie Inflantſkim Rafał *Bucholtz* Chambelan Krola Jmći AUGUSTA III. znaczne Staroſtwo Lucyńſkie trzyma.

HYLZENOWIE. Po Niem: *de Hülſen.* Starożytność tego Domu *in Imperio* każdy wyczyta w Herbarzach Imperii. *Vid: Spanenberg Adellſpiegel. Item Groſſer de Luſatia Part:* 3. *p.* 47. *Lexi: Uni: Lips: P.* 2. *p.* 957. *Lexi: Gauhen P.* 1. *p.* 913. *ſub Nomine de Hülſen.* W roku 1260. Jan Hylzen zaćiągnąwſzy śię do Rycerſtwa Krzyżackiego, z tymże Rycerſtwem do Prus, á napotym do Inflant przybywſzy, niektorych ſwojey Familii do zawojowanych tam Krajow ſprowadźił. Jakoż y do tąd jeſzcze po miaſtach Pru-

ſkich

ſkich: w Maryemburgu, w Zemburgu, w Gutſztadźie, á w Inflantach mianowićie w Witenſzteynie znaydują śię rożne ſtare nagrobki y inne *monumenta* temu Imieniowi ſłużące. W R. 1374. *Lobeus Henricus de Hülſen* ſtanął Hermiſtrzem Inflantſkim; o rządach y wojennych dźiełach Jego, maſz wyżey w Hiſtoryi Inflantſkiey: Jak z Jagiełłem Wielkim Xiążęćiem Litewſkim Witołdowi dopomagając wojował, Wilna dobywał, procz Inflantſkich autorow piſze Długoſz *Lib*: 10. *p.* 65. Kojałowicz *P.* 1. *Lib:* 1. *p.* 19. ale tylko pod tytułem *Livoniæ Magiſtri.* Za Jego Hermiſtrzowſtwa w Inflantach w roku 1381. Stała śię ſławna owa Fortecy Krzyżackiey *Neuhaus* obrona, z ktorey Gubernator będąc niezmiernym woyſkiem Ruſakow oblężonym, w Imię Boſkie wypuśćiwſzy ſtrzałę, w ſame ſerce Xiążęćia y Wodza Ich ugodźił. *Vid*: *Gvag: Lib*: O źiemi Inflantſkiey *p.* 13. *Item* Kwiatkiewicza roczne dźieje na rok 1481. o innych wojennych ſprawach tegoż Hermiſtrza piſzą: *Ruſſovius ſub an:* 1382. *Kelchen Part:* 2. *p.* 124. *Schurtzfleiſch Hiſt: Enſifer: Gauhen Lexic*: *Part*: 2. *p.* 499. *&c.* Synowcowie Jego Jakob y Henryk Hylzenowie mieli obſzerne w Inflantach poſseſſye, jako to Zamki y Dobra: *Saliſburg*, *Hylzenberg*, *Brackhuſen*, *Aſche*, *Ultſen*, á *in Imperio* Zamek *Voirden* według dźielczego między

Braćią

Braćią dokumentu *ſub an:* 1420. Helwigiuſz *de Hülſen* był Kommendatorē, to jeſt Prowincyalnym Gubernatorem Wittenſzteynu. *Ruſsovius in an:* 1440. Dyonizy *de Hülſen* Kommendator Felińſki był wyſadzony od Stanow Inflantſkich do traktowania w Rydze z Xiążęćiem Krzyſztofem Radźiwiłłem o Kondycyach złączenia śię Inflant z W. X. Lit: *Vid: Collect: Livon: Joan: Patkul p.* 5. Brat Jego Jan *de Hülſen* zoſtawił trzech Synow: Henryka Dworzanina Krola ZYGMUNTA III. Roberta, do ktorego należał Zamek *Aſche*(*Vid: Gvagn:* w opiſaniu Ziemi Inflantſkiey *p.* 10.) Detloffa *de Hülſen*, ktory po zeyśćiu *ſteriliter* wyż namienionych Braći zoſtawſzy ſam Dźiedźicem wſzyſtkich Fortun, one po więkſzey częśći w rewolucyi Szwedzkiey przez nieodſtępną ku Rzeczypoſpolitey wiarę y życzliwość utraćił. *Ex authen: teſti: Joannis* Zamoyſki *Canc: Reg: Item ex authen: Reſcript: Sigiſm: III. ad Sebeſt:* Sobieſki *Vexil: Regn: Capit: Roſit:* Synowie Jego *Detlovius minor* y *Hermannus de Hülſen* będąc Exulantami po zawojowanych od Szwedow Inflantach, ſtarſzy *Detloff* uſtąpiwſzy młodſzemu Hermanowi Dobra w Kurlandyi, w Piltyńſkim, y w Inflantach Polſkich pozoſtałe, ſam śię przenioſł *ad Imperium* do ſwoich, y tam *in Luſatia Superiore* na znacznych Dobrach *Gruna* nazwanych ośiadł. *Vid:*

Grosser in memorab: Lusatiæ P. 3. p. 47. Z Potomkow Jego ostatni Gubernator *Görlitz* koło roku 1710. *sterilitér* umarł. *Hermannus* młodszy Brat *Detloffa* pod Chodkiewiczem Hetmanem W. X. Lit: długo wojował, zamek Rzeżycki od dobywaiącey Moskwy mężnie bronił. *Ex auth: Testi: Carol:* Chodkiewicz *&* *Ferensbachii Palat: Vend:* Syn Jego Jan Herman *de Hûlsen* naprzod był Rotmistrzem nad komputem Szlachty Inflantskiey, á potym maiąc Kommendę nad częścią Gwardyi Koron: pod Montwami mężnie poległ. Syn Hermana Ján Francíszek młodszy wiek na Woiennych Rzeczypospolitey usługach jak Major Gwardyi Koronney przepędźił, potym w cywilnym żyćiu dane sobie od Fryderyka Kaźimierza Xiążęćia Kurlandskiego *Ministerium* Kanclerstwa Kurlandskiego rezygnował; od tegoż Xiążęćia w dyfferencyi o pewną Sukcessyą z Bratem Ferdynandem za *Super-Arbitra* obrany, Xiążąt Braći pogodźił. Zostawił dwoch Synow: Jana Fryderyka Starostę Kandawskiego (ktorego jedyna Corka Agnieszka poszła zá Piotra *de Koszkul* Starostę Sądowego Ziemi Piltyńskiey) y Jerzego Konstantego Chambelana Krola AUGUSTA II. y Starostę Maryenhauskiego, ktorego Synowie: Jerzy Mikołay Biskup Smoleński, Jan August Kasztelan Inflantski Starosta Sądowy Brasławski (maiący za sobą

Konstan -

Konſtancyą Platerownę Wojewodzankę Inflantſką) y Corka Mechtylda Xięni Panien Benedykrynek Wileńſkich ſą teraz *in vivis*. Hylzenowie Inflantſcy od wiekow piſzą śię z *Eklow* jako y ći, ktorzy w Luſacyi y Weſtfalii przedtym byli, piſali śię. Tychże Herb: belka czerwona, na ktorey trzy liśćia laurowe. Hylzenowie Pruſcy mają trzy liśćia laurowe bez belki. Z tych Pruſkich Hylzenow jeden ſławny Generał w Brandeb: woyſku umarł roku 1718. *Gauhen loco ſupra citąto*. Y teraz w tymże woyſku jeſt *actu* dwoch Pułkownikow z tegoż Imienia.

JANUSZEWICZOWIE. Z Litwy przyſzli do Infl:

JOTKOWIE. Starodawny Ich *ſedes* w Lidzkim, przez ożenienie ufundowali śię w Inflantach.

KARNICCY. W Koronie y w Litwie ſwoje ośiadłośći mają, z ktorych Kaſper Karnicki mąż wojenny y zaſłużony otrzymał w Inflantach za Przywilejem Krola ZYGMUNTA III. Dobra, y tam śię oſadźił, ktorego Potomkowie y teraz w Inflantach w Dobrach ſwoich mieſzkają.

KORFFOWIE. Ten Dom jeſt ſtarożytny w Inflantach, w Kurlandyi, y w Piltyńſkim, gdźie wſzędźie jako też y w Brandeburſkich Pruſach znakomite Dobra mają; niektorzy śię przenieśli na Zmudź y w Powiat Kowieńſki, jakoż nie dawno jeden był Chorążym Ko-

 wieńſkim.

wieńſkim. Za Jana Kaźimierza wſławił śię w wojennych expedycyach MikołayKorff WojewodaWendeńſki, także Wilhelm Korff Staroſta Orleńſki walecznie bronił Smoleńſka. *Koch*: *p*. 7. Inflantſcy Korffowie piſzą śię na Kryżborku, z ktorych Zygmunt Korff Syn Mikołaja y Konſtancyi z Walow Korffow przeſzłych Staroſtow Rzeżyckich za ceſsyą ſobie od Rodźicow uczynioną trzyma teraz znaczne w Xięſtwie Inflantſkim Staroſtwo Rzeżyckie. U Dworu Roſsyiſkiego znayduje śię z tychże Korffow jeden Baron *de Korff* Kawaler Orderu S. Andrzeja Chambelan Monarchini Roſsyiſkiey y Jey Poseł Wielki do Dworu Duńſkiego.

KORNIOWIE. Familia *originaliter* Niemiecka za ZYGMUNTA III. w Inflant: Polſk: ośiadłość otrzymała.

KRZYWCOWIE. Z Litwy do Inflant przez ożenienie y nabyćie Dobr doſtali śię.

KUBLICCY. Dom w W.X. Lit: w rożnych Województwach y Powiatach ośiadłośći ſwoje mający. Kublicze, gdźie ſłynie Obraz Nayświętſzey Panny od Ich Imienia pochodźi. *N*. Kublicki z Xiężniczką Łukomlſką ożeniwſzy śię, część Łukomla w poſagu doſtał. W roku 1680. Piotr Kublicki Podczaſzy Połocki mając za ſobą Judytę Kimbarownę, ośiadł w Inflantach na Dobrach Lenno-wieczyſtych *Sołoſz* y

Lau-

Lauder; Wnuk Jego Kaźimierz Kublicki Podczaſzy y Piſarz Grodzki Inflantſki z Stryjem ſwoim Jerzym Kublickim Łowczym Połockim jeſt tych Dobr aktualnym Poſseſſorem.

MOHLOWIE. Po Niem: piſzą śię *Von der Mohl.* Ten Dom nie tylko w Inflantach, ale też *in Marchia Brandeburica* kwitnie y znaczne trzyma Dobra. *Vid: Joan: Gauben Part:* 1. *p.* 1387. Są też Mohlowie w Brabancyi, o ktorych Starożytnośći y znacznych Urzędach tenże *Gauben* piſze *Part:* 2. *p.* 734.

OSKIRKOWIE. Franćiſzek Oſkirko Stolnik Mozyrſki ośiadł w Inflantach przez nabyćie Dobr *Muſza* od Sokołowſkich, ktorego Syn Xiądz Michał Oſkirko Kuſtoſz Inflantſki z Dźiału Braterſkiego jeſt tychże Dobr Sukceſsorem.

PLATEROWIE. Starodawny ten Dom rowno z Krzyżakami do Inflant śię doſtał, gdyż Jan *de Bröel*, á jak drudzy piſzą *de Brühl* Plater przyſzedł z Weſtfalii w roku 1224. *Henricus* Plater był jeden z wyſadzonych od Stanow Inflantſkich Plenipotentem do traktowania z Krolem AUGUSTEM ZYGMUNTē. W R. 1578. Wilhelm Plater Pułkownik woyſk Rzeczypoſpolitey mąż wielkiey dźielnośći Dyneburka dobył, y liczny garnizon Moſkiewſki w pień wyćiął. *Kelchen p.* 349. Zygmunt Plater takowoż Pułkownik ſławny

dźielnośćią Kawaler w roku 1626. poległ na placu w utarczce między naszemi á Szwedami. *Idem Kelchen p.* 538. Gotard Plater w dobywaniu Smoleńska na wielką waleczności swojey zarobił sławę. *Kochański Lib:* 7. *Fridericus* Plater, Dźiedźic na Dobrach *Weisensee, Felck, Teilisz,*, y *Kyoma* w Szwedzkich Inflantach Ablegatem był od Stanow tamecznych Inflantskich w roku 1678. do Karola X. Krola Szwedzkiego. *Collect: Liv: p.* 188. Jan Andrzey Plater Pułkownik Woysk W. X. L. napotym Starosta Dyneburski w R. 1677. wyrobił na Seymie nową ordynacyą Inflantską, (ktora jest fundamentē teraźnieyszego cywilnego w Xięstwie Inflantskim porządku) mocą ktorey Juryzdykcya Grodowa do Starostwa Dyneburskiego jest przyłączona; postąpił na Województwo Inflantskie. Brat jego Fabian Plater naprzod Chorąży, potym Podkomorzy, nakoniec Wojewoda Inflantski zostawił jedynaczkę Corkę Jadwigę pozostałą po Ferdynandźie Platerze Marszałku Nadwornym W. X. L. Wdowę. Z Jana Andrzeja Platera Wojewody Inflantskiego zostało czterech Synow: 1. Jan Ludwik Mąż z bystrego rozumu, gładkiey na podźiw wymowy, y ze wszelkich cywilnych y politycznych przymiotow niezrownany. 2. Ferdynand naprzod Podkomorzy Wiłkomirski, potym Łowczy W. X. Lit: nakoniec Marszałek Nadworny

ny W. X. Litewſkiego. 3. Fabian Pułkownik Woyſk: W. X. L. 4. Alexander Wojewodźic, ktory pojął w Małżeńſtwo Zofią Budberkownę. Jan Ludwik Wojewoda Inflantſki z Zony Rozalii Brzoſtowſkiey Kaſztelanki Trockiey zoſtawił *in vivis* Syna jednego: Konſtantego Platera dźiśieyſzego Piſarza W. W.X.L. Sądowego Inflantſkiego Dyneburſkiego Staroſtę mającego za ſobą Auguſtę Ogińſką Wojewodzankę Trocką; Corki 4. Konſtancyą Hylzenową Kaſztelanową Inflantſką, Johannę Magdalenę, y Maryą Aloizyą Zakonnice S. Benedykta, y Jozeffę Wojewodzankę Inflantſką. Z Fabiana Pułkownika y żony Jego Puzynianki Wojewodzanki Mśćiſławſkiey urodźili śię Synowie: Jan Staroſta Giegobrocki mający za ſobą Emerencyanę Platerownę Wojewodzankę Inflantſką, y Krzyſztof Chorąży Petyhorſki Staroſta Błądźiejewſki, á cztery Corki: *Jedna* Roża Strutyńſka Seweyſka, Wiżańſka, Szakinowſka Starościna; *druga* Tereſſa, ktora będąc za Judyckim Sędźią Ziemſkim Rzeczyckim zoſtawiwſzy Syna Tadeuſza, z tym śię światem pożegnała; *trzecia* Ludowika Panna; *czwarta* Maryanna Białozorowa Sędźina Upicka. Z Kollateralney Linii pochodźi Jan Plater Woyſki Inflantſki, ktory z Zoną Heleną Ogińſką Podſtolanką W.X.L. ſpłodźił Syna Wilhelma Jana Sędźiego Grodzkiego Inflantſkiego,

y Corkę

y Corkę Rozalią Albertynę Zakonnicę Karmelitankę. Herb Platerow: 3. Tramy, przez ktore idźie czwarty.

RYKOWIE. Po Niem: *de Ruck*, że ſą dawni Inflantczykowie dowodem jeſt Przywiley ZYGMUNTA III. ktorym Melchierowi Rykowi Dobra *Ranice* Imieniowi temu z dawna ſłużące na wieczność konfirmuje. *Vid:* w Xiędze Przywilejow *Metr: Litt; ſub anno* 1600.

SEJOWIE. Po Niem: *Zôgen* piſzą śię *de Manteyfel*. Dom z dawnych wiekow w Inflantach y w Kurlandyi ośiadły; wyſzli z Pomeranii; świadczy *Joan: Gauben Lex: P. 2. p.* 1135. że mieli w Inflantach Dobra: *Kieydangen*, *Blendyg*, y *Rukur*, także: *Weyſenfeld*, y *Arfhar*.

SKIRMUNTOWIE. Z Litwy przyſzli do Inflant mianowićie z Pińſkiego. W roku 1718. umarł Joachim Skirmunt Biſk: Ućiańſki Suffragan y Kanonik Zmudz:

SOKOŁOWSCY. Pod tym Imieniem rożne ſą Domy z rożnemi herbami. Inflantſcy Sokołowſcy mają herb Korab; przyſzli z Korony z Ziemi Czerſkiey, ośiedli w Inflantach, y w Litwie. W Wiłkomirſkim Władyſław Sokołowſki Podkomorzy Inflantſki, Staroſta Seweyſki y Wiżańſki z Seymu roku 1678. Kommiſſarz do Inflant. Przez Rycerſkie zaſługi ten Dom rożne Dobra w Inflantach miał ſobie nadane, y teraz one trzymą.

SZO-

SZOSTAKOWSCY. Pochodzą z Litwy; z tego Imienia Mikołay w roku 1520. był Posłem Pierwszego Krola ZYGMUNTA do Moskwy *Vid:* Niesiecki *Tom:* 4. *p.* 285. Jan Szostakowski teraz jest Prałatem Kanonikiem y Officyałem Inflantskim Proboszczem Rzeżyckim.

SZADURSCY. Starodawne Ich Gniazdo jest w Lubelskim Województwie w Szadurkach. Mikołay Szadurski Pułkownik w Inflantach otrzymał Dobra niektore w krwawych zasługach. Stefan Szadurski Sekretarz ZYGMUNTA III. zruinowaną S. Lipkę w Prusach swoją restaurował szczodrobliwośćią. *Vid:* Niesiecki *Tom:* 4. *p.* 258. Zyją teraz Michał Stolnik, Jan Frančiszek Podstoli y Podstarośći Sądowy, Syn Jego Jan Podstoli Inflantski y Sekretarz Sądow Assessorskich. W Metryce Litewskiey w Xiędze Dekretow pod rokiem 1615. znayduje śię Konsens Urodzonemu Stanisławowi Szadurskiemu do ustąpienia Starostwa Ryskiego Urodzonemu Andrzejowi Sapieźie. *Vid:* w tey Księdze *fol:* 187.

SOŁTANOWIE. Koło roku 1486. żył Alexander Podskarbi Nadworny Litewski Kawaler Bożo-Grobski, y Iwan Podskarbi W. Lit: ktory był wysłany Posłem z Synodu Ruskiego do Syxta IV. Iwan Syn Alexandra Marszałek Słonimski Dźiedźic na Zyrowicach

wicach; Cerkiew tamże wyſtawił Cudownemu Obrazowi. Jozef Sołtan Arcy-Biſkup Smoleńſki Ruſki, á potym w roku 1499. Metropolita Kijowſki. Hieronimowi Sołtanowi Podkomorzemu Starodubowſkiemu w roku 1667. przez Konſtytucyą Dobra dożywotnie: Chyżow, Rohyn, Nauchowicze w Powiećie Rzeczyckim leżące dźiedźictwem puſzczono za Dobra Jego w Smoleńſkim od Moſkwy zawojowane. W Inflantach Samuel Sołtan po Wiſunownie żenie ſwojey wźiął pewne Dobra, takowoż Jan Sołtan Chorąży Starodubowſki, á potym Inflantſki poſtanowiwſzy śię z Maryanną Sejowną Wdową Beniſławſką znaczne z nią ośiągnął Dobra; zoſtawił dwoch Synow: Dominika Koniuſzego Inflantſkiego, y Piotra Chorążyca. Samuel Pereswit Sołtan Staroſta Omelańſki Mąż z rozumu y wymowy wźięty, zoſtawił dwoch Synow: Staniſława Podſtarośćiego Sądowego Braſławſkiego, y Jozefa Surrogatora Ziemſkiego Inflãtſkiego Chorążego Petyhorſkiego, y Corkę z urody y dowćipu dyſtyngwowaną Teodorę Sapieżynę Wojewodźinę Mśćiſławſką, y Annę Mirſką Łowczynę Braſławſką.

SZREDERSOWIE. Inflantſka Szlachta.

WERESZCZYNSCY. Pochodzą z Korony, mianowićie z Ziemi Chełmſkiey. Jozef z Wereſzczyna

Wereſzczyń-

Wereſzczyńſki Kapitan J. K. Mśći, á napotym Stolnik Starodubowſki ożeniwſzy śię z Sejowną Wdową Przeberowſką, wźiął po niey Dobra w Inflantach, zoſtawił trzech Synow: Ludwika, Franćiſzka, y Staniſława, ktorzy częśćią w Inflantach, częśćią w Litwie ośiadłośći ſwoje mają.

WEYSENHOFFOWIE. Z dawna są jednym Domem co y Weyſſowie, ktorzy wyżey w Ryter-banku Kurlandſkim śię znaydują; mają ſwoję ośiadłość w Inflantach.

WOŁOSOWSCY. Pochodzą z Korony; przez wojenne zaſługi otrzymali poſseſsyą w Inflantach. Stefan Każimierz Wołoſowſki Poſeł z Inflant na Konwokacyą w roku 1648.

WALDENOWIE. Po Niem: *Von Valden*: W roku 1638. wyſadzona w Kurlandyi Komiſſya na Rewizyą Szlachty Kurlandſkiey y Semigalſkiey po zaſzłych naprzod trudnośćiach, nakoniec za prawdźiwą Szlachtę dwoch Braći *de Walden* uznała, y do Ryter-banku wpiſała. Ośiedli w Xięſtwie Inflantſkim przez nabyćie tam pewnych Dobr od Finkinoſow.

ZASSOWIE. Starodawni Inflantczykowie. Namieniono wyżey w Hiſtoryi Inflantſkiey o jednym zacnym Szlachćicu tey Familii, ktory z Moſkwą mężnie śię potykając na placu poległ.

ZEBROWSCY. Znayduią się w Koronie y w Litwie. Mikołay Zebrowſki przez żonę ſwoię Finkinoſownę na pewnych Dobrach w Inflantach zoſtał ośiadłym.

ZYBERKOWIE. *De Siebergen.* Dom Starodawny w Inflantach; piſzą się *de Wiſzling*; za herb maią koło. Koło R. 1560. Krzyſztof *de Zyberk* był Staroſtą Kandawſkim, á Kaſpar *de Zyberk* Kommendator Maryenburſkim; Jerzy *deZyberk* Kommendator Dynemundy, Poſłem był od Stanow Inflantſkich do Ferdynanda I. Ceſarza. W R. 1697. Jerzy Aloizy Dziekan y Officyał Generalny Inflantſki, potym Zakonnik *Soc: JESU. Wolter* Staniſław Sędźia Ziemſki Inflant: *Gotard* Xawier Krayczy Inflan: ktorego Syn dziś żyiący Jozafat Zyberk Staroſta Bolnicki maiący za ſobą Budberkownę także z Starożytney Familii Inflant: pochodzącą. Swiadczy Jan *Gauhen in Lex: Part:* 1. *p.* 2333. że się nayduią Baronowie Zyberkowie nad Renem; *Fridericus* Baron *de Zyberk* Koniuſzy W. Krola Pruſkiego, General-Major, Kawaler Czarnego Orła umarł roku 1729. na uſługach Krola Pruſkiego. Tenże *Gauhen loco citato.*

Tak w Koronie jako y w W. X. Litew: po wſzyſtkich prawie Woiewodztwach, Ziemiach y Powiatach znayduią się Obywatele z Inflantſkich Domow pochodzący, ktorzy rożnemi czaſy y z rożnych przyczyn, á mianowićie po Szwedzkiey rewolucyi zoſtawſzy exulantami, w Polſkie lub Litewſkie z

Inflant

Inflant przenieśli śię kraje. Całeyby księgi z osobną na to trzeba, gdybym wszystkie te Domy Inflantskie *sparsim* po krajach Rzeczypospolitey ufundowane wyliczając starożytność y godność każdego w szczegulnośći wyprowadzał. Przy niezliczonych zabawach (dla ktorych do końca tey Książki spieszę) dość będźie namienić same Domy, y to nie wszystkie, gdyż o drugich wiadomośći zaćiągnąć nie mogłem; á ći są:

Berkowie, Berowie, Bistramowie, Bryginowie, Bokumowie, Borchowie, Brantowię, Brynkowie, Brunosowie, Bucholtzowie, Butlerowie, Denhoffowie, Engielhartowie, Felkierzambowie, Fityngofowie, Finkinofowie, Fursztemberkowie, Ganckofowie, Grothuzowie, Hanowie, Hylzenowie, Howelowie, Heykingowie, Ilchienowie, Ilstrumowie, Kampenhauzowie, Korffowie, Klottowie, Kieyzerlingowie, Klokmanowie, Liwenowie, Lindemanowie, Medenowie, Meyerowie, Mohlowie, Mollerowie, Millerowie, Ofemberkowie, Platerowie, Putkamerowie, Ropowie, Renowie, Rożowie, Sakowie, Szembekowie, Szlippenbachowie, Sejowie, Samsonowie, Szteynowie, Szylingowie, Szaumanowie, Tyzenhauzowie, Tedwenowie, Taubowie, Walowie, Weslerowie, Witanowie, Wigantowie, Wulfowie, Zasowie, Zyberkowie, *&c. &c. &c.*

ROZDZIAŁ
Czwarty y Ostatni.

Krotkie Geograficzne opiſanie krajow Inflantſkich.

INflanty *Livonia* morzem Baltyckim, Litwą y Moſkwą w granicach ſwoich opaſane poki nie rozdźielone pod Rycerſtwem Krzyżackim zoſtawały, zawierały w ſobie wzdłuż kraju od Narwy aż do oſtatniey granicy Kurlandſkiey z Xięſtwem śię Zmudzkim ſchodzącey na 135. mil, á w ſzerz na 40. 50. aż do 60. mil y daley. A że teraz ta obſzerna Prowincya po większey części do Roſsyi, á część do Rzeczypoſpolitey należy, przeto z oſobna naprzod Inflanty Roſsyiſkie, á potym do Rzeczypoſpolitey inkorporowane krotko opiſzę.

Inflanty Roſsyiſkie dźielą śię na dwie części; Pierwſza zwana *Eſtonia* leży nad morzem Baltyckim *ad ſinum Finnicum*, zawiera w ſobie te Prowincye: 1ma *Harria*, ktorey y owſzem całey Eſtonii ſtolicą jeſt *Rewel* miaſto ſławne y obronne nad morzem, ma mocny zamek na wyſokiey y opoczyſtey gorze; port jey jeſt obſzerny y beſpieczny, w ktorym flota Roſsyiſka poſpolićie przebywa. Za Krzyżakow lubo Biſkupſtwo Rewelſkie liczne y znaczne miaſta y zamki trzymało w ſwojey juryzdykcyi, miaſto jednak Rewel po większey części do Hermiſtrza należało. Roku 1684. zapalił piorun dawny Katedralny Kośćioł w Rewlu na podźiw wielki y piękny, od ktorego ognia zarazem z Kośćiołem na kilka ſet kamienic pogorzało. W roku 1710. powietrzem na 50000. ludźi wymarło. Tegoż roku Carowi Piotrowi Wielk: miaſto przez akord śię podało. W teyże Prowincyi jeſt zamek z miaſtem *Padis* (na ktorym mieyſcu przedtym ſławne Opactwo było) także zamek *Feyefeyer*, &c. 2da. *Wirlandia*, w ktorey miaſto *Narwa* dobrze ufortyfikowane z zamkiem dobrze opatrzonym nad rzeką Narwą. Na drugiey ſtronie tey rzeki jeſt zamek od Moſkwy zbudowany zwany *Iwanowgorod*. W roku 1704. dobyła tego miaſta Moſkwa ſzturmem, y po większey części mieſzkańcow

wyćięła;

wyćięła; procz tego ſą w tey Prowincyi miaſta z zamkami nadruinowanemi *Weyſenburg*, *Tolsberg*, *Borcholm*, ktore przedtym do Biſkupa Rewelſkiego należały. 3*tia* *Odenpo*, w ktorey miaſto znaczne *Derpt* albo *Dorpat* należało przedtym do Biſkupa Derpſkiego. Za Szwedow było to miaſto mocno ufortyfikowane y zupełną Akademią przyozdobione, ale w roku 1704. Moſkwa dobywſzy miaſta wniwecz wſzyſtko obroćiła. 4*ta* *Gerwenlandia*, w ktorey zamek głowny *Witenſzteyn* nieprzebytemi otoczony brodami przy mieśćie tegoż imienia, także zamki przedtym ſławne: *Felin*, *Lais*, *Oberpolen*, &c. 5*ta* *Wickelant*, w ktorey miaſta y zamki: *Parnaw*, *Lode*, *Leal*, &c. Do Eſtonii należą barzo piękne y żyżne wyſpy, mianowićie: wyſpa zwana *Oſilia*, ktora za Krzyżakow miała Biſkupa ſwego; ma 17. mil wzdłuż, á 8. w ſzerz, na niey dwie znaczne ſą fortece: *Arensberg*, y *Sonenberg*. Druga część Inflant Roſsyiſkich zowie śię *Letlandia*, w ktorey ſtolica całych Inflant Ryga miaſto ludne, handlowne, murem y wałem wyſokim obwiedźione, y doſkonale ufortyfikowane. Zamek ma obronny y wſzelką amunicyą opatrzony. Rzeka Dźwina miaſto y zamek ſzeroko opływa, á potym o dwie mile od Rygi obfitemi rozwodami w morze wpada. Sławny ma port, bo lubo miaſto leży na dwie mile od morza, okręty jednak ſnadnie pod ſame mury mieyſkie przychodzą y odchodzą. Szaniec zwany *Koberſzaniec* y leżąca nad morzem znamienita forteca *Dynemunda* zaſłania y zaſzczyca miaſto od wſzelkiego niebeſpieczeńſtwa. Roku 1710. podała śię Ryga Moſkwie przez akord po długim y ćięſzkim oblężeniu, pod czas ktorego przez głod y powietrze na 60000. ludźi wymarło. Inſze miaſta y zamki w tey *Letlandſkiey* prowincyi ſą: *Blockhauz*, *Kircholm*, *Kokenhauz* zamek naturą y ſpoſobnośćią mieyſca obronny, ale teraz zruinowany; *Ubzal*, *Szmilten*, *Lenward*, &c. &c. w roku 1721. namienione Inflanty przez traktat Niſztadzki Roſsyi na wieczne czaſy od Szwedow ſą uſtąpione.

Inflanty

Inflanty do Rzeczypospolitey należące na trzy części się dźielą, 1mo. Na Xięstwo Inflantskie *in specie* tak zwane. 2do. Na Xięstwo Kurlandskie y Semigalskie. 3tio. Na Ziemię Piltyńską. Te części w jedno złączywszy, zamykają w sobie kray koło 90. mil długi, á na 50. mil szeroki. Namienię cokolwiek o każdey części z osobna.

Xięstwo Inflantskie ma tytuł Xięstwa od ordynacyi ostatniey Inflantskiey roku 1677. ktorą Senatorow y Urzędnikow Inflantskich postanowiono *sub generali titulo* Xięstwa Inflantskiego. Ma dłużyny od ostatniey granicy z Moskwą aż do granicy z Kurlandyą od Dyneburka na mil 40. á w szerz koło 30. Graniczy z Inflantami Rossyiskiemi, z samą Moskwą, Województwem Połockim, Powiatem Brasławskim y z Xięstwem Kurlandskim. Obfituje w puszczach, jeźiorach, zwierzynie, miodach, futrach, &c. Dźieli się na cztery trakty; *Pierwszy* Dyneburski, w ktorym Starostwo Dyneburskie y miasto Dyneburg nad rzeką Dźwiną. OO. *Soc: JESU* w tym mieśćie mają klasztor, szkoły, y Kośćioł murowany barzo wspaniały. Farny Kośćioł lubo drewniany, jednak z piękney struktury ma osobliwość. Krol BATORY to miasto wystawił y mocno ufortyfikował zamiast starego Dyneburka, ktory był o mil dwie od nowego na mieyscu teraz zwanym *Stary zamek.* Od częstey powodźi Dźwińskiey wspomnione miasto poprawić się nie może, ale coraz do większey przychodźi ruiny. Tak Seymiki, jako też sądy Ziemskie, Grodzkie, Maydeburskie w tym mieśćie się odprawują. Do Starostwa Dyneburskiego przerzeczona Ordynacya Inflantska R. 1677. przyłączyła juryzdykcyą Grodową; á tak kto jest Starostą Dyneburskim, jest zarazem y Starostą Inflantskim. *Drugi* trakt Rzeżycki, w ktorym Starostwo Rzeżyckie obszerne, ludne, y piękne. W nim zamek Rzeżycki, (ktorego tylko teraz *rudera* widać) Krzyżakom był przedtym mocną twierdzą y obroną od inkursyi Moskiewskich. *Trzeći* trakt Lucyński, w ktorym Starostwo Lucyńskie

cyńskie

cyńſkie zobſzerności y dobroći gruntow od wſzyſtkich Starostw Inflantſkich prawie naylepſze. Ma zamek murowany ale cale ſpuſtoſzony. *Czwarty* trakt Maryenhawſki, w ktorym Staroſtwo *Maryenhauz* w koło prawie Moſkiewſką otoczone granicą; w nim zamek zdezolowany na wyſpie. Po tych czterech traktach Szlachta liczne ſwoje wśi y dwory mają. O prawach y cywilnym porządku tego Xięſtwa oſtatnia Ordynacya Inflantſka w roku 1677. poſtanowiona, doſtateczną daje wiadomość; znaydźieſz onę wyżey w Hiſtoryi Inflantſkiey pod tymże rokiem 1677.

Xięſtwo Kurlandſkie zamyka w ſobie dwa Xięſtwa, to jeſt: Xięſtwo Kurlandſkie *propriè* tak zwane, y Xięſtwo Semigalſkie; leży od zachodu nad morzem Baltyckim, á mianowićie przy odnodze morza Baltyckiego *Sinus Curlandicus*, to jeſt: Kurlandſki *haff* zwaney, ktory *haff* rośćiąga śię wzdłuż na mil 15. Od południa z Xięſtwem Zmudzkim y z Xięſtwem Litewſkim, á od pułnocy z Inflantami graniczy, od ktorych rzeka Dźwina Kurlandyą dźieli. Wzdłuż ten kray liczy na mil 50. á w ſzerz na mil 30. Stołeczne miaſto całego Xięſtwa Kurlandſkiego jeſt Nitawa po Niemiecku *Mitaw*, w Semigallii nad rzeką Muſzą ſytuowane. Ma zamek piękny, OO. *Soc: JESU* mają Kośćioł y ſzkoły, ktory jednak dependuje od Proboſzcza Nitawſkiego. W tym mieśćie zwyczayna jeſt rezydencya Xięćia Kurlandſkiego y Regencyi jego. Seymiki Kurlandſkie w nim śię odprawują. Już śię na ſwoim mieyſcu w Hiſtoryi Inflantſkiey powiedźiało: że nim inſza od Rzpltey zaydźie dyſpozycya po dyſgracyowanym w Moſkwie Bironie Xiążęciu Kurlandſkim, tym czaſem *Supremi Conſiliarii* (ktorych po Niemiecku *Oberathami* nazywają, y ktorych jeſt czterech: Pierwſzy *Magiſter Provinciæ* po Niem: *Landhofmeyſter*, drugi *Cancellarius*, trzeći *Supremus Burgrabius*, czwarty *Supremus Mareschallus*) Imieniem Krolewſkim rządzą według dawnego zwyczaju y uſtaw *in formula Regiminis* w roku 1637. od Komiſsarzow Rzeczy-

pospo-

poſpolitey poſtanowionych, do ktorych w Hiſtoryi Inflantſkiey pod tymże rokiem opiſanych Czytelnika odſyłam.

Ziemia Piltyńſka przedtym do Biſkupa Kurlandſkiego zewſzyſtkim należała. Jakim zaś ſpoſobem napotym doſtała śię Krolowi Duńſkiemu, y jak śię Krol STEFAN o tę źiemię pomiarkował z Duńczykiem, oraz jak Biſkupi Inflantſcy dochodźili tey źiemi, y na jakim ſtopniu roſprawy ta pretenſya do tąd zoſtaje, maſz o tym wſzyſtkim doſkonałą naukę w Hiſtoryi Inflantſkiey. O formie rządow tey źiemi czytay *Formulam Regiminis* w Hiſtoryi Inflantſkiey pod rokiem 1637. Leży ta źiemia nad morzem Baltyckim, ma wzdłuż na mil 18. á wſzerz na mil 8. zamki w niey śię znaydujące ſą: *Pilten*, *Edwalen*, *Haſenpoth*, *Ungermunt*, *Dondang*, *Neynhauz*, *Ambothen*; procz wielu dworow Szlacheckich.

Autorowie.

PEtrus à Dusburg Chron: Pruſ. Balthaſar Ruſſovius Chron: Livon. Frideric: Menius. Chriſtianus Kelchen Hiſt: Livon. Szurtzfleych Hiſt: Enſiferorum. Hartknoch Diſsert: in Chron: Petri à Dusburg. Reinhold: Patkul Collect: Livon. Ceümer Theatr: Livon. Hubner Hiſt: de Livon. Ejuſdem Lexic: Hiſtor: & Geogr. Długoſz Hiſt: Lit. Kojałowicz Hiſt: Lit. Gvagninus de Livon. Kwiatkiewicz Soc: JESU in Annuis. Lexic: Univer: Lipſ. Joan: Gauben Lexic. Szpanenberg. Adellſpiegel. Groſser memorab: Luſatiæ. Nieśiecki Soc: JESU. Volumina Conſtitutionum. Varia manuſcripta. &c. &c.



* Dokument ten należy do karty 215.

STATUS

Causæ Episcopatûs Piltinensis.

1mo. JOannes Meininghausen Episcopus Piltinensis cùm factus esset Apostata circa annum 1559. Episcopatum Piltinensem Regi Daniæ in summa triginta millium Imperialium oppignoravit.

2do. Rex Daniæ Fratri suo Magno eundem Episcopatum dedit in Administrationem.

3tio. Post mortem Magni Serenissimus STEPHANUS Rex redditîs triginta millibûs Imperialium Regi Daniæ recepit Episcopatum Piltinensem. *Videantur pacta seu transactio Danica hìc annexa sub litera* A.

4to. Cùm STEPHANUS Rex à Marchione Brandeburgico acceperat triginta millia Imperialiũ in exsolutionem Regi Daniæ in eadem summa hypothecæ titulo tradidit Marchioni Brandeburgico eundem Episcopatum Piltinensem.

5to. Post mortem Marchionis derelicta vidua consors ejus Sophia Ducissa Anszpachiana jure hypothecæ tenebat eundem Episcopatum Piltinensem.

6to. Circa annum 1639. Ducissa Anszpachiana cessit jus suum hypothecarium Domino Meydel Nobili Piltinensi, qui Meydelius cum facultate S. R. M. & Reipublicæ exsolvit triginta millia Imperialium Ducissæ Anszpachianæ,

7mo. Prætendebant Duces Curlandiæ jus aliquod habere ad Epiſcopatum Piltinenſem, ſed abjudicati ſunt à Sereniſſimo olim VLADISLAO Rege Pol: in ann: 1644. per decretum ex ſeriis partium controverſiis latum. *Videatur hic annexum ſub litera* B.

8vo. In an: 1685. Sereniſſimus JOANNES III. & Reſpubl: aſſignavit Commiſſionem Piltinum ad inſtantiam Illuſtriſſimi Popławſki Epiſcopi Livoniæ & Piltinenſis.

9no. Commiſſio peracta annô 1686. reviſîs utriusq; partis documentîs ac juribûs uti in hypotheca exiſtentem Epiſcopatum adinvenit eſſe exemptibilem, ſicut & adjudicavit Illuſtriſſimo Popławſki uti Epiſcopo Livoniæ & Piltinenſi. *Videatur Deciſio Commiſſorialis ſub litera* C.

10mo. In eadem Commiſſione remiſſa ſtetit pro approbatione ac finali deciſione ad S. R. M. & Rempublicam.

11mo. Sereniſſimus Rex JOANNES propter necdum initam pacem cum Turcis protunc, auditîs partibûs deliberavit.

12mo. In anno 1713. citatis Poſſeſſoribus à Moderno Celſiſſimo Primate protunc Epiſcopo Livoniæ & Piltinenſi deliberationem JOANNIS III. Sereniſſimus AUGUSTUS II. prorogavit.

13tio. Annô 1715. idem Sereniſſimus AUGUSTUS II. promulgationem decreti ſui ex clementia ſua diſtulit quidem,

quidem, nihilominùs per reſcriptum ſuum Regium Dominis hypothecariis poſſeſſoribus Bonorum Epiſcopatûs Piltinenſis ac Capituli demandavit quatenùs intrà ſex menſes convenirent cum Epiſcopo. Quibûs elapsîs, ſecundùm omnium Senatorum unanimia vota ſuum decretum exemptionis ſine omni ulteriori atcitatione à ſe promulgandum declaravit. *Videatur reſcriptum Regium ſub litera* D.

CUm autem usq; ad hoc tempus hypothecarii poſſeſſores nullam unquam præſtiterint ſatisfactionem neq; cum Illuſtriſſimo Epiſcopo amicabiliter convenerint neq; Bona eidem reſtituerint, quinimo ſe contumaciter usq; ad præſentem terminum geſſerint, igitur Modernus Illuſtriſſimus Epiſcopus Livoniæ & Piltinenſis humillimè ſupplicat approbationem Commiſſorialis deciſionis Piltinenſis, & adjudicationem finalem Bonorum Epiſcopatûs Piltinenſis ac Capitularium.

De Epiſcopatu Piltinenſi repræſentatur negotium magnum ratione exemptionis, & non eſt, nam tantùm res agitur cum aliquot Nobilibus.

Et præterea Magnifici Conſiliarii ex prætextu Cameræ Ducalis nullo jure tenent duo Bona, videlicet Haſemphot & Neyhauſen quæ Bona non multum fructificant. Et Epiſcopus magnum patitur detrimentū.

A.
PACTA

IN NOMINE SANCTÆ & INDIVIDUÆ TRINITATIS: Notum testatumq; sit universis & singulis, hanc transactionis formulam visuris, audituris, lecturisvé, iis præsertim quorum interest. Posteaquam DEI præpotentis voluntate Illustrissimus Princeps ac Dominus Dominus Magnus in Livonia Episcopatuum Osiliæ Vici, necnon Curoniæ Dominus, Episcopatûs Revaliæ Administrator, Hæres Norvegiæ, Slesuici, Holsatiæ, Stormariæ, & Dithmarsiæ Dux, Comes Oldenburgensis & Delmenhorstensis, annô elapsô octuagesimô tertiô vitam cum morte commutâsset; & derelicti Curoniæ Episcopatûs jure atq; successione inter Serenissimum & Potentissimum Principem ac Dominum Dominum STEPHANUM Regem Poloniæ, Magnum Ducem Litvaniæ, Russiæ, Prussiæ, Masoviæ, Samogitiæ, Livoniæquè, necnon Transylvaniæ Principem ab una; & inter Serenissimum itidem ac Potentissimum Principem ac Dominum Dominum Fridericum ejus Nominis secundum Daniæ, Norvegiæ, Vandalorum, Gotthorum Regem, Slesuici, Holsatiæ, Stormariæ, necnon Dithmarsiæ Ducem, Comitem Oldenburgensem, & Delmenhorstensem

ſtenſem ab altera, partibus; gravis & periculoſa lis
atq; contentio ſuborta eſſet: adeò, ut uterq; jus ſu-
um, quod in hoc Curoniæ Epiſcopatu habebat ſeu
habere prætendebat, vi armatâ tueri atq; vindicare
animum induxerit. Quô factum ut inter utriusq;
Regis Officiarios milites atq; ſubditos ad arma & ne-
ceſſarias defenſiones & his ad graviores perſecutio-
nes, conflictus, cædes, prædiorum atq; agrorum de-
populationes, occupationes, direptionesq;, & omnem
hoſtilitatem deſcenſum, atq; perventum fuerit. Qui-
bus malis niſi maturô conſiliô obviam itum fuiſſet,
facilè evenire potuiſſet, ut animorum utrinq; majori
exacerbatione oborta, vetus illud inter hos duos Po-
tentiſſimos Principes neceſſitudinis, amicitiæ atq; vi-
cinitatis vinculum non tantùm cum extrema hujus
Curoniæ Diſtrictûs & aliarum finitimarum Ditionum
pernicie atq; interitu: ſed etiam totius Chriſtianitatis
periculo & damno ſolutum atq; diſſutum eſſet, bel-
lumq; grave atq; difficile exarſiſset, cùm autem o-
mnibus iis præſertim, qui periculo proximi ſunt, pro
parte virili opera danda ſit, ne ejuſcemodi gliſcens
flamma & hæc magnarum calamitatum ſemina viri-
bûs acquiſitis ſerpant latiùs, ipſe Illuſtriſſimus Prin-
ceps ac Dominus D. Georgius Fridericus Marchio
Brandeburgenſis in Pruſſia Stetini, Pomæraniæ, Caſ-
ſubo-

ſuborum & Vandalorum, necnon in Sileſia Carnoviæ Dux, Burgrabius Horibergenſis ac Rugiæ Prînceps, utriſq́; Sereniſſimis Poloniæ, & Daniæ Regibus, uni arctiſſimo fidelitatis atq́; homagii necnon affinitatis; alteri & propinquæ cognationis, affinitatis atq́; propinquitatis jure & neceſſitudine devinctus, pro communis ſalutis ſtudio motuq́; proprio, ad hæc mala & incommoda Chriſtianitatis declinanda, apud utrumq́; Sereniſſimum Regem intercedere & omnem operam, ſtudium fidemq́; adhibere conatus eſt. De ſalutaribus itaq́; remediis æquiſq́; conditionibus, quibus hoc diſſidium claudi, componi & communî periculô evitatô, vetus illa neceſſitudo atq́; amicitia inter utrumq́; Sereniſſimum Regem, eorumq́; Regna reſtaurari atq́; conſervari poſſint; cogitatione ſuſcepta, Celſitudo Illius pro ſuo candore atq́; fiducia utrumq́; Sereniſſimum Regem ad pacis ſtudium armorumq́; depoſitionem & totam cauſam vel familiari tranſactioni vel juſtæ cognitioni atq́; arbitrio amicorum committendam amicè & fideliter invitavit, atq́; diligenter hortari non deſtitit. Cui ſuæ Celſitudinis piæ voluntati, Dei benignitate accedente, utræq́; Sereniſſimæ Regiæ Majeſtates morem gerentes, pari publicæ ſalutis ſtudio commotæ, ad oblatam amicorum tranſactionem vel legitimam cognitionem, animos ſalvo jure

ſuo

ſuo adjecerunt. Quia verò hi compoſitionis atq; pacis tractatus (quod res altioris indaginis eſſet) nonniſi armis atq; hoſtilitatis metu ſuſpenſis & depoſitis ſuſcipi, multominùs feliciter perfici potuerunt: laborandum ſibi idem Illuſtriſſimus Pruſſiæ Dux putavit, ut inducias, ad utriusq; ſubditorum ſecuritatem interea conciliaret, quas & accedente utriusq; Sereniſſimi Regis authoritate, & utriusq; ſubditorum conſenſu, ſua Celſitudo per Legatum & Conſiliarium ſuum Generoſum Levirum à Bulau æquis conditionibus pepigit atq; firmavit. Hâc verò Illuſtriſſimi in Pruſſia Ducis præclara erga Rempublicam voluntate, ſtudio atq; candore perſpectis, utriquè Sereniſſimi Reges etſi legitima de cauſa jureq; ſuo, apud æquos & minimè ſuſpectos Judices, aut arbitros cognitionem, atq; arbitrorum minimè reformidarent: tamen ad evitandas controverſias & contentiones majores, & ad ſua quoq; publicæ tranquillitatis pacisq; ſtudia magis declaranda, DEO primùm & poſt authoritati Illuſtriſſimi in Pruſſia Ducis id deferentes, totam iſtam cauſam per certas conditiones determinandam atq; tranſigendam deciſionem atq; tranſactionem ſolius ſuæ Celſitudinis moderationi, prudentiæ & fidei commiſerunt. Hâc itaq; poteſtate accepta Illuſtriſſimus in Pruſſia Dux DEI Præpotentis auxilio fretus, & peni-

& penitiùs deliberata re, conſiliôq; habitô, conciliatîs atq́; ad æquitatem compoſitîs inter ſe animîs, ſolâ utilitate Reipublicæ, & utriusq́; Sereniſſimi Regis dignitate ſpectata, totam eam controverſiam conditionibûs infra ſcriptîs juſtîs, & æqualibûs & utriq́; acceptîs, per dictum Conſiliarium ſuum Levirum à Bulau compoſuit atq́; tranſegit. Atq́; inprimis: quod in omnibus controverſiarum compoſitionibus laudatum & uſitatum eſt, univerſæ & ſingulæ diſſenſiones, offenſiones, exacerbationes, detrimenta, damna, ſumptus atq́; impenſæ inter utrumq́; Sereniſſimum Regem, eorumq́; ſubditos hujus Epiſcopatûs controverſi, cauſa oborta atq́; commiſſa vigore hujus tranſactionis perpetuâ oblivione ſublata, deleta atq́; obliterata eſſe; ut viciſſim omnia ea, quæ ad conſtituendam pacem, amicitiam, bonamq́; vicinitatem pertinere videbuntur, coli atq́; obſervari debent. Etſi verò Sereniſſimus Daniæ Rex Jus ſuum, quod in hoc Curoniæ Epiſcopatu ſibi competere aſſeruit, vigere, necnon Sereniſſimus Poloniæ Rex, prætenſum jus ſuum docere conatus eſt,litis tamen evitandæ & pacis conſtituendæ cauſa per Illuſtriſſimum Pruſſiæ Ducem negotium univerſum eousq́; deductura eſt; ut dictis Sereniſſimis Regibus utrinq́; de ſuo jure prætenſo remittentibus Sereniſſimus Poloniæ Rex,

Sere-

Sereniſſimo itidem Daniæ Regi, amicæ ac placidæ tranſactionis nomine triginta talerorum millia probæ & uſitatæ, & in Romano Imperio approbatæ monetæ perſolvere & numerare ſtipulatus atq́; pollicitus ſit. Quæ ſumma ubi Sereniſſimo Daniæ Regi aut numerata aut certò in loco idoneo aſſignata fuerit, Serenitas ſua, Sereniſſimo Poloniæ Regi realem poſſeſſionem arcis Piltinenſis, totiusq́; Epiſcopatûs concedere atq́; tradere: Sereniſſimus verò Poloniæ Rex ſimul ac viciſſim ſubſecutum quòd omnia promiſſa atq́; recepta complere atq́; obſervare tenebitur. Imprimis verò, ut Subditorum iſtius Curoniæ Epiſcopatûs, eorum præſertim, qui poſt obitum Illuſtriſſimi Ducis Magni fidem Daniæ Regis ſecuti ſunt, juſta ratio habeatur. Univerſis & ſingulis Nobilibus atq́; Oppidanis Jura, libertates & privilegia ſua legitimè hucusq́; obtenta atq́; uſurpata, à ſupra dicto Sereniſſimo Poloniæ Rege, confecto deſuper atq́; ipſis dato Diplomate authoritateq́; aut conſenſu Senatorum ſuorum accedente confirmabuntur, eaquè ab omnibus ejus Majeſtatis Succeſſoribus & Ordinibus Regni in perpetuum ſalva & illæſa conſervari debent. Nec fides Sereniſſimo Daniæ Regi hucusq́; præſtita, ulli eis fraudi fuerit, ſed poſthac pro Sereniſſimi Poloniæ Regis ſubditis fidelibus atq́; dilectis ſuſcipientur

& habebuntur. Quandoquidem & compluribus jam abhinc annis, in Ecclesiis Episcopatûs istius nulla alia prӕterquam ea, quӕ Confessioni Augustanӕ consentanea est, religio culta, atq; observata fuit, ex communi in inclyto Poloniӕ Regno Religionis confœderatione, ӕquum censetur, atq; ex hac porro pacificationis transactione sumitur & constituitur: ut incolis tam Nobilibus quâm Oppidanis in Scholis & Ecclesiis ipsorum jurisdictioni, vel juri subjectis, liberum & pacatum exercitium ejus religionis, Augustanӕ videlicet Confessionis relinquatur, nec ulla alia ipsis obtrudatur. Eamq; itaquè publicè, sine omni impedimento, pari cum Curlandiӕ Ducatûs subditis libertate, profiteri atq; exercere illis licebit, & conscientiӕ suӕ libertate plenè gaudebunt. Generosus Joannes Behi Serenissimi Daniӕ Regis in arce Piltinensi Prӕfectus, & Primarius istius Districtûs incola, in pacata Bonorum suorum possessione, vigore inscriptionum & legitimè obtentorum Privilegiorum suorum retineri ac conservari debebit. In cujus rei securitatem, Serenissimus Poloniӕ Rex dictarum inscriptionum & Privilegiorum suorum Diplomate, Majestatis Ipsius Sigillô munito, authoritate & consensu Senatorum suorum pro more adhibito, Confirmationē ipsi dabit. Cui quoquè, quod fidelem hucusq;

usq; Sereniſſimo Daniæ Regi ſe præſtiterit, planè fraudi non erit, ſed Sereniſſimus Poloniæ Rex obliteratâ omnì offensâ ſuâ, eum clementiâ & gratiâ proſequetur. Ille verò viciſſim, vel ipſe ſi Bona iſta ſua poſſidebit, vel per alium, cui pro rerum ſuarum neceſſitate ac ſtatu ea poſſidenda tradiderit, eidem Regiæ Majeſtati debitam, & fideli Vaſallo & ſubdito dignam fidem atq; ſubjectionem præſtare tenebitur. Eâdem ratione cæterorum quoq; Nobilium & Subditorum Jura & Privilegia de Bonis ſuis, juſtô titulô hucusq; poſſeſſis, ipſis & ipſorum hæredibus, non tam tempore hujus Sereniſſimi Regis, quàm omnium ejus Succeſſorum, & Ordinum Regni, atqué & aliorum Dominorum, ad quos Diœceſis iſta ſucceſſu temporis quocunq; jure pervenire poſſet, ſalva eſſe, conſervari atq; à Sereniſſimo Poloniæ Rege authoritate & conſenſu Senatorum ſuorum accedente confirmari debebunt. Qui pari erga eandem Regiam Majeſtatem fide atq; ſubjectione obarmigentur. Si quis quid vel emptionis, vel hypothecæ aut pignoris titulô poſſideat, ſine legitima Juris cognitione, defacto ea poſſeſſione minimè deturbari, ſed in ea tantisper retineri & conſervari debebit, dum legitima fiat de Jure cognitio. Etſi quis vel pretium,vel mutuum in Bona aliqua à ſe expenſum, ſolutum & numeratum eſſe

docuerit, à legitimo Vindicatore Bonorum ante cessionem justè eidem persolvetur, atq; refundetur; Bona, fundi, prædia, domicilia, coloni, & id genus alia in hoc tumultu atq; controversia alicui adempta atq; occupata, legitimo Domino & Possessori sine omni mora, tergiversatione aut difficultate restitui & tradi debent. Hac restitutione facta & conditionibus hisce omnibus completis, ejus Episcopatûs Nobiles & subditi juramento, si quo Serenissimo Daniæ Regi obstricti fuerunt, absolvi, & Serenissimo Poloniæ Regi novo jure jurando obstringi debent; & tam huic, quàm Successoribus illius seu naturalibus suis Dominis, necnon inclyto Poloniæ Regno omnem fidem, obedientiam, subjectionem subditis fidelibus dignam atq; convenientem, præstare tenebuntur. Illis vicissim omniũ eorum, quæ de conservatione Religionis, Jurium, Privilegiorum atq; Bonorum in hisce conditionibus promissa atq; recepta sunt, inviolata conservatio & Regalis contra omnem vim & injuriam, quæ cæteris Regni Incolis debetur defensio, justitia atq; patrocinium præstabuntur; contributionibus quoq;, exactionibus, & vectigalibûs, inusitatis, & extraordinariis, & ab reliquis Ordinibus Poloniæ Regni non laudatis vel receptis atq; collatis, ejus Episcopatûs subditi minimè prægravari debent, sed

corum

eorum eadem, quæ cæterorum inclyti Poloniæ Regni incolarum ac fidelium subditorum habebitur ratio. Quia etiam manifestum est durante hâc controversiâ & hostilitate, bona & subditos ejus Episcopatûs omni ferè supellectile, pecoribus atq; etiam facultatibus omnibus orbatos, destitutos atq; exutos esse, ita ut tam facilè se colligere & res domesticas suas restaurare non possint, pietatis atq; æquitatis arbitrium est, & fieri placuit, ut ejus Districtûs subditi annîs quinquè subsequentibus ab omnibus exactionibus, expeditionibus oneribusq; publicis vacent atq; immunes habeantur, nec durante eo tempore ullô modô iis aggraventur, nisi pro sua erga Dominum & Patriam fide, urgente necessitate publica, sponte quid interim conferre velint. Tempore autem eo exactô, communi cum reliquis Regni subditis sorte censebuntur. Cautum prætcrea est, ut quidquid nunc, vel tormentorum, pulveris, globorum, instrumentorum bellicorum armorumvé, quidquid etiam supellectilis & aliarum rerum mobilium in Arce Piltinensi asservatur, id omne hâc transactione confecta, quamprimùm vel Serenissimo Daniæ Regi, vel ad quemcunq; alium id pertinebit, sine impedimento auferre atq; exportare liceat. Si qui etiam Captivi utrinq; reliqui fuerint, sine pretio &

culpa

culpa reſtituentur & ſecurè dimittentur, vel ſi quis etiam manu ſtipulata dimiſſus fuerit, is ea ſponſione atq; obligatione, per hanc ipſam tranſactionem liber & ſolutus eſſe debebit. Hiſcè tranſactionis capitibus ritè completis & præſtitis, Sereniſſimus Daniæ Rex, uti ſe facturum diſertè recepit, Sereniſſimo Poloniæ Regi totum hunc Curoniæ Epiſcopatum cum omni jure, Dominiis, uſu, fructu, cæterisq; ad eum Epiſcopatum pertinentibus, quemadmodum in ſuis limitibus & metis ab Illuſtriſſimo Duce Magno piæ memoriæ poſſeſſus, atq; uſurpatus fuit, pro ſe & Sereniſſimis Succeſſoribus ſuis reſignare, cedere & pleniſſimè tradere tenebitur. Quemadmodum Serenitas ſua vigore hujus tranſactionis, id ipſum, quàm fieri poteſt pleniſſimè concedit & tradit. Nihil in perpetuum ſibi, aut Sereniſſimis Succeſſoribus ſuis Juris aut Dominii in hoc Epiſcopatu reſervans. Atq; hæc ſuperiora omnia inviolatè obſervare, complere, & re ipſa præſtare, omniq; diſſenſione ſublatâ ſinceram amicitiam, bonamq; vicinitatem colere utraq; Regia tam Poloniæ quàm Daniæ Majeſtas; ſub verbo & dignitate ſua Regia, pro ſe & Succeſſoribus & Ordinibus Regni, ſanctè receperunt, atq; promiſerunt; id ipſum hujus tranſactionis vigore, iterum bona fide recipientes, promittentes atq; confirmantes. In quorum

rum omnium indubitatam fidem, atq; confirmationem, & rei veritatis teſtimonium hujus tranſactionis formulæ bina Diplomata ejuſdem tenoris & vocis in pargameno deſcripta, & horum unum Sereniſſimi Poloniæ Regis, & ejuſdem Regni Senatorum manibûs & ſigillîs; alterum Sereniſſimi Daniæ Regis, ejusq; Regni Senatorum manibûs & ſigillîs, utrumq; autem Illuſtriſſimi quoque Principis Marchionis in Pruſſia Ducis tanquam Interceſſoris & Arbitratoris, manu & ſigillô notata, ſignata, atq; corroborata & ſingula Diplomata ſingulis Sereniſſimis Regibus transmiſſa atq; tradita fuerunt. Confectum eſt hoc Diploma in Regia Arce Cronaburga. Die decima menſis Aprilis, annô Salutis humanæ Milleſimô, Quingenteſimô, Octuageſimô quintô.

B.

Decretum VLADISLAI IV.

SAcra Regia Majeſtas auditîs partium controverſiîs, visîsq; & bene perpensîs ab utrinq; Juribûs, & Inveſtituris, quantùm attinet Jus Feudale, quod Illuſtriſſimus Actor ſibi ad Diſtrictum ſeu Arcem Piltinenſem, unà cum tenuta Curonienſi, & illorum attinentiis univerſis vigore Tractatuum, Inveſtiturarum, & aliorum Jurium in Proceſſu ſpecificatorum, compe-

competere prætendit, eô in consideratione habitô; quandoquidem Illustrissimus Actor non deducit, neq; comprobat, allegatos tractatus effectum suum sortitos, nec eorum vigore, ipsum nec Illustrissimos Antecessores ejus utile bonorum præfatorum Dominium aliquando habuisse, nec juxta earundem Investiturarum continentiam, aliquid ea in re omnium Ordinum consensu hucusq; statutum esse. Ideo salvis in omnibus aliis suis punctis, conditionibus, & articulis, investitura, & conventionibus, cum eodem Illustrissimo Actore, Annô millesimô sexcentesimô trigesimo nono intervenientibus, eisdemq; in suo robore & viridi observatione sacrosanctè manentibus, req; omni in eo statu, in quo antehac fuit, juxta earundem investiturarum tenorem relicta, neq; quin posthac, ea de re, cum Ordinibus Regni agat, viâ Illustrissimo Actori præclusa citra tamen derogationem & præjudicium Jurium Generosi moderni citati eundem Illustrissimum Curlandiæ Ducem, incompetentem hoc in puncto Actorem esse adinvenit. Quod verò concernit exemptionem eorundem Bonorum, & hypothecam in eisdem pro summa triginta millium talerorum, licet quidem is idem Illustrissimus Actor manifestationem eo nomine, annô millesimo quingentesimo octuagesimo quinto factam; ac consensum

sensum Serenissimi felicis memoriæ Parentis Sacr: Reg: Majest: desideratissimi, Annô millesimo, quingentesimo, nonagesimo primo benignè concessum, ac Decretum Commissoriale millesimo, quingentesimo, nonagesimo septimo, tum constitutionem Regni, millesimi sexcentesimi noni, & varia responsa Comitialia ratione dictæ exemptionis & hypothecæ producat, nihilominùs tamen cùm Antecessores Illustrissimi Actoris, intrà triennium & trimestre secundùm Juris præscriptum, & immemorabilem hujus Regni, & curiæ consvetudinem eorum omnium executionem neglexerint, proindeq; Jura & Privilegia ipsô factô evanuerint, nulliusq; sint roboris & momenti; Generosus autem citatus ex Privilegiis & Documentis authenticis pro parte sua productis, potius & pingvius jus, & pacificam possessionem tam ratione advitalitatis, quàm hypothecæ in summa triginta millium talerorum Imperialium, in eisdem bonis supra specificatis, de quibus res est, legitimè & evidenter deducit & comprobat; ideo inhærendo Juris præscripto præsenti actione incompetenti adinventa; citatus ab actione & impetitione Illustrissimi Ducis liber pronunciatur, atq; circa jus suum advitalitium, tum quoq; circa eandem hypothecam summæ præfatæ triginta millium talerorum Imperialium ipsum

cum ſuis hæredibus & ſucceſſoribus concernentem; necnon pacificam eorundem bonorum & illis annexorum quorumq; poſſeſſionem dicta advitalitate durante, eâ verò finitâ, usq; ad integram ſummæ præfatæ triginta millium talerorum ſolutionem & reſtitutionem, juxta Privilegiorum & jurium dicto Generoſo citato ſervientium tenorem & continentiam conſervatur.

C.

DECISIO
Commiſsionis Piltinenſis.

TAndem Sereniſsimi ac Potentiſſimi Principis, ac Domini, Domini JOANNIS III. DEI Gratiâ Regis Poloniæ, Magni Ducis Litvaniæ, Ruſſiæ, Pruſſiæ, Maſoviæ, Samogitiæ, Livoniæ, Smolenſciæ, Kijoviæ, Podoliæ, Volhyniæ, Podlachiæ, Severiæ, Czernichoviæquè; & omnium Ordinum Reipublicæ authoritate Generalium Regni Varſavienſium Comitiorum proximè præteritorum, per legem publicam delegati Commiſſarii, viſis juribûs, & ſufficientiſſimîs documentîs authenticîs, tam Sacræ Romanæ Eccleſiæ, quàm Illuſtriſſimo Duci Curlandiæ Nobilita-

bilitatiq; Districtûs Piltinensis servientibûs, & communibus per omnes circumstantias pensatis, & trutinatis eo attento. Quòd Illustrissimus,& Reverendissimus Episcopus Livoniæ ac Piltinensis aliàs Curoniensis Jus suum ad Episcopatum Piltinensem, sive Curoniensem tam per Nominationem Sacræ Regiæ Majestatis, quàm per confirmationem Sanctæ Sedis Apostolicæ, Bullis Romanis sufficientissimè deduxit. Ideo Illustrissimi Domini Commissarii, eundem Illustrissimum Episcopum Livoniæ, pro vero & legitimo Piltinensi Episcopo seu Curoniensi agnoverunt. Munia Episcopalia per Curlandiam, & Piltinensem Tractum, in Ecclesiis Catholicis locisq; ad eas spectantibus exercendi potestatem plenariam eum habere compererunt. Bona Piltinensia, Territorium atquè ditionem, Episcopatum deinceps appellanda. Ordinationi, dispositioni Sacræ Regiæ Majestatis, & Reipublicæ immediatè subjecta exemptibilia adinvenientes, cum omni Jure Dominio attinentiis, & pertinentiis: prout ex antiquo hic Episcopatus habuit eidem adjudicanda esse censuerunt. Proventuū, redituum, fundationum, tam Ecclesiæ Cathedrali, quàm Capitulo ac Capitulari mensæ servientium, vindicandi, eximendi, quæ vindicanda, eximenda erunt, plenariam facultatem prænominato Episcopo

& non alteri cuipiam, competere: eaqué à Poſſeſſoribus modernis, quales ſunt principaliter Generoſa Anna Sybilla Maydell, cum ſuis Succeſſoribus, & Celſiſsimus Dux Curlandiæ poſt enumeratam ſummam hypothecariam, ſi ad eum jus competens exhibuerint, vindicanda cenſuerunt, ac demum inſiſtendo Conſtitutioni Comitiorum proximè præteritorum Cauſam hanc cum toto effectu pro approbatione, & finali deciſione, ad Judicia Sacræ Regiæ Majeſtatis remiſerunt; & tam Illuſtriſſimo Duci Curlandiæ, quàm Generoſæ Annæ Sybillæ Maydell atq; Generoſis Joanni & Theodoro Maydelliis Succeſſoribus, tum & quibuscunq; aliis Bonorum Piltinenſis Epiſcopatûs Poſseſsoribus Terminum, inhærendo Ordinationi Commiſsoriali Anni milleſimi ſexcenteſimi decimi ſeptimi in Martio ſcilicet die decima quinta hujus menſis proximè inſtantis in anno præſenti, ubi tunc Curia Sereniſſimi degerit, peremptorium, amputatîs omnibûs dilationibûs & diffugiîs ſine ulla adcitatione conſervârunt, & præfixerunt, actûs præſentis authoritate. Quantum attinet jurisdictionem, qualiter in poſterum ſit ordinanda, an videlicet juxta præſcriptum Commiſſionis anni 1617. in Haſempoth peractæ, an Illuſtriſſimo Epiſcopo attribuenda? Illuſtriſſimi Commiſſarii conformando ſe

inten-

intentioni Sacræ Regiæ Majest: in literis expressæ, hoc in puncto decisionem Supremo Sacræ Regiæ Majestatis Judicio integerrimè reliquerunt.

D.

RESCRIPTUM REGIUM.

AUGUSTUS II. DEI Gratiâ Rex Poloniæ, Magnus Dux Litvaniæ, *&c.* Illustrissimo Principi Domino Ferdinando Curlandiæ & Semigalliæ Duci, necnon Generoso Sackien Succesśori Maydeloviano in hypotheca Bonorum Episcopatûs Piltinensis seu Curoniensis, tum & aliis eorundem Bonorum hypothecariis Possessoribus gratiam Nostram Regiam. Illustrissime Princeps Domine, & Generosi Possessores hypothecarii præfatorum Bonorum gratè & fideliter Nobis dilecti. Quamvis ex vi muneris Regii fuerimus obligati, & circa acclamationem causæ exemptionis Bonorum Episcopatûs Piltinensis sive Curoniensis, nuper sub die sexta mensis præsentis Aprilis, unanimibus ferè votis Sen torum Regni, & Magni Ducatûs Litvaniæ, Consiliariorumq; Nostrorum, lateri Nostro protunc assidentium inclinati, & de potestate Nostra Regia instante Reverendo in Christo Patre Episcopo Livoniæ & Piltinensi, delibera-

berationem adhuc per Sereniſſimum JOANNEM III. Anteceſſorem Noſtrum præhabitam, & per Nos in anno milleſimo ſeptingenteſimo decimo tertio prorogatam, etiam non obſtante abſentia Fidelitatum Veſtrarum & ſuſpenſione per Plenipotentem Illuſtritatis Veſtræ ad convictionem non comparente inordinatè in termino ſuccubitorio petita, non attenta expedire, & decretum promulgare potuimus, vel maximè dum poſt tantum temporis ſpatium à Nobis indultum juſtitia omnino poſtulat & Privilegiatiſſimæ ubiq; exemptionum leges id à Nobis exigunt, ut Decretum Noſtrum in hac cauſa ſine ulteriori mora promulgaremus, non alienum tamen clementiâ Noſtrâ duximus ea de re Illuſtritatem Veſtram, ac etiam hypothecarios Poſſeſſores gratiosè præmonere, niſi intrà ſex menſes à data præſentium curaverint accommodare hoc negotium, ſcient elapsô præfatô ſpatiô ſex menſium, ſtatutum Nobis eſſe præhabitam deliberationem expedire, & Decretũ Noſtrum promulgare, ſine ullis aliis dilationibus vel citationibus. In quorum fidem præſentes manu Noſtra ſubſcriptas Sigillis Regni & Mag: D. Lit: communiri juſſimus. Datum Varſaviæ die decima quinta menſis Aprilis, Annô Domini MDCCXV. Regni verò Noſtri XVIII. Annô. AUGUSTUS Rex, Locus Sigilli Regni Cancella-

cellariæ Majoris. Matthæus Iliak Ensifer Bracłaviensis, Sacræ Regiæ Majestatis Sigilli Majoris Secretarius. Locus Sigilli Magni Ducatûs Litvaniæ. Basilius Rychlicki Subdapif: Trocens: Sacræ Regiæ Majestatis Magni Ducatûs Litv: Major Secretarius. Ad Illustrissimum Ducem Curlandiæ & Generosos Hypothecarios Possessores Episcopatûs Piltinensis seu Curoniæ. Cui supplicationi uti justæ, & legitimæ Nos benignè annuentes præfatas Literas, quarum Originale idem offerens denuò ad se recepit, & de recepto Originali Cancellariam Nostram quietavit, ad Acta præsentia Metrices Regni suscipi, iisdem inseri & ingrossari easdemq; Parti affectanti authenticè toties, quoties voluerit, extradi permisimus. In quorum fidem præsentibus Sigillum Regni est appressum. Actum Varsaviæ feriâ tertiâ post Dominicam Ramis Palmarum Quadragesimalem, proxima, die scilicet decima sexta mensis Aprilis, annô Dni millesimo septingentesimo decimo quinto.



REJESTR
ZNACZNIEYSZYCH RZECZY,
W ktorym pierwſza liczba znaczy część Księgi, wtora y inne naſtępujące znaczą kartę.

Koe-

REJESTR.

Krol

R E J E S T R.

żęcia

gistra

Xiążę

Zygmunt

R E J E S T R.

E R R A T A

Sic corrige:

Folio 5. Opaczyste. *Lege:* Opoczyste.
Folio 10. *Bartholdus.* Lege: *Bertholdus.*
Folio 43. Niedopuszczonego. *Lege:* Nieodpuszczonego.
Folio 28. Hettemberg. *Lege:* Plettenberg.
Folio 44. W 16. Rok. *Lege:* w 16. Roku.
Folio 62. Zawodami. *Lege:* Zawadami.
Folio 95. Rostaurowali. *Lege:* Restaurowali.
Folio 101. *Adeuda esset.* Lege: *Adeunda essent.*
Folio 108. Hultajcz zdradźieckiey. *Lege:* Hultaje z zdradźieckiey.
Folio 148. *Vulgo.* Lege: *Vulgus.*
Folio 211. Ergendis. *Lege:* Regendis.
Folio 265. *Accipte.* Lege: *Accipite.*
Folio 267. *Elangvisse.* Lege: *Elanguisse.*
Folio 222. Polskich Inflant. *Lege:* Do Polskich Inflant.
Folio 243. *Tavois.* Lege: *Talvois.* Przerebski. *Lege:* Przerembski.
Folio 343. Zaszczepił. *Lege:* Zaczepił.







